

UNIwersytet Marii Curie - Skłodowskiej
w Lublinie

Wydział Prawa i Administracji
Zakład Socjologii Prawa

Agata Przylepa - Lewak

Wkład Adama Podgóreckiego w powstanie i rozwój socjologii prawa.

Rozprawa doktorska
napisana
pod kierunkiem
dr hab. Małgorzaty Stefaniuk, prof. UMCS.

Spis treści.

Wstęp.....	5
Rozdział I	
Biografia twórcza Adama Podgóreckiego.....	14
1. 1. Życie i działalność naukowa Adama Podgóreckiego w Polsce do roku 1977 roku	14
1. 2. Dokonania naukowe za granicą - okres emigracji.....	27
1. 3. Wielowątkowy przedmiot zainteresowań badawczych Adama Podgóreckiego	30
1. 3. 1. Socjologia prawa i jej zakres przedmiotowy	30
1. 3. 2. Pozostałe sfery badań naukowych Adama Podgóreckiego.....	37
1. 3. 2. 1. Socjologia moralności.....	37
1. 3. 2. 2. Socjotechnika - jej główne idee i modele oraz metodologia.....	48
1. 3. 2. 3. Megasocjologia - perspektywa wielowymiarowa jako nowy paradygmat socjologii	60
1. 3. 2. 4. Ludzie nauki i ich charakterystyka.....	66
Rozdział II	
Koncepcja socjologii prawa Adama Podgóreckiego.....	77
2. 1. <i>Socjologia prawa</i> Adama Podgóreckiego jako manifest nowej dyscypliny naukowej.....	77
2. 1. 1. Definicja i zakres problematyki socjologii prawa.....	82
2. 1. 2. Pozostałe problemy socjologii prawa.....	90
2. 1. 3. Metody badawcze socjologii prawa i ich zastosowanie	96
2. 1. 4. Miejsce socjologii prawa w naukach prawnych.....	117
2. 2. <i>Socjologiczna teoria prawa</i> Adama Podgóreckiego jako uzupełnienie i nowe spojrzenie na socjologię prawa.	124
2. 2. 1. Legitymizacja władzy.....	127
2. 2. 2. Prawa człowieka i ich rola.....	137
2. 2. 3. Prawo w społeczeństwach totalitarnych i posttotalitarnych.....	141
2. 2. 4. Teoria adekwatna jako zadanie współczesnej socjologii prawa	148
2. 3. Dokonania Adama Podgóreckiego w zakresie instytucjonalizacji socjologii prawa w Polsce i na świecie.....	151
Rozdział III	
Hipoteza trójstopniowego działania prawa i jej aktualność.....	155

3. 1. Treść hipotezy jako jednej z koncepcji społecznego działania prawa.....	155
3. 2. Zmienne oddziałujące na zachowanie społeczne.....	161
3. 2. 1 Zmienna ustroju społeczno - gospodarczego.....	161
3. 2. 2. Zmienna podkultury prawnej.....	169
3. 2. 3. Zmienne osobowościowe.....	182

Rozdział IV

Prestiż prawa i jego badanie.....	200
4. 1. Pojęcie prestiżu prawa.....	200
4. 2. Badania prestiżu prawa przeprowadzone przez Adama Podgóreckiego w latach 60 - tych XX wieku.....	210
4. 2. 1. Problematyka badań.....	212
4. 2. 2. Metody badawcze.....	214
4. 2. 3. Wyniki badań.....	217
4. 3. Wpływ transformacji ustrojowej na prestiż prawa i postawy społeczeństwa polskiego wobec prawa.....	229

Rozdział V

Dewiacje i patologia społeczna.....	247
5. 1. Pojęcie patologii społecznej w ujęciu Adama Podgóreckiego na tle wybranych definicji tego pojęcia.	247
5. 2. Zakres zjawisk patologii społecznej.....	256
5. 3. Teorie dewiacji i zachowania przestępczego.....	278
5. 4. Opresja jako zjawisko społeczne.....	292
5. 4. 1. Pojęcie i rodzaje opresji.....	292
5. 4. 2. Zjawiska powiązane z opresją.....	295
5. 4. 3. Metody badania zjawiska opresji i rola prawa.....	300
Zakończenie.....	305

Bibliografia

1. Wykaz dzieł Adama Podgóreckiego wykorzystanych w pracy.....	318
--	-----

2. Wykaz opracowań.....	323
3. Wykaz aktów prawnych.....	351
4. Wykaz orzeczeń sądowych.....	351
5. Wykaz badań opinii publicznej.....	351
6. Wykaz stron internetowych.....	352

Wstęp.

Każda dyscyplina naukowa ma swoją historię, a nawet prehistorię. Rozwój nauki uwarunkowany jest nie tylko okolicznościami zewnętrznymi w stosunku do niej, ale również czynnikami tkwiącymi w samej nauce, w tym przede wszystkim dokonaniem poszczególnych myślicieli.¹ Socjologia prawa jest dyscypliną z pogranicza dwóch odrębnych nauk, jej prehistoria wiąże się z ewolucją nauk prawnych, zaś najnowsza historia z rozwojem socjologii.²

Prawo jest niewątpliwie bardzo istotnym elementem życia społecznego. Nie jest więc obojętne, jak działa ono w sferze realnej, jakie wywołuje skutki, jakie są postawy ludzi wobec prawa czy też, w jaki sposób realia społeczne wpływają na treść tego prawa. Temat prawa, jego genezy i roli w organizacji życia społecznego poruszany był już przez Platona czy Arystotelesa. Do prehistorycznej myśli socjologiczno - prawnej można zaliczyć rozważania podejmowane przez takie postacie jak św. Augustyn, Jan Salisbury czy Tomasz z Akwinu.³

Poszukując rodowodu polskiej socjologii prawa, trzymając się chronologii, pamiętać należy przede wszystkim o takich nazwiskach jak Jan Ostroróg, Andrzej Frycz Modrzewski, Hugo Kołłątaj, Teodor Ostrowski czy Tomasz Kuźmirski. Geneza socjologii prawa, biorąc pod uwagę szerszą światową perspektywę, nieodłącznie związana jest z „ojcami socjologii” Emilem Durkheimem, Maxem Weberem czy Herbertem Spencerem.⁴

Na skutek stopniowego przenikania do Polski w pierwszej połowie XX wieku socjologizujących orientacji w prawie, zwłaszcza amerykańskiego realizmu prawniczego, postulat badania „prawa w działaniu” nie zaś „prawa w książkach” zyskiwał coraz więcej zwolenników. Dodatkowo, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku pojawiła się wzrastająca potrzeba efektywnego oddziaływania na stosunki społeczno - polityczne i gospodarcze za pomocą polityki prawodawczej. Zagadnienie racjonalnego tworzenia kodeksów, ustaw czy innych przepisów prawnych, które mogłyby stworzyć trwałe podstawy odrodzonej państwowości polskiej, stało się głównym przedmiotem zainteresowania nie tylko polityków, ale również i ludzi nauki.⁵

W 1919 roku została utworzona pierwsza w Polsce Katedra Socjologii na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, za sprawą Leona Petrażyckiego, który uważany jest za twórcę

¹ K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993, s. 5.

² A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001, s. 23.

³ *Ibid.*; H. Becker, H. E. Barnes, *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii* (tłum. J. Szacki, B. Szacka, A. Molska, J. Possart), t. 1, Warszawa 1964, *passim*.

⁴ A. Kojder, *Godność i siła...*, s. 24-25.

⁵ A. Kojder, *Przyszłość i teraźniejszość socjologii prawa w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 1990, nr 1-2, s. 42.

psychologicznej teorii prawa i moralności. Swoją koncepcję uzupełniał wątkiem socjologicznym stąd wiele zagadnień, podejmowanych przez niego, należało do zakresu przedmiotowego powoli kielkującej ówczesnie socjologii prawa.⁶ Dzięki pracom Leona Petrażyckiego polska socjologia prawa od razu znalazła się w światowej czołówce tej dyscypliny. Najbardziej konsekwentnym kontynuatorem rozważań L. Petrażyckiego był Adam Podgórecki, który gruntownie poznał jego koncepcje na seminarium prowadzonym przez wiernego ucznia i propagatora teorii L. Petrażyckiego - Jerzego Landego.

Przejęcie od stadium formowania podstaw socjologii prawa do jej pełnej autonomii trwało kilka dziesięcioleci i jej usamodzielnienie się oraz kształt jest bez wątpliwości związane z osobą Adama Podgóreckiego. Zwrócił on uwagę na to, iż rzeczą paradoksalną jest studiowanie prawa, które jest tak blisko związane z życiem, w sposób umyślnie od życia oddalony. Widząc konieczność wyjścia poza zamknięty świat przepisów i badania prawa w taki sposób, aby „ono działało” stał się pionierem i popularyzatorem socjologii prawa w skali światowej.⁷

Adam Podgórecki był uczonym o niezwykle rozległych zainteresowaniach. Zastąpił w polskiej nauce bogactwem idei, które formułował, rozmachem podejmowania inicjatyw, rozległością zainteresowań naukowych, niezwykłą wyobraźnią, kunsztem literackim i pracowitością. Wspominany jest jako wybitny socjolog, świetny wykładowca akademicki, autor wysoko cenionych książek i malownicza postać, a przede wszystkim jako autorytet i mistrz. Nie tylko dzięki rozległej wiedzy, lecz także niespotykanej inwencji, wyobraźni twórczej oraz postawie obywatelskiego, patriotycznego zaangażowania w sprawy dla Polski najważniejsze.⁸ Zajmował się między innymi prawem i socjologią, naukami praktycznymi i socjotechniką, patologią społeczną, nauką o moralności i twórczością literacką. Każdą z tych dziedzin uprawiał w osobliwy, charakterystyczny wyłącznie dla siebie sposób. Wykształcenie prawnicze i socjologiczne zaś dało mu solidne podstawy do stworzenia, niemal od podstaw, w skali nie tylko krajowej, lecz także światowej socjologii prawa.

Adamowi Podgóreckiemu przyszło formułować swoje teorie w czasach bardzo ku temu niekorzystnych, zwłaszcza jeśli chodzi o nauki społeczne. Znaczna część jego życia przypadła na okres, który nie sprzyjał niezależności intelektualnej, swobodzie poszukiwań badawczych i nieskrępowanym wyborom ideowym. Niewątpliwie wpływ na jego poglądy miała jego młodość zdominowana przez czas wojny, następnie borykał się z totalitarnym państwem, a cenę jaką poniósł za bycie naukowcem „nieposłusznym w myśleniu”, była przymusowa emigracja. Miał 51

⁶ A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 12. Zob. także: Id, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962, s. 124-133.

⁷ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 8; A. Kojder, *Podgórecki Adam* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009, s. 35.

⁸ S. Stolarczyk, *Pożegnanie Profesora* [w:] *Idee naukowe...*, s. 312.

lat w chwili wyjazdu z kraju i był w pełni sił twórczych. Swoją pracę traktował jako misję, a w warunkach państwowego totalitaryzmu celem tej misji było osłabienie opresyjności systemu, ukazywanie jego słabości i przygotowywanie swoich uczniów na moment w którym Polska zacznie wkraczać w niepodległość.

W swoich socjologicznych pracach dawał wyraz przekonaniu, że zadaniem socjologii, jak również socjologii prawa, jest nie tylko poznanie i wyjaśnianie rzeczywistości społecznej, lecz także oddziaływanie na nią w zgodzie z wartościami etyki globalnej. Rozumienie i wyjaśnienie zjawisk i procesów społecznych powinno się opierać na racjonalnych i empirycznych podstawach oraz służyć praktyce społecznej respektującej wartości ogólnoludzkie. Ponad czterdzieści lat to krystalizujące się przekonanie kierowało dociekaniem Adama Podgóreckiego w obszarze socjologii i w dziedzinach pokrewnych.⁹

Celem niniejszej pracy jest rekonstrukcja i analiza koncepcji Adama Podgóreckiego mieszczących się w zakresie przedmiotowym socjologii prawa i wykazanie ich wpływu na powstanie i ewolucję owej dyscypliny naukowej. Omawiając poszczególne zagadnienia, starano się wykazać ich wagę dla socjologii prawa oraz nieprzemijającą aktualność. Nie ma dotąd w literaturze przedmiotu całościowego omówienia tego tematu, istniejące opracowania odnoszą się jedynie do poszczególnych zagadnień, którymi zajmował się Adam Podgórecki. W pracy nie zostały pominięte zagadnienia, które wprawdzie nie należą *stricto* do zakresu przedmiotowego socjologii prawa, jednakże miały, w mojej ocenie, duży wpływ na całokształt poglądów badacza i łączą się z głównym tematem rozważań.

Wybór tematu podyktowany był zainteresowaniem społecznym działaniem prawa, jak również genezą socjologii prawa. Myśl Adama Podgóreckiego skierowana na empiryczne badanie prawa mające przysłużyć się formułowaniu racjonalnych wskazówek dla prawodawcy skłaniała do poszukiwań źródła owych poglądów, a jego oryginalne teorie, choć często kontrowersyjne skłaniają do rozważań na temat ich aktualności.

Z bogactwa zagadnień będących przedmiotem zainteresowania Adama Podgóreckiego zostały wybrane te, które wywarły największy wpływ na kształt obecnej socjologii prawa. Istotne jest również to, iż to właśnie Adam Podgórecki zwrócił uwagę i jednocześnie zapoczątkował badania nad owymi problemami a co najważniejsze pozostają one aktualne i kontynuowane po dzień dzisiejszy.

⁹ A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 35.

Praca podzielona jest na pięć rozdziałów poprzedzonych Wstępem i zamknięta podsumowaniem w postaci Zakończenia.

Rozdział pierwszy: „Biografia twórcza Adama Podgóreckiego”, opiera się na tezie, iż źródeł poglądów badaczy, w szczególności badaczy życia społecznego, należy poszukiwać w ich biografii. Dane biograficzne bowiem rzucają światło nie tylko na samego człowieka, ale również na jego poglądy.

Biografia Adama Podgóreckiego nie należy do standardowych. W rozdziale pierwszym przedstawione zostały jego losy, na które w głównej mierze wpływ miała II wojna światowa i czasy socjalizmu. Przedstawione są najważniejsze daty i wydarzenia z jego życia, które z pewnością ukształtowały jego późniejsze teorie i wyznaczyły drogę jego rozważań. Jego działalność naukowa została w pracy podzielona na dwa okresy: pierwszy toczący się w Polsce i trwający do 1977 roku, kiedy Adam Podgórecki został zmuszony do wyjazdu z kraju i drugi, który obejmuje jego losy i dokonania naukowe na emigracji.

Zachowując chronologię, w rozdziale pierwszym przedstawiony został przegląd tematyki jego zainteresowań oraz najważniejszych prac. Główne wątki zainteresowań Adama Podgóreckiego i ich podstawowe założenia, które zostały bliżej zaprezentowane to socjologia prawa, socjologia moralności, socjotechnika, megasocjologia oraz charakterystyka ludzi nauki. Ze względu na to, iż rozdział drugi szczegółowo opisuje koncepcję socjologii prawa Adama Podgóreckiego, w rozdziale pierwszym został jedynie zasygnalizowany zakres przedmiotowy tej nauki. Poruszając kwestię socjologii moralności w twórczości Adama Podgóreckiego podkreślony został fakt, iż nie sformułował on wyraźnej definicji moralności, jednak niewątpliwie przyczynił się do rozwoju tej nauki, przede wszystkim przez swoje liczne badania. Oprócz badań przeprowadzonych przez Adama Podgóreckiego nad poglądami wyrażanymi przez Polaków na zagadnienia prawa i moralności, opisane zostały jego koncepcje zagadnień takich jak rozróżnienie norm prawnych od norm moralnych, postawy zasadnicze i celowościowe oraz etyka indywidualna, społeczna i globalna.

W kolejnym podrozdziale opisane zostały główne założenia socjotechniki, jej definicja, modele oraz metodologia zaproponowana przez Adama Podgóreckiego. Socjotechnika bowiem stanowiła dziedzinę jego intensywnych prac badawczych, publikacyjnych i organizacyjnych rozwijaną równoległe z socjologią prawa. Ponad połowę swojego życia poświęcił tworzeniu i rozwijaniu tej nauki, upowszechniając idee inżynierii społecznej, publikując pięć obszernych tomów prac zbiorowych poświęconych tej problematyce. W podrozdziale dotyczącym socjotechniki

została podkreślona również jego działalność organizatorska w tym zakresie, zarówno w Polsce jak i na arenie międzynarodowej.

Kolejnym zagadnieniem opisanym w rozdziale pierwszym jest koncepcja megasocjologii, jako odpowiedź Adama Podgóreckiego na fakt kryzysu jaki, w jego opinii, przechodziła ówczesna socjologia. Podjął on bowiem próbę wprowadzenia istotnej innowacji w sposobie pojmowania wiedzy przydatnej praktycznie. Przyjęła ona kształt kolejnej, zaprojektowanej przez niego dyscypliny naukowej - megasocjologii. Rozdział pierwszy kończy analiza dokonanej przez Adama Podgóreckiego charakterystyki ludzi nauki. Uważał on bowiem, iż nie każdy nadaje się do przekazywania wiedzy młodym adeptom nauki, w związku z tym wiele uwagi poświęcił rozważaniom na temat cech, jakimi powinien charakteryzować się uczony, jakie typy uczonych można wyróżnić i jakie czynniki mają wpływ na określoną sylwetkę takiej osoby. Jego poglądy oparte były na obserwacji funkcjonowania uniwersytetów w ustroju totalitarnym i posttotalitarnym oraz dodatkowo swoją analizę pogłębił wywiadami prowadzonymi z amerykańskimi uczonymi.

Rozdział drugi zatytułowany „Koncepcja socjologii prawa Adama Podgóreckiego”, najbardziej obszerny, poświęcony został wyłącznie tematyce socjologii prawa w ujęciu Adama Podgóreckiego. Jego poglądy ulegały zmianom pod wpływem czasu. Przedstawione zostały główne założenia nowo powstającej dyscypliny naukowej, oparte głównie na pierwszej pracy Adama Podgóreckiego zatytułowanej *Socjologia prawa*, wydanej w 1962 roku, uważanej za jej manifest programowy. Rozdział drugi został podzielony na dwie części. W pierwszej części przedstawiona została definicja socjologii prawa według Adama Podgóreckiego, omówiony został jej zakres przedmiotowy, możliwe do zastosowania metody badawcze oraz miejsce, jakie zajmuje w naukach prawnych zarówno w opinii Adama Podgóreckiego, jak i innych polskich badaczy, w tym krytycznych wobec jego koncepcji. Druga część rozdziału poświęcona jest zagadnieniom poruszonym przez Adama Podgóreckiego w książce zatytułowanej *Socjologiczna teoria prawa*, która powstała w późniejszym okresie jego życia toczącym się już na emigracji i stanowiła uzupełnienie oraz nowe spojrzenie na socjologię prawa. Omówione zostały zagadnienia wcześniej przez autora niepodejmowane, takie jak typologia legitymizacji władzy, rozważania dotyczące praw człowieka i ich roli w społeczeństwie oraz charakterystyka prawa w państwach totalitarnych i posttotalitarnych. Owe refleksje doprowadziły go do wniosku, iż socjologia prawa powinna zmierzać do zbudowania teorii adekwatnej, czyli takiej, która odpowiada na pytanie, w jaki sposób prawo zapewnia integralność systemu społecznego. Rozdział drugi kończy przedstawienie dokonań Adama Podgóreckiego w zakresie instytucjonalizacji socjologii prawa zarówno w Polsce, jak i na świecie.

Rozdział trzeci zatytułowany „Hipoteza trójstopniowego działania prawa i jej aktualność” przedstawia sformułowaną przez Adama Podgóreckiego hipotezę odnoszącą się do społecznego działania prawa. Hipoteza ta miała, według jej twórcy, poszerzyć wiedzę prawników na temat prawidłowości oddziaływania prawa, poprzez zakwestionowanie poglądu, iż prawidłowo wydany oraz posiadający moc obowiązującą przepis prawny działa automatycznie. Uznał on, iż celowe będzie przedstawienie pewnego modelu pojęciowego, który usiłuje uchwycić zasadnicze prawidłowości działania prawa. Hipoteza stanowiła próbę syntezy, zebranych podczas przeprowadzanych przez Adama Podgóreckiego, badań i głosiła, iż przepis prawny oddziałuje na zachowanie społeczne przez trzy zmienne niezależne: 1) znaczenie, jakie danemu przepisowi nadaje rodzaj stosunków społeczno - gospodarczych, w których ten przepis obowiązuje, 2) typ podkultury w ramach danego ustroju społeczno- gospodarczego i 3) typ osobowości adresatów prawa- działających w danym ustroju uczestników danej podkultury. Obok omówienia samej hipotezy, w wersji przedstawionej przez Adama Podgóreckiego, w rozdziale trzecim zaprezentowane zostały również współczesne jej aspekty, prowadzące w rezultacie do wniosku o aktualności hipotezy. Przytoczone zostały zarówno przykłady ilustrujące zasadność wyróżnienia trzech zasadniczych zmiennych niezależnych podawanych przez Adama Podgóreckiego, ale również takie, które ukazują współczesną aktualność uznania trzech zmiennych niezależnych za mających istotny wpływ na zachowanie prawne adresata przepisu prawnego.

Rozdział czwarty zatytułowany „Prestiż prawa i jego badanie” poświęcony został jednemu z najważniejszych zagadnień podejmowanych w socjologii prawa, jakim jest problematyka prestiżu prawa. Rozdział ten rozpoczyna się przedstawieniem definicji prawa według Adama Podgóreckiego, a następnie zostaje omówione znaczenie terminu „prestiz” oraz „prestiz prawa” zarówno w ujęciu A. Podgóreckiego, jak i innych badaczy. Zaznaczyć należy, iż pojęcie „prestizu prawa” zostało wprowadzone do socjologii empirycznej przez Adama Podgóreckiego w badaniach pod tym tytułem, które przeprowadził w Polsce w 1964 roku. Nowym ujęciem w przeprowadzonych badaniach było wyjście poza klasyczne zmienne socjodemograficzne i położenie nacisku na zmienne osobowościowe. W badaniach tych została również podjęta próba znalezienia zależności między tymi zmiennymi osobowościowymi, a postawą rygoryzmu bądź tolerancji i poglądami na prawo.¹⁰ W rozdziale tym opisane zostały zarówno owe badania ich zakres i metody oraz płynące z nich wnioski, jak i wzorowane na nich badania przeprowadzone po transformacji ustrojowej, jaka miała miejsce w Polsce w 1989 roku oraz badania nad prestiżem

¹⁰ M. Borucka- Arctowa, *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Wrocław 1981, s. 32.

prawa przeprowadzone w 2016 roku. Podkreślone zostało to, iż we wszystkich powyższych badaniach bardzo duże znaczenie miało wprowadzone przez Adama Podgóreckiego rozróżnienie wpływu na badane poglądy zarówno czynników obiektywno - społecznych, jak i subiektywno - społecznych. Analiza wymienionych badań została w rozdziale czwartym uzupełniona analizą badań przeprowadzonych w ostatnim czasie przez Centrum Badania Opinii Społecznej nad przestrzeganiem prawa i funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości oraz nad społecznymi ocenami wymiaru sprawiedliwości.

Rozdział piąty zatytułowany „Dewiacja i patologia społeczna” ma na celu przybliżenie kolejnej dziedziny naukowych zainteresowań Adama Podgóreckiego, jaką były zagadnienia patologii społecznej i dewiacji, bowiem to on wprowadził i rozpowszechnił tę problematykę na grunt nauki polskiej. Opisywany rozdział rozpoczyna się przedstawieniem pojęcia patologii społecznej w ujęciu Adama Podgóreckiego na tle innych, wybranych definicji tego pojęcia. Pojęcie patologii społecznej zakorzeniło się w naukach społecznych jako hasło wyznaczające obszar zainteresowania socjologii i innych nauk społecznych, głównie kryminologii, psychologii, polityki czy pedagogiki społecznej, różnymi szkodliwymi przejawami życia społecznego. Adam Podgórecki wyrażał postulat zaangażowania nauki w przeciwdziałanie różnym patologiom społecznym, a te które ówczesnie uważał za najbardziej istotne i które stały się przedmiotem rozważań w rozdziale piątym, również pod kątem ich znaczenia w czasach współczesnych to: samobójstwa, zabójstwa, alkoholizm, hazard, prostytutka, kazirodztwo oraz przestępczość zorganizowana. W kolejnej części rozdziału przedstawiony został dokonany przez Adama Podgóreckiego przegląd rozmaitych teorii, próbujących wyjaśnić zjawiska patologiczne, a zwłaszcza przestępczość. Teorie te zostały przez niego usystematyzowane oraz podzielone na teorie dewiacji i teorie kryminologiczne. Przegląd owych teorii doprowadził A. Podgóreckiego do uchwycenia ich mankamentów i próby przedstawienia własnej teorii mającej je usuwać. Zaproponował on mianowicie, spojrzenie na zjawiska patologii społecznej przez pryzmat sformułowanej przez niego wspomnianej już hipotezy trójstopniowego działania norm społecznych. Rozdział piąty kończy przedstawienie ujęcia Adama Podgóreckiego zjawiska opresji społecznej. Rozdział ów oparty jest w głównej mierze na jego książce *Social Oppression* będącej zwieńczeniem jego prac z zakresu patologii i dewiacji społecznej. Adam Podgórecki zajął się w niej przede wszystkim opresją będącą działaniem człowieka, polegającą na ograniczeniu dostępnych alternatyw zachowania. Zauważył, iż podobnie jak władza, opresja jest wszechobecna, zwłaszcza w dobie nowożytnej, kiedy upowszechnił się pogląd, że każdy człowiek jest panem swojego losu, a wolna wola jest niezbywalnym prawem. W rozdziale piątym przedstawiona została zaproponowana przez

Adama Podgóreckiego definicja opresji społecznej, zjawisk z nią związanych oraz metoda jej badania. Następnie ukazana została rola prawa jaką widział przy zjawisku opresji.

Układ pracy ma przede wszystkim charakter przedmiotowy, gdzie pierwszorzędne miejsce odgrywają treści omawianych zagadnień. Ważne miejsce odgrywa również aspekt chronologiczny, ponieważ przy omawianiu poszczególnych zagadnień starano się zachować kolejność uzależnioną od okresu w jakim zajmował się nim Adam Podgórecki. Jest to szczególnie istotne, gdyż w niektórych kwestiach poglądy Adama Podgóreckiego ulegały ewolucji.

W trakcie pisania pracy posłużono się przede wszystkim metodą analizy dostępnej literatury przedmiotu oraz dokonano analizy krytycznej prac Adama Podgóreckiego. Dodatkowo poddane analizie zostały dostępne dane statystyczne oraz wyniki badań empirycznych dokonanych metodą ankiety i wywiadu. Zastosowana została również metoda historyczna. Nie byłoby bowiem możliwe nie odwoływanie się do wydarzeń, uwarunkowań historycznych, które miały bardzo wyraźny wpływ na wyrażane przez badacza poglądy. Nie można pomijać tak zwanego tła epoki przy ujmowaniu rozwoju dyscypliny naukowej pod kątem jej zależności od wielkich uczonych. Metoda porównawcza posłużyła do analizy zmian zachowań społecznych w stosunku do obowiązujących norm prawnych na przestrzeni czasu.

W pracy zostało wykorzystane ponad sto prac Adama Podgóreckiego. Poddane analizie zostały zarówno jego najwcześniejsze prace wydane w języku polskim, które nie były wznawiane w czasach późniejszych, jak i prace wydane wyłącznie w języku angielskim nigdy nie przetłumaczone na język polski, jak na przykład *Social Opression, Higher Faculties. A Cross - National Study of University Culture* czy *Multi - Dimensional Sociology*. Przy dokonywaniu analizy poglądów Adama Podgóreckiego wykorzystano również opracowania najbliższych współpracowników badacza oraz jego uczniów.

Pomocne przy odtwarzaniu poglądów Adama Podgóreckiego i dostrzeżeniu jego wkładu w powstanie i rozwój tej dyscypliny naukowej, jaką jest socjologia prawa, był udział w konferencjach poświęconych twórczości badacza, a przede wszystkim konferencji naukowej w 2008 roku w Warszawie, upamiętniającej 10 rocznicę śmierci prof. Adama Podgóreckiego zatytułowanej „Idee naukowe Adama Podgóreckiego”, zorganizowanej przez Sekcję Socjologii Prawa Polskiego Towarzystwa Socjologicznego przy udziale innych związanych z Adamem Podgóreckim podmiotów. Bardzo pomocny był również udział w XXXVI Dniach Praw Człowieka „Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego”, zorganizowanych w 2018 roku w Lublinie przez Katedrę Socjologii Prawa i Moralności Instytutu Socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. W

powyższych konferencjach udział wzięli między innymi uczniowie Adama Podgóreckiego oraz kontynuatorzy jego myśli, w związku z tym dały one niespotykaną możliwość bliższego zapoznania się zarówno z jego poglądami, jak i poznania ciekawostek z jego życia prywatnego oraz akademickiego.

Rozdział pierwszy.

Biografia twórcza Adama Podgóreckiego.

1. 1. Życie i działalność naukowa Adama Podgóreckiego w Polsce do roku 1977.

W czerwcu 1998 roku, dwa miesiące przed śmiercią Adama Podgóreckiego, Andrzej Kojder powiedział: „Cokolwiek powie się o Profesorze Adamie Podgóreckim, powie się za mało”.¹¹ Wielokrotnie podejmowano próby zmierzenia się z jego biografią oraz twórczością naukową, jednakże jego bardzo skomplikowane, pełne zmian i kontrowersji życie (zwłaszcza przypadające na okres emigracji) wciąż nie jest do końca poznane.¹²

Bezdyskusyjne jest to, iż dokonania twórcze Adama Podgóreckiego są znaczące. Analizując jego określaną jako „niekompletna” bibliografię, opracowaną przez Marię Łoś¹³ można wyliczyć, iż w języku polskim ukazało się jedenaście książek badacza, sześciu zaś był redaktorem. Dziesięć książek zostało opublikowanych w języku angielskim, pięć ukazało się pod jego redakcją. Kilka jego książek zostało przetłumaczonych na języki: czeski, niemiecki, portugalski i rosyjski. W trakcie swojego życia opublikował kilkaset artykułów, nie tylko w języku polskim, ale również w czeskim, fińskim, francuskim, greckim, hiszpańskim, japońskim, niemieckim, norweskim i włoskim. Opublikował również swoje aforyzmy w postaci przypowieści chińskiego mędrca Si - tiena. Polskie wydanie opowieści Si - tiena w 1975 roku poprzedziło pięć tomików owych przypowieści wydanych w języku angielskim. Do dziś opublikowano 41 zbiorów po angielsku, dwa po polsku, zaś jeden w języku niemieckim.¹⁴

Adam Podgórecki urodził się 16 grudnia 1925 r. w Krakowie. Był synem Franciszka i Olgi z domu Godwug. Wychował się w rodzinie inteligenckiej pochodzenia szlacheckiego. Jego matka była pochodzenia rosyjskiego, wyróżniała się wysoką kulturą osobistą i poczuciem humoru. Jego o pięć lat młodsza siostra imienniczka matki - Olga, w latach 50- tych XX wieku studiowała chemię i

¹¹ A. Kojder, *Zagajenie Przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego wygłoszone przed odczytem prof. Adama Podgóreckiego na temat Megasocjologii w Pałacu Staszica, w Sali Okrągłego Stołu 16 czerwca 1998 r.* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009, s. 287.

¹² D. Wincenty, *Trzy dekady wobec SB: Nieznany wymiar biografii Adama Podgóreckiego*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego” 2010, t. 15, s. 200. W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione najważniejsze fakty z życia A. Podgóreckiego, zwłaszcza te, które miały wpływ na głoszone przez niego poglądy.

¹³ M. Łoś, *Niekompletna bibliografia Adama Podgóreckiego* [w:] *Idee naukowe...*, s. 316-337.

¹⁴ *Ibid.*, s. 316- 337; A. Kaczyński, *Si- tien zachorował: Adam Podgórecki 1925 - 1998*, „Rzeczpospolita” 21.08.1998, <http://archiwum.rp.pl/artukul/190164-Si-tien-zachorowal.html>, (dostęp 03.03.2018).

ukończyła ją uzyskując tytuł magistra inżyniera.¹⁵ Jego ojciec był oficerem przedwojennego Wojska Polskiego. Adam Podgórecki przed wojną mieszkał i uczył się w Katowicach. Przed wybuchem II wojny światowej jego ojciec został powołany do wojska, we wrześniu 1939 roku walczył we Lwowie, następnie wraz z polską armią dotarł na Węgry, gdzie przebywał do zakończenia wojny. Okres II wojny światowej Adam Podgórecki wraz z matką spędził w Charzowicach, w majątku rodziny Ponińskich, gdzie pomagał w gospodarstwie. W trakcie okupacji ukończył dwie klasy gimnazjum i dwie liceum w trybie tajnego nauczania. W tym czasie uczęszczał też na prywatne seminarium prof. Pawłowskiego¹⁶ w leżącej niedaleko Kazimierzy Wielkiej. W ukryciu przed rodzicami w Charzowicach nawiązał kontakt z partyzantami i został przyjęty do Armii Krajowej. Swoją działalność w AK rozpoczął zajmując się kolportażem konspiracyjnych gazetek.¹⁷ To zajęcie umożliwiało mu wizyty w zamożnych dworach, gdzie znajdowały się bogate biblioteki. W ten sposób miał dostęp do niezliczonych tomów książek klasycznej literatury europejskiej, filozofii, historii i literatury dotyczącej innych dyscyplin, które to prace z wielką pasją czytał.¹⁸

W Kazimierzy Wielkiej w 1945 r. zdał tzw. dużą maturę. Niedługo potem wraz z rodzicami wrócił do Katowic. W tym samym roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończył w 1949 r. i od razu rozpoczął pisanie pracy doktorskiej. Równoległe podjął studia na kierunku socjologicznym. W 1951 r. obronił rozprawę doktorską z prawa zatytułowaną: *Związki zawodowe w rozwoju społeczeństwa angielskiego w XIX w.* napisaną pod kierunkiem J. Landego.¹⁹

W czasie studiów bardzo aktywnie uczestniczył w różnego rodzaju formacjach. Na jego życie wpłynęła zwłaszcza działalność w Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie czynne członkostwo w Zrzeszeniu Studentów Polskich w latach 1950 - 1952.²⁰

Bardzo szczególnym doświadczeniem dla młodego działacza było również aktywne uczestnictwo w spotkaniach jedyne w stalinowskiej Polsce niezależnego klubu dyskusyjnego,

¹⁵ D. Wincenty, *The Experience of Oppression and the Price of Nonconformity: a Brief Biography of Adam Podgórecki*, „Studies in East European Thought” 2018, vol. 70, s. 61, <https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs11212-018-9300-x>, (dostęp 03.09.2018).

¹⁶ W literaturze brak informacji na temat imienia prof. Pawłowskiego.

¹⁷ A. Kojder, *Droga Adama Podgóreckiego do socjotechniki* [w:] *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy* (red. J. Kubin, J. Kwaśniewski), Warszawa 2000, s. 20.

¹⁸ D. Wincenty, *The Experience of Oppression...*, s. 63.

¹⁹ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii Adama Podgóreckiego: wyzwania koncepcyjne, metodologiczne i społeczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2013, nr 9/ 4, s. 83. A. Czarnota, *Podgórecki Adam (1925-1998)* [w:] „Encyclopedia of Law & Society: American and Global Perspectives” 2007, s. 1118.

²⁰ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 83.

zainicjowanego przez Adama Ciechanowskiego a mianowicie Klubu Logofagów, istniejącego w latach 1947- 1949, przy siedzibie YMCA w Krakowie, prowadzącego działalność na wzór oksfordzkich *debating societies*.²¹ Kontakt z przedwojenną kulturą świata akademickiego najwyższej klasy w obliczu widocznych już wówczas procesów stalinizacji w nauce (a zwłaszcza humanistyce) polskiej, nie pozostał bez wpływu na jego poglądy oraz twórczość. W czasach, gdy wypowiedzenie na głos swoich poglądów, myśli, a nawet samo dyskutowanie na tematy dotyczące kierunków rozwoju nauki nie było powszechnie pożądane, Klub Logofagów był swoistą enklawą dla jego wybitnych uczestników. Ciekawe dyskusje podczas potajemnych spotkań były zarazem odskocznią od codziennych trosk, jak również impulsem do dalszego rozwoju.²²

Logofagowie zmuszeni byli zakończyć swoją działalność w 1949 r. w związku z nadejściem terroru stalinowskiego.²³ Adam Podgórecki zdążył już jednak przesiąknąć atmosferą erudycji, dobrego smaku, tradycji, dyskusji a nawet charakterystycznego dla tego środowiska snobizmu, co nie mogło pozostać obojętne dla młodego, żądnego wiedzy człowieka.²⁴ Pomimo zakończenia swojej działalności klub Logofagów dał początek wielu znajomościom, przyjaźniom, jak również nowym tajnym spotkaniom mającym służyć kontynuacji dyskusji naukowych.²⁵ W tym czasie Adam Podgórecki zaangażował się również, co przez krótki czas dawało mu korzyści finansowe, w nieformalną, quasi-wydawniczą działalność, polegającą na wyszukiwaniu dzieł uczonych oraz literatów, którzy nie mieli realnych szans na druk (między innymi: Jana Józefa Szczepańskiego, Leopolda Tyrmanda i Władysława Tatarkiewicza).²⁶

Kolejnym, niezmiernie ważnym wydarzeniem w życiu Adama Podgóreckiego było uczestnictwo w seminarium prof. Jerzego Landego, gdzie zetknął się po raz pierwszy z ideami Leona Petrażyckiego uważanego za pioniera socjologii prawa w Polsce. Jerzy Lande oraz Henryk

²¹ A. Kojder, *Vita activa Adama Podgóreckiego*, „Więź” 1999, nr 6, s. 123; A. Kojder, *Adam Podgórecki's Vita Activa*, „Polish Sociological Review” 1999, nr 2, s. 323.

²² W Klubie Logografów gościli m.in. Zbigniew Herbert, Franciszek Studnicki, Grzegorz L. Seidler, osoby ze środowiska „Tygodnika Powszechnego”: Jerzy Turowicz, Zofia Starowieyska - Mostinowa, ks. Jan Piwowarczyk), Maria „Kinia” Balowa, Paweł Jasienica, Stefan Kisielewski, Bolesław Piasecki, Kazimierz Wyka, Władysław Tatarkiewicz, Roman Ingarden oraz marksiści. Prelekcje wygłaszali: Jan Józef Szczepański, Andrzej Wielowieyski, Andrzej Rozmarynowicz i Zygmunt Skórzyński. Zob. D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 84; A. Ciechanowski, *Klub Logofagów [w:] Klub Logofagów. Wspomnienia* (opr. Andrzej Rozmarynowicz), Kraków 1996, s. 40.

²³ Na temat tego jak wówczas wyglądała polska nauka zob. J. Kossecki, *Jak manipulowano nauką polską*, <http://www.autonom.edu.pl/publikacje/jk-manipulacja-nauka.pdf> (dostęp 03.10.2018).

²⁴ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 84.

²⁵ Należała do nich grupa Czesława Czapówa, która zaczęła działać około czerwca 1950 r. Swoje referaty przedstawiali tam i dyskutowali dawni logofagowie, między innymi Adam Podgórecki, Zygmunt Skórzyński i Andrzej Rozmarynowicz, a także Jan Józef Lipski, Waclaw Makarczyk i Aleksander Matejko. Zob. D. Wincenty, *The Experience of Oppression...*, (dostęp 03.10.2018).

²⁶ A. Podgórecki, *O tym jak moralny imperatyw zniszczył komunizm [w:] Klub Logofagów...*, s. 80–95.

Piętka byli w Polsce bezpośrednimi uczniami i interpretatorami poglądów Leona Petrażyckiego.²⁷ Do grupy seminarzystów Jerzego Landego wraz z Adamem Podgóreckim należeli: Maria Borucka, Jakub Górecki, Wiesław Lang, Kazimierz Opalek, Grzegorz Leopold Seidler, Franciszek Studnicki i Jerzy Wróblewski.²⁸ J. Lande mimo nacisków nie ugiął się i przekazywał swoim studentom poglądy L. Petrażyckiego, które nie były zgodne z marksistowskim punktem widzenia. Seminarium to przesiąknięte było w znacznym stopniu petrażycjańskim światopoglądem i we wczesnym jego okresie uczestnicy podzielali jego postawę z czasem jednak, pod znacznym wpływem „ideologicznej ofensywy” marksizmu, jak i również w rezultacie konfrontacji petrażycjaństwa z innymi kierunkami, zwłaszcza normatywizmem i neopozytywizmem, seminarzyści Jerzego Landego, coraz bardziej oddalali się od psychologicznej teorii prawa.²⁹ Najsilniej ze wszystkich seminarzystów, zdaniem Andrzeja Kojdera, twórczość Leona Petrażyckiego wpłynęła właśnie na Adama Podgóreckiego, być może dlatego, że w przeciwieństwie od innych, nie poddał się coraz bardziej wpływowej indoktrynacji marksistowskiej.³⁰ Nie bał się otwarcie mówić i sprzeciwiać się temu co nie akceptowała władza.

Promotor Adama Podgóreckiego nie tylko zafascynował go dziełem swojego nauczyciela i mentora, jakim był Leon Petrażycki, ale również wprowadził do jego życia kolejnego wybitnego człowieka nauki, jakim był Tadeusz Kotarbiński. Jerzy Lande wywarł bardzo duży wpływ na swojego seminarzystę, nawet w zakresie „zarażenia” go pasją do fotografii, która była dla A. Podgóreckiego odskocznią od problemów, życia codziennego.³¹ Z kolei Adam Podgórecki pisał o J. Lande jako o człowieku, który był „przykładem intelektualnej uczciwości i niezwyklej

²⁷ Zob. J. Lande, *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959; H. Piętka, *Przedmiot i metoda socjologii prawa*, Warszawa 1933.

²⁸ A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971, s. 54. Na uwagę zasługuje fakt, iż seminarium prowadzone przez Jerzego Lande było wyjątkowe, gdyż niemal wszyscy jego uczestnicy w przyszłości otrzymali tytuł profesora. A. Kojder, *Inspiracje petrażycjańskie w twórczości Adama Podgóreckiego* [w:] *Idee naukowe...*, s. 37.

²⁹ K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993, s. 201; K. Opalek, *Problematyka projekcji w teorii Leona Petrażyckiego* [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie* (red. G. Skąpska i in.), Kraków 1992, s.16.

³⁰ A. Kojder *Inspiracje petrażycjańskie...*, s. 39; C. Sumner, *Review: Law and Society by Adam Podgórecki*, „British Journal of Law and Society” 1975, nr 2, s. 247.

³¹ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 83.

tolerancji³² co w tamtych czasach było niezmierną wartością, bardzo trudno dostrzegalną w ich otoczeniu.³³

W 1952 r. Adam Podgórecki uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim magisterium z socjologii na podstawie pracy *Socjologia zakładu naukowego*. Następnie przez kilka lat pracował jako radca prawny w firmie „Energ - sprzęt” w małej miejscowości Jaśkowice koło Skawiny. W 1956 r. został przyjęty na aspiranturę do kierowanej przez prof. Tadeusza Kotarbińskiego Katedry Logiki w Instytucie Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego.³⁴ Od 1958 r. łączył ją z pracą na stanowisku adiunkta w Zakładzie Historii i Teorii Moralności prof. Marii Ossowskiej w Instytucie Socjologii UW. Z wielu względów bardzo cenił osobę Marii Ossowskiej i współpracę z nią. Mówił o niej, że łączyła kompetencje uczonych i wartości moralne, była piękną osobowością demokratyczną i etyczną.³⁵ To jej zawdzięczał swoje zatrudnienie i zgodę na podejmowanie problematyki niemieszczącej się w głównym nurcie prac naukowych, którymi sama się zajmowała, co było dla niego bardzo ważne, ponieważ wciąż chciał poszerzać obszar swoich zainteresowań naukowych³⁶ oscylujących wokół prawa, socjologii, nauk praktycznych, socjotechniki, nauki o moralności, a także twórczości literackiej. Dzięki T. Kotarbińskiemu i M. Ossowskiej przeszedł na wyższy poziom edukacji, który zaowocował rozległą znajomością nauk praktycznych i zainteresowaniem zagadnieniami moralnymi.³⁷ Czerpał od nich inspiracje, które dały potem wyraz zarówno w jego koncepcjach poświęconych socjotechnice, jak i socjologii prawa.

Równolegle do seminariów prowadzonych przez T. Kotarbińskiego i M. Ossowską - A. Podgórecki uczęszczał między innymi na seminarium Bogdana Suchodolskiego w Klubie „Pawiana” oraz Klubie „Neopickwistów”. Działające tam środowiska stworzyły załazek przyszłego

³² A. Podgórecki, *Higher Faculties. A Cross-National Study of University Culture*, Westport, Connecticut, London 1997, s. 158.

³³ A. Podgórecki nie darzył zaufaniem ludzi, którzy jego zdaniem, tracili swoją osobowość. Twierdził, iż: „W socjologii wyłonił się Piotr Sztompka. Przyjeżdżał jako młody człowiek na konferencje socjotechniki i na ich podstawie pisał artykuły, nie cytując autorów wypowiedzi. Chłubił się, że jest w Polsce najmłodszym profesorem, ale został nim nie dlatego, iż był zdolny, tylko dlatego, że partia chciała mieć młodą kadrę, żeby wyrzucić z siodła starych profesorów. Teraz bez żadnego tłumaczenia, dlaczego był partyjny i co sprawiło, że się „nawrócił”, pisze książkę o zaufaniu: że zaufanie jest podstawą kontaktów międzyludzkich. Ja do takiego człowieka nie mam ani krzty zaufania”. Cyt. Za: A. Kaczyński, *Nie mam rozliczeń osobistych. Wywiad z Adamem Podgóreckim*, „Rzeczpospolita” 14. 07. 1998, s. 3. Słowa te oburzyły Piotra Sztompkę i sprowokowały do odpowiedzi na łamach gazety. Nazwał wywiad z A. Podgóreckim „zjadliwym atakiem personalnym”, a jego samego „sfrustrowanym emigrantem, którego jedyną specjalizacją naukową stały się pamflety i donosy”, jednocześnie nie ustosunkowując się do swojej rzetelności naukowej. P. Sztompka, *To był donos. List prof. Piotra Sztompki do „Rzeczpospolitej”*, „Rzeczpospolita”, 21 lipca 1998, s. 8.

³⁴ A. Kojder, *Podgórecki Adam* [w:] *Encyklopedia Socjologii. Suplement* (red. H. Kubiak et al.), Warszawa 2005, s. 187-193; Id., *Podgórecki's Viva ...*, s. 323.

³⁵ A. Kaczyński, *Nie mam rozliczeń...*, s. 3.

³⁶ A. Kojder, *Inspiracje petrażycańskie ...*, s. 37.

³⁷ A. Kojder, *Droga Adama Podgóreckiego...*, s. 19.

Klubu Krzywego Koła, w którym Adam Podgórecki również się pojawiał.³⁸ Przed samym rozpadem organizacji, przy Krzywym Kole na początku 60-tych lat XX wieku zawiązała się Sekcja Diagnostyki Społecznej. Wówczas pojawiła się, o czym będzie jeszcze bliżej mowa, idea socjotechniki, rozumianej jako neutralny aksjologicznie namysł nad racjonalnym prowadzeniem polityki społecznej.³⁹

Przełom lat 50 i 60 XX wieku Adam Podgórecki spędził bardzo aktywnie w ramach licznych zagranicznych wyjazdów jako *fellow* lub *visiting professor* w tak prestiżowych instytucjach, jak Uniwersytet Oksfordzki czy Uniwersytet Stanfordzki. Wyjazd, który miał największy wpływ na jego działalność twórczą, miał miejsce w 1959 roku, kiedy udał się na stypendium fordowskie na Uniwersytecie Columbia. Tam zetknął się bezpośrednio po raz pierwszy z Robertem Mertonem, z którym do śmierci kontynuował naukową przyjaźń. Robert Merton kilkakrotnie starał się pomóc w szukaniu wydawców dla prac Adama Podgóreckiego, a także z własnej inicjatywy poprawiał jego maszynopisy. Nanoszone przez niego poprawki miały charakter nie tylko językowy, ale co szczególnie istotne, były również dyskusją z tezami autora.⁴⁰ Robert Merton pomógł mu nawiązać kontakt z Williamem M. Evanem, badaczem z Filadelfii, która to znajomość zaowocowała współpracą z innymi naukowcami i wprowadziła A. Podgóreckiego na arenę socjologii międzynarodowej. Skutkiem współpracy naukowców, było zorganizowanie sesji poświęconej socjologii prawa na zjeździe *International Sociological Association (ISA)* w Waszyngtonie, a to dało z kolei początek Komitetowi Badawczemu Socjologii Prawa, założonemu przy ISA w 1962 r. (*Research Committee on Sociology of Law*).⁴¹

Jako *visiting professor* lub jako *fellow* Adam Podgórecki miał możliwość przebywać również w tak prestiżowych instytucjach naukowych jak m. in. *Northwestern University, School of Law* w Stanach Zjednoczonych (1971), *Oxford University, All Souls College* w Wielkiej Brytanii (1971), *University of Pennsylvania* (1972), *Stanford University, Center for Advanced Study in the Behavioral Sciences* (1972), *Department of Sociology, University of Alberta* w Kanadzie (1973). Adam Podgórecki był miłośnikiem podróży, ciągle ciekawym świata. Odbывał nawet wyczerpujące

³⁸ Bliżej na temat Klubu Krzywego Koła zob.: A. Friszke, *Początki Klubu Krzywego Koła*, „Zeszyty Historyczne” 2004, nr 149, s. 44–86; Na początku wiosny 1956 w Polsce istniało około 130 podobnych klubów zrzeszających inteligencję zob.: J. Karpiński, *Countdown. The Polish Upheavals of 1956, 1968, 1970, 1976, 1980*, New York 1982, s. 41.

³⁹ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 87.

⁴⁰ M. Winclawska, W. Winclawski, *Archiwum Adama Podgóreckiego [w:] Idee naukowe...*, s. 15.

⁴¹ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 87; K. A. Ziegert, *Adam Podgórecki's Sociology of Law: The Invisible Factors of the Functioning of Law Made Visible*, „Law & Society Review” 1997, t. 12, s. 151, https://www.jstor.org/stable/3053325?seq=1#metadata_info_tab_contents, (dostęp 11.03.2018); A. Sulek, „To America!”. *Polish Sociologists in the United States after 1956 and the Development of Empirical Sociology in Poland*, „East European Politics and Societies” 2010, nr 24, s. 327- 352, <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/0888325409357438>, (dostęp 11.03.2018).

dalekie podróże w celu uczestnictwa w konferencjach, sympozjach czy wykładach. Był w Chinach, Japonii, Australii, Meksyku, Wenezueli, Nowej Gwinei, a także wielu innych krajach. Jego myśli jednak, nawet w tak odległych miejscach, zawsze krążyły wokół polskich spraw.⁴² Swoim zamięłowaniem do podróży starał się zarazić liczne grono swoich asystentów. Podejmował starania, aby mogli oni zdobyć zagraniczne doświadczenie uniwersyteckie. Wiele trudu wkładał w organizowanie międzynarodowych konferencji, stwarzając tym samym młodym naukowcom możliwość styczności z nauką światową. Pozycja naukowa Adama Podgóreckiego na świecie nie miała jednak przełożenia na jego „naukową sławę” w Polsce.⁴³

Wspomnienia wymaga również to, iż w latach 1963 - 1966 Adam Podgórecki sprawował funkcję sekretarza Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, a w latach 1963 - 1967 przewodniczył jego Oddziałowi Warszawskiemu.⁴⁴ Był on również założycielem i wieloletnim przewodniczącym Sekcji Socjologii Prawa (1963 - 1978) i Sekcji Socjotechniki (1969 - 1978) Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Jego zasługą było to, iż stale zachęcał swoich uczniów i współpracowników do działania w ramach Towarzystwa. Swoim osobistym przykładem zaszczepił w nich ideę bezinteresownej pracy na rzecz środowiska socjologicznego. W latach 1963 - 1964 był członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, a od 1966 r. członkiem redakcji czasopisma „Etyka”.⁴⁵

W 1963 roku A. Podgórecki uzyskał habilitację na podstawie książki *Charakterystyka nauk praktycznych*. W latach 1965 - 1967 był prodziekanem Wydziału Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1969 r. kierował Zespołem Badań Norm Społecznych i Patologii Społecznej w Instytucie Socjologii UW. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1972 r. W następnym roku przeniósł się z Instytutu Socjologii UW do Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji (IPSiR), którego był pomysłodawcą i współorganizatorem.⁴⁶

Powstanie Instytutu łączyło się z nadejściem tzw. dekady gierkowskiej, kiedy nastąpiło oficjalne otwarcie na środowiska naukowe, a socjologia miała przyczynić się do legitymizacji polityki skoku modernizacyjnego. Socjologia polska na początku lat siedemdziesiątych XX wieku została niejako „wprzęgnięta” w system reform. Można uznać, że symboliczny moment otwarcia na

⁴² A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 29; Id., *Vita Activa ...*, s. 124.

⁴³ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 87.

⁴⁴ O. Halecki, *Prof. dr hab. Adam Podgórecki (1925- 1998)*, <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/> (dostęp 20.05.2018); A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 23.

⁴⁵ A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 22; Id., *Zagajenie Przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego...*, s. 288.

⁴⁶ A. Kojder, *Podstawy socjologii prawa*, Warszawa 2016, s.138; Id., *Podgórecki Adam...*, s. 22-23; O. Halecki, *op. cit.*, <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/>, (dostęp 20.05.2018).

naukę ze strony ekipy E. Gierka wiązał się z II Kongresem Nauki Polskiej (26 - 29 czerwca 1973 r.). Kongres odbywał się pod hasłem „Nauka w służbie narodu”. W jego ramach obradował zespół nauk społecznych i humanistycznych. Adam Podgórecki wraz z grupą współpracowników wykorzystując zachodzące zmiany utworzyli wspomniany wyżej Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji.⁴⁷

Zadaniem Instytutu było działanie na trzech płaszczyznach. Miał on bowiem za zadanie: opracowywanie diagnoz i ekspertyz z problematyki szeroko rozumianych patologii społecznych; prowadzenie własnych badań oraz specjalistyczną edukację (studia doktoranckie i kształcenie pracowników wymiaru sprawiedliwości i opieki społecznej). Na pierwszy plan wysuwać się miały jednak działania diagnostyczne i badawcze.⁴⁸ Podkreślić należy, iż w czasie działania Instytutu powstały bardzo interesujące, pionierskie prace Adama Podgóreckiego o patologiach organizacyjnych, „kontroli trzeciego stopnia” i „brudnej wspólnoty”.

Pod kierownictwem A. Podgóreckiego pozostawał Zakład Socjologii Norm i Patologii Społecznej. Była to największa w latach 70 - tych XX wieku katedra socjologiczna w Europie Środkowo - Wschodniej.⁴⁹ W marcu 1976 na skutek zarzutów o „prowadzenie działalności antypaństwowej” Zakład ten, składający się z siedemnastu bezpartyjnych badaczy został „zreorganizowany”. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego Zygmunt Rybicki przeniósł Adama Podgóreckiego do Instytutu Filozoficznego UW, gdzie nie powierzono mu żadnych wykładów. Nie miał też żadnych kontaktów ze studentami. Kilku jego najbliższych współpracowników umieszczono „karnie” w innych instytutach i po roku niemal wszyscy zostali usunięci z Uniwersytetu Warszawskiego.⁵⁰ Wprawdzie po wybuchu „Solidarności”, działająca przy Senacie Uniwersytetu Warszawskiego komisja zbadała sprawę „karnej reorganizacji” IPSiR oraz przypadki zwolnień i rehabilitowała ośmiu byłych pracowników Instytutu, nakazując przywrócenie ich do pracy, jednakże A. Podgórecki przebywał już wtedy na emigracji, wciąż ponosząc uciążliwe skutki przeszłych wydarzeń. Został pozwany o zniesławienie przez Stanisława Walczaka, pracownika

⁴⁷ D. Wincenty, *Zjazd zapomniany - zjazd obserwowany O Piątym Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym w Krakowie (22–25 stycznia 1977 r.)*, „Przegląd Socjologiczny” 2009, t. 58, nr 2, s. 105- 127, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-91c9402f-ddee-40f0-bb8e-f6c45ed31e98/c/Daniel_Wicenty.pdf (dostęp 05.05.2018).

⁴⁸ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 87.

⁴⁹ A. Kaczyński, *Si tien...*, <http://archiwum.rp.pl/artukul/190164-Si-tien-zachorowal.html>, (dostęp 05.05.2018).

⁵⁰ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 88; Kojder A., *Podgórecki Adam...*, s. 187-193. Szerzej na temat represji: D. Wincenty, *Trzy dekady wobec SB: nieznanym wymiar biografii Adama Podgóreckiego*, Prace IPSiR UW 2010, t. 15, s. 199–254, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/PRACEIPSiR/Tom_15/trzy_dekady_wobec_sb.pdf, (dostęp 03.05. 2018); D. Wincenty, *Socjologia nieposłuszna w PRL? O funkcjonowaniu Zakładu Socjologii Norm i Patologii Społecznej w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji w latach 1972-1976* [w:] *Jedna nauka, wiele historii: dzieje subdyscyplin socjologicznych w Polsce* (red. P. Łuczeczko. D. Wincenty), Gdańsk 2010, s. 36 i nast.; A. Kaczyński, *Nie mam rozliczeń...*, s. 3.

IPSiR, profesora prawa, a także byłego ministra sprawiedliwości w związku z artykułem *Niezwykła historia pewnej reorganizacji*.⁵¹

Na dalsze losy A. Podgóreckiego miały wpływ wydarzenia związane z V Zjazdem Socjologicznym, który odbył się 22 - 25 stycznia 1977 roku w Krakowie. Planował wygłosić tam na otwierającej zjazd sesji plenarnej referat o całościowej analizie społeczeństwa polskiego. Mimo protestów A. Podgóreckiego i tłumaczeń, iż działa jako członek Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, a nie w ramach obowiązków uniwersyteckich, wskutek nacisków władz na organizatorów referat ten przesunięto do sesji półplenarnej. Referat wprawdzie został wygłoszony, ale przez Marię Łoś.⁵² Tuż przed zjazdem uczelniane władze wraz ze Służbą Bezpieczeństwa odblokowały A. Podgóreckiemu paszport, stawiając warunek możliwie najszybszego, jeszcze przed Zjazdem, wyjazdu z kraju. W ten sposób swoim wyjazdem do Holandii na roczne stypendium A. Podgórecki rozpoczął życie na emigracji.⁵³

Nie można w tym miejscu pominąć faktu, iż towarzyszką jego życia, która razem z nim emigrowała i uzyskiwała przymusowy status uchodźcy była Maria Łoś. W 1978 roku w Kanadzie została jego żoną. Opowieść o jej życiu biegnącym równoległe z losami Adama Podgóreckiego jest równie ciekawa. Karierę akademicką rozpoczęła na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie brała udział w procesie tworzenia Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji i również stała się ofiarą „reorganizacji”. W Kanadzie jako uznany naukowiec była profesorem kryminologii na Uniwersytecie w Ottawie przez 26 lat.⁵⁴

W czerwcu w 1998 roku, po dwudziestu dwóch latach swojej nieobecności w ojczyźnie, Adam Podgórecki odwiedził jeszcze Polskę i wygłosił kilka odczytów oraz udzielił kilku wywiadów. Zmarł 18 sierpnia 1998 roku w Ottawie.

Biografia twórcza A. Podgóreckiego nie byłaby kompletna bez chronologicznego przeglądu tematyki jego zainteresowań. W swojej pracy naukowej w Polsce Adam Podgórecki skupiał się głównie na zagadnieniach naukowych polityki prawa i socjologii prawa, ale również na rozwijaniu praktycznych nauk społecznych (socjotechniki). Czerpał inspirację z idei naukowych Leona Petrażyckiego, choć należy podkreślić, iż wysuwał szereg zastrzeżeń wobec niektórych jego

⁵¹ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 89.

⁵² Szerzej na temat wydarzeń związanych z V Zjazdem Socjologicznym: D. Wincenty, *Zjazd zapomniany – zjazd obserwowany. O Piątym Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym...*, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-91c9402f-ddee-40f0-bb8e-f6c45ed31e98/c/Daniel_Wincenty.pdf (dostęp 05.05.2018).

⁵³ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 89.

⁵⁴ D. Wincenty, *The Experience of Oppression...*, <https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs11212-018-9300-x>, (dostęp 17.10.2018).

koncepcji.⁵⁵ W swojej twórczości, dla budowania teoretycznych i empirycznych podstaw stworzonych przez siebie dyscyplin czerpał również inspirację z zasad prakseologii, które zostały sformułowane przez Tadeusza Kotarbińskiego.⁵⁶ Szczegółowo analizował system prawny Polski, który obowiązywał w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX wieku, wytykając jego wady i wskazując na ich przyczyny oraz skutki, ale też możliwości ich przewyciężenia. Szczególnie widoczne jest to w wydanej w 1957 r. jego pracy *Założenia polityki prawa. Metodologia pracy legislacyjnej i kodyfikacyjnej*.⁵⁷ W ten sposób kontynuował koncepcję polityki prawa narodzonej w latach 1893-1895 w pracach Leona Petrażyckiego.⁵⁸

A. Podgórecki twierdził, że polityka prawa to przede wszystkim praktyczna nauka społeczna. W swojej wersji polityki prawa skupił się na związkach prawa i nauk społecznych. Dostrzega się, iż jego koncepcje posiadają istotny walor praktyczny, gdyż zawierają praktyczne wskazówki dla prawodawcy.⁵⁹ Nauka polityki prawa składa się z trzech działów. Pierwszy to zbiór informacji dotyczących prawidłowości społecznych, gdzie prawo jest istotnym elementem, drugi dział to świat ogólnych wartości społecznych, które w danym społeczeństwie są przyjmowane i które jako takie wiążą również ustawodawcę. Trzeci zaś to dyrektywy, zalecenia, które stanowią syntezę dwóch wyżej wymienionych działów. Dyrektywy te są nacelowane na zrealizowanie podstawowego problemu polityki prawa jakim jest zagadnienie skuteczności działania prawa.⁶⁰

A. Podgórecki twierdził, iż racjonalny, rozsądny prawodawca, który opierałby się na polityce prawa jako swojej naukowej podstawie, powinien posługiwać się trzema zasadniczo różnymi dyrektywami prawnie skutecznego postępowania. Są to: 1. dyrektywy legislacyjne, które ustalałyby ogólne warunki redagowania skutecznie działającego aktu normatywnego; 2. dyrektywy kodyfikacyjne, które dotyczą tego jak należy redagować przypisy prawne, aby zapewnić ich jasność, zwięzłość i zgodność z innymi przepisami; 3. dyrektywy techniki kodyfikacyjnej, które

⁵⁵ Szerzej na ten temat: K. Motyka, *Adama Podgóreckiego spory z Petrażyckim* [w:] *Socjologia prawa; Prace ISNS. Prof. Adam Podgórecki In memoriam* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1999 nr 2, s. 297-311; A. Kojder, *Inspiracje petrażyckjańskie...*, s. 37-53.

⁵⁶ O. Halecki, *op. cit.*, <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/> (dostęp 26.03.1018); A. Kojder, *Podgórecki...*, s. 24.

⁵⁷ A. Podgórecki, *Założenia polityki prawa. Metodologia pracy kodyfikacyjnej i legislacyjnej*, Warszawa 1957, s. 13 i n.

⁵⁸ Zob. przywoływaną przez A. Podgóreckiego pracę: L. Petrażycki, *Predisłowie i wweđenje w nauku polityki prawa*, „Kijewska Uniwersitetskaja Izwiestija” 1896 nr 8-10; Id., *Wstęp do teorii prawa i moralności*, Warszawa 1930, s. 3. A. Podgórecki, *Założenia polityki...*, s. 5, przyp. 4 i 5. Zob. również: A. Pieniążek, *W sprawie koncepcji polityki prawa*, „Annales” Sectio G 1977, vol. XXIV, 15, s. 247-262.

⁵⁹ R. Zyzik, *Polityka prawa Podgóreckiego a kontrprojekty ustaw* [w:] *Rola opozycji w systemach demokratycznych* (red. K. Łabędź), Wydawnictwo Akademii Ignatianum & WAM 2016, s. 166.

⁶⁰ A. Pieniążek, P. Tefelski, *Wpływ Leona Petrażyckiego na współczesną socjologię prawa*, „Annales UMCS” Sectio G, 1981, vol. XXVIII, 3, s. 71-72.

zajmują się uporządkowaniem rozmaitych przepisów czy też zbiorów przepisów rozmaitych aktów normatywnych.⁶¹

Kontynuacją rozważań, jakie podjął Adam Podgórecki w pracy o polityce prawa była wydana w 1962 r. jego praca *Charakterystyka nauk praktycznych*, przedstawiona jako jego rozprawa habilitacyjna. Jej powstanie bezdyskusyjnie zawdzięcza Tadeuszowi Kotarbińskiemu, który bardzo skrupulatnie opiekował się A. Podgóreckim.⁶² Praca *Założenia polityki prawa* stanowi, w pewnym zakresie, uzasadnienie praktycznej przydatności rozważań podjętych w *Charakterystyce nauk praktycznych*. Nauki praktyczne A. Podgórecki definiował jako zespoły zdań ogólnych stwierdzających, jak w oparciu o zależności między faktami można zrealizować stany rzeczy zalecone przez uznane oceny. Istotne jest to, że zajmując się ocenami i je bezdyskusyjnie uwzględniając, nauki praktyczne biorą pod uwagę tylko te oceny, które mogą stanowić podstawę dla wskazania określonego postępowania.⁶³ Adam Podgórecki twierdził, że rozwój metodologii nauk praktycznych przyczyniłby się do poszerzenia na terenie nauk społecznych, zasobu praktycznej wiedzy społecznej w postaci systematycznego gromadzenia uzasadnionych hipotez, a to z kolei mogłoby przyczynić się do racjonalnej przebudowy społecznej.⁶⁴ Praca *Charakterystyka nauk praktycznych* jest w dorobku A. Podgóreckiego uważana za bardzo istotną ze względu na jej walory systematyzujące złożoną problematykę, klarowny i zwarty sposób jej przedstawienia oraz bogatą bazę źródłową.⁶⁵

Równoległe z zainteresowaniami Adama Podgóreckiego naukami praktycznymi, skupiał on swoją uwagę na socjologii prawa. W Polsce jest uważany za twórcę i pioniera tej dyscypliny, ale był on również jej popularyzatorem w skali światowej.⁶⁶ W 1962 r. wydał *Socjologię prawa* (przekł. czeski 1966; rosyjski 1974), a w 1971 *Zarys socjologii prawa*.⁶⁷ Ponadto opublikował wiele innych prac dotyczących tej tematyki, przy czym były one niejednokrotnie oparte na solidnie przeprowadzonych badaniach sondażowych opinii publicznej. W ten sposób powstała m. in. praca *Zjawiska prawne w opinii publicznej*⁶⁸, która miała być kontynuacją idei rozwijanej w *Socjologii*

⁶¹ A. Podgórecki *Założenia polityki prawa...*, s. 7-8.

⁶² A. Kojder, *Droga Adama Podgóreckiego...*, s. 23.

⁶³ A. Podgórecki, *Charakterystyka nauk praktycznych*, Warszawa 1962, s. 32.

⁶⁴ *Ibid.*, s. 139.

⁶⁵ A. Kojder, *Droga Adama Podgóreckiego...*, s. 23.

⁶⁶ A. Kojder A., *Podgórecki Adam...*, s. 25.

⁶⁷ Zob. A. Podgórecki, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962; Id., *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971.

⁶⁸ Zob. A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii publicznej*, Warszawa 1964.

prawa. Adam Podgórecki podjął w niej próbę przeprowadzenia szeregu badań empiryczno - prawnych opartych na zastosowaniu rozmaitych technik badawczych.⁶⁹

W 1966 r. A. Podgórecki wydał swoją pracę pod tytułem *Prestiż prawa*⁷⁰, w której po raz pierwszy przedstawił hipotezę trójstopniowego działania prawa. Hipoteza ta była potem parokrotnie powtórzona, przy czym Autor nanosił w niej niewielkie zmiany.⁷¹ *Prestiż prawa* miał być, po pierwsze próbą lustracji poglądów polskiej opinii publicznej w podstawowych kwestiach prawnych, a po drugie miał być rozwinięciem pewnej ogólnej teorii, która usiłowałaby wiązać w całość narastający nurt ustaleń empirycznych.⁷²

Równoległe z socjologią prawa, dyscypliną będącą przedmiotem intensywnych prac badawczych, publikacyjnych i organizacyjnych Adama Podgóreckiego była socjotechnika. Już wcześniej, głównie w *Charakterystyce nauk prawniczych*, ale i w innych jego publikacjach można doszukiwać się podwalin do stworzenia podstaw socjotechniki, jednakże w sposób systematyczny i uporządkowany przedstawił tę problematykę w swojej pracy wydanej w 1966 roku zatytułowanej *Zasady socjotechniki*.⁷³ Działalność A. Podgóreckiego w tym zakresie polegała nie tylko na publikowaniu (wydał pod swoją redakcją pięć tomów prac zbiorowych na temat socjotechniki), lecz także na upowszechnianiu idei inżynierii społecznej poprzez prowadzenie działalności organizatorskiej w kraju i za granicą. W Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW Adam Podgórecki i jego współpracownicy podjęli pierwszą w Polsce próbę całościowej analizy społeczeństwa polskiego. Na przełomie 1973 i 1974 r. powstała ekspertyza *Diagnostyczny obraz niektórych trudnych problemów społeczeństwa polskiego oraz refleksje socjotechniczne*⁷⁴, która następnie przekazana została do władz oraz wybranych ośrodków naukowych i badawczych. Próbowano podjąć badania nad procesem współpracy badaczy i władzy w rozwiązywaniu problemów społecznych. Inicjatywy te zostały jednak krytycznie ocenione przez władze uniwersyteckie. Zaczęły się pojawiać sygnały niezadowolenia ze strony Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz administracji państwowej. Ostatecznie badania zostały wstrzymane i nigdy

⁶⁹ Szerzej zagadnienia dotyczące socjologii prawa Adama Podgóreckiego zostaną omówione w rozdziale drugim niniejszej pracy.

⁷⁰ Zob. A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966.

⁷¹ W niniejszej pracy tematyce hipotezy trójstopniowego działania prawa zostanie poświęcony rozdział trzeci.

⁷² *Ibid.*, s. 7.

⁷³ Zob. A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki*, Warszawa 1966.

⁷⁴ A. Podgórecki, *Diagnostyczny obraz niektórych trudnych problemów społeczeństwa polskiego oraz refleksje socjotechniczne - raport*, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, Uniwersytet Warszawski 1973.

ich nie kontynuowano.⁷⁵ Pod koniec lat 60 - tych XX stulecia, Adam Podgórecki, najprawdopodobniej za namową T. Kotarbińskiego, zaczął swoje koncepcje, zwłaszcza odnoszące się do socjotechniki, przekładać na język krótkich form stylizowanych na chińską modłę, aforystycznych przypowieści, których bohaterem uczynił chińskiego mędrca Si-tiena. W przypowieściach tych prezentował swoje literackie umiejętności. W postaci mędrca można dostrzec wiele cech pasujących do sylwetki samego autora. Przedstawiony jest w nich jako wytrawny socjotechnik, który wie jak rządzić sobą i innymi ludźmi.⁷⁶

Panująca w kraju sytuacja nie przeszkadzała Adamowi Podgóreckiemu w swoich pracach dotyczyć „niewygodnej” problematyki. W wydanej w 1969 r. *Patologii życia społecznego*⁷⁷ zaznaczył, iż nie uważa, aby patologia życia społecznego stanowiła odrębną dyscyplinę naukową, ponieważ jest ona zbiorem rozmaitych dewiacji społecznych wraz z ich społecznymi determinantami i funkcjami. W części szczegółowej pracy opisał szereg negatywnych zjawisk społecznych takich jak samobójstwa, zabójstwa, hazard, alkoholizm, prostytutka, rozwód, kazirodztwo i przestępczość zorganizowana. Dopracowania zagadnień patologii społecznej podjął się wydając w 1976 r. pod swoją redakcją pracę zbiorową *Zagadnienia patologii społecznej*.⁷⁸

Będąc jeszcze w kraju, wspólnie z Marią Łoś, Adam Podgórecki podjął próbę przeglądu stanowisk teoretycznych najbardziej wpływowych szkół socjologicznych. Przygotowana przez nich praca została odrzucona jako „niemarksistowska”. Została wydana kilka lat później w 1979 r. w języku angielskim pod tytułem *Multi - Dimensional Sociology*⁷⁹ jako jeden z tomów *International Library of Sociology*. Autorzy przedstawili w niej swoje oryginalne koncepcje dotyczące zagadnień, które według nich nie mogą być ujmowane „jednowymiarowo” takich jak: metapostawy, małe grupy, grupy odniesienia, kontrola społeczna, etos klasowy i narodowy, dewiacja, dehumanizacja, etyka globalna. Pomimo tego, iż „socjologia wielowymiarowa” spotkała się z odzewem poza granicami kraju, nie zyskała widocznych zwolenników.⁸⁰

Dalsze twórcze losy A. Podgóreckiego po 1977 r. toczyły się na emigracji, o czym będzie mowa w następnym podrozdziale.

⁷⁵ D. Wincenty, *Wokół projektu biografii ...*, s. 88.

⁷⁶ *Ibid.*, s. 86; A. Kojder A. *Droga Adama Podgóreckiego do socjotechniki...*, s. 19.

⁷⁷ Zob. A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969.

⁷⁸ Zob. *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976. Zagadnieniom patologii życia społecznego poświęcony zostanie piąty rozdział pracy.

⁷⁹ Zob. A. Podgórecki, M. Łoś, *Multi - Dimensional Sociology*, London 1979.

⁸⁰ A. Kojder, *Podgórecki Adam...* s. 29.

1. 2. Dokonania naukowe za granicą - okres emigracji.

Na emigracji Adam Podgórecki spędził ponad dwadzieścia lat. W swoich pracach wciąż kontynuował i rozwijał swoje dotychczasowe rozważania. Jego zagraniczne życie rozpoczęło roczne stypendium w holenderskim *Netherlands Institute for Advanced Study in the Humanities and Social Sciences (NIAS)*. Po poważnej chorobie i rehabilitacji w 1978 r. wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie pracował w *Centre for Socio - Legal Studies in Wolfson College* w *Oxford University* jako *Research Professor*. Z Anglii w 1979 r. wyruszył na kontynent amerykański, na którym objął stanowisko profesora socjologii i antropologii w *Carleton University* w Ottawie.⁸¹

Podczas swojej pracy naukowej i dydaktycznej w Polsce, a potem w Kanadzie osiągnął status jednego z największych autorytetów w dziedzinie socjologii prawa i socjotechniki na poziomie światowym. W tym czasie kontynuował wyjazdy zagraniczne poza Kanadę. W 1985-1986 r. odwiedził wiele światowych ośrodków zagranicznych. Przebywał w *Wilson Centre* w Waszyngtonie, w 1993 odwiedził *Deutsche Akademie der Wissenschaften*, a w 1994 *Stanford Law School* i *Center for Study of Law and Society* w *University of California at Berkeley*. Przez dwadzieścia lat pobytu w Kanadzie poszerzał i kontynuował swoje badania w dziedzinie socjologii prawa, socjotechniki, patologii życia społecznego i socjologii nauki.⁸² Wydał dziesiątki artykułów z zakresu przedmiotowych zagadnień.

Wśród prac A. Podgóreckiego wydanych na obczyźnie wymienić należy, zachowując chronologiczny porządek, wydaną w 1991 r. *A Sociological Theory of Law*⁸³, która została przetłumaczona i wydana w języku polskim w 1998 jako *Socjologiczna teoria prawa*.⁸⁴ Polska wersja została uzupełniona dwoma dodatkowymi rozdziałami. W pracy A. Podgórecki kontynuował swoje rozważania na temat socjologii prawa rozszerzając je o dodatkowe, wcześniej nie poruszone zagadnienia. Dodał mianowicie typologię legitymizacji władzy, która dzieli się na: 1. demokratyczną i realistyczną, 2. pozornie demokratyczną i nierealistyczną, 3. legitymizację „ślepego zaułka”, 4. legitymizację „brudnej wspólnoty”, 5. represyjną, 6. tradycjonalistyczną, 7. charyzmatyczną, 8. awangardową.⁸⁵ Do zagadnień sociologiczno - prawnych dodał również

⁸¹ O. Halecki, *op. cit.*, <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/> (dostęp 02.05.2018).

⁸² *Ibid.*; A. Kojder *Podgórecki Adam ...*, s. 29.

⁸³ Zob. A. Podgórecki, *A Theory in the Sociology of Law*, Milano 1991.

⁸⁴ Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa*, Warszawa 1998.

⁸⁵ *Ibid.*, s. 77.

zagadnienia dotyczące praw człowieka i ich roli, oraz zagadnienia dotyczące charakterystyki prawa w państwach totalitarnych i posttotalitarnych. Książka ta nie pretendowała do tego, aby dostarczyć ogólnego przeglądu istniejącego i dynamicznie rozwijającego się w tamtym okresie piśmiennictwa z zakresu socjologii prawa. Oparta była w głównej mierze na materiale empirycznym, zebrany przez autora. Głównym celem pracy miało być opracowanie i synteza odpowiedniego materiału empirycznego, opartego na założeniu, iż prawo oficjalne i prawo intuicyjne, mimo ich różnej mocy normatywnej, odgrywają zasadniczo podobną rolę w procesie scalania, integrowania, organizowania, kontrolowania bądź opresjonowania różnych grup społecznych, instytucji, organizacji, a także społeczeństwa jako całości. Stąd skoncentrowano się w niej wyłącznie na badaniach, które mogłyby potwierdzić bądź zaprzeczyć powyższemu założeniu. Adam Podgórecki umieścił w pracy opis badań, które miał okazję przeprowadzić w Polsce w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku.⁸⁶

W 1993 r. została wydana praca *Social Oppression*⁸⁷ z zakresu tematyki patologii i dewiacji społecznej. Miała on być pierwszą próbą całościowego opisu zjawiska ucisku, opresji i prześladowania.

Na obczyźnie pracował również nad uporządkowaniem prowadzonych przez siebie wieloletnich badań i obserwacji na temat społeczeństwa polskiego. W 1994 r. A. Podgórecki wydał pracę *Polish Society*⁸⁸, przełożoną na język polski w 1995 r. pod tytułem *Spoleczeństwo polskie*, wzbogaconą o dwa rozdziały w porównaniu do tekstu anglojęzycznego. Jak sam pisał książka ta miała być skierowana do tych, od których zależy przyszły kształt Polski, a mianowicie do pokolenia maturzystów. Przed nimi bowiem pojawia się możliwość znalezienie odpowiedzi na pytanie: co należy robić, aby rozwiązywać sprawy publiczne nie myśląc kategoriami prywaty.⁸⁹ Wskazał, iż wyjaśnienie unikalnego charakteru społeczeństwa polskiego wymaga uwzględnienia różnych teorii, które mogą okazać się pomocne w zrozumieniu jego wielowymiarowej natury.⁹⁰ Z unikalnym charakterem polskiego społeczeństwa wiąże się współwystępowanie unikalności polskiej socjologii. To co tworzy wyjątkowy charakter polskiego społeczeństwa, to jego szczególne położenie geopolityczne, tolerancja polityczna oraz religijna, kulturowanie sąsiedzkiej wspólnoty, skłonność

⁸⁶ *Ibid.*, s. 18-19.

⁸⁷ Zob. A. Podgórecki, *Social Oppression*, Westport 1993.

⁸⁸ Zob. A. Podgórecki, *Polish Society*, Westport 1994.

⁸⁹ A. Podgórecki, *Spoleczeństwo polskie*, Rzeszów 1995, s. 13.

⁹⁰ *Ibid.*, s. 112.

do tworzenia narodowych legend i mitów, fasadowość jaźni Polaków, postawy zasadnicze, roszczeniowa orientacja życiowa oraz negatywne nastawienie do prawa.⁹¹

Adam Podgórecki w dużym stopniu zasłużył się również w badaniach jak i teoretycznych rozważaniach na temat socjologii moralności, przedstawionych głównie w *Socjologicznej teorii prawa* i *Spółczeństwie polskim*. Nie jest uważany za twórcę socjologicznej teorii moralności, jednakże jego badania nad normami etycznymi i postawami społeczeństwa polskiego przyczyniły się w znaczącym stopniu do rozwoju badań empirycznych nad moralnością. Kontynuował zainteresowania niektórymi nurtami teoretycznymi wcześniej poruszonymi przez Marię Ossowską, ale stworzył również nowe teorie.

Kontynuacją wcześniejszych prac nad zagadnieniami socjotechniki była wydana w Ottawie w 1996 r. *Social Engineering*.⁹² Przedstawił w niej, jednocześnie podsumowując swoją ponad trzydziestoletnią pracą nad tym zagadnieniem, swój pogląd, iż socjotechnika powinna być traktowana na równi z innymi naukami z dziedziny wiedzy praktycznej, mieć taki sam status naukowy jak inne nauki teoretyczne, ponieważ posiada własną metodologię. Ubolewał nad tym, że jest kojarzona z manipulacją społeczeństwem, a w istocie może być bardzo pomocna dla demokratycznych państw w projektowaniu zmian społecznych.⁹³

Chronologicznie ostatnią, nie licząc wydanej już po jego śmierci *Megasocjologii* była praca z 1997 roku pt. *Higher faculties. A Cross - National Study of University Culture*.⁹⁴ Przedstawił w niej, przeprowadzając wcześniej liczne wywiady z amerykańskimi uczonymi, typologię ludzi nauki. Scharakteryzował świat nauki w społeczeństwach demokratycznych, jako uwarstwiony i przedstawił zależności rozwoju nauki.

Adam Podgórecki pracował nad wydaniem jeszcze jednej pracy *Mega - Sociology*, niestety nie udało mu się jej dokończyć przed śmiercią. Jednakże ostatecznie została ona wydana w 2016 r. Tom do publikacji opracował Jerzy Kwaśniewski. W nocy edytorskiej Maria Łoś zaznaczyła, iż zdecydowała się na publikację manuskryptu bez żadnych korekt, które mogłyby nieumyślnie wypaczyć intencje Autora. Poprawki, których nie zdążył nanieść Autor nie dotyczyły jednak głównych idei zawartych w książce, ale raczej struktury opracowania, aby idee te przedstawić w sposób jaśniejszy i bardziej przekonujący.⁹⁵

⁹¹ *Ibid.*, s. 112-146.

⁹² Zob. A. Podgórecki, J. Alexander, R. Shields, *Social Engineering*, Carleton University Press, Ottawa 1996.

⁹³ *Ibid.*, s. 11, A. Kojder *Podgórecki Adam...*s. 30.

⁹⁴ Zob. A. Podgórecki, *Higher Faculties. A Cross-National Study of University Culture*, Westport, Connecticut, London 1997.

⁹⁵ A. Podgórecki, *Mega - Sociology*, Warszawa 2016, s. 5.

Pojęcie mega - socjologii jest związane z socjologią poprzez umieszczenie jej w społecznym kontekście społeczeństw i ich wartości, a tym samym umożliwiając powiązanie jej z kulturowo odpowiednim organicznym działaniem społecznym. Powyższe wyrosło z zainteresowania A. Podgóreckiego inwazją dyletantów w socjologii, kierowaną przez ideologów, którzy stworzyli abstrakcyjne, oderwane od rzeczywistości społecznej - pseudoteorie zaprojektowane przede wszystkim dla własnego rozwoju. Był to także kolejny krok w jego życiu, w którym stale szukał najlepszego sposobu, aby spełnić zadanie pomagania społeczeństwu by mogło lepiej żyć.⁹⁶

Na zakończenie opisu biografii twórczej Adama Podgóreckiego należy wspomnieć, iż za swoją pracę otrzymał w 1978 r. nagrodę Fundacji Alfreda Jurzykowskiego a w 1977 r. nagrodę im. Prof. Bronisława Malinowskiego Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce w Nowym Jorku. W 1998 nadano mu tytuł Członka Honorowego *International Institute for the Sociology of Law* w Oñati, w Hiszpanii, a w roku 2004 *Research Committee on the Sociology of Law of the International Sociological Association* (ISA) ustanowił na Jego cześć nagrodę naukową Jego imienia.⁹⁷

1. 3. Wielowątkowy przedmiot zainteresowań badawczych Adama Podgóreckiego.

1. 3. 1. Socjologia prawa i jej zakres przedmiotowy.

Wprawdzie zagadnieniom związanym z socjologią prawa zostanie w niniejszej pracy poświęcony rozdział drugi, w tym miejscu zostanie jednak przedstawiona najbardziej ogólna charakterystyka socjologii prawa i jej zakresu przedmiotowego w ujęciu Adama Podgóreckiego.

Adam Podgórecki w swojej naukowej pracy zajmował się socjologią prawa, socjologią moralności, socjotechniką, patologią społeczną, a także socjologią ogólną, teoriami socjologicznymi i twórczością literacką. Główną jednak uwagę od samego początku swojej działalności naukowej skupiał na socjologii prawa. Był nie tylko jej twórcą w Polsce, ale również, co już zostało powiedziane, popularyzatorem tej nauki na arenie światowej. Nie ulega wątpliwości, że jego prawnicze i socjologiczne wykształcenie dało mu solidne podstawy do stworzenia, praktycznie od podstaw, socjologii prawa. Tym co wyróżniało socjologię prawa Adama

⁹⁶ *Ibid.*, s. 5-6.

⁹⁷ O. Halecki, *op. cit.*, <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/> (dostęp 2.05.2018).

Podgóreckiego był, w odróżnieniu od większości teorii prawniczych i znacznej części socjologicznych, sposób postrzegania obiektu swoich zainteresowań jako niejednorodnego tworu.⁹⁸

Historia socjologii prawa, jak pisze A. Kojder, podobnie jak wielu innych dyscyplin, w tym także samej socjologii, wyprzedza o wiele wieków nadanie jej nazwy. Refleksje nad działaniem prawa zarówno w państwie jak i w społeczeństwie sięgają bardzo odległej przeszłości.⁹⁹

A. Podgórecki poszukując źródeł socjologii prawa w naszym kraju stwierdził, iż o ile przykładowo włoska socjologia prawa była w pewnym stopniu reakcją przeciwko byłemu reżimowi faszystowskiemu we Włoszech, to polska socjologia prawa powstała jako wewnętrzny akademicki protest przeciwko panującemu marksistowskiemu totalitaryzmowi. Twierdził, iż zarówno szkoła włoska, jak i polska są ściśle powiązane poprzez swoje antyautorytarne stanowisko polityczne.¹⁰⁰

Zdaniem Adama Podgóreckiego szczególnie istotne dla rozwoju omawianej dyscypliny stały się liczne i nowatorskie prace Leona Petrażyckiego. Poglądy Petrażyckiego wywarły niebagatelny wpływ na polską myśl teoretycznoprawną w okresie powojennym.¹⁰¹ Chociaż, jak twierdził A. Podgórecki, L. Petrażycki nie używał terminu „socjologia prawa”, to jednak szereg jego pomysłów, rozważań i badań należało do zakresu objętego przez tę naukę. W szczególności odnosi się to do:

genezy prawa i moralności (zarówno prawo i moralność są wypadkową nieświadomie genialnych procesów społecznego przystosowania się członków grupy do zewnętrznych i wewnętrznych warunków życia zbiorowego); motywacyjnego i wychowawczego działania prawa (motywacyjne działanie polega na kanalizowaniu zachowań prawnych w ramach przepisów stanowiących system prawa obowiązującego, a wychowawcze działanie polega na pozbywaniu się zachowań, postaw i motywacji społecznych, które są uznawane za złe i nagradzaniu tych uznanych za społecznie poprawne); etapów rozwoju prawa; patologicznego użytku prawa (tych przypadków, z którymi mają do czynienia wszyscy ci, którzy rozstrzygają spory prawne, zajmują się ustalaniem naruszeń przepisów prawnych itd.) oraz „niepatologicznego” prawa (prawa, które przez nikogo nie zauważane, działa w tysiącach czynności kupna-sprzedaży, właściwego przechodzenia przez ulicę, nierabowania, niezabijania, podejmowania służbowych decyzji itd.); prawa pozytywnego (prawa obowiązującego na podstawie decyzji władzy państwowej) oraz prawa intuicyjnego (poczucia prawnego, rozmaitego w rozmaitych podkulturach prawnych, nie zawsze zgodnego z prawem

⁹⁸ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja prawa totalitarnego i posttotalitarnego* [w:] *Idee naukowe...*, s. 205.

⁹⁹ A. Kojder, *Podstawy socjologii...*, s. 55.

¹⁰⁰ A. Podgórecki, *Higher Faculties. A Cross - National Culture...*, s. 124.

¹⁰¹ Zob. K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin, 1993.

oficjalnie obowiązującym).¹⁰² Poglądy Leona Petrażyckiego, miał Adam Podgórecki okazję szczegółowo poznać na wspomnianym wcześniej seminarium prowadzonym przez ucznia Leona Petrażyckiego - Jerzego Landego. Adam Podgórecki w żartobliwy sposób określał siebie mianem „wnuka” Leona Petrażyckiego, podczas gdy „synem” był Jerzy Lande.¹⁰³

W czasie kilkuletnich dyskusji na seminarium Jerzego Landego, dość wyraźnie zarysowała się wśród ich uczestników następująca alternatywa: ogólna refleksja nad naukami prawnymi może być płodna pod warunkiem oparcia jej na wyrafinowanej wiedzy logicznej lub pod warunkiem uzupełnienia wiedzy prawniczej wiedzą z zakresu innych nauk społecznych, w szczególności zaś z zakresu socjologii. Prace badawcze uczestników tej grupy, jak już wcześniej zostało wspomniane, skupiły się w zasadzie, z mniejszym lub większym metodologicznym powodzeniem, na jednym bądź drugim kierunku.¹⁰⁴

W swoich pracach, na gruncie socjologicznym Adam Podgórecki rozwijał teorie prawa Leona Petrażyckiego oraz Eugena Ehrlicha.¹⁰⁵ Poszedł zdecydowanie w kierunku rozszerzania wiedzy prawniczej wiedzą socjologiczną. Już w swoim pierwszym artykule na temat socjologii prawa pod tytułem *Problemy socjologii prawa* wymieniał płynące z takiego podejścia korzyści. Po pierwsze, pozwala ono na zdobywanie umiejętności posługiwania się metodami badań socjologicznych, co wzbogaca metodologię badań prawnych o nowe elementy. Po drugie, uzyskuje się możliwość formułowania problemów prawnych z punktu widzenia ich ewentualnej sprawdzalności za pomocą metod socjologicznych. Poza tym znajomość metod badań socjologicznych pozwala określić, jakie zagadnienia są rozstrzygalne, jak i również stwierdzić czy do danych problemów nie da się zastosować metod socjologicznych. Po trzecie, uzyskuje się możliwość przenoszenia wyników badań socjologicznych z innych dziedzin na teren prawa, przy czym przenoszenie to może mieć, zdaniem A. Podgóreckiego, charakter mechaniczny bądź może mieć znaczenie inspirujące przez generowanie przypuszczeń dotyczących związków między różnymi czynnikami społecznymi a prawem.¹⁰⁶

¹⁰² A. Podgórecki, *Prestiż prawa...* s. 12. Zob. także: Id, *Socjologia prawa...*, s. 124-133; M. Borucka-Arcetowa, *Socjologia prawa w Polsce powojennej. Ocena syntetyczna dorobku naukowego*, „Studia Socjologiczne” 1973 nr 4, s. 144.

¹⁰³ A. Kojder, *Inspiracje petrażycki...*, s. 52.

¹⁰⁴ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 54; D. Wincenty, *Wokół projektu biografii...*, s. 83.

¹⁰⁵ Zob. A. Podgórecki, *Intuitive Law versus Folk Law*, „Zeitschrift für Rechtssoziologie” 1982, t. 3, nr 1.

¹⁰⁶ A. Podgórecki, *Problemy socjologii prawa*, „Studia Socjologiczne” 1961 nr 2, s. 245-246.

W swoich pracach Adam Podgórecki dokonał rehabilitacji prawa jako zjawiska społecznego. Traktuje je jako element życia społecznego, taki który integruje „system społeczny”.¹⁰⁷ Tworzył swoją wizję socjologii prawa w izolacji od nauki marksistowskiej przez ścisłą obserwację otaczającej go rzeczywistości.¹⁰⁸

Jak już wyżej wspomniano, swoją pierwszą pracę z zakresu problematyki socjologiczno - prawnej A. Podgórecki wydał w 1962 r. pod tytułem *Socjologia prawa*, a drugą w 1971 jako *Zarys socjologii prawa*. Analogiczne prace zostały opublikowane również w języku angielskim i rosyjskim. *Socjologia prawa* została wydana w popularnej wówczas serii *Sygnaly*, której celem było popularyzowanie wśród czytelników wiedzy o ostatnich osiągnięciach nauk społecznych. Z tego powodu, że socjologia prawa dopiero kiełkowała w Polsce, książka ta została napisana w bardziej publicystycznym stylu niż wydana kilka miesięcy wcześniej *Charakterystyka nauk praktycznych*.¹⁰⁹ *Socjologia prawa* była rodzajem manifestu programowego nowej dyscypliny naukowej. Sam Autor określał pracę jako tę, która miała ukazać możliwość powołania do życia nowej dyscypliny prawniczej, chciał w niej pokazać sensowność i płodność odmiennego od tradycyjnego spojrzenia na prawo.¹¹⁰ Z kolei *Zarys socjologii prawa*, miał być syntezą wiedzy dotąd nagromadzonej w dziedzinie refleksji nad społecznym działaniem prawa. Sam tytuł świadczy o jej skromniejszym charakterze, co spowodowane było faktem opracowania w poprzedniej książce głównej charakterystyki dyscypliny.¹¹¹

Adam Podgórecki podkreślał, iż paradoksem jest to że prawo, które jest ściśle związane z życiem, studiowane jest, zwłaszcza jeśli chodzi o jego działanie, w sposób oddalony od rzeczywistości, skoro prawo jest po to aby działało. Stosowanie metody historycznej czyli badanie jakiejś instytucji na tle minionego lub współczesnego jej systemu prawnego lub stosowanie metody dogmatyczno - formalnej czyli porównywanie jednego przepisu do drugiego jest, jego zdaniem, niewystarczające. Przedstawiona przez niego waga użyteczności zastosowania metod badań socjologicznych dla poznania funkcjonowania prawa miała ówczesnie pionierski charakter. Podkreślał, że socjologiczna analiza zjawisk prawnych ma przed sobą przyszłość. Należy bowiem rozwijać i pogłębiać zagadnienia społecznego działania prawa, badać skutki jakie prawo wywołuje i

¹⁰⁷ Zob. A. Podgórecki, *Social Oppression...*, s. 115 i n.

¹⁰⁸ V. Ferrari, *Przedmowa do wydania włoskiego: Socjologiczna teoria prawa*, s. 9; Za K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 152: C. Sumner, *Review: Law and Society by Adam Podgórecki*, „British Journal of Law and Society” 1975, nr 2, s. 247.

¹⁰⁹ A. Kojder, *Droga Adama Podgóreckiego...*, s. 23-24.

¹¹⁰ A. Podgórecki, *Zarys socjologii ...*, s. 5.

¹¹¹ *Ibid.*, s. 5-6.

metody jakimi można je badać. Uważał, że przed prawoznawstwem ogólnym stoi zadanie, przeniesienia na teren prawa tych pojęć, punktów widzenia i metod badań, które mogłyby być pomocne w badaniach nad prawem, a dotychczas były mu obce. Ważne jest przy tym to, że socjologia prawa dysponuje dużą ilością sprawdzalnych rezultatów badań, a nie spekulacji.¹¹² W ramach tej dziedziny, jak pisał, przeprowadzono bowiem szereg badań empirycznych. Przeprowadzone na reprezentacji populacji dorosłej całego kraju dotyczyły takich zagadnień jak: znajomość prawa, akceptacja i prestiż prawa, potępienie moralne i prawne, akceptacja poleceń władzy, stosunek obywateli do działalności urzędów państwowych, relacja pomiędzy prawem a moralnością, poglądy prawne i moralne różnych segmentów społeczeństwa (robotników niewykwalifikowanych, rzemieślników, pracowników umysłowych, pracowników wolnych zawodów). Badania te, dotyczące podstawowych zagadnień opinii publicznej, były kontrolowane za pomocą szczegółowych metod dodatkowych takich jak: obserwacja, eksperyment, analiza materiałów prawnych itd. Zdaniem A. Podgóreckiego badania te były analizą, która nie miała dotąd precedensu w skali światowej. Były one bowiem źródłem opinii społeczeństwa na temat prawa.¹¹³

Socjologia prawa, zdaniem Adama Podgóreckiego, nie może być jednocześnie zawężona wyłącznie do wprowadzenia metod i technik badań socjologicznych do nauk prawnych, gdyż owe metody i techniki, w momencie ich zastosowania do przebiegu zjawisk empirycznych, prowadzić mogą do odkrywania pewnych prawidłowości. Socjologia prawa ma dążyć do tego, aby prawidłowości te porządkować według czynników, których dotyczą, oraz według stopnia ogólności, który do ich sformułowania został uwzględniony. Ma ona zajmować się również wyjaśnianiem, w jaki sposób te właśnie czynniki oddziałują na zachowanie prawne w danym zakresie, z daną intensywnością. Próby wyjaśniania tego, podejmowane na różnym szczeblu ogólności, będą swoistymi teoriami z zakresu socjologii prawa, a one zdaniem A. Podgóreckiego, są najcenniejszymi elementami socjologii prawa.¹¹⁴

W swoich pracach obejmujących zagadnienia socjologii prawa A. Podgórecki stał na stanowisku całkowitej autonomii socjologii prawa i pojmował prawo za Leonem Petrażyckim, jako swoiste przeżycie imperatywno- atrybutywne, które wyraża się w uznaniu, że na jednej stronie stosunku społecznego ciąży pewne zobowiązanie, a drugiej zaś przysługuje uprawnione roszczenie, aby domagać się spełnienia tego zobowiązania. Socjologia prawa zaś, zajmuje się badaniem i analizowaniem czynników realnych wpływających na kształtowanie się prawa oraz ustaleniem

¹¹² A. Podgórecki, *Socjologia prawa...* s. 7-9; K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 157.

¹¹³ A. Podgórecki, *Perspektywy rozwoju socjologii polskiej*, „Studia Socjologiczne” 1976, nr 2, s. 212.

¹¹⁴ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...* s. 11.

sposobów badania jak prawo kształtuje inne dziedziny życia społecznego.¹¹⁵ Wizja socjologii prawa A. Podgóreckiego współbrzmi z koncepcjami L. Petrażyckiego. Niejednokrotnie podkreślał on związek swoich dociekań z koncepcjami naukowymi L. Petrażyckiego.¹¹⁶

Adam Podgórecki przedstawiając zakres problematyki socjologii prawa w swojej pracy *Socjologia prawa* skupił się na wyjaśnieniu tego, co oznacza, że prawo działa, skoro jako takie jest czymś martwym. Stwierdził, iż prawo działa w ten sposób, że ludzie biorąc pod uwagę polecenia norm prawnych postępują zgodnie z dyrektywami w nich zawartymi bądź postępują niezgodnie z nimi, co prowadzi do wniosku, że prawo działa o tyle, o ile znajduje odzwierciedlenie w zachowaniu ludzi. Normy prawne są poleceniami skierowanymi do adresata od normodawcy. Powstaje więc pytanie czy polecenia te są wypełniane? Podobnie jak inne działania ludzi ze względu na wcześniej założone cele, działanie prawa jest mniej lub bardziej skuteczne. Wszystkie inne zagadnienia, którymi zajmuje się socjologia prawa ściśle wiążą się właśnie z tą podstawową kwestią jaką jest skuteczność działania prawa.¹¹⁷ Istotne jest to, że system prawny jest ze względu na różne warunki w różnym stopniu społecznie akceptowalny. Procedura socjalizacji, wchodzenia w pewne role społeczne, zachowania się i wzory osobowe przez prawo przypisane to jedne z ważniejszych problemów badań nad działaniem prawa.¹¹⁸

Następnym ważnym zagadnieniem, którym zajmował się Adam Podgórecki były wartości społeczne, które spoczywają u podstaw systemów prawnych. Niektóre z tych wartości są dla ludzi zasadnicze i niezmiennalne a niektóre są zdecydowanie mniej istotne. Zapewnienie skuteczności przepisom prawnym zależy od uwzględnienia sfery wartości uznanej przez adresatów. Zdaniem Adama Podgóreckiego, istnieje zapotrzebowanie na badania, które miałyby wskazać na to które i w jakim stopniu wartości są akceptowane przez różne grupy społeczne, ale również badaniu podlegać powinny wartości uznawane bądź forsowane przez normodawcę.¹¹⁹

Kolejnym problemem z zakresu socjologii prawa było dla A. Podgóreckiego zagadnienie motywacyjnej i wychowawczej roli prawa. Konstrukcje prawne naprowadzają zachowania ludzi na właściwą drogę, motywując je i nakierowując je w taki sposób, aby były zgodne z ogólnymi celami

¹¹⁵ A. Kojder, *Adam Podgórecki [w:] Socjologia prawa. Główne problemy i postaci* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014, s. 308; A. Kojder, *Podstawy socjologii...*, s.140.

¹¹⁶ K. Motyka, *Socjologia prawa: Od Petrażyckiego do Podgóreckiego [w:] 100 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II* (red. W. Szymczak), Lublin 2018, s. 261; Id., *Prawo – socjologia prawa – polityka prawa. Wątki Petrażyckie w twórczości naukowej Adama Podgóreckiego [w:] Między autonomią a kontrolą* (red. A. Kojder, J. Kwaśniewski) Warszawa 1992, s. 88-100; Id., *Adama Podgóreckiego spory...*, s. 297-311.

¹¹⁷ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...* s. 27-28.

¹¹⁸ *Ibid.*, s. 29.

¹¹⁹ *Ibid.*, s. 30.

społecznymi. Konstrukcje te mogą działać w ten sposób, aby wzbudzać pewne zachowania lub tak, aby je ograniczać, czy też regulować je pod względem częstotliwości.¹²⁰

Adam Podgórecki do zakresu przedmiotowego socjologii prawa zaliczał również rejestrowanie, formułowanie i weryfikowanie hipotez z zakresu zależności pomiędzy prawem a gospodarką, religią, polityką, moralnością, bądź innymi dziedzinami życia społecznego.¹²¹

W pracy *Zarys socjologii prawa* Autor podkreślał, że socjologia prawa zmierza do tego, aby poznawać rzeczywistość społeczną w tym zakresie, w jakim jest ona związana z czynnikiem prawnym, a więc stara się uchwycić to, w jaki sposób prawo zmienia tę rzeczywistość czy też, w jaki sposób ta rzeczywistość społeczna wpływa na prawo.¹²² Rolą socjologii prawa jest sporządzenie rekomendacji socjotechnicznych, pozwalających na racjonalne i skuteczne przekształcenie rzeczywistości społecznej.¹²³ W omawianej pracy skupił się na problemach, którymi powinna zajmować się socjologia prawa. Należało do nich po pierwsze, zagadnienie znajomości prawa i wiążące się z tym różnice wiedzy na ten temat w różnych warstwach społecznych, w szczególności czy istnieją warstwy społeczne, których znajomość prawa jest znikoma; rozróżnienie czy znajomość prawa zależy od działu prawa; czy znajomość prawa ogranicza się do znajomości norm kodeksowych, czy też może wynika z kontaktów z organami państwowymi. Po drugie, kwestia stosunku norm moralnych do norm prawnych, wspierania bądź sprzeczności wzajemnej obu systemów. Po trzecie, działanie prawa oficjalnego i intuicyjnego, w tym badanie pozytywnych i negatywnych podkultur prawnych. Po czwarte, rygoryzm i tolerancja prawna nie tylko w prawie karnym. Po piąte, zagadnienie prestiżu prawa zarówno w ogólności, jak i w poszczególnych gałęziach prawa.¹²⁴

Zdaniem A. Podgóreckiego, socjologia prawa powinna badać takie zjawiska jak: system wartości, społeczne uwarunkowania prawa, procesy socjalizacji w prawie, społeczne modyfikatory prawa i dynamikę instytucji prawnych. Widział szansę, aby socjologia prawa przyczyniła się do rozwoju socjologii ogólnej za pomocą teorii socjalizacji, modelu subkulturowych systemów wartości, teorii organizacji i analizy wielowymiarowej. W ten sposób miał nadzieję, że zarówno

¹²⁰ *Ibid.*, s. 31.

¹²¹ *Ibid.*, s. 32.

¹²² A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 15.

¹²³ *Ibid.*, s. 16.

¹²⁴ *Ibid.*, s. 25-28, 474.

„wegetująca teoria socjologiczna”, jak i nauki prawne w tym polityka prawna, otrzymają nowe bodźce za pośrednictwem, jak to określał, zbioru teorii średniego zakresu.¹²⁵

Swoje prace poświęcone socjologii prawa uzupełnił wspomnianą już, wydaną w 1991 roku *A Theory in the Sociological of Law*¹²⁶, która została przetłumaczona na język polski i wydana w 1998 roku jako *Socjologiczna teoria prawa*.

Należy podkreślić, iż Adam Podgórecki w ciągu swojej naukowej pracy odnoszącej się do zagadnień socjologii prawa, wydał dziesiątki prac na temat społecznej percepcji prawa rodzinnego, władzy rodzicielskiej, rozwodów, podejmowania decyzji sędziowskiej, prestiżu prawa, świadomości prawnej, postaw prawnych i moralnych.¹²⁷ To, co szczególnie cenne to fakt, iż w swoich pracach opierał się na rzetelnie przygotowanych i opracowanych badaniach sondażowych opinii publicznej, których był inicjatorem. O ich wartości i dużym znaczeniu świadczy to, iż do dzisiaj w badaniach stosuje się część opracowanych przez niego pytań kwestionariuszowych.

1. 3. 2. Pozostałe sfery badań naukowych Adama Podgóreckiego.

1. 3. 2. 1. Socjologia moralności.

Pomimo iż Adam Podgórecki nie jest uważany za twórcę jakiejś socjologicznej teorii moralności, to jego badania nad normami etycznymi i postawami moralnymi polskiego społeczeństwa bezsprzecznie przyczyniły się do rozwoju, zwłaszcza empirycznej, socjologii moralności. Do obszaru jego zainteresowań należała koncepcja metapostaw, mechanizmy obronne postaw, relacje między prawem a moralnością, związek postaw moralnych z pozycją społeczną w grupie, koncepcja dekompozycji cech klasowych i ich związek z moralnością, koncepcja postaw zasadniczych i celowościowych, typy etyk oraz koncepcja „bliźniego”.¹²⁸

Socjologia jako nauka usamodzielniała się w drugiej połowie XIX w., wtedy oderwała się w pewnym zakresie od filozofii oraz wypracowała własne teorie, przedmiot i metody badania procesów i zjawisk społecznych.¹²⁹ W czasie swojego istnienia zdążyła już trwale umiejscowić się

¹²⁵ A. Podgórecki, *Empiryczna socjologia prawa* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1975, s. 37-43.

¹²⁶ Zob. A. Podgórecki, *A Theory in the Sociology of Law*, Milano 1991.

¹²⁷ M. Łoś, *Niekompletna bibliografia...*, s. 316-337.

¹²⁸ J. Mariański, *Adam Podgórecki jako socjolog moralności* [w:] *Idee naukowe...*, s. 233.

¹²⁹ J. Baniak, *Moralność z socjologicznego punktu widzenia, czyli jak rozumieć i ukazywać socjologię moralności*, „Socjologia Religii”, Poznań 2009, t. 8, s. 7.

w organizacyjnych ramach nauki instytucjonalnej, a przeprowadzane w jej ramach badania oraz rozwój teorii, zaowocowało pojawieniem się ponad setki subdyscyplin socjologicznych. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje właśnie socjologia moralności, która jest zarówno w Polsce jak i za granicą specjalnością rzadko reprezentowaną. W literaturze przedmiotu wymienia się dwa powody takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, spowodowane jest to przede wszystkim trudnościami w zakresie ram definicyjnych pojęcia moralności (z czym starał się zmierzyć między innymi Adam Podgórecki), jak również trudnościami w takim ujmowaniu faktów moralnych, jakie nie byłoby równoznaczne z przyjmowaniem normatywnego punktu widzenia właściwego etyce, ani też nie sprowadzałyby się do zakresu historii doktryn etycznych.¹³⁰ Procesowi emancypacji socjologii moralności dały początek prace Emile'a Durkheima,¹³¹ do którego niejednokrotnie nawiązywał w swoich pracach Adam Podgórecki.¹³²

Do twórczości Emile'a Durkheima, nawiązywała również Maria Ossowska, która co szczególnie istotne, w wielu nurtach teoretycznych z zakresu socjologii moralności była mentorką Adama Podgóreckiego. Również jej zdaniem, początek istnienia tej nauki należy wiązać z osobą E. Durkheima. Twierdziła, iż nazwa „socjologia moralności” zyskała sobie po raz pierwszy prawo obywatelstwa w szkole E. Durkheima, tak jak i tam zrodziła się idea utworzenia z nauki o moralności jako oddzielnego działu socjologii. Podkreślała, iż jeśli to nie on bywa cytowany jako pionier tej dyscypliny, lecz jego uczeń L. Levy - Bruhl, to dlatego, że L. Levy - Bruhl jego pomysł rozbudował.¹³³

W rozważaniach na temat pojęcia socjologii moralności Maria Ossowska głosiła odważny, jak na moment sformułowania myśli jakim był koniec lat sześćdziesiątych XX wieku pogląd:

¹³⁰ A. Tarczyński, *Socjologia moralności - empiryczna nauka o zjawiskach i procesach moralnych zachodzących w zbiorowościach różnej skali*, „Rocznik Nauk Społecznych” 2015, t. 43, nr 2, s. 119-132. Na temat pojęcia moralności zob.: M. Ossowska, *Pojęcie moralności*, „Etyka” 1966, t. 1, s. 19-29.

¹³¹ J. Mariański, *Wprowadzenie do socjologii moralności*, Lublin 1989, s. 5. W roku 1898 powstało pierwsze pismo socjologiczne i pierwsze pismo z dziedziny nauk społecznych we Francji - „L'Année Sociologique” („Rocznik Socjologiczny”). W redakcji pisma znaleźli się kontynuatorzy prac Durkheima oraz jego współpracownicy. Od początku istnienia pismo zawierało dział poświęcony socjologii moralności- *Sociologie morale et juridique*. Zob. M. Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1986, s.11; P. Borowiec, *Czas polityczny po rewolucji*, Kraków 2013, s. 117.

¹³² Socjologia moralności nazywana przez E. Durkheima również: „fizyką obyczajów”. Jej podstawowy zarys zawierają takie prace Emile'a Durkheima, jak: *O podziale pracy społecznej* (wyd.1893), Warszawa 1999; *Zasady metody socjologicznej* (wyd.1895) Warszawa 2000; *Samobójstwo. Studium socjologiczne* (wyd. 1897), Warszawa 2011; *Education and Sociology*, Free Press 1956; *Wychowanie moralne* (wyd.1925), Warszawa 2015; sorbońskie wykłady Durkheima wydane drukiem: 1950-*Leçons de sociologie. Physique des mœurs et du droit* oraz: 1955-*Pragmatisme et sociologie*; do rozwoju socjologii moralności przyczynili się również przedstawiciele szkoły durkheimowskiej: L. Lévy-Bruhl, M. Maussa, M. Halbwachs. Zob. J. Mariański, *Wprowadzenie do socjologii...*, s. 10- 11; M. Ossowska, *Socjologia moralności...*, s.11.

¹³³ M. Ossowska, *Socjologia moralności...*, s. 11; zob. również: M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1966, s. 33-34.

„Mógłby nam ktoś zarzucić, że trudno zabierać się do socjologii moralności ze względu na nieostrość pojęcia moralności i różnorodność jego treści, która uniemożliwia tworzenie teorii adekwatnych dla klasy tak niespójnej. W istocie, sama w swojej książce *Podstawy nauki o moralności* porównywałam pojęcie moralności do pojęcia nabiału, pojęcia, które łączy w jedną całość mleko i jego przetwory, tudzież jajka - produkt odmiennego rodzaju i pochodzenia. W tej chwili narzucałby mi się nawet przykład drastyczniejszy, a mianowicie porównanie moralności do sklepu, który Amerykanie nazywają *drugstore*, sklepu, w którym można kupić lekarstwa, kosmetyki, tanie wydania książkowe, a także napić się kawy i zjeść jajecznicę na grzance”.¹³⁴

Maria Ossowska zwracała uwagę na konieczność uświadomienia sobie swego rodzaju wtórności wartości moralnych, podkreślając, że nie należy pojmować moralności w nazbyt wąski sposób, ponieważ „praktyka bowiem narzuca konieczność łączenia jej badania z badaniem ogólnej hierarchii wartości uznawanej w danym społeczeństwie. Wartości moralne są z innymi nierozłącznie sprzęgnięte, jako wartości uważane słusznie za wtórne”.¹³⁵

Podkreślała również, iż wtórność wartości moralnych ma istotne znaczenie z punktu widzenia hierarchii wartości, jakie są wyznawane w konkretnym środowisku.¹³⁶ Fakt ten, jej zdaniem, tłumaczył podejście stosowane między innymi przez Maxa Webera, aby za punkt wyjścia brać pojęcia szerzej definiowane niż moralność. M. Weber proponował *ethos*, zaś Ch. Morris styl życia.¹³⁷ W trakcie swoich systematycznych analiz M. Ossowska dała syntetyczny przegląd niektórych stylów życia, tak jak one pojawiają się na rozmaitych etapach rozwoju historycznego i w różnych usytuowaniach kulturowych.¹³⁸

Powracając do poglądów Adama Podgóreckiego w zakresie socjologii moralności, należy podkreślić, iż traktował on badania nad zjawiskami moralnymi jako swoiste „przedłużenie” badań z zakresu funkcjonowania innych systemów normatywnych.¹³⁹ Twierdził, iż nauki społeczne są na etapie, w którym decydującą rolę o ich rozwoju zaczynają pełnić nauki pograniczne. Wielostronność kompetencji, wielostronne spojrzenie na ten sam przedmiot, wzajemne

¹³⁴ M. Ossowska, *Socjologia moralności...*, s. 13.

¹³⁵ *Ibid.*, s. 13.

¹³⁶ *Ibid.*, s. 14.

¹³⁷ M. Ossowska wymieniła również pracę: M i A. Edel, *Anthropology And Ethics. The Quest for Moral Understanding*, England 1959, gdzie autorzy rozróżnili dwa pojęcia etyki: wąskie i szerokie, czyniąc jednocześnie zalecenie, aby badacze moralności używali pojęcia szeroko pojmowanej etyki: zob. M. Ossowska, *Socjologia moralności...*, s. 14.

¹³⁸ A. Podgórecki, *Perspektywy rozwoju...*, s. 211-212.

¹³⁹ A. Tarczyński, *Socjologia moralności...*, s.120.

kontrolowanie metod, metodologiczne sprzężenia zwrotne, porównywalność rezultatów- są to cechy dyscyplin powstałych na skutek dwustronnej lub wielostronnej kooperacji. Wyniki więc takich nauk jak socjologia moralności, socjologia prawa, psychologia społeczna itd., powinny być przedmiotem szczególnej uwagi. Powstanie socjologii moralności, zdaniem badacza, odpowiada właśnie tej naturalnej potrzebie rozwojowej integrujących się nauk społecznych.¹⁴⁰

Adam Podgórecki nie sformułował wyraźnej definicji moralności, jednak niewątpliwie przyczynił się do rozwoju tej nauki, przede wszystkim przez swoje liczne badania. Podkreślał, że nawet jeśli w jego badaniach istnieje niezgodność między „twardymi” danymi empirycznymi a ogólnością interpretacji z nimi związanymi, to i tak jest to lepsze niż spekulowanie.¹⁴¹ W swojej pracy *Socjologiczna teoria prawa* nie do końca zgadzał się z koncepcją Marii Ossowskiej, która wyróżniła dwa aspekty moralności- wprowadzanie w życie społeczne tendencji do harmonizowania współżycia z innymi i poczucie godności przydającej jednostce swoistą niezależność.¹⁴² A. Podgórecki przedstawił swoje uwagi odnośnie kryterium „poczucia godności”. Twierdził, że jednostka dąży do społecznego przeżycia przez zachowanie subiektywnej integracji, a to poczucie integracji związane jest z poczuciem godności.¹⁴³

Adam Podgórecki zajmował się poglądami wyrażanymi przez Polaków na zagadnienia prawa i moralności.¹⁴⁴ Podkreślał, iż badania są próbą uchwycenia takich wyobrażeń na temat moralności, które opisują konkretne zjawiska społeczne. W badaniach tych podjęto następujące zadania: wprowadzenie nowych, empirycznych, ukierunkowanych pojęć do języka nauk społecznych, przełożenie owych pojęć na zoperacjonalizowane narzędzia badawcze, zebranie i systematyzacja otrzymywanych danych oraz ich interpretacja.¹⁴⁵

Zdaniem A. Podgóreckiego nie jest możliwe podanie pełnej odpowiedzi na kluczowe kwestie, jednak część z zagadnień dotyczących postaw wobec prawa posiada szczególną wagę

¹⁴⁰ A. Podgórecki, *Recenzje- Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, „Studia Socjologiczne” 1964, z. 1, s. 199-200.

¹⁴¹ A. Podgórecki, *Pojęcia etyczne i życie społeczne (etyka globalna)*, „Zdrowie Psychiczne” 1974, nr 3-4, s. 59.

¹⁴² Szerz. na temat godności: M. Ossowska, *Social Determinants of Moral Ideas*, Philadelphia 1970.

¹⁴³ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 212-213.

¹⁴⁴ A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś, *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność. Wybrane problemy*, Warszawa 1971. Badania, których wyniki prezentowane są w przytaczanej pracy prowadzono w Ośrodku Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych przy Polskim Radiu i Telewizji. Stanowiły kontynuację cyklu badań poprzednich takich jak: badania nad rozwodami z 1962 roku, badań nad prestiżem prawa z 1964 roku, badań z 1966 roku nad różnymi, zasadniczymi normami prawnymi i moralnymi. Cykl ten jak podkreślał A. Podgórecki, był czymś wyjątkowym w skali światowej. Zob. s. 7-8. Badania te stanowiły podstawę do badań przeprowadzanych w Holandii, Belgii i Brazylii. Zob. A. Podgórecki, *Porównawcze badania nad postawami w stosunku do rozmaitych systemów prawnych*, „Państwo i Prawo”, 1969 nr 10, s. 563.

¹⁴⁵ A. Podgórecki. *Socjologiczna teoria...*, s. 50.

społeczną. Są to między innymi zagadnienia: wspierania prawa przez moralność, zakresu potępień prawnych czy moralnych, prestiżu prawa, rozmaitego stopnia poszanowania dla prawa wśród rozmaitych kręgów społecznych, stosunku do użytkowania prawa własności, do porządku prawnego, do podstawowych norm dotyczących stosunków między ludźmi, natężenia domagania się kar oraz ewentualnej skłonności do tolerancji.¹⁴⁶

Adam Podgórecki, zanim zaprezentował rezultaty badań empirycznych wyjaśniał, iż biorąc pod uwagę uprzednio prowadzone badania, warto sformułować zasadnicze cele nowych dociekań, jakie stawiał przed swoim zespołem naukowo - badawczym. Pierwszy cel, to próba diagnozy poglądów społeczeństwa polskiego na kluczowe zagadnienia prawno - moralne np.: szacunku do prawa, stosunku moralności do prawa, siły potępień moralnych i prawnych, analizy rozmaitych postaw związanych z uznawaniem prawa, poglądów na normy porządkowe i inne podobne kwestie. Drugi cel sformułowano, jako cel czysto teoretyczny.¹⁴⁷ W badaniach empirycznych brano pod uwagę poglądy wyrażane przez dorosłych obywateli z całej Polski, zaś reprezentatywna próba badawcza liczyła ponad 3000 osób. Korzystano z kwestionariusza badawczego zatytułowanego „Prawo a życie, zasady a praktyka”.¹⁴⁸ Jak już zostało wyżej powiedziane badania miały dokonać adekwatnego przeglądu tego co ludność w Polsce sądzi na temat różnych zasad prawnych i moralnych, a zebrany materiał miał być pomocny w dokonaniu ustaleń teoretycznych z zakresu teorii prawa czy też socjologii prawa.¹⁴⁹ Adam Podgórecki opisując hipotezy badawcze odnoszące się do niektórych postaw moralnych i prawnych Polaków, uczynił istotne zastrzeżenie - „Badania empiryczne, w szczególności ankietowe, dotyczące problematyki moralnej i prawnej posiadają szereg ograniczeń, lecz mimo zastrzeżeń metoda ankietowa może prowadzić do wielu interesujących wyników”.¹⁵⁰ Podkreślał, iż dotychczasowe doświadczenia zastosowania ankiety potwierdzają to, że informacje uzyskane w ten sposób mogą być wartościową podstawą do wzbogacenia wiedzy opartej dotychczas tylko na analizie teoretycznej: semantyczno - dogmatycznej.¹⁵¹ Co istotne, często złudne jest również opieranie teorii na definicjach zastanych i

¹⁴⁶ A. Podgórecki, *Wstęp* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego...*, s. 6-7.

¹⁴⁷ *Ibid.*, s. 7.

¹⁴⁸ Autorami kwestionariusza byli A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś.

¹⁴⁹ A. Podgórecki, *Wstęp* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego...*, s. 9.

¹⁵⁰ *Ibid.*, s. 17.

¹⁵¹ A. Podgórecki, M. Łoś, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, *Założenia i podstawowe hipotezy badań dotyczących niektórych postaw moralnych*, „Etyka” 1967, z. 2, s. 51.

proponowanie rozumienia terminów opartych na intuicjach, nawykach semantycznych odnoszących się do rozmaitych, czasem odmiennych zbiorów danych.¹⁵²

W badaniach nad postawami i zachowaniami moralnymi Adam Podgórecki podejmował również zagadnienie sankcji moralnych w stosunku do takich zachowań ludzkich dla których ludzie przewidują ich zastosowanie. W kwestionariuszu przymiotnikami określającymi takie zjawiska były: zły, naganny, oburzający, nieuczciwy, zasługujący na potępienie moralne.¹⁵³

Po sformułowaniu hipotez badawczych i ich omówieniu, Adam Podgórecki zdając sobie sprawę z tego, iż jest to jedna z najbardziej złożonych kwestii w naukach społecznych, starał się dokonać rozróżnienia norm prawnych od norm moralnych.¹⁵⁴ Autorzy omawianych w pracy *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo* badań rozpoczęli próbę porządkowania obu pojęć od najbardziej, ich zdaniem, adekwatnego rozróżnienia norm moralnych i prawnych zaproponowanego przez Marię Ossowską.¹⁵⁵ Normy prawne od norm moralnych może wyróżniać: a) tryb, w jakim są formułowane a więc warunkowy wraz z zaproponowaniem sankcji, b) sposób powstawania normy (jej geneza), z naciskiem na nieformalną drogę powstawania norm moralnych, c) rodzaj sankcji, jakiej można doświadczyć naruszając normę. A. Podgórecki zauważał, iż gdyby zastosowano innego rodzaju rozróżnienie, to wówczas autonomiczny charakter norm moralnych i heteronomiczny norm prawnych miałby stanowić trafne kryterium oddzielające normy prawne od moralnych, d) sposób w jaki stwierdza się obowiązywanie norm prawnych lub norm moralnych, przy czym norm prawnych należy poszukiwać w zbiorach przepisów prawa, zaś normy moralne wynikają z subtelnego i indywidualnego poczucia słuszności.¹⁵⁶ Kontynuując rozważania, Adam Podgórecki zwracał uwagę, iż inne próby odróżnienia norm prawnych i moralnych oparte są na analizie treści. Pierwsza możliwość takiego rozróżnienia określa, że prawo reguluje zachowania „zewnątrzne”, podczas gdy moralność zachowania wewnętrzne. Drugi wariant polega na tym, że normy moralne są charakteryzowane jako imperatywne nakładające obowiązek, natomiast normy prawne, jako imperatywno - atrybutywne nakładające i obowiązek i roszczenie. Maria Ossowska krytykowała koncepcję Leona Petrażyckiego zakładającą rozróżnienie norm moralnych od prawnych na podstawie odróżnienia emocji imperatywnych od imperatywno - atrybutywnych, z

¹⁵² A. Podgórecki, *O wynikach badań socjologicznych dotyczących niektórych zagadnień z pogranicza prawa i moralności*, „Etyka” 1966, nr. 1, s. 73.

¹⁵³ J. Mariański, *Adam Podgórecki jako socjolog moralności...*, s. 236; A. Podgórecki, M. Łoś, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, *Założenia i podstawowe hipotezy...*, s. 53.

¹⁵⁴ Zob.: A. Podgórecki, *Normy prawne a normy moralne* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego...*, s. 31-51.

¹⁵⁵ M. Ossowska, *Podstawy nauki...*, s. 294 i n.

¹⁵⁶ A. Podgórecki, *Normy prawne a normy...*, s. 31-33.

tego powodu, iż atrybutywność może być rozumiana na trzy sposoby: w taki sposób, że obowiązek leżący po jednej stronie, daje drugiej prawo do domagania się spełnienia tego obowiązku; drugi sposób to taki, że spełnienie danego obowiązku zależne jest od istnienia normy, która w danej sytuacji poleca go spełnić; trzeci to taki, że spełnienie obowiązku na zasadzie wzajemności wynika z oczekiwania jego spełnienia. Maria Ossowska zwracała uwagę na to, iż jeśli tak rozumieć atrybutywność, nie podważając cechy dwustronności norm prawnych, to normie moralnej również należy przypisać cechę roszczeniowości. Krytyka koncepcji Leona Petrażyckiego byłaby, zdaniem Podgóreckiego słuszna w przypadku gdyby utożsamiał on wszystkie normy prawne z prawem oficjalnym, a tak nie było.¹⁵⁷

Adam Podgórecki zdawał sobie sprawę z trudności związanych z odróżnieniem prawa i moralności, co przydawało złożoności całemu zagadnieniu badawczemu. Jednak, zgodnie z celem prowadzonych badań empirycznych stwierdził: "wielość punktów widzenia na to zagadnienie można sprowadzić do dwóch podstawowych: jak prawo lub też moralność są rozumiane przez jednostkę, która działając kieruje się motywacją prawną lub moralną - lub też dwiema na raz; i jak prawo lub też moralność funkcjonują z punktu widzenia systemu społecznego, w którym pełnią doniosłą rolę".¹⁵⁸

Po przeprowadzeniu badań empirycznych sformułowano szereg wniosków badawczych. Stwierdzono w szczególności, że niektóre negatywne społecznie zachowania, mimo, iż otrzymują potępienie moralne ze strony ludzi, nie są przez nich kwalifikowane do nadania im sankcji prawnych. Zauważono, iż silniej potępiają moralnie osoby o wyższej pozycji społecznej, słabiej te o pozycji niższej. Nie stwierdzono natomiast istnienia takich społecznie negatywnych zachowań postępianych prawnie, które nie są potępiane moralnie, gdyż potępienie prawne indukuje potępienie moralne.¹⁵⁹

Kolejnym wnioskiem jaki wynikał z omawianych badań była wykazana ścisła zależność pomiędzy narastaniem potępienia moralnego, a poczuciem dodatkowej konieczności ich prawnego potępienia. Przy okazji zespół badaczy odkrył istnienie podkultur, które modyfikują te zależności np. negatywna podkultura prawna osłabiająca stopień potępienia, lub pozytywna podkultura prawna wzmacniająca domaganie się represji prawnej. Reasumując należy stwierdzić, iż badania zespołu

¹⁵⁷ *Ibid.*, s. 32-33.

¹⁵⁸ *Ibid.*, s. 33.

¹⁵⁹ *Ibid.*, s. 49-50.

Adama Podgóreckiego udowodniły, iż istnieją negatywne społecznie zachowania, które są potępiane zarówno prawnie, jak i moralnie.¹⁶⁰

Prowadząc badania empiryczne¹⁶¹ Adam Podgórecki wprowadzał kolejne pojęcia z zakresu socjologii moralności. Należą do nich: postawy zasadnicze i celowościowe oraz etyka indywidualna, społeczna i globalna.

W czasie badań nad postawami wobec norm moralnych zmierzał do uchwycenia wyobrażeń na temat moralności takich, które opisywały konkretne zjawiska społeczne.¹⁶² W swoich rozważaniach na temat postaw zasadniczych i celowościowych nawiązywał do L. Petrażyckiego, z którego szkoły wywodzą się owe pojęcia. Twierdził, iż koncepcje postaw zasadniczych i celowościowych oraz postaw zorientowanych indywidualistycznie i społecznie mogą być przydatne dla lepszego zrozumienia zawłości zagadnień współczesnej mu moralności. We wspomnianej już pracy *Socjologiczna teoria prawa* zdefiniował postawę zasadniczą i celowościową, które to postawy traktował jako szczególny rodzaj struktury osobowości. Według niego postawa zasadnicza to „bezpośrednia, spontaniczna akceptacja bądź negacja pewnej reguły, odnoszącej się do wyobrazonego lub rzeczywistego zachowania, z kolei postawa celowościowa to taka, w przypadku której akceptacja lub negacja rzeczywistego zachowania zależy od specyficznego rozważenia kalkulacji różnych możliwych wariantów zachowania oraz od oceny ich skutków”.¹⁶³ W postawie zasadniczej akcentuje się normy ze względu na zasady, w postawie celowościowej zaś ze względu na skutki. Jednostka mająca tendencję do przyjmowania postawy zasadniczej, postawiona w niespodziewanej sytuacji, dla której brak jest bezpośrednich standardów rozwiązań, będzie szukała wśród znanych sobie norm pewnej normy ogólnej, którą można by zastosować w tej wyjątkowej sytuacji. W przypadku postawy celowościowej jednostka będzie ją rozważać na podstawie wiedzy jaką posiada: jakie mogą być rezultaty takiego czy innego działania, czy istnieje jakieś inne korzystne rozwiązanie. Według Adama Podgóreckiego w tych systemach politycznych, gdzie jest ustabilizowana sytuacja przeważają postawy zasadnicze, zaś w systemach podlegających zmianom postawy celowościowe, które są bardziej przystające do stale zachodzących zmian. Jednocześnie

¹⁶⁰ *Ibid.*, s. 50-51.

¹⁶¹ Mowa o badaniach prowadzonych w 1964 r., 1966 r., 1970 r.

¹⁶² J. Mariański, *Adam Podgórecki jako socjolog* ..., s. 240.

¹⁶³ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria*..., s. 51-52. Zob. również: A. Podgórecki, *Poczucia prawne i moralne społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1968, s. 27; A. Podgórecki, *Postawa zasadnicza a postawa celowościowa* [w:] *Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego* (red. K. Opałek), Warszawa 1969, s. 151-161; W. Kaczyńska, *Pytania o źródła moralności* [w:] *O etyce służb specjalnych* (red. W. Kaczyńska) Warszawa 1998, s. 247.

podkreślał, iż przytłaczająca dominacja zarówno postaw zasadniczych jak i celowościowych w jakimś społeczeństwie może prowadzić do różnego rodzaju dysfunkcji.¹⁶⁴

Opierając się na przeprowadzonych badaniach Adam Podgórecki dokonał analizy statystycznego rozkładu postaw. Wyróżnił trzy podstawowe orientacje etyczne i w konsekwencji trzy typy etyk. Dwie pierwsze nazwał etyką indywidualistyczną i etyką zorientowaną społecznie, a trzecią fazę rozwoju etyki po indywidualistycznej i społecznej - etyką globalną. Przez etykę indywidualistyczną rozumiał „system norm regulujących zachowania społeczne ludzi, w którym normami dominującymi są te, które regulują zachowanie wobec innych członków małych, mniej lub bardziej nieformalnych grup”.¹⁶⁵ Etyka indywidualistyczna ocenia jednostkę w stosunku do innej jednostki. Te, które w swoim postępowaniu kierują się etyką indywidualistyczną, potępiają tych ludzi, którzy działają w sposób prowadzący do wyrządzenia szkody innym (potępiają np. złodziei, zabójców, cudzołóżników, oszustów itp.).¹⁶⁶ Normy etyki indywidualistycznej są abstrakcjami różnych podstawowych zachowań, które można spotkać w wąskich układach międzyludzkich. W etyce społecznej zaś normy odnoszą się do ról i stanowisk społecznych, które są lub mogą być zajmowane przez jednostkę. Oceniają one skutki, które wynikają z tego, że dana osoba zajmuje określone stanowisko w strukturze społecznej.¹⁶⁷ Według badań, etyka społeczna współwystępowała z takimi cechami jak: wysoki poziom wykształcenia, zajmowanie kierowniczego stanowiska, brak poczucia zagrożenia, lepsze przystosowanie życiowe, aktywność publiczna, postawa zasadnicza. Orientacja społeczna była mniej powszechna, niż orientacja indywidualistyczna, która współwystępowała z niskim poziomem wykształcenia, zajmowaniem szeregowego stanowiska, poczuciem zagrożenia, słabym przystosowaniem życiowym, postawą celowościową, brakiem zaangażowania w życie publiczne, większym potępieniem naruszenia własności prywatnej niż społecznej.¹⁶⁸

O ile głównym celem etyki zorientowanej indywidualistycznie jest łagodzenie stosunków między ludźmi i ochrona ludzkiej godności, to etyka zorientowana społecznie ustanawia kanony

¹⁶⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 52-54. Przypuszczenia teoretyczne A. Podgóreckiego były sprawdzane we wspomnianych już badaniach poświęconych prawnym i moralnym postawom populacji polskiej, przeprowadzonych w roku 1966 oraz badaniach bardziej szczegółowych przeprowadzonych w roku 1970 z zakresu wiedzy na temat prawa. Zob. również: A. Podgórecki, A. Kojder, *Ewolucja świadomości prawnej i postaw moralnych społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1972, s. 25.

¹⁶⁵ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 56.

¹⁶⁶ A. Podgórecki, *Spoleczna ocena prawa [w:] Poglądy społeczeństwa polskiego...*, s. 88; A. Podgórecki, *Etyka globalna*, „Więź” 1977, t. 20, nr 9, s. 4.

¹⁶⁷ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 55-64; A. Podgórecki, *Spoleczna ocena...*, s. 88.

¹⁶⁸ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 52-60.

sprawiedliwości społecznej. Trzecią fazą rozwoju jest etyka globalna, która z kolei ukierunkowana jest na tworzenie i utrzymanie jedności wszystkich żyjących stworzeń. Według niej ziemia jest wspólnym domem wszystkich istot, społeczeństw i stworzeń. Bierze pod uwagę powiązania zarówno rozmaitych systemów społecznych z otoczeniem, jak i powiązanie ludzkości z innymi żywymi stworzeniami. Jest rozumiana jako wizja regulowania współżycia zbiorowego przez nagromadzone doświadczenia ludzkości.¹⁶⁹ Etyka globalna rozszerza poczucie odpowiedzialności na cały świat żyjący.¹⁷⁰ Rozszerza nakaz „nie zabijaj” na reguły interakcji między grupami społecznymi, a w godności człowieka znajduje podstawę sprzeciwu wobec przedmiotowego traktowania ludzi i grup społecznych.¹⁷¹ Zdaniem Janusza Mariańskiego, z którym trudno się nie zgodzić, Adam Podgórecki swoją koncepcją etyki globalnej znacznie wyprzedził współczesne dyskusje o etosie światowym. Zdawał sobie sprawę, iż nowy porządek na skalę światową o charakterze politycznym, społecznym, gospodarczym potrzebuje globalnego ładu moralnego.¹⁷²

Warto również zaznaczyć, że Adam Podgórecki chcąc rozwiązać problem trudności w znalezieniu definicji moralności¹⁷³, zaproponował przyjęcie w badaniach nad moralnością szerszej kategorii teoretycznej i empirycznej, tj. etosu i wzbogacenie jej o ideę metapostawy, czyli czegoś o charakterze bardziej ogólnym niż postawy. Ideę metapostaw tłumaczył, w ten sposób, iż „metapostawy nie manifestują się bezpośrednio w faktycznym zachowaniu. Wywierają jednak wpływ na inne postawy. Są ukrytymi siłami działającymi poza sferą uświadamianych opinii i wartości i określają sposób, w jaki te opinie i wartości uzewnętrzniają się. Metapostawa może być zatem określona jako „dyspozycja do pewnego typu stabilnej reakcji, która nie uzewnętrzniając się sama strukturyzuje od wewnątrz motywacje znajdujące stały wyraz w zachowaniu”.¹⁷⁴ Są to postawy o jeszcze bardziej złożonym charakterze.¹⁷⁵ Metapostawy ujmują życie jednostki od wewnątrz oraz przekształcają zbiór konkretnych postaw w praktyczne, czynne reakcje na określone sytuacje życiowe, a cały ich zbiór może być traktowany jako etos społeczeństwa.¹⁷⁶ Koncepcja

¹⁶⁹ *Ibid.*, s. 64-65; Id., *Global Ethics* [w:] *Multi- Dimensional Sociology* (red. A. Podgórecki, M Łoś), London - Boston - Henley, 1979 s. 325-332, J. Kubin, *Wstęp* [w:] *Socjotechnika...*, s. 12.

¹⁷⁰ A. Podgórecki, *Pojęcia etyczne...*, s. 58.

¹⁷¹ J. Kubin, *Wstęp...*, s. 16.

¹⁷² J. Mariański, *Adam Podgórecki jako socjolog moralności...*, s. 255.

¹⁷³ W tym aspekcie A. Podgórecki wydaje się zgadzać z Marią Ossowską, iż znalezienie definicji socjologii moralności jest zadaniem bardzo trudnym.

¹⁷⁴ A. Podgórecki, *Spoleczeństwo polskie...*, s. 87.

¹⁷⁵ *Ibid.*, s. 86-87.

¹⁷⁶ *Ibid.*, s. 87; Mariański J. *Adam Podgórecki jako socjolog moralności...*, s. 238.

metapostawy może być przydatna do wyjaśnienia zjawiska dlaczego ludzie, którzy są pozbawieni nacisku kontroli społecznej, pozostający pod wpływem społecznych anomalii i negatywnych subkultur, pozostają nienaganni. W koncepcji metapostaw Adama Podgóreckiego dochodzi do połączenia psychologii jednostki z wiedzą różnych nauk społecznych. Można więc wysnuć wniosek, iż syndrom postaw codziennych tworzy metapostawy, syndrom metapostaw tworzy etos społeczeństwa, a więc syndrom etosów wszystkich rodzajów społeczeństw tworzy ludzkość.¹⁷⁷

Koncepcja etosu stała się dla Adama Podgóreckiego kluczowym zagadnieniem w badaniach nad moralnością. Twierdził, iż z socjologicznego punktu widzenia pojęcie etosu łączy perspektywę opisową z normatywną, co daje możliwość analizy rzeczywistości społecznej ze strony faktycznej, jak i również obligatoryjnej. Etos jako wzór zachowania zalecany w danym społeczeństwie może być traktowany jako wzór realny i normatywny.¹⁷⁸

A. Podgórecki wzbogacił wprowadzone przez Marię Ossowską pojęcie etosu, rozumianego jako styl życia wyróżniając cztery rodzaje etosu: etos modelowy, etos „nadawany”, etos „przyswojony”, etos fasadowy. Etos modelowy to taki model faktycznego zachowania, które jest związane z wyznaczającymi je normatywnymi wzorami zachowania pożądanego. Etos „nadawany” oraz „przyswojony” są dwoma różnymi wersjami etosu normatywnego. Etos „nadawany” jest wzorem sugerowanym, lansowanym lub wymaganym przez ideologię danego społeczeństwa, a „przyswojony” zaś jest wzorcem normatywnym, akceptowalnym przez tę grupę społeczną, która go wyłoniła lub grupę do której został zaadresowany. Natomiast etos fasadowy polega na tym iż dana grupa społeczna stwarza pewien normatywny wzorzec, który stanowi podstawę do wysuwania roszczeń w stosunku do innych grup społecznych i jednocześnie stanowi podstawę do rozbudowywania rozmaitych racjonalizacji dotyczących własnego uprzywilejowanego położenia.¹⁷⁹

Adam Podgórecki swoimi rozważaniami znacząco przyczynił się do rozwoju socjologii moralności w Polsce. Wprowadzone przez niego do socjologii moralności pojęcia doskonale dają się zastosować do analizy tak złożonej struktury jaką jest struktura życia społecznego.¹⁸⁰

¹⁷⁷ A. Podgórecki, M. Łoś, *Multi-Dimensional...*, s.165-166.

¹⁷⁸ A. Podgórecki, *Spoleczeństwo polskie...*s. 278.

¹⁷⁹ A. Podgórecki, *Jacy jesteśmy? Spoleczeństwo polskie w świetle badań i prognoz*, „Odra” t. 18, 1978, s. 16; Id., *Polish Mythology* [w:] *Potrzeby, twórczość, przyszłość* (red. J. Waszkiewicz), Wrocław 1991, s. 100-107.

¹⁸⁰ Adam Podgórecki kilkakrotnie odwiedził Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Socjologicznego i wygłaszał swoje referaty: 17 lutego 1967 - *Prawo i moralność*, 19 grudnia 1973 - *Krytycznie o socjologii amerykańskiej i polskiej*, 6 listopada 1975 - *Spoleczeństwo polskie w badaniach empirycznych*. Zob.: J. Mariański *Adam Podgórecki jako socjolog moralności...*, s. 260.

1. 3. 2. 2. Socjotechnika - jej główne idee i modele oraz metodologia.

Adam Podgórecki uważany jest za inicjatora badań z zakresu socjotechniki. Patrząc na jego biografię dostrzec można, iż z kwestią celowego wpływania na rzeczywistość społeczną spotkał się już w bardzo młodym wieku, w nieprozaicznych okolicznościach bowiem miał trzynaście lat kiedy wybuchła II wojna światowa.¹⁸¹

Już w swoich pierwszych pracach sygnalizował projekt stworzenia socjotechniki. Tak naprawdę poświęcił ponad połowę swojego życia tworzeniu i rozwijaniu tej nauki. W swojej pierwszej książce *Założenia polityki prawa*¹⁸² pisał: „Socjotechnika jest nauką, która na podstawie ustalonych prawidłowości zajmuje się metodologicznie świadomym przewidywaniem i skuteczną zmianą istniejącego stanu rzeczy”.¹⁸³

W swoich rozważaniach na temat socjotechniki Adam Podgórecki przywoływał poglądy związane z zagadnieniem tzw. inżynierii społecznej, socjotechniki wielu uczonych m. in.: K. Marksa, V. Pareto, N. Machiavelliego, J. Chałasińskiego, F. Znanieckiego, S. Ossowskiego, L. Petrażyckiego czy R. Pounda.¹⁸⁴ Jednakże siebie uważał za kontynuatora idei wybitnych polskich uczonych, uważając, iż jest ona „rodzimą” myślą. Podkreślał jednak, iż współczesna mu socjotechnika odeszła dalece od swych korzeni.¹⁸⁵

Socjotechnika była dla niego, jak wyżej wskazano, nauką, która na podstawie ustalonych prawidłowości zajmuje się metodologicznie świadomym przewidywaniem i skuteczną zmianą istniejącego stanu rzeczy. Wymieniał dwa zasadnicze sposoby wprowadzenia owych świadomych, zamierzonych zmian na masową skalę w stosunkach społecznych. Pierwszym jest propaganda¹⁸⁶ a drugim zaś regulacja prawna.¹⁸⁷ Adam Podgórecki opowiadał się za koncepcją teoretycznej, metodologicznej i organizacyjnej odrębności socjologii stosowanej. Opierając się na tym założeniu, na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku sformułował a następnie w znacznym

¹⁸¹ A. Kojder *Droga Adama Podgóreckiego do socjotechniki...*, s. 20.

¹⁸² Politykę prawa traktował jako gałąź socjotechniki.

¹⁸³ A. Podgórecki, *Założenia polityki...*, s. 4.

¹⁸⁴ Zob. A. Podgórecki, *Narodziny i rozwój socjotechniki*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 1, s. 195 i n.; Cz. Czapów, A. Podgórecki, *Socjotechnika - podstawowe pojęcia i problemy* [w:] *Socjotechnika. Style działania* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1972, s. 9-35; A. Podgórecki, *Założenia polityki prawa...*, s. 6-7; A. Podgórecki, *Mega - Socjology...*, s. 21-43; A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki...*, s. 26-43.

¹⁸⁵ J. Zamecka, *Tok postępowania celowościowego w rozwiązywaniu problemów społecznych i jego zastosowanie na przykładzie profilaktyki narkomanii w środowisku lokalnym* [w:] *Idee naukowe...*, s. 107; A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 179.

¹⁸⁶ A. Podgórecki, *Założenia polityki...*, s. 4 przyp. 2.

¹⁸⁷ A. Podgórecki, *Założenia polityki...* s. 4.

stopniu urzeczywistnił program socjologicznej nauki praktycznej, której zadanie miało polegać na gromadzeniu zweryfikowanej wiedzy o skutecznych sposobach dokonywania zmian społecznych przy uwzględnieniu ocen i wartości społecznych.¹⁸⁸

Adam Podgórecki zaklasyfikował socjotechnikę do grupy społecznych nauk praktycznych. Praktyczne nauki społeczne można zdefiniować jako koniunkcję ogólnych stwierdzeń o tym, jak na podstawie relacji zachodzących między faktami społecznymi można realizować pewne plany przyjęte w wyniku zaakceptowania określonych wartości.¹⁸⁹ Nauki te nie nakazują działania w jakiś sposób, lecz zalecają wykonanie działania, wskazując cel jaki przez to działanie będzie osiągnięty. Działanie ma być drogą do celu. Jak podkreślał Adam Podgórecki, społeczne nauki praktyczne, należą do ogólniejszej rodziny nauk praktycznych.¹⁹⁰ Chcąc wyjaśnić specyfikę nauk praktycznych, a w szczególności specyfikę społecznych nauk praktycznych, przywołał myśli sformułowane przez Henryka Stonerta i Tadeusza Kotarbińskiego.¹⁹¹ W ten sposób zostało dokonane rozróżnienie pomiędzy naukami teoretycznymi a praktycznymi. Tak jak nauki teoretyczne (na co zwracał szczególną uwagę) posługują się katalogiem reguł metodologicznych to analogicznie- nauki praktyczne posiadają adekwatny zestaw wytycznych, by umożliwić skuteczne działanie. Stosunek zachodzący między nauką teoretyczną, jaką jest socjologia, a nauką praktyczną jaką jest socjotechnika, można zdaniem jej twórcy ująć następująco: ”socjologia zajmuje się formułowaniem i weryfikowaniem twierdzeń dotyczących związków między różnymi elementami życia społecznego, socjotechnika zaś tym, jak w oparciu o te twierdzenia uzyskać zamierzone cele.”¹⁹² Można więc stwierdzić, iż socjologia dąży do poznania rzeczywistości społecznej, a socjotechnika do racjonalnej zmiany tej rzeczywistości.¹⁹³ Socjotechnika zajmuje się tym, jak formułować reguły socjotechniczne w oparciu o stwierdzone zależności między faktami i przy uwzględnianiu uznawanych ocen realizować zamierzone skutki społeczne.¹⁹⁴

¹⁸⁸ J. Kwaśniewski, *Socjotechnika a megasocjologia* [w:] *Idee naukowe...*, s. 97.

¹⁸⁹ A. Podgórecki, *Metodologia praktycznych nauk społecznych i inżynierii społecznej* [w:] *Polityka społeczna a zdrowie* (red. M. Sokołowska, J. Hołówka), Warszawa 1978, s.352; Id, *Profilaktyka społeczna*, „Gazeta Prawnicza” 1976, nr 9, s. 1.

¹⁹⁰ A. Podgórecki, *Logika praktycznego działania* [w:] *Socjotechnika. Jak oddziaływać skutecznie* (red. A. Podgórecki) Warszawa 1970, s. 12.

¹⁹¹ *Ibid.*, s.12; H. Stonert, *Charakterystyka twierdzeń nauk praktycznych w aspekcie metodologicznym*, „Prakseologia” 1967, nr 28, s. 30; T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Wrocław 1961.

¹⁹² A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki...*, s. 9.

¹⁹³ *Ibid.*, s. 9. Warto przytoczyć: ”socjotechnika projektuje modele racjonalnego działania, ale nie pracuje nad ich wdrożeniem. Jest doradcą decydenta, nie zaś samym decydemtem.”. Zob.: J. Mikułowski - Pomorski, *Socjotechnik w latach próby* [w:] *Socjotechnika...*, s. 81.

¹⁹⁴ A. Podgórecki, *Socjotechnika*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 4, s. 43.

Adam Podgórecki zauważył, że omawiając zagadnienie metodologicznego charakteru nauk praktycznych, nie tyle należy odnosić się do semantyki, co raczej brać pod uwagę wykorzystywanie zaleceń instrumentalnych.¹⁹⁵ Celowościowy tok postępowania jest tego rodzaju, że gdy podejmowane są odpowiednie kroki analityczno - praktyczne, gwarantuje to skuteczność całego działania, poczynając od fazy, w której problem podlega formułowaniu, a kończąc na etapie osiągnięcia skutku.¹⁹⁶

Metodologię socjotechniki stanowi tok postępowania celowościowego wraz z metodologią diagnozowania oraz metodologią ekspertyz, *action research* i *evaluation research*. Metodologia postępowania celowościowego prowadzi tok rozumowania do osiągnięcia rozwiązań gwarantujących przybliżenie się do zamierzonego skutku. Adam Podgórecki chcąc zilustrować tok postępowania celowościowego, określił, iż można to zrobić w dwojaki sposób. Można dokonać konsekwentnego przeanalizowania określonego zamysłu, jaki ma finalnie doprowadzić do osiągnięcia konkretnych zmian społecznych. W trakcie realizacji tej analizy należy rozłożyć ów zamysł na poszczególne czynniki pierwsze, przez dokonanie ich porównania z poszczególnymi fazami oraz ogniwami całego łańcucha postępowania celowościowego. Drugi sposób przedstawienia stosowania toku postępowania celowościowego polega na tym, iż dokonuje się obrazowania poszczególnych faz i ogniw tego postępowania, odwołując się do innych elementów składowych wziętych z odmiennych rodzajów działań o charakterze społeczno-praktycznym. Bazując na tym toku rozumowania, Adam Podgórecki zaproponował abstrakcyjny model postępowania celowościowego.¹⁹⁷

W płaszczyźnie metodologicznej centralnym punktem socjotechniki uczynił właśnie ów tok postępowania celowościowego. J. Zamecka uważa, iż tok postępowania zaproponowany przez Adama Podgóreckiego nosi znamiona wyjątkowości podejścia. Proponowana przez niego procedura celowościowa obrazuje bowiem autorską metodę, gdzie ujawnia się ono (tzn. postępowanie celowościowe) zarówno w aprobowanym, jak i racjonalnym działaniu, jakie jest podejmowane. Opisana przez niego modelowo procedura postępowania celowościowego nie tylko wnosi ważki

¹⁹⁵ „...punkt ciężkości rozważań dotyczących metodologicznego charakteru nauk praktycznych nie tyle jest związany z semantycznymi rozważaniami dotyczącymi choćby podstawowych pojęć (w tym zakresie na gruncie istniejących rozbieżności intuicji znaczeniowych trudno osiągnąć jakieś porozumienie całkowite)”. Zob. A. Podgórecki, *Logika praktycznego...*, s. 17.

¹⁹⁶ *Ibid.*

¹⁹⁷ Na temat abstrakcyjnego modelu postępowania celowościowego: A. Podgórecki, *Logika praktycznego...*, s. 24-25; dodatkowo na ten temat: Id., *Charakterystyka nauk...*, s. 36 i n; T. Wojewódzki, *Adama Podgóreckiego koncepcja nauk praktycznych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego: Filozofia i Socjologia” 1990, nr 14, <https://infobrokerstwo.pl/adama-podgoreckiego-koncepcja-nauk-praktycznych/>, (dostęp 09. 10. 2018); K. Frieske, *Socjotechnika - wyzwanie niewiary* [w:] *Socjotechnika...*, s. 39; J. Zamecka, *Tok postępowania celowościowego...* s. 106.

wkład w rozwój socjotechniki w szczególności, lecz również w rozwój nauk socjologicznych - w ogólności. Procedura toku postępowania celowościowego przedstawiała gotowy, ogólny, prosty schemat logiki praktycznej. Ważne jest również podkreślenie, że model ten jest szczególnie przydatny dla zrozumienia koncepcji socjotechniki Adama Podgóreckiego.¹⁹⁸ Przez socjotechnikę - inżynierię społeczną Adama Podgóreckiego rozumie się swoisty zespół zaleceń dotyczących racjonalnej przemiany życia społecznego. Jest to zbiór dyrektyw o tym, jak za pomocą odpowiednich środków dokonywać celowych, z góry zamierzonych przekształceń społecznych, opierając się przy tym na uznanych i przyjętych wartościach społecznych.¹⁹⁹

W celu urzeczywistnienia pełnego obrazu schematu działania, który może być poprawny z metodologicznego punktu widzenia, konieczne są, zdaniem Adama Podgóreckiego, cztery etapy proceduralne: ustalenie wartości, diagnoza, zastosowanie twierdzeń i ocena skutków. Pierwszy etap dotyczy wartości związanych z zamierzonym działaniem. Do uporządkowania rozmaitych siatek wartości można zastosować w zależności od potrzeby, podejście analityczne lub syntetyczne.²⁰⁰ Etap drugi diagnoza - jest związany z istniejącą sytuacją społeczno - gospodarczą. Diagnozy należy dokonywać przy użyciu odpowiednich technik socjologicznych, ekonomicznych, statystycznych itd. Jest to diagnoza w węższym sensie. Diagnoza w szerszym sensie obejmowałaby również próbę wskazania na główne przyczyny, które wywołały stan rzeczy poddany analizie.²⁰¹ Etap trzeci - szczególnie złożony, to zbieranie, formułowanie i zastosowanie twierdzeń teoretycznych. Na nim powinna odbywać się integracja wiedzy płynącej z rozmaitych działów nauk społecznych oraz ustalanie ewentualnych relacji między zamierzonymi stanami rzeczy a odpowiednimi środkami dokonywania zmian. Ten etap według A. Podgóreckiego składałby się z wielu szczegółowych kroków metodologicznych. Poprawna metodologia socjotechniczna zmierza do tego, aby poprzez wszystkie etapy działalności praktycznej doprowadzić do działalności najbardziej skutecznej. Powinny być więc rozważone w odpowiedniej kolejności wymogi takie jak: przejście pełnego

¹⁹⁸ J. Zamecka, *Tok postępowania celowościowego...*, s. 106.

¹⁹⁹ A. Podgórecki, *Przedmiot, zakres i metody socjotechniki*, „Studia Socjologiczne” 1969, nr 1, s. 167; Id., *Miejsce socjotechniki w ustroju socjalistycznym* [w:] *Socjotechnika, praktyczne zastosowanie socjologii* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1968, s. 42. Warto wspomnieć, jak podaje A. Podgórecki, nieco później koncepcję polityki prawa podobną do tej, jaką przedstawiał L. Petrażycki (nauki węższej niż socjotechnika, zajmującej się tym, w jaki sposób za pomocą środków prawnych dokonywać racjonalnych zmian życia społecznego), na gruncie amerykańskim rozwijał R. Pound, W. Lenin - zajmował się socjotechniką rewolucji formułując zalecenia mówiące o tym, jak dokonywać przekształceń w ramach wielkich struktur społecznych, G. Myrdal - podejmował problem rozwiązywania konfliktów społecznych przez użycie świadomej wiedzy socjologicznej. On również, a później Karl Popper, który wyróżniał inżynierię społeczną częściową i całkowitą, nie tylko rozpowszechniali rozmaite dyrektywy socjotechniczne, ale również przyczynili się do podjęcia analizy i refleksji dotyczącej socjotechniki, jako takiej. Zob. *Ibid.*, s. 42. Zob. również spojrzenie na definicję socjotechniki: J. Goćkowski, *O historii socjotechniki*, „Studia Socjologiczne” 1969, nr 1, s. 188.

²⁰⁰ A. Podgórecki, *Przedmiot, zakres i metody...*, s. 172, Id., *Socjologiczna teoria...* s. 191 i n.

²⁰¹ Zob. szerz. podane przez autora przykłady: A. Podgórecki, *Przedmiot, zakres i metody ...*, s. 173-177, Id., *Logika praktycznego...*, s. 23-38.

systemu ocen niesprzecznych, rozpoznanie, diagnoza właściwa, wykorzystywanie wiedzy nagromadzonej i systematycznie sprawdzonej oraz systematyczna ocena prawidłowości poszczególnych kroków postępowania praktycznego.²⁰²

Etap czwarty czyli ocena skutków działania powinna być dokonana w postaci wstępnej i końcowej, częściowej i całościowej. Ocena wstępna powinna mieć miejsce przed podjęciem każdej kolejnej akcji, końcowa zaś powinna wziąć pod uwagę osiągnięte skutki działania tej akcji. Częściowa powinna w trakcie oceniać czy podjęte kroki są odpowiednie (np. koszty) w stosunku do oczekiwanych rezultatów. Całościowa powinna brać pod uwagę to, czy wobec ocen częściowych w ogóle należy się podjąć zmiany istniejącej sytuacji, albo gdy już taka zmiana została dokonana, czy jest ona ostatecznie korzystna.²⁰³

Adam Podgórecki zauważył także, że socjotechnika rozumiana jako inżynieria społeczna, będąc stosunkowo młodą dyscypliną wymaga jeszcze wielu ustaleń metodologicznych. Starając się sprostać temu zadaniu, w swoich późniejszych pracach wyróżniał następujące etapy metodologiczne paradygmatu społecznego postępowania celowościowego: 1. ustalenie hierarchicznego porządku społecznych priorytetów i wartości związanych ze środkami i celami działalności socjotechnicznej; 2. dokonanie diagnozy sytuacji społecznej stwarzającej problem; 3. ocena sytuacji będącej przedmiotem diagnozy powinna dostarczyć odpowiedzi na pytanie, czy przyjęte wartości w zderzeniu z istniejącą sytuacją nakazują podjęcie wysiłków mających na celu zmianę sytuacji; 4. rozważenie dostępnych hipotez odnoszących się do rozwiązania danego problemu praktycznego i wybranie tych, które są najbardziej odpowiednim fundamentem dla akceptowanej zmiany społecznej; 5. przygotowanie planu działania- etap planowania społecznego, które może dotyczyć tworzenia, reformowania lub zapobiegania; 6. teoretyczne rozważenie i zbadanie wszystkich sprawdzalnych skutków celowego paradygmatu działań społecznych; 7. podjęcie decyzji dotyczącej zastosowania całego planu działania, opierającej się nie tylko na kalkulacji skutków, ale też na zbiorze wartości, które zostały ustalone w pierwszym etapie a sprecyzowane w trzecim; 8. badanie wszystkich skutków, które powstały w wyniku zastosowania planu; 9. podjęcie decyzji co do tego, czy otrzymane skutki wdrożenia planu są satysfakcjonujące z punktu widzenia planu, czy może konieczne jest postępowanie korekcyjne; 10. ostateczna ocena.²⁰⁴

²⁰² A. Podgórecki, *Przedmiot, zakres i metody ...*, s. 177-179.

²⁰³ *Ibid*, s. 179. Zob. również: Id, *Technologia społeczna a podejmowanie decyzji* [w:] *Problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacyjnej* (red. H. Dziewanowska), Warszawa 1976, s. 3-4.

²⁰⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 189-201.

A. Podgórecki wysuwał przypuszczenie, że im bardziej będą dopracowane metodologicznie etapy postępowania socjotechnicznego oraz im lepiej będą uzasadniane podstawowe twierdzenia nauk społecznych, tym bardziej będzie można polegać na zaleceniach inżynierii społecznej.²⁰⁵

W rozważaniach natury metodologicznej uczynił nawiązanie do siatki pojęć z zakresu prakseologii stwierdzając, iż „ustalenie środków działania wchodzących w skład danego postępowania celowościowego-to wyznaczanie strategii działania (cele etapowe) oraz procedury, czyli modelu działania respektującego określoną strategię”.²⁰⁶

Socjotechnika to nauka zajmująca się projektowaniem postępowania celowościowego przy użyciu techniki zakładającej posługiwanie się grupą, rozumianą jako zbiorowy sprawca i dokonującej preparacji działań ukierunkowanych na doprowadzenie do sytuacji, w której grupa i jej system społeczny stają się podatne na proponowane jej działania.²⁰⁷ Adam Podgórecki podkreślał wynikającą z powyższego konieczność „formułowania zaleceń stanowiących, w swej warstwie opisowo - eksplikatywnej, różnorakie generalizacje historyczne, twierdzenia reprezentujące różną dziedzinę i różny zakres stosowalności”.²⁰⁸ Powyższe jest ważne o tyle, o ile zachodzi konieczność zdania sobie sprawy z tego, iż każdorazowo gdy dokonuje się wstępnego projektowania postępowania socjotechnicznego ma się do czynienia z oddziaływaniem na człowieka, jako aktywnego uczestnika konkretnej grupy społecznej. Z jednej strony, chodzi o sam fakt sterowania człowiekiem, z drugiej zaś o uczynienie go coraz bardziej sterowalnym. Temu zadaniu służy adekwatna metodologia.²⁰⁹

Adam Podgórecki wyróżnił trzy podstawowe sposoby patrzenia na socjotechnikę. W pierwszym ujęciu - z punktu widzenia zbiorowej zaradności, która faktycznie funkcjonuje w życiu społecznym. W drugim - socjotechnika z punktu widzenia zorganizowania życia naukowego w obrębie nauk społecznych t. j. zagadnienia dotyczące organizacji badań naukowych i ich stosunku do rzeczywistego zapotrzebowania na wyniki analiz, przeszkód we wdrażaniu wyników badań do społecznej praktyki itd. Trzecie podejście ujmuje socjotechnikę z punktu widzenia klasyfikacji nauk, której celem byłoby wprowadzenie arbitralnego ładu nagromadzonych doświadczeń, porządkowania refleksji i badań naukowych. Podkreślał przy tym, że „wyróżnione trzy sposoby

²⁰⁵ A. Podgórecki, *Przedmiot, zakres i metody ...*, s.180.

²⁰⁶ C. Czapów, A. Podgórecki, *Socjotechnika - podstawowe pojęcia...*, s. 10.

²⁰⁷ *Ibid.*, s. 18.

²⁰⁸ *Ibid.*, s 19.

²⁰⁹ *Ibid.*, s. 20.

patrzenia na socjotechnikę (inżynierię społeczną) powodują rozmaite, choć nie zawsze całkowicie odmienne konsekwencje metodologiczne i teoretyczne”.²¹⁰

Adam Podgórecki przypomniał, że w trakcie prowadzenia naukowych refleksji nad socjotechniką, wziął pod rozwagę dwa aspekty: merytoryczny oraz metodologiczny z naciskiem na aspekt merytoryczny. Różnorodność analiz i rozważań wyłoniło pewne problemy, w szczególności zagadnienie rozmaitego pojmowania socjotechniki oraz zakresu jej stosowania.²¹¹

Za zadanie, jakie ma do spełnienia socjotechnika A. Podgórecki uważał projektowanie danego postępowania w oparciu o przyjęty system wartości i uznane twierdzenia teoretyczne. Podkreślenia wymagają przy tym użyte pojęcia: „przyjęty” oraz „system wartości” i „uznane twierdzenia”. Pragnął bowiem zwrócić uwagę odbiorców definicji na czynności o szczególnym charakterze, a więc takie, które odnoszą się do decyzji o celach oraz środkach podejmowanych działań, przy czym zaplanowane czynności odnoszą się wprost do postępowania celowościowego.²¹²

Adam Podgórecki podkreślał również, iż istnieją istotne ograniczenia w stosowaniu socjotechniki, co niekoniecznie (jego zdaniem) było wynikiem stosunkowo wczesnego rozwoju socjologii jako nauki. Jak pisał w przytaczanej już pracy *Socjotechnika. Style działania*, istnieją poważne bariery wykorzystywania socjotechniki, które opisywał w następujący sposób: „Na obecnym etapie rozwoju nauk społecznych potencje zawarte w socjotechnice i dotyczące racjonalnych przekształceń społecznych nie są znaczne. Wynika to przede wszystkim z wczesnego stadium rozwoju nauk społecznych. Ewentualny rozwój tych nauk do poziomu nauk społecznych nie we wszystkim zmieni sytuację. Istnieją bowiem rozmaite inherentne czynniki ograniczające skuteczność jej działania. Ograniczenia te związane są z cechami tworzywa, na które socjotechnika działa”.²¹³

W kontekście przytoczonych wyżej ograniczeń wynika, iż Adam Podgórecki uważał, że ludzie nie będą zdolni do wykreowania i racjonalnego zaplanowania społecznego świata. Był zdania, że ograniczenia należy rozpoznać a następnie podjąć próbę ich przewyciężenia. W pracy *Socjotechnika. Funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji* Adam Podgórecki wskazywał na przyczyny stosunkowo niewielkiego wykorzystywania wiedzy naukowej w praktyce. Należy do

²¹⁰ A. Podgórecki, *Rozmaite rozumienia socjotechniki i zakres jej stosowalności* [w:] *Socjotechnika. Style działania* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1972, s. 36-37.

²¹¹ *Ibid.*, s. 38.

²¹² C. Czapów, A. Podgórecki, *Socjotechnika - podstawowe pojęcia...* s. 10.

²¹³ A. Podgórecki, *Rozmaite rozumienia...*, s. 55.

nich: „nieumiejętność wykorzystywania badań teoretycznych; trudności i przeszkody w oddziaływaniu na procesy żywiołowe; niemożność lub daleko idące ograniczenia oddziaływania wywołane stanami tzw. wichrowatości społecznej”.²¹⁴

Dla Adama Podgóreckiego ograniczenia te są możliwe do zdefiniowania, rozpoznawalne i dające się przezwyciężyć. Pisząc o roli nauk humanistycznych w oddziaływaniu na procesy społeczne, pisał o zjawisku antyracjonalizacji tj. czynienia praktyk, które nie znajdują podstaw w podejściu naukowym. W rezultacie tego tzw. tworzywo społeczne implementuje lub wzmacnia poziom chłonności socjotechnicznej, co z kolei znajduje odzwierciedlenie w braku akceptacji społecznej dla zabiegów socjotechnicznych, które są proponowane.²¹⁵ W jego opinii socjotechnika, która jest stosowana nieumiejętnie nie znajduje aprobaty wśród jej adresatów i mnoży przeszkody na drodze wprowadzania dalszych, intencjonalnych przekształceń.²¹⁶

Adam Podgórecki zauważył, że problematyka socjotechniczna jest adekwatna zarówno w zakresie zagadnień dotyczących małych grup, jak i wielkich struktur społecznych. Socjotechniczne oddziaływanie w zakresie małych grup jest stosunkowo nieskomplikowane pod względem weryfikacyjnym - istnieje bowiem czytelne sprzężenie zwrotne. Trudniej o nie, gdy mowa jest o wielkich strukturach społecznych. Biorąc pod uwagę współczesne Adamowi Podgóreckiemu czasy, wyjaśniał, iż refleksja socjotechniczna zwraca się przede wszystkim ku czterem głównym rejonom życia społecznego tj. do: prawa, problematyki władzy, środków masowego oddziaływania i wychowania. Odpowiednio więc w czterech podstawowych naukach takich jak: socjologia prawa, polityka prawa, socjologia stosunków politycznych, socjologia masowego oddziaływania i socjologia wychowania należy doszukiwać się refleksji na tematy socjotechniczne.²¹⁷

Adam Podgórecki stwierdził, iż niezależnie od formułowania różnych zaleceń dotyczących tego, jak manewrować zbiorami ludzi, instytucjami itp., po to, aby osiągnąć jak najwięcej zaplanowanych celów społecznych, a jak najmniej strat, socjotechnika za swoje zadanie ogólne rozumie pewną dyrektywę naczelną. Chodzi o to, iż znajduje się uzasadnienie dla stosowania wszelkich możliwych środków: argumentacji, erystki i perswazji celem przekształcenia zasadniczych konfliktów w jakie wchodzi ze sobą poszczególne grupy ludzi, w różnice zdań

²¹⁴ A. Podgórecki, *Rola nauk humanistycznych w sterowaniu procesami społecznymi- strategia społecznej zmiany* [w:] *Socjotechnika funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1974, s., 554-555. Zob. również: Id., *Różne rozumienia...*, s. 55.

²¹⁵ A. Podgórecki, *Rola nauk humanistycznych w sterowaniu procesami...*, s. 560.

²¹⁶ *Ibid.*, s. 567-570. Warto wspomnieć, iż J. Kubin wraz J. Kwaśniewskim są redaktorami pracy, w której poddano analizie koncepcję postępowania celowościowego zaproponowaną przez A. Podgóreckiego. Zob. *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy* (red. J. Kubin, J. Kwaśniewski), Warszawa 2000.

²¹⁷ A. Podgórecki, *Miejsce socjotechniki...*s. 42-43.

między nimi, które odnoszą się do problemów technicznych. Po wyeliminowaniu ewentualnych rozbieżności, dotyczących różnic w ocenach i wartościach, pozostaje stosunkowo łatwo rozstrzygalna kwestia przełożenia uprzednich zasadniczych konfliktów na język rozstrzygnięć możliwych do uzgodnienia. A. Podgórecki podkreślał, iż „zadaniem socjotechniki jest nie tylko dawanie zaleceń w poszczególnych dziedzinach życia społecznego jak: organizacja pracy czy przemysłu zdrowia, wychowania, wymiaru sprawiedliwości itd., ale również i przede wszystkim proponowanie ogólnych założeń praktycznego oddziaływania”.²¹⁸

Adam Podgórecki rozważając ogólnie propozycje dotyczące socjotechniki w swojej pracy z 1968 roku *Socjotechnika - praktyczne zastosowanie socjologii* wyodrębnił trzy możliwe konstrukcje pojęciowe - modele, odnosząc się do sposobu rozumienia tej nauki: klasyczny, kliniczny, interwencyjno - ekspertowy.²¹⁹

Warto w tym miejscu pokrótce scharakteryzować zaproponowane przez Adama Podgóreckiego modele. Model klasyczny, zleceńdawczo - racjonalistyczny na kształt robota, uznaje, iż zleceniobiorca otrzymuje zadanie do wykonania od zleceńdawcy. Zazwyczaj w zadaniu tym chodzi o postawienie diagnozy zastanej sytuacji i przedstawienie propozycji zaleceń reformujących, projektujących, profilaktycznych, czyli terapeutycznych, natomiast - co jest istotne - nikt nie oczekuje oceniania wydanych przez zleceńdawcę zaleceń wykonawczych. W tym miejscu należy podkreślić, iż gdyby zleceniobiorca na tym etapie uznał, że zlecenie jest niegodziwe może odmówić wykonywania zleconego zadania albo wręcz przeciwstawić się jego realizacji w jakikolwiek sposób miałyby ona przebiegać. W ten sposób model ten podkreśla neutralność socjotechniki.²²⁰

Opisując kliniczny model socjotechniki Adam Podgórecki powołał się na pracę *Applied Sociology*²²¹, gdzie autorzy wyróżnili trzy zasadnicze kwestie, w których różni się ten model od wyżej opisanego modelu klasycznego socjotechniki. W modelu klinicznym socjotechniki zauważa się nie tylko katalog zgłoszonych przez zleceńdawcę problemów ale także diagnozuje na swój własny sposób, zastaną sytuację, bez względu na to czy tenże zdaje sobie sprawę czy też nie z

²¹⁸ A. Podgórecki, *Pięć funkcji socjologii*, „Studia Socjologiczne” 1966, nr 3, s. 243.

²¹⁹ A. Podgórecki, *Miejsce socjotechniki...*, s. 45.

²²⁰ Istotna uwaga płynąca od autora koncepcji: „Przy takim rozumieniu socjotechniki (jako nauki neutralnej), jest rzeczą całkowicie odmienną samo ocenianie zadania, które zostało przedstawione do wykonania, a więc osądzanie ocen zleceńdawcy, które są podstawą działalności, a całkowicie inną wykorzystanie zadanych ocen do tego, aby zadanie, które pozostaje do wykonania, było zaprojektowane zgodnie z przyjętymi, choć narzuconymi ocenami. Przy takim rozumieniu socjotechniki oceny zleceńdawcy wiążą grupy ekspertów. (...) Jedynie zleceńdawca przy takim rozumieniu socjotechniki jest bowiem w stanie w ostatniej instancji ocenić, czy nowo uporządkowany system wartości jest istotnie tym systemem, który może on uznać za swój własny system”. Zob. *Ibid.* s. 46-47.

²²¹ *Ibid.*, s. 47, mowa o pracy: A.W. Gouldner, S.M. Miller, *Applied Sociology*, New York 1965.

czynników, które kształtują tę sytuację. W fazie przedkładania zleceniodawcy rezultatów zleconej pracy bierze się pod uwagę także obiekcje jakie mogą się pojawić ze strony zleceniodawcy, stąd niezwłocznie przystępuje się do prezentacji sposobów ich obalania. W tym sensie działalność socjotechniczna polega więc na przygotowaniu projektu zmian społecznych i również ma pomóc klientom zrozumieć ich własne cele, a jeśli spotka się z oporem, ma wyposażyć ekspertów w zdolność nawiązania współpracy. Kliniczny model socjotechniki wyróżnia się także kooperatywnością, podczas gdy model klasyczny zakłada szczególną uwagę na techniczne kwestie rozwiązywania postawionych przez zleceniodawcę zadań problemowych.²²²

Ostatni z modeli-interwencyjny (in. interwencyjno-ekspertowy) jest zbudowany nieco odmiennie, niż modele wyżej scharakteryzowane. Najważniejszą zdolnością tego modelu jest fakt możliwości podjęcia działania bez konieczności otrzymania katalizującego sygnału ze strony zleceniodawcy. Obydwa omawiane dotychczas modele: klasyczny oraz kliniczny zwracały baczną uwagę na rolę zleceniodawcy, jako czynnika, który fizycznie zlecał zleceniobiorcy - ekspertowi zadanie do zrealizowania. Miał on podjąć na rzecz zleceniodawcy badania o charakterze diagnostycznym lub terapeutycznym. Bez impulsu (katalizacji) nie ma możliwości przystąpienia do podjęcia czynności. Natomiast w modelu interwencyjnym jest szansa na wskazanie potrzeby przeprowadzenia analizy lub badania sytuacji nawet z opcją wprowadzenia zmian, niezależnie od tego czy zleceniodawca wyraża taką chęć, czy też nie zauważa problemu. Adam Podgórecki podkreślał, że: „w niektórych wypadkach model interwencyjny socjotechniki uznaje za swe zadanie przeformułowanie systemu wartości klienta w toku dokonywanych badań-może on przeprowadzić analizę nawet przy przyjęciu pewnych wartości, które są wartościami nieakceptowanymi przez zleceniodawcę, a są natomiast wartościami, które winny być forsowane z bardziej ogólnego punktu widzenia”.²²³ Istotne jest przy tym, iż model ten zakłada możliwość realnego oddziaływania na zleceniodawcę również w przypadku, kiedy ten po zaaprobowaniu zaleceń zleceniobiorcy nie jest zainteresowany ich wdrażaniem, gdyż jego punkt widzenia różni się z zapatrywaniami przedstawionymi przez ekspertów (zleceniobiorców).²²⁴

W 1998 roku Adam Podgórecki w swojej książce *Socjologiczna teoria prawa* nazwał wcześniej scharakteryzowane modele - metamodelami i uzupełnił je o dwa dodatkowe rodzaje: metamodel doradczy i artikulacyjny. Metamodel doradczy polega na tym, że ekspert przygotowuje raport wskazujący jak zmienić rzeczywistość społeczną i stara się znaleźć klienta, który chciałby go

²²² *Ibid.*, s. 47-48.

²²³ *Ibid.*, s. 48-49.

²²⁴ *Ibid.*, s. 49. Zob. również: Id., *Perspektywy rozwoju socjologii polskiej*, „Studia Socjologiczne” 1976, nr 1, s. 220.

kupić. Jest to działanie nie polegające na „usłudze społecznej” ale ekspert chce osiągnąć zysk z jego monopolu na informację. Metamodel artykułacyjny - łączy niektóre cechy modelu interwencyjnego i kilka dodatkowych elementów. Analiza dodatkowych cech pozwala na ujawnienie ważnych wartości, których klient sam nie jest w stanie wyrazić.²²⁵

Wizja socjotechniki Adama Podgóreckiego była niejednokrotnie oskarżana o to, że jest szkodliwą manipulacją. Wychodząc naprzeciw takim opiniom stworzył pojęcie megasocjologii (szczegółowo opisanej poniżej), która zakładała, iż socjologia składa się z trzech elementów: teorii, działania - czyli skuteczności teorii albo socjotechniki i wreszcie aksjologii, która każe wykluczyć pewne metody ze względu na zasady, na wartości. Tłumaczył, iż można ustalać zbrodnicze czy bardzo szkodliwe techniki działania społecznego, ale należy pamiętać o tym, że jest to szkodliwe i nie używać tych technik.²²⁶ W ten sposób pozbawiał sceptycznie nastawionych do socjotechniki argumentu, że może ona służyć do manipulacji.

Badacze zajmujący się próbą odnalezienia współczesnych stycznych, odnoszących się, do – zarchaizowanego siłą faktu²²⁷ podejścia prezentowanego wyjściowo przez badania Adama Podgóreckiego w zakresie rozumienia pojęcia socjotechniki, wielokrotnie natrafiają na różnorakie dylematy. Klasyczne ujęcie socjotechniki sytuuje ją, jako dyscyplinę, której zadaniem jest „planowana zmiana społeczna. Ma ona usprawnić funkcjonowanie aparatu państwowego, życie społeczne i gospodarcze. (...) Zakresem działania socjotechniki jest kompleksowe planowanie oraz wywoływanie zmiany społecznej”.²²⁸ Po przeanalizowaniu możliwości dokonania implementacji idei socjotechniki, w brzmieniu sformułowanym przez Adama Podgóreckiego, Anna K. Szydłowska i Michał Klata rozważali warunki i problemy z jakimi można mieć do czynienia, próbując stosować wytyczne nauk społecznych w ustroju kapitalistycznym.²²⁹ W ramach prowadzonych rozważań, wygenerowali kilka zagadnień problemowych: a) filozoficzne podstawy nauki, b) badanie

²²⁵ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s.187-188.

²²⁶ A. Kaczyński, *Nie mam rozliczeń...*, s. 3.

²²⁷ Chodzi o perspektywę doświadczeń osobistych i cezurę czasową, gdy A. Podgórecki pisał prace definiujące socjotechnikę, na przykład dzieła wczesne, z lat 60 - tych XX w.: *Sociotechnique*, „The Polish Sociology Bulletin” 1963, nr 2, s. 47-57; *Socjotechnika*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 4, s. 27-44; *Narodziny i rozwój socjotechniki*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 1, s. 196-206; *Zasady socjotechniki*, Warszawa 1966; *Prakseologia – socjotechnika – socjologia*, „Materiały Prakseologiczne” 1966, nr 22, s. 111-142; *Metodyka formułowania wskazań i zaleceń w naukach praktycznych w oparciu o wyniki badań opisowo - eksplikatywnych (na przykładzie socjotechniki)*, „Prakseologia” 1967, nr 28, s. 153-169; *Trzy modele socjotechniki*, „Fragmenty Filozoficzne”, Series 3, Warszawa 1967, s. 367-381 oraz wiele innych, w różnych językach. W tym miejscu chodzi jedynie o wskazanie wpływu czasu i naturalnych zmian percepcyjnych osób, zapoznających się z tymi teoriami w warunkach realnego socjalizmu (lata 60 - te XX wieku) i wspólnie.

²²⁸ A. Szydłowska, M. Klata, *Socjotechnika a system - o sile kontekstu* [w:] *Idee naukowe...*, s. 140.

²²⁹ *Ibid.*, s. 145-148.

zwyczajów różnorodnych społeczeństw c) problem utraty dostępu do informacji, d) problem wartości moralnych. W swoich dociekaniach powołują się na pracę Adama Podgóreckiego: *Socjotechnika. Praktyczne zastosowanie socjologii*, gdzie mowa jest o dylematach moralnych badacza, który jest zmuszony do dokonania jednoznacznego wyboru modelu uprawiania socjotechniki. W konkluzji A. Szydłowska i M. Klata stwierdzają, iż: „dzisiejsza socjotechnika, to dziedzina pomiędzy socjologią, psychologią, marketingiem politycznym, public relations i naukami kognitywnymi. Jest to dziedzina, na którą nie pada światło racjonalnej, rzetelnej wiedzy naukowej, etycznych przesłanek ani aksjologicznych założeń. Postulowanie uśmiercenia idei socjotechniki Podgóreckiego, wynikające ze strachu przed siłą ewentualnych narzędzi, jakie mogą zostać skonstruowane za jej pomocą, nie jest w stanie idei socjotechniki wyeliminować. Wynika ona bowiem z naturalnej dążności człowieka do poskramiania, kontrolowania otaczającego go świata w tym świata społecznego, który tworzy”.²³⁰

Wkład Adama Podgóreckiego w rozważania na temat praktycznego zastosowania socjologii jest istotny nie tylko z polskiej perspektywy. Uważa się, iż wśród światowych analiz problemu socjotechniki czy stosowanej socjologii nie ma tak dopracowanych i rozwiniętych koncepcji. W dyskursie zarówno naukowym jak i powszechnym dosyć często używa się terminów „socjotechnika” czy też „inżynieria społeczna”, jednakże jest to jeden z najbardziej zaniedbanych obszarów socjologii. Kwestia zastosowania nauki socjologii nie doczekała się pogłębionej refleksji metodologicznej.²³¹

Opisując socjotechnikę Adama Podgóreckiego, należy uzupełnić to co, już w rysie biograficznym Adama Podgóreckiego zostało wspomniane, iż w 1969 roku powstała licząca wielu członków przy Polskim Towarzystwie Socjologicznym Sekcja Socjotechniki. Już w latach 70-tych XX wieku mogli szczycić się kilkunastoma konferencjami, jak również kilkunastoma książkami poświęconymi zagadnieniom socjotechniki. Środowisko to przyczyniło się do utworzenia w Uniwersytecie Warszawskim socjotechnicznego Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, który powstał, aby kształcić diagnostów problemów społecznych oraz prowadzić naukowe i eksperymentalne badania w tej dziedzinie. W 1970 roku Sekcja Socjotechniki PTS wystąpiła na Międzynarodowym Kongresie Socjologicznym w Warszawie z wnioskiem (który został zaakceptowany), o powołanie Komitetu Badawczego Socjotechniki. Powyższe umożliwiło

²³⁰ *Ibid.*, s. 149.

²³¹ Zob. tekst, który powstał w ramach realizacji projektu badawczego MNiSW: Ł. Afeltowicz, K. Pietrowicz, *Socjotechnika w perspektywie porównawczej*, „Rocznik Historii Socjologii” 2012, vol. II, s. 39-40. Projekt badawczy: *Współczesna inżynieria społeczna. Innowacje socjotechniczne w naukach społecznych i przyrodoznawstwie*, nr N N116294938, <http://www.rhs.epigram.eu/index.php/rhs/article/viewFile/31/31>, (dostęp 11.11.2018).

zorganizowanie w 1973 roku pierwszej międzynarodowej Konferencji w Loughborough w Anglii, w której udział wzięło 10 członków Sekcji. Prace i konferencje Komitetu zaowocowały ukazaniem się licznych wspólnych dzieł socjologów polskich, angielskich, niemieckich, holenderskich i amerykańskich, dotyczących problematyki socjotechniki. W 1986 roku Komitet Badawczy Socjotechniki ISA połączył się ze środowiskiem amerykańskiej socjologii stosowanej pod nazwą *Research Committee on Sociotechnics - Sociological Practice*.²³²

1. 3. 2. 3. Megasocjologia - perspektywa wielowymiarowa jako nowy paradygmat socjologii

Adam Podgórecki w połowie lat 70 - tych XX wieku wraz z Marią Łoś podjął próbę krytycznego przeglądu stanowisk teoretycznych najbardziej wpływowych szkół socjologicznych. Swoją analizę Autorzy rozpoczęli od ogólnej teorii systemów a zakończyli na symbolicznym interakcjonizmie. Owocem ich wspólnych rozważań była książka złożona do druku, lecz z powodu „niemarksistowskiej orientacji” odmówiono jej wydania. Dopiero w 1979 roku została wydana jako kolejny tom *International Library of Sociology* w języku angielskim pod tytułem *Multi-Dimensional Sociology*.²³³

Autorzy przedstawili w niej nie tylko dziewięć szkół teoretycznych ale również zaprezentowali własne koncepcje na temat zagadnień socjologicznych. Ich zdaniem ujmowanie takich zagadnień jak: metapostawy, małe grup, grupy odniesienia, kontrola społeczna, etos klasowy i narodowy, dewiacja, dehumanizacja czy etyka globalna nie mogą być ujmowane „jednowymiarowo”. Przyjęli założenie, że zróżnicowany sposób uprawiania socjologii może się okazać poznawczo i eksplikacyjnie przydatny jeśli stworzy się jej nowy paradygmat- perspektywę wielowymiarową. Będzie to możliwe przez podjęcie systematycznej analizy epistemologicznych i ontologicznych przesłanek przyjmowanych przez szkoły w socjologii, ustalenie ich implikacji i konsekwencji, porównanie uzyskanych rezultatów, dokonanie redefinicji granic między poszczególnymi perspektywami i scalenie „oczyszczonych” perspektyw w „socjologię wielowymiarową”. Ostatecznie zaproponowane przez nich teorie nie pozyskały widocznych zwolenników.²³⁴

²³² J. Kwaśniewski, *Perspektywy socjotechniki ...*, s. 31; J. Kwaśniewski, *Źródła nauk o polityce publicznej: polityka prawa i socjotechnika* [w:] *Nauki o polityce publicznej. Studia i materiały* (red. J. Kwaśniewski), Warszawa 2017, t. 1, s. 42.

²³³ Zob. A. Podgórecki, M. Łoś, *Multi - Dimensional Sociology*, London 1979.

²³⁴ A. Kojder, *Podgórecki...*, s. 28; zob. również P. Kuczyński, *Recenzja książki A. Podgóreckiego, M. Łoś pt. Multi-Dimensional Sociology*, „*Studia Socjologiczne*” 1980, t. 4, s. 347-355.

Adam Podgórecki podczas swojej naukowej pracy dokonał analizy stanu socjologii polskiej i warto w tym miejscu przybliżyć przyczyny, które powodowały, w jego opinii brak jej dostatecznego rozwoju. To one były dla niego powodem zmiany spojrzenia na socjologię. Wśród nich wymieniał prawie nieobecną wzajemną krytykę merytoryczną, czyli brak dyskusji nad wzajemnymi osiągnięciami, co może być przyczyną niemożności korygowania błędów. Jak pisał Kazimierz Frieske i należy się z tym zgodzić- „spór intelektualny stwarza świetną okazję do testowania swojego myślenia”.²³⁵

Adam Podgórecki twierdził również, że socjologię charakteryzuje brak dostatecznie licznego zespołu „twierdzeń średniego rzędu”, jak również niedostateczne nastawienie na formułowanie takich twierdzeń i budowanie ich zespołów. „Teorie średniego rzędu” nie mogą istnieć same w sobie, ale powinny być rozpatrywane w odniesieniu do całości kontekstu społecznego. Socjologia nie potrafi w pełni wykorzystać ogromnego laboratorium społecznych zmian, jakie miały miejsce po przekształceniach ustroju społecznego, gospodarczego i politycznego. Uważał, że już od dłuższego czasu nie pojawiły się w zakresie socjologii polskiej żadne nowatorskie idee, które zasłynęłyby na skalę światową. Według badacza wadą socjologii polskiej jest to, że nie są w niej doceniane rodzime osiągnięcia, ale bardziej pozytywnie oceniane są osiągnięcia zagranicznych autorów. Istotne również jest to, że socjologię charakteryzuje brak rozważań intersekcyjnych oraz zbyt daleko posunięty proces fragmentaryzacji.²³⁶

Zdaniem Adama Podgóreckiego, nauki społeczne i humanistyczne nie są w stanie udzielić sensownych wskazówek dotyczących tego, jak adekwatnie poszukiwać prawdy i skutecznie działać. Dzieje się tak dlatego, iż panuje rozchwianie różnych perspektyw poznawczych (modułów poznawczych) i związany z tym brak ich zgodnego związku z odpowiednimi dyrektywami działania (modułami działania). Twierdził, iż aby powiązać w całość różnego rodzaju perspektywy, należy ustalić wzajemną relację tych części składowych.²³⁷ W związku z tym widział potrzebę zbudowania tzw. „megacjologii” i tym właśnie uzasadniał jej powstanie, co opisał w ostatniej swojej książce (w języku angielskim) *Mega - Sociology*.²³⁸

W pracy tej przedstawił różnego rodzaju socjotechniki, które charakteryzują się odmienną wiedzą o społeczeństwie, odmienną aksjologią oraz odmiennymi kryteriami oceny i doboru technik,

²³⁵ K. Frieske, *Socjologia w działaniu, nadzieje i rozczarowania*, Warszawa 1990, s. XIV.

²³⁶ A. Podgórecki, *Perspektywy rozwoju...*, s. 210-211.

²³⁷ A. Podgórecki, *Wyjaśnianie i rozwiązywanie problemów społecznych, Ku megasocjologii* [w:] *Humanistyka przełomu dziejów* (red. J. Koziński), Warszawa 1999, s. 198.

²³⁸ Zmarł w trakcie pracy nad ostateczną wersją książki. Została wydana po jego śmierci.

metod i środków intencjonalnego oddziaływania społecznego.²³⁹ Scharakteryzował dla przykładu socjotechnikę posttotalitarną, socjotechnikę kultury protestanckiej, kultury katolickiej, socjotechnikę „pozytywistyczną”.²⁴⁰

Socjologia, zdaniem Adama Podgóreckiego, znajdowała się we współczesnych mu czasach w stanie kryzysu. Twierdził, iż rzeczą niedopuszczalną jest to, aby socjologia nie potrafiła przekazać wielostronnego i wyczerpującego obrazu istniejącego stanu rzeczy, nie potrafiła przedstawić dynamicznego toku wydarzeń, które już miały miejsce, ani nie była w stanie przewidzieć (poza wyjątkami), epokowych zdarzeń. Zarzucał socjologii wrywanie z kontekstu prawidłowości zachowań ludzkich i uznawanie ich za sprawdzone, opisywanie ich w sposób jaki mogłyby działać bez uwzględnienia tego, że różne ich wzajemne powiązania, mogą prowadzić do różnych konsekwencji. Zarzucał socjologii również, iż stara się przedstawić prawidłowości w oderwaniu od wartości, które je otaczają.²⁴¹ Dla Adama Podgóreckiego od zawsze ważne było aby: „kompetentni adepci nauk społecznych mieli, nie tylko określone sprawności technicystyczne, ale także to, aby mieli rozeznanie w świecie wartości i aby autonomicznie potrafili dopasowywać właściwe środki do słusznie i sprawiedliwie dobranych wartości”.²⁴² Kolejną wadą socjologii dla Adama Podgóreckiego było to, iż osoby uprawiające socjologię, traktują ją jako środek do osiągnięcia indywidualnych korzyści, do zrobienia kariery naukowej, a nie do poznania prawdy.²⁴³

Odpowiedzią na wskazane wyżej problemy była zaproponowana przez Adama Podgóreckiego jego koncepcja megasocjologii, która w opinii W. Kaczyńskiej jest najbardziej dojrzałą jego propozycją.²⁴⁴ Megasocjologia składać się miała z trzech warstw: warstwy teoretycznej, warstwy aksjologicznej i socjotechnicznej. W warstwie teoretycznej odnosi się do mega- struktur społecznych oraz podkreśla wymóg całościowych analiz socjograficznych.²⁴⁵ W warstwie aksjologicznej preferuje opisywaną wcześniej etykę globalną. Warstwa socjotechniczna łączy dwie poprzednie. Megasocjologia właśnie dlatego ma przedrostek „mega”, że scala metodologicznie socjologię, wyróżniając wymienione trzy warstwy i wprowadza do socjologii

²³⁹ J. Kwaśniewski, *Perspektywy socjotechniki ...*, s. 34.

²⁴⁰ A. Podgórecki, *Mega- Sociology...*, s. 45 I n.

²⁴¹ A. Podgórecki, *Wyjaśnianie i rozwiązywanie problemów...*, s. 199-200, 203.

²⁴² A. Podgórecki, *O autentyczne nowatorstwo w nauce*, „Literatura” 1976, nr 9, s.10-11.

²⁴³ A. Podgórecki z pogardą odnosił się do naukowych prac osób uprawiających naukę „pod publikę”. Ostro krytykował np. Piotra Sztompkę; patrz. *Ibid.*, s. 200; A. Kaczyński, *Nie mam rozliczeń...*, s. 4.

²⁴⁴ W. Kaczyńska, *Aksjologiczne przesłanki socjotechniki i praktyki zmian społecznych [w:] Socjotechnika...*, s. 98.

²⁴⁵ A. Podgórecki, *Perspektywy rozwoju...*, s. 221, 223.

refleksję aksjologiczną.²⁴⁶ Ważne jest, że odniesienie do wartości ma miejsce nie tylko w części trzeciej, aksjologicznej, ale także w części teoretycznej i praktycznej. Koncepcja ta więc zaproponowała całkowitą zmianę paradygmatu socjologii. Socjologia przestaje być opisową, neutralną aksjologicznie nauką. W jej zakres wchodzi rozważania nad najbardziej istotnymi, najwyższymi wartościami ludzkimi, powszechnie i bezwzględnie obowiązującymi.²⁴⁷

Przez „megasocjologię” Adama Podgóreckiego, należy rozumieć organiczne połączenie trzech elementów. Po pierwsze socjologia jest nauką, która za przedmiot swych dociekań ujmuje analizę i syntezę funkcjonowania konkretnego społeczeństwa, nie zaś abstrakcyjnie rozumianych społecznych prawidłowości. W socjologii interesujące jest to, jak różni się całość etosu danego społeczeństwa od całości etosu innego społeczeństwa. Zdaniem twórcy „megasocjologii” to, że wcześniej unikano postrzegania i analizowania społeczeństwa jako całości pierwotnej, było spowodowane obawami przed ubocznymi konsekwencjami. Chodziło mu przy tym o polityczną „wygodę” władzy, gdyż nawet w społeczeństwach demokratycznych analizy całościowo-socjograficzne mogą być traktowane jako politycznie ryzykowne.²⁴⁸ W Polsce w latach 60- 70 XX wieku zabronione były badania społeczeństwa jako całości, ze względu na ciągłą polityczną kontrolę partii komunistycznej, skupiano się więc na tym czego życzyła sobie władza.²⁴⁹

Warto wspomnieć, że Adam Podgórecki podjął próbę przedstawienia całościowej analizy społeczeństwa polskiego we wspomnianej już wcześniej, przetłumaczonej z języka angielskiego książce, *Spoleczeństwo polskie* wydanej w 1995 roku. Książka jednak nie została zauważona w kraju, jak przypuszczał Autor, ze względu na zaatakowane w niej zasady myślenia marksistowskiego.²⁵⁰

Drugim centralnym elementem socjologii ma być analiza tego, jakie socjotechniczne strategie, spełniają swoją rolę w zachowaniu integralności badanego społeczeństwa. Adam Podgórecki pisał: ”Podobnie jak makrosocjologia również makrosocjotechnika jest w naukach społecznych ciągle tabula rasa. (...) Niemniej socjotechniczny paradygmat jest atrakcyjny nie tylko

²⁴⁶ W. Kaczyńska, *Aksjologiczne przesłanki socjotechniki...*, s. 98.

²⁴⁷ *Ibid.*, s. 108.

²⁴⁸ A. Podgórecki, *Wyjaśnianie i rozwiązywanie problemów...*, s. 201- 209. Zob. próby analiz społeczeństwa polskiego dokonane przez A. Podgóreckiego np.: Id., *Osobowość Polaka i struktura społeczeństwa*, „Odra” 1976, t. 16, nr 2, s. 12; Id., *Całościowa analiza społeczeństwa polskiego* [w:] *Bieżące zagadnienia krajowe* (red. J. Drewnowski), Londyn 1986, s. 115.

²⁴⁹ Nie tylko w Polsce, ze względu na polityczną kontrolę, próby całościowej analizy społeczeństwa należały do wyjątków, jednakże można znaleźć prace, które powstały w nieprzyjajnych ku temu warunkach: T. W. Adorno, E. Frenkel - Brunskwik, D. J. Levison, R. N. Sanford, *The Authoritarian Personality (Studies in Prejudice)*, New York 1951; T. Parsons, *Democracy and Structure in Pre - Nazi Germany*, „Journal of Legal and Political Sociology” 1942, nr 1, s. 96-114; W. G. Runciman, *A Treatise on Social Theory*, Cambridge University Press 1989.

²⁵⁰ A. Kojder, *Vita Activa Adama Podgóreckiego...*,s. 124.

ze względu na to, że informuje, jak realizować to, co jest praktycznie pożądane w skali całego społeczeństwa, ale także dlatego, że pozwala w jakimś stopniu ustalić czy prawidłowości przypisywane danemu społeczeństwu posiadają moc tak predyktywną, jak i kreatywną”.²⁵¹ Paradygmat socjotechniczny jest w sposób właściwy skonstruowany wtedy, kiedy opisuje daną sytuację tak jak ona występuje, ustala te wartości na rzecz których działania są podejmowane. Wtedy na podstawie przedstawionego opisu istniejących sytuacji i biorąc pod uwagę wartości fundamentalne, ustala czy można podjąć jakieś akcje projektujące, reformujące czy też profilaktyczne.²⁵²

Biorąc pod uwagę wartości podstawowe, paradygmat socjotechniczny zwracając się do socjologii teoretycznej (modułu poznawczego) szuka takich prawidłowości, które do ich realizacji powinny doprowadzić. Stara się stwierdzić czy podejmowane działania nie będą przyczyną negatywnych, niezamierzonych konsekwencji- tu zwraca się do paradygmatu praktycznego działania (modułu działania). Następnie ocenia czy ewentualne nagromadzenie się skutków negatywnych nie przewyższa wartości całej akcji- tu zwraca się do trzeciej warstwy socjologii- do modułu wartościowania. Podsumowując, paradygmat praktycznego działania ma za zadanie budowanie planu aktywności, przeanalizowane czy zaangażowane prawidłowości nie kolidują ze sobą, projektowanie akcji częściowych, próbnych, ustalających czy zasadne jest wszczęcie zasadnej akcji, i w końcu przyczynia się do rozbudowania praktycznej logiki działania. Socjotechnika ma rozwiązywać wewnętrzne problemy społeczeństwa, ma ustalić czy jest możliwe zastosowanie proponowanych metod działania. Socjotechnika stwierdza czy teoretyczna synteza społeczeństwa została skonstruowana poprawnie.²⁵³ W ten sposób Adam Podgórecki modyfikuje wcześniejsze swoje koncepcje socjotechniki, gdyż przestaje ona być odrębną dyscypliną, odrębnym paradygmatem intencjonalnych oddziaływań społecznych a staje się integralnym, organicznym elementem megasocjologii. Z racji tego, że dwie pozostałe jej części składowe są obojętne aksjologicznie, socjotechnika nie może być już traktowana (jak już wcześniej zostało wspomniane) jako nauka praktyczna służąca do manipulacji.²⁵⁴

Trzecim centralnym zagadnieniem socjologii staje się ocena moralna tego, jak w badanym społeczeństwie funkcjonują jego poszczególne elementy, jakie skutki przynoszą racjonalne zabiegi socjotechniczne oraz w jakich kierunkach w danym społeczeństwie dokonuje się jego rozwój bądź

²⁵¹ A.Podgórecki, *Wyjaśnianie i rozwiązywanie problemów...*, s. 209.

²⁵² *Ibid.*, s. 210.

²⁵³ *Ibid.*, s. 210-211.

²⁵⁴ J. Kwaśniewski, *Socjotechnika a megasocjologia...*, s. 101.

dezintegracja. W części aksjologicznej Adam Podgórecki preferuje wspomnianą już wcześniej etykę globalną.²⁵⁵ Etyka globalna znajduje swoje podsumowanie w stwierdzeniu, iż porządek świata obarcza ludzi podstawową odpowiedzialnością za istniejący, całościowy i globalny porządek moralny. Tylko ludzie potrafią przewidywać procesy całkowitego rozpadu rzeczywistości, wywoływać katastrofalne w skutkach zdarzenia, ale jednocześnie to również ludzie odgrywają decydującą rolę w trosce o zapewnienie bytu. Etyka globalna przybliżyła do siebie wszystkich ludzi przez ich udział w szerszych kręgach społeczności, które mają za zadanie „socjalizować” swoich uczestników do brania udziału w ogólnej całości.²⁵⁶ Wartość etyki globalnej w wypadku analizy społeczeństw jako całości jest zdecydowanie bardziej widoczna.

Paradygmat socjotechniki w odniesieniu do socjologii przypisuje temu rodzajowi etyki rolę w ocenie ewentualnych aktywności odnoszących się do całych społeczeństw. Przez analizę skutków, mogących być następstwem częściowych akcji socjotechnicznych, może być również przydatna w ich ocenie. Zmiana przedmiotu zainteresowań socjologii na społeczeństwa rozumiane jako „byty same w sobie”, w których ludzie mają określony system wartości, celów, upodobań, w którym dopuszczalne i preferowane są określone systemy normatywne i środki działania, powoduje, że zostaje wymuszona odmienna ocena możliwych strategii socjotechnicznych. Biorąc pod uwagę na przykład strategie propagowane przez ugrupowania, lub człony społeczeństwa, powinny być one oceniane w różny sposób ze względu na ich odmienne aktywności. Podsumowując, współdziałanie różnych ugrupowań w funkcjonowaniu całości społeczeństwa musi być oceniany z perspektywy etyki globalnej.²⁵⁷ W ten sposób socjotechnika staje się zaangażowana aksjologicznie i nie ma już dylematu czy jest ona neutralna wobec wartości i ocen.

Zadaniem Adama Podgóreckiego, socjologia nie powinna ograniczać się tylko do poznawania i wyjaśniania rzeczywistości społecznej, ale również powinna oddziaływać na nią w zgodzie z wartościami etyki globalnej. Megasocjologia zmienia więc socjologię z neutralnej aksjologicznie nauki opisowej, włączając w zakres jej zainteresowań refleksję nad najbardziej istotnymi, najwyższymi wartościami ludzkimi, tymi, którymi filozofowie przypisują walory powszechnego, bezwzględного obowiązania.²⁵⁸

Adam Podgórecki od połowy lat 70 - tych XX wieku rozwijał idee etyki globalnej apelując do przywódców wielkich organizacji o odpowiedzialność za ład na świecie. Warto wspomnieć, iż

²⁵⁵ Szerz.: A. Podgórecki, *Mega - sociology...*, s. 237- 249.

²⁵⁶ A. Podgórecki, *Wyjaśnianie i rozwiązywanie problemów...*, s. 215.

²⁵⁷ *Ibid.*, s. 215- 216.

²⁵⁸ W. Kaczyńska, *Aksjologiczne przesłanki socjotechniki...*, s. 108.

założenia socjotechniki jego autorstwa, nastawionej na oddziaływania mające na celu wspólne dobro społeczeństwa obywatelskiego, wspierającej humanistyczne wartości i strzegącej podmiotowości człowieka, doskonale korespondują z wizją społeczeństwa przedstawionego w Konstytucji dla Europy.²⁵⁹

W jednym z ostatnich wywiadów udzielonych w lipcu 1998 roku Adam Podgórecki tak mówił o megasocjologii: „Nazwa jest trochę na wyrost, dla zaciekawienia. Chodzi o to, żeby znaleźć moduł, który by łączył trzy elementy w całość. Bo jeśli się tylko opisuje i tylko wyjaśnia, to za mało, prawda? Chce się wiedzieć, jak będzie, i czy to, co się opisuje, jest dobre czy złe. Trzeba się odwołać do aksjologii. Ale aksjologia jest wątpliwa, ludzie uznają różne wartości. Samo ujawnienie wartości to niewiele. Może mieć znaczenie, jeżeli wprowadzimy w życie socjotechniczny punkt widzenia. Otóż ja wolę tego, kto jest uczciwy, ale mniej sprawny, od tego, kto jest sprawny, ale nieuczciwy. Jeżeli mamy w grupie ustalić wspólną strategię, musimy porozumieć się co do hierarchii wartości. Teoria, wartości i praktyka w sumie powinny stanowić całość. Dopiero wtedy możemy socjologicznie postępować poprawnie, Petrażycki powiedziałby: adekwatnie, czyli złagodzić immanentną słabość nauk społecznych. Socjologia adekwatna - może byłoby lepszą nazwą”.²⁶⁰

O ciągle żywym zainteresowaniu tematem megasocjologii świadczy to, że 15 grudnia 2016 roku Polskie Towarzystwo Socjologiczne - Oddział Warszawski wraz z Katedrą Socjologii Norm, Dewiacji i Kontroli Społecznej IPSiR UW, zorganizowało „Mega-Symposium wokół Mega-Socjologii Adama Podgóreckiego” podczas którego odbyła się dyskusja wokół ostatniej książki Adama Podgóreckiego *Mega - Sociology*.²⁶¹

1. 3. 2. 4. Ludzie nauki i ich charakterystyka.

Adam Podgórecki w trakcie swojej naukowej pracy wiele uwagi poświęcił rozważaniom na temat cech jakimi powinien charakteryzować się uczony, jakie typy uczonych można wyróżnić i jakie czynniki mają wpływ na określoną sylwetkę takiej osoby. Przykładał do tych zagadnień

²⁵⁹ E. Stachowska, *Socjotechnika w ponowoczesności*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji” 2010. t. 15, s. 149. Konstytucja dla Europy miała wejść w życie zamiast dotychczasowych praw pierwotnych Unii Europejskiej, jednakże w związku z brakiem ratyfikacji przez wszystkie strony ostatecznie nie weszła w życie.

²⁶⁰ A. Kaczyński, *Nie mam rozliczeń...*, s. 4.

²⁶¹ <http://pts.org.pl/oddzial-warszawski-pts-zaprasza-na-mega-symposium-wokol-mega-socjologii-adama-podgoreckiego/> (dostęp 19.09.2018)

istotną wagę z racji tego, jak wydaje się po analizie jego tekstów, iż uważał, że nie każdy nadaje się do przekazywania wiedzy młodym adeptom nauki.

W swojej książce *Spoleczeństwo polskie* Adam Podgórecki dokonał analizy świata nauki, rozróżnienia i charakterystyki socjalistycznego i postsocjalistycznego typu uczonego w naukach społecznych. Przedstawienie świata nauki tamtych czasów ma szczególne znaczenie dla ówczesnego młodszego pokolenia Polaków (we wstępie A. Podgórecki podkreślił, że książka ta skierowana jest do ówczesnych maturzystów), które bardzo często nie zdaje sobie sprawy z tego, w jakich warunkach działali naukowcy pod rządami „jedynej słusznej ideologii”.²⁶²

Nie byłoby z pewnością możliwe dokonanie przez Adama Podgóreckiego swoistego rodzaju typizacji ludzi nauki (lub: człowieka nauki, uczonego) w Polsce, gdyby nie dostrzeżenie przez niego wagi i znaczenia inteligencji w konstruowaniu wizji polskiego społeczeństwa. Jerzy Mikułowski-Pomorski podkreślał, iż Adam Podgórecki tworzył konstrukt poprzez odwoływanie się nie do teorii socjologicznych, lecz do historycznej genezy polskiej inteligencji.²⁶³

A. Podgórecki twierdził, iż tradycyjny model uczonego, z jakim ma się do czynienia w polskim opisie ludzi nauki, nabierał kształtu pod wydatnym wpływem dwóch, z gruntu przeciwstawnych wzorców: polskiej inteligencji, której ów model zawdzięcza swój amatorski rys oraz subkulturze austro-niemieckich uniwersytetów, od których przejął cechy biurokratyczno-feudalne.²⁶⁴ A. Podgórecki analizował obraz polskiego inteligenta, który by przetrwać w nowej sytuacji ustrojowej kraju miał do pokonania co najmniej trojakiemu rodzaju przeszkody prowadzące do pogodzenia (na pozór) niemożliwych sytuacji. Chodziło zatem o to, by inteligent z sukcesem wpasował się w pełen niekonsekwencji model oferowany mu przez nową, socjalistyczną władzę, raz zapraszającej, innym razem odstręczającej od możliwości efektywnej pracy umysłowej (zatem: również naukowej) poprzez wymuszanie postawy typu służalczego. Nadto, na co zwracał uwagę J. Mikułowski - Pomorski, Adam Podgórecki podkreślał, że inteligentowi zależało na przetrwaniu w możliwie niezmiennych warunkach mimo spauperyzowania i zmarginalizowania. Ci, którzy nie chcieli się z tym pogodzić, wyjeżdżali z kraju.²⁶⁵ Ponadto, Adam Podgórecki uważał inteligencję za warstwę wzorcotwórczą w powszechnej, społecznej percepcji.²⁶⁶

²⁶² J. Michno, *Socjologiczna diagnoza polskiej współczesności*, „Kultura i Społeczeństwo” 1997, nr 2, s. 144-147.

²⁶³ J. Mikułowski - Pomorski, *O powołaniu inteligencji polskiej* [w:] *Idee naukowe...*, s. 54.

²⁶⁴ A. Podgórecki, *Spoleczeństwo...*, s. 34.

²⁶⁵ Obszerny opis losów kadry naukowej wygaszanego Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW i właśnie szczególnie fragmenty odnoszące się do zagranicznych już losów niektórych z jego pracowników odnaleźć można w: A. Podgórecki, *Spoleczeństwo...*, s. 40-52.

²⁶⁶ *Ibid.*, s. 52-57.

Pod koniec II połowy XX stulecia²⁶⁷ wskazany wyżej dualny model, jego zdaniem, został skutecznie wyparty przez typ socjalistycznego uczonego, występujący w dwóch odmianach: instrumentalnej i spektakularnej. Na poparcie swojej tezy przypomniał dokonywane przez socjologów historyczne podziały. Na przykład, Florian Znaniecki przypisywał uczonym pewne role dzieląc ich na: technologów, mędrców, scholarów religijnych, odkrywców prawdy i bojowników o nią, ale też: historyków i krzewicieli wiedzy. Zdaniem Adama Podgóreckiego uczyniona przez F. Znanieckiego klasyfikacja obarczona była błędem wysokiego stopnia abstrakcji i, co za tym idzie, nie była w stanie powiązać prawidłowo odpowiednich ról przypisywanych uczonym z realną rzeczywistością społeczną, jaka ich otacza. Co więcej, F. Znaniecki dokonując tego rodzaju typologii, nie pozostawił przestrzeni dla uczonego nowego typu - nastawionego instrumentalnie, który „niczym meteor pojawia się na horyzoncie nauki”.²⁶⁸ Używając tego rodzaju sformułowań, Adam Podgórecki miał na myśli realną sytuację, gdy mowa jest o uczonym wprowadzającym w środowisko akademickie chaos działaniami nielicującymi z powszechnie uznawanym *ethosem* społeczności uczonych i badaczy. Wśród tych osób (a rozważania dotyczą nauk społecznych) wyróżniał dwa typy uczonych. Pierwszy to typ instrumentalny, którego cechą charakterystyczną jest w przeważającej mierze manipulowanie nauką, aby osiągnąć celów zgoła pozanaukowych, drugi to typ spektakularny, poruszający się przede wszystkim w sferze symboli i czyniący odwołania do „ukrytego” życia społeczeństwa celem przejęcia nad nim kontroli.²⁶⁹

Adam Podgórecki nie tylko krytykował podział zaproponowany przez Floriana Znanieckiego, ale również datowaną na rok 1981 stratyfikację Johanna Galtunga, który podzielił nowoczesne nauki społeczne według kryterium podejścia na: saksońskie, teutońskie, galijskie i japońskie. Saksońskie odznacza się słabą analizą paradygmatyczną, mocną jego stroną stanowi opis i krytyka cudzych poglądów. Zarówno podejście teutońskie, jak i galijskie jest słabe, jeśli chodzi o opis, lecz silne od strony eksplanacji, analizy paradygmatycznej i interpretacji poglądów innych intelektualistów.²⁷⁰ W tym miejscu należy podkreślić, iż Podgórecki skrytykował podejście Johanna Galtunga za to, że podobnie, jak Florian Znaniecki nie zwrócił uwagi na typ „totalitarnego” uczonego.²⁷¹

²⁶⁷ Adam Podgórecki pisał tę pracę w Kanadzie i w tym miejscu miał na myśli okres około przelomu i po przelomie ustrojowym 1989 roku.

²⁶⁸ A. Podgórecki, *Spoleczeństwo...*, s. 35.

²⁶⁹ *Ibid.*

²⁷⁰ Przy czym, zgodnie z opinią Adama Podgóreckiego, podejście typu japońskiego: uległość wobec uznanych autorytetów naukowych, w tej analizie nie ma zastosowania. *Ibid.*, s. 35.

²⁷¹ *Ibid.*

Adam Podgórecki zauważył ważną kwestię, a mianowicie to, że w latach po II wojnie światowej, aż do momentu zrywu solidarnościowego i zmiany ustroju politycznego w Polsce: „socjalistyczny uczoney był wygodnym parawanem dla władzy, kryjąc jej niejawną strukturę. Po drugie, uczoney taki wciągał kolegów odrzucających ideologiczny dyktat, w niekończące się i wyczerpujące administracyjne utarczki. Po trzecie, socjalistyczny świat nauki nie był w tym okresie pozbawiony uczonych z prawdziwego zdarzenia, prowadzących stale niebezpieczne, ideologiczne wojny (...) Po czwarte, w rezultacie tych instrumentalnych zabiegów, prawdziwi uczeni publicznie przedstawiani byli, jako czynnik politycznego zagrożenia”.²⁷² Ten cytat z myśli wypowiedzianej przez Adama Podgóreckiego dobrze koresponduje z jego poglądem, iż totalitarne systemy społeczno-polityczne są w gruncie rzeczy odpowiedzialne za wytwarzanie tego rodzaju, socjalistycznych „typów” osobowości naukowej. W systemach totalitarnych rządząca partia monopolizuje zarówno kulturę i gospodarkę, jak i prawo, państwo czy policję oraz życie społeczne. Po drugiej wojnie światowej profesorowie byli grupą cieszącą się w polskim społeczeństwie dużym prestiżem. Osoby ambitnie podchodzące do swojej pracy starały się przez nią wybić i zdobyć szacunek. Partia zaś wykorzystując wysoki prestiż uczonych, przez kontrolowanie uniwersytetów chciała „wypromować” własną, wątpliwego rodzaju elitę. Na życie naukowe w systemach totalitarnych, ogólnie ujmując wpływ mają, zdaniem Adama Podgóreckiego, dwie totalitarne siły. Z jednej strony, jest to dyrektywa jakiegoś jedyne dogmatu oddziałująca na życie publiczne z drugiej zaś, tego rodzaju dyrektywami nasiąka też życie społeczne.²⁷³

Adam Podgórecki podkreślał, iż aby zrozumieć specyfikę typu socjalistycznego uczonego trzeba sięgnąć do źródeł tego rodzaju poznania- do tradycyjnego modelu uczonego, zakładającego jego całkowite poświęcenie się nauce (weberowskie: powołanie). Ten model oparty jest na pryncypialnej postawie, która bezwarunkowo akceptuje konkretną normę. Tradycyjny model polskiego uczonego jest, zdaniem badacza, niezbędnym kontekstem dla pojęcia wpływu, jaki na tak ukształtowane pod względem etyczno-moralnym polskie instytucje naukowe miało pojawienie się instrumentalnie zorientowanych uczonych nowego typu. Przedstawiciele nauk społecznych poddawani zostali wpływowi tzw. ciemnej inżynierii społecznej²⁷⁴, mimo iż – co prawda bez znaczących szans powodzenia – starali się zachować niezależność intelektualną w warunkach politycznego ucisku. „Paradoksem jest, że ta wypaczona forma inżynierii społecznej pozostawała w

²⁷² A. Podgórecki, *Społeczeństwo...*, s. 35-36.

²⁷³ Zob.: *Ibid.*, s. 36-39: szeroki wywód na temat: dlaczego trudno dostępna jest ostateczna analiza socjalistycznego typu uczonego.

²⁷⁴ Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 173.

wyraźnej sprzeczności z próbami stworzenia socjotechniki przydatnej w rozwiązywaniu ostrych problemów społecznych”.²⁷⁵

Ciekawym studium przypadku, biorąc pod uwagę analizę polskiego uczonego, jest (wspomniany już w rysie biograficznym a w tym kontekście warto przywołać) opis losów Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, którego powołanie w formie niezależnego wydziału Uniwersytetu Warszawskiego dobrze ilustruje ewolucję podejścia władz partyjnych do komórek naukowych, oferujących program niezależnych badań, konsultacji i dydaktyki. Prace Instytutu koncentrowały się wokół socjotechniki, szczególnie w świetle wydarzeń i buntów społecznych, których inspiratorem była rządząca w Polsce lat 70 - 80 tych XX wieku partia socjalistyczna.²⁷⁶ W konkluzjach wynikających z opisu sytuacji praktycznego wyalienowania z życia naukowego pierwotnego, osobowego składu naukowego Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Adam Podgórecki, który – jako specjalista z zakresu socjotechniki nie tylko pozostawał jego czynnym pracownikiem, lecz należał również do grona współzałożycieli jednostki – skonstatował, iż przed przemianą ustrojową roku 1989, ani w Polsce, ani w innym kraju bloku wschodniego istnienie niezależnej jednostki naukowej nie było praktycznie możliwe. „Niemniej, było jasne, że partia i jej pomocnicze instytucje z całą potęgą ich władzy nie zdobędą kontroli nad całokształtem intelektualnej działalności bez pozyskania współpracy instrumentalnie nastawionych uczonych.(...) Partia przejęła nadzór nad stanowiskami, promocjami oraz zasobami stanowiącymi przedmiot aspiracji osób mniej lub bardziej apolitycznych. Tak więc partia mogła osiągnąć sukces dopiero przy pomocy posłusznych „niezaangażowanych”. Z drugiej strony, socjalizacja „niezaangażowanych”, lecz dyspozycyjnych osób umacniała w nich stan anomii i wzajemnej podejrzliwości, w najlepszym razie, obojętność”.²⁷⁷ Jak twierdził A. Podgórecki ludzie przynależni do tej kategorii uczonych celowo utrzymywani byli w poczuciu stałego zagrożenia, co owocowało z ich strony brakiem chęci do podejmowania aktywnego, własnego życia intelektualnego oraz obawą utraty obecnie zajmowanej pozycji i zablokowania wszelkich szans na kolejne szczeble kariery w przyszłości.²⁷⁸

Na poparcie tej tezy, badacz przytaczał rozważania prowadzone przez Zbigniewa Brzezińskiego i Karla Friedricha, autorów tzw. kieszonkowej hipotezy mówiącej, że ich zdaniem w

²⁷⁵ A. Podgórecki, *Społeczeństwo...*, s. 40.

²⁷⁶ Szeroko na temat Instytutu, zob. w: *Ibid.*, s. 40-52.

²⁷⁷ *Ibid.*, s. 52.

²⁷⁸ Co szczególnie dobrze ilustruje wspomniany opis przypadku Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW i praktyczne wygaszenie jego pierwotnej formy, z szykanami i relegowaniem kadry naukowej i pracowników włącznie.

ramach systemów totalitarnych daje się odnotować istnienie swoistego rodzaju wysp niezależności i oporu. „Innymi słowy, totalitarysta, podobnie, jak przed nim autorytaryści innego rodzaju, przekonuje się, że nie zdoła przeniknąć przez niewidzialne mury otaczające sanktuarium pracy naukowej, nawet, jeśli by udało mu się doprowadzić do zredukowania liczby tworzących go mężczyzn i kobiet”.²⁷⁹ Polskimi „niewidzialnymi murami” były „niewidzialne uniwersytety” zdaniem Dianne Crane ”postrzegane, jako sieć twórczych naukowców, łączących ze sobą oddzielne grupy współpracowników w obrębie jakiegoś obszaru badań”.²⁸⁰ Adam Podgórecki, na kanwie własnych doświadczeń pracy w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW stwierdził, że odkrywczą i autonomiczną pracę w naukach społecznych toczy się jedynie wewnątrz tych niewidzialnych uniwersytetów.²⁸¹ Podkreślał również istotną różnicę, jaka zachodziła pomiędzy niewidzialnym uniwersytetem zlokalizowanym geograficznie w Europie Środkowo-Wschodniej, a tym z Europy Zachodniej lub Ameryki. W warunkach realnego socjalizmu nie tyle ułatwiały one, czy przyspieszały obieg informacji naukowej, co raczej tworzyły rodzaj niszy przeżyciowej. Owa nisza „pozwaliała uczonym ukryć się przed badawczym wzrokiem konformistów, podejmować nowe zagadnienia intelektualne, rozważać je w perspektywie różnych paradygmatów (a nie tylko tego obowiązującego oficjalnie) formułować wnioski wolne od ideologicznych ograniczeń, przede wszystkim zaś działać w sposób, przynajmniej w sensie intelektualnym, nowatorski”.²⁸²

Adam Podgórecki przypominał, iż po latach II wojny światowej pracownicy nauki dotknięci zostali zmianą osobowościową polegającą na instrumentalizacji postaw, traktując odtąd normy, jako środki do osiągnięcia celów będących do tej pory tymże normom obce. Jej przeciwieństwem jest postawa nazwana pryncypialną, która wymaga by zachowywać się zgodnie z treścią cenionej normy. Paradoksalnie jednak, swoistego rodzaju trening poznawczy, jakiemu poddawani są uczeni, jak się okazuje, sprzyja raczej implementowaniu postawy instrumentalnej. Ma ona swoje walory ponieważ rozwija logiczne metody oceny wszelkiego rodzaju dostępnych opcji postępowania.²⁸³ Jak stwierdziła Barbara Post, autorka studium *ethosu* polskich uczonych: „w rzeczywistości naukowcy kierują się etosem naukowym w bardzo ograniczonym zakresie”.²⁸⁴ Jej

²⁷⁹ K. Friedrich, Z.K. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Harvard University Press, Cambridge 1965, s. 325, https://is.muni.cz/el/1421/jaro2012/HIB0405/Friedrich_-_Brzezinski.pdf, (dostęp 15.11.2018).

²⁸⁰ D. Crane, *Invisible Colleges: Diffusion of Knowledge in Scientific Communities*, Chicago 1972, s. 54.

²⁸¹ A. Podgórecki, *Społeczeństwo...*, s. 53.

²⁸² *Ibid.*

²⁸³ *Ibid.*, s. 56.

²⁸⁴ B. Post, *Ethos warszawskich pracowników nauki*, Wrocław 1985, s. 221.

zdanie uzupełnia wypowiedź Adama Podgóreckiego, według którego: „Instrumentalnie nastawiony uczony nie dba o prawdę. Naukowe badania, to dla niego środek do zdobywania pozanaukowych celów. Zabiega przede wszystkim o materialne korzyści, karierę i władzę. Nie czuje się związany standardami naukowych dociekań. Traktuje je w sposób wyłącznie pragmatyczny.(...) Uczony taki jest przeświadczony, że „pracuje naukowo” jednak jego zasadniczym celem jest maksymalna eksploatacja „środowiska operacyjnego”.²⁸⁵ W tym kontekście, uczeni, którzy „uczciwie” chcieliby poświęcić się badaniu istniejącej rzeczywistości są wypierani przez jednostki o typie uczonego instrumentalnego. Sytuacja taka powoduje swoistego rodzaju schizofreniczne podejście do życia naukowego, kiedy to tradycjoniści, publikując w kraju wyrażają poglądy zgodne z oficjalnie przyjętą linią wypowiedzi naukowej, zaś publikując za granicą (w Europie Zachodniej lub Ameryce) dostosowują swój tok rozumowania do powszechnie przyjętych standardów nauki.²⁸⁶

Adam Podgórecki twierdził, iż pozycja uczonych, którzy mają coś ważnego do powiedzenia czy w wymiarze ideologicznym, akademickim czy politycznym, rośnie jeśli przyjmują oni postawę spektakularną. Im bardziej w społeczeństwie socjalistycznym rozwinięte były nieformalne antagonistyczne wobec władzy struktury, tym więcej pojawiało się uczonych tego typu. W Polsce życie społeczności akademickiej nie dawało dużego pola manewru tego typu uczonym, jednakże nie można twierdzić, iż wcale ich nie było. Reasumując, Adam Podgórecki w okresie kiedy Polska przechodziła od indoktrynacji wartościami socjalistycznymi do kształtowania się wartości demokratycznych dostrzegał trzy typy uczonych: typ tradycyjny - szybko znikający, reprezentujący autentyczny etos naukowy; typ instrumentalny - posługujący się nauką do osiągnięcia pragmatycznych i oportunistycznych celów; typ spektakularny - zafascynowany symbolicznymi wartościami rządu dusz, pozostający idolem dawnych nieformalnych struktur.²⁸⁷

Podsumowując swoje rozważania na temat dwóch typów uczonych: charakterystycznym dla ustroju socjalistycznego uczonego instrumentalnego oraz dla uczonego działającego w warunkach demokracji zachodniej, Adam Podgórecki zauważył, że różnica pomiędzy nimi jest nader subtelna. Dzieje się tak, ponieważ socjalistyczny uczony jest przedstawicielem istniejącego niejako „ponad nim” ideologicznego dogmatu. Ów dogmat ukierunkowuje go, co określał mianem zaprojektowania przez ideologię.²⁸⁸

²⁸⁵ A. Podgórecki, *Spoleczeństwo...*, s. 57.

²⁸⁶ Zob. wypowiedź Adama Podgóreckiego o Leszku Kołakowskim w wywiadzie prowadzonym przez A. Kaczyńskiego dla „Rzeczpospolitej”: *Nie mam rozliczeń osobistych*, „Rzeczpospolita” 14 lipca 1998; A. Podgórecki, *O autentyczne nowatorstwo...*, s. 10-11.

²⁸⁷ A. Podgórecki, *Spoleczeństwo...*, s. 62.

²⁸⁸ *Ibid.*, s. 62-63.

Instrumentalne podejście do osoby uczonego w kontekście ideologii ustroju o znamionach totalitarnych polega na wykorzystywaniu go przez mechanizm o charakterze politycznym. Jako posłuszny, twórczy i niepozbawiony inteligencji niewolnik, instrumentalny uczonego działa na rzecz „pana” tworzącego dogmat. Na przeciwległym biegunie znajduje się uczonego nurtu zachodniego, który ma ten komfort pracy naukowej, że reprezentuje wyłącznie siebie. Nie musi pracować ani dla ustroju, ani dla doktryny, zaś jego jedynym celem jest autopromocja. „Wytwarzając idee, robi to dla umocnienia własnej pozycji. Jego celem nie jest dążenie do prawdy, wytwarzanie idei jest dla niego po prostu zawodowym zajęciem. (...) Głównym celem zachodniego uczonego, (do którego jest on przygotowany) jest pomysłowe powtarzanie cudzych idei. Nie są to jednak powtórzenia mechaniczne. Ważne jest poparcie ich empirycznymi danymi zaczerpniętymi z bieżącego, społeczno-politycznego kontekstu”.²⁸⁹

W ciekawym wywodzie na temat pewnych, koniecznych umiejętności autoprezentacyjnych, promocyjnych i osobistego PR, Adam Podgórecki podkreślił, iż dobrą odpowiedzią na pytanie: jak dalece ten „marketingowy” model obowiązujący w zachodnim stylu uprawiania nauki odbiega od ideału uczonego postrzeganego, jako „źródło prawdy”? jest stwierdzenie, że aktualne warunki zachodniego życia naukowego kreują nowy typ uczonego arywisty.²⁹⁰

Pogłębione można powiedzieć podsumowanie życiowych rozważań Adama Podgóreckiego na temat charakterystyki ludzi nauki można znaleźć w ostatniej chronologicznie książce²⁹¹ *Higher Faculties. A Cross - National Culture Study of University Culture*, gdzie badacz opisał wyniki wywiadów prowadzonych z amerykańskimi naukowcami na Uniwersytecie Stanford i Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkley w 1994 roku. Wywiady te pozwoliły mu na sporządzenie nowej typologii ludzi nauki: uczonego innowatora, potencjalnego innowatora, kolektywnego innowatora, budowniczego, profesjonalnego uczonego, rozczarowanego uczonego, instrumentalnego uczonego, spektakularnego uczonego, uczonego stróża, uczonego operatora. Uczony innowator- to odkrywca prawdy, twórca pouczających, instruktywnych wyjaśnień. Mistrz w konstruowaniu nowego rozumienia społecznej rzeczywistości. Ta kategoria uczonego jest trudna do zdefiniowania. Trudno bowiem wyizolować dominującą cechę, która powoduje, iż ktoś staje się właśnie uczonego innowatorem. Dzisiaj ktoś może wydawać się innym, „opętanym”, a jutro może okazać się, że jest

²⁸⁹ *Ibid.*, s. 63.

²⁹⁰ Zob. rozważania dotyczące twórczo - konformistycznych umiejętności zachodnich uczonego: *Ibid.*, s. 64-65. Warto zapoznać się także pytaniami o przyszłość modelu uczonego w warunkach eskalacji modelu instrumentalnego oraz z uwagami na temat autopromocyjnie nastawionego arywisty z Zachodu. Zob: *Ibid.*, s. 66-67.

²⁹¹ Nie licząc nieskończonego tekstu Megasocjologii, wydanej po jego śmierci.

obdarzony umiejętnością dostrzeżenia i zrozumienia znaczenia ludzi oraz sytuacji w sposób nieortodoksyjny i kreatywny. Z uczonym innowatorem trudno współpracować ponieważ posiada on zdolność widzenia rzeczy „na głębszym” poziomie od innych. Jest on nastawiony na cel i nie dostosowuje się do zasad regulujących stosunki międzyludzkie. Trudno mu dostosować się do pracy z osobami wolniejszymi, bardziej metodycznymi lub będącymi mniejszymi wizjonerami od niego. Istnieje podkategoria wśród naukowców innowatorów, są to „mędracy”, a więc naukowcy, którzy już dowiedli swojej zdolności odkrywania nowej idei i prezentują to w sposób wypełniający wszystkie metodologiczne wymagania. W naukach społecznych do tej kategorii należeli, zdaniem Adama Podgóreckiego, Daniel Bell, Robert Merton i Neil Smelser. Drugi typ to potencjalny innowator, przy czym ma on szczególną wagę dla każdego systemu społecznego, zajmuje się bowiem problemami, które przez niego stają się problemem „zakażającym” system. Funkcjonuje jako „uśpiony” twórca, a przez to trudno jest odróżnić faktycznych twórców. Jest pewny siebie i bystry, a przy tym bardzo sprytny, gdyż poprzez swoją dwuznaczność przenika do grupy uczonych. Kolektywni innowatorzy to grupy naukowców, których idee są kompatybilne w wielu aspektach. Grupy te różnią się jednak, między sobą metodami konstruowania i podstawowymi założeniami. Są to naukowcy, którzy zdają sobie sprawę ze złożoności dzisiejszej wiedzy, akceptują wspólne opracowanie problemów naukowych. Zdają sobie sprawę, że poprzez wspólną pracę i współzawodnictwo wzbogacą swój indywidualny rozwój. Uczony budowniczy pomaga tworzyć warunki sprzyjające twórczej pracy naukowej. Jest uważany za kogoś, na kim można polegać, jest godny zaufania. Prawdziwi naukowcy powinni być pojmowani jako budowniczy. Widzi się ich z jednej strony jako opiekunów, altruistów, a z drugiej strony jako imperatorów dominujących nad innymi. Profesjonalny uczony - to typ, do którego należy większość pracujących naukowców. Możemy tu wyróżnić tych, co powtarzają pomysły innych; „fanów” innych naukowców (zdają sobie sprawę, że nie mają kreatywnych zdolności); tych, którzy interpretują znaczenie idei stworzonych przez innych; analityków; erudycyjnych naukowców - „żyjące biblioteki” (potrafią podsumowywać naukowe idee); tych, którzy kolekcjonują teorie, nowe dane i kategoryzują je. Adam Podgórecki podsumował tę grupę jako tę, która zrewolucjonizowała „biznes - fabryki reputacji”. Sfrustrowany uczony rozpacza nad tym, iż posiada za małą ilość talentu, mając świadomość istnienia granicy, której nie może pokonać. Instrumentalny uczony jest nastawiony na osiągnięcie celu, a ewaluacja celu determinuje jego ostateczne nastawienie, co pociąga za sobą postrzeganie go w świetle pozytywnym czy też negatywnym. Potrafi nie dbać o prawdę, jeśli chce zdobyć poparcie swoich przełożonych, aby piąć się po stopniach kariery. Dąży do osiągnięcia dóbr materialnych i władzy. Spektakularny uczony to produkt polskiego, komunistycznego reżimu.

Nieformalny przywódca w czasach kiedy społeczeństwo nie wiedziało, co jest prawdą a co nie, co jest dobre a co złe. Niektórzy przyjmowali tę rolę z pełnienia misji, niektórzy zaś z próżności. Zazwyczaj powodem, aby stać się spektakularnym uczonym był patriotyzm. Uczony stróż to ten, który ma władzę określania kto otrzymuje nagrody za naukę. Stróżami są profesorowie, przewodniczący, dziekani itp. pełniący funkcje cenzorujące innych. Operator to typ bliski dewiacji sprawiający wrażenie, że jest prawdziwym uczonym, jednakże jest to tylko fasada. Posługuje się manipulacją. Osiągnięcia naukowe nie są dla niego ważne, ale tylko poparcie innych, by zdobyć władzę.²⁹²

Istotne jest, że w różnych systemach społecznych można zauważyć, że dominują tam odmienne typy uczonych oraz odmienne etosy naukowe.²⁹³ Chcąc zilustrować na konkretnych przykładach opisaną typologię, Adam Podgórecki scharakteryzował we wspomnianej książce sylwetki różnych uczonych, w tym również socjologów.²⁹⁴ Przedstawił tu Leona Petrażyckiego jako uczonego innowatora motywowanego ideą moralną i społeczną sprawiedliwością. Opisując jego osiągnięcia, podsumowuje, że dzięki L. Petrażyckiemu oryginalny i społeczny imperatyw „służenia” ludziom został przekształcony w autoteliczną ciekawość.²⁹⁵

Adam Podgórecki postrzegał świat nauki jako bardzo uwarstwiony. W społeczeństwach demokratycznych uczonych można skategoryzować według badacza w następujący sposób: członkowie „ultraelity” (wybitni, tj. zdobywcy nagrody Nobla), od nich zależy rozwój nauki, na niższym szczeblu naukowcy zwyczajni, prozaiczni uczeni i jeszcze niżej - pomocniczy uczeni. Na koniec swojej analizy prowadzonej w *Higher Faculties. A Cross - National Culture Study of University Culture* Adam Podgórecki stwierdził, że uczeni są grupą społeczną, na której spoczywa zarówno aktualna, jak i potencjalna odpowiedzialność za innych, a przyszły kształt uczonego zależy od rozwoju etyki globalnej jako drogowskazu ludzkości, ducha akademickiej kultury, opartej na rozwoju szkół naukowych oraz rozwoju idealnego modelu kreatywnego uczonego i jego miejsca na czele szkoły naukowej.²⁹⁶

W pracach Adam Podgórecki tworząc swoją wizję megasocjologii dalej starał się sprecyzować, kto w naukach społecznych i humanistycznych może być traktowany jako uczony. Po pierwsze, uczonym jest ten, kto dysponuje oprócz wiedzy ogólnej czyli teoretycznej również jakimś

²⁹² A. Podgórecki, *Higher Faculties. A Cross - National Culture...*, s. 29-51.

²⁹³ Zob. *Ibid.*, s. 53-83.

²⁹⁴ *Ibid.*, s. 105-119.

²⁹⁵ A. Kojder, *Inspiracje petrażycki...*, s. 51.

²⁹⁶ A. Podgórecki, *Higher Faculties. A Cross - National Culture...*, s. 145-146.

zakresem wiedzy szczegółowej, która jest w stanie weryfikować wypowiedziane przez niego tezy ogólne. Po drugie, uczonym może być ten, kto przeżył jakąś, jak to nazwał, rewolucję empatyczną, która na tyle wpłynęła na jego perspektywę, że otworzył się na nowatorskie spojrzenie. Po trzecie, ten, kto jest w stanie wesprzeć swą wiedzę dotychczas nagromadzonym zasobem integracji. Po czwarte, zaś opiera swoją wiedzę na całej swej życiowej biografii, a nie tylko na fragmencie swoich doświadczeń.²⁹⁷ Takie podejście Adama Podgóreckiego wiąże się z tym, co wpajała mu Maria Ossowska, mianowicie, że jest specyficzną i cenną cechą polskiej kultury moralnej ocena ludzi nie doraźna, za krótki czas, ale na podstawie całego życia.²⁹⁸ Zwłaszcza socjolog powinien doznać wstrząsu aksjologicznego i iluminacji etycznej, czyli takich przeżyć, dzięki, którym będzie mógł rozpoznawać granice dobra i zła, piękna i brzydoty, szlachetności i egoizmu. W celu osiągnięcia tych przeżyć należy obcować ze sztuką, muzyką i literaturą piękną, przez samodzielne ich uprawianie. Sam Adam Podgórecki, co już zostało wspomniane w rysie jego biografii, pasjonował się fotografią i rozwijał się literacko. Uczony nie powinien być w swoim myśleniu ograniczony konwenansami myślowymi, stereotypami poznawczymi i doktrynami ideologicznymi. Powinien w swojej twórczości uwzględniać różne punkty widzenia. Najważniejsze dla Adama Podgóreckiego były wartości samoistne takie jak: odkrywczność, nowatorstwo, oryginalność formułowanych idei naukowych. U uczonego doceniał pomysłowość, wyobraźnię intelektualną, niebanalne skojarzenia, świeże spojrzenie na historię oraz umiejętność zarażania innych własną postawą twórczą. Ponadto, zdaniem Adama Podgóreckiego, uczonych i polityków powinna charakteryzować totalna transparentność.²⁹⁹

Na koniec rozważań tego podrozdziału warto zacytować słowa uczonego, jakim był Adam Podgórecki, bardzo w mojej opinii aktualne: „Człowiek nauki jest przede wszystkim człowiekiem, winien zatem zawsze a priori podejmować własną decyzję dotyczącą konkretnego użytku danych naukowych, które są w jego ręku lub, które tworzy. I choć owo tworzywo nie może być użyte neutralnie, skoro świadoma lub nieświadoma decyzja zostanie podjęta, to przecież samo w sobie jest właśnie takim”.³⁰⁰

²⁹⁷ A. Podgórecki, *Wyjaśnianie i rozwiązywanie problemów...*, s. 190 i 191, przyp. 2.

²⁹⁸ A. Kaczyński, *Nie mam rozliczeń...*, s. 3.

²⁹⁹ A. Kojder, *Podgórecki...*, s. 35; A. Podgórecki, *Przyszłość uniwersytetu*, „Kultura” 1971, nr 25.

³⁰⁰ A. Podgórecki, *Rozmaite rozumienia socjotechniki...*, s. 44.

Rozdział drugi.

Koncepcja socjologii prawa Adama Podgóreckiego.

2. 1. Socjologia prawa Adama Podgóreckiego jako manifest nowej dyscypliny naukowej.

W rozdziale pierwszym niejednokrotnie zostało podkreślone, iż Adam Podgórecki nie tylko w Polsce stworzył dyscyplinę naukową jaką jest socjologia prawa, ale również był jej popularyzatorem w skali światowej. Jego dzieło w tej dziedzinie jest z całą pewnością kamieniem milowym we współczesnej, polskiej socjologii prawa.³⁰¹

Rozwój socjologii prawa w Polsce jest odzwierciedleniem bolesnej historii polskiego społeczeństwa. Nie zagłębiając się w jej historyczne korzenie³⁰² zaznaczyć należy, iż koniec II wojny światowej i oswobodzenie spod nazistowskiego reżimu spowodowało nagłe obalenie społeczeństwa burżuazyjnego i wartości burżuazyjnych, które rozwinęły się w Polsce przed rokiem 1939 i ich zastąpienie przez państwo socjalistyczne na wzór sowiecki. Towarzyszyła temu transformacja sposobu patrzenia na związki między prawem a społeczeństwem oraz zmiany w orzecznictwie, które zostały wykorzystane do jego opisanie. W Polsce i innych socjalistycznych krajach na to nowe orzecznictwo miała wpływ marksistowska teoria państwa i prawa. Prawo było instrumentem w rękach rządzących służącym utrzymaniu władzy.³⁰³

Przemiany ustroju politycznego pod koniec lat 40 - tych XX wieku, które prowadziły do zmian w sferze ekonomicznej i kulturalnej były powodem usunięcia z programu uniwersyteckiego nauk będących pod wpływem myśli zachodniej. Na kilka lat zahamowany został rozwój niektórych dziedzin nauk społecznych i prawnych, wśród których znalazła się socjologia, zaś teoria i filozofia

³⁰¹ A. Kojder, *Podgórecki Adam* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa, 2009, s. 25.

³⁰² Podkreślenia wynika, iż dzieje socjologii prawa wyprzedzają nadanie jej nazwy, a jej tradycje w Polsce sięgają epoki Odrodzenia. Wymienić tu należy zagadnienia poruszane przez pisarzy politycznych takich jak: J. Ostroróg, A. F. Modrzewski, H. Kołataj, T. Ostrowski, T. Kuźmirski. XIX wiek przyniósł poglądy „ojców socjologii”: E. Durkheima, M. Webera, które przyczyniły się do późniejszego rozwoju socjologii prawa. W czasach późniejszych można wymienić nazwiska związane z myślą socjologiczno - prawną takie jak: F. Młynarski, F. Znaniecki, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości: L. Petrażycki, którego chronologicznie wcześniejsze prace prawdopodobnie wywarły wpływ na późniejsze prace E. Ehrlicha uznawanego za prekursora socjologii prawa. Zob. A. Kojder, J. Kwaśniewski, *The Development of Sociology of Law in Poland*, „International Journal of Sociology of Law” 1985, t. 13, nr 3, s. 261-262; A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001, s. 23-29. Za ojca nazwy „socjologia prawa” uważany jest włoski prawnik Dionisio Anzilotti, który użył jej pierwszy raz w 1892 r. Zob.: W. Friedmann, *Sociology of Law* [w:] *Dictionary of the Social Sciences* (red. J. Gould, W. L. Kolb), New York 1964, s. 682.

³⁰³ K. A. Ziegert, *Adam Podgórecki's Sociology of Law: The Invisible Factors of the Functioning of Law Made Visible*, „Law & Society Review” 1977, t. 12, nr 1, s. 153-154, https://www.jstor.org/stable/3053325?newaccount=true&read-now=1&seq=2#metadata_info_tab_contents, (dostęp 10.09.2018).

prawa została przemianowana na teorię państwa i prawa.³⁰⁴ Druga połowa lat 50 - tych XX wieku przyniosła zasadnicze zmiany w tym aspekcie. Przełomowy „październik ’56” przebiegał w gorącej atmosferze przełomu politycznego i ogólnego ożywienia życia publicznego w Polsce, wywołanego perspektywą destalinizacji kraju.³⁰⁵ W tym czasie ponownie podjęto zagadnienia socjologiczno-prawne. Rozpoczęły się publiczne dyskusje na temat przydatności metod socjologicznych do badania zjawisk prawnych. Prowadzone były różnego rodzaju dyskusje na temat wystarczalności analizy teoretyczno-dogmatycznej w prawie. Pojawiły się publikacje nawiązujące swoją tematyką do zagadnień polityki prawa, a Ośrodek Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radiu i Telewizji powstały w 1957 roku, na początku 60 - tych lat XX wieku przeprowadził kilka pierwszych sondaży socjologiczno - prawnych.³⁰⁶ Zdano też sobie sprawę z tego, iż w okresie, kiedy opracowywano nowe kodyfikacje z zakresu zarówno prawa karnego, jak i cywilnego, istnieje zapotrzebowanie na badania socjologiczno-prawne.³⁰⁷ Badania empiryczne zaś skutkowały powstawaniem prac teoretycznoprawnych.³⁰⁸

Do powstania socjologii prawa jako odrębnej dyscypliny naukowej doszło w drugiej połowie XX wieku.³⁰⁹ Za umowną datę jej powstania przyjmuje się wrzesień 1962.³¹⁰ W tym czasie w Waszyngtonie odbył się V Kongres Socjologiczny, na którym z inicjatywy Adama Podgóreckiego³¹¹ i Wiliama Evana przeprowadzono sesję pt. *Zakres i metody socjologii prawa*. Uznano wówczas, iż socjologia prawa posiada odpowiedni stopień zaawansowania pozaakademickiej instytucjonalizacji, wyraźnie określone cele teoretyczne oraz ma

³⁰⁴ Zob. M. Szyszowska, *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1995, s. 4-5; Id., *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1989, s. 50; Id., *Zarys filozofii prawa*, Białystok 2000, s. 17-19; P. Dutkiewicz, *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*, Kraków 1996, s. 10-12; W. Szostak, *Kilka uwag o współczesnej teorii państwa w Polsce* [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie. Księga jubileuszowa Profesor Marii Boruckiej - Arctowej* (red. G. Skąpska i in.), Kraków 1992, s. 367-368. Filozofia prawa w dotychczasowym kształcie pozostała tylko na jedynej wówczas prywatnej uczelni w Polsce - Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zob. M. Szyszowska, *Europejska filozofia...*, s. 4. Por. M. J. Siemek, *Filozofia i społeczeństwo w powojennej Polsce* [w:] *Wolność, rozum, intersubiektywność* (red. M. J. Siemek), Warszawa 2002, s. 312-313.

³⁰⁵ W. Kwaśniewicz, *Co pozostaje żywe z tradycji polskiej socjologii?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001, z. 4, s. 235; J. Lutyński, *Niektóre uwarunkowania rozwoju socjologii polskiej i ich konsekwencje*, „Studia Socjologiczne” 1987, nr 2, 127-141.

³⁰⁶ A. Kojder, *Przyszłość i teraźniejszość socjologii prawa w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 1990, nr 1-2, s. 42.

³⁰⁷ Zob. szerzej na temat wzrostu zainteresowania badaniami empirycznymi w naukach prawnych: S. Zawadzki, *Z problematyki badań empirycznych w naukach prawnych*, „Państwo i Prawo” 1966, z. 3, s.555-568.

³⁰⁸ A. Kojder, *Przyszłość i teraźniejszość...*, s. 42; A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 97, 114.

³⁰⁹ Zob. poprzedzające powstanie socjologii prawa głosy na temat czy istnieje jeszcze w nauce miejsce pomiędzy rozwiniętymi naukami prawnymi a socjologią: N. S. Timasheff, *What Is „Sociology of Law”*, „American Journal of Sociology” 1937, t. 43, s. 225-235.

³¹⁰ Chociaż sam Adma Podgórecki w swojej pracy *Prestiż prawa* podaje rok 1961 jako ten, w którym socjologia prawa została wyodrębniona jako oddzielna nauka. Zob. A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 12.

³¹¹ Dokonania Adama Podgóreckiego zakresie instytucjonalizacji socjologii prawa w Polsce i na świecie zostaną opisane w trzecim podrozdziale tego rozdziału.

skonkretyzowany profil badawczy.³¹² Taki stan rzeczy na początku lat 60 - tych XX wieku miał miejsce zarówno w Polsce jak i w innych krajach europejskich oraz w Stanach Zjednoczonych.³¹³

Czynnikiem, sprzyjającym wykształceniu się socjologii prawa były również wysuwane w coraz bardziej konkretny sposób postulaty integracji nauk społecznych, czyli współpracy poszczególnych dyscyplin i wykorzystywania przez nie osiągnięć pokrewnych dziedzin nauki, tworzenia wspólnej aparatury pojęciowej, wprowadzania wspólnych metod i technik badawczych oraz podejmowania konkretnych badań zespołowych z udziałem przedstawicieli różnych dyscyplin.³¹⁴

W 1962 roku ukazała się wspomniana już książka Adama Podgóreckiego pt. *Socjologia prawa*, którą można określić manifestem programowym tej nowej dyscypliny.³¹⁵ Praca ta miała pokazać możliwość powołania do życia nowej dyscypliny prawniczej.³¹⁶ Autor chciał w niej pokazać „sensowność i płodność odmiennego od tradycyjnego spojrzenia na prawo.³¹⁷ Praca ta stanowi podsumowanie jego dotychczasowych poglądów na rolę polityki prawa jako racjonalnej inżynierii społecznej działającej za pomocą środków prawnych. Kontynuacją zagadnień w niej poruszonych był wydany w 1971 roku *Zarys socjologii prawa* będący próbą przedstawienia syntezy zgromadzonej dotąd wiedzy i podsumowaniem rozważań teoretycznych płynących z badań. W ciągu dziesięciu lat między wspomnianymi wyżej pracami w dziedzinie badań nad prawem zgromadziło się wiele materiału empirycznego i refleksji teoretycznych, które A. Podgórecki postanowił uogólnić. W zakończeniu tej drugiej pracy Autor pozostawiał otwartą furtkę, podsumowując, iż książka ta jest raczej wstępem, gdyż bardzo wiele pracy pozostaje do wykonania w tej dziedzinie. Przeprowadzone badania, ich opisy i uogólnienia zostały przedstawione jako do tej pory nieliczne w ramach socjologii prawa.³¹⁸

Jak napisał A. Krukowski w recenzji *Zarysu socjologii prawa* zawiera ona „wielki ładunek wiedzy o tym ważnym odcinku rzeczywistości społecznej, nakładającym się na wszystkie pozostałe dziedziny życia społecznego, zapewnia jej szeroki krąg czytelników zajmujących się zarówno zawodowo, jak i interesujących się ze względów czysto poznawczych problematyką mechanizmów

³¹² A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971, s. 32-33; A. Kojder, *Przyszłość i teraźniejszość...* s. 42.

³¹³ Na temat stanu refleksji i badań z zakresu socjologii prawa na całym świecie zob. bliżej: R. Treves, J. F. Glastra van Loon, *Norm and Actions. National Report on Sociology of Law*, The Hague 1968, <https://www.springer.com/gb/book/9789401502672> (dostęp 09.09.2018).

³¹⁴ M. Borucka - Arctowa, *Socjologia prawa w Polsce powojennej. Ocena syntetyczna dorobku naukowego*, „Studia Socjologiczne” 1973, nr 4, s. 145.

³¹⁵ A. Podgórecki, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962.

³¹⁶ Zob. A. Wiśniewski, „*Socjologia prawa*” - recenzja, „Palestra” 1963, nr 1, s. 77-76.

³¹⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 5.

³¹⁸ *Ibid.*, s. 474.

rzządzających życiem społecznym. Stanowi ona jednocześnie wartościowy wkład do nauki tak prawa, jak i socjologii”.³¹⁹

Obydwie książki A. Podgórecki opublikował również w języku angielskim i rosyjskim, ponadto wydał dziesiątki prac związanych z tą tematyką, opartych głównie na starannie przygotowanych badaniach sondażowych opinii publicznej. W swoich pracach stał na stanowisku pełnej autonomii socjologii prawa.³²⁰

Poglądy A. Podgóreckiego są najściślejszym powiązaniem tradycji ustanowionej przez Leona Petrażyckiego³²¹ z nowoczesną, polską socjologią prawa. Nie poprzestał jedynie na włączeniu idei L. Petrażyckiego do swoich badań, co wszyscy zresztą uczeni z krakowskiej grupy seminarium J. Landego (o czym była mowa w rozdziale pierwszym) czynili w mniejszym lub większym stopniu i z różnymi wynikami.³²² Starał się raczej śledzić program naukowy, przesłanie pracy L. Petrażyckiego w ramach współczesnej metodologii i teorii nauk społecznych, starając się kontynuować prace Petrażyckiego w zakresie społecznej natury prawa i zadań, które prawdziwa nauka prawa musi sobie postawić.³²³

Według Adama Podgóreckiego rozwój nauki, jaką jest socjologia, doprowadził do wprowadzenia pewnych pojęć, pozwalających na odmienne niż dotąd pojmowanie terminów prawnych. Co więcej, rozwój nauk społecznych skłonił do refleksji, w jakim zakresie należy rozumieć pojęcia prawnicze tak, jak dotąd traktowała je tradycyjna myśl prawnicza a w jakim zakresie należy te pojęcia przełożyć na język ogólnie przyjęty we wszelkich naukach społecznych. Zauważył również, że w nauce socjologii zaczyna dominować nurt empirycznego badania zjawisk, a ogólnikowe teorie odeszły w zapomnienie. Socjologiczna analiza zjawisk prawnych była postrzegana przez Adama Podgóreckiego jako przyszłościowa z tego powodu, iż chociaż temat genezy prawa i jego społecznych uwarunkowań był wiele razy poruszany, to społeczne działanie prawa, jego skutki, czy metody badania prawa, do momentu podjęcia przez niego tego tematu były sporadycznie opisywane. Powstanie socjologii prawa argumentował tym, iż wprowadzenie na teren prawa pewnych pojęć i metod socjologicznych pozwoli nie tylko zmienić postrzeganie przepisów prawa oraz uświadomić skomplikowane tło interesów, które za nimi stoją, ale również wyłowić

³¹⁹ A. Krukowski, *Recenzja książki Adama Podgóreckiego - Zarys socjologii prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1972, z. 1, 209- 291.

³²⁰ A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 25.

³²¹ A. Podgórecki, *Unrecognized Father of Sociology of Law: Leon Petrażycki*, „Law and Society Review” 1981, t. 15, nr 1, s. 183-202, https://www.jstor.org/stable/3053227?seq=1#page_scan_tab_contents, (dostęp 11. 09. 2018).

³²² A. Pieniążek, P. Tefelski, *Wpływ Leona Petrażyckiego na współczesną socjologię prawa*, „Annales” Sectio G 1981, vol. XXVIII, 3, s. 62-78.

³²³ K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 154; J. Kurczewski, *Sociology of Law in Poland*, „The American Sociologist” 2001, t. 32, <https://www.deepdyve.com/lp/springer-journals/sociology-of-law-in-poland-0qTF3WVhTG>, (dostęp 12.09.2018).

szereg zagadnień i problemów, które jednocześnie wzbogacając samą socjologię mogą przyczynić się do wzbogacenia wiedzy ogólnej o człowieku i społeczeństwie o nowe elementy.³²⁴

Adam Podgórecki pisał, że socjologia prawa zajmuje się prawidłowościami występującymi w działaniu prawa, natomiast polityka prawa tym jak wydawać przepisy prawa, tak aby były one skuteczne. Socjologia prawa dostarcza polityce prawa materiału do poprawnego formułowania zaleceń. Jeśli przyjąć za prawdziwe założenie jakie przyjął Autor *Socjologii prawa*, że prawo jest podstawowym czynnikiem dokonywania świadomych zmian społecznych, to rozwój zarówno polityki prawa, jak i socjologii prawa jest konieczny do wprowadzenia racjonalizujących usprawnień w zarządzaniu społeczeństwem.³²⁵

Dla Adama Podgóreckiego niewątpliwą zaletą socjologii prawa jest to, że dysponuje ona sprawdzalnymi rzetelnie przeprowadzonymi wynikami badań. Socjologia prawa informuje o przyczynowych prawidłowościach, które rządzą działaniem prawa, co powoduje, iż w czasie kiedy funkcje planujące społeczeństwa rozwijają się szczególnie intensywnie, nauka ta może być pomocna. W swojej pracy *Socjologia prawa* chcąc sprostać wyzwaniu, jakim było stworzenie ram programowych nowej dyscypliny Adam Podgórecki przedstawił i rozwinął ogólną problematykę socjologii prawa, przedstawił metody socjologii prawa, które mogą być przydatne na terenie prawa, opisał wyniki dotychczas podejmowanych badań oraz omówił podstawowe zagadnienia teoretyczne przedstawiając jedno z możliwych ujęć teorii socjologii prawa Leona Petrażyckiego i następnie przedstawił koncepcję zachowań konformistycznych i niekonformistycznych, zagadnienia warunków skutecznego działania za pomocą prawa oraz porównał problematykę nauk prawnych i socjologii. Chcąc przedstawić zakres treści i charakter socjologii prawa Adam Podgórecki celowo odciął się w swojej książce *Socjologia prawa* od nurtu spekulacyjnego socjologii prawa,³²⁶ nie chcąc, aby wciąż kojarzył się z tą nauką. Podkreślał, iż omawiając różnego rodzaju badania empiryczne i związane z nimi rozważania teoretyczne nie mógł nie dokonać pewnych ich ograniczeń, dlatego w celu zrekompensowania tych braków w podsumowaniu pracy dokonał ich streszczenia.³²⁷

³²⁴ A. Podgórecki, *Socjologia...*, s. 9.

³²⁵ *Ibid.*, s. 213.

³²⁶ Zob. szerzej krytyczne omówienie konceptualistyczno - spekulacyjnego podejścia: J. Kowalski, A. Turska, *Kilka uwag o burżuazyjnej socjologii prawa*, „Państwo i Prawo” 1961, nr 7, s. 12-13; M. Borucka Arctowa, G. Seidler, *Funkcjonalizm w burżuazyjnej nauce prawa*, „Państwo i Prawo” 1951, nr 7, s. 14-38.

³²⁷ A. Podgórecki, *Socjologia ...*, s. 209-212.

2. 1. 1. Definicja i zakres problematyki socjologii prawa.

Ustalenie definicji socjologii prawa, zdaniem Adama Podgóreckiego, nie jest najważniejsze. Warto za to pochylić się nad zakresem problematyki, którą ta nauka się zajmuje.

Zagadnienia socjologii prawa mogą wkraczać w dziedzinę np. socjologii przemysłu, gdy mowa jest o związkach między czynnikami prawnymi a ekonomicznymi, czy w zakres socjologii religii, gdy mowa jest o trudno wytłumaczalnych elementach w prawie itd. Granica między poszczególnymi działami socjologii jest bardzo nieokreślona, stąd ostre ich rozgraniczenie jest trudne. Można podjąć się określenia zakresu socjologii prawa jedynie wówczas, gdy przyjmie się założenie, że istnieją jakieś szczególne prawidłowości, które rządzą działaniem prawa. Pod tym kątem nauka ta miałaby być dyscypliną w zakresie poznawania prawidłowości określonej i wyodrębnionej dziedziny szczególnej. Jednakże Adam Podgórecki wysunął wątpliwość co do zasadności takiego stanowiska, stawiając pytanie: „(..) dlaczego prawo miałoby być w sytuacji uprzywilejowanej, wymykającej się działaniu prawidłowości ogólnych, dotyczących życia społecznego.”³²⁸

Zdaniem Adama Podgóreckiego „socjologia prawa zajmuje się rejestrowaniem, formułowaniem i sprawdzaniem wszelkich ogólnych zależności, które jako jedną zmienną wymieniają czynnik prawny, jako drugą zmienną czynnik innego rodzaju”.³²⁹ Tak więc wchodzi tu w grę przypadki, w których zmiana prawa wpływa na zmianę innego czynnika, ale także przypadki, w których zmiana jakiegoś innego czynnika wpływa na zmianę prawa. Jeżeli rozumiemy socjologię prawa w powyższy sposób, wówczas nauka ta będzie zajmować się głównie opisem tych sytuacji, w których da się zaobserwować działanie za pomocą prawa lub też oddziaływanie na prawo; formułowaniem i sprawdzaniem hipotez o czynnikach zmieniających prawo oraz o czynnikach przez prawo zmienianych; zaleceniami socjotechnicznymi, informacjami o tym, jak używać prawa, aby osiągnąć zamierzone cele.³³⁰ Adam Podgórecki mówiąc o definitywnych już ustaleniach dotyczących określenia socjologii prawa jako nauki, dodał jeszcze jedną kwestię. Rozważania na temat socjologii prawa lub zbliżone podejmowały głównie zagadnienia tego w jaki sposób czynniki polityczne, etyczne, gospodarcze i demograficzne wpłynęły na treść prawa. Biorąc pod uwagę aspekt teoretyczny, zagadnienia te są niewątpliwie bardzo interesujące, a przeprowadzone badania na temat genezy i społecznego uwarunkowania prawa są bogatym źródłem informacji. Problem

³²⁸ *Ibid.*, s. 14.

³²⁹ *Ibid.*, s. 15.

³³⁰ *Ibid.*, s. 15. Na temat ewoluowania rozumienia definicji socjologii prawa Adama Podgóreckiego zob.: K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 156-157.

polega na tym, zdaniem Adama Podgóreckiego, że wprawdzie istnieją opracowania dotyczące czynników działających na prawo, natomiast wpływ prawa, jako czynnika samodzielnego, działającego na inne czynniki jest tematem pomijanym. A. Podgórecki podkreślił, że pamiętając o względach praktycznych, czyli o pozytywnych konsekwencjach dla prawodawstwa to właśnie to zagadnienie powinno stać się zagadnieniem centralnym.³³¹

Omawiana koncepcja socjologii prawa odrzuca pogląd, iż jest ona częścią dyscypliny ogólniejszej, jaką miała być socjologia nauki. Dzieje się tak dlatego, że specyfiką socjologii prawa nie jest odnajdywanie szczególnych cech myślenia prawniczego, ale poszukiwanie rozmaitych prawidłowości dotyczących zachowania prawnego, ocen, postaw i opinii związanych z działaniem prawa. Ta koncepcja przeciwna jest myśleniu o socjologii prawa z punktu widzenia teoretycznego jako o zastosowaniu twierdzeń socjologii ogólnej do jakiegoś działu życia społecznego. Mechaniczne zastosowanie prawidłowości ogólnych do pewnych szczególnych dziedzin życia społecznego domaga się uwzględnienia specyficznych cech tej właśnie dyscypliny.³³²

Socjologia prawa według Adama Podgóreckiego zmierza do tego, aby poznawać faktyczną rzeczywistość społeczną w tym zakresie, w jakim związana jest ona z czynnikiem prawnym, zatem stara się uchwycić to, w jaki sposób prawo zmienia rzeczywistość społeczną, czy też, w jaki sposób rzeczywistość społeczna kształtuje samo prawo. Socjologia prawa zmierza do tego, aby uchwycić prawo w jego działaniu, czyli ustalić zakres, w jakim szybkie i długofalowe zmiany prawne są skuteczne. Stara się ustalić, jakiego rodzaju instrumenty prawne są najbardziej właściwe, aby dokonywać zmiany w myśleniu politycznym, w sytuacjach gospodarczych czy w intersubiektywnych relacjach pomiędzy ludźmi; stara się nadto zidentyfikować ewentualne uboczne skutki negatywne jakie prawo może stworzyć. Pragnie ustalić, w jakim zakresie różnorodne mity funkcjonują w związku z zastosowaniem prawa, czy są one zgodne z rzeczywistością i jaka jest ich ewentualna geneza. Socjologia prawa poświęca się badaniom na temat działania prawa przede wszystkim po to, aby dawać rekomendacje socjotechniczne, które pozwolą na racjonalne i skuteczne przekształcenie rzeczywistości społecznej.³³³

³³¹ A. Podgórecki, *Socjologia ...*, s. 15. O potrzebie większego zainteresowania zagadnieniem represyjnego działania prawa, w szczególności problemem użytku prawa dla ochrony mienia społecznego zob.: M. Rybicki, *Światła i cienie polityki represyjnej w sprawach przestępstw gospodarczych*, „Prawo i Życie” 1961, nr. 1.

³³² A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 9-10; A. Podgórecki, *Socjologia...*, s. 205.

³³³ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 15; A. Podgórecki, *Empirical Sociology of Law*, <https://ejournals.epublishing.ekt.gr/index.php/ekke/article/viewFile/7047/6766>, s. 228-229, (dostęp 11.09. 2018).

Dyscypliny tej zdaniem Adama Podgóreckiego, nie da się ograniczyć tylko do problemu wniesienia, wprowadzenia metod i technik badań socjologicznych do nauk prawnych.³³⁴ Tłumaczył to w ten sposób, że metody i techniki socjologiczne w momencie ich zastosowania do analizy przebiegu zjawisk empirycznych zmierzają do odkrywania pewnych prawidłowości, a nie można o tych prawidłowościach powiedzieć, że są one teorioprawne, gdyż są one socjologicznymi hipotezami dotyczącymi zależności między różnymi zjawiskami społecznymi, wśród których występują czynniki prawne.³³⁵ Ważne jest to, że socjologia prawa nie będzie zajmowała się eklektycznym, sumarycznym gromadzeniem charakterystycznych dla niej prawidłowości, ale będzie ona dążyć do tego, żeby te różne prawidłowości już odnotowane i po części sprawdzone porządkować według czynników, których dotyczą oraz według stopnia ogólności, który w trakcie ich formułowania został uwzględniony. Nauka ta będzie się zajmować tym jak zinterpretować sytuację tego rodzaju, iż te właśnie czynniki oddziałują na zachowania prawne lub odwrotnie, że czynniki prawne działają na jakieś czynniki społeczne w danym zakresie i z określonym natężeniem. W ten sposób w trakcie prób wyjaśniania, podejmowanych na różnym szczeblu ogólności, powstawać będą teorie z zakresu socjologii prawa. Z tego powodu, iż teorie te zawierają empirycznie nagromadzoną wiedzę, która dotyczy wzajemnego oddziaływania na siebie różnych czynników społecznych z uwzględnieniem czynników prawnych, stanowią one dla Adama Podgóreckiego najbardziej cenne elementy socjologii prawa. Uzyskanie wiedzy tego rodzaju jest możliwe poprzez kolejne dopasowanie otrzymanych wyników empirycznych badań i teoretycznej refleksji, która wyznacza drogę dla prowadzonych badań, uogólnia zebrane wyniki, ocenia te wyniki pod kątem krytycznym, interpretuje je w stosunku do otrzymanych uprzednio wyników.³³⁶

Analizując definicje socjologii prawa sformułowane przez P. Selznika,³³⁷ V. Auberta,³³⁸ J. Skolnika,³³⁹ Adam Podgórecki doszedł do wniosku, iż zamiast poszukiwać doskonałej definicji socjologii prawa, skonstruowanej w analityczny sposób, należy skupić się na uwzględnieniu osiągnięć i trudności, na które socjologia prawa natknęła się w swoim dotychczasowym rozwoju.³⁴⁰

³³⁴ Definicję taką podawał G. L. Seidler, w rozumieniu, którego „socjologia prawa jest niczym więcej jak tylko zastosowaniem metod socjologicznych do zjawisk prawnych.” Zob.: G.L. Seidler, *Z zagadnień filozofii prawa. Prawo i polityka*, t. 2, Lublin 1984, s. 72.

³³⁵ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 11.

³³⁶ *Ibid.*

³³⁷ Przywoływane przez A. Podgóreckiego prace: P. Selznik, *The Sociology of Law* [w:] *Law and the Behavioral Sciences* (eds. L. Friedman, S. Macaulay), Bobbs - Merrill 1969, s. 203.

³³⁸ A. Podgórecki, *Empiryczna socjologia prawa* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski) Warszawa 1975, s. 9, przyp. 4.

³³⁹ J. Skolnick, *The Sociology of Law in America: Overview and Trends* [w:] *Law and Society*, „Issues of Social Problems” 1965, nr. 4, <https://academic.oup.com/socpro/article-abstract/13/suppl1/4/2924978?redirectedFrom=fulltext>, (dostęp 01.11.2018).

³⁴⁰ A. Podgórecki, *Empiryczna socjologia prawa...*, s. 11.

Adam Podgórecki podkreślał, iż socjologia prawa w swej dojrzałej wersji byłaby empirycznym substytutem prawoznawstwa. Próby zajęcia się tradycyjnymi problemami prawoznawstwa z punktu widzenia socjologii prawa powinny przynosić elementy wyjątkowe dla socjologii ogólnej - nowe pojęcia, które mają potencjalną moc wyjaśniającą i nowe poczucie integralności systemu społecznego. Socjologia prawa jest dziedziną, która jest w istocie szersza niż tradycyjnie była postrzegana. Studia nad funkcjonowaniem prawa uwzględniają bowiem takie metody jak historyczne, statystyczne, porównawcze czy metoda eksperymentu. Podejście, które jest teraz potrzebne i jakie proponuje socjologia prawa, jak twierdził Adam Podgórecki, jest bardziej kompleksowe, bardziej holistyczne. Pokusił się również o stwierdzenie, że może ona nosić nazwę „antropologia prawa”.³⁴¹

W tym miejscu należy przedstawić, w jaki sposób w swoim manifestie programowym Adam Podgórecki określił zakres problematyki socjologii prawa. Przedstawiając katalog problemów socjologii prawa A. Podgórecki rozwinął tylko część z nich podkreślając, że oczywistą rzeczą jest to, iż rejestrowanie, formułowanie i weryfikowanie hipotez z zakresu ustalania zależności między prawem a gospodarką, religią, polityką, moralnością bądź innymi dziedzinami życia społecznego należy do zasadniczych zadań socjologii prawa.³⁴²

Zagadnieniem podstawowym dotyczącym społecznego działania prawa a tym samym socjologii prawa jest, zdaniem Adama Podgóreckiego, skuteczność działania prawa, Twierdził, iż wszelkie inne zagadnienia, którymi zajmuje się socjologia prawa, są ściśle związane z tą podstawową kwestią.³⁴³

Kolejnym istotnym zagadnieniem w badaniach nad działaniem prawa wymagającym odpowiedniej analizy teoretycznej jest procedura socjalizacji, wdrażania się do pewnych ról, zachowań i wzorów osobowych przepisanych przez prawo. Prawo w różnych warunkach funkcjonuje w różny sposób- w pewnych okolicznościach te same akty prawne, czy poszczególne przepisy prawne otrzymują społeczną akceptację a w innych nie. Niektóre okoliczności mogą osłabiać pozytywne nastawienie do prawa, a inne mogą działać odwrotnie. Niektóre jednostki, czy też grupy społeczne identyfikują swoje zachowanie z zachowaniem wynikającym z ról społecznych, których się od nich oczekuje. Inne zaś, chociaż należą do tej samej grupy społecznej, nie czują się dobrze w związku z przypisywanymi im wzorami zachowania. Adam Podgórecki uważał, że przez socjalizację można zminimalizować powyższą sytuację. Przypisywał działaniom socjalizacyjnym

³⁴¹ Za K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 158 A. Podgórecki, *Law and Society*, London 1974, s. 47.

³⁴² A. Podgórecki, *Socjologia...*, s. 32.

³⁴³ *Ibid.*, s. 28; M. Stefaniuk, *Skuteczność prawa i jej granice*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, nr 16, s. 58.

wiele korzyści. Proces internalizacji czyli „przyjęcia za swoje, zaakceptowania pewnych ról prawnych i zachowań się jest bowiem społecznie celowy, ponieważ uzyskanie zachowania zgodnego z poleceniami prawnymi w drodze skutecznej społecznej socjalizacji jest «tańsze», aniżeli wówczas, gdy to samo zachowanie wymaga zaangażowania systemu represji karnych”.³⁴⁴

Następnym zagadnieniem wchodzącym w zakres socjologii prawa, jest zagadnienie naczelnych wartości społecznych leżących u podstaw systemów prawnych i konkretnych aktów prawnych. W każdej społeczności istnieje pewien rodzaj wartości które są postrzegane jako podstawowe i które są praktycznie niezmiennie. Nie cały katalog społecznie uznanych ocen jest jednakowo istotny. To czy systemy prawne, akty prawne, przepisy prawne będą działać skutecznie, uzależnione jest od relacji i zakresu konfliktu między prawem a niezgodnymi z nim ocenami. Jeśli dojdzie do sytuacji konfliktu ocen i wartości leżących wysoko w danym katalogu, tym trudniej będzie wymóc przestrzeganie prawa, i odwrotnie. Stąd wniosek, iż prawodawca musi brać pod uwagę skalę wartości przyjętych przez adresatów w momencie wprowadzania nowych regulacji. Zapewnienie skuteczności przepisom prawnym zależy od uwzględnienia sfery wartości uznawanej przez adresatów. Adam Podgórecki podkreślał, że życie społeczne jest zbyt skomplikowane, aby analizować je wyłącznie w oparciu o praktykę, intuicję i potoczne doświadczenie, co można rozumieć jako wskazówki dla prawodawcy. Przydatność badań socjologiczno - prawnych upatrywał w tym, iż bardzo istotne jest poznanie skali wartości i zakresu ich poszanowania przez różne grupy społeczne.³⁴⁵

Kolejnym problemem należącym do zakresu socjologii prawa, a jednocześnie pokrewnym wyżej opisanemu zagadnieniu, jest zagadnienie badania wartości i ocen uznawanych bądź forsowanych przez prawodawcę. Ten aspekt stanowiłby „pomost” między socjologią prawa a socjologią moralności. Socjologia prawa miałaby więc zajmować się również analizą etycznych założeń podstawowych aktów prawnych, orzeczeń sądowych, z naciskiem na orzeczenia kończące drogę instancji. Byłoby to pomocne w ustaleniu i uświadomieniu prawodawcy wartości, które on sam uznaje. Mógłby on w ten sposób określić kierunek rozwoju tych wartości, uświadomić sobie rzeczywistą bądź tylko pozorną rozbieżność między swoimi przekonaniem a przekonaniem adresatów norm, a także konflikty między własnymi wartościami.³⁴⁶

Kolejnym podstawowym problemem socjologii prawa według Adama Podgóreckiego jest zagadnienie motywacyjnej oraz wychowawczej roli prawa. Konstrukcje prawne naprowadzają

³⁴⁴ A Podgórecki, *Socjologia...*, s. 28-29.

³⁴⁵ *Ibid.*, s. 29-30.

³⁴⁶ *Ibid.*, s. 30.

zachowania ludzi na właściwą drogę, motywując je i kanalizując w taki sposób, aby zachowanie to było zgodne z podstawowymi celami społecznymi, czyli można powiedzieć, iż stawiają one ramy dla społecznie akceptowalnych zachowań. Prawo ma więc możliwość pobudzania przez motywowanie tych zachowań, może również te zachowania ograniczać, a także regulować częstotliwość ich występowania, intensywność czy rodzaj i może również całkowicie je zahamować. W tej kwestii zagadnieniem centralnym jest poddanie empirycznej analizie przypadków, w których dane konstrukcje prawne działają sprawnie, bądź z pewnymi zakłóceniami lub są przeszkodą realizacji potrzeb, dla których zostały powołane. Należy przy tym pamiętać, że prawo wywołuje również skutki pośrednie, które działają długofalowo. Można wysnuć wniosek, iż sprawne działanie konstrukcji prawnych rodzi nawyki działań prawnie sprawnych, a wadliwie działające konstrukcje prawne pociągają za sobą i utrwalają nawyki niesprawnych działań prawnych. Stąd wniosek, iż poprawne konstrukcje prawne działają wychowawczo korzystnie zaś konstrukcje wadliwe działają w sposób wychowawczo dezorganizująco.³⁴⁷

Katalog problemów, jakimi powinna się zajmować, jak to określił Adam Podgórecki „centralna nauka prawnicza”³⁴⁸, został zmodyfikowany w późniejszej jego pracy pt. *Zarys socjologii prawa*. Biorąc pod uwagę punkt widzenia interesów wszystkich nauk prawnych katalog ten wygląda według badacza w następujący sposób i obejmuje następujące kwestie. Po pierwsze, jest to kwestia znajomości prawa w tym: stopień różnicy w tej znajomości w różnych warstwach społecznych, znajomość rozmaitych dziedzin prawa, znajomość prawa z kodeksów oraz prawa, które jest wyrazem faktycznego funkcjonowania organów państwowych, rozmaity rozkład społecznych potrzeb znajomości prawa, przyczyny upośledzenia pewnych grup społecznych w zakresie znajomości prawa, sposoby wykorzystywania cudzej nieznajomości prawa, rozróżnienia znajomości przepisów prawa oraz zasad prawnych, ugruntowanych w życiu społecznym. Po drugie, to stosunek norm prawnych do norm moralnych. Badania z tego zakresu powinny dotyczyć: problematyki konformizmu prawnego, posłuszeństwa wobec prawa ze względu na jakość jego sankcji, wspierania postaw prawnych przez postawy moralne, osłabienia postaw prawnych przez skonfliktowane z nimi normy moralne, traktowania norm moralnych jako drogowskazów, które wyznaczają kierunki ekspansji normom prawnym. Po trzecie, to działanie prawa oficjalnego i prawa intuicyjnego, w tym kwestia istnienia podkultur prawnych - pozytywnych i negatywnych. Szczegółowa analiza zakresu i form akceptacji prawa obowiązującego przez te podkultury, może dawać podstawę do bardziej racjonalnej polityki społecznej i prawnej, ponieważ dawałaby

³⁴⁷ *Ibid.*, s. 31.

³⁴⁸ Rozważania dotyczące kwestii miejsca socjologii prawa w naukach prawnych zostaną omówione w podrozdziale 2.1.4.

informację, w jakim zakresie i w jakim stopniu można polegać na praworządności rozmaitych grup społecznych. Po czwarte, to kwestia rygoryzmu i tolerancji społecznej i prawnej, które to kwestie były do tej pory przedmiotem prawa karnego. Jednak dla oceny skuteczności działania sankcji prawnej, jako narzędzia działania polityki społecznej kwestia rygoryzmu i tolerancji społecznej jest bardzo istotna. Po piąte, to prestiż prawa w ogólności i w poszczególnych gałęziach. W społeczeństwie w którym istnieje znaczny respekt prawa zachodzi możliwość dokonywania zmian bez konieczności użycia takich instrumentów jak sankcja i kontrola, tam z kolei gdzie poziom prestiżu prawa jest niski, zachodzi potrzeba zwiększenia skuteczności działania prawa przez zastosowanie kontroli i sankcji.³⁴⁹

Adam Podgórecki analizując korzyści społeczno - praktyczne wynikające z badań socjologiczno - prawnych, wymienił rejony badawcze - dziedziny życia prawno - społecznego, które powinny być poddane intensywnym badaniom. Warto w tym miejscu podkreślić, że katalog ten był określany przez Adama Podgóreckiego jeszcze w ramach funkcjonującego, w czasie kiedy były wyrażane omawiane poglądy, ustroju socjalistycznego. Badaniom winny podlegać: działanie nowych instytucji prawno - politycznych, powołanych do życia w Polsce Ludowej; analiza faktycznego społecznego funkcjonowania instytucji starych, uprzednio dostosowanych do odmiennego systemu społeczno - prawnego, a obecnie działających funkcjonalnie w systemie im genetycznie obcym; ujawnianie rozmaitych instytucji prawno - społecznych, które nie są dostrzegane, przez istniejący system prawno - formalny zwracający swoją uwagę tylko na te elementy swojej struktury, które tkwią instrumentalnie w jego ramach; analizowanie rozmaitych skutków społeczno - gospodarczych działania różnych instytucji prawnych i norm prawnych z punktu widzenia globalnego efektu, który stwarzają; analiza różnych podkultur prawnych, które istnieją w ramach instytucji publicznych, zmierzających do realizacji potrzeb społeczeństwa; analiza podkultur prawnych w ramach zbiorowości, które w określony sposób przez system prawa są kształtowane; ujawnienie w całej rozciągłości znaczenia społecznego działania takich rozmaitych struktur nieformalnych, które istnieją w ramach tych instytucji i które modyfikują ich działanie. Adam Podgórecki określając ten program badawczy nie chciał uzupełniać czy też wzbogacać nauk prawnych o dodatkowy materiał ilustracyjny, ale rozbić mit o tym, że prawo obowiązujące, skoro obowiązuje to działa skutecznie. Chciał ukazać warunki skuteczności działania prawa w całej ich rozciągłości.³⁵⁰

³⁴⁹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 25-28.

³⁵⁰ *Ibid.*, s. 70-71.

W literaturze przedmiotu wyodrębnić można szersze i węższe podejście do przedmiotu socjologii prawa. Według podejścia szerszego zastosowanie w dowolnej dziedzinie prawoznawstwa metod i technik badań socjologicznych wystarcza, żeby uznać przeprowadzone badania za wchodzące do zakresu socjologii prawa. Analogicznie, każde twierdzenie o stosunkach społecznych, na które wpływ ma prawo, traktowane jest jako należące do dziedziny socjologii prawa. W skrócie więc w socjologii prawa w tym ujęciu zawiera się wszystko to, co socjologia ma dopowiedzenia o prawie. Według podejścia węższego socjologia prawa traktowana jest bądź jako szczegółowa dyscyplina socjologiczna, bądź prawna, zajmująca się z jednej strony rejestrowaniem i wyjaśnianiem ogólnych zależności między prawem a innymi czynnikami społecznymi, a z drugiej strony formułowaniem ogólnych twierdzeń i teorii tłumaczących procesy społeczne przez wskazanie roli, jaką prawo pełni w ich przebiegu. Sposób postrzegania przedmiotu socjologii prawa rodzi różnego rodzaju spory, które są tak naprawdę sporami o to, czy socjologia prawa jest nauką prawną, czy socjologiczną³⁵¹ (o czym będzie jeszcze niżej mowa). Sposób, w jaki Adam Podgórecki widział przedmiot socjologii prawa jest ściśle związany z przyznaniem przez niego wartości naukowej jedynie dociekaniom socjologicznym w prawie. Maksymalizował on rolę socjologii prawa, widząc decydujące znaczenie w efektach prawa, niezależnie od jego treści a tym samym odmawiając wiarygodności teoretyczno - dogmatycznej analizie.

Warto odnotować, iż nie jest możliwe dokładne przedstawienie i uogólnienie tego, jakimi problemami zajmuje się socjologia prawa w różnych krajach i na przestrzeni czasu.³⁵² Zapotrzebowanie na określony rodzaj badań empirycznych może wyglądać zupełnie inaczej z perspektywy czasu, z czego wydawał zdawać sobie sprawę Adam Podgórecki. Zgadzał się z W. Evanem co do tego, że w socjologii prawa ogólne koncepcje powstają przez kumulacyjny rozwój wiedzy i prowadzą do licznych redefinicji przedmiotu rozważań.³⁵³

Przedstawiciele socjologii prawa organizują i spotykają się na międzynarodowych kongresach, na których wymieniają swoje doświadczenia i poglądy. Na takim właśnie kongresie pod nazwą „Światowy Kongres Socjologii Prawa” zorganizowanym w lipcu 1999 roku, który odbył

³⁵¹ A. Kojder, *Przyszłość i teraźniejszość ...*, s. 47. Na temat przedmiotu socjologii prawa zob.: K. Pałeczki, *O przedmiocie socjologii prawa raz jeszcze* [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie...*, s. 29-41.

³⁵² Na temat ogólnego modelu organizującego wysiłki badawcze i nadającego im pewien charakterystyczny porządek zob. np.: J. Skolnick, *The Sociology of Law in America. Overview and Trends*, Materials Research Committee on Sociology of Law 1966, s. 37, https://www.jstor.org/stable/799317?seq=1#page_scan_tab_contents, (dostęp 18.10.2018); W. M. Evan, *Public and Private Legal Systems* [w:] *Law and Sociology: Exploratory Essays* (ed. W. M. Evan), New York 1962, s. 183; A. M. Rose, *Problems in Sociology of Law and Law Enforcement*, „Journal of Legal Education” 1952, nr 6, s. 191-200, https://www.jstor.org/stable/42890767?seq=1#page_scan_tab_contents, (dostęp 18.10.2018). Zobacz również próbę ustalenia przedmiotu socjologii prawa przez ustalenie przedmiotu socjologii: H. Piętka, *Przedmiot i metoda socjologii prawa*, Warszawa 1933, t. 7, s. 4-34.

³⁵³ A. Podgórecki powoływał książkę: W. M. Evan, *The Sociology of Law*, New York 1980, s. 1. Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 21.

się w Warszawie i Krakowie przybliżono sylwetkę Adama Podgóreckiego jako wybitnego polskiego socjologa prawa.³⁵⁴

W literaturze socjologiczno - prawnej XXI wieku podejmowane są zarówno stare problemy, którymi socjologowie zajmowali się pół wieku wcześniej, takie jak świadomość prawna, społeczne aspekty przestępczości i karania, zawody prawnicze, rozwiązywanie sporów itp., ale również podjęte zostały nowe problemy, czyli takie, które wcześniej nie były w niej obecne z tego powodu, iż pewne formy życia społecznego i zjawiska masowe jeszcze się wówczas nie pojawiły albo nie były dostrzegane. Takim nowym problemem, który ukierunkował badania w różnych dziedzinach nauk, jest kwestia globalizacji. Zainteresowali się nią również, choć nieco później niż ekonomiści i politolodzy, prawnicy i socjologowie prawa.³⁵⁵

2. 1. 2. Pozostałe problemy socjologii prawa.

Adam Podgórecki będąc u progu wyjaśniania podstawowych założeń i koncepcji socjologii prawa postanowił również przedstawić problemy i pytania, które rodzą się wraz z tą nauką a których wyjaśnienie pozwoli ją lepiej zrozumieć. Powyżej wyjaśnione zostały kwestie dotyczące zarówno definicji, jak i przedmiotu socjologii prawa, które też według Adama Podgóreckiego zaliczały się do zagadnień wymagających omówienia w pierwszej kolejności.

Następną kwestią, która wymagała wyjaśnienia było zjawisko wzmożonego zainteresowania problemem działania prawa.³⁵⁶ Przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywał w wielu różnych czynnikach. Nasuwają się w związku z tym pytania o szereg kwestii o charakterze podstawowym, poczynając od tych, które są stawiane od początku historii ludzkości oraz takie, które są znamienne dla czasów współczesnych A. Podgóreckiemu. Jednymi z najbardziej aktualnych dla niego są pytania dotyczące zasadniczych celów prawa, tego komu ono służy oraz jaki jest zakres skuteczności jego działania. Z punktu widzenia badacza charakterystyczne jest zadawanie tych pytań w taki sposób, aby umożliwiać uchwycenie ich empirycznego sensu oraz aby odpowiedzi na nie udzielone mogły mieć znaczenie praktyczne.³⁵⁷

³⁵⁴ We wspomnianym Kongresie brali udział wybitni przedstawiciele socjologii prawa jak: Philip Selznik oraz Lawrence Friedman, którzy w sposób znaczący przyczynili się do rozwoju tej dyscypliny. Zob. A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 88.

³⁵⁵ A. Kojder, *U źródeł socjologii prawa. Podstawowe fakty i kilka dygresji*, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW 2010, s. 104-105 i wymieniona tam literatura. <http://docplayer.pl/44716473-U-zrodel-socjologii-prawa-podstawowe-fakty-i-kilka-dygresji-1.html>, (dostęp 19.10.2018).

³⁵⁶ Jest to jeden z czynników, które wpłynęły na rozwój socjologii prawa zob.: A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 17; M. Borucka - Arctowa, *Socjologia prawa w Polsce powojennej...*, s. 142.

³⁵⁷ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 10.

Najbardziej widoczny wzrost zainteresowania zagadnieniem działania prawa widoczny jest w momencie, kiedy staje się ono narzędziem w procesie masowych przemian. Wiek XX bogaty był w momenty i różnego rodzaju sytuacje, w których wykorzystywano normy prawne do dokonywania zmian społecznych, bądź dla celów godnych aprobaty, bądź takich, które powinno się negować.³⁵⁸ Miało to związek z tym, że ruchy socjalistyczne traktowały różnego rodzaju środki prawne jako narzędzie dla zdobywania coraz to większego znaczenia, dla własnego umocnienia oraz walki z odmiennymi systemami. Działo się to wszystko z dużą intensywnością i zarazem agresywnością, przy czym szczególnie istotne jest pokazanie, iż środki prawne mogą być wykorzystywane zarówno zbrodniczo jak i społecznie terapeutycznie.³⁵⁹ Działania te są dowodem na to, że prawo służyć może zarówno do ochrony istniejących wartości społecznych, jak też może być narzędziem do wprowadzania nowych wartości. Krytyka marksistowska ujawniała jak wiele tradycyjnych, poważanych instytucji prawnych zmierzało do podtrzymania interesów tych czy innych społecznie szkodliwych grup, co jest widoczne dopiero w momencie, kiedy zwróci się uwagę na funkcje społeczne tych instytucji. Wdrażanie za pomocą systemu prawnego nowych wartości Adam Podgórecki pokazał na prostym przykładzie zmiany stosunku do prawa do wypoczynku, prawa do pracy, prawa do ochrony zdrowia, które w przeszłości traktowane były jako przywilej a we współczesnych mu czasach jako powinność i coś należnego. Zmiana postrzegania starych wartości społecznych i powstawanie nowych skupia uwagę na czynniku, który te wartości ochrania bądź forsuje, czyli na prawie. Stąd też, zmiany w hierarchii naczelnych wartości społecznych i moralnych są dalszym czynnikiem, który inspiruje poważną refleksję nad zagadnieniem funkcjonowania prawa.³⁶⁰

Nagromadzenie czasowe patologicznych użytków prawa jest następnym czynnikiem, który powoduje, według Adama Podgóreckiego, wzrost zainteresowania prawem. W zakresie tego zagadnienia można podawać wiele przykładów: szybka rozbudowa państwa nazistowskiego i jego systemu prawnego, nihilizm prawny wojny i okupacji, migracje ludzi to czynniki, które spowodowały gwałtowny wzrost sytuacji konfliktowych pod względem prawnym. W takich sytuacjach prawo zazwyczaj zderza się z moralnością w sposób wyjątkowo ostry, przy czym moralność staje zazwyczaj w opozycji do prawa. Skutkiem tego było wyraźne zmniejszenie się tradycjonalistycznego respektu dla prawa jako takiego oraz poszukiwania tego, co ukrywa się za daną wersją prawa. Rozwój krytyki prawa doprowadził do coraz ostrzejszej oceny prawa jako

³⁵⁸ *Ibid.*

³⁵⁹ *Ibid.*, s. 11.

³⁶⁰ *Ibid.*

instytucji społecznej, do momentu, w którym myśliciele społeczni, polityczni, socjologowie, ekonomiści i moralisci podjęli się zadania wyjaśnienia prawa w kategoriach poznawczych i naukowych. Adam Podgórecki zauważył, że udział teoretyków zorientowanych prawnie jest jednak w tej dziedzinie niewielki, mimo iż bezpośrednio ich dotyczy. Prawników charakteryzuje bowiem brak wiedzy społecznej. Zagadnienie społecznego funkcjonowania prawa nie stanowiło problemu, w stosunku do którego prawnicy wykazałyby swoje kompetencje. Zdaniem Adama Podgóreckiego podwalinę do diametralnej zmiany tej sytuacji przygotowały dwa czynniki: marksizm przyczynił się do wykazania społecznego rodowodu instytucji prawnych, natomiast rozwój metod badań socjologicznych dał możliwość uchwycenia różnorodności skutków społecznych powoływanych do życia przez prawo. Dojrzałość metod socjologicznych jest przełomowym momentem dla socjologii prawa. Metody te pozwalają przejść od spekulatywno - socjologicznych koncepcji tradycyjnych do sformułowań sensownych empirycznie i materiałowo sprawdzalnych. Adam Podgórecki nie krył zadowolenia z takiego rozwoju sytuacji. Jednakże należy podkreślić, że metody badań socjologicznych zostały wykształcone w atmosferze wielu trudności, drogą prób i błędów w różnych dziedzinach socjologii takich jak np. socjologia przemysłu czy socjologia zawodów. Dojrzałość metod badawczych w chwili powstawania socjologii prawa była już na takim etapie, że z powodzeniem można je było przenieść na teren badań nad prawem.³⁶¹ Ponadto powstały warunki do przeniesienia na teren prawa szeregu wyników badań z dziedzin pokrewnych.

Wymienione wyżej przyczyny wzrostu zainteresowania prawem były zdaniem Podgóreckiego najważniejsze, lecz nie jest to wyliczenie wyczerpujące. Badacz podkreślał, iż postulat racjonalnej przebudowy społecznej domaga się dla sprawnej realizacji zasadniczych celów społecznych rozszerzenia znajomości przesłanek, materiałów, warunków skutecznego działania prawa, a to nie byłoby możliwe bez skupienia uwagi nad zagadnieniem metod badania skutków wywoływanych przez prawo oraz podziału tych skutków. Prawo jest więc podstawowym czynnikiem dokonywania świadomych zmian społecznych.³⁶²

Z początkiem istnienia socjologii prawa pojawiały się również u Adama Podgóreckiego rozważania dotyczące wykształcenia prawniczego i socjologicznego. Ubolewał nad sytuacją jaka miała miejsce w Polsce, gdzie nie zauważał tego, aby prawnicy wykorzystywali możliwość „doksztalcenia się” w zakresie wiedzy socjologicznej. Inaczej wyglądało to w krajach kapitalistycznych, gdzie pomimo dużych nakładów jakie trzeba było ponieść na uzupełnienie

³⁶¹ Por. J. Jakubowski, *Dyskusja o wartości metod socjologicznych dla nauk prawnych*, „Państwo i Prawo”, 1959 nr 11, s. 779.

³⁶² A. Podgórecki, *Socjologia...*, s. 12-13; Id., *Problemy socjologii prawa*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 2, s. 261.

wiedzy prawniczej wiedzą socjologiczną korzystano z takiej możliwości. Winił za to między innymi formalno-dogmatyczny sposób myślenia charakteryzujący prawników.³⁶³ W rozdziale pierwszym wspomniane już zostały korzyści, jakie Adam Podgórecki widział we wprowadzaniu wiedzy socjologicznej do rozważań nad prawem, ale w tym miejscu celowym jest by je przypomnieć. Pierwszą zaletą jest umiejętność posługiwania się metodami badań socjologicznych, co pozwala radzić sobie z problemami na drodze niedostępnej dotychczasowemu myśleniu prawnemu przez wzbogacenie metodologii badań prawnych o nowe elementy. Drugą zaletą jest uzyskanie możliwości formułowania problemów prawnych z punktu widzenia ich ewentualnej sprawdzalności za pomocą metod socjologicznych, względnie metod pokrewnych. Posiadana wiedza na temat metod badań socjologicznych jest przydatna również w ustaleniu, jakie zagadnienia są rozstrzygalne przy ich użyciu, a jakie nie poddają się takiej weryfikacji. Trzecią zaletą jest uzyskanie możliwości przenoszenia wyników badań socjologicznych z innych dziedzin na teren prawa. Może się to odbywać w sposób mechaniczny np. w przypadku stosowania metod badań socjologicznych bądź przez wprowadzenie odpowiednich zmian jak np. przy rozważaniu efektów oddziaływania propagandy, bądź może mieć znaczenie inspirujące przez propozycje przypuszczeń dotyczących związków między różnymi czynnikami społecznymi a prawem.³⁶⁴

Nie oceniając czyja wersja uprawiania socjologii prawa jest lepsza - prawnika czy socjologa, warto w tym miejscu przedstawić zalety i wady obydwu. Dobre strony uprawiania socjologii prawa przez socjologa to bezsprzecznie znajomość przez socjologa metodologii badań oraz podejmowanie przez socjologów problematyki badawczej, która była przez lata zaniedbywana przez prawników np. badania nad zawodami prawniczymi. Wadą natomiast działalności prowadzonej przez socjologów jest najczęściej dosyć słaba znajomość terminologii prawniczej, a także mechanizmów funkcjonowania prawa, ponadto niedostateczna znajomość procedur postępowania czy kompetencji podmiotów, które prawo stosują. Z drugiej strony fakt, że dla socjologów prawo stanowi bardzo ważny teren badawczy, zwłaszcza w aspekcie roli, jaką prawo pełni w procesie kontroli społecznej, w programie studiów socjologicznych pojawiły się przedmioty mające na celu przybliżenie przyszłym socjologom problematyki związanej z prawem w postaci np. „Podstaw prawa” czy „Elementów prawa dla socjologów”.³⁶⁵ Socjolog zawsze, co wynika z jego naturalnych skłonności, będzie opisywał, a także wyjaśniał przyczyny powtarzalnych i jednorodnych zjawisk czy zachowań,

³⁶³ Zob. na temat metody formalno - dogmatycznej np. w: S. Ehrlich, *O tak zwanej dogmatyce prawa* [w:] *Studia z teorii prawa* (red. S. Ehrlich), Warszawa 1965 czy Id., *O metodzie formalno - dogmatycznej*, „Państwo i Prawo”, 1955, z. 3, s. 378 i n; K. Opalek, J. Wróblewski, *Pozytywizm prawniczy*, „Państwo i Prawo” 1954, z. 1.

³⁶⁴ A. Podgórecki, *Podstawowe problemy ...*, s. 245-246.

³⁶⁵ A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 104-105.

a uwaga prawnika skupiona będzie na zagadnieniach dotyczących obowiązywania norm prawnych, ich mocy prawnej, skuteczności funkcjonowania prawa, czyli na zagadnieniach, które nie zawsze dają się wyjaśnić metodami socjologicznymi czy wypowiedziami opisowymi pozbawionymi wartościowania, nadającymi się do zweryfikowania.³⁶⁶ Warto przytoczyć słowa G. L. Seidlera, który twierdził, iż: „W centrum zainteresowania socjologa są procesy społeczne, które on opisuje, analizuje i wyjaśnia zawsze w kategoriach przyczyn i skutków. Jego dążeniem jest odkrycie powtarzalności, prawidłowości, typowości, skąd eliminuje on to, co jednostkowe, szczegółowe, przypadkowe. Socjolog wypowiada sądy wolne od wartościowania, ale kiedy zmuszony jest sformułować jakąś dyrektywę, wówczas odwołuje się częściowo do empirii, częściowo do celu, jakiemu służyły jego dociekania. Prawnik natomiast, znajduje się w odmiennej sytuacji.”³⁶⁷ Odmienność uprawiania socjologii prawa przez prawnika i socjologa według G. L. Seidlera wynika także z tego, że dla socjologa strefa prawna stanowi swego rodzaju „autonomiczną prowincję” w wielkim imperium badań socjologicznych.³⁶⁸ Odrębność tej autonomicznej prowincji charakteryzuje się posiadaniem specyficznej terminologii, pojęć, instytucji czy struktury. Stwarza to sytuację, w której dla socjologa jest to obcy obszar, w którym nie potrafi się poruszać.³⁶⁹ Dla prawnika prawo jest przede wszystkim zbiorem norm zawartych w kodeksach, ustawach i innych aktach prawnych. Desygnatem prawa są także instytucje tworzące prawo, stosujące prawo i sprawujące nadzór nad stosowaniem prawa, a więc parlament, policja, prokuratura, sądy, zakłady karne i inne podobne instytucje. Prawnik zajmuje się przede wszystkim strukturą przepisów i norm prawa oficjalnego (pozytywnego), ich wartością logiczną, określeniem stosunku prawnego, faktów prawnych, skutków prawnych, obowiązków, uprawnień, kompetencji. Analizuje ponadto związki między pojęciami prawnymi, ustala hierarchię poszczególnych aktów prawnych, podejmuje dociekania nad źródłami prawa, wykładnią prawa i wieloma innymi „jurydycznymi” zagadnieniami.³⁷⁰

Na zakończenie rozważań dotyczących kwestii poruszanych przez Adama Podgóreckiego na wczesnym etapie socjologii prawa, warto również zwrócić uwagę na przedstawione przez niego dociekania tradycyjne, prezentowane jako socjologia prawa. Zdając sobie sprawę z tego, iż przedstawionej przez niego relacji można zarzucić konwencjonalność, podkreślał, że intencją jego było przykładowe przedstawienie pewnych kierunków badań nad działaniem prawa oraz

³⁶⁶ A. Pieniążek, *Z problematyki przedmiotu...*, s. 187.

³⁶⁷ G. L. Seidler, *op. cit.*, s. 74-75.

³⁶⁸ *Ibid.*, s. 67.

³⁶⁹ A. Pieniążek, *Z problematyki przedmiotu...*, s. 187.

³⁷⁰ A. Kojder, *Wielowymiarowość prawa*, „Problemy Prawa i Administracji” 2013, nr 1, s. 39.

podkreślenie konieczności prowadzenia badań nad działaniem prawa metodami sprawdzalnymi z eliminowaniem tendencji spekulatywnych, z użyciem wszystkich, a nie wybiórczych metod. Porządkując istniejące tendencje, przyjął, że przez główny nurt socjologii prawa rozumieć należy badanie zależności między dwiema zmiennymi, z tym że jedną zmienną jest czynnik prawny a drugą pozaprawny badacz wyróżnił cztery nurty.³⁷¹

1. Nurt współczesny (historycznie najwcześniejszy) obejmował swoim zasięgiem nurt realistyczny, antyfilozoficzny i antyspekulacyjny. Twórcami tego podejścia byli K. Marks, L. Petrażycki, E. Ehrlich i R. Pound.³⁷² Polegał on na badaniu i analizowaniu czynników realnych wpływających na kształtowanie się prawa oraz na ustalaniu sposobów badania, jak prawo kształtuje inne dziedziny życia społecznego. Przedstawiciele tego nurtu z uporem doszukiwali się związków prawa z życiem społecznym w celu eliminowania niesprawdzalnych spekulacji.³⁷³

2. Przedstawicielami kolejnego nurtu konceptualistyczno - spekulacyjnego³⁷⁴ byli L. Duquit, G. Gurvitch, H. Piętka, N. S. Timasheff.³⁷⁵ Rozwinął się on ze względu na polityczne postawy badaczy lub dlatego, że metody badań socjologicznych nie były jeszcze dostatecznie wykształcone. Brak odpowiednich metod pociągał za sobą chaos w rozważaniach nad prawem i badaniami jego sprawdzalności a to z kolei powodowało formułowanie ogólników, będących przyczyną tego, że wskazywane przez wyżej wymienionych autorów definicje i ujęcia socjologii prawa nie są jasne. Nurt ten posiadał związki z koncepcjami M. Webera odnoszącymi się do społeczeństwa i społecznej roli prawa w zależności od rozmaitych typów władzy.³⁷⁶

3. Nurt encyklopedyczny, którego przedstawicielami byli H. Lasswell i M. McDougall, charakteryzował się powiązaniem studiów nad społecznym uwarunkowaniem prawa z naukami politycznymi. Dążył on do encyklopedycznego uzupełnienia dogmatycznej wiedzy o prawie, przez wiedzę z zakresu historii, ekonomii, ustrojów społecznych i politycznych, jak również przez diagnozy polityczne, diagnozy dotyczące uwarunkowania zawodów, a przede wszystkim zawodów prawniczych. Z jednej strony, według Adama Podgóreckiego, nurt ten miał dostarczyć dużo

³⁷¹ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 16; Id., *Problemy socjologii...*, s. 247.

³⁷² Zob. wymieniane przez A. Podgóreckiego prace: E. Ehrlich, *Soziologie und Jurisprudenz*, Czernowitz 1906; Id., *Grundlegend der Soziologie des Rechts*, Monachium - Lies 1913.

³⁷³ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 16.

³⁷⁴ Tak nazwał ten nurt w swoim pierwszym przywoływanym już artykule *Problemy socjologii prawa...*, s. 248, zaś w wydanej rok później książce *Socjologia prawa* nazwał go pojęciowo - spekulatywnym. Zob. A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 16.

³⁷⁵ Zob. wymieniane przez Podgóreckiego prace: L. Duquit, *Traite du droit constitutionnel*, Paryż 1923; G. Gurvitch, *Sociology of Law, Alliance*; N. S. Timasheff, *Growth and Scope of Sociology of Law in Modern Sociological Theory*, Wyd. H. Becker 1957, s. 424; H. Piętka, *op. cit.*

³⁷⁶ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 16.

wartościowych informacji dotyczących socjologii prawa, z drugiej strony jednak miał prowadzić do dezorientacji co do oceny hierarchii czynników wpływających na prawo.³⁷⁷

4. Przedstawicielami najbardziej, zdaniem Adama Podgóreckiego, empirycznego z nurtów byli F. L. Strodbeck i S. Mentschikoff.³⁷⁸ Nurt ten usiłował przenieść techniki stosowane w małych grupach społecznych na teren prawa. Dokonywano tu socjologicznej, a zwłaszcza socjometrycznej analizy czynników, które wpływają na podejmowanie decyzji prawnych, gdy przedmiotem badań są sędziowie przysięgli w czasie wyrokowania lub arbitrzy rozważający decyzję w toku działania instytucji arbitrażu. Wadą tych badań było to, że wyjaśniały one tylko jeden moment w procesie działania prawa, a mianowicie moment jego rodzenia się, a pomijały procesy jego powstawania i rozwijania się.³⁷⁹

W swojej pracy pt. *Socjologia prawa*, będącej manifestem programowym socjologii prawa Adam Podgórecki przedstawił również szereg przykładów będących próbą uchwycenia zależności przyczynowych na terenie tej nauki. W zależnościach tych starał się uchwycić relację, jaka zachodzi z jednej strony między czynnikiem prawnym, z drugiej zaś czynnikiem pozaprawnym. Zadanie socjologii prawa polegać ma między innymi na wyszukiwaniu takich zależności, przerehabowywaniu ich na język empiryczny i ich weryfikowaniu.³⁸⁰

Adam Podgórecki podkreślał konieczność rozwoju zarówno polityki prawa, jak i socjologii prawa. Rozwój ten był w jego ocenie niezbędny, aby możliwe było wprowadzanie racjonalizujących usprawnień w zarządzaniu życiem społecznym. Wszystkie te czynniki jak zmiany społeczne, gospodarcze w powojennej Polsce, rozwój metod socjologicznych, możliwość prowadzenia empirycznych badań oraz istnienie kilku efektywnych ośrodków teorii prawa i socjologii dawały mocne podwaliny dla rozwoju socjologii prawa.

2. 1. 3. Metody badawcze socjologii prawa i ich zastosowanie.

W rozwoju efektywności wyników wszystkich nauk zarówno o przyrodzie jak i społeczeństwie, istotne znaczenie ma rodzaj metod rozumowania i badania. W przyrodoznawstwie już od połowy XIX wieku przyjął się empiryczny nurt badań. Natomiast w zakresie badań społecznych, pomimo dużego zapotrzebowania na wyniki służące do praktycznych zastosowań,

³⁷⁷ *Ibid.*, s. 17.

³⁷⁸ Zob. wymieniane przez Podgóreckiego prace: F. L. Strodbeck, *The Jury Project. The Law School*, Chicago 1958.

³⁷⁹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s.16-18, Id., *Problemy socjologii...*, s. 247-249.

³⁸⁰ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 22-27, Id., *Problemy socjologii...*s. 252-256.

nurt badań empirycznych postępował powoli.³⁸¹ W naukach prawnych kierunek zmierzający do konfrontowania treści obowiązującego prawa z praktyką jego stosowania w życiu społeczeństwa pojawiał się mniej więcej z początkiem lat 60 - tych XX wieku.³⁸²

Wszystkie badania naukowe, jak pisał Adam Podgórecki, składają się z szeregu etapów. Pierwszym krokiem w badaniach naukowych jest ustalenie ważnego teoretycznie lub praktycznie problemu oraz zdefiniowanie tego problemu w terminach empirycznych. Krokiem następnym jest rozwinięcie problematyki badawczej w postaci sformułowania pytań, na które w badaniach należy odpowiedzieć i hipotez, które poprzez badania należy zweryfikować. Następnie należy dobrać metodę, dzięki której możliwe będzie uzyskanie odpowiedzi na postawione pytania i dzięki której uzyska się dane pozwalające sprawdzić sformułowane wcześniej hipotezy. Po przeprowadzeniu badań następuje uporządkowanie zebranego materiału, próba uogólnienia i próba wyjaśnienia zbadanej sytuacji. Ostatnim etapem jest sformułowanie dyrektyw socjotechnicznych, które miałyby niekorzystną przeanalizowaną sytuację zmienić bądź naprawić. Adam Podgórecki podsumowując powyższe wywody stwierdził, że metoda jest sumą wypadkową wielu skomplikowanych zagadnień, a jej dobór powinien być uzależniony od punktu wyjścia badań i spodziewanych rezultatów.³⁸³

Adam Podgórecki opracował, zarówno w swojej pracy *Socjologia prawa*, jak i w *Zarysie socjologii prawa*, klasyfikację metod badawczych. Wybrał te, które intensywnie stosował. Nie był on ściśle skupiony na metodach badawczych, ale przedstawiał odkrycia i teoretyczne wyjaśnienia w trakcie opisywania, w jaki sposób do nich doszedł. Wszakże, istotą socjologii prawa były dla niego badania empiryczne o dość luźnej strukturze teoretycznej, składającej się głównie z pomysłów petrażycjańskich na funkcjonowanie prawa i różnych hipotez społeczno - psychologicznych. Stąd Adam Podgórecki ostatecznie dochodził do teoretycznych wniosków na temat tego, w jaki sposób prawo jest akceptowane przez społeczeństwo.³⁸⁴

Zaznaczyć należy, że klasyfikacja metod badawczych Adama Podgóreckiego wywołała liczne dyskusje i spotkała się z krytyką. Zygmunt Ziemiński, którego krytyczne stanowisko wobec każdej z metod warto poniżej przybliżyć, uważał na przykład, że klasyfikacja ta została opracowana w sposób chaotyczny na podstawie niejednorodnego kryterium mieszając metody zbierania

³⁸¹ Z. Rogoziński, *O badaniach empirycznych i statystycznych w prawoznawstwie*, „Kultura i Społeczeństwo” 1974, t. XVIII, s. 135.

³⁸² W. Sokolewicz, S. Zawadzki, *Podjęcie empiryczne w badaniu prawa* [w:] *Metody badania prawa* (red. A Łopatka), Wrocław 1973, s. 136.

³⁸³ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 282. Zob. również: S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2018, s. 47.

³⁸⁴ K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 158.

materiałów i metody opracowywania zebranych materiałów.³⁸⁵ Adam Podgórecki zdawał sobie sprawę, że z powodu braku jednolitego kryterium jego wyliczenie nie jest doskonałe, np. w metodzie monograficznej mogą się mieścić elementy wywiadu, w metodach ankiety i wywiadu zaś metody stosowania techniki statystycznej itp. Podkreślał jednak, że jego propozycja stanowić może punkt wyjścia do dalszych prób ustalenia metod właściwych.³⁸⁶

Socjologia jest dyscypliną nauk społecznych, której zainteresowania i przedmiot badań w największym stopniu krzyżują się z prawoznawstwem.³⁸⁷ W badaniach nad działaniem prawa istnieje spora liczba metod socjologicznych, które można zastosować.³⁸⁸ Trzeba na wstępie zauważyć, iż związki systemu prawnego z systemem społecznym są wielorakie i mocno skomplikowane.³⁸⁹ Stosowanie większej liczby tych metod, zdaniem Adama Podgóreckiego, może przyczynić się do uprawdopodobnienia wyników, stąd lepiej stosować więcej niż mniej metod. Zamiarem, jaki przyświecał A. Podgóreckiemu w momencie wyliczenia tych metod było „obudzić z dogmatycznej drzemki tych, którym wydaje się, że można akty prawne redagować bez przeprowadzania badań nad ich ewentualnymi skutkami”.³⁹⁰

Metody socjologiczne mogą być dużą pomocą w ustalaniu warunków skuteczności działania przepisów prawnych. Zastosowanie metod socjologicznych jest cenne w trzech głównych przypadkach: 1. Kiedy powstaje potrzeba rozpoznania sytuacji istniejącej i sporządzenia diagnozy sił i czynników, które w danym wycinku rzeczywistości społecznej odgrywają decydującą rolę. 2. Kiedy dąży się do sprawdzenia prawidłowości pewnych założeń i hipotez, na których opiera się działalność legislacyjna. 3. Metody badań socjologicznych pozwalają sprawdzić, czy wydane przepisy prawne osiągnęły zamierzone skutki, oraz zbadać, czy nie spowodowały one powstania jakichś skutków dodatkowych nieprzewidzianych i negatywnych.³⁹¹

Przedstawiając katalog metod socjologicznych Adam Podgórecki nie dokonał ich szczegółowej analizy i charakterystyki.³⁹² Zaznaczył, iż przed ich wyliczeniem należy uczynić kilka zastrzeżeń. Podkreślił, że metody stosowane w socjologii często bywają „pożyczone” pomocniczo z

³⁸⁵ Z. Ziemiński, *Metody i techniki badań nad funkcjonowaniem prawa* [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie...*, s. 400.

³⁸⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 90.

³⁸⁷ M. Borucka - Arctowa, *Podjęcie socjologiczne* [w:] *Metody badania prawa...*, s. 76.

³⁸⁸ Zob. na temat problemów metod badań socjologicznych: J. Jakubowski, *Dyskusja o wartości metod socjologicznych dla nauk prawnych*, „Państwo i Prawo” 1959, z. 11, s. 779.

³⁸⁹ Zob. A. Podgórecki, *Social Systems and Legal Systems - Criteria for Classification* [w:] *Legal Systems and Social Systems* (red. A. Podgórecki, C. J. Whelan, D. Khosla), London 1985, s. 1-24, <http://classic.austlii.edu.au/au/journals/AUSocLegPhilB/1984/10.pdf>, (dostęp 15.11.2018).

³⁹⁰ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 18.

³⁹¹ *Ibid.*, s. 88-89.

³⁹² Zob. rozwinięcie zagadnień metod badań socjologicznych np.: J. Szczepański, *Z techniki badań socjologicznych*, Łódź 1951; S. Szostkiewicz, *Procedury i techniki badań socjologicznych*, Warszawa 1961.

innych nauk. Skutkuje to tym, że owe metody mogą być używane przez socjologię prawa w sposób specyficzny, dostosowany do jej własnych problemów. Jako przykład takich metod podawał metodę historyczną, gdzie zagadnienia istotne dla historyków przy stosowaniu tej metody schodzą na dalszy plan w momencie stosowania jej na gruncie socjologii prawa. Podobnie jest z metodami statystycznymi stosowanymi głównie w naukach ekonomicznych, demograficznych, przyrodniczych. Metody te wprawdzie można zastosować na terenie socjologii, ale w sposób właściwy do badania danych zagadnień. Na przykład techniki statystyczne przydatne w badaniach chemicznych, biologicznych itp. należy uznać za techniki socjologiczne w tym zakresie, w jakim mogą one być zastosowane do rozwiązywania zagadnień społecznych. Ponadto Adam Podgórecki zauważył, iż metody stosowane przez socjologię różnią się między sobą stopniem ścisłości i są rozgraniczone na zasadzie pewnych konwencji. W trakcie badań socjologicznych stosuje się różne metody badawcze a ich wyodrębnienie występuje dopiero na drodze abstrakcji. Należy zwrócić również uwagę na to, że niekiedy trudno jest oddzielić problem będący przedmiotem badań od stosowanej do niego metody. Korzystając z metod służących badaniu opinii publicznej czasami może zajść potrzeba zastosowania wielu technik socjologicznych takich jak np. wywiady, ankiety, badania kwestionariuszowe. W takim przypadku trudno jest jednoznacznie stwierdzić czy mamy do czynienia ze stosowaniem przy analizie problemu opinii publicznej wielu socjologicznych technik badawczych, czy też ze stosowaniem metody badań opinii publicznej do badania danego zagadnienia.³⁹³

Podobnie twierdził K. Pałeczki, według którego nie istnieją jakieś specyficzne socjologiczno-prawne metody pozyskiwania danych empirycznych. Są to metody adoptowane z innych nauk do specjalnych potrzeb socjologii prawa, ale bez konieczności dokonywania jakichś istotnych zmian z punktu widzenia założeń metodologicznych.³⁹⁴ Program badań socjologii prawa swym zakresem obejmuje zarówno pytania powstające w ramach nauk prawnych dotyczące twierdzeń ogólnych o systemach prawnych, źródłach prawa, ich strukturze, efektywności i funkcji społecznej norm, jak również pytania dotyczące wpływu prawa na życie zbiorowe.³⁹⁵

Adam Podgórecki przyjął definicję metody za Tadeuszem Kotarbińskim, według którego metoda jest to sposób systematycznie stosowany.³⁹⁶ Podkreślał, iż mimo, że czasami używa się

³⁹³ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s.33-34; Id., *Zarys socjologii ...*, s. 91.

³⁹⁴ K. Pałeczki, *O przedmiocie socjologii...*, s. 33-34. Tak samo: M. Borucka - Arctowa, *Badania socjologiczno - prawne a dogmatyka prawa* [w:] *Zagadnienia metodologiczne prawoznawstwa, Materiały z sesji naukowej, Łódź 27 - 28 marca 1980*, Wrocław 1982, s. 53.

³⁹⁵ P. Nalewajko, *Uwagi o zależnościach między socjologią prawa a prawem karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, z. 4, s. 245; K. Frieske, *Socjologia prawa*, Poznań 2001, s. 8.

³⁹⁶ T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Warszawa 1961, s. 524.

zamiennie terminu "metoda" z terminem „technika” badawcza to istnieją między nimi pewne różnice. Metoda posiada bardziej ogólny charakter, stwierdzający, że zastosowany sposób może w różnych przypadkach zmierzać do osiągnięcia zamierzonych rezultatów, technika zaś daje wskazówki, w jaki sposób to samo można zrobić w przypadkach dokładniej określonych. W ramach jednej metody można używać kilku różnych technik. Metoda stanowi ogólną dyrektywę, która ma na celu pokazać jak proces, tok postępowania celowościowego powinien przebiegać, technika z kolei pokazuje badaczowi narzędzie, jakiś praktycznie „urobiony” sposób, który jest stosowany w jakiejś określonej nauce i uchodzi za najwłaściwszy. Przykładowo, jeśli metodą badawczą jest obserwacja to w ramach tej obserwacji prowadzenie np. badań akt sądowych, czy też obserwacja jawna, czy uczestnicząca będą określone jako techniki w ramach powyższej metody.³⁹⁷

Adam Podgórecki opisał takie metody badawcze jak: historyczno - opisowa, etnograficzno - porównawcza, ankiety i wywiadu, analizy materiałów prawnych aktualnie istniejących, monograficzne oraz statystyczne. Metoda historyczna (historyczno - opisowa) w socjologii prawa zakłada diachroniczne podejście badawcze sięgające głęboko w przeszłość. Polega na wykorzystywaniu doświadczeń nagromadzonych w przeszłości, biorąc pod uwagę rozmaite dokumenty np. prywatne notatki, pamiętniki, urzędowe zapisy, artykuły i inne podobne, utrwalone w postaci rozmaitych znaków poczynając od pisma przez pieczęci, herby, hieroglify. Korzystanie z tej metody wymaga umiejętności sięgania do źródeł, zwłaszcza wykorzystywania źródeł z pierwszej ręki oraz umiejętności krytycznej analizy wykorzystywanych źródeł z drugiej ręki.³⁹⁸

Centralnym tematem przy omawianiu przez Adama Podgóreckiego metody historycznej nie są techniki badawcze do analizy diachronicznej, ale jego refleksja nad twórczością Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Zdaniem Adama Podgóreckiego, omawiając metodę historyczną należy przedstawić właśnie sylwetkę tego działacza politycznego i polskiego myśliciela XVI wieku, którego nauki są wciąż aktualne. Według Andrzeja Frycza Modrzewskiego sytuacja w Polsce w XVI wieku charakteryzowała się uciemieniem chłopów i mieszczan, słabą władzą królewską i słabą koncepcją polityki zagranicznej. Z punktu widzenia retrospekcji, która podjęłaby się zadania wydzielenia z twórczości Andrzeja Frycza Modrzewskiego tego, co jest istotne dla współczesnej nauki o prawie, nie tyle interesujące są jego diagnostyczne koncepcje dotyczące sytuacji w Polsce

³⁹⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii ...*, s. 85-86; A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 119-120. Zob. również sposoby definiowania metody np: Z. Ziemiński, *Wykłady z socjologii dla prawników i administratywistów*, Poznań 1990, s. 84; M. Łobocki, *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978, s. 115; A. Kamiński, *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej* [w:] *Metodologia pedagogiki społecznej* (red. R. Wroczyński, T. Pilch,) Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 65; J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Warszawa 1984, s. 46; Id, *Metody i techniki badań socjologicznych* [w:] *Socjologia w Polsce* (red. Z. Krawczyk, K. Sowa), Rzeszów 1998, s. 471.

³⁹⁸ A. Podgórecki, *Empiryczna socjologia prawa...*, s. 12.

w wieku XVI i obraz idealnego modelu, który należałoby osiągnąć w wyniku naprawy państwa ale najbardziej interesujące są sposoby i drogi samej zaproponowanej przez niego przebudowy. Zdaniem A. Podgóreckiego, A. Frycz Modrzewski posiadał bardzo wyraźne rozumienie roli prawa i jego społeczno - inżynierskiej funkcji oraz był świadomy tego, że rozsądna polityka prawa składa się co najmniej z diagnozy opartej na trafnym rozpoznaniu życia społecznego oraz poprawnej metodologii dokonywania zmian celowych.³⁹⁹ Historia dokonuje selekcji i wyłania właśnie takich wielkich prekursorów jak Andrzej Frycz Modrzewski, weryfikuje i ujawnia które zagadnienia są ważne i niosą za sobą naukę na przyszłość, a które nie posiadają takiej wartości.⁴⁰⁰

Zastosowanie metody historycznej w badaniach nad prawem w tradycyjny sposób miało za zadanie opisywać akty prawne, kodeksy czy instytucje w ich szczególnej perspektywie historycznej. Metoda historyczna w swojej wersji nowoczesnej, opartej o odmienną orientację metodologiczną może być, według Adama Podgóreckiego, bardziej użyteczna dla zrozumienia prawa i przynieść wiele interesujących rezultatów. Jednym z najbardziej istotnych zagadnień jest problem adekwatności bądź nieadekwatności danego systemu prawnego w stosunku do danego ustroju społecznego, który posiada określone potrzeby ekonomiczne, etyczne, polityczne, demograficzne i inne, a system prawny obowiązujący w tym ustroju może ułatwiać albo utrudniać realizację tych potrzeb, może też stwarzać bodźce lub hamować zachowania ludzkie, które przebiegają w ramach danego ustroju. Zdarzają się przypadki, że tego rodzaju dysproporcja prowadzi do wystąpienia tzw. recepcji prawa, czyli przejścia prawa obcego, w pełni wykształconego do własnego ustroju społecznego.⁴⁰¹ Recepcja prawa może być dobrowolna, ale może być również przymusowa, jak np. w warunkach okupacji. Może istnieć tzw. zwielokrotniona recepcja prawa jak to miało miejsce np. w Japonii.⁴⁰² Historyczne badanie tego rodzaju recepcji prawa może skierować uwagę na warunki akceptacji systemów prawnych a w efekcie badanie to może przyczynić się do ukazania okoliczności, które wpływają na działanie prawa w dwojaki sposób: wspomagają je lub hamują.⁴⁰³

³⁹⁹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 97-98 i przytaczane tam dzieło Andrzeja Frycza Modrzewskiego, *O poprawie Rzeczypospolitej*, Warszawa 1953.

⁴⁰⁰ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s.114.

⁴⁰¹ Z tego rodzaju recepcją prawa miała miejsce w Europie Zachodniej zob. np.: P. Furmanek, *Recepcja prawa rzymskiego-średniowiecze i czasy nowożytne*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2001, nr 4/6, s. 46-54. W polskim prawie znaczną rolę odegrała recepcja prawa magdeburskiego zob. np.: J. Bardach, *Miasta na prawie magdeburskim w Wielkim Księstwie Litewskim od schyłku XIV stulecia do połowy XVII stulecia*, „Kwartalnik Historyczny” 1980, nr 87, http://rcin.org.pl/Content/4294/WA303_4843_A398-r1980-R87-nr1_Kwartalnik-Historyczny%2002%20Bardach.pdf (dostęp 10.10.2018).

⁴⁰² Zob. L. Leszczyński, *Recepcja prawa z okresu Meiji - podłoże oraz wpływ na japoński porządek prawny*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, nr 19, s. 173.

⁴⁰³ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 20 .

Wadę metody historycznej Adam Podgórecki widział w jej zbyt małej precyzyjności. Stosując tę metodę można powrócić do śladu stosunków, które miały miejsce w przeszłości, ale nie można powrócić do nich samych. Jednakże jej wartość przeważa, zdaniem badacza, nad jej wadami. Badania historyczne mogą wyjaśnić różne uwarunkowania sytuacji bieżącej oraz nasunąć rozwiązania dotyczące sytuacji w przyszłości, mogą również co najważniejsze, podsuwać przypuszczenia w sprawie hipotez dotyczących działania prawa i ewentualnego czasowego ograniczenia ważności tych hipotez.⁴⁰⁴

Z. Ziemiński ustosunkowując się do tej metody zaznaczył, że już sama definicja zaproponowana przez A. Podgóreckiego jest zbyt ogólnikowa, niewystarczająca do jej wyodrębnienia. Twierdził, że to co jest przedmiotem refleksji dzisiaj jutro jest już przeszłością. Jednakże widział sens współpracy socjologów prawa z historykami prawa, ponieważ może być ona szczególnie przydatna w badaniach zjawisk prawnych z tych epok historycznych, kiedy nie było dominacji prawa pisanego a rolę przewodnią odgrywało prawo zwyczajowe.⁴⁰⁵

Metoda etnograficzno - porównawcza zbliżona jest, zdaniem Adama Podgóreckiego, do metody historycznej. Polega ona na badaniu funkcjonowania prawa w tzw. prymitywnych społeczeństwach. Jej „atrakcyjność” A. Podgórecki tłumaczył faktem, że współczesne cywilizowane społeczeństwa żyją w realiach szczególnie skomplikowanego splotu stosunków społecznych zaś w społeczeństwach prymitywnych można zauważyć w niektórych sytuacjach zachowania prawne odbywające się w sposób uproszczony. Prawo w społeczeństwach cywilizowanych posiada z reguły sankcję państwową, w społeczeństwach prymitywnych zaś jest wyrazem zasady wzajemności regulującej stosunki międzyludzkie. Wyraża się to w dwustronnej korelacji praw i obowiązków. Ograniczenie się do znajomości prawa wyłącznie społeczeństw cywilizowanych może prowadzić do absolutyzowania pewnych pojęć, które tym społeczeństwom są wspólne. Poczynione w ten sposób obserwacje, zdaniem Adama Podgóreckiego, mogą być pomocne w szczególności w wyjaśnianiu charakteru podstawowych potrzeb, które chroni prawo w wyjaśnianiu zakresu stosowania prawa, w wyjaśnianiu zmienności działania sankcji społecznych, a także zmienności opinii społecznej, mogą być również pomocne w wyjaśnianiu warunków stosowania prawa w grupach, których członkowie pozostają we wzajemnych stosunkach osobistych oraz takich grupach, w których brak jest tychże stosunków. Wyniki badań po przeniesieniu we właściwy sposób na społeczeństwa cywilizowane mogą być poddane weryfikacji na innym

⁴⁰⁴ *Ibid.*, s. 35.

⁴⁰⁵ Z. Ziemiński, *Socjologia prawa jako nauka prawna*, Warszawa - Poznań 1975, s. 66-67.

poziomie generalizacji.⁴⁰⁶ Szczegółowego opisu zastosowania metody etnograficznej w ujęciu zaproponowanym przez Adama Podgóreckiego w jego książce *Zarys socjologii prawa* dokonał Jacek Kurczewski, który na przykładach licznych badań chciał pokazać, że analizy etnograficzne i etnologiczne ujęcia, zdawałoby się odległe od tradycyjnych, ujawniają nowe perspektywy badawcze dla nauk prawnych.⁴⁰⁷

W tym miejscu warto przedstawić ocenę tej metody dokonaną przez Zygmunta Ziemińskiego, który zwrócił uwagę na to, iż jej rola jest w dużym stopniu zależna od konwencji terminologicznej związanej z pojęciem prawa. Przy klasycznym definiowaniu prawa, jeśli zakładamy, że prawo powstało wraz z państwem⁴⁰⁸ to nie są możliwe badania nad „prawem przedpaństwowym”. Rola etnografii w odniesieniu do nauk prawnych, zdaniem Z. Ziemińskiego, mogłaby się jednak sprowadzać do roli wstępu do nauk historyczno-prawnych czy do rozważań teoretycznoprawnych nad genezą instytucji państwa i prawa. Dodatkowo można wykorzystywać ją sięgając do materiałów etnograficznych w badaniach socjologiczno - prawnych prowadzonych w wyizolowanych społecznościach wiejskich funkcjonujących w ramach rozwiniętych w pełni organizacji państwowych. Mogą one dotyczyć zwyczajów prawnych ludności wiejskiej np. korzystania z różnych form testamentu czy umów małżeńskich majątkowych.⁴⁰⁹

Zgodzić się należy z tym, że zastosowanie metody etnograficznej odchodzi w przeszłość. Związane jest to z tym, że istnieje coraz mniej społeczeństw prymitywnych, podobnie jak wyizolowanych środowisk wiejskich. Cywilizacja wraz z rozwojem komunikacji i środków masowego przekazu dotarła do najbardziej oddalonych zakątków świata.

Kolejna metoda badania opinii publicznej to metoda ankiety i wywiadu.⁴¹⁰ W literaturze przedmiotu można spotkać nieodosobnione stanowisko, iż w Polsce sytuacja polityczna, działalność cenzury, dominacja marksizmu, tak szkodliwa zwłaszcza w naukach społecznych, doprowadziła do tego, że większość badaczy było zorientowanych przede wszystkim na władzę i jej potrzeby, a nie na społeczeństwo.⁴¹¹ Wobec tej sytuacji badania empiryczne były zagrożone silnymi naciskami ideologicznymi w kraju realnego socjalizmu. Przyczyniło się to do tego, że wielu badaczy rzadko

⁴⁰⁶ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 19. Jako przykład przeglądu wyników tej metody A. Podgórecki przywoływał pracę E. A. Hoebel, *The Law of Primitiv Men*, Harvard University Press 1954.

⁴⁰⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 115-147; Zob. również: J. Kurczewski, *Prawo prymitywne. Zjawiska prawne w społecznościach przedpaństwowych*, Warszawa 1973.

⁴⁰⁸ Teza głoszona na gruncie marksistowskiej teorii prawa.

⁴⁰⁹ Z. Ziemiński, *Socjologia prawa jako...*, s. 65-66.

⁴¹⁰ Adam Podgórecki omawiając tą metodę czerpał inspirację z pracy: J. Cohen, R. Robson, A. Bates, *Parental Authority*, Rutgers 1958.

⁴¹¹ Zob. J. Lutyński, *Niektóre uwarunkowania rozwoju socjologii polskiej i ich konsekwencje*, „Studia Socjologiczne” 1987, nr 2, s. 127-143.

zwracało uwagę na fakt, że zwłaszcza opinie respondentów uzyskiwane na przykład za pomocą wywiadów były często tylko oficjalnymi „deklaracjami” przejętymi na podstawie wiadomości z telewizji czy prasy, a nie odbiciem ich rzeczywistych, prywatnych poglądów.⁴¹² Adam Podgórecki jednak, prowadząc liczne badania opinii publicznej, zawsze traktował respondentów jako „podmiot”, a nie „przedmiot” swoich badań. Metody służące do badania opinii publicznej mogą sprowadzać się w jego opinii do wywiadu lub ankiety bądź kombinacji obydwu.⁴¹³ Dzielą się albo na dwie odrębne metody, bądź mogą stanowić jedną metodę. Zadaniem tych metod jest badanie świadomości prawnej społeczeństwa⁴¹⁴ oraz poczucia prawnego społeczeństwa.⁴¹⁵

W ujęciu Adama Podgóreckiego metoda wywiadu i ankiety może więc stanowić dwie odrębne metody, bądź jedną metodę. Metoda wywiadu polega na kontrolowanej przez badacza rozmowie, którą prowadzi według z góry przygotowanego kwestionariusza. Ma ona dostarczyć rozmaitych danych w zakresie bądź faktów, bądź związanych z nim ocen i opinii.⁴¹⁶ Ankieta jest zdecydowanie mniej elastyczna niż wywiad. Zdaniem Adama Podgóreckiego opiera się ona na tak zwanych pytaniach zamkniętych, czyli takich, na które odpowiada się wybierając spośród z góry przygotowanych odpowiedzi. Większe znaczenie nadaje on metodzie wywiadu, ponieważ rozmowa taka daje możliwość bezpośredniego zetknięcia się badacza z respondentem, wielokrotnego powrotu do tej samej kwestii czy też możliwość zadawania pytań kontrolnych oraz kontrolowania sytuacji, w której dane sądy są wypowiedzane. Ponadto atutem wywiadu jest to, że rozmowa taka pozwala wyrobić sobie pogląd na stopień zaangażowania się badanego w dane zagadnienie. Pozwala w toku samego badania na podstawie pozyskania nowych danych zadawać pytania na tematy, które wcześniej nie były uznawane za istotne.⁴¹⁷

Prawo, które pozostaje w zgodzie z poczuciem prawnym działa automatycznie i działania takiego nie trzeba kontrolować. Ustawodawca nie jest zmuszony forsować swojego prawa ponosząc na to duże wydatki z racji stosowania nacisku, wzmożoną kontrolę czy zabiegi biurokratyczne. Prawo stanowione może wchodzić w konflikt z poczuciem prawnym społeczeństwa. Taka sytuacja może mieć miejsce dlatego że prawodawca nie zna poczucia prawnego społeczeństwa a to prowadzi

⁴¹² K. Lutyńska, *Spoleczne uwarunkowania wywiadu kwestionariuszowego w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 1990, nr 3-4, s. 46.

⁴¹³ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 20.

⁴¹⁴ Zob. A. Podgórecki, *Świadomość prawna - w świetle badań empirycznych*, „Państwo i Prawo” 1971, z. 12, s. 943-954. Szeroko na temat badania świadomości prawnej: M. Borucka - Arctowa, *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Wrocław 1981, *passim*.

⁴¹⁵ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 57-60; Id, *Zarys socjologii...*, 149-150. Na temat pojęć zob. również: A. Turska, *Poczucie prawne a świadomość prawna*, „Państwo i Prawo”, 1961, z. 2, s. 243.

⁴¹⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 87. Por. S. Nowak, *Metody badań socjologicznych*, Warszawa 1965, s. 61-69.

⁴¹⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 87-88.

do wydawania przepisów prawa z tym poczuciem niezgodnych, bądź dlatego, że prawodawca zamierza celowo kształtować to poczucie. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku wiedza na temat stopnia akceptacji prawa przez jego adresatów jest czynnikiem podstawowym dla wprowadzenia ewentualnych zmian. W tym celu nieodzownym jest właśnie skorzystanie z metody wywiadu i ankiety.⁴¹⁸ Prowadząc rozważania nad poczuciem prawnym i moralnym, Adam Podgórecki wysunął hipotezę ogólną, iż w pewnych przypadkach prawo obowiązujące niezgodne z poczuciem prawnym społeczeństwa nie tylko nie jest skutecznie wykonywane, ale też może wpływać na degenerację lub zanik tego poczucia prawnego.⁴¹⁹

Opisany wyżej sposób przedstawienia metody ankiety i wywiadu przez Adama Podgóreckiego trudno nie uznać za bardzo ogólnikowy. Największym mankamentem tej charakterystyki jest możliwość korzystania wyłącznie z pytań zamkniętych w ankiecie. Nie uwzględnia on wypracowanego już w socjologii zagadnienia różnego rodzaju pytań, które mogą się w niej znaleźć.⁴²⁰ Dodatkową wadą sposobu, w jaki Adam Podgórecki omawia te metody jest to, że w istocie zamiast charakterystyki tych metod omawia najważniejsze odkrycia ogólnopolskich projektów badań nad: nowym prawem rozwodowym z 1962 roku, nad władzą rodzicielską z 1964 roku⁴²¹, nad prestiżem prawa z 1964 roku⁴²², nad prawnymi i moralnymi postawami społeczeństwa polskiego z 1966 roku⁴²³, nad znajomością prawa przeprowadzone w 1970 roku⁴²⁴.

Część z wymienionych powyżej badań Adam Podgórecki przedstawił w swojej pracy wydanej w 1964 roku *Zjawiska prawne opinii publicznej. Studia socjologiczno - prawne*.⁴²⁵ Praca ta była kontynuacją refleksji zawartych w *Socjologii prawa*, tym razem jednak opartych na badaniach empirycznych. Wszystkie badania były zainicjowane przez Adama Podgóreckiego, łącznie były z przygotowaniem założeń teoretycznych kwestionariusza. Omawiane opracowanie zostało zaliczone do ambitniejszych osiągnięć socjologii polskiej. Należy jednak wspomnieć, iż pracy tej zostały

⁴¹⁸ A. Podgórecki, *Zarys socjologii ...*, s. 87-88, Id., *Socjologia prawa...*, s. 20.

⁴¹⁹ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 75.

⁴²⁰ A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 126. Szeroko na temat metody ankiety i rodzaju pytań zob.: H. Ogryzko - Wiewiórkowski, *Wprowadzenie metod badawczych w socjologii*, Lublin, 1986, s. 93-112; J. Lutyński, *Ankieta i jej rodzaje na tle podziału technik otrzymywania materiałów* [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii* (red. Z. Gostkowski, J. Lutyński), t. II, Warszawa 1968, s. 10; S. Nowak, *Studia z metodologii nauk społecznych*, Warszawa 1965, s. 221-225; L. Sołoma, *Metody i techniki badań socjologicznych*, Olsztyn 1995, s. 82-120; S. Sieradzki, *Techniki badawcze w badaniach społecznych. Ankieta a wywiad kwestionariuszowy*, „Edukacja Pomorska” 2013, nr 56, s. 23-24.

⁴²¹ Badania te były wzorowane na podobnych badaniach przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych: J. R. Cohen, R. Robson, A. Bates, *Parental Authority: The Community and the Law*, Rutgers University Press 1958. Badania te szczegółowo opisane zostały w pracy: A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii publicznej*, Warszawa 1964.

⁴²² Badania szczegółowo omówione w: A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*

⁴²³ A. Podgórecki, M. Łoś, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, *Założenia i podstawowe hipotezy badań dotyczących niektórych postaw moralnych i prawnych*, „Etyka” 1967, nr 2, s. 51-68.

⁴²⁴ A. Podgórecki, *Spoleczna znajomość prawa* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność* (red. A. Podgórecki, M. Łoś, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski), Warszawa 1971, s. 72-87.

⁴²⁵ A. Podgórecki, *Zjawiska prawne opinii publicznej. Studia socjologiczno - prawne*, Warszawa 1964.

wytknięte pewne wady, przede wszystkim to, że autor poświęcał w niej zbyt dużo uwagi krytyce tradycyjnej teorii prawa zamiast skoncentrować się na pozytywnych rozważaniach, brak rozwinięcia pojęcia „działanie prawa”, analizowanie głównie opinii na temat przepisów prawa, a nie zaś mechanizmów upowszechniania się prawa, stosowania go zgodnie z intencją ustawodawcy bądź wbrew jego woli czy też omijania prawa. Zastrzeżenia budziły również niektóre założenia teoretyczne, jak i nawet poddano w wątpliwość adekwatność samego tytułu do treści opracowania.⁴²⁶

Charakterystyczną cechą badań Adama Podgóreckiego było to, że wszystkie prowadzone były przy udziale bardzo dużej liczby respondentów. Jest oczywiste, że badania z niezwykle wysokimi liczbami respondentów dają interesujący wgląd w opinię publiczną na temat prawa i postaw wobec podstawowych kwestii moralnych. Wykorzystanie przez Adama Podgóreckiego i jego zespoły badawcze kwestionariuszy i wywiadów do mierzenia opinii i postaw uznano za najlepiej nadające się do zrozumienia istnienia czynnika osobistego. Prestiż i akceptacja są kategoriami subiektywnymi a ich odpowiednie badanie polega na zadawaniu pytań osobom w różnych środowiskach o to, jak się z nimi czują. W ten sposób przeprowadzono badania nad wiedzą, oceną i prestiżem prawa. Wyniki dowiodły znaczenia czynnika osobistego i sprawiły, że uznano wartość głębszego spojrzenia w społeczno - psychologiczne badanie reakcji na akceptację normy oraz w strukturę osobowości.⁴²⁷ Dało to podstawę do sformułowania przez A. Podgóreckiego hipotezy trójstopniowego działania prawa, która będzie opisana w następnym rozdziale.

Należy podkreślić, że badania Adama Podgóreckiego miały bardzo dużą wartość poznawczą i warsztatową a o ich wskaźnikowej poprawności świadczy to, że opracowane przez niego i jego zespoły pytania kwestionariuszowe stosuje się do dzisiaj.

Adam Podgórecki przedstawił również zagadnienie porównawczych badań nad postawami w stosunku do rozmaitych systemów prawnych. Cechą powyższych badań jest to, że skupiały się one wokół tematyki świadomości prawnej, czyli problematyki omawiającej opinie i postawy w stosunku do norm prawnych i moralnych funkcjonujących w różnych odmiennych od siebie ustrojowo systemach społecznych. Koncepcja badań polegała na tym, że w różnych krajach, przy uwzględnieniu ich specyfiki ustrojowej, gospodarczej, prawnej i politycznej prowadzi się rozmaite niezależne badania związane wspólną podstawową problematyką badawczą. Badania takie mają, zdaniem Adama Podgóreckiego, wiele zalet: dają wiedzę diagnostyczną dotyczące poszczególnych

⁴²⁶ R. Dyonizak, *Recenzja pracy A. Podgóreckiego - Zjawiska prawne w opinii publicznej. Studia socjologiczno - prawne*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 1, s. 315-319.

⁴²⁷ K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 160-161.

społeczeństw, umożliwiając porównanie wyróżnionych elementów różnego rodzaju społeczeństw, pozwalają na wyszczególnienie tego, co jest specyficzne dla poszczególnych społeczeństw, umożliwiają wyłonienie rdzenia badawczego, który jako synteza rozmaitych badań może zostać wypróbowaną podstawą analityczną dla późniejszych, skupionych w jednym ośrodku, badań międzysystemowych.⁴²⁸

Metody polegające na analizie materiałów prawnych aktualnie istniejących⁴²⁹ polegają na badaniu materiałów zawartych w aktach sądowych, w aktach spraw administracyjnych, w zbiorach danych statystycznych, raportach, protokołach czy wnioskach *de lege ferenda*. Dane tam zawarte mogą być źródłem informacji dotyczących działania prawa. Wartość ich jest szczególna z tego względu, że można do nich sięgać wielokrotnie bez zmiany badanej materii, czyli odmiennie aniżeli ma to miejsce w przypadku badania zmiennych opinii publicznych. Inną zaletą jest, że informacje zawarte w materiałach prawnych są zazwyczaj wskaźnikami działań możliwych lub mających miejsce w rzeczywistości. Materiały odnoszą się raczej do zachowań niż do wartości i postaw związanych z danym zagadnieniem prawnym. Jest to niezwykle cenne powiązanie, ponieważ to co się naprawdę liczy dla badań socjologicznych, to zdaniem Adama Podgóreckiego, zachowanie prawne jako takie. Wszystkie dane mogące być źródłem wiedzy prawnej zazwyczaj umykają uwadze normatywnie wykształconego prawnika. Jednakże pamiętać należy również o problemach, które dotyczą stosowania tych metod. Akta prawne zawierają olbrzymią ilość informacji zarówno ważnych, jak i nieistotnych, więc znaczenie ma ustalenie metod selekcji dostępnych danych. Głównym problemem przy zastosowaniu tej metody jest ustalenie zagadnień, które mają znaczenie z punktu widzenia prowadzonych badań. Metody te powinny być uzupełniane dodatkowymi sposobami badań, co należy uwzględnić przy ich organizowaniu.⁴³⁰

Adam Podgórecki nie rozstrzygnął, czy analiza materiałów prawnych jest metodą, czy techniką badawczą. Przydatność tych metod widział w zrozumieniu działania przepisów prawnych, czy działają dobrze czy też źle. Złe ich funkcjonowanie będzie powodować narastanie spraw z nimi związanych (wzrost odwołań). Ten sposób badań stosować można, jego zdaniem, do badania czy dane przepisy są, czy też nie są naruszane (ich naruszanie spowoduje wzrost spraw - apelacje, odwołania itp.) i do zbierania danych do weryfikacji hipotez, które zostały przyjęte jako podstawa określonych przepisów prawnych bądź aktów normatywnych.⁴³¹

⁴²⁸ A. Podgórecki, *Porównawcze badania nad postawami w stosunku do rozmaitych systemów prawnych*, „Państwo i Prawo” 1969, z. 10, s. 562 i 564.

⁴²⁹ Zobacz zastosowanie tej metody w pracy przywoływanej przez A. Podgóreckiego: J. Górecki, *Unieważnienie małżeństwa*, Kraków 1958.

⁴³⁰ A. Podgórecki, *Empiryczna socjologia...*, s. 20-21.

⁴³¹ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 20; Id., *Zarys socjologii ...*, s. 88-89.

Przedstawiając omawianą metodę analizy materiałów prawnych aktualnie istniejących, opisał badania dotyczące spraw sądowych wytaczanych dziennikarzom, którzy pisali artykuły w pismach codziennych. Badania oparte były na analizie materiałów z procesów prasowych zakończonych wyrokami w latach 1956-1960. Na tym przykładzie Adam Podgórecki pokazał, że chociaż badania te z metodologicznego punktu widzenia posiadają charakter badań materiałowych i obiektywnych, opierając się na materiale, do którego można wrócić i nie ulegającym zniekształceniu, to należy pamiętać o tym, że materiały te są wyrazem subiektywnych postaw osób, które były w jakiś sposób związane z badanymi procesami. Można więc stwierdzić, że badania oparte na aktach sądowych opierają się na zobiektywizowanym materiale subiektywnym.⁴³²

Warto przytoczyć przebieg tych badań⁴³³ w celu pokazania zastosowania tej metody oraz potrzeby uzupełniania jej innymi metodami. Kierownikiem tych badań był A. Podgórecki, przy czym należy podkreślić, iż ich podjęcie spowodowało szereg trudności: ustalenie programu badań oraz kwestii zagadnień organizacyjnych, sposobu jak dotrzeć do spraw procesowych, ustalenia ich liczby i sporządzenia ich mapy ogólnokrajowej. Przyjęto określony plan, zawierający kilkanaście punktów, który miał między innymi ustalić podstawowe problemy i według tego planu, trzymając się ściśle jego założeń przebiegały badania. Ankietę dotyczącą procesów prasowych rozesłano do redakcji wszystkich liczących się pism codziennych w całym kraju. Mimo wielokrotnych przypomnień kierowanych w stronę opieszłych redakcji pism nie otrzymano zadowalającej liczby wypełnionych ankiet. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy był brak ewidencji spraw prasowych wytaczanych własnym dziennikarzom. W takim stanie rzeczy należało poszukać dodatkowych rozwiązań. Jednym z nich było zwrócenie się do wydawnictwa RSW „Prasa” z prośbą o wyszukanie w pozycjach finansowych tych danych, które dotyczyły opłat adwokackich za obronę dziennikarzy, opłacaną z racji narażenia się na proces podczas pełnienia obowiązków zawodowych. Zupełnie odrębnym źródłem uzyskiwania danych dotyczących procesów dziennikarzy było przeglądanie wycinków prasowych, które zawierały opisy takich spraw. Dane te były jednak fragmentaryczne i nie zawsze dawały możliwość jednoznacznej identyfikacji osób, sądu czy miejscowości. Innym źródłem informacji było zbieranie danych w drodze korespondencji lub poprzez rozmowę w wydziałach karnych różnych sądów. Jednakże ten sposób postępowania miał szereg wad, bowiem sądy nie prowadziły ewidencji wyróżniającej w jakiś szczególny sposób procesów prasowych. Procesy te, jak wszystkie inne, znajdowały się w tzw. repertorium lub w

⁴³² A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 217.

⁴³³ Szczegółowy opis przeprowadzonych badań zob. A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii publicznej...*, s. 174-200.

innych księgach bądź to pod nazwiskiem dziennikarza, bądź pod pozycją odpowiedniego artykułu kodeksu karnego.⁴³⁴

Ostatnim sposobem, który pozwalał na uzyskanie pewnych informacji w zakresie procesów prasowych było bezpośrednie zetknięcie się ze środowiskiem dziennikarskim i sporadyczne uzupełnianie w ten sposób przypadkowo pozyskanych danych.⁴³⁵

Analiza badań zarówno procesów prasowych, jak i badań dotyczących dziennikarzy rzuciły ciekawe, zdaniem Adama Podgóreckiego, światło na instrumentalną rolę przepisu prawnego. Z jednej strony przepis ten może być podstawą rozstrzygnięcia konfliktu między dwiema stronami z drugiej zaś, może być zastosowany przez jedną ze stron, która jest w lepszej pozycji niż druga. Wyniki badań pokazały, że mimo iż dziennikarze obawiają się procesów prasowych to jednak gdy już do nich dochodzi znajdują się w pozycji dla siebie korzystnej oraz dokładnie zdają sobie sprawę z tego, jaki wpływ ich artykuły mogą mieć na innych, nie wyłączając instytucji społecznych i państwowych.⁴³⁶

Akta spraw są dla badaczy źródłem wielu informacji: dają pogląd na to, do jakich kategorii socjodemograficznych należą uczestnicy spraw danego rodzaju, jakie interesy i dążenia kierują ich decyzją, aby skierować sprawę do sądu, jakie czynniki mają wpływ na ich zachowanie przed sądem, jakie są typowe stany faktyczne spraw, jakiego rodzaju skutki społeczne wiążą się z tymi faktami. Co więcej, w połączeniu z obserwacją rozpraw oraz wywiadami przeprowadzonymi z sędziami, radcami prawnymi, adwokatami, jak również z uczestnikami danych spraw pozwalają zobrazować mechanizmy proceduralne spraw danego typu, co byłoby niemożliwe na podstawie analizy wyłącznej przepisów prawnych.⁴³⁷

Pisząc o metodach monograficznych⁴³⁸ Adam Podgórecki celowo używał liczby mnogiej, gdyż stanowią one połączenie metody opisu zachowania z techniką wywiadu i zmierzają do wszechstronnego zbadania wybranej instytucji prawnej jako całości oraz wzajemnych kooperacji i napięć między jej elementami. Przy pomocy tych metod można badać działanie takich instytucji jak sądy, urzędy śledcze, prokuratury itd. Można te metody wzmocnić, co jest dla nich bardzo

⁴³⁴ W prowadzonych badaniach odnosiło się to z reguły do art. 255 § 1 ustawy z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.), aczkolwiek kodeks karny z 1932 r. przestał obowiązywać i od 1 stycznia 1970 r. obowiązywał kodeks karny z dnia 19 kwietnia 1969 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.), to jednak w toku referowania wyników badań podawane były odpowiednie przepisy kodeksu karnego z 1932 r., ponieważ dotyczyły one tego stanu rzeczy, który podlegał analizie. Zob. A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii...*, s. 175 i n.

⁴³⁵ A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii...*, s. 175.

⁴³⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 257.

⁴³⁷ Z. Ziemiński, *Metody i techniki badań...*, s. 400.

⁴³⁸ Przykład badań monograficznych prowadzonych z zastosowaniem techniki obserwacji współuczestniczącej były podawane przez A. Podgóreckiego badania: P. Blau, *The Dynamics of Bureaucracy*, Chicago 1955.

wartościowe, techniką obserwacji uczestniczącej⁴³⁹ czyli wprowadzeniem obserwatorów, do środowiska osób podlegających badaniu. Zabieg ten wykonuje się po to, aby wykonujący badanie zaadaptowali się do ról, które są obowiązujące w danej społeczności. Korzyści zastosowania metod monograficznych Adam Podgórecki widział w badaniach nad funkcjonowaniem danej instytucji w ramach większej całości organizacyjnej. Polegają one na dążeniu do uchwycenia tego, jaki wpływ na funkcjonowanie całości mają wzajemne zachowania części instytucji oraz mogą służyć do praktycznej oceny działania zarówno całości instytucji, jak również poszczególnych jej elementów.⁴⁴⁰

Metody monograficzne badając jakąś instytucję społeczną starają się uchwycić funkcjonowanie tej instytucji ze wszystkich możliwych stron. Koncentrują się na ustalaniu specyfiki i cech indywidualnych badanej instytucji. Jedną z wielu zalet tych metod, zdaniem A. Podgóreckiego, jest wszechstronne i bardzo intensywne badanie społecznej sytuacji, która podlega analizie a ich wadą jest to, że nie dają one w zasadzie możliwości przenoszenia uogólnień uczynionych w oparciu o badane dane na sytuacje, jak się wydaje, pokrewne. Wyróżniał dwa warianty tych metod. Tradycyjnie polegają one na badaniu jakiejś indywidualnie oznaczonej instytucji za pomocą różnorodnych sposobów np. wywiadów, ankiety, analizy dokumentów. Drugi wariant tych metod może przebiegać następująco: badana instytucja może być instytucją abstrakcyjną, która istnieje w wielu różnych, konkretnych postaciach posiadających odrębne cechy. Nie chodzi w tym wariantcie o zbadanie społecznego funkcjonowania jakiejś określonej instytucji, tylko o zbadanie typu, rodzaju instytucji, która może mieć wiele odmian.⁴⁴¹

Przykładem zastosowania metod monograficznych była analiza sytuacji ławników sądu powszechnego. Badania rozpoczęły się w 1964 roku, a w skład zespołu badawczego wchodził pracownicy naukowci: J. Bafia, M. Borucka - Arctowa, W. Skrzydło, J. Kowalski, A. Podgórecki, M. Rybicki, Z. Ziemiński, A. Turska oraz kilku sędziów. Owocem działań tego zespołu było wiele ciekawych artykułów.⁴⁴² Adam Podgórecki podkreślił, że wyjątkowość tych badań polegała nie tylko na tym, że udało się zaobserwować faktyczny przebieg zdarzeń zachodzących na gruncie badanej instytucji, ale również, iż były one z góry zaplanowane w ten sposób, że poglądy i opinie w zakresie funkcjonowania tej instytucji badane paralelnie mogły być skonfrontowane z tym, jak

⁴³⁹ Zob. K. Doktor, *O stosowalności obserwacji uczestniczącej jako metody badań socjologicznych*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 2, s. 88; D. Nachmias, C. Frankford - Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001.

⁴⁴⁰ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 21.

⁴⁴¹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 259.

⁴⁴² Zob. np.: A. Podgórecki, *Utajniona obserwacja rzeczywistego działania instytucji (Obserwacje narad i rozpraw karnych odbywanych z udziałem ławników)* [w:] *Moralność i społeczeństwo. Księga Jubileuszowa poświęcona Marii Ossowskiej* (red. M. Ofierska, M. Dietl), Warszawa 1969; S. Zawadzki, L. Kubicki, *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość*, Warszawa 1970.

ludzie działający w ramach badanej instytucji faktycznie się zachowują.⁴⁴³ Celem tych badań było dostarczenie diagnozy społecznej dotyczącej rzeczywistej funkcji społecznej instytucji ławnika ludowego, jak i również przedstawienie rekomendacji socjotechnicznych, nie tylko dotyczących ławników.⁴⁴⁴

Stosując metodę monograficzną Adam Podgórecki analizował również zagadnienie „drugiego życia” w rozmaitych zakładach wychowawczych, karnych lub poprawczych.⁴⁴⁵ Zastosowanie metody monograficznej doprowadziło do przedstawienia propozycji, które mogły być przydatne do usunięcia bądź ograniczenia niektórych niekorzystnych stanów rzeczy.⁴⁴⁶

Zarzut Z. Ziemińskiego, jaki skierowany był w stronę tak przedstawionego przez Adama Podgóreckiego zastosowania metod monograficznych był taki, iż nie odnoszą się one do zbierania danych, lecz jedynie do ich opracowania. Podkreślał, iż zreferowane przez A. Podgóreckiego przykłady również nie wyjaśniają na czym polega „monograficzność” tej metody.⁴⁴⁷ Z. Ziemiński podkreślał, iż nie każde monograficzne badanie zjawisk prawnych jest badaniem socjologiczno-prawnym. Badanie monograficzne może dotyczyć wyłącznie problemu dogmatycznoprawnego nie podejmując problematyki dotyczącej społecznej genezy czy społecznego oddziaływania danej instytucji. Jego zdaniem, monograficzne badania socjologiczno-prawne muszą się liczyć z opracowaniem dogmatycznym kwestii prawnych związanych z danym przypadkiem a opracowania dogmatyczne tych kwestii na ogół nawiązują do określonych elementów kontekstu społecznego rozważanej sprawy.⁴⁴⁸

Metoda eksperymentalna, zdaniem Adama Podgóreckiego, wbrew utartym przekonaniom, może znaleźć zastosowanie do badania prawa. Wykluczał jednakże możliwość przeprowadzenia eksperymentu w postaci wydawania aktów prawnych wyłącznie dla celów poznawczych. Eksperyment jaki, jego zdaniem, ma miejsce dosyć często, to eksperyment nieświadomy.⁴⁴⁹ Zachodzi on zazwyczaj przy administrowaniu przy pomocy prawa. Dla socjologii prawa jest tu wiele ciekawych elementów takich jak wyszukiwanie przypadków eksperymentowania

⁴⁴³ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 263.

⁴⁴⁴ S. Zawadzki, *Model ustrojowy ławnika ludowego w świetle przeprowadzonych badań prawno - empirycznych* [w:] *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość* (red. s. Zawadzki, L. Kubicki), Warszawa 1970, s. 238-239.

⁴⁴⁵ Badania prowadzone przez Zespół Badania Norm Społecznych i Patologii Życia Społecznego Uniwersytetu Warszawskiego, którego kierownikiem był Adam Podgórecki.

⁴⁴⁶ A. Krukowski, *Socjologiczne aspekty procesu resocjalizacji (ze studiów nad stylami polityki kryminalnej)* [w:] *Socjotechnika, style działania* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1972, s. 211-256.

⁴⁴⁷ Z. Ziemiński, *Socjologia prawa jako...*, s. 69.

⁴⁴⁸ *Ibid.*, s. 69-70.

⁴⁴⁹ Przykłady takiego rodzaju eksperymentu podawał w: *Założenia polityki prawa. Metodologia pracy legislacyjnej i kodyfikacyjnej*, Warszawa 1957, s. 66-68, 81-84.

nieświadomego, opis takich przypadków, formułowanie wyników, tło tego rodzaju eksperymentowania.⁴⁵⁰

Adam Podgórecki zaznaczył, że metoda eksperymentalna może być rozumiana i stosowana mniej lub bardziej liberalnie. Eksperyment można w pewnym sensie zdefiniować jako uzyskiwanie danych dla sprawdzenia hipotezy dotyczącej niezależności lub zależności dwóch czynników zmiennych przez kształtowanie jednego czynnika w warunkach umyślnie ustalonych tak, aby można było obserwować zachowanie się czynnika drugiego.⁴⁵¹ Istotą eksperymentu jest więc odnalezienie związku przyczynowego, sprawdzenie, czy między dwoma zjawiskami lub zdarzeniami jest taki stosunek, że można powiedzieć, iż jedno z nich wywołało drugie bądź też w jego wywołaniu odegrało istotną rolę. Procedura postępowania jest w tym przypadku następująca: formułuje się jakąś hipotezę dotyczącą stosunku dwóch czynników, stwarza się realną, empiryczną sytuację, w której występuje jeden z tych czynników, odpowiednio kształtuje się ten czynnik, następnie obserwuje się czy i jak zmienia się ten drugi czynnik, który według hipotezy miał ulegać zmianie na skutek modyfikacji czynnika pierwszego. Jeśli zatem odpowiednim zmianom czynnika kształtowanego towarzyszą odpowiednie zmiany czynnika obserwowanego, to można wtedy przyjąć, że między nimi istnieje pewien związek empirycznie ustalony.⁴⁵²

Stosowanie eksperymentu w naukach społecznych niesie za sobą wiele problemów metodologicznych, jednakże fakt ten nie powinien zniechęcać do jego stosowania.⁴⁵³ W opinii Adama Podgóreckiego najbardziej istotnym problemem metody eksperymentalnej jest uzyskanie niezmienności czynników, które nie są zaangażowane bezpośrednio w eksperyment. Jest to charakterystyczne dla skomplikowanych sytuacji społecznych, w których dodatkowe czynniki pozostawałyby niezmiennie, nawet w stopniu przybliżonym.⁴⁵⁴

Adam Podgórecki twierdził, iż w socjologii prawa można mówić w pewnym zakresie o eksperymentach wtedy, kiedy np. zmienia się jeden czynnik - sankcję i przy niezmienności czynników pozostałych obserwuje się ewentualne zmiany w zachowaniu zagrożonym karą.⁴⁵⁵

⁴⁵⁰ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 21.

⁴⁵¹ A. Krukowski, *Eksperyment w prawie karnym a funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości* [w:] *Socjotechnika, funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1974, s. 511, por. T. Kotarbiński, *Kurs logiki dla prawników*, Warszawa 1961, s. 159.

⁴⁵² A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 89

⁴⁵³ Zob. S. Ossowski, *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa 1962, s. 314; A. Sułek, *Eksperyment w badaniach społecznych*, Warszawa 1979, s. 165-167; J. Sztumski, *Metody i techniki badań socjologicznych* [w:] *Socjologia w Polsce* (red. K. Z. Sowa, Z. Krawczyk), Rzeszów 1998, s. 473.

⁴⁵⁴ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 89.

⁴⁵⁵ A. Podgórecki, *Eksperyment w socjologii prawa...*, s. 47.

Czasem też, jak zauważył, określenie „eksperyment” w naukach społecznych używane jest w nieco innym znaczeniu. Jest to rozszerzone pojęcie eksperymentu - mówi się o eksperymencie wtedy, gdy stwarza się pewną instytucję, ustanawia pewien typ więzi społecznej, wprowadza pewien model lub wzór zachowania i stara się ocenić działanie tego nowo wprowadzonego czynnika. W tym przypadku przez obserwacje różnych rodzajów skutków wywołanych przez nowo powstałą instytucję lub nowo wprowadzony wzór zachowania oraz przez ocenę tych skutków ze względu na przyjęte wartości i tego czego się od tej instytucji oczekuje, chodzi o ustalenie oceny generalnej działania nowo wprowadzonego czynnika.⁴⁵⁶

Chcąc zaprezentować zagadnienie eksperymentu społecznego Adam Podgórecki opisał przebieg badań nad sądami robotniczymi. Chodziło mu głównie o ocenę ich funkcjonowania oraz o ustalenie tego, czy bilans efektów ich działania jest pozytywny, czy też negatywny. Powodem i zadaniem przeprowadzenia tych badań było opisanie instytucji sądów robotniczych (społecznych) i przebieg ich funkcjonowania w obiektywnych, rzeczowych kategoriach tak, żeby można było mieć dokładny obraz powstawania i działania tych sądów. Wyłonione zagadnienia problemowe nie wyczerpywały wszystkich problemów związanych z działaniem tych sądów, ale skupiono się na problemach zasadniczych. Badania podzielone były na kilka etapów. Zastosowano następujące metody badawcze: metodę wywiadu i ankiety, metodę badania dokumentów, analizę danych publicystycznych oraz metodę obserwacji uczestniczącej. Zastosowanie różnych metod miało na celu zwiększenie obiektywności uzyskanych danych przez wzajemną kontrolę rezultatów uzyskanych przy pomocy poszczególnych metod badawczych.⁴⁵⁷

Instytucję sądów społecznych Adam Podgórecki uważał za szczególnie interesującą dla ogólnej nauki o prawie. Funkcjonowała ona przez pewien czas na zasadzie społecznego eksperymentu stwarzając możliwości zebrania danych, które pomogłyby nadaniu jej optymalnego kształtu. Nie tylko rozmaite obserwacje dokonywane przez praktyków mogły dać wskazówki dla sporządzenia aktu prawnego odnoszącego się do tych sądów, ale również cykl przeprowadzonych badań socjologiczno - prawnych z całą pewnością dostarczył obiektywnych danych dotyczących funkcjonowania tych sądów. W celu odpowiedzi na pytanie w jakim zakresie badania socjologiczno - prawne wpłynęły na treść wydanej ustawy, przeprowadzono analizę polegającą na paralelnym monitorowaniu dwóch procesów: z jednej strony uzupełniających się badań, z drugiej strony podejmowanych prac ustawodawczych. Na tej podstawie stwierdzono, że w niektórych

⁴⁵⁶ *Ibid.*, s. 47; A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 90.

⁴⁵⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 307-309; Id., *Sociological Analysis of the Legal Experiment: Survey of Worker's Courts*, „Polish Sociological Bulletin” 1962, nr 1-2, s. 117-123; Id., *Empiryczna socjologia...*, s. 22; Id., *Eksperyment w socjologii prawa*, „Państwo i Prawo” 1962, z. 1, s. 48-57.

przypadkach istnieje zbieżność między treścią ustawy a rekomendacjami płynącymi z badań, w niektórych zaś zauważono rozbieżności. Chociaż rozbieżności te nie miały charakteru zasadniczych, to jednak w opinii Adama Podgóreckiego, były wynikiem tego, iż nie wykorzystano w pełni wyników przeprowadzonych badań.⁴⁵⁸

Badania te były istotnym doświadczeniem dla socjologii prawa. Adam Podgórecki wywnioskował z nich to, że z jednej strony socjologowie nie byli w stanie przetłumaczyć swoich wyników na zalecenia, które mogłyby zostać bezpośrednio przyswojone i zaakceptowane przez prawodawcę, a z drugiej strony, że prawodawca podejmując trudne i skomplikowane zadanie nadając kształt nowej instytucji szukał pomocy głównie u swoich tradycyjnych partnerów. To odkrycie wymaga aby obie strony, zarówno naukowcy, jak i politycy, próbowali ewoluować odpowiednie "role przekaźników", których zadaniem byłoby przełożenie wyników badań społecznych na język znany ustawodawcom, a także informowanie badaczy o tym, jakie problemy są rzeczywiście istotne i kluczowe dla prawodawców.⁴⁵⁹

Zdaniem Zygmunta Ziemińskiego, badania przeprowadzane za pomocą eksperymentu nad stosowaniem prawa są jednak praktycznie niemożliwe a badanie przeprowadzone przez Adama Podgóreckiego było specyficznym przypadkiem. Ośrodki naukowe praktycznie nie mogą samodzielnie dokonywać badań eksperymentalnych a jedynie konsultować eksperymenty organizowane oficjalnie. Przede wszystkim możliwość eksperymentowania w zakresie stanowienia i stosowania prawa jest ograniczona przepisami prawa.⁴⁶⁰

Metody statystyczne zdaniem Adama Podgóreckiego mogą przynieść wiele korzyści badaniom nad działaniem prawa.⁴⁶¹ Omawiając te metody, zresztą już stosowane, chodziło mu o szczególny rodzaj ich zastosowania. Miały one służyć celom opisowo - sprawozdawczym, czyli w sposób liczbowy przedstawiać przebieg określonych procesów społecznych lub liczbowo porządkować zbiór danych elementów. Metody te miały weryfikować hipotezy dotyczące tego, jak prawo oddziałuje na dany czynnik społeczny oraz jak dany czynnik społeczny oddziałuje na prawo.⁴⁶²

⁴⁵⁸ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 325-328.

⁴⁵⁹ Za K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 164; A. Podgórecki, *Law and Society*, London 1974, s.160 .

⁴⁶⁰ Z. Ziemiński, *Metody i techniki...*, s. 389; Id, *Socjologia prawa...*, s. 88-91.

⁴⁶¹ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 21.; Zob. również: Z. Rogoziński, *Statystyka jako narzędzie badawcze zjawisk prawnych*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 10, s. 530; Id, *Charakter i znaczenie metody statystycznej w procesie tworzenia i stosowania prawa* [w:] *Metody statystyczne w prawoznawstwie* (red. Z. Rogoziński), Warszawa 1976, s. 16-17; Id., *Metody statystyczne w prawoznawstwie* [w:] *Metody badania prawa...*, s. 108-135.

⁴⁶² A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 21-22.

Badania, w których stosuje się metodę statystyczną można według Adama Podgóreckiego rozumieć dwojako: jako badania dotyczące danych liczbowych, które są oparte na rozmaitych urzędowych i nieurzędowych zestawieniach bądź zbierane są przez specjalnie do tego powołane agencje, a drugi sposób ich rozumienia- jako badania, które prowadzone są innymi metodami zasadniczymi, a w których metody statystyczne są stosowane wtórnie. Metoda statystyczna może zostać wykorzystana w badaniach nad prawem pod warunkiem, że znajduje zastosowanie w kolekcjonowaniu danych ilościowych przez specjalnie do tego powołane agencje lub też dotyczy danych urzędowych dających podstawę do ilościowych obliczeń, jeśli te dane będą podlegać analizie z punktu weryfikacji hipotez. Adam Podgórecki zauważył, że metoda statystyczna w badaniach socjologicznych jest używana także jako metoda dodatkowa - metametoda. W niektórych bowiem sytuacjach badania, które oparte są na metodzie ankiety czy analizie aktów prawnych mogą a czasem nawet powinny być poddane analizie statystycznej. Do analizy statystycznej nie nadają się badania oparte na metodzie monograficznej, jednakże czasami istnieje potrzeba dokonania ustaleń posiłkowych np. dodatkowa analiza socjometryczna dokonywana w ramach podstawowej metody aby dać dokładną, całościową charakterystykę jednej instytucji.⁴⁶³

Zastosowanie metody statystycznej w badaniach socjologiczno - prawnych w opinii A. Podgóreckiego, jest bardzo przydatne w sytuacji, kiedy przedmiotem analizy stają się pewne ciągi wydarzeń, a zwłaszcza, kiedy w oparciu o dane uzyskane z opisu tych ciągu wydarzeń zamierza się weryfikować hipotezy ogólne. Jako przykład badacz podał problem funkcjonalności czy dysfunkcjonalności stosowanych kar w długich przedziałach czasowych. Wówczas kwestią nadającą się do dodatkowej analizy statystycznej jest skuteczność działania kar w przypadkach, kiedy są one stosowane w taki sposób, że można ustalić te ich skutki, które powstają w przypadkach nasilenia się kar bądź w przypadkach ich zmiany czy uchylenia.⁴⁶⁴ W społeczeństwie istnieje potrzeba społecznego ładu i sprawiedliwości⁴⁶⁵, a jeśli ta potrzeba zacznie być naruszana w poważny sposób to powstaje konieczność rozbudowania aparatu kontroli, który ma za zadanie wzmacnianie nacisku na wykonywanie poleceń prawa, pojawiają się instytucje z punktu widzenia systemu prawnego samorodne, pozaprawne, które po powołaniu ich do życia zaczynają spełniać rolę, jakiej się oczekuje od prawa. To twierdzenie ogólne można przełożyć na szereg twierdzeń

⁴⁶³ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 329.

⁴⁶⁴ *Ibid.*, s. 330.

⁴⁶⁵ Zob. na temat pojęcia sprawiedliwości: A. Podgórecki, *Rozważania o pojęciu sprawiedliwości*, „Studia Filozoficzne” 1961, nr 1, s. 167-173. Por. I. Jakubowska - Branicka, *Teoria sprawiedliwości Leona Petrażyckiego, O równowadze uprawnień i obowiązków* [w:] *O społeczeństwie, prawie i obyczajach. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Jackowi Kurczewskiemu* (oprac. Katedra Socjologii i Antropologii Obyczajów i Prawa ISNS UW), Warszawa 2013, 23-44.

szczegółowych i sformułować w taki sposób, aby te szczegółowe twierdzenia mogły być przedmiotem badań empirycznych. Przykładem będzie twierdzenie zakładające, iż jeśli system prawny nie jest zgodny z koncepcją sprawiedliwości przyjętą w danym społeczeństwie, to powstaną instytucje biorące na siebie wypełnienie tej sprawiedliwości. Jeszcze bardziej szczegółowym twierdzeniem będzie twierdzenie, że zniesienie kary śmierci będzie prowadzić do zwiększenia liczby dokonywanych linczów, przy czym będzie ono prawdziwe tylko w bardzo szczególnych okolicznościach. Takie rozłożenie danej sytuacji na szczegółowe elementy może dać możliwość zastosowania metody statystycznej, czyli jak twierdził A. Podgórecki, metoda ta wkracza do rozważań naukowych wówczas kiedy problem, który podlega badaniu będzie możliwy do analizy ilościowej.⁴⁶⁶

Adam Podgórecki podał przykłady zastosowania tej metody opisując kwestię kary śmierci w Stanach Zjednoczonych.⁴⁶⁷ Z punktu widzenia polityki prawa, która zaleca rozważać ewentualne skutki istniejących i wprowadzanych przepisów przedstawił podstawowe problemy związane z karą śmierci, lecz zaznaczył, iż żeby na nie odpowiedzieć należy mieć odpowiednią wiedzę na temat pewnych prawidłowości oddziaływania środków prawnych na życie społeczne. Z kolei, aby tę wiedzę osiąść należy sformułować hipotezę ogólną a z niej wyprowadzić cały szereg przypuszczeń szczegółowych, łatwiejszych do weryfikacji. Tego rodzaju zagadnienia nadają się głównie do badań statystycznych.⁴⁶⁸

Sposób analizy statystycznej mający zastosowanie do materiałów uzyskanych innymi metodami jest cenny w tych wszystkich przypadkach, kiedy dąży się do stwierdzenia współwystępowania zjawisk i przy przyjęciu dalszych założeń do ewentualnego kierunku ich przyczynowej determinacji.⁴⁶⁹

Adam Podgórecki, jak już wcześniej zostało wspomniane, zdawał sobie sprawę z niedoskonałości przedstawionego przez siebie katalogu metod badawczych. Empiryczny punkt widzenia w jego opinii posiada oprócz zalet również pewne wady. Badania empiryczne prowadzone są za pomocą dużej liczby metod i technik „które częstokroć ciężko sprowadzić do wspólnego mianownika”.⁴⁷⁰ Podkreślał potrzebę ciągłego rozwoju metod socjologicznych co „pozwała obecnie

⁴⁶⁶ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 105-106.

⁴⁶⁷ *Ibid.*, s. 114- 121; K. A. Ziegert, *op. cit.*, s. 164.

⁴⁶⁸ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 113.

⁴⁶⁹ Zob. badania nad postawami społeczeństwa polskiego w stosunku do kary śmierci: A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 78-83. Wcześniej na temat kary śmierci pisał w jednym ze swoich pierwszych artykułów: A. Podgórecki, A. Delorm, *Prawa dżungli i prawa życia*, „Przemiany” 1957, nr 28, s. 1-2.

⁴⁷⁰ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 8.

przełożyć pewne problemy rozwiązywanie dotąd sposobami spekulatywnymi na język problemów rozstrzygalnych empirycznie”.⁴⁷¹

2. 1. 4. Miejsce socjologii prawa w naukach prawnych.

Powstanie socjologii prawa wywołało liczne dyskusje zarówno na temat jej przedmiotu, jak i jej charakteru. Pojawiały się również głosy zgłaszające wątpliwości co do przydatności tej dyscypliny dla nauki prawa. Dla uproszczenia tego problemu można mówić o dwóch skrajnie różnych stanowiskach na ten temat, w ramach których występuje „wiele barw”.

Stanowisko pierwsze przyznaje wartość naukową jedynie dociekaniami socjologicznym w prawie, mniejszą wagę przywiązując do analizy teoretyczno - dogmatycznej. To stanowisko reprezentował Adam Podgórecki maksymalizując w ten sposób rolę socjologii prawa, widząc znaczenie decydujące tylko w badaniu efektów prawa, niezależnie od jego treści.⁴⁷²

Przeciwny typ myślenia reprezentowany jest przez te wszystkie koncepcje, według których społeczne efekty decyzji podjętych w oparciu o prawo są przedmiotem zainteresowania nie prawnika, ale psychologa czy socjologa.⁴⁷³ Stanowisko to neguje zainteresowanie prawnika tym czy prawodawca wydając decyzje oparte na prawie osiąga skutki przez siebie zamierzone, czy też nie.⁴⁷⁴ Obydwa typy myślenia w swej skrajnej postaci nie są możliwe do zaakceptowania. Prawnik nie może być obojętny na skutki działania prawa ale jednocześnie jego zainteresowanie nie może się do nich ograniczać. Złożoność prawa powoduje, że nie należy ograniczać się w jego badaniu do rozważań socjologicznych, gdyż również sfera badań logiczno - językowych jest bardzo istotna.⁴⁷⁵

Wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z krzyżowaniem się zainteresowania dwóch dyscyplin naukowych łatwo o rozbieżność wyników tego działania.⁴⁷⁶ Narodziny socjologii prawa są ściśle związane z rozwojem dwu doniosłych nauk społecznych, to jest nauk prawnych i socjologicznych. Ich problematyka kształtowała się w długim historycznym procesie, w odrębnych

⁴⁷¹ A. Podgórecki, *Socjologia prawa w świecie, Sprawozdanie z obrad Komitetu Socjologii Prawa Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego w St. Vincent (Włochy)*, 9 - 13 IX. 1964 r., „Studia Socjologiczne” 1965, nr 2, s. 330.

⁴⁷² A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 8-26. Zob. również: J. Kurczewski, *O badaniu prawa w naukach społecznych*, Warszawa 1977, s. 4-8.

⁴⁷³ Jest to koncepcja normatywizmu H. Kelsena i zwolenników jego teorii. Zob. np.: M. Borucka - Arctowa, G. L. Seidler, *Funkcjonalizm w burżuazyjnej...*, s. 14.

⁴⁷⁴ A. Pieniążek, *Z problematyki przedmiotu...*, 185-186; J. Jakubowski, *Dyskusja o wartości metod socjologicznych dla nauk prawnych*, „Państwo i Prawo” 1959, z. 11, s. 805.

⁴⁷⁵ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, op. cit., s. 94-95, 104. Zob. również: K. Opalek, *Krytyka ogólnej teorii państwa i prawa*, „Państwo i Prawo” 1958, z. 5-6, s. 780-781; M. Borucka - Arctowa, *Znaczenie badań socjologiczno - prawnych dla teorii państwa i prawa*, „Państwo i Prawo” 1957, z. 4-5, s. 706-707; S. Zawadzki, *Z problematyki badań empirycznych w naukach prawnych*, „Państwo i Prawo” 1966, z. 3, s. 564-565.

⁴⁷⁶ Por. np. J. Wróblewski, *Socjologia prawa a prawoznawstwo*, „Państwo i Prawo” 1967, z. 12, s. 910-921; K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 327-375.

nurtach, jednakże wspólnym elementem tego rozwoju była rosnąca emancypacja społeczeństwa jako przedmiotu samodzielnych analiz naukowych.⁴⁷⁷ W związku z tym, że w tej dziedzinie badawczej jaką jest socjologia prawa spotykają się zainteresowania socjologów i przedstawicieli nauk prawnych, poglądy zarówno na to co jest, a co nie jest socjologią prawa nie były jednolite, przy czym nie było zgodności co do miejsca jakie miałyby zajmować w naukach. Zarówno socjologia⁴⁷⁸ jak i teoria państwa i prawa mogą rościć sobie prawa do „matkowania” czy „ojcostwa” socjologii prawa.

Odnosnie relacji socjologii prawa do prawoznawstwa, w czasie kiedy Adam Podgórecki głosił swoje poglądy, można wyróżnić trzy różne stanowiska w tej kwestii. Pierwsze z nich traktuje socjologię prawa jako dyscyplinę stanowiącą część prawa (takie stanowisko zajmowali przedstawiciele nauki radzieckiej), drugie stanowisko - traktuje socjologię prawa jako dyscyplinę różną od teorii państwa i prawa nie dopuszczającą możliwości wejścia jej w miejsce teorii prawa i trzecie stanowisko według którego dojrzała socjologia prawa miała zastąpić teorię państwa i prawa.⁴⁷⁹ Przedstawicielem trzeciego stanowiska budzącego najwięcej kontrowersji był właśnie Adam Podgórecki. Odrzucił on całkowicie mniemanie, że dyscyplina ta jest częścią dyscypliny ogólniejszej, jaką miałyby być socjologia nauki.⁴⁸⁰

Adam Podgórecki skrytykował ustalony w sposób tradycyjny podział nauk prawnych.⁴⁸¹ Zauważył, że część pojęć teorii prawa stanowią pojęcia konwencjonalne, których wartość legitymuje się stopniem pożytku teoretycznego lub praktycznego płynącego z posługiwania się nimi. Zależało mu na wskazaniu istotnych w teorii prawa problemów a odrzuceniu rozważań mających charakter jedynie retoryczno - spekulacyjny. Problematyka teorii prawa nie powinna być wyznaczana na drodze „samodzielnego namysłu”, wyliczenia problemów, lecz przez pozycję tej nauki w ramach nauk prawnych jako jednej z gałęzi nauk społecznych. Powyższe powoduje, że zakres problematyki teorii prawa będzie sprowadzać się do dwóch działów badawczych.⁴⁸²

Pierwszy - teoria prawa w ściślejszym sensie, drugi - teoria prawa w szerszym znaczeniu - socjologia prawa. Do problemów pierwszego działu należeć powinna analiza logiczno - językowa pojęć prawnych, mająca prowadzić do łatwiejszego i „poręczniejszego” ich stosowania na terenie

⁴⁷⁷ A. Turska, *Rodowód socjologii prawa i jej miejsce w edukacji prawniczej*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 8, s. 70.

⁴⁷⁸ Na temat socjologii prawa jako jednej z subdyscyplin socjologicznych, której korzeni należy szukać w socjologii: S. Kosiński, *Socjologia ogólna. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1987, s. 68; zob. również: Z. Ziemiński, *Socjologia prawa jako...*, 16-22; A. Malewski, *Dwa modele socjologii*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 3, s. 42-54; F. Terre, *La sociologia giuridica in Francia* [w:] *Sociologia del diritto*. (red. R. Treves), Milano 1966, s. 317.

⁴⁷⁹ A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 95, 107-109.

⁴⁸⁰ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 9.

⁴⁸¹ Zob. A. Podgórecki, *Problem klasyfikacji nauk*, „Studia Socjologiczne” 1967, nr 1, s. 235-236.

⁴⁸² A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 193-194.

nauk szczegółowych (nauk historycznych, nauk dogmatycznych) oraz na terenie praktyki. O doborze tych pojęć powinna decydować ich praktyczna użyteczność. Pozytywną stronę zastosowania tego kryterium widział w usprawnieniu wielu kwestii, ale przede wszystkim miało ono przyczynić się do zaprzestania zajmowania się fikcyjnymi problemami, rozstrzygnąć wiele sporów z zasady nierozstrzygalnych, pozwolić na przyjęcie w danej sytuacji najbardziej wygodnych konwencji.⁴⁸³

Drugi dział badawczy zajmować się miał zagadnieniami socjologii prawa, które wprawdzie zostały wymienione w podrozdziale pierwszym tego rozdziału, ale w tym miejscu wypada je powtórzyć. Są to: rejestrowanie, formułowanie i weryfikowanie zależności ogólnych dotyczących tego, jak rozmaite czynniki społeczne działają na prawo oraz zależności ogólnych odnoszących się do tego, jak prawo działa na różne czynniki życia społecznego.⁴⁸⁴

Powyższy sposób ujęcia teorii prawa prowadził do dwóch istotnych, zdaniem Adama Podgóreckiego, zmian. Po pierwsze - dotychczasowe zagadnienia traktowane jako centralne mogą okazać się pozorne, po drugie - do teorii prawa zostałyby wprowadzone inne niż do tej pory funkcjonujące pojęcia i metody, a mianowicie pojęcia i metody badań socjologicznych. W tej sytuacji inaczej będą wyglądały związki teorii prawa z naukami historycznymi i naukami dogmatycznymi. Zacieśnią się relacje działu teorii prawa określonego jako socjologia prawa z naukami historycznymi gdyż mogą one być bogatym źródłem informacji o prawidłowościach działania prawa. Socjologia prawa będzie dzielić się na dyscypliny bardziej szczegółowe. I tak badania socjologiczne nad rozwodami, przysposobieniem, alimentacją, unieważnieniem małżeństw itp. będą stanowić tematykę socjologii prawa cywilnego. Zaś badania socjologiczne nad wpływem ustroju na przestępczość, funkcjonowanie kary, decyzjami sądów karnych itp., przez wprowadzenie technik badań socjologicznych będą drogą do rozbudowy socjologii prawa karnego. Takie rozwiązanie prowadziło do bardziej ścisłego związania teorii prawa z dogmatykami nauk szczegółowych. Dodatkowym atutem byłoby to, iż sformułowane i sprawdzone prawidłowości w obszarze szczegółowych socjologii prawa mogłyby zasilać ogólną socjologię prawa.⁴⁸⁵

Adam Podgórecki podkreślił, iż pojmowanie nauki teorii prawa jako zajmującej się semantyczną analizą podstawowych pojęć prawnych oraz problemami socjologii prawa prowadzi do przewartościowania nie tylko tradycyjnej problematyki teorii prawa, ale również i nauk prawnych. Tracą dla niego na znaczeniu tradycyjne rozważania dotyczące tego co to jest norma

⁴⁸³ *Ibid.*, s. 194.

⁴⁸⁴ *Ibid.*, s. 195.

⁴⁸⁵ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 190-196; P. Nalewajko, *Uwagi o zależnościach między socjologią prawa a prawem karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, z. 4. s. 246.

prawna, stosunek prawny, obowiązywanie prawa i podobne, które mają „na celu ustalenie istoty zjawisk prawnych oraz uchwycenie mistycznej rzeczywistości, która ma jakoby tkwić poza pojęciami prawnymi.”⁴⁸⁶ Na czoło badań wysuwają się zagadnienia mające znaczenie dla teorii⁴⁸⁷, ale również dla polityki prawa⁴⁸⁸, mianowicie dotyczące: znajomości prawa, prawa faktycznie działającego i prawa martwego, społecznie uznawanych wartości wspierających lub osłabiających prawo obowiązujące, czynników i grup nacisku oddziałujących na kształt i treść prawa, skuteczności działania przepisów prawnych, obszarów podlegających i wyłączonych spod regulacji prawnej. W ten sposób wśród problematyki teorii prawa nie ma zagadnień o charakterze spekulacyjnym i scholastycznym.⁴⁸⁹ W swoim manifestie programowym, jakim była *Socjologia prawa*, Adam Podgórecki zdecydowanie umniejszając rolę teorii, przypisując jej usługowy charakter, zdawał sobie sprawę z możliwości oporu niektórych środowisk prawniczych. Opór ten miał wynikać, w jego opinii z tego, iż prawnicy będą musieli opanować nie tylko samą problematykę badawczą, ale również metody badań empirycznych. „Minął złoty wiek nieodpowiedzialnych spekulacji (...), a następuje okres szarej, trudnej i odpowiedzialnej, ale wartościowej roboty.”⁴⁹⁰

Stanowisko Adama Podgóreckiego maksymalizujące rolę socjologii prawa wydaje się łagodnieć wraz z upływem czasu i w *Zarysie socjologii prawa* podszedł do tego problemu nie w tak kategorię jak wcześniej sposób. Zaproponował przyjęcie innej niż dotychczas istniejąca klasyfikacji nauk prawnych. Wymienił kryteria, na których powinna się ona opierać: na rozróżnieniu nauk praktycznych i teoretycznych, ogólnych i szczegółowych oraz stwierdzeniu zgodności danego działu prawa z prawem oficjalnym.⁴⁹¹ Te kryteria pozwoliły mu zaproponować następującą klasyfikację nauk prawnych: socjologia prawa, która jest nauką teoretyczną i ogólną zajmującą się prawidłowościami dotyczącymi działania prawa. Teoria państwa i prawa byłaby nauką pomocniczą dla socjologii prawa, a jej przedmiotem byłoby semantyczne uporządkowanie języka prawnego, w taki sposób, aby dawał on podstawę do bardziej trafnego i celnego rozgraniczenia zjawisk prawnych. Naukami szczegółowymi byłyby nauki historyczne. Nauki dogmatyczne byłyby naukami hybrydowymi - z jednej strony praktycznymi w zakresie w jakim celowościowo usprawniałyby obowiązujący system prawa, z drugiej strony byłyby naukami

⁴⁸⁶ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 206.

⁴⁸⁷ Ciekawe jest z punktu widzenia teorii, jakie prawidłowości rządzą w wymienionych dziedzinach.

⁴⁸⁸ Polityki prawa rozumianej jako nauki zajmującej się tym, jak wykorzystywać prawo jako środka, aby dokonywać świadomych zamian społecznych i gospodarczych.

⁴⁸⁹ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 207.

⁴⁹⁰ *Ibid.*, s. 207. Zob. również: Z. Rogoziński, *O badaniach empirycznych i statystycznych w prawoznawstwie W świetle dyskusji w środowisku prawniczym i debat na II Kongresie Nauki Polskiej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1974, nr 2, s. 149.

⁴⁹¹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 22.

opisowymi w tym zakresie w jakim opisywałyby i porządkowały zbiór obowiązujących przepisów. Podstawową nauką praktyczną byłaby polityka prawa mająca, wykorzystywać prawo jako narzędzie, dawać dyrektywy praktyczne zmierzające do dokonywania racjonalnych przekształceń społecznych.⁴⁹² Jednakże najbardziej istotne dla Adama Podgóreckiego było to, aby centralna nauka prawnicza, obojętnie czy będzie to socjologia prawa, czy teoria państwa i prawa zajmowała się problematyką dla pozostałych nauk zasadniczą.⁴⁹³ Dopuszczał nawet możliwość uprawiania problematyki socjologii prawa pod nazwą teorii państwa i prawa pod warunkiem, aby obejmowała ona swoim zakresem zainteresowania owe problemy zasadnicze.⁴⁹⁴

Krzysztof Pałeczki wraz z Grażyną Skąpską w recenzji pracy Adama Podgóreckiego *Zarys socjologii prawa* zwrócili uwagę, iż łatwo zauważyć, że powyższy podział nauk prawnych, jaki zaproponował autor jest niezupełny. Przyjęte kryteria podziału nie pozwalają bowiem na ustalenie statusu „nauki pomocniczej”, jaką jest w jego mniemaniu teoria państwa i prawa. Jeśli nawet wyrażonoby zgodę na tak drastyczne ograniczenie przedmiotu teorii państwa i prawa to przekonanie A. Podgóreckiego, że w miejsce „spekulatywnej” teorii należy wprowadzić opartą na badaniach empirycznych socjologię prawa, budzi pewne obawy. Autorzy recenzji stwierdzili, że odżywa tutaj stary Comtowski dylemat próbujący odpowiedzieć na pytanie, czy najpierw teoria, a potem empiria, czy na odwrót, co więcej, dylematy te już dawno zostały rozstrzygnięte przez praktykę, gdyż nie można przystąpić do badań, jeśli nie ma wcześniej jakiegokolwiek teorii, nawet roboczej. Teoria ta podlega weryfikacji i stopniowemu doskonaleniu. W prawoznawstwie zadanie tworzenia takiej teorii, która ma przedstawić wiadomości na temat przyjmowanych założeń w badaniach należy tradycyjnie do teorii państwa i prawa. Socjologia prawa nie spełniająca tej funkcji będzie nauką jałową, jeżeli natomiast ma ją spełniać, to cała kwestia jest tylko kwestią nazwy.⁴⁹⁵

W celu pełniejszego zobrazowania relacji socjologii prawa do teorii prawa należy przytoczyć pięć cech charakterystycznych, wymienionych przez Adama Podgóreckiego, odróżniających tradycyjne myślenie kategoriami teorii państwa i prawa od myślenia dominującego w socjologii prawa. Po pierwsze, socjologia prawa zmierza do tego, aby poznawać rzeczywistość społeczną w tym zakresie w jakim związana jest ona z czynnikiem prawnym, co sprowadza się do uchwycenia tego w jaki sposób prawo kształtuje rzeczywistość społeczną i odwrotnie, jak rzeczywistość społeczna kształtuje prawo. Teoria państwa i prawa ogranicza się do spekulacji na ten

⁴⁹² *Ibid.*, s. 24-25.

⁴⁹³ Zasadnicza problematyka została szczegółowo wymieniona w podrozdziale 2.1.1.

⁴⁹⁴ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 25.

⁴⁹⁵ K. Pałeczki, G. Skąpska, *Recenzja książki Adama Podgóreckiego - Zarys socjologii prawa*, „Państwo i Prawo” 1972, z. 6. 112.

temat. Po drugie, socjologia prawa stara się uchwycić prawo w jego działaniu, czyli ustalić jakie zmiany w realiach społecznych wywołuje prawo, jaki jest ich zakres, jakie instrumenty prawne są najbardziej przydatne do dokonywania zmian danego rodzaju. Dodatkowo badania empiryczne prowadzone są w celu rozpoznania skutków ubocznych, jakie wywołuje bądź też może wywołać prawo, w celu poznania istniejących w społeczeństwie mitów na temat działania prawa oraz tego, jaka jest ich zgodność z rzeczywistością i jaka jest ich geneza. Spekulacje teorii państwa i prawa mogą jedynie deklorować gołosłowie. Po trzecie, socjologia prawa zajmuje się działaniem prawa w celu dawania rekomendacji socjotechnicznych, pozwalających na dokonywanie racjonalnych i skutecznych zmian rzeczywistości społecznej. Teoria państwa i prawa przerzuca te zadania na poszczególne dogmatyki prawa. Po czwarte, socjologia prawa usiłuje nadawać podejmowanym przez siebie rozważaniom taki kształt, aby nadawały się do wdrożenia do praktyki społecznej. Po piąte, socjologia prawa konfrontuje się z rzeczywistością chcąc opisać ją empirycznie i w ten sposób daje bardziej wyraźny i pełny jej obraz.⁴⁹⁶

W tym miejscu warto przedstawić wspomnianą już skrótowo, krytykę ze strony teoretyków prawa, z jaką spotkała się koncepcja maksymalizująca rolę socjologii prawa Adama Podgóreckiego. Maria Borucka- Arctowa była zdania, iż badania socjologiczno - prawne nie zastąpią tradycyjnych badań nad takimi problemami, jak struktura normy prawnej, stosunek prawny czy system prawa. Badania socjologiczno - prawne nie mogą więc, w jej opinii, pretendować do zamknięcia całej problematyki prawnej.⁴⁹⁷ Jednocześnie Borucka - Arctowa przyznała badaniom socjologiczno - prawnym szczególną rolę „przeciwwagi” dla tendencji prawniczego myślenia kategoriami wyłącznie normatywnymi.⁴⁹⁸

Stanisław Ehrlich, nie negując potrzeby studiów nad rzeczywistym działaniem prawa skrytykował Adama Podgóreckiego za „bezkresny” przedmiot socjologii prawa i zamknięcie dyscyplin szczegółowych w ramach technicznie pojętych i ograniczonych „dogmatyk” prawa. Dodatkowo w ten sposób następowało, zdaniem S. Ehrlicha, wykluczenie możliwości bardzo potrzebnej integracji nauk społecznych posiadających łączący je przedmiot - człowieka żyjącego w społeczeństwie.⁴⁹⁹

Zdaniem Jerzego Wróblewskiego stanowisko zakładające iż socjologia prawa może zastąpić teorię państwa i prawa było nie do zaakceptowania z tej przyczyny, że wypowiedzi formułowanych

⁴⁹⁶A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 15-17.

⁴⁹⁷M. Borucka - Arctowa, *Znaczenie badań socjologiczno - prawnych...*, s. 707.

⁴⁹⁸M. Borucka - Arctowa, *Badania socjologiczno - prawne a dogmatyka...*, s. 49-70; Id., *Znaczenie badań socjologiczno - prawnych...*, s. 707.

⁴⁹⁹S. Ehrlich, *O tak zwanej dogmatyce prawa...*, s. 59-66.

przez teorię państwa i prawa nie da się ograniczyć wyłącznie do wypowiedzi o charakterze socjologicznym. Nie było dla niego istotne jakie miejsce będzie zajmować socjologia prawa w systematyce nauk społecznych o ile nie stanie się na błędnym stanowisku, iż jest uprawniona do wejścia w miejsce teorii państwa i prawa oraz nie będzie zawłaszczać sobie monopolu na badania prawa jako zjawiska społecznego. Jako walory badań socjologiczno- prawnych J. Wróblewski wskazał poszerzenie tradycyjnego obszaru badań, co może być pomocne w pracach legislacyjnych, czy stać się podstawą do formułowania uogólnień teoretycznych ważnych dla teorii państwa i prawa.⁵⁰⁰

Warto również przedstawić stanowisko Zygmunta Ziemińskiego, który postanowił ustosunkować się do krytyki teorii prawa dokonanej przez Adama Podgóreckiego. Podkreślił on, iż mylnie jest przekonanie A. Podgóreckiego o tym, że teoria państwa i prawa ogranicza się do badań językowych, które w przekonaniu Z. Ziemińskiego odgrywają decydującą rolę przy określaniu co jest zjawiskiem prawno-społecznym. Stwierdził on, że przydatność praktyczna dyscypliny naukowej nie ogranicza się do jej bezpośrednich zastosowań praktycznych. Skrytykował również ideę podziału socjologii prawa na działy szczegółowe, ponieważ powodowałoby to pokrywanie się ich zakresu przedmiotowego z gałęziami prawa.⁵⁰¹

J. Kowalski, W. Lamentowicz i P. Winczorek, zaproponowany przez A. Podgóreckiego sposób klasyfikacji nauk podsumowali jako sztuczny, bez możliwości praktycznego zastosowania.⁵⁰²

A. Krukowski w swojej recenzji pracy A. Podgóreckiego *Zarys socjologii prawa*, zaznaczył, iż mimo tego, że A. Podgórecki miał merytorycznie wiele racji w swych uwagach odnoszących się do istniejącej klasyfikacji nauk prawnych, to nie uwzględnił kilku kwestii: nie brał pod uwagę w wystarczającym stopniu normatywnej materii prawa, która wymaga analizy pojęciowej, semantycznej, mającej duże znaczenie dla prawidłowego, praworządnego stosowania prawa; nie brał też pod uwagę tego, że w ówczesnych czasach ewidentny stawał się wzrost badań (m. in. przy udziale prawników) nad różnymi aspektami funkcjonowania prawa, prowadzonych metodami socjologicznymi.⁵⁰³

S. Zawadzki podkreślał zaś, iż z całą pewnością niesłuszne byłoby uznanie sfery stosunków społecznych regulowanych przez normy prawne za wyłączną domenę nauk prawnych, podobnie jak

⁵⁰⁰ J. Wróblewski, *Socjologia prawa a prawoznawstwo...*, s. 919-921; zob. również: Id., *O naukowości prawoznawstwa*, „Państwo i Prawo” 1965, z. 8-9, s. 197 i nast.

⁵⁰¹ Z. Ziemiński, *Socjologia prawa jako...*, s. 33-37; zob. również: Id., *Podstawowe problemy prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 67.

⁵⁰² J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1983, s. 46.

⁵⁰³ A. Krukowski, *Recenzja książki Adama Podgóreckiego...*, s. 292.

niesłuszne byłoby uznawanie wyłączności socjologii prawa. Sfera stosunków prawnych będzie musiała, w jego opinii, stanowić wspólną domenę zainteresowania prawników i socjologów z tego względu, że nie może być analizowana z pominięciem aktów prawnych, podobnie jak nie można nie uwzględniać faktu, że chodzi tu o stosunki społeczne. Badaniom empirycznym w naukach prawnych musi stale towarzyszyć refleksja teoretyczna, prowadząca do co raz bardziej trafnego ustalania kierunków badań i doskonalenia metod badawczych.⁵⁰⁴

A. Łopatka natomiast ustosunkowując się do zagadnienia klasyfikacji nauk prawnych twierdził, że istnienie socjologii prawa jako odrębnej dziedziny prawoznawstwa jest kwestią sporną. W jego opinii należy raczej mówić o socjologicznym podejściu do prawa, a zwłaszcza do jego badania.⁵⁰⁵

Podsumowując omawiany wątek można zauważyć, iż w XXI wieku zarówno socjologia prawa jako spuścizna klasyków⁵⁰⁶, do których zaliczany jest Adam Podgórecki, jak również problem jej naukowego statusu⁵⁰⁷ jest wciąż żywo dyskutowany na całym świecie.

2. 2. Socjologiczna teoria prawa Adama Podgóreckiego jako uzupełnienie i nowe spojrzenie na socjologię prawa.

W trakcie swojego pobytu na emigracji Adam Podgórecki kontynuował i rozbudowywał swoje dotychczasowe zainteresowania naukowe. Główną pracą z zakresu socjologii prawa była wydana w 1991 roku w Mediolanie *A Theory in the Sociology of Law*, przetłumaczona na język polski, uzupełniona o dwa rozdziały i wydana w Polsce pod tytułem *Socjologiczna teoria prawa* w 1998 roku. Praca ta w zasadniczy sposób różni się od dwóch poprzednich jego książek poświęconych socjologii prawa. Przede wszystkim Adam Podgórecki zawarł w niej typologię legitymizacji władzy, wytykając błędy tej dokonanej przez Maxa Webera. Dodatkowo omówił nie poruszaną przez niego wcześniej problematykę praw człowieka i ich roli w społeczeństwie oraz scharakteryzował prawo w państwach totalitarnych i posttotalitarnych. Refleksje nad tymi

⁵⁰⁴ S. Zawadzki, *Z problematyki badań empirycznych...*, s. 563-568. Podobnie zob. J. Niesiołowski, *Teoria państwa i prawa wczoraj i dziś*, „Acta Universitatis Wraatislaviensis” 2011, No 3337, Prawo CCCXII, s. 62.

⁵⁰⁵ A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000, s. 11.

⁵⁰⁶ A. J. Hunt, *The Problematisation of Law in Classical Social Theory* [w:] *An Introduction to Law and Social Theory* (eds. R. Bankar, M. Travers), Portland 2002, s. 13-31; S. Andrini, *Max Weber's Sociology of Law as a Turning Point of his Methodological Approach*, „International Review of Sociology” 2004, nr 14, s. 143-152; A. Kojder, *Leon Petrażycki's Socio - Legal Ideas and their Contemporary Continuation*, „Journal of Classical Sociology” 2006, nr 6, s. 333-358.

⁵⁰⁷ P. Guibentif, *The Sociology of Law as a Sub - discipline of Sociology*, „Portugese Journal of Social Science” 2002, nr 1, s. 392-408; J. Griffiths, *The Idea of Sociology of Law and its Relation to Law and to Sociology* [w:] *Law and Sociology* (ed. Michael Freeman), Oxford University Press, Oxford 2006, s. 49-68; A. J. Trevino, *The Sociology of Law in Global Perspective*, „The American Sociologist” 2001, nr 32.

problemami doprowadziły go do wniosku, iż socjologia prawa powinna zmierzać do zbudowania teorii adekwatnej, czyli takiej, która ma dać odpowiedź na pytanie, w jaki sposób prawo zapewnia integralność systemu społecznego.

Adam Podgórecki podkreślił, iż omawiana praca nie pretenduje do tego, by stanowić przegląd literatury, która dotyczyła socjologii prawa. Jej celem było, opierając się na badaniach⁵⁰⁸: „opracowanie i synteza odpowiedniego materiału empirycznego, opartego na założeniu, iż prawo oficjalne i intuicyjne, mimo ich różnej mocy normatywnej, odgrywają zasadniczą rolę w procesie scalania, integrowania, organizowania, kontrolowania bądź opresjonowania różnych grup społecznych, instytucji, organizacji, a także społeczeństwa jako całości”.⁵⁰⁹

Na wstępie Adam Podgórecki rozważył kwestie, które należy uznać za szczególnie istotne dla socjologii prawa w tamtym czasie, biorąc pod uwagę jej dotychczasowe dzieje na świecie. Po pierwsze istotne jest to, że socjologiczne rozumienie prawa ujawnia jego rolę jako sposobu strukturalizacji materii życia społecznego. Osiągnięta do tej pory wiedza pozwala rozumieć indywidualną percepcję prawa oraz relację z jego społecznym otoczeniem, jak również relację między tymi dwoma elementami i całością systemu społecznego. Adam Podgórecki zaryzykował tezę, iż „kręgosłupem” systemu społecznego jest uporządkowana struktura sieci prawa intuicyjnego. Takie pojmowanie relacji pomiędzy prawem a systemem społecznym ma sens, jeśli akceptuje się niezwykle ważną rolę prawa intuicyjnego. Drugą istotną kwestią jest to, że prawo pełni istotną funkcję normatywną, stąd należy analizować jego wymiar normatywny w odniesieniu do jego relacji wobec innych aspektów prawa. Spekulacje filozoficzne nie dałyby w tej kwestii pożądanego efektów. Przewaga koncepcji socjologicznych nad filozoficznymi polega na tym, iż opierają się one na danych empirycznych i dają podstawy do różnego rodzaju dyskusji. Po trzecie, bardzo interesującym przedmiotem badań są zagadnienia związku pomiędzy prawem a moralnością. Po czwarte, przedmiotem badań powinny być zagadnienia związane z tym jak różne systemy prawne oddziałują na sposób, w jaki systemy społeczne działają i odwrotnie - jak różne systemy społeczne kształtują towarzyszące im systemy prawne. Kolejną zasadniczą kwestią zdaniem autora, zasługującą na uwagę jest to, że socjologiczno - prawne badania są w niektórych społeczeństwach narażone na wpływ polityki sponsorujących je instytucji, co nazwał specyficznym rodzajem cenzury, z kolei w innych społeczeństwach badania mogą nie mieć dostępu do rzeczywistości społecznej - jak to miało miejsce przed 1989 rokiem w Polsce. Kolejną kwestią istotną dla

⁵⁰⁸ Książka oparta jest na materiale empirycznym zgromadzonym przez A. Podgóreckiego według uprzednio przygotowanej koncepcji teoretycznej.

⁵⁰⁹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa*, Warszawa 1998, s. 19.

socjologii prawa jest zagadnienie skuteczności prawa oraz problem racjonalnych kryteriów tworzenia prawa, które wciąż pozostają otwarte.⁵¹⁰

Adam Podgórecki w swojej pracy odrzucił schemat według którego pojedynczy czynnik społeczny może odgrywać decydującą rolę w kształtowaniu innego zjawiska społecznego. Wprowadził podejście złożone, tak zwaną hipotezę trójstopniową, która może służyć jako podstawa w analizowaniu wzajemnego oddziaływania pewnej liczby podstawowych zmiennych w ich aktualnym kontekście społecznym.⁵¹¹

Najbardziej istotną cechą socjologii prawa Adama Podgóreckiego jest to, że swój obiekt zainteresowania postrzegał jako byt niejednorodny, co zdecydowanie bardziej widać właśnie w *Socjologicznej teorii prawa*. Prawo definiował jako zintegrowane, współistniejące schematy relacji, opierające się na regule wzajemności o charakterze formalnym i nieformalnym.⁵¹² Prawo dla niego, to jak pisze Jan Winczorek - *mixum comositum*, na które składają się desygnaty członów dystynkcji: prawo oficjalne i prawo nieoficjalne.⁵¹³ Przez prawo oficjalne rozumie prawo stanowione lub uznawane przez władze, które dysponują narzędziami umożliwiającymi narzucanie swojej woli w sytuacji, kiedy chodzi o treść i stosowanie prawa. Prawo nieoficjalne to prawo opierające się na dobrowolnej współpracy, u podłoża której leży świadomość posiadanych praw i obowiązków w odniesieniu do innych ludzi. Istnienie tego prawa nie jest uzależnione od form nacisku.⁵¹⁴ W ten sposób przedstawione prawo nawiązuje do klasycznych koncepcji w socjologii prawa. Po raz kolejny jest to rozwinięcie przez Adama Podgóreckiego teorii Leona Petrażyckiego i jednocześnie teorii Eugena Ehrlicha⁵¹⁵, według których prawo nie jest zjawiskiem jednowymiarowym ale pluralistycznym, gdyż obok wymiaru oficjalnego istnieją różne inne jego wymiary.⁵¹⁶ L. Petrażycki rozróżniał prawo oficjalne i nieoficjalne oraz intuicyjne i pozytywne⁵¹⁷, E. Ehrlich - prawo żywe⁵¹⁸,

⁵¹⁰ *Ibid.*, s. 15-19.

⁵¹¹ *Ibid.*, s. 18.

⁵¹² A. Podgórecki, *Reappearance of Ex - Communist Structures as a Test for Integrative Theory of Law*, „Polish Sociological Review” 1996, nr 3, s. 200.

⁵¹³ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja prawa totalitarnego i posttotalitarnego* [w:] *Idee naukowe...*, s. 205.

⁵¹⁴ *Ibid.*; A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 23, 135 i n.

⁵¹⁵ A. Podgórecki, *Intuitive Law versus Folk Law*, „Zeitschrift für Rechtssoziologie” 1982, vol. 3, s. 71-81, <https://www.degruyter.com/view/j/zfrs.1982.3.issue-1/zfrs-1982-0107/zfrs-1982-0107.xml> (dostęp 10.10.2018)

⁵¹⁶ A. Kojder, *Pluralizm prawny* [w:] *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014, s. 295; J. Winczorek, *Pluralizm prawny oczyma socjologii prawa* [w:] *Pluralizm prawny: tradycja, transformacje, wyzwania*, Toruń 2009, s. 19.

⁵¹⁷ A. Podgórecki nie zachowywał konsekwencji przy używaniu terminologii - prawo oficjalne, nieoficjalne, intuicyjne, pozytywne. Zob. K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993, s. 127.

⁵¹⁸ Należy zaznaczyć, że E. Ehrlich nie wyjaśnił, co rozumie przez prawo żywe, dlatego utożsamiane jest ono z ogółem norm społecznych, bądź z normami pozaprawnymi, zwyczajowymi, obyczajowymi. Stąd nie można stawiać znaku równości pomiędzy prawem intuicyjnym w rozumieniu L. Petrażyckiego a prawem żywym E. Ehrlicha. Zob. O prawie intuicyjnym L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, Warszawa 1959, t. 1, s. 249-250.

prawnicze i pozytywne.⁵¹⁹ W swojej koncepcji A. Podgórecki odwołał się do obydwu teorii dokonując ich modyfikacji. Podkreślając pluralizm prawa uprościł kryterium podziału, aby odzwierciedlało ono przeciwieństwo polityczne - niepolityczne, ukazując w ten sposób, że istnieje prawo, które nie jest narzędziem w ręku władzy. L. Petrażycki przyjmował istnienie prawa pozytywnego o charakterze nieoficjalnym lub intuicyjnego o charakterze oficjalnym, a A. Podgórecki ujmował te dwa zjawiska za pomocą szerszych kategorii - prawa nieoficjalnego czyli intuicyjnego oraz oficjalnego.⁵²⁰ Rozróżnienie dokonane przez A. Podgóreckiego nie oznaczało jego preferencji dla prawa intuicyjnego, ale miało charakter opisowy. Twierdził, że „brak rozróżnienia prawa intuicyjnego zaciemnia adekwatne działanie prawa w ogóle”.⁵²¹ Przez to, że prawo to nie tylko to co formalne, narzucane przez państwo, tylko również nieformalne oparte na zasadzie wzajemności, staje się ono centralnym elementem życia społecznego, który prowadzi do integracji „systemu społecznego”.⁵²²

Socjologiczna teoria prawa analizuje rolę, jaką prawo i jego rozmaite podkategorie odgrywają w danym systemie społecznym. Dokonuje ona analizy związków prawa z ogólnie rozumianymi normami moralnymi, bada powiązania różnych typów prawa z różnymi typami norm moralnych. Analiza tych kwestii pozwoliła Adamowi Podgóreckiemu na badanie problematyki legitymizacji, związków między różnymi systemami społecznymi i systemami prawnymi, skuteczności prawa. Omówiona koncepcja prawa według A. Podgóreckiego stanowi punkt wspólny dla wszystkich poniżej poruszanych kwestii.

2. 2. 1. Legitymizacja władzy.

Jak wyżej zostało już zasygnalizowane, Adam Podgórecki z biegiem czasu wzbogacił swoją koncepcję socjologii prawa o ustosunkowanie się do istniejącej już typologii legitymizacji władzy Maxa Webera i przedstawił nową, jego zdaniem, prawidłową typologię.

Teoria Maxa Webera⁵²³ jako jedna z podstawowych w przedmiocie legitymizacji władzy, stanowiła inspirację dla badaczy zajmujących się zjawiskiem władzy. W celu odpowiedniego

⁵¹⁹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 23; A. Kojder, *inspiracje petrażycjańskie w twórczości Adama Podgóreckiego* [w:] *Idee naukowe...*, s. 46-47.

⁵²⁰ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 205-206. Zob. również: Z. Cywiński, *U źródeł terroru: nihilizm prawny a wykluczenie prawne* [w:] *Idee naukowe...*, s. 263-264; Adam Podgórecki, *Intuitive Law Versus...*, s. 74-81; J. Winczorek, *Pluralizm prawny...*, s. 18-21.

⁵²¹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 23.

⁵²² Zob. A. Podgórecki, *Social Oppression*, Greenwood Press, Westport 1993, s. 115 i n.

⁵²³ Zob. : M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa 2002, s. 158-239.

przedstawienia typologii stworzonej przez A. Podgóreckiego należy najpierw nieco bliżej przedstawić typologię M. Webera oraz jej mankamenty.

Dominacja według M. Webera jest jednym z najważniejszych elementów życia społecznego. Oznaczać ona będzie taki stan rzeczy, w którym wyrażona wola władcy ma wpłynąć na zachowanie innej jednostki lub jednostek i rzeczywiście wpływa na nich w taki sposób, że ich zachowanie w skali społecznej wygląda tak jakby rządzoni z treści rozkazu uczynili zasadę swojego postępowania. Patrząc z drugiej strony, taką sytuację M. Weber nazywał posłuszeństwem. Legitymizacja służy jako podstawa dominacji tych, którzy posiadają władzę.⁵²⁴ Zdaniem M. Webera panowanie (autorytet) może wynikać w konkretnym przypadku z najrozmaitszych motywów podporządkowania, poczynając od tępego przyzwyczajenia, aż do czysto celowo - racjonalnych względów. Każdy prawdziwy stosunek panowania cechuje określone minimum woli posłuszeństwa, a więc interes (zewnątrzny lub wewnętrzny) w posłuszeństwie.⁵²⁵

Adam Podgórecki zarzucił M. Weberowi, iż w jego koncepcji nie jest oczywisty związek pomiędzy dwoma pojęciami, jakimi są legitymizacja i dominacja, że nie wykorzystał on w zupełności użytecznych koncepcji rezydów - czynników podstawowych i derywatów - racjonalizacji oraz nie omawiał pojęcia fałszywej świadomości legitymizacji.⁵²⁶

Zgodnie z koncepcją M. Webera nie każde panowanie posługuje się środkami gospodarczymi, a tym bardziej nie każde panowanie ma cele gospodarcze. Każde panowanie nad dużą liczbą ludzi wymaga zwykle pewnego sztabu, czyli wiarygodnej szansy działania określonych i rzeczywiście posłusznych osób, zmierzającego wyłącznie do urzeczywistnienia jego ogólnych rozporządzeń i konkretnych rozkazów. Ten sztab administracyjny może być związany posłuszeństwem z panem (bądź z panami) za sprawą obyczaju lub w sposób czysto afektywny, czy też za sprawą konstelacji interesów materialnych albo motywów idealnych - w sposób wartościowo - racjonalny. Rodzaj owych motywów określa, zdaniem M. Webera, w dużej mierze typ panowania.⁵²⁷ W jego opinii każde panowanie stara się wzbudzić i kultywować wiarę w swą „prawomocność”. Wraz z rodzajem prawomocności, do jakiej pretenduje dane panowanie, zmienia się również w dużym stopniu typ posłuszeństwa, gwarantującego je sztabu administracyjnego i charakter panowania. Stąd, jak uważał M. Weber, celowe wydaje się rozróżnianie rodzajów

⁵²⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 78; M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo...*, s. 686.

⁵²⁵ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo...*, s. 158.

⁵²⁶ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 78.

⁵²⁷ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo...*, s. 159, 683.

panowania według typowego dla nich roszczenia prawomocności. Jako punkt wyjścia wybrał znane mu stosunki mające miejsce we współczesnych mu czasach.⁵²⁸

M. Weber wyróżnił trzy czyste typy prawomocnego panowania. Jego uprawomocnienie może mieć głównie charakter: racjonalny - opierać się na wierze w legalność ustanowionych porządków i prawa wydawania poleceń przez osoby powołane przez nie do sprawowania panowania (panowanie legalne) lub tradycyjny - opierać się na powszedniej wierze w świętość obowiązujących od zawsze tradycji i prawomocność obdarzonych przez nie autorytetem osób (panowanie tradycyjne), bądź charyzmatyczny - opierać się na niepowszednim oddaniu osobie uznawanej za świętą, za bohatera czy też wzorzec i objawionym lub stworzonym przez nią porządkom (panowanie charyzmatyczne).⁵²⁹

Cechą zasadniczą legalnego typu panowania, według M. Webera, jest to, że rozkazy wydawane są nie w imieniu osobistego autorytetu, ale w imieniu bezosobowej normy, a samo wydanie rozkazu jest też aktem posłuszeństwa wobec normy, nie zaś samowolą, łaską czy też przywilejem.⁵³⁰ Autorytet charakteryzuje się bezosobowością, jest on autorytetem ogólnej reguły, która została ustanowiona poprawnie pod względem formalnym i może być modyfikowana. Panowanie legalne sprawowane jest według ogólnych reguł, nie polega na decyzjach wydawanych od przypadku do przypadku, pozbawione jest wszelkich emocji takich jak miłość, nienawiść oraz wpływu wszelkich osobistych elementów uczuciowych, wszystkiego co nie da się „obliczyć”. Kompetencje osób, które sprawują władzę są dokładnie określone i ograniczone. Typowym „legalnym panującym” jest „przełożony”, gdy zarządza i zarazem rozkazuje, sam z kolei posłuszny jest bezosobowemu porządkowi, na który orientuje swe rozporządzenia. Słuchający są zaś „członkami związku”, na przykład „obywatelami”, zaś sztab zarządzający tworzą urzędnicy mianowani przez panującego.⁵³¹ Sprawowanie panowania odbywa się za pośrednictwem biurokratycznego sztabu zarządzającego, który składa się z poszczególnych urzędników - specjalistów, będących osobiście wolnymi, którzy podlegają tylko urzędowym obowiązkom, pracują w stałej hierarchii, mają również stałe kompetencje, zatrudnieni są na podstawie kontraktu i na podstawie posiadanych fachowych kwalifikacji, pobierają stałe pieniężne pensje, traktują swój urząd jako jedyny lub główny zawód, awansują w zależności od wieku i osiągnięć, oddzieleni są od środków zarządzania oraz podlegają ściślejszej, jednolitej dyscyplinie i kontroli urzędowej.⁵³²

⁵²⁸ *Ibid.*, s. 159.

⁵²⁹ *Ibid.*, s. 160, 692.

⁵³⁰ M. Weber, *Szkice z socjologii religii* (przeł. J. Prokopiuk, H. Wandowski), Warszawa 1984, s. 143.

⁵³¹ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo...*, s. 161-162, 693-726; Z. Krasnodębski, *M. Weber*, Warszawa 1999, s. 79.

⁵³² M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo...*, s. 164-165.

M. Weber twierdził, iż czysto biurokratyczna organizacja stanowi instrument zarządzania charakteryzujący się precyzyjnością, stabilnością, dyscypliną, sprężystością i niezawodnością czyli przewidywalnością. Stąd pod względem formalnym jest to najbardziej racjonalna postać sprawowania władzy.⁵³³ Nic nie może jej zastąpić. Każdorazowe odejście od biurokratycznego zarządzania oznacza zmniejszenie efektywności. Podkreślić należy, że biurokratyzacja, w opinii M. Webera, nie występuje tylko w nowoczesnym państwie, ale również w kapitalistycznym przedsiębiorstwie czy w partiach politycznych. Społeczne skutki, jakie idą za panowaniem legalnym to niwelacja różnic ekonomicznych i społecznych. Powstanie i rozpowszechnianie się biurokracji oddziałuje rewolucyjnie, jest przejawem rewolucji rozumu. Biurokratyczna struktura niszczy wszelkie inne formy strukturalne panowania.⁵³⁴

Pozostałe dwa typy panowania wymienione przez M. Webera opierają się na autorytecie osobistym.

Panowanie tradycyjne, według M. Webera, ma miejsce gdy podstawą, na której wspiera się jego prawomocność, a także podstawą wiary w ową prawomocność, jest „świętość odwiecznych porządków i władzy pana. Pan wskazywany jest przez przekazaną przez tradycję regułę. Posłuszeństwo wobec niego wynika z nadanej mu przez tradycję osobistej godności”.⁵³⁵ Panujący nie jest „przełożonym”, lecz osobowym panem. Panuje albo bez pomocy albo za pomocą sztabu administracyjnego składającego się pierwotnie nie z „urzędników”, ale z osobistych, wiernych, zaufanych „sług”. Ludzie, którzy podlegają takiemu panowaniu nie są „członkami” związku, ale albo „tradycyjnymi towarzyszami” albo „poddanymi”. Stosunki między sztabem administracyjnym i panem określa osobista wierność sług a nie rzeczowy obowiązek urzędowy.⁵³⁶ Tradycjonalistyczna dominacja opiera się na autorytecie pana domu, który rządzi w granicach swojego gospodarstwa gdzie najważniejszą rolę odgrywa lojalność niczym „synowski szacunek” osób tam przebywających.⁵³⁷

W koncepcji M. Webera, rozkazy wyznaczane są tradycją i tylko w pewnym zakresie panujący ma swobodę decyzji. Zasady ogólne to zasady sprawiedliwości, moralności lub zasady utylitarystyczne, nie zaś jak to ma miejsce w przypadku panowania legalnego - zasady formalne. M. Weber rozróżnił dwa warianty panowania tradycyjnego. Najczystsza jego formą jest panowanie patriarchalne, zaś bardziej rozwiniętym wariantem jest panowanie patrymonialne, w którym służba

⁵³³ *Ibid.*, s. 166.

⁵³⁴ Z. Krasnodębski, *op. cit.*, s. 80.

⁵³⁵ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo...*, s. 168.

⁵³⁶ *Ibid.*

⁵³⁷ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 80.

staje się niezależna od panującego, oraz panowanie feudalne, z umiejscowieniem którego M. Weber miał problem, gdyż zaliczał je również do panowania charyzmatycznego.⁵³⁸

Panowanie charyzmatyczne, zdaniem M. Webera, opiera swoją prawomocność na niecodziennej jakości człowieka. Legitymizacja charyzmatyczna oparta jest na osobistych cechach przywódcy, które powodują, iż staje się on kimś zaufanym, staje się autorytetem w oczach podwładnych. Przywódca poprzez swoje cechy, które ocenia się jako nadzwyczajne, niebywale, „ponadnaturalne” wzbudza uczucia, które musi cały czas pielęgnować, powodujące, iż jego zwolennicy wierzą w jego wyższą misję. Charyzmatyczny władca prowadzi swoich poddanych do celów, które tylko on potrafi im przedstawić. Podstawą posłuchu jest emocjonalne oddanie panującemu. Związek oparty na charyzmie ma charakter wspólnoty emocjonalnej. Panujący jest „przywódcą”, słuchający „zwolennikami”, sztab zarządzający tworzą „uczniowie”, którzy są wybierani przez charyzmatyka ze względu na ich charyzmatyczne cechy. W przeciwieństwie do wszelkiego rodzaju biurokratycznej organizacji urzędów struktura charyzmatyczna nie zna jakiegokolwiek rodzaju biurokratycznej organizacji urzędów struktura charyzmatyczna nie zna jakiegokolwiek formy czy też uregulowanej procedury zatrudniania lub zwalniania, ani kariery, awansu, pensji, ani przepisowego fachowego wykształcenia osoby obdarzonej charyzmą czy jej pomocników. Obok władcy powstaje specjalna kategoria jego zwolenników - arystokracja charyzmatyczna, która podobnie, jak i władca nie dostaje normalnych uposażeń, jest obdarowywana np. datkami, darowiznami itp. Charyzmatyczny władca posiada zdolność wzbudzania pozytywnych motywacji w sytuacjach, w których ludzie potrzebują ich najbardziej - gdy pojawia się uczucie społecznego niebezpieczeństwa. O tym czy znajduje posłuszeństwo przesądza sukces. Jeśli ci, do których czuje się posłany nie uznają jego przesłania, to jego roszczenie posłuszeństwa upada. Jeśli jednak je uznają to jest ich panem dopóki potrafi za sprawą „dowodów” utrzymać owe uznanie.⁵³⁹ Cechą charakterystyczną tego typu panowania jest płynność, labilność, brak stałej organizacji. Im bardziej czysty jest charyzmatyczny autorytet, tym jest mniej zorganizowany. Nie funkcjonują tutaj żadne ogólne reguły.⁵⁴⁰

Charakterystyce typu panowania charyzmatycznego dokonanej przez M. Webera, Adam Podgórecki zarzucił, że brakuje w niej analizy sytuacji w której cechy charyzmatyczne przywództwa są negatywne jak np. Hitler czy Stalin. M. Weber nie wskazał również jakie są kryteria pozytywnej lub negatywnej oceny. Według A. Podgóreckiego nie wiadomo czy są one

⁵³⁸ Z. Krasnodębski, *op. cit.*, s. 80.

⁵³⁹ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo...*, s. 817-825; A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 78.

⁵⁴⁰ Z. Krasnodębski, *op. cit.*, s. 81.

zdeteminowane przez zamożność danego społeczeństwa czy też są niezależne od danego społeczeństwa i czerpią swoje racje z ideologii istniejących poza danym systemem społecznym.⁵⁴¹

Trzy czyste typy panowania według M. Webera są ułożone w ciąg czasowy, chociaż nie jest to rozwój linearny. Nie mogą być one ustawione jeden za drugim, choćby dlatego, że żadne rzeczywiste panowanie nie jest „czystym” typem lecz różnorodnym ich połączeniem o różnych zabarwieniach charyzmą, tradycją bądź legalizmem. Mimo to, występuje ogólna tendencja rozwojowa-od dominacji panowania charyzmatycznego i tradycyjnego, w które panowanie charyzmatyczne się przekształca, do dominacji panowania legalnego.⁵⁴²

Adam Podgórecki oprócz powyżej zasygnalizowanych mankamentów weberowskiej typologii zarzucił jej również tendencję do traktowania legalnej dominacji bez względu na to do, którego z wyżej wymienionych typów należy, jako decydującego czynnika tworzącego odpowiednią legitymizację. Dominacja ma wymiar bardziej polityczny niż legalistyczny, jednakże obydwie są ze sobą powiązane, a polityczna kształtuje strukturę legalnej. Legalna dominacja istniejąca w zgodzie z prawem oficjalnym ma charakter pomocniczy. M. Weber w swoich koncepcjach nie był, zdaniem A. Podgóreckiego, konsekwentny bowiem czasem przedstawiał prawo w sposób tradycjonalistyczny, a czasem zmierzał do uznania istnienia prawa intuicyjnego. Zasadniczo nie uznał faktu, iż prawo intuicyjne kształtuje rdzeń porządku społecznego. Kolejnym mankamentem jego teorii było uczynienie przedmiotem rozważań tylko niektórych istniejących typów legitymizacji i dominacji.⁵⁴³

Za najważniejszą słabość koncepcji M. Webera, A. Podgórecki uważał jego rozumienie zjawiska prawa. Nie był on w stanie dokonać rozróżnienia prawa oficjalnego i intuicyjnego, zaś dopiero akceptacja tego rozróżnienia pozwala na umiejscowienie charyzmatycznej i tradycjonalistycznej legitymizacji prawa w zasięgu prawa intuicyjnego, zaś prawno - racjonalnej legitymizacji w zasięgu prawa oficjalnego.⁵⁴⁴

Przedstawiona przez M. Webera systematyzacja legitymizacji była, w opinii A. Podgóreckiego, niewyczerpująca i nie wyjaśniała współczesnych A. Podgóreckiemu warunków istniejących w totalitarnych systemach społecznych. Model M. Webera nie był w stanie wyjaśnić zjawiska poparcia dla systemu sowieckiego, ponieważ trudno nazwać go typem legitymizacji

⁵⁴¹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 78-79.

⁵⁴² Z. Krasnodębski, *op. cit.*, s. 81.

⁵⁴³ M. Weber pominął system niewolniczy, kapitalistyczny typ niewolnictwa, systemy społeczne, w których dominują zasady społecznego zachowania podobne do panujących w grach i zabawach np. system panujący w starożytnej Grecji. Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 82-84.

⁵⁴⁴ Zob. przykłady prawa podane przez Autora: A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 83-84.

charyzmatycznej. Tym modelem nie było możliwe również wytłumaczenie popularności partii nazistowskiej w przedwojennych Niemczech.⁵⁴⁵

Skupiając się na mankamentach teorii legitymizacji M. Webera należy podkreślić, iż zauważone były one nie tylko przez Adama Podgóreckiego.⁵⁴⁶ Wytykano przede wszystkim jej lokalny, ograniczony do tradycji zachodniej kontekst. Dodatkowo podnoszono, iż niemożliwe jest stwierdzenie jaka część społeczeństwa powinna zaakceptować dany porządek władzy a jaka część kwestionować aby panujący mógł zachować legitymację do sprawowania władzy. M. Weber nie dał również odpowiedzi na pytanie o prawomocność sprawowania rządów wyprowadzanych zgodnie z normą prawną przez nielegitymizowaną władzę.⁵⁴⁷

Dużym błędem typologii M. Webera, w opinii S. Andreskiego, było ukryte założenie, że to co jest legalne, jest równocześnie przyjęte jako prawomocne. Założenie to było nieuzasadnione, ponieważ istnieje wiele przypadków, w których prawo jest przestrzegane wyłącznie z powodu lęku przed karą a nie z poczucia obowiązku. S. Andreski zauważył dodatkowo, że doszło w koncepcji M. Webera do zlania pojęć „racjonalny” i „legalny” w wyrażeniu „władza legalna-racjonalna”. Jako pojęcie jest ono bezużyteczne, a nawet szkodliwe, gdyż sugeruje, że coś co jest legalne, musi być racjonalne i odwrotnie, a wcale tak nie jest. Tłumaczył to tym, iż z punktu widzenia logiki można dopuścić istnienie obok władzy, która jest legalna i racjonalna, władzy, która jest nielegalna i nieracjonalna, bądź tylko legalna lub tylko racjonalna.⁵⁴⁸

Jak twierdził S. Andreski, lista typów władzy M. Webera nie była poprawna z powodu braku wspólnego kryterium lub kryteriów podziału a poszczególne kategorie nie są rozłączne i nie wyczerpują wszystkich możliwych przypadków.⁵⁴⁹

Dokonana przez M. Webera typologia legitymizacji opierała się na niejednolitym kryterium, opisywała tylko niektóre z możliwych sytuacji społecznych oraz nie uwzględniała społeczno-prawnych problemów i zjawisk występujących w wielu społeczeństwach, w tym także w totalitarnych. Skłoniło to A. Podgóreckiego do przedstawienia nowej typologii legitymizacji władzy. Typologia A. Podgóreckiego przyjęła ujednoczone kryteria, którymi są koncepcje prawa oficjalnego i intuicyjnego, jak również związki między nimi, a także uwzględniła akceptację lub odrzucenie istniejącej rzeczywistości społecznej. Dodatkowo, odmiennie niż typologia weberowska, umożliwia charakterystykę tych szczególnych typów legitymizacji, które mają

⁵⁴⁵ *Ibid.*, s. 84.

⁵⁴⁶ Zob. W. Sokół, *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997, s. 27, przyp. 58.

⁵⁴⁷ J. Kostrubiec, *Istota prawnej legitymizacji władzy*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2001, z. 4-5, s. 16.

⁵⁴⁸ S. Andreski, *Maxa Webera olśnienia i pomyłki* (tłum. K. Z. Sowa), Warszawa 1992, s. 129-130.

⁵⁴⁹ *Ibid.*, s. 130

miejsce w różnorodnych typach społeczeństw totalitarnych. Jej cechą jest podkreślanie potrzeby związków systemów społecznych z prawnymi. To, co jest istotne z punktu widzenia socjologii prawa, stwarza okazję do włączenia w jej zakres tych problemów, które łączą empiryczne studia nad społeczno - prawną rzeczywistością z rozumowaniem normatywistycznym.⁵⁵⁰

Posługując się wymienionymi wyżej kryteriami, Adam Podgórecki wyróżnił następujące typy legitymizacji. Po pierwsze, jest to legitymizacja demokratyczna i realistyczna - oparta na prawie oficjalnym i mająca poparcie prawa intuicyjnego (model ten odpowiada prawnie - racjonalnemu typowi M. Webera). Po drugie, legitymizacja pozornie demokratyczna i nierealistyczna - oparta na prawie oficjalnym i intuicyjnym lecz zbudowana na totalitarnej wizji społecznej rzeczywistości. Po trzecie, legitymizacja „ślepego zaułka” oparta na prawie oficjalnym, które jest w sprzeczności z prawem intuicyjnym. Po czwarte, legitymizacja „brudnej wspólnoty”, gdy na tkance prawa oficjalnego powstaje twór odrzucony przez prawo intuicyjne. Po piąte, legitymizacja represyjna charakteryzująca się całkowicie negatywną oceną prawa i wymuszonym podporządkowaniem się temu prawu. Po szóste, legitymizacja tradycjonalistyczna oparta na prawie intuicyjnym, które nie ma żadnego odniesienia do prawa oficjalnego (odpowiada legitymizacji tradycjonalistycznej M. Webera). Po siódme, legitymizacja charyzmatyczna również oparta wyłącznie na prawie intuicyjnym (odpowiada legitymizacji charyzmatycznej M. Webera). Po ósme, legitymizacja awangardowa, oparta na prawie intuicyjnym, które nie ma żadnego odniesienia do prawa oficjalnego.⁵⁵¹

Swoją typologią Adam Podgórecki chciał stworzyć układ odniesienia, który umożliwi w adekwatny sposób przedstawienie zjawiska z dziedziny władzy i posłuszeństwa oraz pomoże ukazać jak pewne prawidłowości działają w różnorodnych kontekstach społecznych. Kierując się tymi względami A. Podgórecki omówił społeczne uwarunkowania legitymizacji (tych nie ujętych przez Webera) takich jak: legitymizacja wspierana przez „falszywą świadomość”, legitymizacja awangardowa, „ślepego zaułka”, oparta na „brudnej wspólnoty”, represyjna, stąd w tym miejscu zostanie im poświęcona szczególna uwaga.

Legitymizację wspieraną przez „falszywą świadomość” można dostrzec w systemie społecznym państwa totalitarnego, w którym zostały wychowane przynajmniej dwie generacje własnych obywateli. Adam Podgórecki podkreślał skomplikowany charakter takiego zjawiska, starając się je zobrazować na przykładzie emigrantów rosyjskich i polskich, którzy w latach osiemdziesiątych XX wieku osiedli na terenie USA, RPA, Kanady czy Australii. Emigrantów

⁵⁵⁰ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 77; A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 29-30.

⁵⁵¹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 96-97.

charakteryzowała pozbawiona podstaw postawa roszczeniowa względem nowych gospodarzy, wzbudzająca zażenowanie nawet u osób tej samej narodowości, którzy zamieszkiwali dłużej w danym państwie. Przyczyn takiej postawy należy doszukiwać się w tym, że nowi imigranci przesiąknęli mechanizmami zachowań wpojonymi im w krajach socjalistycznych. Zostali bowiem nauczeni, że lepiej żądać jak najwięcej, w jak najbardziej głośnej formie, ponieważ taki sposób działania daje gwarancję otrzymania przynajmniej części roszczeń. W krajach socjalistycznych ci, którzy zachowują się spokojnie nie dostają żadnej pomocy od państwowych instytucji. Biorąc to pod uwagę postawa roszczeniowa była bardzo funkcjonalna. Zdaniem A. Podgóreckiego odzwierciedlała ona legitymizację w następującym sensie: „rozwinęta strategia roszczeń, nie będąc powiązana z wystarczającą wiedzą na temat swoich rzeczywistych praw, jawi się jako sprawdzona i instrumentalna metoda postępowania, funkcjonalna w wywieraniu nacisku na oficjalne instytucje w celu uzyskania potrzebnych środków.”⁵⁵² Istnienie w społeczeństwie zachowań determinowanych takimi roszczeniami, prowadzi do tego, że wybujałe nadzieje w końcu stają się postrzegane jako normalne. Każdy kto chce przeżyć zaczyna zachowywać się zgodnie z wypracowanym wzorcem a każdy inny wzorzec, nawet ten ściśle odpowiadający normom prawnym, uważany jest za odstępstwo od normy. Jako przykład tego typu legitymizacji A. Podgórecki podawał sytuację w byłym Związku Sowieckim.⁵⁵³

Legitymizacja awangardowa opiera się na wizji istniejącej rzeczywistości, którą można zafalszować. Pojawiają się w społeczeństwie jednostki mesjanistycznie motywowane, które są w stanie przedstawić, iż potrafią w lepszy sposób odczytywać społeczną rzeczywistość. Jedyne czas jest w stanie zweryfikować legitymizację awangardową gdyż brak jest obiektywnych środków, które mogłyby pomóc sprawdzić czy owe jednostki mają rację. Taka legitymizacja może być wykorzystana zarówno do uzyskania pozytywnych celów społeczno- politycznych jak np. obalenie tyranii, jak również negatywnych jak np. próba wprowadzenia reżimu totalitarnego.⁵⁵⁴

Legitymizacja „ślepego zaułka” ma miejsce w sytuacji, gdy obywatele nie akceptują władzy ale mają świadomość, że jest ona najmniej szkodliwa z innych dostępnych opcji. Pozwalają rządzić sobą przez nieakceptowaną władzę, tym samym udzielając jej legitymizacji. Mechanizmy przetrwania mogą wpłynąć na jednostki w taki sposób, że aby funkcjonować, opowiadają się za pasywnym współdziałaniem z władzą w imię lepszej przyszłości. Różnicą dzielącą legitymizację „ślepego zaułka” w stosunku do prawdziwej legitymacji jest całkowity brak emocjonalnego

⁵⁵² *Ibid.*, s. 86.

⁵⁵³ *Ibid.*, s. 87.

⁵⁵⁴ *Ibid.*, s. 87-88.

poparcia władzy. Jako przykład tego rodzaju legitymizacji A. Podgórecki podał przykład Węgier sprzed 1989 roku, gdzie według ludności socjalistyczny system utrzymywał się dzięki swojej własnej aprobacie oraz dzięki potędze militarnej Związku Sowieckiego.⁵⁵⁵

Legitymizacja oparta na „brudnej wspólnotcie”⁵⁵⁶ zachodzi w sytuacji zaakceptowania danego systemu prawnego, chociaż jest on odrzucany i uważany za niesprawiedliwy, niedemokratyczny, z tego względu, iż tworzy on wygodny kamuflaż dla rozwijającego się w społeczeństwie zjawiska „brudnej wspólnoty”, czyli skomplikowanej infrastruktury wzajemnie uzależnionych od siebie interesów. Istnienie w danej społeczności „brudnej wspólnoty” świadczy o tym, że elementy tradycyjnej społecznej kontroli pozbawione etyki, przesiąkają różnymi czynnikami, tracąc w ten sposób cechy instrumentów kontroli społecznej i nabierają cechy specyficznej lojalności. Istotne jest przy tym to, że lojalność ta dodatkowo jest wspierana więzami rodzinnymi, wzajemnymi machlojkami, wspólnymi przestępstwami, nie wykluczając możliwości szantażu w sytuacji złamania zasad współpracy. Te wzajemne powiązania tworzą niezależny nowy czynnik społeczny, który ma wpływ na funkcjonowanie całego systemu społecznego. Pod wpływem „brudnej wspólnoty” każda instytucja czy urząd spełnia określoną funkcję niezależnie od oficjalnie deklarowanych celów. Wszystko opiera się na obopólnych układach, a formalny system prawa staje się ceną zasłoną. Jednostki popierają kontekst prawny nie dlatego, że go akceptują, ale dlatego, że go rozumieją, znają obowiązujące w nim zasady, wiedzą *who is who*.⁵⁵⁷

Legitymizacja „brudnej wspólnoty” opiera się więc na świadomości bycia uwikłanym w sieci interesów i nawet przy ich moralnym potępieniu istnieje niechęć lub niemożność wycofania się z nich, przede wszystkim z powodu lęku przed potępieniem.⁵⁵⁸

W społecznej przestrzeni zdominowanej przez obecność „brudnych wspólnot” zawsze istnieją podstawy prawne do wszczęcia postępowania sądowego. Sprawa nie leży jednak wyłącznie w prawnych podstawach do ścigania, ale również w politycznej mobilizacji aparatu wymiaru sprawiedliwości, który w takiej atmosferze podejmuje decyzje kogo ścigać a kogo nie.⁵⁵⁹

Adam Podgórecki wysnuł wniosek, iż „brudna wspólnota” w systemach komunistycznych była tolerowana z dwóch względów. Po pierwsze, istnienie szarej strefy wspomagało gospodarkę.

⁵⁵⁵ *Ibid.*, s. 89.

⁵⁵⁶ Szeroko na temat pojęcia brudnej wspólnoty zob: A. Kiersztyn, *Granice brudnej wspólnoty* [w:] *Idee naukowe...*, s. 179-202.

⁵⁵⁷ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 90. Zob. również: A. Podgórecki, M. Łoś, *Multi - Dimensional Sociology*, London 1979, s. 202-203.

⁵⁵⁸ J. Wniczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 211.

⁵⁵⁹ A. Czarnota, M. Krygier, *Po postkomunizmie - następny etap? Rozważania nad rolą i miejscem prawa*, „Studia Socjologiczne” 2007, z. 2, s. 165.

Po drugie, rodziła się fałszywa legitymacja, w której ludzie akceptowali system dlatego, że podsuwał on sposoby na przetrwanie w niesprzyjających okolicznościach.⁵⁶⁰

Legitymacja represyjna została scharakteryzowana przez Adama Podgóreckiego przez opisanie sytuacji społeczeństwa polskiego. Można było się spodziewać, że narzucony w 1945 roku system społeczny i polityczny przez armię Związku Sowieckiego oraz obowiązujący system prawny nie posiadały żadnej legitymizacji. Jednakże badania empiryczne przytoczone przez A. Podgóreckiego świadczą o istnieniu sporego społecznego poparcia.⁵⁶¹ Poparcie dla prawa reżimu, który nie ma legitymizacji A. Podgórecki tłumaczył w ten sposób, że jest to taki rodzaj poparcia, jaki niektóre dziedziny prawa oficjalnego otrzymują ze strony prawa intuicyjnego. Czyli legitymizacja, jaką jest w stanie otrzymać prawo w systemie nieakceptowanym, ma swoje źródła w pewnym obszarze prawa intuicyjnego, które pokrywa się z obszarem prawa oficjalnego.⁵⁶²

Podsumowując swoje rozważania Adam Podgórecki na nowo sformułował koncepcję legitymizacji. Legitymizacja nie jest konstytuowana przekonaniem władców, nie jest również formułowana przez racjonalizację fabrykowaną przez rządzących dla rządzonych, ani nie jest też derywatem przy użyciu którego ci, którzy są u władzy, na drodze czystego legalizmu uzasadniają swoje prawo do rządzenia. We wszystkich wersjach legitymizacji Adam Podgórecki zaobserwował jedną stałą cechę - „skłanianie (aktywne lub pasywne) rządzonych do robienia tego, co władza uważa za właściwe. (...) legitymizacja to rodzaj upoważnienia, którego ludzie udzielają rządzącym, na podstawie którego rządzący zalecają innym aby zachowywali się w określony sposób.”⁵⁶³

2. 2. 2. Prawa człowieka i ich rola.

Drugim, wcześniej niepodjętym przez Adama Podgóreckiego tematem, który zaprezentował w *Socjologicznej teorii prawa* były rozważania dotyczące praw człowieka i ich roli w społeczeństwie. Dla sprawienia, aby analiza praw człowieka była bardziej realistyczną, A. Podgórecki (podobnie zresztą jak przy omawianiu tematu typologii legitymizacji) rozpoczął od określenia pojęcia prawa intuicyjnego, które dla potrzeb poruszanej tematyki zdefiniował jako: „wzajemnie powiązane prawa i obowiązki, które mają obligatoryjny charakter dla stron w danej sytuacji społecznej, bez względu na normy pisane i jakąkolwiek ingerencję państwa, które mogłoby

⁵⁶⁰ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 91.

⁵⁶¹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 94 i przytoczona tam niepublikowana praca K. Hirszel, *Praworządność i sprawiedliwość w opinii społecznej*, Warszawa 1982.

⁵⁶² A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 95.

⁵⁶³ *Ibid.*, s. 99.

te normy zastosować, opowiedzieć się po ich stronie lub je usankcjonować.” Siłą motoryczną prawa intuicyjnego są nieformalne postawy przymusu wewnętrznego zaś zewnętrzna kontrola społeczna nie ma znaczenia.⁵⁶⁴

Obok pojęcia prawa intuicyjnego, przy omawianiu koncepcji praw człowieka Adama Podgóreckiego, istotne jest jego klasyfikacyjne rozróżnienie ich na kompletne i ułomne. Prawa te będą kompletne w momencie, kiedy będą istniały normatywne zapisy i odpowiadające im postawy wynikające z prawa intuicyjnego oraz instytucjonalne i organizacyjne powiązania między tymi dwoma elementami. Tylko wtedy można prawa człowieka traktować jako w pełni aktywne siły społeczne. Prawa ułomne mają miejsce w sytuacji istnienia abstrakcyjnych, werbalizowanych praw przy braku realistycznych warunków ich przestrzegania. Ułomnym prawom towarzyszy kreowanie pozorów ich funkcjonowania w społecznej rzeczywistości.⁵⁶⁵ Zdaniem J. Kurczewskiego, prawa ułomne mogą odgrywać ważniejszą rolę niż ich kompletne odpowiedniki. Siłą napędową jest przekonanie ludzi o tym, że coś im się należy, a indywidualne i zbiorowe działanie powoduje zinternalizowanie tego przekonania.⁵⁶⁶

W swojej analizie Adam Podgórecki odrzucił koncepcję zarówno „boskiego pochodzenia” praw człowieka, jak również zanegował pogląd, że są one naturalnymi derywatami ludzkiej natury, jednakowymi we wszystkich kontekstach społecznych.⁵⁶⁷ Prawa człowieka są, w jego opinii, wynikiem procesów zachodzących wewnątrz danego systemu społecznego lub ich źródłem są interakcje pomiędzy różnymi systemami społecznymi.⁵⁶⁸

Proces kształtowania się praw człowieka Adam Podgórecki podzielił na pięć etapów. Genezę upatrywał w pojawieniu się szeroko rozumianej społecznej nierówności.⁵⁶⁹ Następnym przejawem współczesnego ich znaczenia jest reakcja na podstawowe problemy społeczne. Prawa człowieka stają się strategią obronną wykorzystywaną przez osoby najbardziej pokrzywdzone przez te problemy do walki z niekorzystną sytuacją. W trzecim etapie następuje przełożenie głównych, ogólnych ideologicznych deklaracji walki na formę konkretnych żądań. Czwarty etap obejmuje dostosowanie żądań do wymogów struktur biurokratycznych w społeczeństwie, ponieważ tylko

⁵⁶⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 101.

⁵⁶⁵ *Ibid.*, s. 102-103.

⁵⁶⁶ Referat pt. *Adama Podgóreckiego dialektyka deskryptywności i normatywności na przykładzie koncepcji ułomnych i kompletnych prawa człowieka*, wygłoszony przez J. Kurczewskiego na XXXVI Dniach Praw Człowieka, *Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego*, Lublin 2018.

⁵⁶⁷ Por. K. Opalek, *Koncepcja praw, wolności i obowiązków człowieka i obywatela, jej geneza i charakter* [w:] *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie* (red. M. Szczepaniak), Warszawa 1978, s. 13-27.

⁵⁶⁸ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 105.

⁵⁶⁹ Por. J. Silski, *Socjalistyczna koncepcja praw, wolności i obowiązków obywatelskich* [w:] *Prawa i obowiązki obywatelskie...*, s. 157.

sytuacja w której są one integralną częścią struktury organizacyjnej gwarantuje im trwały byt. Wreszcie następuje przekształcenie roszczeń na konkretny język prawniczy, gdyż tylko on jest skuteczny, ponieważ przemawia do grup nacisku i sił społecznych, które są na tyle silne, aby zamienić ten język na obowiązujące normy.⁵⁷⁰

Analizując powyższe Adam Podgórecki sformułował trzy twierdzenia, które mogą być pomocne przy empirycznej ocenie funkcjonowania praw człowieka. Im bardziej prawa człowieka stanowią elementarną część regularnych postaw ludzi, to po pierwsze-tym bardziej zakorzenione w świadomości jest to, że powinny być one częścią systemu prawa; po drugie, tym silniejsza jest presja publiczna na stosowanie tych praw w społecznej rzeczywistości; i po trzecie, tym silniejsza jest presja na władze, aby monitorowały te prawa.⁵⁷¹

Adam Podgórecki wyróżnił dwa aspekty praw człowieka: dystrybucyjny i kolektywny. Takie rozróżnienie uważał za użyteczne, ponieważ pozwala ono na wskazanie głównych nośników praw człowieka w różnych sytuacjach. Z aspektem dystrybucyjnym praw człowieka mamy do czynienia np. w sytuacji kiedy jednostka stwierdza, iż zostało ograniczone jej prawo do wolności słowa, ponieważ zakwestionowała obecną politykę rządu, zaś z aspektem kolektywnym w sytuacji, w której jednostka stwierdza, iż uniemożliwiono jej zarejestrowanie stowarzyszenia do którego ona należy. Wtedy reprezentuje ona szerszą grupę. Prawa w aspekcie kolektywnym stanowią poważny czynnik zmian społecznych. Prawa człowieka w sensie kolektywnym mogą dotyczyć trzech kategorii kolektywów: po pierwsze, bezpośrednio dotkniętych problemem społecznym, którzy często nie potrafią sami sprzeciwić się niesprawiedliwościom. Po drugie, szczególnie świadomych istnienia różnorodnych problemów społecznych, wpływających na sytuację innych. Po trzecie, tych, którzy mogą wiele zyskać przez wdrażanie praw człowieka. Dwie pierwsze kategorie stanowią o kompletności praw człowieka. Na pewnym etapie swojego rozwoju, prawa te zaczynają działać jako czynnik niezależny i stają się katalizatorem zmian społecznych. Adam Podgórecki skonstatował, iż procesu „dojrzewania” praw nie można odwrócić ale można go stłumić, lecz wtedy może gwałtownie wybuchnąć.⁵⁷²

Adam Podgórecki dokonał analizy praw człowieka w totalitarnych systemach prawnych, gdzie są głoszone na najwyższym poziomie abstrakcji, umieszczane są zazwyczaj w preambule konstytucji i stanowią narzędzie propagandy. Im bardziej są one abstrakcyjne, tym bardziej są odległe od faktycznych sytuacji społecznych. Politykę w systemach totalitarnych charakteryzuje

⁵⁷⁰ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 105-106.

⁵⁷¹ *Ibid.*, s. 108.

⁵⁷² *Ibid.*, s. 109- 112.

likwidowanie wszystkich instytucji które mogłyby funkcjonować w sferze pomiędzy prawami intuicyjnymi a normami określającymi prawa człowieka. Polityka ma na celu atakowanie systemów nietotalitarnych bowiem w takich systemach zmierza się do wyeliminowania wszelkich objawów niezależnego zachowania, które jest ukształtowane przez prawo intuicyjne. Wszystkie działania i strategie, które umacniają taką politykę, A. Podgórecki kwalifikował jako „ciemną inżynierię społeczną”.⁵⁷³

Pod koniec XX wieku bardzo żywo dyskutowano na temat aspektu prawnego praw człowieka, a jak słusznie zauważyła Hanna Waśkiewicz, w twórczości której tematyka ta zajmowała szczególne miejsce, ich społeczny aspekt był niemal całkowicie pomijany.⁵⁷⁴ Socjologiczne badania nad prawami człowieka rozpoczęły się szerzej w Polsce dopiero w latach pięćdziesiątych XX wieku. Moim zdaniem, istotne z punktu widzenia wkładu Adama Podgóreckiego w rozwój socjologii prawa, jest wiązanie rozpoczęcia tych badań z Kongresem Socjologii Prawa w 1988 roku, który odbył się dla uczczenia 900 - lecia Uniwersytetu Bolońskiego. Na kongresie tym przeprowadzono dwie sesje poświęcone socjologii praw człowieka w ramach których ważną rolę, obok Jacka Kurczewskiego, odegrał właśnie Adam Podgórecki.⁵⁷⁵ Przedstawił on referat zatytułowany *Toward a Sociology of Human Rights*, w którym wprost użył sformułowania „socjologia praw człowieka”. Referat ten uważany jest za spójną teorię socjologii praw człowieka.⁵⁷⁶

Warto wspomnieć, iż w 2018 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyły się XXXVI Dni Praw Człowieka *Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego*, na których podkreślone, iż Hanna Waśkiewicz sformułowała pewien postulat badawczy jakim była właśnie socjologia praw człowieka a Adam Podgórecki, jako pierwszy w nauce polskiej programowo z użyciem tego terminu go realizował.⁵⁷⁷

⁵⁷³ *Ibid.*, s. 112-114.

⁵⁷⁴ H. Waśkiewicz, *Kilka uwag o konieczności socjologicznych badań nad niektórymi aspektami problematyki praw człowieka*, „Rocznik Nauk Społecznych” 2015, nr 4, s. 13; H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka a prawa rodziny* [w:] *Prawa człowieka, wybór źródeł*, (oprac. K. Motyka), Lublin 1996, s. 18.

⁵⁷⁵ K. Motyka, *Od Redaktora Naukowego*, „Rocznik Nauk Społecznych” 2015, nr 4, s. 8 i wskazana tam praca: A. Podgórecki, *Toward a Sociology of Human Rights* [w:] *Law and Rights: Proceedings of the International Congress of Sociology of Law for the Ninth Centenary of the University of Bologna, May 30 - June 3, 1988: panels and sessions* (red. V. Ferrari), Giuffrè, Milan 1991, s. 417-432.

⁵⁷⁶ Wypowiedź J. Kurczewskiego na XXXVI Dniach Praw Człowieka „Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego”, Lublin 12. XII. 2018.

⁵⁷⁷ Wypowiedź K. Motyki na XXXVI Dniach Praw Człowieka „Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego”, 12. XII. 2018.

2. 2. 3. Prawo w społeczeństwach totalitarnych i posttotalitarnych.

Kolejnym nie poruszonym we wcześniejszych pracach Adama Podgóreckiego zagadnieniem, jest problematyka prawa w państwach totalitarnych i posttotalitarnych. Wcześniej zajmował się bardziej ogólnymi problemami patologii prawa a dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku powstało kilka tekstów dotyczących wspomnianej problematyki.⁵⁷⁸

Adam Podgórecki doszedł do wniosku, iż należy pochylić się nad problematyką prawa totalitarnego i posttotalitarnego z tego względu, że pomimo otaczającej ją ciszy, istnieją niebezpieczeństwa związane z problemem społeczeństw totalitarnych i posttotalitarnych, stąd warto przeanalizować ich korzenie i konsekwencje na wypadek ich ponownego zaistnienia.⁵⁷⁹ W celu sformułowania pojęć charakterystycznych dla prawa totalitarnego należy, jego zdaniem, poddać analizie wiedzę historyczną, otrzymaną dzięki badaniom nad systemami totalitarnymi XX wieku, który przyniósł wiele rozmaitych społecznych i prawnych totalitaryzmów. Ich najbardziej typowymi przykładami są Włochy, Niemcy, system sowiecki i Polska. Istniejącym wnioskiem z owych badań A. Podgórecki zarzucał naleciałości intuicji i spekulacji.⁵⁸⁰

Adam Podgórecki uważał, że „ogólnie rzecz biorąc wydaje się, że do opisu totalitarnej struktury prawa odpowiednie jest rozumienie prawa w terminologii Kelsena, tzn. jako zespołu obligatoryjnych i abstrakcyjnych norm, narzuconych decyzją polityczną i arbitralnie sformułowanych jako metanorma nie związana z prawem. (...) Należy jednak zauważyć, iż podczas gdy koncepcje prawa Kelsena i Justyniana opierają się na założeniu, że wola suwerena (ciało o niesprecyzowanej charakterystyce) daje początek całemu systemowi reguł, które zazwyczaj przedstawiane są jako stabilne, to konstytutywną cechą prawa totalitarnego jest jego zmienność i nieprzewidywalność. W suwerennym państwie demokratycznym można kwestionować prawo lecz tylko w zgodzie z zasadami ustanowionymi przez wymogi demokratycznej metanormy

⁵⁷⁸ A. Podgórecki, *A Concise Theory of Post - Totalitarianism (Poland 1989/ 1990)*, „The Polish Sociological Bulletin” 1991, nr 2; Id., *The Communist and Post - Communist Nomenclatura*, „Polish Sociological Review” 1994, nr 2, s. 11-23; Id., *Reappearance of Ex - communist Structures as a Test for Intergrative Theory of Law*, „Polish Sociological Review” 1996, nr 3; Id., *Totalitarian Law: Basic Concepts and Issues* [w:] *Totalitarian and Post- Totalitarian Law* (red. A. Podgórecki, V. Olgiati), Dartmouth, Aldershot 1996, s. 3-37; Id., *Conclusions* [w:] *Totalitarian and Post - Totalitarian Law* (red. A. Podgórecki, V. Olgiati), Dartmouth, Aldershot 1996, s. 341-357; Id., *Polish Communist and Post - Communist „Nomenclaturas”* [w:] *Totalitarian and Post - Totalitarian Law* (red. A. Podgórecki, V. Olgiati), Dartmouth, Aldershot 1996, s.323-340.

⁵⁷⁹ Zob. Artykuł będący próbą odpowiedzi na pytanie dotyczące warunków, jakie sygnalizowałyby możliwość odnowy totalitaryzmu w zachodniej cywilizacji napisany przez żonę A. Podgóreckiego: M. Łoś, *Pytania o przyszłość i widmo totalitaryzmu*, „Studia Socjologiczne” 2007, z. 2, s. 117-141.

⁵⁸⁰ A. Podgórecki dokonał krytyki analizy zjawiska społeczeństw totalitarnych i posttotalitarnych dokonanej w pracy: C. Friedrich, Z. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge: Harvard University Press 1965. Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 151-154.

(konstytucji). Kwestionowanie prawa w reżimach totalitarnych nie opierało się na takich zasadach a zmiany powodowane były przez chaos”⁵⁸¹

Adam Podgórecki nie zdefiniował kategorii „prawo totalitarne” a jedynie wyliczał jego cechy. Do cech wspólnych społeczeństw totalitarnych należą następujące: 1) są one produktem europejskiej cywilizacji i kultury, 2) były mniej lub bardziej związane z rozwojem skomplikowanych struktur biurokratyzacji, 3) są następstwem obu wojen światowych, 4) ich przywódcy to przywódcy charyzmatyczni, 5) nagle pojawienie się wartościującej dogmatyki właściwej dla agresywnego centrum politycznego partii populistycznych, 6) na ich czele stali dyktatorzy, posługujący się tajną policją, 7) polityka kształtowała ekonomię.⁵⁸²

W ten sposób dokonana charakterystyka ma być uniwersalna i odnosić się zarówno do prawa krajów komunistycznych, jak i ustrojów faszystowskich czy nazistowskich. Warto przytoczyć definicję podaną przez Jana Winczorka, który analizując koncepcję prawa totalitarnego i posttotalitarnego Adama Podgóreckiego postanowił podjąć się próby przedstawienia owej definicji. Jego zdaniem, zgodnie z teorią A. Podgóreckiego prawo totalitarne to: „szczególna relacja między prawem oficjalnym i nieoficjalnym na wszystkich poziomach analizy określanych przez hipotezę trójstopniowego działania prawa, istniejąca dzięki specyficznej formie legitymizacji, stanowiąca efekty i czynnik specyficznej ewolucji jednocześnie w formę patologiczną, opresyjną, naruszającą wartości wypływające z etyki globalnej.”⁵⁸³

Adam Podgórecki zaproponował następujące problemy, które wymagają bliższej analizy a jednocześnie charakteryzują prawo totalitarne: służalczość prawa, „naczelna zasada” prawa totalitarnego, dominacja „naczelnej zasady” nad konstytucją, perwersyjna perfekcja biurokratyzacji, represjonowanie władzy sądowniczej, „rządy prawa” - pochodna legalizmu, surowe sankcje z aprobatą społeczną, ignorowanie opinii publicznej, prawo w roli instrumentu „ciemnej inżynierii społecznej oraz teoretyczne implikacje.”⁵⁸⁴

Służalczość prawa oznacza, że prawo w systemach totalitarnych jest zależne, heteroteliczne. Prawo oficjalne jest normatywnie wiążące tylko wtedy gdy poparcia udziela mu jakaś wyższa norma polityczna.⁵⁸⁵ W totalitarnym systemie społecznym zdecydowana większość norm prawnych i instytucji ma swoje „ukryte” odpowiedniki. Normy prawne są ważne tylko w sytuacji kiedy nie

⁵⁸¹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 153-154.

⁵⁸² Zob. *Ibid.*, s. 154.

⁵⁸³ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 217.

⁵⁸⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa...*, s. 155. Por.: G. Skąpska, *Źródła kultury antylegalizmu* [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998.

⁵⁸⁵ Np. jeśli członek partii popełnia przestępstwo, to nawet gdy jego wina jest ewidentna, to nie może on za nie odpowiadać bez uprzedniej decyzji partii itp.

stoją w konflikcie ze swoimi „ukrytymi” odpowiednikami. Konkretna instytucja może funkcjonować tylko wtedy kiedy ma przyzwolenie od „ukrytej” instytucji która sprawuje nad nią nadzór. Ukryty system norm niezgodnych z prawem jest wszechobecny i odgrywa decydującą rolę. Służalność prawa w taki sposób ma zawładnąć wyobraźnią poddanych, aby uwierzyli, że wszystko jest czynione w ich interesie.⁵⁸⁶

Fundamentalną zasadą jest wola elity władzy, która działa pod przykrywką programu ideologicznego. Totalitarne systemy społeczne produkują różne typy elity władzy, wyraźne bądź też iluzoryczne. Mogą to być elity: kapitału, militarne, biurokratyczne, posiadające charyzmatycznych przywódców. Niewielu członków elit wierzy w wartości przez siebie głoszone, ale zdecydowana większość zdaje sobie sprawę z tego, że manipulując innymi, narzucając im fałszywą ideologię sami osiągają korzyści.⁵⁸⁷ Prawo na najbardziej abstrakcyjnym poziomie ustrojowym, nie stanowi systemu zabezpieczeń przed nadużyciami władzy i mechanizmu jej podziału, jest wyłącznie jej wygodnym narzędziem.⁵⁸⁸

Wspomniana wyżej „naczelna zasada” dominuje nad konstytucją. W społeczeństwach totalitarnych konstytucja jest narzucona społeczeństwu i nie jest ona źródłem praw, z których obywatele korzystają w rzeczywistości, lecz zawiera normy które są pożądane i które powinny się urzeczywistnić. Ma ona być tylko przykrywką dla elity i sprawić wrażenie, że obywatele posiadają jakieś przywileje. Tu, jak podkreślił Adam Podgórecki, dokonuje się spektakularnego przejścia z rzeczywistości normatywnej do rzeczywistości faktycznej.⁵⁸⁹

Prawo totalitarne cechuje również totalitarna biurokratyzacja. Biurokracja w systemach totalitarnych jest skorumpowana, stronnicza i nie zapewnia jednostce poczucia bezpieczeństwa, stanowiąc wręcz dla niej zagrożenie i działając na korzyść ukrytej władzy. Biurokracja taka nie gwarantuje dostępu do bezpłatnej pomocy prawnej, a jeśli już taka istnieje, to w celu wywierania nacisku na prawników aby wspierali system. Pracują tam tylko prawnicy, którzy są gotowi współpracować z systemem.⁵⁹⁰ Prawnicy wierzą w to, że ich rolą jest realizowanie nakazów i zakazów wypływających wprost z prawa lub wyrażonych *implicite* w formie domniemanej woli partii, a nie zaś poszukiwanie głębszej interpretacji prawa, zwłaszcza w kontekście ideałów sprawiedliwości lub słuszności.⁵⁹¹

⁵⁸⁶ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 156-157.

⁵⁸⁷ *Ibid.*, s. 157-158.

⁵⁸⁸ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 217.

⁵⁸⁹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 159-160.

⁵⁹⁰ *Ibid.*, s. 160-163.

⁵⁹¹ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 219.

Kolejną cechą jest „represjonowanie władzy sądowniczej i represje władzy sądowniczej”⁵⁹². Charakterystyczny dla systemów totalitarnych jest iluzoryczny podział na władzę ustawodawczą wykonawczą i sądowniczą.⁵⁹³ Największym przegranym jest władza sądownicza wykorzystywana do kontroli społeczeństwa. Adam Podgórecki skonstatował, że w systemie totalitarnym jest ona kolejnym filtrem, który dokonuje selekcji norm prawnych odpowiadających oficjalnie aprobowanym celom. Sądy są słabe pod każdym względem, poczynając od możliwości samodzielnego orzekania, poprzez gorszą pozycję zawodową sędziego w stosunku do innych zawodów prawniczych, kadencyjność i brak niezawisłości a kończąc na kwestiach wynagrodzenia.⁵⁹⁴

Prawo totalitarne cechuje pozorny legalizm i w systemach totalitarnych nie jest stosowane zgodnie z jego literą zaś znaczenie ma tylko z góry przyjęty duch prawa. Dotychczasowe interpretacje prawa nie mają nic wspólnego z nowymi. W krajach komunistycznych dochodziło do sytuacji, w której szeroka opinia publiczna była świadoma niestabilności jego znaczenia.⁵⁹⁵ Elita, tworząc sztuczny język i fałszywy sposób myślenia, sprawiła wrażenie, że wszystko co się dzieje jest zgodne z prawem i stanowi ono podstawę funkcjonowania państwa. Dopiero w momencie społecznych zmian, opinia publiczna zaczynała mieć wątpliwości czy pojęcie legalizmu jest naprawdę oparte na prawie.⁵⁹⁶

Totalitarne systemy prawne mogą znaleźć oparcie w legitymizacji „ślepego zaułka”. Rząd posiadający poparcie w jednej sytuacji, w innej może być go całkowicie pozbawiony. Taki paradoks może mieć miejsce, gdy ludzie mają przeświadczenie o tym, że rząd ten jest i tak najmniej szkodliwy niż wszystkie inne opcje. Walka z nim nie doprowadzi do niczego dobrego a może tylko pogorszyć sytuację. Doświadczenie z długiego panowania systemu represji może doprowadzić do powstania nowego typu legitymizacji - „wspieranej przez fałszywą świadomość”. Ma to miejsce w sytuacji, gdy poprzez zablokowanie mechanizmów przekazywania dziedzictwa kulturowego, ludzie zaczynają traktować obecną władzę jako coś naturalnego. W przypadku tej legitymacji potrzebna jest kontrola społeczna w ekstremalnej formie, ponieważ niewielkie otwarcie systemu społecznego może spowodować zanik „fałszywej świadomości”. Broniąc się przed sankcjami, w społeczeństwie może dochodzić do wytwarzania się zjawiska „brudnej wspólnoty”.⁵⁹⁷

⁵⁹² A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 163.

⁵⁹³ *Ibid.*

⁵⁹⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 163-165; Id., *Totalitarian Law...*, s. 19.

⁵⁹⁵ M. Łoś, *Communist Ideology. Law and Crime. A Comparative View of the Ussr and Poland*, Palgrave Macmillan UK 1988, <https://checkout.palgrave.com/checkout/cart?0> (dostęp 15.10.2018).

⁵⁹⁶ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, 165-167.

⁵⁹⁷ *Ibid.*, s. 167-169.

Nieodzwonne w systemie totalitarnym są dotkliwe sankcje odstraszające przed podejmowaniem przez ludzi czynów uznawanych przez elitę za niewłaściwe. Istnieją dwa powody dla których sankcje te są dotkliwe i społecznie akceptowane. Po pierwsze, aprobatą opinii publicznej, która praktycznie zawsze, nawet w systemach demokratycznych, w kwestii stosowania kar jest rygorystyczna. Drugi powód ma związek z występowaniem naturalnej tendencji do surowszej oceny innych niż siebie i stosowania wobec nich bardziej dotkliwych sankcji. Taką postawą charakteryzują się ludzie z warstw niższych, którzy w społeczeństwach totalitarnych są głównym składnikiem elity władzy. Sędzia traktuje wyrok nie jako broń przeciwko sądzonemu ale jako możliwość uświadomienia społeczeństwu konsekwencji negatywnego zachowania.⁵⁹⁸

Ignorowanie opinii publicznej - prawo w systemach totalitarnych jest niestabilne. Łamana jest zasada *lex retro non agit*. Niektóre wcześniej regulowane przez zwyczaje elementy życia społecznego, nieformalne ustalenia są uznawane za działalność przestępczą. Ta niestabilność prawa rodzi poczucie nieufności nie tylko do jego samego ale również do jego przedstawicieli. Wprowadzanie stanu niepewności jest celowe ze strony władzy, która w ten sposób manipuluje ludźmi i czerpie z tego korzyści. Znamienne jest dla niej głoszenie, iż cieszy się akceptacją społeczeństwa, a z drugiej strony przemilczanie tego, że jest przez społeczeństwo odrzucana.⁵⁹⁹

Prawo w systemach totalitarnych traktowane jest jako instrument „ciemnej inżynierii społecznej” - „wtedy, gdy prawo działa na rzecz, «ciemnej inżynierii społecznej», nabywa charakteru instrumentalnego, tracąc w ten sposób swoją najistotniejszą cechę - pryncypialność.”⁶⁰⁰

Jako przykład tego ostatniego aspektu prawa w systemie totalitarnym warto przytoczyć losy projektów ustaw, które w latach 70 - tych XX wieku chciała wprowadzić władza. Pierwszy z nich, to projekt ustawy z 1971 r. o zwalczaniu tzw. pasożytnictwa społecznego (czyli - jak to wówczas określano - ludzi nie uczących się lub nie pracujących zawodowo mimo posiadanych możliwości). Drugi - to projekt ustawy o zapobieganiu demoralizacji młodzieży, którą po raz kolejny próbowano wprowadzić w życie w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku. Podobne ustawy już wcześniej uchwalono we wszystkich krajach obozu socjalistycznego. Problemy, których dotyczyły projekty ustaw miały charakter rzeczywisty, jednakże owe projekty nie zawierały postanowień stwarzających gwarancje czy choćby nadzieje na rzeczywiste ich rozwiązanie, natomiast zawierały bardzo rozbudowane przepisy dotyczące identyfikowania, selekcyjonowania i odizolowywania od społeczeństwa tzw. pasożytów społecznych i zdemoralizowanej lub zagrożonej demoralizacją

⁵⁹⁸ *Ibid.*, s. 169-171.

⁵⁹⁹ *Ibid.*, s.171-172.

⁶⁰⁰ *Ibid.*, s.174.

młodzieży. Rzeczywistym celem nowych ustaw było zwiększenie zewnętrznej kontroli nad narastającym w tym okresie w Polsce nonkonformistycznym, kontestacyjnym ruchem młodzieżowym oraz stworzenie instrumentu pacyfikacji jednostek i grup „niewygodnych” ze względów politycznych. Ponadto projekt ustawy o zwalczaniu demoralizacji młodzieży zawierał swoiste „usprawienie”, polegające na tym, że wprowadzał obywatelski obowiązek donoszenia organom ścigania o „okolicznościach poważnie grożących demoralizacją nieletniego lub świadczących o jego demoralizacji”. O manipulacyjnym charakterze omawianych inicjatyw legislacyjnych świadczy także to, że projektodawcom bardzo zależało na zaakceptowaniu tych ustaw przez społeczeństwo. Stąd obu projektom towarzyszyła intensywne kampania propagandowa, jednakże oba projekty upadły⁶⁰¹ dzięki stanowczemu stanowisku środowiska naukowego i specjalistów zajmujących się zjawiskami patologii społecznej. Ogromny udział w tych akcjach miało środowisko naukowe IPSiR UW, (zwłaszcza Adam Podgórecki), które zresztą wysunęło szereg pomysłów rozwiązań walki z przedmiotowymi problemami, jednakże nie znalazły one żadnego posłuchu. Ta sytuacja była jednym z powodów prześladowań podejmowanych wobec niego przez Służbę Bezpieczeństwa.⁶⁰²

Adam Podgórecki stwierdził, że w państwach totalitarnych następuje transformacja relacji między uprawnieniami a obowiązkami. W każdym przypadku odpowiednie prawa i obowiązki zachowują swoją ważność warunkowo. Metanorma o wyższym charakterze weryfikuje zasadność norm niższej rangi. Może zawsze ingerować i całkowicie zmienić treść prawa odnoszącego się do właściwych stron. Decyzje polityczne mogą zawsze zmienić wszystkie możliwe więzi prawne, stąd w systemach totalitarnych każda norma obowiązuje tylko warunkowo i w zawieszeniu.⁶⁰³

Przedstawiona przez Adama Podgóreckiego analiza prawa totalitarnego dała mu asumpt do przeprowadzenia radykalnie krytycznej charakterystyki przemian społecznych mających miejsce w Polsce i w innych krajach tej części świata po 1989 roku. Z jego prac wyłania się spójna wizja prawa posttotalitarnego, która oparta jest na takich samych założeniach co koncepcja prawa totalitarnego.⁶⁰⁴

Adam Podgórecki nigdy nie określał w swoich pracach Polski po 1989 roku mianem państwa demokratycznego, w jego pracach zawsze była ona krajem określanym jako posttotalitarne.

⁶⁰¹ Obydwa projekty ustaw zostały z pewnymi modyfikacjami uchwalone przez Sejm w 1982 r. na wniosek gen. Wojciecha Jaruzelskiego, pod „osłoną” stanu wojennego.

⁶⁰² J. Kwaśniewski, *Patologie struktur władzy i nadużywanie prawa w instytucjach polskiego państwa, (referat przedstawiony 14 marca 2011 r. w ramach debaty Koła Naukowego Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej pod patronatem Wydziału Prawa i Administracji UW)*, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/NOWETEKSTY/PatologiaSTRUKTURWladzy.pdf, (dostęp 26.10. 2018).

⁶⁰³ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 174.

⁶⁰⁴ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 221.

W jego opinii tzw. polska transformacja ustrojowa polegała na kontrolowanym adoptowaniu ustroju politycznego i gospodarczego Polski Rzeczpospolitej Ludowej do warunków funkcjonowania w europejskim środowisku demokratyczno - rynkowym. Ten rodzaj adaptacji gwarantował pełną ochronę interesów byłych komunistycznych elit politycznych i gospodarczych.⁶⁰⁵

Posttotalitaryzm określał jako „społeczno - ekonomiczny system, który na zewnątrz robi wrażenie politycznego i kulturalnego pluralizmu o liberalnych postulatach. Jednakże pod względem organizacyjnym i społecznym jest on wewnątrznie spójnym efektem długotrwałego oddziaływania autorytarnej formy. Innymi słowy, jest to system, który będąc wolny od totalitarnych form politycznych znajduje się jednak wciąż pod wpływem struktur społecznych stworzonych przez totalitaryzm”.⁶⁰⁶

Adam Podgórecki starał się wyjaśnić dlaczego polskie państwo i polski system prawny po 1989 roku były nadal posttotalitarne, nie starające się i nie potrafiące skutecznie pozbyć się totalitarnych właściwości. Pisał, iż „pozornemu powrotowi szacunku dla prawa w państwach posttotalitarnych towarzyszy pozostawanie na starym miejscu nienaruszonej, zakorzenionej maszyny biurokratycznej. Co więcej, nadal dominują w tej maszynie wartości, przekonania, zwyczaje i mechanizmy, które powstały w systemie totalitarnym. Ta posttotalitarna subkultura pozbawia nowe normy prawa ich anomii w niewidoczny, lecz decydujący sposób”.⁶⁰⁷

Mimo zmian, które miały miejsce w sytuacji politycznej i mimo zasadniczej reformy prawa oficjalnego, A. Podgórecki widział w rzeczywistości lat dziewięćdziesiątych XX wieku więcej trwałych elementów niż zmian. Prawo totalitarne jak i prawo posttotalitarne jest efektem specyficznych interakcji między prawem oficjalnym a nieoficjalnym, jednak to nie prawo oficjalne decyduje o kształcie prawa intuicyjnego, tylko prawno-intuicyjne reguły życia społecznego, wykształcone w poprzednim reżimie osłabiają nowe prawo oficjalne. W prawie totalitarnym sytuacja taka rozwiązywana była przez dostosowanie prawa intuicyjnego do oficjalnego, zaś w przypadku prawa posttotalitarnego zachodzi zjawisko odwrotne.⁶⁰⁸

Warto zaznaczyć jednak, że pomimo tego pesymistycznego nastawienia, Adam Podgórecki zakładał, że prawo posttotalitarne ma własną dynamikę rozwoju i może stanowić podstawę planowej zmiany społecznej, ponieważ jest to produkt zarówno zastanych warunków strukturalnych

⁶⁰⁵ J. Kwaśniewski, *Patologie instytucji państwa i prawa w posttotalitarnej Polsce*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013, nr 21, s. 225.

⁶⁰⁶ A. Podgórecki, *Społeczeństwo polskie*, Rzeszów 1995, s. 192.

⁶⁰⁷ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 176; zob również: J. Kwaśniewski, *Patologie instytucji państwa...*, s. 226.

⁶⁰⁸ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 223-224.

jak i działania jednostek, w związku z czym widział konieczność przeprowadzenia procesu „detotalizacji prawa”.⁶⁰⁹

Mimo iż dorobek Adama Podgóreckiego w wyższej opisanej problematyce może wydawać się dość skromny, a temat w literaturze przedmiotu już dobrze opracowany, myśl A. Podgóreckiego jest bardzo oryginalna i nie popada w łatwe schematy, a jego wizja prawa totalitarnego i posttotalitarnego pozostaje zgodna, jeśli chodzi o ogólne założenia z jego wcześniejszymi pracami i wydaje się być następstwem ich wykorzystania.⁶¹⁰

2. 2. 4. Teoria adekwatna jako zadanie współczesnej socjologii prawa.

Według Adama Podgóreckiego socjologia prawa, aby być niezależnym od tradycyjnego prawoznawstwa, stara się rozwijać swoją własną, charakterystyczną teorię.⁶¹¹ Adam Podgórecki kontynuując myśl Leona Petrażyckiego, opowiedział się zarówno za użytecznością pojęcia prawa intuicyjnego, jak i idei pluralizmu prawnego. Wszystkie jego poprzednie refleksje dotyczące socjologii prawa, doprowadziły go do wniosku, że powinna ona zmierzać do zbudowania teorii adekwatnej czyli teorii, która ma odpowiadać na pytanie, w jaki sposób prawo zarówno pozytywne i intuicyjne ma zapewnić integralność systemu społecznego.⁶¹² Swoją koncepcję rozpoczął od przedstawienia pojęcia integralności. Zgodnie z danymi empirycznymi socjologicznymi i antropologicznymi, można przyjąć, iż główną strategią jednostki, aby przeżyć w społeczeństwie, jest tendencja do zachowania subiektywnej integracji. To poczucie integracji związane jest z poczuciem godności,⁶¹³ które przydaje jednostce swoistą niezależność. Istnieją zarówno podobieństwa i różnice pomiędzy integralnością indywidualną i społeczną potrzebą integralności. A. Podgórecki rozumiał integralność odmiennie niż E. Durkheim⁶¹⁴ i szerzej niż integrującą rolę prawa widział L. Petrażycki.⁶¹⁵

Należy pamiętać, iż prawo może być prawem totalitarnym, czyli przestępnym w swych głównych częściach, ale pełniącym, według odpowiednich ideologicznych przesłanek danego

⁶⁰⁹ *Ibid.*, s. 225; A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 213-214.

⁶¹⁰ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 203-204.

⁶¹¹ A. Podgórecki, *Mega - Sociology*, Warszawa 2016, s. 231.

⁶¹² A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 30; Id., *Inspiracje pertażycjańskie...*, s. 48; A. Podgórecki, *W poszukiwaniu ogólnej teorii socjologii prawa*, „*Studia Socjologiczne*” 1973, nr 4, s. 121-140.

⁶¹³ Temat pojęcia poczucia godności był już poruszony w rozdziale pierwszym, przy omawianiu socjologii moralności Adama Podgóreckiego.

⁶¹⁴ S. Lukes, *Durkheim. Życie i dzieło*, (przeł. E. Klekot, E. Szul - Skjoeldkrona), Warszawa 2012, s. 38.

⁶¹⁵ L. Petrażycki, *Teoria państwa i prawa w związku z teorią moralności* (oprac. J. Lande), t. 1, Warszawa 1959, s. 200-214, 257-302.

systemu politycznego, funkcję systemu politycznego. W takim rozumieniu prawo nie musi być ani sprawiedliwe, ani słuszne. Jego zadaniem jest związanie w całość systemu społecznego i gospodarczego, w którym funkcjonuje.⁶¹⁶

Integralność jest, zdaniem Adama Podgóreckiego, pojęciem wyjaśniającym wiele intrygujących zagadnień. Jeśli system społeczny jest zainteresowany, aby utrzymać swoją integralność, będzie wykorzystywał wszystkie dostępne mu środki dla wzmocnienia tej integralności, łącznie ze środkami etycznymi. Dodatkowo, dla adekwatnego rozumienia działania prawa kluczowe jest zagadnienie posłuszeństwa⁶¹⁷ (zaniedbywane w prawoznawstwie), które staje się jaśniejsze przy zastosowaniu teoretycznej koncepcji integralności. Ogólne procesy przystosowania się społecznego wszczepiają w społeczne jaźnie członków danej społeczności blankietowe wzory posłuszeństwa. Takie wzory zachowania wypełniane są poleceniami władzy narzucanymi jako konieczne dla zapewnienia integralności całości systemu społecznego. Istotne jest również to, co zarówno przez teorię prawa, jak i socjologię prawa nie było brane pod uwagę, że pojęcie „wartości” ma dwa oblicza. Dobrze rozpoznawane jest normatywne pojmowanie norm prawnych. Daje ono informację o tym, co powinno, a czego być nie powinno, wartości zaś mogą być traktowane również jako dane. W tym przypadku dostarczają one podmiotowi działania informacji odnoszącej się do tego, jak wyglądają i będą wyglądać indywidualne i zbiorowe zachowania członków określonego systemu społecznego. Wartości w takiej sytuacji traktowane są jako fakty.⁶¹⁸

Adam Podgórecki wymienił wymagania, które muszą być spełnione po to, aby można było sformułować adekwatną teorię w socjologii prawa.

Po pierwsze, adekwatna teoria prawa musi być opracowana zarówno na podstawie analizy prawa intuicyjnego, jak też prawa pozytywnego. Po drugie, zamierzenia zbudowania ogólnej teorii prawa muszą wziąć pod uwagę wyniki znaczących badań empirycznych przeprowadzonych w rozmaitych kulturach prawnych i usystematyzowane w różnych działach nauk społecznych. Po trzecie, nie należy lekceważyć dotychczasowego dorobku empirycznego, gdyż może to doprowadzić do braku możliwości sformułowania adekwatnej teorii w socjologii prawa. Po czwarte, teoria ogólna nie powinna odnosić się do spekulatywnych interpretacji rzeczywistości. Adekwatna teoria w socjologii prawa powinna przede wszystkim traktować uogólnienia płynące z

⁶¹⁶ A. Podgórecki, *Ku adekwatnej teorii w socjologii prawa (Prawo jako czynnik integralności systemu społecznego)*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 3, s. 17. Tekst ten został opublikowany jako rozdział w książce *Socjologiczna teoria prawa*.

⁶¹⁷ Dla zrozumienia pojęcia posłuszeństwa A. Podgórecki przedstawił eksperyment przeprowadzony przez P. Zimbardo. Zob. : P. Zimbardo, C. Haney, W. Banks, D. Jaffe, *The Psychology of Imprisonment*, Stanford Univ. 1972, s. 12.

⁶¹⁸ A. Podgórecki, *Ku adekwatnej teorii...*, s. 19-20.

badan empirycznych jako dane wyjściowe. Po piąte, dane oceniające, jeśli nie są traktowane jako oceny-fakty, nie są częścią trzonu teorii w socjologii prawa. Powinny one być traktowane jako niezbędne dane przy formułowaniu normatywnie preferowanych wersji polityki prawa. Po szóste, intrygujące zjawiska prawne powinny być analizowane we właściwej perspektywie, co oznacza, że zjawiska te nie mają być nobilitowane do rangi teorii a powinny być rozpatrywane w ramach adekwatnie zbudowanej teorii. Po siódme, przy budowaniu teorii adekwatnej należy pamiętać, iż prawo pozytywne powinno być ściśle odróżniane od prawa intuicyjnego oraz o tym, że pluralizm prawny, poza nielicznymi wyjątkami, nie powstaje w wyniku scalenia równoważnych systemów prawnych, ale jest strukturą piramidalną, hierarchicznie uporządkowaną. Decyduje o tym zdążanie do zintegrowania całego systemu społecznego za pomocą prawa. Po ósme, Adam Podgórecki podkreślał, że podstawowym celem teorii w socjologii prawa jest obok opisu różnych kategorii zjawisk prawnych, także wytłumaczenie podstawowych regularności ich działania. W poszukiwaniu adekwatnej teorii w socjologii prawa powinno pomóc postrzeganie zjawisk prawnych jako zmiennych niezależnych i jako zmiennych zależnych. Po dziewiąte, do zbudowania teorii adekwatnej konieczne jest uwzględnienie pojęć kluczowych takich jak: prawo pozytywne i intuicyjne, pluralizm w prawie, społeczna geneza prawa, społeczne funkcje prawa, oceny w ścisłym znaczeniu i oceny traktowane jako fakty, struktura wzajemnych układów roszczeń i obowiązków. Po dziesiąte, budowanie teorii adekwatnej w socjologii prawa powinno być postrzegane jako zadanie wielopłaszczyznowe. Biorąc pod uwagę strukturalny punkt widzenia prawo powinno być pojmowane jako wzajemne powiązania roszczeń i obowiązków zaś z systemowego punktu widzenia jako podsystem, którego zadaniem jest uzyskanie integralności systemu społecznego. Z funkcjonalnego punktu widzenia prawo zdąża do powiązania w jedną całość rozbieżnych elementów danego systemu.⁶¹⁹

Bezprzedmiotowe jest poszukiwanie „istoty” czy też „natury” prawa, gdyż rozumiane jako czynnik integralny dla systemu społecznego jest instrumentem dla czegoś, co istnieje poza jego granicami. Prawo ma charakter heteroteliczny. Problem w socjologii prawa stanowi zarówno ustalenie jakie regularności rządzą działaniem prawa jak również ustalenie sposobów jakich używa prawo, żeby zapewnić integralność całego systemu społecznego. Adam Podgórecki miał świadomość złożoności tego zagadnienia. Prawo posiada normatywny charakter, ale również działa zgodnie z mechanizmami społecznymi oraz realizuje stany rzeczy, które są uznawane za pożądane czyli aprobowane normatywnie. Adam Podgórecki jako podstawowe cele prawa wymieniał: po

⁶¹⁹ A. Podgórecki, *Ku adekwatnej teorii...*, s. 22- 24.

pierwsze, zapewnienie integralności systemowi społecznemu w ramach którego działa, po drugie służy ono jako instrument wprowadzania w życie etyki globalnej,⁶²⁰ ponieważ ona jest najbardziej integralnym elementem współżycia pomiędzy ludźmi, a także ludzi z innymi istotami żyjącymi.⁶²¹

Jak pisał Adam Podgórecki: „Studia nad prawem dokonują przeto dziwnego «koziołka», poczynają od analizy zjawisk oceniających, badają empiryczne stany rzeczy określane normatywnie, czyniąc to z punktu widzenia poszukiwania systematycznych regularności, by w końcu dojść do powoływania do życia tego, co jest oceniane pozytywnie.”⁶²² Widać więc wyraźnie, że Adam Podgórecki uznawał stany rzeczy ujawnione w badaniach za podlegające normatywnej krytyce i nie sądził, aby jej stosowanie stanowiło uszczerbek dla naukowości.⁶²³

2. 3. Dokonania Adama Podgóreckiego w zakresie instytucjonalizacji socjologii prawa w Polsce i na świecie.

Proces instytucjonalizacji socjologii prawa rozpoczął się w Polsce z początkiem lat trzydziestych XX wieku. W roku akademickim 1930 - 1931 uczeń Leona Petrażyckiego - Henryk Piętka wygłosił na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, pierwszy w Polsce wykład z przedmiotu *Socjologiczne elementy teorii prawa*, którego nazwa po kilku latach została zmieniona na *Socjologię prawa*. Kolejnym krokiem było ukazanie się drukiem jego pracy *Przedmiot i metoda socjologii prawa*.⁶²⁴ Należy zauważyć, że mimo dość wyraźnych założeń metodologicznych, teoretycznych i badawczych, socjologia prawa wciąż traktowana była jako jeden z działów filozofii prawa. Dodatkowo wybuch II wojny światowej całkowicie przerwał próby zarówno usamodzielnienia się, jak i instytucjonalizacji tej nauki.⁶²⁵

Stopień rozwoju badań empirycznych i potrzeba związania tych badań z myślą historyczną i studiami teoretycznymi były siłą napędową dalszych wydarzeń. Proces instytucjonalizacji socjologii prawa miał od tego czasu ścisły związek z osobą Adama Podgóreckiego. W swojej książce *Higher Faculties, A Cross - National Study of University Culture* podał, że tak naprawdę idea powołania międzynarodowego ciała koordynującego badania i teoretyczne przemyślenia w dziedzinie socjologii prawa powstała pierwotnie podczas prywatnej rozmowy z Williamem M.

⁶²⁰ Pojęcie etyki globalnej zostało wyjaśnione w rozdziale pierwszym.

⁶²¹ A. Podgórecki, *Ku adekwatnej teorii...*, s. 24-25.

⁶²² *Ibid.*, s. 223.

⁶²³ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 213.

⁶²⁴ H. Piętka, *Przedmiot i metoda socjologii prawa*, Warszawa 1933.

⁶²⁵ A. Kojder, *Przeszłość i teraźniejszość...*, s. 41- 42; Id, *Socjologia prawa [w:] Socjologia w Polsce* (red. Z. Krawczyk, K. Z. Sowa), Rzeszów 1998, s. 401.

Evanem w jego domu w 1960 roku, w przeddzień powrotu Adama Podgóreckiego do Polski ze Stanów Zjednoczonych. Organizacyjne konsekwencje tego pomysłu bardzo szybko się urzeczywistniły, gdyż w 1961 roku powstała Sekcja Socjologii Prawa jako gałąź Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, której przez piętnaście lat przewodniczył A. Podgórecki.⁶²⁶ Sekcja organizowała wiele konferencji krajowych i międzynarodowych, liczne sympozja naukowe, odczyty uczonych polskich i zagranicznych. Organizowane konferencje poświęcone były takim tematom jak: współczesne kierunki w socjologii prawa, problemy patologii społecznej, socjologia prawa a nauka o moralności, teoretyczne i empiryczne problemy socjologii prawa, metodologia socjologii prawa, prawo w społeczeństwie, życie i dzieło Leona Petrażyckiego. Dzięki dynamizmowi Adama Podgóreckiego i społecznej widoczności inicjatyw, które podejmował, liczba członków Sekcji stale rosła. Dzięki jej istnieniu polscy socjologowie mieli możliwość uczestniczenia w imprezach naukowych o zasięgu międzynarodowym.⁶²⁷

Przyjmowanym za umowny momentem uznania socjologii prawa za naukę empiryczną, w pełni ukształtowaną jest wydarzenie, w którym Adam Podgórecki odegrał znaczącą rolę. Mianowicie wraz z Williamem M. Evanem i ze wsparciem Renato Trevesa, zgłosili w Międzynarodowym Towarzystwie Socjologicznym propozycję zorganizowania w trakcie V Kongresu Socjologicznego, który odbył się we wrześniu 1962 roku w Waszyngtonie, nieformalnej sesji poświęconej socjologii prawa. Celem tej sesji miało być spotkanie socjologów i prawników oraz ich dyskusja na temat: *Zakres i metody socjologii prawa*. Argumentem uzasadniającym taką dyskusję była zdaniem uczonych teza, że obecny klimat intelektualny, rozwój socjologicznej teorii i metodologii jest całkowicie wystarczający do poczynienia postępu w tej interdyscyplinarnej dziedzinie, jaką jest socjologia prawa. Propozycja została przyjęta i dyskusję przeprowadzono w ciągu dwóch następujących po sobie dni sesji kongresowej.⁶²⁸ Przy okazji A. Podgórecki wraz z W. M. Evanem zaproponowali utworzenie w ramach *International Sociological Association, Research Committee on the Sociology of Law* - Komitetu Badawczego Socjologii Prawa z siedzibą w Mediolanie, co również zostało zaakceptowane.⁶²⁹ Przewodniczącym Komitetu został Rento Treves, sekretarzem William M. Evan, Adam Podgórecki zaś wiceprzewodniczącym.⁶³⁰ W tym samym

⁶²⁶ A. Podgórecki, *Higher Faculties, A Cross - National Study of University Culture*, Westport, Connecticut, London 1997, s. 123; A. Kojder, *Przeszłość i teraźniejszość...*, s. 42.

⁶²⁷ A. Kojder, *Przeszłość i teraźniejszość...*, s. 45.

⁶²⁸ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 32- 33; A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 87.

⁶²⁹ W. E. Evan, *Adam Podgórecki (1925- 1998)* [w:] *Idee naukowe...* s. 297; A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 33; K. A. Ziegert, *op. cit.*; D. Wincenty, *Wokół projektu biografii Adama Podgóreckiego: wyzwania koncepcyjne, metodologiczne i społeczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” t. 9, nr 4, s. 87, http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/Volume24/PSJ_9_4_Wicenty.pdf (dostęp 19. 10. 2018); Id., *The Experience of Oppression...*, s. 67; A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 23.

⁶³⁰ A. Podgórecki, *Higher Faculties...*, s. 123.

roku ukazała się książka Adama Podgóreckiego *Socjologia prawa*, będąca jak już wspomniano, manifestem programowym nowej dyscypliny naukowej.

Z relacji Adama Podgóreckiego wynika, iż początkowo Komitet Badawczy Socjologii Prawa funkcjonował jako mała operatywna grupa badawcza, której 18 członków spotykało się mniej lub bardziej regularnie w celu przedyskutowania swoich ustaleń. Z biegiem czasu postanowiono, iż Komitet będzie działać zgodnie z następującymi zasadami organizacyjnymi: odbywać się będą coroczne spotkania oraz zostaną powołane robocze grupy badawcze, które będą badać bardziej szczegółowe problemy właściwe dla porównań między społecznościami. Komitet postanowił nie publikować sprawozdań ze swoich badań lecz zamiast tego ustanowił Europejski Instytut Socjologii Prawa⁶³¹, którego głównym celem była publikacja wyników badań.⁶³² Z racji tego, że prace empiryczne w Europie szybko się rozrastały, Adam Podgórecki zasugerował, że można przygotować i opublikować syntezę otrzymanych ustaleń. Ponieważ Polska w owym czasie ze względów politycznych i organizacyjnych nie zapewniała odpowiedniego otoczenia dla takiego przedsięwzięcia R. Treves, J. Glastra von Loon podjęli się realizacji takiego opracowania.⁶³³

W roku 1964, w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego powstał pierwszy w Polsce Zakład Socjologii Prawa.⁶³⁴ Jego kierownikiem był Adam Podgórecki, który prowadził seminarium z socjologii prawa dla studentów starszych lat studiów oraz jednosemestralny wykład z tego przedmiotu kończący się egzaminem. Co roku, od kilku do kilkunastu studentów socjologii kończyło studia z tytułem magistra na podstawie rozprawy socjologiczno- prawnej. W 1972 roku Adam Podgórecki wraz ze współpracownikami doprowadził do powstania w Uniwersytecie Warszawskim Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji a Zakład Socjologii Prawa stał się wiodącym w ramach tegoż Instytutu. W połowie lat siedemdziesiątych XX wieku był najliczniejszym zakładem socjologicznym we wszystkich krajach socjalistycznych. Aczkolwiek socjologia prawa była przedmiotem obowiązkowym tylko w Uniwersytecie Warszawskim, to sytuacja zaczęła zmieniać w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX wieku kiedy to również na innych polskich uczelniach powstawały zakłady socjologii prawa i pojawiły się wykłady z tej dyscypliny.⁶³⁵

W 2004 roku dla uczczenia pamięci życiowych osiągnięć Adama Podgóreckiego i podkreślenia jego miejsca w historii Komitetu Badawczego Socjologii Prawa, jako założyciela i

⁶³¹ Głównym organizatorem Instytutu był S. C. Versele z Belgii.

⁶³² A. Podgórecki, *Higher Faculties...*, s. 124.

⁶³³ *Ibid.*, s. 124; R. Treves, J. F. Glastravon Loon, *Norms and Actions. National Reports on Sociology of Law*, Haga 1968.

⁶³⁴ A. Turska, *Rodowód socjologii prawa...*, s. 172.

⁶³⁵ A. Kojder, *Przeszłość i teraźniejszość...*s. 43.

wiodącej postaci w międzynarodowej społeczności socjologicznej, Zarząd komitetu ustanowił doroczną nagrodę imienia Adama Podgóreckiego, która przyznawana jest za wybitne osiągnięcia w badaniach społeczno-prawnych.⁶³⁶

⁶³⁶ Zob. na temat nagrody imienia Adama Podgóreckiego: http://rcsl.iscte.pt/rcsl_apodgpr.htm (dostęp 25.10.2018).

Rozdział trzeci.

Hipoteza trójstopniowego działania prawa i jej aktualność.⁶³⁷

3. 1. Treść hipotezy jako jednej z koncepcji społecznego działania prawa.

Adam Podgórecki postrzegał problematykę dotyczącą działania prawa za niezwykle istotną dla zrozumienia funkcjonowania prawa w jego naturalnych warunkach, a więc w rzeczywistości społecznej. Zarzucał prawoznawstwu, iż pomimo wagi powyższego zagadnienia inne kwestie traktuje jako ważniejsze. Twierdził, że nauka prawa nie pochyla się nad kwestią działania prawa, a interesuje się w głównej mierze jego źródłami i genezą nie zaś realnymi funkcjami jakie ono pełni.⁶³⁸ Zagadnienie działania prawa⁶³⁹, jeśli w ogóle, rozpatrywane jest tylko z perspektywy przedstawicieli aparatu kontroli społecznej. Adam Podgórecki podkreślał, iż dużym mankamentem jest to, że w literaturze przedmiotu pokazany jest sposób postrzegania i stosowania prawa przez przedstawicieli prawa oraz inne instytucje egzekwujące prawo, a adresat tego prawa jest zupełnie pomijany. Jest to swoistym rodzajem paradoksu, że w naukach prawnych na działanie prawa patrzy się przez „normatywne okulary: jego działanie jest ograniczone przez wymogi prawa obowiązującego; jego rzeczywiste procesy natomiast znajdują się poza zasięgiem głównego nurtu badań, jeśli w ogóle nie są pomijane”.⁶⁴⁰ Adam Podgórecki podjął zadanie odmiennego przedstawienia podejścia do zagadnienia badania działania prawa a mianowicie z perspektywy jego podmiotu.⁶⁴¹

W ocenie Adama Podgóreckiego badanie efektów prawa stanowi kwestię najbardziej istotną i ze skuteczności prawa właśnie (jak już zostało to podkreślone w rozdziale drugim), uczynił podstawowy przedmiot zainteresowania socjologii prawa. Socjologia prawa daje możliwość głębszego spojrzenia, które pozwala na lepsze zrozumienie problemu działania prawa.⁶⁴²

Pojęcie skuteczności zostało wprowadzone przez Tadeusza Kotarbińskiego, który wywarł (jak już była wcześniej o tym mowa) bardzo duży wpływ na działalność naukową Adama

⁶³⁷ Rozdział ten jest rozwinięciem artykułu autorki: A. Przyłępa - Lewak, *Hipoteza trójstopniowego działania prawa Adama Podgóreckiego i jej współczesne aspekty jako model społecznego działania prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, nr 16, s. 253-278.

⁶³⁸ A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 175.

⁶³⁹ Zob. J. Kurczewski, *Działanie prawa* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1975, s. 223-232.

⁶⁴⁰ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa* (tłum. Kwaśniewska, R. Smogór), Warszawa 1998, s. 22.

⁶⁴¹ *Ibid.*

⁶⁴² A. Podgórecki, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962, s. 24; A. Pieniążek, *Z problematyki przedmiotu socjologii prawa*, „Annales UMCS” 1985/1986, setctio G, vol. XXXII/XXXIII, s. 185-186; M. Stefaniuk, *Skuteczność prawa i jej granice*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, nr 16, s. 58.

Podgóreckiego. W swojej pracy *Traktat o dobrej robocie* Tadeusz Kotarbiński zdefiniował, iż działanie jest skuteczne wtedy kiedy osiąga cele, dla których zostało podjęte i gdy robi to w sposób zamierzony. Nieosiągnięcie zamierzonych celów, osiągnięcie innych, osiągnięcie zamierzonych celów w sposób przypadkowy a nawet dochodzenie do nich w efekcie ubocznych lub nieoczekiwanych konsekwencji zaplanowanych czynności nie stanowi, zgodnie z tą definicją, działania skutecznego.⁶⁴³ Przeniesienie powyższej definicji na grunt socjologii prawa powoduje sformułowanie wniosku, że o skuteczności prawa można z sensem wypowiedzieć się tylko wtedy, kiedy cel jego istnienia nie budzi wątpliwości. Jest to bardzo problematyczne, ponieważ cele norm prawnych mogą być logicznie lub prakseologicznie niespójne, mogą być ukrywane przez twórców, niemożliwe do ustalenia, mogą się zmieniać w trakcie procesu legislacyjnego a także po jego zakończeniu. Ponadto te same normy mogą być wykorzystywane do osiągnięcia różnych celów.⁶⁴⁴

Punkt widzenia zagadnienia skuteczności działania przepisów prawnych Adama Podgóreckiego był nieco odmienny od tradycyjnych sposobów patrzenia na ten problem. Pisał: „Zazwyczaj, jeśli się mówi o skuteczności działania przepisów prawnych, myśli się jedynie o adekwatności i sposobach zapewniających tę adekwatność między zamierzonymi i zrealizowanymi skutkami przepisów prawnych”.⁶⁴⁵ W jego ocenie jednakże, przez skuteczność działania prawa nie rozumie się tylko osiągnięcia takich skutków, które były przewidziane, ale również skutków, które nie będą wywoływać efektów negatywnych - godzących w podstawowe i wiążące wartości społeczne. Skuteczność działania prawa przedstawia się więc szerzej, gdyż bierze się pod uwagę skutki nie tylko zamierzone, ale również całą gamę ewentualnych skutków niezamierzonych, ubocznych, pośrednich itd.⁶⁴⁶ Dokonując dalszych ustaleń terminologicznych - przez władzę legislacyjną rozumiał wszelką władzę mającą prawo do wydawania przepisów prawnych. Przez akt normatywny rozumiał zbiór przepisów prawnych połączonych w pewną całość. Za cel władzy legislacyjnej uważał stan faktyczny, który ta władza ocenia jako pozytywny i który zamierza realizować. Przez skutki aktów normatywnych z kolei rozumiał „wszelkie empiryczne dające się stwierdzić ich następstwa”.⁶⁴⁷ Przez skutki zamierzone w jego ocenie należy rozumieć te skutki, które władza legislacyjna przewidziała i zaakceptowała, zaś przez skutki niezamierzone - te przez władzę legislacyjną nieprzewidziane, bez względu na to czy są one negatywne czy pozytywne. Wyróżniał

⁶⁴³ T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Warszawa 2000, s. 74-75.

⁶⁴⁴ J. Winczorek, *Skuteczność prawa* [w:] *Leksykon socjologii prawa* (A. Kociołek - Pęksa, M. Stępień) Warszawa 2013, s. 321-322.

⁶⁴⁵ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 165, Id., *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971, s. 454-455.

⁶⁴⁶ *Ibid.*

⁶⁴⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 457.

ponadto skutki wtórne czyli te, które ustawodawca przewiduje lecz pod pewnym względami ich nie akceptuje, ale się na nie zgadza, gdyż są one jednym z warunków niezbędnych dla osiągnięcia zasadniczych celów władzy legislacyjnej. Skutki niezamierzone negatywne oraz skutki wtórne Adam Podgórecki określał jednym pojęciem „ubytków”, zaś ocenę skuteczności działania aktu prawnego uzależniał od proporcji występowania ubytków w stosunku do skutków zamierzonych.⁶⁴⁸

Przystępując do omawiania hipotezy trójstopniowego działania prawa, należy powrócić do poruszanej już w rozdziale drugim kwestii dualizmu prawa. Zdaniem Adama Podgóreckiego, działanie prawa nie będzie w odpowiedni sposób zrozumiane bez rozpoznania kwestii prawa intuicyjnego. Przyjął on twierdzenie L. Petrażyckiego zakładające, iż do zrozumienia specyfiki prawa konieczne jest wprowadzenie koncepcji prawa intuicyjnego. Rozróżnić należy więc dwa rodzaje prawa: prawo żywe - prawo niepisane, zwyczajowe lub zgodnie z terminologią L. Petrażyckiego prawo intuicyjne oraz prawo pisane - skodyfikowane lub zgodnie z pojęciem L. Petrażyckiego prawo pozytywne lub oficjalne. Prawo pisane ma charakter normatywny, zaś prawo żywe to prawo funkcjonujące wśród ludzi, wpływające bezpośrednio na ich zachowania.⁶⁴⁹

Zagadnieniem, jakie rodzi się w związku z dualistyczną koncepcją prawa jest relacja między rozróżnianymi przez Adama Podgóreckiego wymiarami prawa: wpływ prawa oficjalnego na nieoficjalne i odwrotnie; co się dzieje w sytuacji, kiedy obydwa te wymiary pozostają od siebie oderwane, a zwłaszcza gdy są ze sobą sprzeczne; co powoduje, że mogą być ze sobą rozprężone i sprzężone. Dylematy te Adam Podgórecki rozpatrywał właśnie za pomocą hipotezy trójstopniowego działania prawa.⁶⁵⁰

Analizując koncepcję działania prawa L. Petrażyckiego, A. Podgórecki podkreślił, iż była ona oparta na genialnej przenikliwości, jednakże przez to, że nie posiadała zaplecza danych empirycznych była wyrazem intuicji badawczych. Swoją koncepcję działania prawa z racji wzrostu ilości danych odnoszących się do funkcjonowania prawa, postanowił przedstawić w sposób uwzględniający różnorodność nagromadzonych informacji cząstkowych. Próba tego rodzaju syntezy i teorią jednoczącą otrzymywane wyniki badawcze była właśnie hipoteza trójstopniowego

⁶⁴⁸ *Ibid.*; A. Podgórecki, *Spoleczne warunki skuteczności działania przepisów prawnych*, „Studia Socjologiczne” 1962 nr 2, s. 124; W. Dziedziak, *Wpływ sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2015, vol. XXIV, 1, s. 69-70; J. Kunysz, *Skuteczność prawa: (zagadnienia wybrane)*, „Administracja: teoria, dydaktyka, praktyka” 2014, nr 2, s. 71.

⁶⁴⁹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria ...*, s. 23.

⁶⁵⁰ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja prawa totalitarnego i posttotalitarnego* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009, s. 209.

działania prawa, „stanowiąca zarys podsumowania rozmaitych badań rzucających światło na zagadnienie funkcjonowanie prawa”.⁶⁵¹

Wśród koncepcji Adama Podgóreckiego hipoteza trójstopniowego działania prawa zyskała największą widoczność.⁶⁵² Po raz pierwszy przedstawił ją w 1971 roku w pracy *Prestiż prawa* i w toku rozważań dotyczących działania prawa wielokrotnie do niej wracał, zaś w swojej monografii *Socjologiczna teoria prawa* podjął próbę dokładniejszego jej wyjaśnienia.⁶⁵³

Hipoteza trójstopniowego działania prawa brzmi następująco: „wydany przez normodawcę abstrakcyjny przepis prawny oddziałuje na zachowanie społeczne poprzez trzy zasadnicze zmienne niezależne. Pierwszą zmienną niezależną jest treść, znaczenie, jakie danemu przepisowi prawnemu nadaje rodzaj, typ stosunków społeczno gospodarczych, w ramach których ów przepis jest elementem obowiązującego systemu prawnego. Drugą zmienną niezależną jest rodzaj, typ podkultury, który działa w ramach danego ustroju społeczno - gospodarczego jako łącznik pomiędzy poleceniami normodawcy a społecznymi zachowaniami odbiorcy przepisów prawnych. Trzecią zmienną niezależną, która może rozmaicie modyfikować funkcjonowanie abstrakcyjnego przepisu prawnego, jest-w danym ustroju społeczno - gospodarczym w ramach danej podkultury prawnej typ osobowości, który jest ostatecznym realizatorem zaleceń danego przepisu.”⁶⁵⁴ Abstrakcyjny przepis zaczyna więc funkcjonować w momencie, gdy dochodzi do swojego odbiorcy w postaci koniunkcji złożonej z przepisu i trzech metanorm: pierwszej wywodzącej się z charakteru ustroju społeczno - gospodarczego, drugiej wywodzącej się z oznaczonej podkultury prawnej i trzeciej płynącej z osobowości osoby stojącej przed podjęciem decyzji o zachowaniu prawnym.⁶⁵⁵

Adam Podgórecki stał na stanowisku, iż aby wyjaśnić istotę samego prawa należałoby poprzez obserwację cząstkowych objawów oddziaływania prawa, starać się zbudować twierdzenia bardziej ogólne dotyczące jego działania. Twierdził, iż prawnik powinien wyjść poza wnikanie w znaczenie takich terminów jak: prawo, obowiązywanie, czy norma i zająć się również analizą

⁶⁵¹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 417; P. Jabłoński, *Dwa sposoby respektowania prawa. Rzecz o możliwości aplikacji perspektywy frommowskiej do badań filozoficzno - prawnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2014, nr XCVI, s. 31.

⁶⁵² A. Kojder, *Podstawy socjologii prawa*, Warszawa 2016, s. 140.

⁶⁵³ Prace A. Podgóreckiego w których była przedstawiana hipoteza trójstopniowego działania prawa to np.: *Prestiż prawa...*, s. 175-189; *Tre variabler i lagars verkningar*, „Tidskrift, Utgiven av Juridiska Foreningen i Finland”, Helsingfors 1966, nr 4-5, s. 246-260; *Zarys socjologii...*, s. 417- 440; *Three Modifiers of the Operation of the Law* [w:] *Transactions of the Sixth World Congress of Sociology*, The Hague 1970; *The Three Levels of Operation of the Law* [w:] *Per la Storia del Pensiero Giuridico Moderno*, Multa Pavcis A. G., Milan 1984; *Socjologiczna teoria prawa*, Warszawa 1998, s. 21-41. Hipoteza trójstopniowego działanie prawa była poddana w ocenie A. Podgóreckiego wątpliwej interpretacji w pracy: M. Chiba, *Asian Indigenous Law*, London 1986, s. 385.

⁶⁵⁴ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 418; Id., *Prestiż prawa...*, s. 176; Id., *Socjologiczna teoria...*, s. 24.

⁶⁵⁵ *Ibid.*

wzajemnego oddziaływania pomiędzy prawem a życiem społecznym.⁶⁵⁶ Prawo jest tworzone z zamiarem wywoływania określonych skutków społecznych i nie można być biernym wobec tego, jakie są efekty norm prawnych, jak i również na to jak prawo działa w sferze realnej.⁶⁵⁷

Zdaniem Adama Podgóreckiego paradoksem jest to, że ustawodawca z jednej strony wkłada wiele trudu w przygotowanie aktu normatywnego, a z drugiej nie interesuje się jego skutecznością. Stwierdził, iż błędem jest przyjęcie poglądu, iż prawidłowo wydany oraz posiadający moc obowiązującą, przepis działa automatycznie.⁶⁵⁸

Zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” podjęcie decyzji o przygotowaniu projektu ustawy poprzedza się m.in. wyznaczeniem i opisaniem stanu stosunków społecznych w dziedzinie wymagającej interwencji organów władzy publicznej oraz wskazaniem pożądanych kierunków ich zmiany oraz określeniem przewidywanych skutków społecznych, gospodarczych, organizacyjnych, prawnych i finansowych każdego z rozważanych rozwiązań.⁶⁵⁹ Jednakże obecnie jakość polskiego prawa jest przedmiotem powszechnej krytyki, a jedną z przyczyn należących do błędów techniki legislacyjnej jest brak solidnych ocen skutków jakie przyniesie wprowadzenie nowego prawa bądź zmiana prawa istniejącego.⁶⁶⁰

W latach 2001 - 2015 wprowadzono w Polsce relatywnie kompleksowy system oceny skutków regulacji (OSR)⁶⁶¹ (inaczej ocena wpływu OW). Ocena wpływu⁶⁶² ma cztery główne zadania: ma przyczyniać się do zwiększenia wśród rządzących świadomości o konsekwencji ich decyzji i działań; służyć integracji różnych obszarów polityki wskazując na powiązania pomiędzy różnymi dziedzinami i umożliwiając ich koordynację; prowadzić do zwiększania przejrzystości oraz doskonalenia procesu konsultacji; służyć zwiększeniu

⁶⁵⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 398-399; Zob. również: M. Stefaniuk, *Społeczne działanie prawa* [w:] *Leksykon socjologii prawa...*, s. 357.

⁶⁵⁷ A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 96.

⁶⁵⁸ A. Podgórecki porównał wydanie aktu normatywnego do nadania listu poleconego bez podania adresu zwrotnego. Zob. A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, s. 175; Zob. również: Id, *Tworzenie prawa*, „Państwo i Prawo” 1976, nr 12, s. 33-34.

⁶⁵⁹ T. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 283.

⁶⁶⁰ A. Kojder, *Ograniczenia skuteczności prawa* [w:] *Skuteczność prawa* (T. Giaro), Warszawa 2010, s. 43-44.

⁶⁶¹ Metodologia tworzenia ocen skutków regulacji (OSR-ów) została rozwinięta w Stanach Zjednoczonych. W latach 90 - tych XX wieku została przeniesiona do wysokorozwiniętych krajów europejskich. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju przyczyniła się do rozpowszechnienia tego podejścia w świecie. W momencie przystąpienia Polski do tej organizacji, nasz rząd przyjmując na siebie zobowiązania wynikające z dorobku OECD przyjął również metodologię tworzenia prawa. Zob. J. Adamowski, *Instytucje oceny skutków regulacji w Stanach Zjednoczonych i Unii Europejskiej w kontekście negocjacji nad TTIP*, „Stosunki Międzynarodowe” 2015, nr 2, s. 255-279; J. Zubek, *Jak i dlaczego reformować ocenę skutków regulacji w Polsce?*, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12180262910.pdf> (dostęp 13.11.2018).

⁶⁶² Zob. D. Rosińska, *Ocena wpływu*, „Biuletyn Informacji Publicznej Rady Ministrów” 07. 07. 2017, <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/ocena-wplywu/4156.Ocena-wplywu-w-rzadowym-procesie-legislacyjnym.html> (dostęp 13.11.2018).

odpowiedzialności rządzących za podejmowane decyzje poprzez informowanie społeczeństwa o ich konsekwencjach. Wyniki kontroli NIK wykazały, że pomimo wprowadzenia OSR dokonywanie oceny wpływu nie jest powszechnie postrzegane jako instrument doskonalenia prawa mający wspomagać podejmowanie przez decydentów politycznych decyzji w zakresie rozwiązań regulacyjnych. Zaledwie w co trzecim zbadanym przez NIK rządowym procesie legislacyjnym dokonano oceny wpływu w sposób pozwalający na stwierdzenie, że dostarczyła ona wiarygodnych informacji na temat skutków (kosztów i korzyści) przyjmowanych regulacji prawnych.⁶⁶³ Bez przeprowadzenia rzetelnych szacunków skutków nowego prawa „jego tworzenie przypomina grę w ruletkę”. Efektem jest marnowanie pieniędzy publicznych, wysokie koszty transakcyjne, słaba jakość usług publicznych, częste nowelizacje prawa, ustanawianie wciąż nowych ustaw.⁶⁶⁴

Reasumując, zagadnienie skuteczności jest jednym z najważniejszych problemów w rozważaniach nad działalnością człowieka, a więc problem skuteczności działania prawa⁶⁶⁵ będzie również jednym z najważniejszych zagadnień w rozważaniach nad działaniem prawa. Dzieje się tak, że w pewnych warunkach, jak twierdził Adam Podgórecki, prawo, system prawny, akty prawne, przepisy prawne są akceptowane przez społeczeństwo, a w odmiennych warunkach akceptowane nie są. Niektóre sytuacje wpływają na to, że prawo jest w większym stopniu akceptowane i szanowane, inne z kolei zdecydowanie osłabiają tę akceptację. Poszczególne jednostki czy też grupy społeczne identyfikują swoje zachowanie z zachowaniem, wynikającym z ról społecznych, których się od nich oczekuje. Inne jednostki należące do tej samej grupy społecznej czują się niekomfortowo z narzuconymi im wzorami zachowania.⁶⁶⁶

Pomimo, iż powszechne jest w socjologii prawa przeświadczenie o wielorakiej współzależności zjawisk prawnych i innych zjawisk społecznych, nie została opracowana do tej pory systematyczna, wyczerpująca i empirycznie ugruntowana klasyfikacja zmiennych mających wpływ na skuteczność prawa. Hipoteza trójstopniowego działania prawa, jak zaznaczył J.

⁶⁶³ Najwyższa Izba Kontroli, *NIK o dokonywaniu oceny wpływu w ramach rządowego procesu legislacyjnego*, 5. 03. 2018, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-dokonywaniu-oceny-wplywu-w-nbsp-ramach-rzadowego-procesu-legislacyjnego.html> (dostęp 02. 11. 2018); J. Osiecka- Chojnacka, *System oceny regulacji w Polsce*, INFOS, Zagadnienia społeczno-gospodarcze nr 2 (26), 24.01.2008, Wyd. Biuro Analiz Sejmowych, ISSN 1896–6659, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/758423231C633D80C12573DF0045CB76/\\$file/infos_026.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/758423231C633D80C12573DF0045CB76/$file/infos_026.pdf), (dostęp 02.11.2018).

⁶⁶⁴ W. Rogowski, *Skutki regulacji, czyli legislacja postawiona na głowie*, „Obserwator Finansowy” 10. 02. 2011. <https://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/rotator/skutki-regulacji-czyli-legislacja-postawiona-na-glowie/>, (dostęp 02.11.2018); K. Sobczak, *Słaba legislacja bez oceny skutków*, „Rzeczpospolita” z dn. 27.07.2006. W 2016 roku padł rekord liczby ustanowionych aktów prawnych- 2306, na 31906 kartkach maszynopisu, w 2018 roku było ich o 15 % mniej. Zob. Grant Thornton, *Produkcja prawa w Polsce największa w historii. Barometr stabilności otoczenia prawnego w polskiej gospodarce*, http://grantthornton.pl/wp-content/uploads/2017/02/BarometrPrawa_GT2017.pdf, (dostęp 09.11.2018).

⁶⁶⁵ Szeroko na temat skuteczności prawa zob.: M. Stefaniuk, *Skuteczność prawa...*, s. 55-72.

⁶⁶⁶ A. Podgórecki, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962 , s. 28.

Winczorek, jest postrzegana jako jedno z najlepiej przemyślanych teoretycznych i syntetycznych ujęć tej problematyki.⁶⁶⁷

3. 2. Zmienne oddziałujące na zachowanie społeczne.

Adam Podgórecki w swojej hipotezie trójstopniowego działania prawa, jak wyżej wspomniano, wyróżnił trzy zmienne niezależne - czynniki, które wpływają na to, czy norma działa, czy też nie. Należą do nich: ustrój społeczny, określający ogólne warunki gospodarcze, polityczne i kulturowe, w których funkcjonuje prawo; subkultura, w ramach której adresaci normy funkcjonują oraz osobowość adresatów. Każdy z tych czynników może sprzyjać działaniu prawa w sposób odmienny.

3. 2. 1. Zmienna ustroju społeczno - gospodarczego.

Adam Podgórecki stwierdził, że system społeczny stanowi „wielkie laboratorium” dla całokształtu interakcji społecznych. Procesy, które mają miejsce w systemie społecznym powodują wyłanianie (w drodze prób i błędów) procedur i wzorów zachowania, które są konsekwencją zderzania się różnorodnych sił. Procesy zmian społecznych, zaś zdaniem Adama Podgóreckiego, przebiegają dzięki zjawisku „nieświadomie genialnego przystosowania”.⁶⁶⁸ Wśród widocznych następstw nacisków i napięć wewnątrz danego systemu społecznego pojawiają się nie tylko specyficzne normy, które dotyczą danych problemów ale również normy, które mogą objąć całe społeczeństwo. Wewnątrz danego systemu społecznego różnego rodzaju typy, miary kar i nagród funkcjonują na zasadach określonych przez ten system. Na pewnych etapach historii rozwoju systemu społecznego pojawia się ucisk i zjawisko wymuszania określonych dóbr czy usług od określonych kategorii jego członków. Może to być widoczne przez brak zdolności systemu do tworzenia bardziej usprawnionych wzorów zorganizowanego zachowania społecznego.⁶⁶⁹

Adam Podgórecki przywołał koncepcję świadomości prawnej E. Durkheima, gdzie system społeczny dokonuje przekształcenia w zasady prawne tych przekonań, które w trakcie stałych przemian społecznych osiągają status fundamentalnych. Przekonania prawne jak np. tabu kazirodztwa i inne przekonania mające charakter bezwzględnie obowiązujących, są następnie

⁶⁶⁷ J. Winczorek, *Skuteczność prawa...*, s. 323-324.

⁶⁶⁸ A. Podgórecki, *Socjologia prawa...*, s. 24.

⁶⁶⁹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 25.

skutecznie przez procesy socjalizacji wpajane w psychikę członków danego systemu społecznego.⁶⁷⁰

Zmienna ustroju społeczno - gospodarczego jak podkreślał A. Podgórecki działa zarówno w formie prawa intuicyjnego jak i prawa oficjalnego.⁶⁷¹

W odniesieniu do pierwszej metanormy jaką jest metanorma wywodząca się z charakteru ustroju społeczno - gospodarczego jej wpływ wyraża się w tym, iż przepis prawny nabiera określonej treści w zależności od ustroju społeczno - gospodarczego w ramach którego ów przepis funkcjonuje. W związku z tym pierwsza zmienna niezależna wiąże się z problematyką wykładni prawa. Celem wykładni jest ustalenie jakie normy prawne są zawarte w obowiązujących przepisach prawnych i co one znaczą. Przez jej dokonywanie ustala się właściwe znaczenie normy prawnej, czyli takie, aby można ją było uznać za wypowiedź prawodawcy nie budzącą żadnych wątpliwości.⁶⁷² Zmienione warunki ustrojowe mogą spowodować sytuację, w której interpretacja tego samego przepisu bez zmiany jego literalnej treści będzie zróżnicowana. W sytuacji, w której dochodzi do zmian struktury społeczno - gospodarczej nie jest z reguły możliwa jednoczesna zmiana całego obowiązującego systemu prawnego.⁶⁷³ Konieczne będzie dokonanie interpretacji dotychczasowych przepisów w taki sposób, aby uwzględniać nową rzeczywistość. Przepis prawny bowiem funkcjonuje w określonej rzeczywistości społeczno - gospodarczej, która nadaje mu określoną treść.⁶⁷⁴

Na obszarze literatury polskiej spotkać można liczne ujęcia teoretyczne ustalające sens wykładni prawa oraz opisujących w różny sposób poszczególne czynności w niej podejmowane.⁶⁷⁵

Z powodu kontrowersji wokół istoty wykładni powstało wiele teorii na jej temat, wśród których można wyróżnić dwie grupy: opisowe teorie wykładni oraz normatywne teorie wykładni. Opisowe teorie obrazują rzeczywisty przebieg wykładni⁶⁷⁶ i polegają na przedstawieniu sposobów działania interpretatorów. Przykładowe zagadnienia opisowych teorii wykładni to: sposoby posługiwania się dyrektywami interpretacyjnymi, czynniki warunkujące podejmowanie takich

⁶⁷⁰ Postawy prowadzące do „altruistycznego samobójstwa” są ekstremalnym prospołecznym przykładem procesu socjalizacyjnego. Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 25.

⁶⁷¹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 25.

⁶⁷² G. L. Seidler, H. Groszyk, J. Malarczyk, A. Pieniążek, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2000, s. 168. Zob. Również np: J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1983, s.180-183.

⁶⁷³ M. Stefaniuk, *Spoleczne dzialanie...*, s. 362.

⁶⁷⁴ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 154.

⁶⁷⁵ Zob. M. Zieliński, *Współczesne problemy wykładni prawa*, „Państwo i Prawo” 1996, z. 6.

⁶⁷⁶ G. L. Seidler, H. Groszyk, A. Pieniążek, *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2009, s. 181-182.

decyzji a nawet prognozy działań interpretatorów.⁶⁷⁷ Teorie normatywne w przeciwieństwie do opisowych, formułują postulaty jak proces wykładni powinien przebiegać.⁶⁷⁸ K. Opalek i J. Wróblewski określają je jako takie, które buduje się z oceniającego punktu widzenia. Polegają one na tworzeniu norm regulujących sposób poznawania innych norm, których interpretator powinien przestrzegać aby właściwie ustalić znaczenie interpretowanej normy.⁶⁷⁹

Wyróżniane są dwie normatywne teorie wykładni: teoria statyczna i teoria dynamiczna. Teoria statyczna postuluje niezmiennosc znaczenia przepisów prawnych. Ustawodawca wraz z ustanowieniem przepisu nadaje mu określone znaczenie, które jest traktowane jako jego wola. Interpretator powinien ustalić ową „wolę”, „myśli”, „intencję” czy „stanowisko” prawodawcy, ponieważ te stany psychiczne, których wyrażeniem jest interpretowana norma stanowią jej znaczenie.⁶⁸⁰ Wszelkie odejście od „lity prawa” jest naruszeniem prawa. Taki sposób wykładni prawa może, według J. Wróblewskiego, zapewnić przynajmniej w teorii, stałość prawa. Tak długo jak przepis formalnie obowiązuje, tak długo obowiązuje jego znaczenie.⁶⁸¹ Z kolei różnemu odczytywaniu znaczenia przepisów prawnych w zależności od ustroju społeczno - gospodarczego, sprzyja teoria dynamiczna, której celem ma być „adekwatność życia i prawa”.⁶⁸² Znaczenie przepisów prawnych zgodnie z wykładnią dynamiczną nie powinno być tylko i wyłącznie związane z wolą historycznego prawodawcy, ponieważ mogłoby to prowadzić, (wbrew naturalnej dynamice procesów społecznych) do utrwalania stosunków opartych na prawie w ich niegdysiejszej, minionej postaci. Znaczenie przepisu związane jest z wolą aktualnego prawodawcy. W momencie zmiany stosunków politycznych i ekonomicznych, w sytuacji przeobrażeń w dziedzinie obyczaju, w sferze kultury prawnej jak również wyobrażeń moralnych społeczeństwa, w zgodzie z ewolucją jakiej ulega język, którym posługuje się ustawodawca, należy starym przepisom nadawać nową dostosowaną do aktualnych potrzeb treść. Należy przyjąć, że ustawodawca chce osiągnąć te cele które współcześnie, zdaniem interpretatora tekstu prawnego, są najbardziej istotne dla obszaru życia

⁶⁷⁷ A. Kotowski, *Wykładnia orientacyjna. Teorie wykładni prawa i teoria orientacyjnego badania wykładni operatywnej*, Warszawa 2018, s. 62.

⁶⁷⁸ G. L. Seidler, H. Groszyk, A. Pieniążek, *Wprowadzenie do nauki...*, s. 181-182.

⁶⁷⁹ K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 239; J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 126.

⁶⁸⁰ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 161.

⁶⁸¹ *Ibid.*; J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 150

⁶⁸² J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 167.

społecznego regulowanego danymi przepisami.⁶⁸³ Często zdarza się bowiem, że prawodawcy nie nadążają za zbyt nagłymi i głębokimi transformacjami ustroju a normy dawnego prawa nie przystają do zmienionej sytuacji.⁶⁸⁴ W teorii wykładni dynamicznej norma prawna po jej ustaleniu odrywa się od swojego historycznego ustawodawcy, żyjąc własnym życiem obiektywizuje się i dostosowuje się do aktualnych potrzeb.⁶⁸⁵ Zdaniem J. Wróblewskiego obrazem stosowania teorii dynamicznej wykładni w Polsce była niejednokrotnie wykładnia norm, które weszły po II wojnie światowej w skład systemu prawa ludowego. Fakt istnienia aktów normatywnych uchwalonych w okresie przedwojennym spowodował, iż każdy organ stosujący prawo badał czy dawne normy nie zmieniły znaczenia w nowym systemie społeczno - politycznym i ekonomicznym.⁶⁸⁶

Zmiany, które mogą w niektórych przypadkach spowodować zmiany ustroju społeczno - gospodarczego przy równoczesnym braku zmian znacznego obszaru uprzednio obowiązującego systemu prawnego stwarzają, zdaniem autora hipotezy trójstopniowego działania prawa, w pewnej mierze eksperymentalną sytuację, która wyraźnie ujawnia działanie zmiennej niezależnej jaką jest typ ustroju społeczno-gospodarczego. Jednakże, jeżeli dokonujące się zmiany następują w miarę niepostrzeżenie, może powstać wrażenie, że ustrój społeczno - gospodarczy nie dodaje nic od siebie do samodzielnie funkcjonujących norm prawnych.⁶⁸⁷

Przykładem wpływu pierwszej zmiennej niezależnej może być wspomniane przez Adama Podgóreckiego, działanie art. 93 § 2 ustawy z dnia 15 lipca 1932 roku - Kodeks karny⁶⁸⁸, który stanowił: „Kto usiłuje zmienić przemocą ustrój państwa polskiego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat dziesięciu lub dożywocie”. To samo prawo w identycznym brzmieniu obowiązywało w okresie po II wojnie światowej ale w innym już typie ustroju społeczno-gospodarczego. Mamy tu do czynienia z taką samą normą, która funkcjonuje w sposób całkowicie odmienny. W przeszłości cytowany artykuł miał na celu utrzymanie ustroju wtedy istniejącego natomiast po zmianie warunków społeczno - gospodarczych ten sam przepis był wymierzony

⁶⁸³ T. Stawecki, P. Winczorek, T. Chauvin, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2018, s. 252; J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990, s. 93-94; Zob. również na temat wpływu właściwości społecznego otoczenia prawa na model wykładni: A. Kalisz, L. Leszczyński, B. Liżewski, *Wykładnia prawa. Model ogólny a perspektywa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Prawa Unii Europejskiej*, Lublin 2011, s. 81-83.

⁶⁸⁴ K. Kukuryk, *Obowiązywanie normy prawa stanowionego w czasie [w:] Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia. Konstytucja. Integracja europejska* (red.L. Leszczyński), Lublin 1999, s. 203.

⁶⁸⁵ G. L. Seidler, H. Groszyk, A. Pieniążek, *Wprowadzenie do nauki...*, s. 183.

⁶⁸⁶ J. Wróblewski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Łódź 1984, s. 139; Id, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 157, 177- 79.

⁶⁸⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 422.

⁶⁸⁸ Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.

przeciwko ustrojowi, w którym powstał.⁶⁸⁹ Na podstawie tego prawa przed wojną w społeczeństwie demokratycznym, opartym na prywatnej własności środków produkcji została zdelegalizowana partia komunistyczna. Po 1945 roku to samo prawo znaczyło coś zupełnie odmiennego- partia komunistyczna sprawowała władzę i wszelkie próby zmiany tej sytuacji były karane.⁶⁹⁰

Zmiana perspektywy ideologicznej powoduje, że identyczne sytuacje są interpretowane przez prawo w odmienny sposób- w gospodarce jaka panowała w przeszłości w tzw. gospodarce planowej, różnego rodzaju powiązania pomiędzy dyrektorami przedsiębiorstw państwowych były traktowane z ogromną podejrzliwością o korupcję, klikowość i w związku z tym w bardzo surowy sposób tępię. Dla otwartej gospodarki rynkowej podobne sytuacje są interpretowane zupełnie odmiennie, ponieważ akcentuje się wartość harmonijnej kooperacji między ludźmi.⁶⁹¹

Wydaje się, iż przykładem na to, jak wpływa zmiana ustroju społeczno-gospodarczego na działanie przepisów prawnych może być sytuacja jaka miała miejsce w naszym kraju po 1989 roku. 29 grudnia 1989 roku została uchwalona ustawa nowelizująca⁶⁹² Konstytucję PRL z 22 lipca 1952 roku.⁶⁹³ Na mocy noweli grudniowej został skreślony *Wstęp* do Konstytucji lipcowej oraz rozdział pierwszy - *Ustrój polityczny* i rozdział drugi *Ustrój społeczno - gospodarczy*, w miejsce których nowela grudniowa wprowadzała nowe zasady ustroju politycznego i gospodarczego. Rzeczpospolita Polska stała się demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 1). Zasada demokratycznego państwa prawnego ostatecznie znalazła się w art. 2 Konstytucji RP uchwalonej 2 kwietnia 1997 roku⁶⁹⁴. Treść tej zasady jest identyczna jak ta ustalona w grudniu 1989 roku, z czego można wnioskować, iż u progu przemian ustrojowych przyjęto trafną formułę przejścia pomiędzy okresem PRL - u a III Rzeczpospolitą.⁶⁹⁵

W powszechnych opiniach nowela grudniowa oznaczała odrzucenie dotychczasowej koncepcji państwa i prawa podporządkowanej doktrynie realnego socjalizmu. Nie była to więc

⁶⁸⁹ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 177.

⁶⁹⁰ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 25.

⁶⁹¹ K. Frieske, *Socjologia prawa*, Poznań 2001, s. 111-112.

⁶⁹² Dz. U. Nr 75, poz. 444 z późn. zm.

⁶⁹³ T. j. Dz. U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36 z późn. zm.

⁶⁹⁴ Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

⁶⁹⁵ M. Stefaniuk, *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989 - 2007*, Lublin 2009, s. 154.

tylko kolejna delikatna reforma ustroju państwa polskiego, ale wprowadzenie tej zasady było raczej symbolem i wyrazem zmieniających się warunków ustrojowych.⁶⁹⁶

Zachodząca zmiana prawa i zasad jego tworzenia wymusiła przebudowę systemu prawa i wyeliminowanie z niego norm, które naruszałyby wartości państwa prawnego.⁶⁹⁷ Wśród wymogów państwa prawnego bardzo ważne znaczenie ma zapewnienie spójności systemu prawa, tworzonego na podstawie konstytucji a przede wszystkim spójności aksjologicznej tego systemu, co nie jest możliwe do natychmiastowego osiągnięcia. Taki stan rzeczy można by było osiągnąć: po pierwsze, poprzez usunięcie przez ustawodawcę z systemu prawa norm niezgodnych z konstytucją, a po drugie, właśnie poprzez odpowiednią wykładnię przepisów prawnych, to znaczy wykładnię zgodną z zasadami wyrażonymi w konstytucji lub powszechnie uznanymi za niesporne zasadami prawa danego systemu.⁶⁹⁸ W pierwszym etapie przemian jakie zachodziły w Polsce nie nastąpiło uchylenie wszystkich obowiązujących aktów normatywnych, lecz przyjęto, iż obowiązujące prawo będzie dostosowywane do nowych warunków ustrojowych poprzez jego odpowiednią interpretację.⁶⁹⁹

Największą rolę spośród organów stosujących Konstytucję RP w konkretyzowaniu treści klauzuli państwa prawnego spełnił Trybunał Konstytucyjny. Zasada ta bowiem stanowiła najczęściej powoływaną przez Trybunał Konstytucyjny podstawę kontroli konstytucyjności aktów normatywnych.⁷⁰⁰

Trybunał Konstytucyjny mógł albo całkowicie zignorować większość nadal obowiązujących przepisów konstytucyjnych, albo odnaleźć instrumenty prawne pozwalające na ich reformulację.⁷⁰¹ W swym orzecznictwie posługiwał się przede wszystkim metodą przez którą ustalał znaczenie przepisów konstytucyjnych biorąc pod uwagę nie tylko normy zawarte w tekście w sposób wyraźny, ale również brał pod uwagę ich kontekst funkcjonalny w określonych stosunkach społeczno - politycznych a przede wszystkim panujący w społeczeństwie system wartości.⁷⁰² Ważne

⁶⁹⁶ E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 16, 35.

⁶⁹⁷ E. Kustra, *Normatywny wzór prawodawstwa ukształtowany w okresie transformacji* [w:] *Przemiany polskiego prawa (1989-1999)* (red. E. Kustra), Toruń 2001, s. 15.

⁶⁹⁸ E. Morawska, *op. cit.*, s. 126.

⁶⁹⁹ M. Zirk - Sadowski, *Instytucjonalny i kulturowy wymiar integracji prawnej* [w:] *Zmiany społeczne a zmiany w prawie...*, s. 40; M. Stefaniuk, *Preambula aktu normatywnego...*, s. 156.

⁷⁰⁰ E. Morawska, *op. cit.*, s. 16.

⁷⁰¹ L. Garlicki, *Materialna interpretacja klauzuli demokratycznego państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w konstytucji RP* (red. S. Wronkowska), Warszawa 2006, s. 124.

⁷⁰² K. Działocha, *Trybunał Konstytucyjny wobec zmiany Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 4, s. 8; E. Morawska, *op. cit.*, s. 49.

jest, że Trybunał Konstytucyjny różnicował poszczególne przepisy Konstytucji RP ze względu na czas powstania, mianowicie istotne było, czy powstały one przed czy po 1989 roku. Zgodnie z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego z 13 czerwca 1994 roku uchylone przepisy konstytucyjne sprzed daty noweli grudniowej w prawdzie obowiązywały, ale to nie znaczyło, że zachowanie ich mocy zachowywało również intencję oraz wolę ustawodawcy z 1952 roku.⁷⁰³

Przykładem nadawania odmiennego niż przewidywał poprzedni ustawodawca znaczenia przepisowi może być chociażby orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 28 stycznia 1991 roku, w którym wskazano, iż wola ustawodawcy z 1952 roku nie jest wolą współczesnego ustawodawcy i miejsce immunitetu poselskiego należy rozpatrywać na tle filozofii leżącej u podstaw dokonanych zmian w Konstytucji dokonanych w 1989 roku, a zwłaszcza jej art. 1.⁷⁰⁴

Warto również w tym miejscu przytoczyć badania Witolda Świdy ukazujące w jaki sposób zmiana ustroju społeczno - gospodarczego wpływa na jakiś zakres zjawisk prawnych, a w tym przypadku na przestępczość, która pozostaje w związku z typami zmieniających się ustrojów. Badania te dostarczają wiedzy diagnostycznej, odnoszącej się do sytuacji społecznej w określonym czasie i na danym terenie oraz pozwalają na podjęcie próby znalezienia związków między zmiennymi jakimi są ustrój społeczno - gospodarczy oraz charakter i rozmiar przestępczości. Badania dotyczyły wszystkich przestępstw popełnionych w mieście powiatowym Kaliszu oraz na terenie powiatu kaliskiego w latach 1937 i 1952. Wyniki przeprowadzonych badań wyglądały następująco: "Ujmując więc przestępczość z punktu widzenia kryminologicznego, widzimy, że aczkolwiek ilość przestępstw związanych bezpośrednio z ustrojem nie uległa zasadniczej zmianie - 56% ogółu przestępstw w roku 1937 i 57% w roku 1952, wszakże obraz struktury przestępczości w roku 1952 w porównaniu z rokiem 1937 jest zgoła różny. (...) W roku 1937 dominujący charakter przestępczości to przestępczość marginesu społecznego (przestępców zawodowych i prostytutek) i tej warstwy ludności, która znajdowała się w szczególnie ciężkich warunkach materialnych (bezrobotnych, komorników, służących, robotników rolnych). Znaczną grupę przestępstw stanowią także przestępstwa drobnych posiadaczy (chłopów, handlarzy, rzemieślników) na tle walki ekonomicznej".⁷⁰⁵ W 1952 roku występuje natomiast przestępczość dwojakiego rodzaju: „Z jednej strony wyrasta na tle zdarzającego się oporu wobec nowych stosunków. Występuje to (...) na wsi oraz w dziedzinie handlu, tam gdzie inicjatywa prywatna ma swój teren działania. Innym rodzajem przestępczości jest przestępczość będąca wyrazem braku dyscypliny społecznej. Zaliczamy tu

⁷⁰³ E. Morawska, *op. cit.*, s. 50; Uchwała TK z dnia 13 czerwca 1994 r., OTK ZU 1994, poz. 26.

⁷⁰⁴ Orzeczenie TK z dnia 28 stycznia 1991 r. sygn. akt K 13/90, OTK ZU 1991, poz. 3.

⁷⁰⁵ W. Świda, *Wpływ zmiany ustroju na przestępczość*, Wrocław, 1960, s. 142-143.

przestępstwa w dziedzinie uspołecznionego przemysłu, handlu i rzemiosła, administracji państwowej, w dziedzinie stosunków mieszkaniowych oraz przestępstwa popełniane na tle alkoholizmu i naruszeń obowiązku alimentacyjnego”.⁷⁰⁶

Wolą twórcy omawianej hipotezy trójstopniowego działania prawa nie było jednakże mnożenie poszczególnych przykładów obrazujących w jaki sposób zmieniająca się sytuacja społeczno-gospodarcza modyfikuje adaptując i dopasowując treść przepisu prawnego, lecz wykazanie, że zagadnienie to sprowadza się do refleksji ogólnej, iż ta sama norma prawna w odmiennych okolicznościach ustrojowych może działać w różny sposób. Może mianowicie działać: tak samo, w sposób zupełnie odmienny, może pomimo tego, że dalej obowiązuje nie działać wcale lub też działać w sposób częściowo zmieniony.⁷⁰⁷

Adam Podgórecki zwrócił również uwagę na to, że zdecydowanie trudniej w momencie zmiany ustroju społeczno - gospodarczego zmodyfikować zasadę prawną aniżeli przepis prawny, gdyż inaczej zmiany te oddziaływać będą na przepisy prawne a inaczej na zasady prawne. Zasady prawne bowiem, opierają się na społecznej wiedzy i na społecznie akceptowanych wartościach, oraz wszczepione są w poczucie prawne rozmaitych grup społecznych czy społeczeństwa, w którym istnieją. Przepisy prawne z kolei odnoszą się przede wszystkim do strony proceduralnej, przeznaczone są dla urzędników którzy wdrożeni są w ich stosowanie. Chociaż każda zasada prawna ma postać przepisu prawnego, to jednak posiada cały szereg wspierających ją norm obyczajowych, etycznych i innych.⁷⁰⁸

Adam Podgórecki zauważył również, że zmienna systemowa odnosi się głównie do strukturalnych uwarunkowań systemu społecznego. Naciski zarówno ze strony różnych ciał społecznych jak i instytucji, organizacji, klas oraz grup społecznych w wyraźny sposób wpływają na sposób percepcji i stosowania prawa.⁷⁰⁹

⁷⁰⁶ *Ibid.*, s. 144.

⁷⁰⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 421.

⁷⁰⁸ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 178; Id., *Zjawiska prawne w opinii publicznej*, Warszawa 1964, s. 36.

⁷⁰⁹ Jako przykład ilustrujący tą sytuację A. Podgórecki podawał studium Auberta: V. Aubert, *In Search of Law*, Oxford, Martin Robertson 1983, s. 147. Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 26.

3. 2. 2. Zmienna podkultury prawnej.

Drugą zmienną niezależną według hipotezy trójstopniowego działania prawa, mającą wpływ na działanie przepisu prawnego jest typ podkultury prawnej. W tym również przypadku Adam Podgórecki podkreślał, iż należy wprowadzić rozróżnienie pomiędzy różnymi formami działania prawa oficjalnego i intuicyjnego.⁷¹⁰

Wyjaśnienie znaczenia pojęcia podkultury prawnej i jej wpływu na działanie przepisu prawnego autor hipotezy zaczynał od wyjaśnienia pojęcia kultury prawnej, które należy w tym miejscu rozwinąć.

Samo pojęcie kultury prawnej jest wieloznaczne. Posługują się nim zarówno uczeni jak i publicyści, jednakże w różny sposób. Dzieje się tak, między innymi dlatego, że oba człony pojęcia kultury prawnej są wieloznaczne.⁷¹¹

Jeżeli chodzi o pojęcie kultury to można się spotkać ze stwierdzeniami, że jej cechą jest wieloznaczność istniejąca od samych początków wprowadzenia tego pojęcia do humanistyki.⁷¹² Pojęcie kultury rozumiane jest bardzo różnie i jest używane w wielu różnych naukach jak również w języku potocznym.⁷¹³ Nie ma ogólnie przyjętej definicji terminu kultura a te definicje, które istnieją są przedmiotem szeroko zakreślonych dyskusji i polemik.⁷¹⁴ W literaturze przedmiotu definiuje się ją jako wszystko co ludzie czynią, myślą i posiadają jako członkowie społeczności.⁷¹⁵ Natomiast definicja kultury oparta na powszechnym sposobie używania i rozumienia terminu oraz uwzględniająca szczególne zainteresowania tych, którzy badają osobowość stanowi, że kultura jest konfiguracją wyuczonych zachowań i ich rezultatów, których elementy składowe są podzielone i przekazywane przez członków danego społeczeństwa.⁷¹⁶

Adam Podgórecki zaś pojmował kulturę jako „sumę ogólnych wartości społecznych w postaci zbioru idei, tworców sztuki, wiedzy, instytucji, rozmaitych wzorów zachowania się, produktów materialnych itd., które konstytuują kulturę danego społeczeństwa”.⁷¹⁷

⁷¹⁰ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 26.

⁷¹¹ S. Russocki, *Wokół pojęcia kultury prawnej*, „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 11-12, s. 15.

⁷¹² A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 1981, s. 14.

⁷¹³ S. Pilipiec, P. Szreniawski, *Socjologia administracji*, Toruń 2013, s. 59.

⁷¹⁴ M. Borucka - Arctowa, *Kultura prawna na tle myśli filozoficznej i społecznej o kulturze*, „Studia Prawnicze” 2002, z. 1, s. 5.

⁷¹⁵ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2009, s. 233.

⁷¹⁶ R. Linton, *Kulturowe podstawy osobowości* (tłum. A. Jasińska-Kania), Warszawa 2000, s. 47.

⁷¹⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii ...*, s. 422.

Niezależnie od rodzaju definicji kultury, od sposobu jej pojmowania, praktycznie za każdym razem jako istotny element kultury wymienia się prawo. Można w pewnym sensie powiedzieć, że prawo współtworzy kulturę.⁷¹⁸ Kultura jest produktem działalności człowieka, zaś prawo jej wyspecjalizowanym segmentem, który przybiera różnorakie formy a mianowicie: prawotwórczą, interpretacyjną, orzeczniczą, negocjacyjną, wykonawczą.⁷¹⁹ W socjologii prawa powszechne jest przekonanie, że prawo obok religii, moralności i obyczajów powinno być traktowane jako wytwór i składnik kultury.⁷²⁰ Prawo w ujęciu najszerszym jest traktowane jako dwustronna relacja uprawnień i powinności.⁷²¹ Odpowiednie przepisy regulują ochronę uprawnień i egzekwowanie powinności za pomocą środków przymusu. Nie ma więc raczej większych przeciwwskazań, aby mówić o nich jako o jednym z aspektów kultury, tj. kultury prawnej.⁷²² Spośród wielu dziedzin kultury prawo wyróżnia się brakiem autonomii. Cele, dla których jest tworzone i dla których się z prawa korzysta, znajdują się w znacznym stopniu poza nim w przeciwieństwie do celów, które można by przypisać wytworom w innych dziedzinach. Stosunkowo silny związek prawa ze społeczeństwem polega między innymi na tym, że normy prawa i ich interpretacje są środkami do celów, które leżą poza prawem.⁷²³ Związki między prawem a kulturą mają charakter dwustronny, gdyż z jednej strony czynniki kulturowe wpływają na określoną treść prawa, a z drugiej strony występuje wpływ prawa na kulturę danego społeczeństwa.⁷²⁴

Pojęcie kultury prawnej jest również pojęciem wieloznacznym.⁷²⁵ Ma ono tyle znaczeń ilu autorów o niej wspomina, przy czym dodatkowo istotne jest, że różnice w definiowaniu tego

⁷¹⁸ Zob. L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki prawa* (oprac. W. Leśniewski), Warszawa 1968, s. 44; H. Rot, *O prawie jako zjawisku kultury*, „Kultura i społeczeństwo” 1973, nr 4; K. Pałeczki, *Normatywna teoria kultury prawnej* [w:] *Elementy socjologii prawa* (red. A. Kojder, E. Łojko, W. Staśkiewicz, A. Turska), Warszawa 1990, T. 3, s. 46; J. Karpiński, *Z zagadnień ontologii prawa* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1975, s. 70; A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001, s. 317; S. Pilipiec, P. Szreniawski, *Kultura prawna w administracji*, „Administracja: teoria, dydaktyka, praktyka” 2009, nr 2, s. 53; G. Skąpska, *Prawo w społeczeństwie w obliczu kryzysu*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2, s. 10.

⁷¹⁹ W. Gromski, *Autonomia i instrumentalny charakter prawa*, Wrocław 2000, s. 47; R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2008, s. 60.

⁷²⁰ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 75.

⁷²¹ Sposób definiowania prawa według A. Podgóreckiego omówiony będzie w rozdziale czwartym.

⁷²² A. Kojder, *Kulturowe korelaty prawa* [w:] *Elementy socjologii prawa* (red. A. Kojder, E. Łojko, W. Staśkiewicz, A. Turska), Warszawa 1990, t. 3, s. 37; A. Kojder, *Kultura prawna: problem demarkacji i użyteczności pojęcia* [w:] *Kultura prawna i dysfunkcjonalność prawa* (J. Jabłońska - Bonca, B. Banaszekiewicz), Warszawa 1988.

⁷²³ J. Karpiński, *Z zagadnień ontologii...*, s. 71.

⁷²⁴ W. Gromski, *Autonomia i instrumentalny charakter...*, s. 47.

⁷²⁵ Zob. S. Pilipiec, *Kultura prawna a prawo obywatela do ochrony słusznego interesu*, „Studia Iuridica Lubliniensia” 2011, nr 15, s. 143-155.

pojęcia zależą od tego jaką dziedzinę nauki reprezentuje ich autor - nauki dogmatyczne, teorię prawa czy socjologię prawa.⁷²⁶

W polskiej socjologii prawa pojęcie kultury prawnej ma swoją utrwaloną tradycję związaną właśnie z pracami Adama Podgóreckiego, Marii Boruckiej - Arctowej, Anny Turskiej i ich uczniów między innymi Krzysztofa Pałęckiego.⁷²⁷ W tej dziedzinie rozpowszechniona jest normatywna koncepcja kultury prawnej.⁷²⁸ Według M. Boruckiej - Arctowej kultura prawna jest to: „całokształt normatywnych wzorów zachowania i wartości związanych z tymi normami, społecznie zaakceptowanych, wyuczonych (czy też raczej przyjętych w drodze interakcji i wzajemnych kontaktów pomiędzy osobami i grupami osób), przekazywanych za pomocą symboli znaczeniowych (stąd ogromna rola języka w tym względzie) w obrębie jednego pokolenia, bądź z pokolenia na pokolenie, a więc gdy przekazywanie to ma cechy pewnej trwałości. Mieszczą się tu również działania, a kryterium zaliczenia do kultury prawnej stanowi ich ścisły związek z normami prawnymi: są ich wyrazem i utrwaleniem”.⁷²⁹

Nie zagłębiając się w poszczególne definicje i interpretacje pojęcia kultury prawnej należy jednak wspomnieć, iż w literaturze przedmiotu charakterystyczne jest posługiwanie się terminem „kultura prawna” i „świadomość prawna” bez określenia wyraźnej granicy zachodzącej między tymi dwoma pojęciami. Dość często zdarza się, iż treść przypisywana kulturze prawnej pokrywa się z terminem świadomość prawna i używa się ich zamiennie, choć pojęcia te nie są z reguły uznawane za tożsame.⁷³⁰ Widoczne jest to na przykładach przytaczanych przez M. Borucką - Arctową, zwłaszcza kiedy mówi się o niskiej świadomości prawnej polskiego społeczeństwa bądź działaczy politycznych, urzędników administracji państwowej czy też osób uczestniczących w tworzeniu prawa na różnych szczeblach.⁷³¹

Świadomość prawna jest pojęciem węższym od pojęcia kultura prawna z tego względu, że jest przedmiotowo i przestrzennie ograniczona do prawa krajowego i czasowo do prawa pozytywnego.⁷³² Świadomość prawna jest częścią nieodłączną, obok innych jeszcze elementów

⁷²⁶ K. Pałęcki, *O użyteczności pojęcia kultura prawna*, „Państwo i Prawo” 1974, z. 2, s. 65.

⁷²⁷ J. Kurczewski, *Prawem i lewem. Kultura prawna społeczeństwa polskiego po komunizmie*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2, s. 33-34.

⁷²⁸ A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 212-213.

⁷²⁹ M. Borucka - Arctowa, *Kultura prawna na tle myśli filozoficznej i społecznej o kulturze*, „Studia Prawnicze” 2002, z. 1, s.14. Zob również M. Borucka - Arctowa G. Skąpska, K. Daniel, M. Kozłowska, *Kontekst świadomości prawnej [w:] Elementy socjologii prawa* (red. A. Kojder, E. Łojko, W. Staśkiewicz, A Turska), Warszawa 1990, t. 3, s. 47.

⁷³⁰ J. Bafia, *Kultura prawna społeczeństwa, problemy i znaczenie*, Warszawa 1986, s. 4.

⁷³¹ M. Borucka - Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s. 6 i 14.

⁷³² A. Gryniuk, *Kultura prawna a świadomość prawna*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 2, s. 21.

składowych kultury prawnej. Oba pojęcia posiadają punkty wspólne, ale nie można zapominać o rozgraniczeniach pojęciowych, a także różnicach w sposobie podejścia i w sposobie prowadzenia badań nad świadomością prawną i studiami nad kulturą prawną.⁷³³ Elementem wspólnym dla obu pojęć jest to, że ich podmiotem są ludzie, jednakże o ile można mówić o świadomości prawnej jednostki bądź bardzo wąskiego kręgu osób, o jej zmianach pod wpływem określonych czynników sytuacyjnych, to w przypadku kultury prawnej element świadomościowy musi mieć cechy pewnej trwałości, powszechności i to nie tylko o zasięgu grupowym, ale pokoleniowym oraz międzypokoleniowym. Prowadzone badania nad świadomością prawną mają już wyznaczony przedmiot, pole badawcze, jej elementy zostały ujęte w kategorii pojęciowe⁷³⁴, a z kolei studia nad kulturą prawną są dalekie od tego rodzaju ustaleń i ograniczają się jedynie do propozycji mającej większe lub mniejsze poparcie wśród różnych autorów.⁷³⁵

Po przedstawieniu wieloznaczności pojęcia kultury, kultury prawnej i relacji ze świadomością prawną należy wskazać na rozumienie przez Adama Podgóreckiego kultury prawnej. Według niego kultura prawna to „ogół nawyków i wartości związanych z akceptacją, oceną, krytyką i realizacją obowiązującego systemu prawnego.”⁷³⁶ W każdym społeczeństwie istnieje jakiś stopień posłuchu dla prawa, jego prestiżu, istnieją oceny, postawy moralne, obyczajowe, społeczne, które mogą bądź wspierać, bądź osłabiać działanie całego systemu prawnego.⁷³⁷ Taki sposób definiowania kultury prawnej spotkał się z krytyką opartą o twierdzenie, iż nie ma on większej wartości poznawczej, gdyż nie wprowadza żadnej nowości do problematyki kultury prawnej. Dodatkową wadą takiego określenia jest to, że obejmuje ono zjawiska i pojęcia tak różne, jak np. społeczne nawyki i wartości, a to może budzić zastrzeżenia co do empirycznej przydatności i teoretycznej poprawności wskazanego przez Adama Podgóreckiego ujęcia.⁷³⁸

W obrębie danego społeczeństwa istnieją specyficzne grupy i zbiorowości, które wyraźnie wyodrębniają się od całości. Określa się je mianem podkultury bądź subkultury. Pojęcie to zyskało dużą popularność po II wojnie światowej wraz z rozwojem, szczególnie w Stanach Zjednoczonych,

⁷³³ M. Borucka - Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s. 23.

⁷³⁴ Zob. J. Czapska, *Psychospołeczne wątki w pracach Marii Boruckiej - Arctowej. Świadomość prawna [w:] Świadomościowy wymiar prawa* (red. M. Dudek, K. Struzińska), Kraków 2017, s. 11-47; K. Pałeczki, *Wprowadzenie do motywacyjnej koncepcji świadomości prawnej [w:] Świadomościowy wymiar...*, s. 47-85; M. Stępień, *Sprawności prawne - pomiędzy „umysłem” a „działaniem”. Ku ekologicznemu ujęciu świadomości prawnej [w:] Świadomościowy wymiar...*, s. 88-93.

⁷³⁵ M. Borucka- Arctowa G. Skąpska, K. Daniel, M. Kozłowska, *Kontekst świadomości...*, s. 48 i 49; M. Borucka - Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s.14.

⁷³⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 423.

⁷³⁷ *Ibid.*

⁷³⁸ K. Pałeczki, *O użyteczności pojęcia...*, s. 6.

badań monograficznych grup etnicznych, wyznaniowych, społeczności lokalnych czy różnych warstw społecznych.⁷³⁹ Podkultury mogą być wyodrębniane na podstawie kryteriów rasowych (np. Murzyni amerykańscy), moralnych (np. homoseksualiści), etnicznych (np. Cyganie czescy), religijnych (np. sekty religijne), zawodowych (np. robotnicy, inteligencja) bądź prawnych (np. grupy przestępcze). Takie grupy są kojarzone z czymś węższym od kultury, są to oryginalne odrębności kulturowe mniejszych społeczności żyjących w ramach całego, większego społeczeństwa.⁷⁴⁰

Miejsce grupy w relacji do władzy lub autorytetów, jej status i poczucie własnej tożsamości np. etnicznej, zawodowej prowadzą do wyłonienia się subkultury, której podstawową funkcją jest zapewnienie bezpieczeństwa i spójności grupy oraz wypracowanie układu znaczeń, pozwalającego członkom takiej grupy tolerować wymogi sytuacji w jakiej się znajdują. W ramach danej subkultury kształtują się wzory zachowań, jak również wzory wyglądu zewnętrznego jej uczestników, charakterystyczny język (gwara) oraz system wartości. Przynależność do danego środowiska nie jest powodem do dystansowania się wobec reszty społeczeństwa i wobec dominujących wzorów w kulturze. Dystans jednakże bywa cechą ideologiczną grup, które nie mając jasno określonego statusu, są zmarginalizowane, mieszczą się na obrzeżach głównych nurtów życia społecznego np. mniejszości etnicznych, mniejszości seksualnych, w pewnych przypadkach mniejszości religijnych, a zwłaszcza sekt i ruchów kultowych, jak również bohemy artystycznej, środowisk patologicznych np. alkoholicy, narkomani, włóczędzy, bezdomni, przestępcy. Zjawiska subkultury nie można rozpatrywać wyłącznie w aspektach negatywnych, zarówno jeśli chodzi o mechanizm przystosowania społecznego, jak i sposób oraz jakość uczestniczenia w kulturze, mimo że jest ono umiejscowione w opozycji do dominujących form kultury. Podkultury są jednocześnie nie tyle powodem, ile wyrazem dokonującej się zmiany w kulturze, podobnie jak w sytuacji stabilnej mogą być wyrazem wewnętrznego zróżnicowania i wariantowości wzoru kultury. Subkultura nie jest zdolna zastąpić form dominujących, jednak może je modyfikować.⁷⁴¹

Podkultura jest więc zawsze w mniejszym lub w większym stopniu pozytywną lub negatywną wersją kultury. Porównując na przykład podkulturę harcerzy z podkulturą chuliganów, jakkolwiek pierwsza opiera się na określonych, szerszych wzorach i modelach, to druga opiera się

⁷³⁹ J. Kwaśniewski, *Koncepcje podkultur dewiacyjnych* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976, s. 204-205.

⁷⁴⁰ R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 22; Zob. inaczej J. J. Wiatr, *Spoleczeństwo. Wstęp do socjologii systematycznej*, Warszawa 1976, s. 42.

⁷⁴¹ M. Pęczak, *Subkultura*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/subkultura:3980959.html> (dostęp 15.11.2018).

na przeciwstawianiu się tym modelom i wzorom ale w obu zachodzi wspólność symbolicznej komunikacji.⁷⁴²

O podkulturach mówi się również jako o zespole norm i związanych z tymi normami wartości uznanych i przyswojonych przez daną grupę wchodzącą w skład danego społeczeństwa, jednak często dotyczy to określenie dowolnie wydzielonych kręgów społecznych. Jednakże zawsze punktem odniesienia dla tych norm będą określone normy kulturowe danego społeczeństwa. Przedmiotem zainteresowania, jeżeli chodzi o podkultury, są nie tylko różnice poziomu preferencji norm, ale również różnice w sposobie przekazywania tych norm, ponieważ najczęściej sposób ten polega na przekazie nieformalnym i na bezpośredniej interakcji członków danej grupy nawiązującej do przyjętej tradycji.⁷⁴³ Podkulturą nazywane są te dobra materialne i duchowe, które wyrażają potrzeby i dążenia wąskiej zbiorowości osób.⁷⁴⁴

Według Adama Podgóreckiego specyfika oraz swoistość tych podkultur polega na tym, że wartości, które uznają, są właściwe tylko im i zazwyczaj tylko w niewielkim zakresie wnoszą swój wkład do kultury ogólnej. Owe specyficzne wartości mogą wspomagać socjalizację członków danego społeczeństwa. Często może się zdarzyć, że nie da się zrozumieć zachowania członków danej podkultury, jeżeli nie bierze się pod uwagę jej charakterystyki. Podobnie rzecz się ma z podkulturą prawną.⁷⁴⁵

W literaturze przedmiotu problem pojęcia podkultury prawnej jest równie skomplikowany i kontrowersyjny jak problem pojęcia kultura prawna czy podkultura. Spotykane określenia podkultury prawnej są często równie mgliste i nieprecyzyjne. Z reguły mamy do czynienia z tym pojęciem w przypadku istnienia węższych niż globalne grup społecznych, których zarówno zachowania, jak i postawy w jakimś sensie nie pokrywają się z uznawanymi przez społeczeństwo jako typowe dla zbiorowości postrzeganej jako globalne.⁷⁴⁶ W takim znaczeniu przez podkulturę prawną rozumie się zachowania charakterystyczne dla danego środowiska odbiegające od wzorów ustanowionych w prawnym systemie normatywnym.⁷⁴⁷ I tak na przykład można wyróżnić subkulturę prawną środowisk przestępczych lub grup, które sprzeciwiają się systemowi polityczno-

⁷⁴² Cz. Czapów, *Spór o przydatność pojęcia podkultury w precyzowaniu problematyki badań socjologicznych*, „Studia Socjologiczne” 1966, z. 3, s. 254-255.

⁷⁴³ M. Borucka - Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s.17.

⁷⁴⁴ Cz. Czapów, *Młodzież a przestępstwo*, Warszawa 1962, cz. 1, s. 245.

⁷⁴⁵ A. Podgórecki, *Prestiż ...*, s. 179; Id. *Zarys socjologii...*, s. 422.

⁷⁴⁶ S. Russocki, *op. cit.*, s. 18.

⁷⁴⁷ K. Pałeczki, *O pojęciu kultury prawnej*, „Studia Socjologiczne” 1972, nr 2, s. 219.

ideologicznemu (chrześcijaństwo w Cesarstwie rzymskim) i zbiorowości korzystających z autonomii prawno - politycznej.⁷⁴⁸

Pojęcie podkultury prawnej zazwyczaj kojarzone jest z naruszaniem prawa inaczej niż pojęcie kultury prawnej kojarzonej z przestrzeganiem prawa.⁷⁴⁹ Jednakże można się spotkać z innymi określeniami tego pojęcia. Krzysztof Pałeczki przez podkulturę prawną określonej zbiorowości rozumie „statystycznie przeważające prawne działania symboliczne tej zbiorowości w przyjętej jednostce czasu, podjęte dla osiągnięcia efektu, przy możliwości wyboru innych prawnych działań symbolicznych prowadzących do tego samego efektu”.⁷⁵⁰ Względy praktyczne powodują, że pozostawione są pewne „luzy”, dające możliwość wyboru z kilku możliwych wzorów, będącego z pewnych przyczyn najdogodniejszym dla osoby, która tego wyboru dokonuje (np. wybór jednej z kilku form testamentu). W skali określonej zbiorowości wybory różnych prawnych wzorów symbolicznych, które prowadzą do tego samego określonego efektu, mogą przybierać formę pewnych regularności np. podkultura prawna chłopów w pewnych częściach Polski, która polega na tym, że w momencie zaistnienia sporu, zawsze wybierają drogę sądową, nawet jeśli istnieje w prawie możliwość innego sposobu rozwiązania problemu.⁷⁵¹

Zdaniem Adama Podgóreckiego, podkultura prawna jako drugi czynnik modyfikujący działanie prawa, to pewne odchylenia od kultury prawnej, ponieważ w różnych środowiskach społecznych może występować różna praktyka oraz różne wykonawstwo prawa.⁷⁵²

Rozumienie pojęcia podkultura prawna jako pewne zachowania charakterystyczne dla danego środowiska, odchylające się od wzorów ustalonych w prawnym systemie normatywnym spotkało się z krytyką, ponieważ jak pisał wyżej wspomniany K. Pałeczki, zachowania zaliczone do danej podkultury prawnej przebiegają według norm pozaprawnych i stanowią często przeciwieństwo kultury prawnej, co widoczne jest przy prawnej podkulturze przestępczej, która w tym znaczeniu jest właściwie „antykulturą.” Dodatkowo takie definiowanie tego pojęcia odbiega również od potocznych intuicji językowych.⁷⁵³

⁷⁴⁸ S. Russocki, *op. cit.*, s. 18.

⁷⁴⁹ R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 60.

⁷⁵⁰ K. Pałeczki, *O pojęciu kultury...*, s. 220.

⁷⁵¹ *Ibid.*, s. 219-220.

⁷⁵² A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 180.

⁷⁵³ K. Pałeczki, *O pojęciu...*, s. 219- 220. Zob. również: M. Borucka-Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s. 17; M. Borucka- Arctowa, G. Skąpska, K. Daniel, M. Kozłowska, *Kontekst świadomości...*, s. 48.

Przykładem charakterystycznych „prawnych” zwyczajów własnego kręgu będzie podkultura środowiska przestępczego. Przestępca to człowiek marginesu społecznego, który pozostaje w nieustającym konflikcie ze społeczeństwem i tworzy własne, zwyczajowe kanony prawa złodziejskiego. Specyficzne cechy świata przestępczego, poczucie solidarności, warunki działania, wzajemna nieuczciwość współtowarzyszy powoduje, że tworzą się pewne zasady postępowania na przykład: w razie ujęcia nie wolno wydać współników, należy uczciwie dzielić się zyskiem, nie wolno przeszkadzać w kradzieży kolegom, nie wolno uwodzić żony lub konkubiny kolegi, który przebywa w więzieniu. Oczywiście w praktyce wymienione zasady nie zawsze były przestrzegane, lecz w okresie międzywojennym były one żelazną regułą a za nieprzestrzeganie ich groziła dintojra, która stała na straży złodziejskich praw.⁷⁵⁴ Jak zaznaczał A. Podgórecki nawet w podkulturze środowisk wojskowych mamy do czynienia z zasadami charakterystycznymi tylko i wyłącznie dla tej grupy. Chodzi tutaj o bezwzględny posłuch dla poleceń i rozkazów starszych stopniem, co jest zazwyczaj ważniejsze aniżeli respektowanie zasad prawnych. Osoba, która dzięki małżeństwu przeszła z podkultury chuligańskiej do podkultury ludzi „ustabilizowanych” niemal natychmiast zaczyna akceptować inną podkulturę prawną. Z kolei w pewnych środowiskach handlowych, gdzie szybkość rozwoju procesów gospodarczych mogłaby być hamowana przez respektowanie formalności, wykształca się podkultura prawna, która „legalizuje wszelkie nielegalności w nawiązywaniu i promulgowaniu zbiurokratyzowanych kontaktów”.⁷⁵⁵

Adam Podgórecki podkreślił, iż podkultura oparta na prawie oficjalnym z reguły jest ukierunkowana proorganizacyjnie. Dla przykładu podał fakt istnienia korporacji i zawodów, które formalizują stosunki swoich członków z klientami. Lekarz powinien nie tylko postępować zgodnie z ogólnymi normami obowiązującymi w danym społeczeństwie, ograniczają go również pewne oficjalne regulacje odnoszące się *stricte* do jego zawodu tj. wymagania zawarte w przysiędze Hipokratesa. Adwokat obok swoich obywatelskich obowiązków ma swoje zobowiązania wobec klienta, przykładowo nie może on nawet wyjawić informacji o przestępstwie przez niego popełnionym niezwiązanym ze sprawą, którą prowadzi.⁷⁵⁶ Powyższe zawody należą do tak zwanych zawodów zaufania publicznego, które obowiązuje etyka zawodowa czyli zespół norm wyznaczających określone obowiązki moralne związane z wykonywanym zawodem i społecznymi

⁷⁵⁴ Z. Bożyczko, *Przestępstwo i życie*, 1972, s.184 i n.

⁷⁵⁵ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 424; A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 180.

⁷⁵⁶ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 27.

stosunkami zawodowymi. Owe normy najczęściej występują w spisanej formie kodeksu etyki zawodowej i są idealnym obrazem zawodu akceptowanym i oczekiwanym przez społeczeństwo.⁷⁵⁷

Poprzez bardziej szczegółową charakterystykę podkultur prawnych, uwzględniając wyniki badań Adam Podgórecki wyróżnił: podkulturę prawną negatywną, podkulturę prawną pozytywną i podkulturę prawną neutralną. Można również mówić, w zależności od tego, jakiej kategorii podmiotów ona dotyczy: o podkulturze prawnej adresatów prawa, o podkulturze prawnej tych, którzy prawo kształtują czyli np. posłów, radnych itp. oraz o podkulturze prawnej tych, którzy prawo realizują czyli tak zwanych kontrolerów prawa.⁷⁵⁸

Podkultura pozytywna może przejawiać się w różnej praktyce wykonywania prawa a więc realizacji kompetencji przyznanych danemu podmiotowi przez prawo u przedstawicieli określonych kręgów zawodowych z nim związanych.⁷⁵⁹ Potwierdzeniem tego są badania nad sędziami i ich sposobami wyrokowania czy ich współpracy z ławnikami podczas narady sędziowskiej, w której wyróżniono cztery bardzo wyraźne style wyrokowania. Typ I - narada z absolutną dominacją sędziego, który podejmuje arbitralnie decyzje bez uwzględniania zdania innych, w tym ławników. Typ II - narada z wyraźną dominacją sędziego, prowadzona jednak z pewnym zachowaniem formalnych elementów narady, a nawet przy pewnych formach aktywności ławników. Typ III - narady, w której sędzia zostawia inicjatywę sprecyzowania propozycji rozstrzygnięcia ławnikom ale nie zostaje ona przez nich podjęta stąd sędzia jest zmuszony wyrazić własny pogląd. Typ IV - narady, podczas której rodzi się intensywna dyskusja między ławnikami bez uprzedniego zapoznania się z decyzją sędziego.⁷⁶⁰

Inny przykład różnej praktyki wykonywania prawa dotyczy praktyki działania sądów w Wielkiej Brytanii na początku lat 60 XX wieku. Z badań tych wynikało, że niektóre sądy znacznie częściej orzekały karę pozbawienia wolności aniżeli inne. Przedmiotem analizy w tych badaniach były nie tyle orzeczenia wydawane przez poszczególnych sędziów ile ogólnie dorobek sądów. Wyniki wskazywały na to, że czynnikiem mogącym wpływać na to, że jedne sądy stosują częściej wspomnianą karę, są różnice w „kulturze organizacyjnej”.⁷⁶¹ Zdaniem Adama Podgóreckiego „istnieją podkultury prawne ukształtowane przez normy prawa intuicyjnego, niezależne od norm

⁷⁵⁷ I. Lazari - Pawłowska, *Etyka zawodowa*, „Etyka” 1969, nr 4, s. 58.

⁷⁵⁸ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 425- 426.

⁷⁵⁹ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 155.

⁷⁶⁰ L. Kubicki, *Udział ławników w postępowaniu karnym, opinie a rzeczywistość*, Warszawa 1970, s. 80-84.

⁷⁶¹ K. Frieske, *Socjologia...*, s. 102 i 113.

oficjalnie obowiązującego podsystemu prawnego”⁷⁶². Podkultury prawa intuicyjnego mogą modyfikować stosowanie prawa oficjalnego i kształtować je według własnych potrzeb. Opierając się na badaniach V. Auberta dotyczących sądów⁷⁶³ stwierdził, iż w instytucjach może dojść do powstania specyficznej praktyki, pewnego społecznie przekazywanego sposobu załatwiania spraw, lokalnego stereotypu podejmowania decyzji, odmiennego od wzorów obowiązujących w innym miejscu. W ten sposób odpowiednia modyfikacja stosowania prawa ma miejsce również na poziomie intuicyjnym.⁷⁶⁴

Wpływ swoistych podkultur prawnych widoczny jest również w zachowaniach prawnych, a zwłaszcza decyzjach prawnych podejmowanych przez tzw. kontrolerów prawa. Jak zauważył A. Podgórecki opierając się analizie badań,⁷⁶⁵ wpływ na decyzję prokuratorów w sprawach nieletnich przestępców współdziałających z dorosłymi miała nie ewentualna różnica w rodzaju spraw a lokalna praktyka.⁷⁶⁶

Adam Podgórecki zaznaczył, iż najbardziej szkodliwa dla społeczeństwa jest negatywna podkultura prawna, która reprezentowana jest przez wspomniane wyżej środowisko przestępcze. Nie akceptuje ono ogólnie przyjętych zasad współżycia społecznego. Osoby należące do tego środowiska żyją w ciągłej sprzeczności ze społeczeństwem, tworzą wartości, wzory i normy potrzebne tylko im do funkcjonowania. Wyraźnie widać taką sytuację chociażby w podkulturze chuligańskiej, gdzie mamy do czynienia z „odwróceniem” od ogólnie przyjętych norm, czyli w takich grupach postępowanie jest słuszne właśnie dlatego, że społeczeństwo uważa je za naganne.⁷⁶⁷ Osoby należące do takiej grupy tworzą sobie własny światopogląd, własną świadomość prawną, w tym ocenę prawa, która polega na negatywnym wartościowaniu systemu prawnego.⁷⁶⁸

Środowisko przestępcze występowało i występować będzie w każdym społeczeństwie co wiąże się z takimi głównymi przyczynami jak: bezrobocie, bieda, demoralizacja, upadek wartości czy istniejące nierówności społeczne.⁷⁶⁹

⁷⁶² A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 27.

⁷⁶³ Zob. przywoływaną przez A. Podgóreckiego pracę: V. Aubert, *Conscientious Objectors before Norwegian Military Courts* [w:] *Judicial Decision Making* (red. G. A. Schubert, V. Aubert), New York, 1963.

⁷⁶⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 27.

⁷⁶⁵ J. Jasiński, *Kształtowanie się przestępczości nieletnich w Polsce w latach 1951 - 1960 w świetle statystyki sądowej*, „Archiwum Kryminologii” 1964, t. 2, s. 38.

⁷⁶⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 428.

⁷⁶⁷ Cz. Czapów, *Młodzież a przestępstwo*, cz. 2, Warszawa 1962, s.12 i 35; Zob. również T. Muller, *Młodzieżowe podkultury*, Warszawa 1987, s. 44 i n.

⁷⁶⁸ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 426.

⁷⁶⁹ K. Raczkowski, *Narkotyki, organizacja przestępczości i systemy przeciwdziałania*, Warszawa 2009, s. 17.

Swoistą negatywną podkulturą prawną będzie podkultura przestępców nieletnich. M. Pęczak definiuje ten termin jako „względnie spójną grupę społeczną, pozostającą na marginesie dominujących w danym systemie tendencji życia społecznego, wyrażającą swoją odrębność poprzez zanegowanie utrwalonych i powszechnie uznawanych wzorów kultury”.⁷⁷⁰ Przestępcą może stać się każdy, nawet nieletni a w dzisiejszych czasach ta właśnie najmłodsza część społeczeństwa w największym stopniu narażona jest na demoralizację. Młody człowiek porównując styl życia propagowany przez *mass media* z codzienną rzeczywistością, dodatkowo będąc otoczony negatywnymi wzorcami, czuje się niespełniony oraz zależny i aby pozbyć się tego uczucia, żyć w sposób jaki sobie wymarzył popełnia czyny niezgodne z prawem.⁷⁷¹ Często brak wystarczającej, właściwej opieki, brak odpowiedniego wychowania prowadzi do zachwiania równowagi emocjonalnej, braku samoakceptacji i do konfliktów z otoczeniem. Powyższe prowadzi do poszukiwania akceptacji i poparcia, które otrzymuje właśnie w momencie przynależności do grupy, często charakteryzującej się łamaniem norm prawnych. Jako przykłady takich grup, które istnieją w naszym kraju można podać szalikowców, skinheadów, punków, metalowców czy satanistów.⁷⁷²

Oczywiście nie wszystkie przestępstwa dokonywane przez nieletnich są popełniane pod wpływem oddziaływania negatywnej podkultury prawnej i nie wszystkie w ramach grupy, istnieją bowiem inne determinaty przestępczości nieletnich.⁷⁷³ Bardzo duża część tych przestępstw jednakże popełniana jest w zмовie czyli w obrębie podkultury przestępczej.⁷⁷⁴ Oddziaływanie grupy, zbiorowości i podkultur, których przeciwstawianie się normom prawnym ma destruktywny charakter, jest najczęstszym społeczno-kulturowym źródłem konfliktów młodzieży z prawem.⁷⁷⁵ Młody wiek, niedojrzałość biologiczna i społeczna, typ ról rówieśniczych oraz cały splot warunków życiowej egzystencji powoduje, że młodzież znajduje się w punkcie strategicznie istotnego progu kształtowania się społecznego, politycznego, etycznego i życiowego światopoglądu.⁷⁷⁶

⁷⁷⁰ M. Pęczak, *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992, s. 4.

⁷⁷¹ Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002, s. 223.

⁷⁷² B. M. Kałdon, *Środowiskowe i osobowościowe uwarunkowania przynależności młodzieży* [w:] *Diagnostyka i rozwiązywanie problemów psychospołecznych dzieci i młodzieży* (red. B. M. Kałdon, J. Kahlan, A. Fidelus), Sandomierz 2009, s. 47; Id, *Przestępczość wśród nieletnich a podejmowane działania profilaktyczne*, „Seminare” 2015, t.36, nr 3, s. 120, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-6314289e-5a8e-43fe-8283-738b4969708d/c/tom-36-3-10-kaldon.pdf> (dostęp 11.11. 2018); M. Śmiałek, *Subkultury młodzieżowe w Polsce. Wybrane zagadnienia*, Legionowo 2015, s. 11-37, *Subkultury_mlodziżowe_w_Polsce_- wybrane_zagadnienia_nr_131__Smialek_M_.pdf*, (dostęp 20. 01. 2019).

⁷⁷³ Na temat determinatów przestępczości nieletnich zob. np: B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2001, s. 347-350; B. M. Kałdon, *Przestępczość wśród nieletnich...*, s. 119-121.

⁷⁷⁴ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 428.

⁷⁷⁵ Cz. Czapów, *Młodzież a...*, cz. 2, s. 10.

⁷⁷⁶ A. Podgórecki, *Relatywny naturalizm startu*, „Studia Filozoficzne” 1971, nr 5, s. 99-100.

Chcąc wyjaśnić zachowanie się człowieka, należy brać pod uwagę rozmaite czynniki wewnętrzne - wrodzone bądź genetyczne, najczęściej są to czynniki biopsychiczne oraz związane ze sferą osobowości jednostki. Te czynniki w momencie wejścia w interakcje z czynnikami zewnętrznymi stają się współodpowiedzialne za wiele zachowań patologicznych nieletnich.⁷⁷⁷ Na zachowanie człowieka więc oddziałują nie tylko określone procesy społeczne, biologiczne i psychiczne, lecz również złożona i skomplikowana osobowość ludzka, która czasem może kształtować się w sposób zdeformowany.⁷⁷⁸

W badaniach osobowości młodych przestępców wykazano charakterystyczne cechy takiej osobowości. Warto zaznaczyć, że cechy te różniły badanych od „nieprzestępców”. Stwierdzono nasilenie niektórych cech związanych z tak zwaną osobowością psychopatyczną, wysoki poziom lęku, zaburzenia emocjonalne, które charakteryzują się niezrównoważeniem, impulsywnością, nadpobudliwością oraz obniżony poziom uspołecznienia i mniejszą dojrzałość. Młodzi ludzie poddani badaniom charakteryzują się brakiem pewności siebie, nieumiejętnością radzenia sobie z własnymi stanami emocjonalnymi i powierzchownością w kontaktach społecznych, co jest między innymi spowodowane obniżonym poziomem intelektualnym, który uniemożliwia im kontrolowanie sfery emocjonalnej i własnych zachowań za pomocą procesów poznawczych. Życiu tych młodych ludzi nieustannie towarzyszy lęk i poczucie zagrożenia, a ich zupełnie inny system wartości powoduje, że realizują oni swoje potrzeby inaczej oceniając pracę zawodową i uczestnictwo w życiu społecznym.⁷⁷⁹ W momencie niedostrzeżenia niekorzystnych zmian zachodzących w osobowości młodego człowieka może dojść do sytuacji, w której wywołają one poważne jej zaburzenia. W takiej sytuacji bardzo ważna jest odpowiednia reakcja otoczenia. Młodzież posiadającą taką destruktywną osobowość należy nie tylko odseparować od przestępczych podkultur, ale również eliminować te procesy, które skłaniają ją do szukania oparcia i uznania w takich podkulturach. Powodem przyjęcia negatywnych wzorców przez młodego człowieka może być to, że narzuca mu się takowe od wczesnego dzieciństwa np. człowiek wychowywany przez rodziców ulegającym wpływom podkultury złodziejskiej. Osoba taka jednakże nie musi ulec wpływom takiej podkultury i funkcjonować w niej do końca swojego życia, ponieważ doniosłą rolę w kształtowaniu jej osobowości może odgrywać również szkoła i całe otaczające ją środowisko

⁷⁷⁷ A. Tyburska, *Uwarunkowania przestępczości nieletnich. Analiza wybranych czynników wewnętrznych*, „Przegląd Policyjny” 2000, nr 1-2, s. 36.

⁷⁷⁸ H. Górecka, E. Schubert, *Patologie społeczne objęte ingerencją sądu rodzinnego i ich uregulowania prawne*, Olsztyn 1992, s. 91.

⁷⁷⁹ B. Hołyst, *Kryminologia...*, s. 459-460.

społeczne a przyjmowane wzorce mogą doprowadzić do wykształcenia się cech chociażby postawy legalistycznej.⁷⁸⁰

Omawiając zagadnienie negatywnych podkultur prawnych warto wspomnieć o przestępczości zorganizowanej i przestępczości gospodarczej, które będą tematem rozważań w rozdziale piątym.

Przestępczość zorganizowana nie jest zjawiskiem nowym we współczesnym świecie. Ludzie od wieków wykazywali zdolność organizowania różnych aspektów swojego życia. Tworzenie ram organizacyjnych dla swojej działalności miało służyć skuteczniejszej realizacji postawionych sobie celów.⁷⁸¹ Jednakże w Polsce do roku 1989 nie używano oficjalnie terminu „przestępczość zorganizowana”, gdyż do tego momentu nie było w naszym kraju przestępczości zorganizowanej w znaczeniu przyjętym w Europie Zachodniej i USA. Pojawienie się dużych grup przestępczych nastawionych na prowadzenie działalności przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, związane było z transformacją ustrojową, która zintensyfikowała się w Polsce po 1989 roku.⁷⁸²

Ten rodzaj przestępczości ma bardzo destruktywny wpływ na działanie prawa.⁷⁸³ W ciągu ostatniego stulecia przestępczość zorganizowana ze zjawiska charakterystycznego dla pewnych rejonów świata urosła do rangi problemu o międzynarodowym charakterze. Bardzo niebezpieczne jest tworzenie przez jednostki nastawione na łamanie prawa karnego struktur, które mają jej to ułatwiać. Działanie w grupie ułatwia jednostce pokonanie oporów przed wyrządzeniem krzywdy innym czy łamanie powszechnych reguł życia społecznego. Można spotkać się nawet, jak pisze A. Michalska - Warias, ze stwierdzeniami, że organizacje mafijne są konkurencyjnym tworem w stosunku do państw, stanowiąc alternatywne „systemy prawne”, w których istniejące normy obowiązują wszystkich członków, a za ich nieprzestrzeganie grozi stosowanie wewnętrznych sankcji.⁷⁸⁴

Charakter przestępczości zorganizowanej zależy od tego czemu ona ma służyć. Najczęściej kojarzy się ona z przestępczością ekonomiczną, która cechuje się dążeniem do szybkiego i znacznego zysku bez respektowania przepisów prawa a niekiedy do uzyskania wysokiej pozycji społecznej. Z taką zorganizowaną przestępczością ekonomiczną mamy do czynienia zarówno przy

⁷⁸⁰ Cz. Czapów, *Młodzież a...*, cz. 2, s. 50-51.

⁷⁸¹ A. Michalska - Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006, s. 19.

⁷⁸² Z. Rau, *op. cit.*, s. 39.

⁷⁸³ A. Kojder, *Destrukcyjność; jej współczesne przejawy i skutki społeczne* [w:] *Śląsk - Polska - Europa Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej* (red. A. Sułek, M. S. Szczepański), Katowice 1998, s. 362.

⁷⁸⁴ A. Michalska - Warias, *op. cit.*, s. 11.

przestępczości gospodarczej, jak i przy pospolitej przestępczości przeciwko mieniu popełnianej przez organizacje przestępcze np. wymuszenia, włamania. Przestępczość gospodarcza ma miejsce wówczas, gdy przepisy prawa są wprost łamane, bądź są obchodzone lub interpretowane na swoją korzyść. Wyróżnić trzeba również zorganizowaną przestępczość polityczną, którą cechuje kwestionowanie istniejącego podziału władzy państwowej lub sposobu jej wykonywania.⁷⁸⁵

Opisane powyżej przypadki negatywnej podkultury prawnej są potwierdzeniem tego jak przynależność do takich grup wpływa na zmianę zachowania osób które są adresatami norm prawnych.

Podsumowując, można się posłużyć cytatem Adama Podgóreckiego, iż „drugim pryzmatem przez który przełamuje się nadawany przez normodawcę do adresata przepis prawny, jest swoista treść podkultury prawnej, charakteryzująca postawy tych, którzy wykonawstwo prawa kontrolują, bądź tych, którzy je sami sami realizują. Zatem w ramach tego samego ustroju społeczno - gospodarczego rozmaite rodzaje podkultury prawnej będą powodować rozmaite zachowania prawne zdeterminowane rodzajami tych podkultur”.⁷⁸⁶

3. 2. 3. Zmienne osobowościowe.

Zgodnie z hipotezą trójstopniowego działania prawa trzecim poziomem, na którym zachowanie prawne przechodzi zasadnicze przeobrażenie jest osobowość jednostki.⁷⁸⁷

Istotna rola zmiennych osobowościowych na działanie prawa, którą podkreślał Adam Podgórecki ma swe źródło w psychologicznej teorii prawa L. Petrażyckiego.⁷⁸⁸

W ramach tego samego ustroju społeczno gospodarczego i tej samej podkultury prawnej zachowania poszczególnych podmiotów mogą się od siebie różnić ze względu na typy osobowości, jaki reprezentuje adresat norm prawnych. Zdaniem Adama Podgóreckiego, ten wymiar jest podwójnie istotny. Po pierwsze, przez długi czas nie był w ogóle dostrzegany, po drugie zaś „choć wszystko bierze swój początek w psychice jednostki, to dość paradoksalnie, w przypadku prawa intuicyjnego, to co ma miejsce w subiektywnie określonej psychice jednostki jest efektem szeregu kumulujących procesów, w których skupiają się rezultaty przekształceń społecznych”.⁷⁸⁹

⁷⁸⁵ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2004, s. 304 i 305.

⁷⁸⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 431.

⁷⁸⁷ Korzystanie przez A. Podgóreckiego w prowadzonych badaniach głównie z metody ankiety i wywiadu akcentuje znaczenie czynnika osobowościowego. Zob. K. A. Ziegert, *Adam Podgórecki's Sociology of Law: The Invisible Factors of the Functioning of Law Made Visible*, „Law & Society Review” 1997, t.12, s. 160.

⁷⁸⁸ K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego...*, s. 63.

⁷⁸⁹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 29

Adam Podgórecki podkreślał, iż istnieje znacząca różnica pomiędzy czynnikami systemowymi i podkulturowymi z jednej strony a czynnikami o charakterze osobowościowym z drugiej strony. Zarówno czynniki systemowe, tak i czynniki podkulturowe są dość widoczne. Istniejące w państwie różnego rodzaju instytucje, organizacje posiadają określone kompetencje i struktury, zajmując pewne formalne pozycje wewnątrz danego systemu społecznego. Zakres ich działania jest w zasadniczej mierze powszechnie znany. Z kolei podkultury widoczne są w zwyczajach, obyczajach, obrządkach, natomiast inaczej rzecz ma się jeżeli chodzi o czynniki osobowościowe, które są zakorzenione w postawach, w indywidualnej psychice jednostki. Mogą one ukazać się w sposób zgodny z intencjami danej osoby, ale też objawić się w sposób mylący z powodu np. błędnej ich percepcji lub jako skutek celowej manipulacji bądź też mogą zupełnie nie zostać odkryte. Czynniki te, jak pisał autor hipotezy trójstopniowego działania prawa, są czynnikami ukrytymi. Dotarcie do owych zmiennych umożliwia odkrycie całej gamy czynników determinujących działanie prawa.⁷⁹⁰

Typ osobowości jako ten ostateczny realizator zaleceń danego przepisu decyduje o tym, iż nawet w przypadku jeśli mamy do czynienia z dwoma podmiotami, które funkcjonują w ramach tego samego ustroju społeczno - gospodarczego i w ramach tej samej podkultury prawnej, ich zachowania mogą się różnić w zależności od typu osobowości.⁷⁹¹

Słowo „osobowość” ściśle wiąże się ze słowem „osoba”, „człowiek”. Dzieje się tak dlatego, że osobowość określa daną osobę czy danego człowieka. Jednak w ściślejszym znaczeniu mówiąc o osobie chcemy podkreślić to, co jest istotne dla człowieka, czym różni się on od innych istot żyjących.⁷⁹² Osobowością, jak pisał Cz. Czapów, jest „taki zbiór psychicznych zachowań dowolnych, które kształtują się w toku indywidualnego życia ludzkiego. Poznanie osobowości pozwala przewidzieć, jak dany człowiek zachowa się w rozmaitych sytuacjach”.⁷⁹³

Człowiek rodzi się z pewnymi cechami temperamentalnymi. Temperament określa szybkość, częstotliwość, siłę i trwałość reagowania osoby głównie pod względem emocjonalnym. Jest on bazą, na podstawie której tworzy się osobowość, czyli owe cechy charakterystyczne danej

⁷⁹⁰ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 29- 30; J. Kwaśniewski, *Hipoteza trójstopniowego działania prawa* [w:] *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014, s. 124.

⁷⁹¹ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 155.

⁷⁹² Termin „osobowość”, tak jak wiele innych podstawowych pojęć humanistyki, mimo wielu prób zdefiniowania zachowuje niejasność i wieloznaczność. Pojęcie to jest używane w różnych znaczeniach zarówno w języku potocznym, jak i w filozofii, antropologii, historii, psychologii i w wielu innych naukach humanistycznych. Zob.: A. Jasińska-Kania, *Socjologiczna koncepcja osobowości* [w:] *Socjologia problemy podstawowe* (red. Z. Krawczyk, W. Morawski), Warszawa 1991, s. 78.

⁷⁹³ Cz. Czapów, *Młodzież a przestępstwo*, cz. 1, Warszawa 1962, s. 134. Por, Z. Bauman, *Osobowość - kultura - struktura społeczna*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 2, s. 203-233.

jednostki. Osobowość jest względnie stała i określa sposób myślenia i zachowania się. Tworzy się na podstawie wcześniejszych doświadczeń zdobytych w dzieciństwie, szkole, na skutek spotkań z ludźmi i zdarzeń życiowych. Na strukturę osobowości, oprócz temperamentu, składa się inteligencja, motywacja - cele jednostki oraz charakter- wola, sposoby reagowania, zasady postępowania, postawy. O ile dwa pierwsze składniki osobowości są w przeważającej mierze uwarunkowane genetycznie, to kolejne uformowane są przede wszystkim poprzez czynniki środowiskowe oraz poprzez pracę osobistą jednostki.⁷⁹⁴

Opisując daną osobę na przykład w kategoriach cech jako nieufną, agresywną, egocentryczną, lękową, chwiejną emocjonalnie itp., zakładamy, że pod tymi nazwami powszechnie rozumie się określone zbiory zachowań. Podstawę teoretyczną takiego opisowego ujęcia osobowości stanowi fakt względnej stałości niektórych elementów zachowania się człowieka w podobnych sytuacjach oraz regularność i podobieństwo zachowań różnych ludzi, co pozwala na stwierdzenie wspólności ich cech i opisywanie za pomocą tych samych pojęć.⁷⁹⁵

Według P. Sztompki, to co bezpośrednio oddziałuje na osobowość człowieka to kultura a dokładniej jej wyselekcjonowane składniki, które przekształcają się w osobiste, indywidualne przekonania, poglądy, motywacje, aspiracje, predyspozycje, reguły moralne, zwyczajowe i inne.⁷⁹⁶

Można wskazać na trzy najbardziej istotne rekonstrukcje oddziaływania kultury na osobowość, których podstawowe różnice wynikają z odmiennego pojmowania osobowości. Pierwsza mieści się w ramach kierunku behawiorystycznego, według którego osobowością będzie repertuar zachowań, przez które jednostka reaguje na płynące z otoczenia bodźce. Człowiek traktuje swoje zachowania jako instrument realizacji swoich celów i po pewnym czasie uczy się odróżniać zachowania, które przynoszą nagrody od tych, które powodują kary i dążąc do społecznej akceptacji uczy się powtarzać zachowania, które są akceptowane i zaniechać postępowań ogólnie potępianych.⁷⁹⁷

Drugą rekonstrukcją będzie ta odnajdywana w teorii psychoanalitycznej, w której osobowość to bardzo złożona całość. Pierwszy obszar to suma nabytych genetycznie potrzeb czy popędów określanych mianem „id”, które są podstawowym napędem ludzkiej aktywności. W drugim obszarze osobowości określanej mianem „superego” odzwierciedlają się zewnętrzne, społeczne naciski, czyli przekaz kultury zbiorowości- na przykład moralności i obyczaju. Między

⁷⁹⁴ W. Smerecka - Biel, *Czynniki warunkujące zachowanie człowieka*, <https://rozwoj-psychotherapia.pl/zachowanie-czlowieka/> 2015, (dostęp 11.11.2018).

⁷⁹⁵ A. Bilikiewicz, *Psychiatria*, Warszawa 2003, s. 415.

⁷⁹⁶ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza...*, s. 395.

⁷⁹⁷ *Ibid.*

„id” a „superego” często zachodzą konflikty, ponieważ moralne postępowanie narzuca człowiekowi respektowanie interesów i dobra innych jednostek, co jest sprzeczne z jego egoistycznymi popędami. W takiej sytuacji, aby poradzić sobie z tą sprzecznością, jednostka tworzy swoje własne rozwiązanie, swój sposób postępowania, który jest trzecim obszarem osobowości zwanej „ego”.⁷⁹⁸

Trzecia rekonstrukcja, która najsilniej podkreśla znaczenie czynników społecznych określana jest mianem symbolicznego interakcjonizmu. Według tej teorii człowiek rodzi się jako organizm biologiczny i przedstawiciel gatunku zwierzęcego a dopiero przez udział w zbiorowości wytwarza się jego swoiście ludzka natura. Przez kontakty i interakcje z innymi nabywamy nie tylko treści naszego myślenia, wzory, reguły, wartości, ale również zdolność uczenia się tych treści.⁷⁹⁹

Elementem osobowości jest postawa jednostki.⁸⁰⁰ Według S. Nowaka, którego definicja postawy jest najczęściej przywoływana, postawa „to ogół względnie trwałych dyspozycji do oceniania (...) przedmiotu i emocjonalnego nań reagowania, oraz ewentualnie towarzyszących tym emocjonalno-oceniającym dyspozycjom względnie trwałych dyspozycji do zachowania się wobec tego przedmiotu.”⁸⁰¹ Budowa pojęcia postawy ma złożoną strukturę i obejmuje trzy komponenty: poznawczy, emocjonalno - oceniający - tzw. afektywny i behawioralny - tzw. czynnościowy. Komponenty owe mogą występować w różnych proporcjach i w różnym zestawieniu. Pierwszy komponent poznawczy stanowi punkt wyjścia postawy, ponieważ nie ma ona racji bytu w momencie, kiedy nie istnieje wiedza na temat przedmiotu i bez niej dalsze komponenty postawy nie mogą zaistnieć. Pozwala ona na identyfikację przedmiotu i jego cech. Należy przy tym podkreślić, iż wiedza może być oparta na stereotypach, być nieprawdziwa lub też dotyczyć przedmiotu fikcyjnego. Komponent emocjonalny to względnie trwałe uczucia, upodobania, uprzedzenia negatywne bądź pozytywne w stosunku do przedmiotu postawy, oparte na doświadczeniach jednostki lub doświadczeniach innych. Z powodu nadawania postawie charakteru bądź to negatywnego, bądź pozytywnego, ten składnik stanowi komponent decydujący. Komponent behawioralny polega na gotowości jednostki do określonego reagowania czyli określonego zachowania się względem danego przedmiotu. Gotowość ta wyrażona jest w formie werbalnej lub formie czynnej.⁸⁰²

⁷⁹⁸ *Ibid.*, s. 396.

⁷⁹⁹ *Ibid.*, s. 397-398.

⁸⁰⁰ Zob. T. Mądrzycki, *Postawy jako składnik osobowości*, „Przegląd Psychologiczny” 1964, nr 8, s. 105-122; Por. A. Kojder, *Podstawy socjologii prawa*, Warszawa 2016, s. 229.

⁸⁰¹ S. Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych* [w:] *Teorie postaw* (red. S. Nowak), Warszawa 1973, s. 20; Por. S. Mika, *Wstęp do psychologii społecznej*, Warszawa 1972, s. 65; Zob. również: D. Buksik, *Postawy moralne i religijne w psychologii*, „Seminare” 2002, nr 18, <http://seminare.pl/pdf/tom18-26-buksik.pdf> (dostęp 10.11.2018).

⁸⁰² M. Stefaniuk, *Postawy wobec prawa* [w:] *Leksykon socjologii prawa...*, s. 227-228.

Przedmiot postaw mogą stanowić rozmaite elementy rzeczywistości społecznej np. osoby, grupy społeczne, wartości materialne i duchowe czy też wszelkie przedmioty. Przedmiotem postaw może również być prawo, mamy wówczas do czynienia z postawami wobec prawa.⁸⁰³ Są one wyrazem stosunku społeczeństwa do obowiązującego prawa i bywają uznawane jako element świadomości prawnej.⁸⁰⁴ Podkreślić jednakże należy, iż obecnie wobec rozwoju badań empirycznych i refleksji teoretycznej nad postawami w psychologii społecznej rezygnuje się z postaw jako elementu świadomości prawnej. Zmienił się stosunek psychologów do trójelementowej koncepcji postaw, która coraz częściej jest traktowana jako model ideacyjny. Jak zaznacza J. Czapska, w wielu badaniach rezygnuje się z niej w ogóle jako niesatysfakcjonującego punktu odniesienia do badań empirycznych. Dodatkowo analizę postaw utrudnia istnienie postaw utajnionych, które mogą być zgodne bądź niezgodne z postawami jawnymi. Ponadto dokonał się znaczący rozwój badań nad związkiem między postawami a zachowaniem, z których wynikają ograniczenia formułowania prognoz na podstawie znajomości postaw ogólnych lub pojawiają się nowe zmienne interweniujące między postawami jawnymi wobec prawa a zachowaniem jednostki.⁸⁰⁵

Poprzez empiryczne badanie postaw wobec prawa można obserwować wpływ różnorodnych motywacji na przestrzeganie norm prawnych. Bez zrozumienia i analizy postaw wobec prawa trudno byłoby zrozumieć funkcjonowanie człowieka we współczesnym świecie, w którym normy prawne stanowią główny regulator życia, bowiem to jaki człowiek ma stosunek do prawa, jaką postawę przyjmuje wobec niego ma szczególny wpływ zarówno na działanie prawa jak i na jego skuteczność. Prawo bowiem jest skuteczne i działa prawidłowo wówczas kiedy jest przestrzegane a więc wtedy kiedy adresaci norm prawnych prezentują postawy proprawne a nie zaś antyprawne.⁸⁰⁶

Najbardziej trafnym w socjologii prawa określeniem postawy wobec prawa wydaje się być definicja G. Skąpskiej, według której jest to „ogół względnie trwałych dyspozycji do określonego oceniania norm prawnych i emocjonalnego reagowania w odniesieniu do tych norm, opartych na przekonaniach dotyczących prawa i jego właściwości, połączonych z względnie trwałymi

⁸⁰³ *Ibid.*

⁸⁰⁴ Zob. np.: M. Borucka - Arctowa, *Podstawowe problemy badań nad świadomością prawną. Założenia badawcze* [w:] *Świadomość prawna robotników*, Warszawa 1974, s. 5-6; Z. Ziemiński, *Empiryczne badanie świadomości prawnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, z. 3, s. 198; A. Gryniuk, *Świadomość prawna. Studium teoretyczne*, Toruń 1979, s. 10-11. Por. Id, *Kultura prawna a świadomość prawna*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 1, s. 30. A. Podgórecki jako elementy świadomości prawnej wymieniał wiedzę o prawie, ocenę prawa oraz postulaty wobec prawa. Zob. A. Podgórecki, *Świadomość prawna - w świetle badań empirycznych*, „Państwo i Prawo” 1971, z. 12, s. 943.

⁸⁰⁵ J. Czapska, *Psychologiczne wątki...*, s. 34. Zob. również: K. Pałeczki, *Wprowadzenie do motywacyjnej koncepcji...*, s. 69; M. Stępień, *Sprawności prawne...*, s. 92; M. Stefaniuk, *Postawy wobec...*, s. 229.

⁸⁰⁶ S. Pilipiec, *Autorytet prawa obowiązującego* [w:] *System prawny a porządek prawny* (red. O. Bogucki, S. Czepita), Szczecin 2008, s. 273.

dyspozycjami do zachowania się w sytuacjach regulowanych przez normy prawne”.⁸⁰⁷ Z kolei zdaniem M. Boruckiej - Arctowej szczególnie istotna w definicji postawy jest dyspozycja do określonego zachowania się wobec przedmiotu postawy, gdyż jest ona jednym z czynników warunkujących zachowanie się, ale sama nie jest zachowaniem. Jest ona występującym w psychice danego człowieka mniej lub bardziej skryzalizowanym programem wobec przedmiotu postawy.⁸⁰⁸ Rozróżnia się kilka podziałów postaw wobec prawa, a podstawowe znaczenie ma podział na postawy zasadnicze i celowościowe; postawy rygorystyczne i tolerancji oraz postawy ideacyjne i konkretne.⁸⁰⁹

Chociaż w rozdziale pierwszym była już o tym mowa należy ponownie wspomnieć, iż Adam Podgórecki w badaniach z roku 1966 nad postawami prawnymi i moralnymi społeczeństwa polskiego⁸¹⁰ wyodrębnił cechy charakterystyczne postaw zasadniczych i celowościowych. Postawy te są często utożsamiane z motywami zasadniczymi i celowościowymi, często tych pojęć używa się zamiennie. Motywacje zasadnicze i celowościowe są podstawowymi typami motywacji charakterystycznymi dla wszystkich postaw wobec prawa.⁸¹¹

Warto powtórzyć, iż postawa zasadnicza to bezpośrednia, spontaniczna akceptacja bądź negacja pewnej reguły odnoszącej się do wyobrażonego lub rzeczywistego zachowania. Natomiast postawa celowościowa to postawa w której akceptacja bądź negacja wyobrażonego lub rzeczywistego zachowania zależy od specyficznego rozważenia kalkulacji różnych możliwych wariantów zachowania oraz oceny ich skutków.⁸¹² Według A. Podgóreckiego mówiąc o postawie zasadniczej czy celowościowej myśli się o pewnym typie struktury osobowości. W przypadku postawy zasadniczej osobowość jest ukształtowana w taki sposób, że dysponuje regułami postępowania w związku z odpowiednimi rodzajami sytuacji życiowych przygotowanymi na tę kategorię zdarzeń; natomiast w przypadku postawy celowościowej, osobowość nie posiada tego rodzaju reguł kierując się w swoim postępowaniu kalkulacją istniejących możliwości. Jednakże rzadko zdarza się, że badana osobowość jest całkowicie zasadnicza bądź całkowicie celowościowa, najczęściej respondenci w jednych kwestiach kierują się motywacją zasadniczą a w innych

⁸⁰⁷ G. Skąpska, *Spoleczne podłoże postaw wobec prawa*, Wrocław 1981, s. 13.

⁸⁰⁸ M. Borucka- Arctowa, *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Warszawa 1981, s. 55.

⁸⁰⁹ M. Stefaniuk, *Postawy wobec...*, s. 228.

⁸¹⁰ Badania nad prawnymi i moralnymi postawami społeczeństwa polskiego badań przeprowadzone w grudniu 1966 roku oparte były na kwestionariuszu pt. *Prawo a życie, zasady a praktyka*, którego autorami byli A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś. Badania obejmowały liczącą 3167 osób próbę reprezentatywną. Zob. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś, *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność*, Warszawa 1970, s. 8.

⁸¹¹ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 195.

⁸¹² A. Podgórecki, *Postawa zasadnicza a postawa celowościowa* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność*, Warszawa 1971, s. 52; Id., *Socjologiczna teoria...*, s. 51-52.

celowościową. W świetle przeprowadzonych badań postawa zasadnicza cechuje kobiety i związana jest z wiekiem, odpowiednio wyższym wykształceniem, pracą umysłową, lepszym przystosowaniem życiowym, brakiem zagrożenia zewnętrznego, większym rygoryzmem i przyjmowaniem normy prawnej za wzór własnego zachowania. Postawa celowościowa inaczej niż zasadnicza, cechuje mężczyzn i związana jest z odpowiednio młodszym wiekiem, niższym wykształceniem, występowaniem poczucia zagrożenia, mniejszym rygoryzmem oraz skłonnością do przestrzegania prawa ze względu na obawę przed sankcją.⁸¹³

W socjologii prawa do najbardziej istotnych postaw wobec prawa zalicza się takie, które oparte są na motywacji zasadniczej: postawę legalną (legalizm), postawę krytyczno - wartościującą (legalizm krytyczny), a także postawy oparte na motywacji celowościowej: postawę konformistyczną (konformizm) i postawę oportunistyczną (oportunizm).⁸¹⁴

Legalizm to postępowanie zgodne z obowiązującym prawem a jego podstawowym założeniem jest generalna akceptacja wszelkich wzorów postępowania zawartych w normach prawnych ze względu na to, że należą one do systemu obowiązującego prawa i nie jest przy tym istotne czy rodzaj postępowania jest powszechnie przyjęty.⁸¹⁵ Zdaniem Adama Podgóreckiego legalizm tym różni się od konformizmu, iż charakteryzuje się respektowaniem norm prawnych, które jednakże nie zawsze muszą się zgadzać z ogólnie przyjmowanym poczuciem prawnym.⁸¹⁶ W jego opinii jest to bardzo istotna postawa, gdyż nie wymaga motywacji dodatkowych, aby otrzymać zachowanie zgodne z prawem, wystarczy sam respekt dla danego prawa.⁸¹⁷

Wyróżnia się trzy rodzaje legalizmu: legalizm materialny, który polega na akceptacji wzorów zachowań zawartych w normach prawnych ze względu na przekonanie, że są one słuszne i sprawiedliwe; legalizm instrumentalny, który polega na ocenianiu norm prawnych pod względem ich skuteczności w osiąganiu ważnych społecznie celów; oraz legalizm formalny, który oparty jest na dodatniej ocenie wzorów postępowania zawartych w normach prawnych ze względu na to, że należą one do systemu prawa obowiązującego, przy braku ocen dotyczących treści tych norm.⁸¹⁸

Legalizm krytyczny to postawa polegająca na tym, że aprobacie prawa towarzyszy krytyczne spojrzenie, co prowadzi do formułowania postulatów dotyczących koniecznych zmian

⁸¹³ A. Podgórecki, *Świadomość prawna...*, s. 948-949.

⁸¹⁴ S. Pilipiec, *Autorytet prawa...*, s. 274.

⁸¹⁵ M. Borucka - Arctowa, *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967, s.164-165.

⁸¹⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 386-387.

⁸¹⁷ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 173.

⁸¹⁸ G. Skąpska, *Spoleczne podłoże postaw...*, s. 29.

prawa. Skutkiem tego mogą być dążenia do zmiany prawa w sposób pokojowy, bez użycia siły i ze świadomością ewentualnego poniesienia za nie odpowiedzialności prawnej.⁸¹⁹

Zdaniem Adama Podgóreckiego, legalizm może być oparty na kilku czynnikach- może wspierać się na rozbudowanym i spetryfikowanym systemie prawnym, będącym wykładnikiem stabilizacji ustroju społeczno-gospodarczego; może być uzależniony od wyraźnie zdefiniowanych i wiążących oczekiwań członków grupy odniesienia; może być zakorzeniony w pewnym typie osobowości akceptującej prawo.⁸²⁰

Konformizm to postawa, która prowadzi do zachowania zgodnego z wzorem postępowania zawartym w normie prawnej.⁸²¹ Postawa ta może polegać na swego rodzaju naśladownictwie a jej uzasadnieniem w takiej sytuacji będzie fakt powszechnego przestrzegania prawa. Konformista kieruje się chęcią przystosowania swojego postępowania do tego jakie jest przyjęte w jego otoczeniu a przede wszystkim do zachowania akceptowanego przez osoby ważne, mające wysoką pozycję czy też prestiż w społeczeństwie.⁸²²

Według Adama Podgóreckiego legalizm i konformizm zdążają w zasadzie w tym samym kierunku a mianowicie do utrwalenia ogólnie przyjętych norm społecznych. Jednakże to co jest konformizmem z punktu widzenia społeczeństwa jako całości nie musi być konformizmem z punktu widzenia jakiejś grupy społecznej tego społeczeństwa. Skrajny konformizm prowadzi do uporczywego legalizmu, jednakże nie każdy legalizm jest konformizmem.⁸²³

Oportunizm to postawa, polegająca na przestrzeganiu prawa bądź jego łamaniu, ze względu na spodziewane korzyści lub przewidywane sankcje. Obawa przed sankcją lub chęć uzyskania pożytków będzie powodem przestrzegania prawa. Z kolei w sytuacji znikomego strachu przed niebezpieczeństwem, że złamanie prawa zostanie wykryte, a kara wymierzona, oportunistą będzie łamał prawo.⁸²⁴

W rzeczywistości opisane postawy są, można powiedzieć modelami idealnymi i społeczeństwo w którym istniałyby tylko takie postawy nie miałyby racji bytu, bowiem społeczeństwo złożone wyłącznie z legalistów prowadziłoby do braku pozytywnych zmian w obowiązującym prawie a bezkrytyczne akceptowanie każdej normy prawnej czyniłoby z ludzi

⁸¹⁹ G. Skąpska, *Prawo i społeczeństwo*, Katowice 1999, s. 124-125.

⁸²⁰ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 173.

⁸²¹ Por. P. Sztompka, *Jednostka a normy społeczne*, „Studia Socjologiczne” 1967, nr 2, s. 216.

⁸²² Zob. M. Borucka - Arctowa, *Legalizm a konformizm i oportunizm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1964, nr 2, s. 239-257.

⁸²³ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 173.

⁸²⁴ *Ibid.*; M. Borucka- Arctowa, *O społecznym działaniu...*, s. 170-173.; S. Pilipiec, *Autorytet prawa...*, s. 274; A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 387.

maszyny niezdolne do samodzielnego myślenia, zaś w społeczeństwie złożonym z samych konformistów postępowanie ludzi kierowane byłoby tylko wymaganiami grup odniesienia.⁸²⁵

Kwestię tego jak trzeci pryzmat hipotezy trójstopniowego działania prawa, jakim jest typ osobowości, wpływa na działanie prawa ukazują w pewnym stopniu niektóre zagadnienia badań nad prestiżem prawa przeprowadzonych pod kierunkiem Adama Podgóreckiego w 1964 roku.⁸²⁶ Zachowania rozmaitych podmiotów funkcjonujących w ramach tego samego ustroju społeczno - gospodarczego, należących do tej samej podkultury prawnej mogą być różne ze względu na zróżnicowanie typów osobowości, do których przepisy prawne docierają. Różne rodzaje uwarunkowań psychospołecznych wywołują różnego rodzaju stanowiska wobec prawa w ogóle. Według przeprowadzonych badań okazało się, że osoby, które mają większą niż przeciwstawne im kategorii osób, skłonność do respektowania prawa nawet w sytuacjach, gdy jest ono uznawane za niesłuszne to osoby w wieku od 35 do 49 i powyżej 60 lat, osoby z wyższym wykształceniem, o pochodzeniu inteligenckim, pracownicy naukowcy, osoby bez poczucia zagrożenia, członkowie małych grup, osoby nastawione racjonalistycznie i zaangażowane w pracę społeczną (przy pewnej skłonności do omijania prawa). Przeciwnie zaś, osoby deklarujące omijanie bądź łamanie przepisów prawnych to osoby w wieku 25-34, bez wykształcenia, pochodzenia nieinteligentnego, robotnicy niewykwalifikowani (łamanie prawa), robotnicy wykwalifikowani (omijanie prawa), osoby z poczuciem zagrożenia, o wielu kontaktach społecznych, osoby dogmatyczne (omijanie prawa), osoby psychicznie zahamowane (łamanie prawa), osoby sfrustrowane, osoby o nieuporządkowanej hierarchii wartości, osoby nie angażujące się w pracę społeczną.⁸²⁷

Zagadnieniem, które poddano analizie w badaniach ogólnopolskich były również kwestie rygoryzmu i tolerancji prawnej.⁸²⁸ Podział na postawy rygorystyczne i tolerancyjne związany jest zakresowo z podziałem na postawy celowościowe i zasadnicze. Postawa rygorystyczna jest postawą o charakterze motywacji zasadniczej a postawa tolerancyjna to postawa o charakterze motywacji

⁸²⁵ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 201.

⁸²⁶ Szczegółowo zostaną opisane badania nad prestiżem prawa w rozdziale IV, jednakże w tym rozdziale konieczne jest ich wskazanie w celu ukazania jak czynniki osobowościowe wpływają na działanie prawa.

⁸²⁷ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 107-116; Id., *Zarys socjologii...*, s. 423; Id., *Socjologiczna teoria...*, s. 31-32. Warto podkreślić, iż wyniki owych badań, z racji tego, że osiągnięte były w oparciu o wyniki metody ankietowej, budziły pewne wątpliwości, w związku z tym poddano je dodatkowej weryfikacji przez zastosowanie uzupełniających metod i technik kontrolnych. Jedne z badań zostały oparte na teście osobowości R. B. Cattella. A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 433; zob. na temat testu R. B. Cattella: I. Pufal - Struzik, *Kwestionariusz Osobowości R. B. Cattella w badaniach pracowników nauki*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 1987, nr 2, s. 77- 85.

⁸²⁸ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 69-107 ; Id., *Rygoryzm prawny społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 1966, nr 2, s. 213-227.

celowościowej. Ta typologia dokonywana jest przede wszystkim, ale nie wyłącznie, ze względu na reakcję otoczenia wobec tych, którzy prawo naruszają.⁸²⁹

Ogólna hipoteza wysunięta na podstawie zebranego materiału została ujęta w stwierdzeniu, że im mniejsza jest wiedza, gorsze przystosowanie jednostkowo- społeczne, tym większy rygoryzm a im ta wiedza, przystosowanie rozleglejsze tym większa tolerancja. Osoby tolerancyjne to osoby o szerokiej wiedzy i dobrym samopoczuciu a osoby rygorystyczne to osoby o wąskiej wiedzy i złym samopoczuciu.⁸³⁰ W przeprowadzonych badaniach przez Adama Podgóreckiego w 1964 nad prestiżem prawa okazało się, że istnieje równoległość między respektem dla prawa i tolerancją oraz brakiem respektu i rygoryzmem. Czynniki zwiększające tolerancję zwiększają posłuch dla prawa, rygoryzm zaś prowadzi do obniżenia tego posłuchu. Tolerancji sprzyjają takie uwarunkowania jak wyższe i średnie wykształcenie, praca umysłowa (czynniki obiektywno - społeczne), jak również zaangażowanie w działalność społeczną, kontakty z innymi ludźmi, brak poczucia zagrożenia, ocena własnego wychowania jako łagodnego, brak frustracji (czynniki subiektywno - społeczne). Rygoryzmowi sprzyjają uwarunkowania takie jak niższe wykształcenie, wykonywanie pracy fizycznej (czynniki obiektywno - społeczne), jak i poczucie zagrożenia, izolacja społeczna, surowe wychowanie, nieprzystosowanie społeczne (czynniki subiektywno - społeczne).⁸³¹ Istotne jest, że w przytaczanych badaniach stwierdzono, że to czynniki społecznie subiektywne w znacznym stopniu wyznaczają opinię i postawy w stosunku do prawa a czasem nawet w stopniu istotniejszym niż czynniki społecznie obiektywne.⁸³²

Z punktu widzenia przypuszczalnego wpływu czynników osobowościowych (o czym mowa będzie jeszcze w rozdziale następnym) najbardziej interesujący był w przywołanych badaniach przeprowadzonych przez Adama Podgóreckiego nad prestiżem prawa, problem kary śmierci czyli najbardziej surowy sposób karania przestępców. Podejścia badanych Polaków do tego problemu nie da się bowiem wytłumaczyć takimi cechami społeczno - demograficznymi jak płeć, wiek, wykształcenie, zawód, pochodzenie społeczne, zawód, udział w procesach społecznych. Nie istnieją bowiem zależności pomiędzy tymi cechami a postawami w stosunku do tej kary. Okazało się, że jedynie czynniki o charakterze osobowościowym są w istotny sposób powiązane z popieraniem

⁸²⁹ A. Podgórecki, *Postawa zasadnicza a postawa celowościowa* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo...*, s. 53; J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1981, s. 217-219; J. Mariański, *Postawy zasadnicze i celowościowe*, „Collectanea Theologica” 1984, nr 54, s. 5-35, http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1-s5-35/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1-s5-35.pdf, (dostęp 11.12.2018).

⁸³⁰ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 185; Id., *Rygoryzm prawny...*, s. 226.

⁸³¹ A. Podgórecki, *Rygoryzm prawny...*, s. 224-226.

⁸³² *Ibid.*, s. 214.

kary śmierci. Czynniki te to poczucie zagrożenia, złe przystosowanie społeczne, poczucie bycia surowo wychowywanym. Natomiast przeciwnicy kary śmierci to osoby częściej pozbawione poczucia zagrożenia, wychowywane łagodnie i częściej wykazujące zadowolenie z życia.⁸³³ Powyższe ustalenia po poddaniu dalszej weryfikacji wykazały brak powiązania pomiędzy poglądami na karę śmierci a czynnikami takimi jak: bycie jedynakiem, styl wychowania i cechy osobowości autorytarnej za wyjątkiem poczucia zagrożenia.⁸³⁴ Właśnie kwestia związku pomiędzy stosunkiem do kary śmierci a poczuciem zagrożenia czy poczuciem bezpieczeństwa była kwestią o szczególnym znaczeniu, ustalono bowiem, iż im większe poczucie zagrożenia, tym większa skłonność do aprobowania kary śmierci.⁸³⁵

W Polsce kara śmierci została zawieszona w 1988 roku⁸³⁶, a dziesięć lat później ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny⁸³⁷ zniósł ją we wszystkich przypadkach. Badania przeprowadzane przez CBOS⁸³⁸ wskazują na spadek liczby zwolenników tej kary, lecz w dalszym ciągu jest ich zdecydowanie więcej niż przeciwników i wciąż na aprobatę kary śmierci wpływ odnotowano w stosunku do poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania. Osoby, które nie czują się bezpieczne w swojej okolicy, częściej są zwolennikami kary śmierci niż osoby, które uważają swoją okolicę za spokojną.⁸³⁹

Od badań prowadzonych przez CBOS w 1987 roku, kiedy odsetek przeciwników kary śmierci wynosił 28% a jej zwolenników 60% proporcje te ulegały istotnym fluktuacjom. Można zaobserwować ich trzy fazy. W pierwszej fazie (1987 - 1994) charakteryzującej się relatywnie słabszym rygoryzmem liczba zwolenników wynosiła około 60%; w fazie drugiej (1996 - 2004) - silniejszego rygoryzmu - liczba ta zdecydowanie wzrosła i wynosiła około 75%; w fazie trzeciej (od 2005) liczba zwolenników znacznie się zmniejszyła i powróciła do wartości zbliżonej do fazy pierwszej. Próbuąc znaleźć powód znacznego zmniejszenia się liczby zwolenników należy zwrócić uwagę na zbieżność pomiędzy fluktuacjami poparcia dla niej a fluktuacjami poczucia

⁸³³ *Ibid.*, s. 217; *Id.*, *Prestiż prawa...*, s. 184; *Id.*, *Zarys socjologii...*, s. 433.

⁸³⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna...*, s. 35-36.

⁸³⁵ *Ibid.*, s. 36.

⁸³⁶ W Polsce od 1988 obowiązywało faktyczne moratorium na wykonywanie kary śmierci (nie zostało ono wydane przez żaden konstytucyjny organ władzy publicznej). Przekształciło się ono w moratorium ustawowe po wejściu w życie ustawy z 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym. (Dz.U. Nr 95 poz. 475 z późn. zm.)

⁸³⁷ T. j. Dz.U. 2018 poz. 1600 z późn. zm.

⁸³⁸ Badania przeprowadzono w dniach 7–13 kwietnia 2011 r. na reprezentatywnej próbie losowej 1192 mieszkańców Polski. Poczucie bezpieczeństwa, zagrożenie przestępczością i stosunek do kary śmierci, komunikat z badań CBOS BS/60/2011, opracował M. Feliksiak. Wyniki badań dostępne na stronie internetowej www.cbos.pl, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_060_11.PDF (dostęp 15.11.2018).

⁸³⁹ M. Stefaniuk, *Etyczne dylematy prawa (kara śmierci, aborcja i eutanazja) w świetle badań polskiej opinii publicznej*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2013, nr 13, s. 315.

bezpieczeństwa. Poczucie to znacznie spadło w okresie transformacji ustrojowej a w tym czasie wzrosła liczba zwolenników, z kolei wzrost poczucia bezpieczeństwa zbiega się ze wzrostem liczby przeciwników tej surowej kary (co ma miejsce obecnie, w fazie trzeciej).⁸⁴⁰

Adam Podgórecki w toku swoich rozważań na temat wpływu czynników osobowościowych na działanie prawa wyróżnił trzy stopnie akceptacji prawa i podstawowych norm moralnych. Akceptacja prawa może przybierać następujące formy: "1. dwulicowość, hipokryzja (słowna manifestacja pewnych wartości, często objawiana w celu wyjścia na przeciw wyraźnie określonym oczekiwaniom społecznym); 2. akceptacja wewnętrzna (przywiązanie do zinternalizowanych wartości, które czasami bywają nieuzewnętrzniane, na przykład, gdy wartości mogłyby być uważane za dewiacyjne lub gdy zaangażowanie nie jest na tyle silne, aby wywołać odpowiadające mu zachowanie); lub 3. akceptacja motywacyjna (zachowanie, które jest spójne z przyjętymi wartościami)".⁸⁴¹

Według A. Podgóreckiego istnieją różnice w stopniu zgodności postaw i zachowań w różnych dziedzinach ludzkiego życia. W dziedzinach tych gdzie ludzie biorąc pod uwagę daną, ogólnie przyjętą podkulturę, tradycję, utrwalone dysonanse poznawcze oraz indywidualne uprzedzenia są bardziej skłonni do bycia hipokrytami, rozbieżność postaw i zachowań będzie duża, natomiast w dziedzinach, gdzie zachowanie znajduje się pod ścisłą kontrolą, a uznane interesy nie są ze sobą sprzeczne, albo gdzie publiczne i prywatne sfery życia nie są zbyt zróżnicowane i są od siebie odseparowane, rozbieżność jest bardzo mała.⁸⁴²

W tym miejscu należy wspomnieć o wpływie czynnika osobowościowego na podejmowanie decyzji przez osoby, które prawo wymierzają. Okazuje się bowiem, że istotną zmienną modyfikującą surowość orzekanych wyroków przez sędziów, jest osobowość sędziego.

Z przywoływanych już powyżej badań przeprowadzonych nad prawnymi i moralnymi postawami społeczeństwa polskiego w 1966 roku i z dalszych weryfikacji⁸⁴³ osiągniętych rezultatów wynikało, że sędziowie są bardziej tolerancyjni w kwestii czynów nie karanych przez prawo i bardziej rygorystyczni w kwestii czynów przez prawo karanych, wobec przestępstw prawnych (naruszenie prawa administracyjnego) wywoływały znaczny rygoryzm; w momencie występowania różnic zdań na temat poglądów prawnych i moralnych, wówczas opinie sędziów

⁸⁴⁰ W. Modzelewski, *Jak się różnimy, jak się zmieniamy? Współczesny świat w sondażach międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 25-28.

⁸⁴¹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 34.

⁸⁴² *Ibid.*

⁸⁴³ Badania przeprowadzone pod kierownictwem A. Podgóreckiego w 1967 roku na grupie liczącej 85 sędziów. Zob. J. Kurczewski, *The Penal Attitudes and Behaviour of Professional Judges*, „The Polish Sociological Bulletin” 1971, nr 1, s. 121, https://www.jstor.org/stable/44808576?seq=1#page_scan_tab_contents, (dostęp 22. 01. 2019).

były zgodne z osobami lepiej sytuowanymi społecznie. Co się zaś tyczy czynów przez prawo nie karanych, sędziowie opowiadali się nieco poniżej poglądów osób lepiej sytuowanych społecznie. Powyższe badania doprowadziły J. Kurczewskiego do ogólniejszych hipotez dotyczących sędziego zawodowego. Stwierdził, iż owszem, nawet osobiste uprzedzenia sędziego są wyznaczone przez jego rolę i jego przywiązanie do systemu prawnego, modyfikują relację pomiędzy jego przynależnością społeczną a poglądami moralnymi jednakże rola sędziego nie jest wyłączona spod działania psychologii społecznej i psychologii osobowości.⁸⁴⁴

Wyniki innych polskich badań nad sędziowskim wymiarem kary, gdzie również szczególną uwagę przykładano do osobowościowych cech sędziego, pokazały, że im bardziej sędzia jest podatny na nacisk grupy oraz im bardziej chce aby jego wyrokowanie było odbiciem poglądów akceptowanych przez większość, tym surowsze będą orzekane przez niego kary. Z kolei sędzia o dominującej osobowości i wysokim poziomie samooceny będzie skłaniał się ku łagodniejszym wyrokom. Podatność sędziego na wpływ rozmaitych grup czy systemów odniesienia będzie zróżnicowana w zależności od jego cech osobowościowych. Nie wnikając szczegółowo w wyniki tych badań, konkluzja z nich płynąca pokazuje, że właściwości osobowościowe w istotny sposób mają wpływ na zachowanie się człowieka w różnych sytuacjach życiowych, w tym również i w sytuacjach decyzyjnych, wpływając modyfikująco na treść podejmowanych decyzji. Autorzy powyższych badań podkreślają jednakże, iż sformułowane hipotezy wymagają dalszej empirycznej weryfikacji.⁸⁴⁵

Adam Podgórecki w rozważaniach na temat hipotezy trójstopniowego działania prawa skupiał się na uchwyceniu zmiennych dotyczących działania prawa o charakterze strategicznym. Biorąc pod uwagę zależność socjotechniczną mówiącą, że stopień akceptacji informacji otrzymywanych zależy od stopnia uznawania autorytetów od których pochodzą te informacje oraz uwzględniając to, że norma prawna jest również swoistą informacją podsumować można, iż skuteczność aktu normatywnego będzie zależeć od rozmiaru akceptacji omówionych zmiennych. Akt normatywny osiągnie optymalną skuteczność w momencie, w którym będzie działał w akceptowanym ustroju społeczno - gospodarczym i wspierany jest przez filoprawną podkulturę oraz realizowany przez jednostki nastawione legalistycznie. Odwrotnie zaś będzie wyglądała sytuacja w nieuznawanym ustroju, w ramach podkultury antyprawnej i trafiająca do nielegalistycznie nastawionych adresatów- akt prawny będzie wtedy optymalnie nieskuteczny (np. sytuacja

⁸⁴⁴ J. Kurczewski, *The Penal Attitudes and Behaviour...*, s. 123; T. Kaczmarek, G. Dolińska, J. Giezek, W. Sitek, *Decyzja sędziego w sprawie wymiaru kary i jej psychologiczne uwarunkowania*, Wrocław 1987, s. 10-11.

⁸⁴⁵ T. Kaczmarek, G. Dolińska, J. Giezek, W. Sitek, *op. cit.*, s. 4, 110-123, 252; K. Frieske, *Socjologia...*, s. 93.

społeczeństwa i jego stosunek do zarządzeń władz mająca miejsce w czasie drugiej wojny światowej). Wiedza na temat rozmiaru zmiennych jest informacją o tym gdzie szukać jednostek i środowisk społecznych, które będą stosować się do poleceń prawnych a gdzie będą się im opierać. Hipoteza trójstopniowego działania prawa posiada więc, zdaniem jej autora, istotny walor inżyniersko społeczny.⁸⁴⁶

Zmienne mogą wspomagać akceptację dla norm prawnych lub przyczyniać się do ich odrzucania i naruszania. Istotne jest, zdaniem Jana Winczorka, że akceptacja lub jej brak mogą być różne dla prawa oficjalnego i nieoficjalnego⁸⁴⁷. Prawo nieoficjalne jest ze swojej natury w większym stopniu podatne na czynniki społeczne na każdym z poziomów i w większym stopniu je odzwierciedla i jest w mniejszym stopniu niż prawo oficjalne narażone na konflikt z nimi. W tym sensie relacja, jaka zachodzi między prawem oficjalnym a czynnikami istniejącymi na poszczególnych stopniach czy poziomach oddziaływania może przenosić się na relację zachodzącą między prawem oficjalnym a nieoficjalnym. Konsekwencją owych założeń jest przedstawiona przez Adama Podgóreckiego ośmioelementowa typologia orientacji prawnych, która przedstawia możliwe konfiguracje wsparcia, „i/lub” braku wsparcia na poszczególnych poziomach.⁸⁴⁸ Zbiór owych orientacji prawnych jest istotny dla działania prawa. Jego użyteczność polega na tym, że umożliwia on wyodrębnienie tych elementów, które są strategiczne dla wyjaśnienia funkcjonowania prawa. Orientacje prawne określają różne sytuacje działania prawa i ukazują ciągłość, w której na jednym krańcu znajduje się optymalna sytuacja proprawna a na drugim znajduje się optymalna sytuacja antyprawna.⁸⁴⁹

Adam Podgórecki wymienia następujące orientacje prawne: 1. hipoteza trójstopniowego działania prawa; 2. wewnętrznie wspomagane sprzężenie zwrotne; 3. istnienie antyprawnego „wirusa”; 4. prawna niespójność; 5. działania prawnych kamikadze; 6. podwójne przyspieszenie prawne; 7. status wywrotowego antylegalisty; 8. stan „brudnej wspólnoty”.⁸⁵⁰

Trójstopniowe działanie prawa to orientacja, w przypadku której osobowość o nastawieniu proprawnym, będąca wytworem podkultury proprawnej, działa wewnątrz systemu społecznego, którego system prawny wspierany jest przez prawo intuicyjne. Ten rodzaj orientacji stanowi

⁸⁴⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 438-439; A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 188.

⁸⁴⁷ Należy pamiętać, iż A. Podgórecki używa pojęcia „intuicyjne”.

⁸⁴⁸ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 211.

⁸⁴⁹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 36.

⁸⁵⁰ *Ibid.*

przykład czystego konformizmu.⁸⁵¹ Zdaniem A. Podgóreckiego trójstopniowe działanie norm prawnych jest bardzo istotne dla utrzymania istniejącego normatywnego stanu rzeczy.

Typ orientacji - działanie wewnętrznie wspomaganego proprawnego sprzężenia zwrotnego, charakteryzuje opór prawny, który ma miejsce w systemach prawnych, których normy prawa oficjalnego są sprzeczne z normami prawa intuicyjnego. Wykorzystywany jest zazwyczaj aparat przymusu, aby zmusić społeczeństwo do postępowania zgodnie z nieakceptowanymi przez nie normami. Istnieją tutaj również swoiste enklawy „intuicyjnie proprawnych, ale zarazem antyoficjalnych podkultur i proprawnych”, które tworzą opozycję względem państwa.⁸⁵²

Orientację wirusa antyprawnego tworzą jednostki oderwane od grupy czy też rodziny przestrzegającej prawo, stanowiącej część szerszego środowiska uznającego prawo intuicyjne. Jednostka taka staje się chuliganem i spada do kategorii wirusa antyprawnego. Ma ona stosunkowo mały potencjał antyprawny, gdyż znajduje się w izolacji i ma ograniczone możliwości wpływania na podkulturę, która go otacza, jak również na ogólną kulturę prawną. Mogą jednakże zachodzić sytuacje np. rewolucja wywołana kryzysem społecznym, w których wirus antyprawny może odegrać niebezpieczną rolę, ponieważ większa ilość owych wirusów może skonsolidować się w grupy. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy antyprawne jednostki łączą się w antyprawną podkulturę, która staje się silna na tyle, że może stać się realnym zagrożeniem dla większych struktur prawnych.⁸⁵³

Stan prawnej niespójności jest orientacją, która występuje na granicy dwóch obszarów prawa- z jednej strony, podmiot prawny, który funkcjonuje w tym nurcie jest określany przez orientację proprawną, z drugiej strony zaś podkultura owego podmiotu wywiera na niego nacisk, aby zachowywał się w sposób z prawem niezgodny. Można więc stwierdzić, że podmiot znajduje się na rozdrożu i musi dokonać wyboru.⁸⁵⁴

Orientacja prawnych kamikadze polega na tym, że kształtują oni swoją proprawną osobowość, ale są otoczeni przez rzeczywistość przesiąkniętą orientacjami antyprawnymi. Cały system prawny do którego należy podkultura tej jednostki jest skorumpowany, więc prawny kamikadze znajduje się w sytuacji niezmiernie stresującej, ponieważ buntuje się przeciwko całemu układowi, do którego należy. Może być ona pozostałością rzeczywistości społecznej, która już przeminęła bądź może być prekursorem nowo nadchodzącej rzeczywistości społecznej, a przez

⁸⁵¹ *Ibid.*, s. 36-37.

⁸⁵² A. Podgórecki podawał jako przykład współczesne wówczas - przed 1989 r. prawo polskie i ówczesną walkę różnego rodzaju instytucji z reżimem totalitarnym.

⁸⁵³ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 37.

⁸⁵⁴ *Ibid.*, s. 38.

swoje nastawienie może być naznaczony do wyeliminowania.⁸⁵⁵ Kolejna, orientacja wywrotowego antylegalizmu ma miejsce w sytuacji, kiedy osobowość o antyprawnym nastawieniu wiąże się ze sprzecznym z prawem intuicyjnym systemem prawnym, który jest uznawany przez innych ludzi.⁸⁵⁶

Koncepcja orientacji „brudnej wspólnoty” została szczegółowo omówiona w rozdziale drugim. Zachodzi ona w momencie, kiedy w cieniu danego systemu prawnego odrzuconego przez społeczeństwo z racji swojej niesprawiedliwości i niedemokratyczności, funkcjonuje infrastruktura wzajemnie uzależnionych od siebie interesów. System prawny wtedy zostaje zaakceptowany, ponieważ stanowi idealny kamuflaż dla zjawiska „brudnej wspólnoty”. Orientacja prawna opisywana przez to zjawisko jest najsilniejsza, gdyż jest ona potrójnie antyprawna.⁸⁵⁷

Przedstawione przez Adama Podgóreckiego orientacje prawne stanowią jedynie pewne idealne typy zachowania społecznego ukierunkowanego na prawo. W momencie ich odrębnego rozpatrywania stanowią uproszczony obraz życia społecznego a rozpatrywane we wzajemnych związkach mogą być przydatne jako element społecznej diagnozy. Są przydatne dla zrozumienia dynamiki stosunków społeczno-prawnych. Adam Podgórecki skonstatował powyższe rozważania, iż „teoretyczne zadanie wobec, którego, stoi socjologia prawa, nie polega na konstrukcji abstrakcyjnej osobowości prawnej, lecz raczej na wskazaniu takich typów orientacji społeczno-prawnych, które stymulują, neutralizują lub powstrzymują zachowania prawne.”⁸⁵⁸ Podstawową kwestią staje się więc wyszczególnienie takich uwarunkowań społecznych, które mogą stymulować prawny konformizm, które mogą upowszechniać tendencję do omijania oczekiwanych i zalecanych czynności prawnych oraz określenie i wyjaśnienie zachowań antyprawnych.⁸⁵⁹ Badacz chciał również pokazać, iż możliwe jest spojrzenie na porządek społeczny danego społeczeństwa, właśnie przez przez pryzmat poznawczej siatki różnych orientacji prawnych i sporządzenie takiej ich kombinacji, która mogłaby przypominać rzeczywistą strukturę tego społeczeństwa.⁸⁶⁰

Koncepcja trójstopniowego działania prawa pozwoliła Adamowi Podgóreckiemu na powiązanie prawa z jego pozaprawnym otoczeniem. Jak pisał J. Winczorek „to właśnie koncepcja trójstopniowego działania prawa (...) pozwala na dostrzeżenie faktu, że czynniki, które decydują o wsparciu bądź braku wsparcia dla konkretnych norm prawnych nie są swoiste dla tych norm, wewnętrzne, ale pochodzą z zewnątrz. Prawo staje się tą drogą uzależnione od innych sił

⁸⁵⁵ A. Podgórecki podaje przypadek Petera Wrighta, pracownika brytyjskiej Służby Bezpieczeństwa, autora Spycatcher. Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 38.

⁸⁵⁶ *Ibid.*, s. 38-39.

⁸⁵⁷ *Ibid.*, s. 39.

⁸⁵⁸ *Ibid.*

⁸⁵⁹ *Ibid.*, s. 39.

⁸⁶⁰ *Ibid.*, s. 42.

społecznych, nie jest postrzegane jako zamknięty system, lecz jako wypadkowa szerszych zjawisk i procesów.⁸⁶¹

Z hipotezy trójstopniowego działania prawa, jak pisał K. Frieske, jako przestroga wynika dla socjologów prawa, uświadomienie sobie problemów, jakie stwarzać mogą próby uogólnienia wielu szczegółowych wyników badań empirycznych w jedną, systematyczną teorię społecznego działania prawa. Należy zgodzić się z Adamem Podgóreckim, że związek pomiędzy systemem społecznym a systemem prawnym jest związkiem w wysokim stopniu złożonym.⁸⁶² Na to, jak prawo działa wpływa wiele różnorodnych czynników, zarówno obowiązujące przepisy jak i kontekst społeczny, polityczny, ekonomiczny i psychologiczny. Hipoteza trójstopniowego działania prawa, jak pisał K. Frieske, „doskonale odzwierciedla złożoność problemów badawczych, jakie starają się rozwikłać socjologowie prawa chcąc zrozumieć jego oddziaływanie na życie zbiorowe”.⁸⁶³

Ciekawego spostrzeżenia dokonał również P. Jabłoński, który zwrócił uwagę, iż hipoteza A. Podgóreckiego może być postrzegana jako wyraz integracyjnego (przede wszystkim w znaczeniu integracji zewnętrznej) sposobu uprawiania prawoznawstwa, jej walory integracyjne polegają również na tym, że stwarza ona możliwość i pokusę wykonania kolejnych kroków w stronę interdyscyplinarnego myślenia o prawie. Chcąc udowodnić powyższe zestawiał hipotezę trójstopniowego działania prawa z filozoficzną koncepcją Ericha Fromma⁸⁶⁴ dopatrując się podobieństwa między nimi. Zabieg ów miał na celu pokazanie ich kompatybilności, z której wyliczył trzy korzyści: po pierwsze korespondencja między wynikami badaczy pracujących niezależnie od siebie podnosi wiarygodność ich ustaleń, po drugie, według P. Jabłońskiego, wpisując hipotezę trójstopniowego działania prawa w perspektywę filozofii społecznej E. Fromma, umiejscowiona zostaje ona w szerszej siatce pojęciowej co może być źródłem nowych hipotez badawczych oraz może sprzyjać większej precyzji, po trzecie, filozoficzna koncepcja E. Fromma zyskuje w ten sposób nowe pole badawcze jakim jest prawo.⁸⁶⁵ Takie podejście można uważać za zgodne z założeniem Adama Podgóreckiego, który pisał, iż „dalsze badania i próby uogólnienia są niezbędne”.⁸⁶⁶

⁸⁶¹ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 210.

⁸⁶² K. Frieske, *Socjologia...*, s. 113-114.

⁸⁶³ *Ibid.*, s. 111.

⁸⁶⁴ Zob. szeroko na temat koncepcji E. Fromma: P. Jabłoński, *Szkic portretu przywódcy w oparciu o teorię Ericha Fromma* [w:] *Gabinet luster. Psychoanalityczne krytyki poznania* (red. I. Błocian, R. Saciuk), Toruń 2004. W odniesieniu do koncepcji A. Podgóreckiego, autorowi chodziło głównie o dwa elementy systemu E. Fromma tj. pojęcie charakteru społecznego oraz o dwóch modusach egzystencji. Zob. P. Jabłoński, *Adama Podgóreckiego hipoteza trójstopniowego działania prawa a wybrane elementy koncepcji Ericha Fromma* [w:] *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych* (red. M. Król, A. Bartczak, M. Zalewska), Łódź 2014, cz. 2, s. 78.

⁸⁶⁵ P. Jabłoński, *Adama Podgóreckiego hipoteza trójstopniowego działania...*, s. 71- 81.

⁸⁶⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 396-397.

Podsumowując hipoteza trójstopniowego działania prawa jak zostało powiedziane powstała jako uogólnienie badań empirycznych, pokazała złożoność relacji między systemem społecznym a systemem prawnym, była odzwierciedleniem rzeczywistości z perspektywy badacza. Socjologiczno - prawne badania okresu polskiej transformacji potwierdziły potoczną opinię, że prawo nie działa prawidłowo, nie jest skuteczne i nie posiada autorytetu. Do wad działania prawa obok braku skuteczności zaliczyć można też niestabilność prawa, jego nadmierne upolitycznienie i aksjologiczną niespójność tworzonych regulacji. Organy władzy publicznej często posługują się prawem instrumentalnie, w urzędach administracji kultura prawna pozwala na uznaniowe załatwianie spraw a obywatele odwracają się od sądów jako organów wymiaru sprawiedliwości. Pewnym jest to, że władza, a zwłaszcza różnego rodzaju podmioty, do których należy tworzenie prawa, powinny przykładać staranność do tego, aby było ono skuteczne i to w najszerszym finistycznym znaczeniu⁸⁶⁷, w tym stwarzać warunki do tego, aby adresat podejmując decyzję o zachowaniu prawnym, zdecydował się na przestrzeganie prawa, a nie na jego łamanie. Prawodawca powinien opierać się na realistycznym obrazie społeczeństwa.⁸⁶⁸ Prawodawca powinien dbać o akceptację systemu społecznego oraz politycznego u adresatów prawa, powinien podejmować działania tego typu, aby adresaci prawa odnajdowali się w ramach filoprawnej kultury prawnej i starać się o kształtowanie ich pozytywnych postaw wobec prawa.

⁸⁶⁷ W literaturze wyróżnia się skuteczność behawioralną, psychologiczną, finistyczną, społeczno - wychowawczą. Skuteczność prawa finistyczna polega na osiągnięciu pośredniego celu prawa, czyli na wytworzeniu stanu rzeczy będącego następstwem zachowania się zgodnego z prawem. Zob. M. Stefaniuk, *Skuteczność prawa i jej ...*, s. 60; M. Borucka - Arctowa, *Świadomość prawna a planowe...*, s. 78; M. Borucka - Arctowa, *O społecznym działaniu...*, s. 11-16; J. Kunysz, *Skuteczność prawa...*, s. 73.

⁸⁶⁸ G. Skąpska, *Prawo i społeczeństwo...*, s. 121.

Rozdział czwarty.

Prestiż prawa i jego badanie.

4.1. Pojęcie prestiżu prawa.

Adam Podgórecki podkreślał, iż ogromnie ważnym problemem dla wszelkich nauk prawnych jest kwestia prestiżu prawa. Z prestiżu prawa uczynił jedno z podstawowych zagadnień, które powinna podejmować socjologia prawa.⁸⁶⁹ Postulował wysunięcie na czoło badań teoretyczno - prawnych zagadnień związanych z tą problematyką, jeśli nie chce się postrzegać społeczeństwa wyłącznie poprzez pryzmat normy prawnej ukształtowanej przez każdorazowe prawo obowiązujące. Podkreślał, iż normę prawną trzeba traktować jako produkt funkcjonowania systemu społecznego i w tym systemie należy doszukiwać się jej genezy i skutków.⁸⁷⁰

Zanim rozwinięte zostanie pojęcie prestiżu i prestiżu prawa, warto w tym miejscu powrócić do rozumienia i definicji prawa przez Adama Podgóreckiego.⁸⁷¹

W ciągu wieków sformułowano niezliczoną liczbę definicji prawa i jego określeń, ale żadne z nich nigdy nie zyskały powszechnej aprobaty.⁸⁷² Andrzej Kojder, chcąc zorientować się które z definicji umożliwiają włączanie problematyki prawa zwyczajowego do socjologii prawa, przytoczył następujące typy definicji prawa: definicje etatystyczne - jurydyczne (podawane m.in. przez: J. Kowalskiego, K. Opalka, Z. Ziemińskiego), definicje socjologiczne (podawane m.in. przez J. Kurczewskiego, J. Szczepańskiego, A. Podgóreckiego), definicje antropologiczne (podawane m.in. przez B. Malinowskiego, E. Adamsona Hoebela, M. Chibę).⁸⁷³

Adam Podgórecki przyjął szerokie, antyetatystyczne i pluralistyczne rozumienie prawa pochodzące z teorii Leona Petrażyckiego.⁸⁷⁴ Podobnie jak koncepcja prawa L. Petrażyckiego, koncepcja A. Podgóreckiego nie zakładała koniecznej zależności prawa od państwa, odmiennie niż

⁸⁶⁹ W rozdziale drugim został przedstawiony przedmiot socjologii prawa, na który składa się m. in. prestiż prawa.

⁸⁷⁰ A. Podgórecki, *Zakończenie: prawo i moralność w książkach i działaniu* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność* (red. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś), Warszawa 1971, s. 245.

⁸⁷¹ W rozdziale pierwszym koncepcja prawa A. Podgóreckiego przedstawiana była głównie pod kątem jej pluralizmu.

⁸⁷² H. L. A. Hart, *Pojęcie prawa*, (tłum. J. Woleński), Warszawa 1998, s. 11, 28; L. Petrażycki, *Teoria państwa i prawa w związku z teorią moralności*, t. 1, Warszawa 1959, s. 343. Zob. również przegląd różnych znaczeń terminu „prawo” w m.in.: R. Pound, *Introduction to the Philosophy of Law*, New Haven 1955, s. 25-29; C. A. Auerbach, *Legal Tasks for the Sociologists*, „Law and Society Review” 1966, t. 1, s. 91-104; G. Gurvitch, *Sociology of Law*, London - Boston 1973, s. 40-48. Za: A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001, s. 208-209, przyp. 1.

⁸⁷³ A. Kojder, *Godność i siła prawa...*, s. 208-209.

⁸⁷⁴ K. Motyka, *Prawo - socjologia prawa - polityka prawa. Wątki pertażycjańskie w twórczości naukowej Adama Podgóreckiego* [w:] *Między autonomią a kontrolą* (red. A. Kojder, J. Kwaśniewski), Warszawa 1992, 89-90.

zakładały to koncepcje pozytywistyczne, w tym marksistowskie.⁸⁷⁵ Podobnie również jak L. Petrażycki⁸⁷⁶ (co podkreślono w rozdz. II) przyjmował, że obok norm prawnych, posiadających akceptację państwa, istnieją inne normy prawne o niepaństwowym charakterze oraz ich systemy, nawet jeśli są one sprzeczne z prawem państwowym.⁸⁷⁷

Chcąc stworzyć swoją definicję prawa Adam Podgórecki dążył do oparcia definicji analitycznej nie tylko na intuicjach terminologicznych, co zarzucał istniejącym już definicjom prawa, ale na sugestjach zaczerpniętych z analizy definicji operacyjnych⁸⁷⁸ oraz opartych na rezultatach empirycznych studiów dotyczących opinii publicznej.⁸⁷⁹ Podkreślił, iż należy zwrócić uwagę badawczą na te dane, które do zbudowania próby definicji traktującej prawo jako zjawisko społeczne nadają się w sposób szczególny.⁸⁸⁰ Prawo widział bowiem jako dynamiczny element życia społecznego, który jest w ciągły sposób wytwarzany przez wzajemne oddziaływanie różnorodnych czynników społecznych. Zadanie definicji teoretycznej zmierza do określenia, czym jest prawo i w jaki sposób funkcjonuje w rzeczywistości społecznej.⁸⁸¹

Oddalając się od ogólnie przyjętych koncepcji, które traktowały prawo jako system norm obowiązujących, Adam Podgórecki przyjął za prawo „także rozmaite, istniejące w różnych grupach społecznych subiektywne poczucia prawne, częstokroć niezgodne z ogólnie przyjętym systemem prawnym”.⁸⁸² Konsekwencją rozważań było, poprzedzone ustosunkowaniem się do koncepcji L. Petrażyckiego, sformułowanie przez Adama Podgóreckiego propozycji własnej definicji prawa w jego pracy *Socjologia prawa*. Według niego: „prawo to sformalizowane wzajemne obowiązki i uprawnienia które, stosownie do istniejącego, nagromadzonego doświadczenia społecznego podtrzymują dany system społeczny. Lub prościej: prawo to sformalizowana wzajemna relacja uprawnień i obowiązku eufunkcjonalna w stosunku do danego systemu społecznego”.⁸⁸³ W swoich

⁸⁷⁵ K. Motyka, *Socjologia prawa: Od Petrażyckiego do Podgóreckiego* [w:] *100 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II* (red. W. Szymczak), Lublin 2018, s. 261.

⁸⁷⁶ Zob. np.: L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa...*, s. 120-126.

⁸⁷⁷ K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993, s. 61; A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii publicznej. Studia socjologiczno - prawne*, Warszawa 1964, s. 22, przyp. 5. A. Podgórecki przejął Petrażyckijskie rozróżnienia na prawo pozytywne - prawo intuicyjne i prawo oficjalne - prawo nieoficjalne, którymi jednakże posługiwał się w raczej liberalny sposób K. Motyka, *Od Petrażyckiego do...*, s. 261.

⁸⁷⁸ Definicje operacyjne to zdaniem A. Podgóreckiego takie, które przyjmują znaczenie na użytek konkretnych badań. Zob. A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971, s. 357.

⁸⁷⁹ A. Podgórecki zdawał sobie sprawę z istnienia małej ilości badań empirycznych, jednakże widział możliwość podjęcia próby syntezy opierając się na istniejącym materiale oraz ustaleniach, które na gruncie doświadczeń różnego typu, w jakiś sposób uogólniają zebrane dane. Zob.: *Ibid.*

⁸⁸⁰ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 358.

⁸⁸¹ Zob. np.: A. Podgórecki, *W poszukiwaniu ogólnej teorii socjologii prawa*, „*Studia Socjologiczne*” 1973, nr 4, s. 132-133.

⁸⁸² A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii...*, s. 12.

⁸⁸³ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 375.

późniejszych pracach zrezygnował z eufunkcjonalności jako cechy definicyjnej normy prawnej. Zmodyfikował swoją definicję, nazywając ją tetradyczną i nadał jej następujące brzmienie: „prawo to norma społeczna oparta na czterech wzajemnie sobie odpowiadających elementach należących do obu stron i składających się z dwóch par: uprawnienie-obowiązek”.⁸⁸⁴ W jego mniemaniu ani państwo, ani podmiot prawa nie są w stanie stwierdzić, które normy społeczne należą do kategorii prawnych. Pewne normy, które nie są normami prawnymi z perspektywy państwa, czyli normy, za którymi nie stoi sankcja, są prawne, gdyż jako takie funkcjonują w społeczeństwie. Podmiot prawa je uznaje jako prawne, więc działają w identyczny sposób jakby były zaopatrzone w sankcję. Pewne normy wchodzą w skład prawa nawet w sytuacji, kiedy ich podmiot nie jest w stanie stwierdzić istnienia relacji wzajemności, a więc ma on poczucie obowiązku i uprawnienia nie zdając sobie sprawy z istnienia innej pary obowiązku i uprawnienia poza nim.⁸⁸⁵ W artykule napisanym jeszcze później, specjalnie poświęconym omawianym zagadnieniom zatytułowanym *Definicja prawa*, naniósł delikatne zmiany. Nawiązując do definicji zaproponowanych przez L. Petrażyckiego, B. Malinowskiego, L. L. Fullera, sformułował ją w następujący sposób: „Prawo to normy (lub norma) zespolone wzajemnymi oczekiwaniami i wiążące obowiązkami i uprawnieniami co najmniej dwie strony”.⁸⁸⁶ Taka definicja miała być próbą uwzględnienia wszystkich istotnych elementów definicji ujawniających ważkie cechy prawa. Według A. Podgóreckiego usuwała ona braki zarówno definicji L. L. Fullera jak i B. Malinowskiego. Twierdził, że eliminowała również mankamenty definicji L. Petrażyckiego, w myśl którego prawo jest zjawiskiem psychiki indywidualnej.⁸⁸⁷ Była więc ona petrażycjańska co do ducha, ale nie co do litery. Imperatywno - atrybutywny charakter prawa nabiera u Adama Podgóreckiego wyraźnie interpersonalnego, socjologicznego wymiaru, który posiadałoby ono nawet bez odwołania się do typowo socjologicznej kategorii „interakcji”.⁸⁸⁸

Przechodząc do pojęcia prestiżu, należy zaznaczyć, iż występuje on w różnorodnych odmianach, w związku z tym można przytoczyć wiele definicji tego pojęcia. Przykładowo, zdaniem Piotra Sztompki, prestiż to szacunek społeczny, uznanie wyrażane jednostce lub grupie, którego najwyższą postacią jest sława i który charakteryzuje się walorami autonomicznymi oraz

⁸⁸⁴ Zob. A. Podgórecki, *Empiryczna socjologia prawa* [w] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1975, s. 41-42; Id., *W poszukiwaniu ogólnej...*, s. 133-134; Id., *Prawo i sprawiedliwość: Główne pojęcia i problemy* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1975, s. 491.

⁸⁸⁵ A. Podgórecki, *W poszukiwaniu ogólnej...*, s. 134.

⁸⁸⁶ A. Podgórecki, *Definicja prawa* [w:] *Elementy diagnozy społecznej i przeciwdziałanie patologii* (red. H. Dziewanowska), Warszawa 1978, t. 3, s. 20.

⁸⁸⁷ *Ibid.*; Na temat braków definicji prawa L. Petrażyckiego, jakie dostrzegał A. Podgórecki zob.: Id., *Zarys socjologii...*, s. 360-361.

⁸⁸⁸ K. Motyka, *Socjologia prawa: Od Petrażyckiego do Podgóreckiego...*, s. 262.

instrumentalnymi.⁸⁸⁹ Z kolei polski socjolog Henryk Domański, prestiż definiował w następujący sposób: „Z jednej strony jest wartością, którą daje się innym, a z drugiej samemu się ją otrzymuje. Wzgląd na prestiż skłania ludzi do określonych zachowań, choć oczywiście nie wszystkim zależy na prestiżu w takim samym stopniu. Jego najważniejszym elementem jest hierarchia, prestiż dzieli ludzi na tych mniej i bardziej znaczących; bardzo podobnie jak różnicują ludzi zamożność, poziom wykształcenia czy władzy, tyle tylko, że prestiż jest wyrazem świadomości, w odróżnieniu od obiektywnych wymiarów (...)”.⁸⁹⁰ „Prestiż jest rozległą sferą ocen, nierzadko ukrywanych, czasami nieświadomych do końca – często takich, o których się nie mówi. Przypisuje się je innym ludziom za inteligencję, wiedzę, dobrą aparycję, za odgrywane role społeczne, zajmowane stanowiska i za sukcesy życiowe. Występuje na tle innych rodzajów nagród, hierarchii wartości i norm, które należy od niego oddzielić (...) nazwy „prestiż” używa się do wyodrębnienia w znaczącą całość rozproszonych przejawów mieszanki szacunku, respektu i godności”.⁸⁹¹ Istotne jest to, iż prestiż można mieć stale lub tylko okazjonalnie i przejściowo.⁸⁹²

Zgodnie z *Encyklopedią Socjologii* prestiż „jest albo indywidualnym, subiektywnym poczuciem wyższości-niższości między osobami, albo stosunkiem wyższości-niższości między całymi grupami społecznymi, których wzajemne oddziaływania zostają zobiektywizowane przez zwyczaj, system prawny lub kodeks religijny”.⁸⁹³

Prestiż jest również nazywany poważaniem, szacunkiem, estymą, respektem, honorem czy też statusem społecznym.⁸⁹⁴ Znaczenie prestiżu jest tym większe, im bardziej ludzie kierują się nim na codzień w sytuacjach związanych z podejmowaniem ważnych decyzji i jest wynikiem percepcji i ocen. Na jego konsekwencje zwrócił uwagę Max Weber, który zainicjował refleksję teoretyczną nad prestiżem i najszerzej zajął się mechanizmami zjawisk prestiżu. Zaliczył on prestiż do jednej z trzech podstawowych płaszczyzn nierówności, oprócz zakresu władzy i podziałów klasowych utożsamianych ze statusem ekonomicznym.⁸⁹⁵

⁸⁸⁹ Zob. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2009, s. 331-336.

⁸⁹⁰ H. Domański, *Prestiż*, Toruń 2012, s. 9.

⁸⁹¹ *Ibid.*, s. 13-14.

⁸⁹² *Ibid.*, s. 14.

⁸⁹³ W. Wesołowski, H. Domański, *Prestiż - formy historyczne* [w:] *Encyklopedia Socjologii* (kom. red. Z. Bokszański i in.) t. 3, Warszawa 2000, s. 195.

⁸⁹⁴ Szeroko na temat terminu „prestiż” i terminów uważanych za jego synonimy: A. P. Wejland, *Prestiż. Analiza struktur pojęciowych*, Warszawa 1983, s. 25-41.

⁸⁹⁵ H. Domański, *Prestiż...*, s. 13, 21; M. Milczarski, *Prestiż na codzień: socjologiczna idea prestiżu oraz zmiany jego hierarchii we współczesnym społeczeństwie polskim*, „Krytyka.org” ISSN 2299-2642, <http://krytyka.org/prestiz-na-codzien-socjologiczna-idea-prestizu-oraz-zmiany-jego-hierarchii-we-wspolczesnym-spoleczenstwie-polskim/>, (dostęp 21.11.2018)

Czasy nowożytne przyniosły zasadnicze zmiany w rozumieniu prestiżu. W społeczeństwach nowoczesnych kwestia prestiżu wygląda odmiennie niż w społeczeństwach tradycyjnych. W społeczeństwach tradycyjnych hierarchie społeczne i związane z nimi różnice prestiżu były dokładnie sformułowane i względnie jednoznacznie wyznaczały grupom i należącym do nich jednostkom, ich miejsce w społeczeństwie. W społeczeństwach nowoczesnych z kolei, sfera prestiżu przeszła głęboką transformację, co było spowodowane gospodarką rynkową i formalnym zrównaniem obywateli wobec prawa. Rozmyte zostały granice grup.⁸⁹⁶ Przed zdeterminowaniem rytmu życia społecznego regułami kapitalistycznego rynku, hierarchia prestiżu była podstawą hierarchii jako źródło jej instytucjonalizacji. W czasach obecnych nastąpiła w tym względzie zmiana.⁸⁹⁷ Poprzez własny wysiłek jednostka może dotrzeć na szczyt bogactwa, wiedzy, władzy i prestiżu. W społeczeństwach współczesnych pojęcie prestiżu odnosi się do grupy zawodowej i wyceny jej funkcjonalnej użyteczności dla sprawnego funkcjonowania systemu społeczno - ekonomicznego.⁸⁹⁸

Należy również zwrócić uwagę, iż w przeszłości prestiż łączono z autorytetem. Między tymi pojęciami istnieją pewne podobieństwa, jednakże są to pojęcia znaczeniowo różne. Pojęcie autorytetu jest uważane za jedno z najbardziej kontrowersyjnych kategorii.⁸⁹⁹ Autorytet odnosi się do indywidualnych osób. Jest on przyznawany osobie, której inni ludzie są skłonni trwale przypisywać trafność sądów.⁹⁰⁰ Istotnym jego elementem jest zaufanie i jest pojmowany jako czyjaś ogólnie uznana powaga, szczególnie szacunek, to znaczenie i uznanie, przypisywane komuś, dlatego że w jakiejś dziedzinie jest osobą godną zaufania, miarodajną, taką na której można polegać.⁹⁰¹

Autorytet jest następstwem świadomego działania jednostki odnoszącego się do potrzeb innych ludzi. Podstawą prestiżu z kolei mogą być wyłącznie wysokie kwalifikacje i uznanie społecznej użyteczności danego zawodu. Pomimo tego, że autorytet może ściśle wiązać się z szacunkiem dla osoby, jest on zjawiskiem odrębnym. Działania osoby obdarzonej autorytetem nie muszą w każdym przypadku odpowiadać rygorystycznym kryteriom moralnym, czasami

⁸⁹⁶ W. Wesołowski, H. Domański *Prestiż - formy...*, s. 195; D. Mazur, *Od prestiżu do nienawiści. Społeczna świadomość marki i jej wpływ na relacje pomiędzy członkami społeczeństwa konsumpcyjnego* [w:] *Nienawiść w życiu publicznym. Sfera społeczna* (red. J. Mysona - Byrska, J. Synowiec), „Etyka i Życie Publiczne” Kraków 2015, nr 8, s. 45-58.

⁸⁹⁷ H. Domański, *Prestiż...*, s. 189.

⁸⁹⁸ W. Wesołowski, H. Domański, *Prestiż - formy...*, s. 195.

⁸⁹⁹ J. Raz, *Autorytet prawa*, tłum. P. Maciejko, Warszawa 2000, s. 5.

⁹⁰⁰ *Ibid.*, s. 199.

⁹⁰¹ Szeroko na temat pojęcia „autorytet” zob.: A. Młynarska - Sobaczewska, *Autorytet państwa. Legitymizacyjne znaczenie prawa w transformacji ustrojowej*, Toruń 2010, s. 27-31; Zob. również: A. Kojder, *Podstawy socjologii prawa*, Warszawa 2016, s. 208-209; K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 2002, s. 25; J. Raz, *op. cit.*, s. 5-29; S. Pilipiec, *Autorytet prawa obowiązującego* [w:] *System prawny a porządek prawny* (red. O. Bogucki, s. Czepita), Szczecin 2008, s. 275-276.

wystarczająca jest trafność sądów i umiejętności przywódcze.⁹⁰² Bez względu na powyższe rozgraniczenie owych pojęć, w stosunku do prawa często spotkać można wymienne stosowanie terminów prestiż i autorytet.⁹⁰³

W literaturze przedmiotu wyróżnia się dwa rodzaje prestiżu: prestiż osobisty i prestiż społeczny. Prestiż osobisty przyznawany jest danej osobie ze względu na jej domniemane posiadanie cech osobistych i zachowania, przy czym jest on niezależny od pełnionych przez nią ról w społeczeństwie, chociaż ma on swoje źródło w sposobie ich pełnienia. Prestiż społeczny to pojęcie wprowadzone do socjologii przez Maxa Webera. Jest on miarą nierówności społecznych i związany jest z zajmowaną przez jednostkę pozycją w społeczeństwie.⁹⁰⁴

Przechodząc do pojęcia prestiżu prawa należy zaznaczyć, iż socjologia prawa, podobnie jak inne "graniczne" dyscypliny, zazwyczaj używa wielu powiązanych lub nawet synonimicznych wyrażen. Według Andrzeja Kojdera, takie określenia jak: prestiż prawa, autorytet prawa, praworządność, poszanowanie prawa, zgodność z prawem, uznawanie prawa są generalnie, jak już powiedziano, przypisywane bardzo podobnemu znaczeniu. Koncepcje te razem tworzą specyficzną semantyczną konstelację. Norma, zasada, standard, kanon, dekret, zarządzenie, preskrypt, regulacja, wzór zachowania, są przykładami innej konstelacji semantycznej. Konflikt, konfrontacja, rywalizacja, konkurencja, walka lub interakcja, wpływ, interwencja, modelowanie to jeszcze inne przykłady. Zazwyczaj wyrażenia tworzące semantyczną konstelację są wzajemnie komplementarne jednak fakt, że dane pojęcie należy do szerokiej lub wąskiej semantycznej konstelacji ma niewielki wpływ na jego precyzję. Jego znaczenie zwykle pozostaje niestabilne i nieostre, a zakres jego treści i desygnatów różni się w zależności od kontekstu, w którym jest używany. „Otrzymuje się wrażenie, że wraz ze wzrostem liczby składowych semantycznej konstelacji, entropia semantyczna każdej koncepcji również ma tendencję do wzrostu.”⁹⁰⁵ To samo odnosi się do koncepcji prestiżu prawa, co sprawia, że operacjonalizacja jego koncepcji i jej "tłumaczenie" na kwestionariusz ankiety są tym trudniejsze. Zagadnienie to jest niezwykle złożone, nie tylko językowo, ale także metodologicznie. Problemem jest również operacjonalizacja odpowiednich konstrukcji teoretycznych oraz generalizacja danych empirycznych.⁹⁰⁶

⁹⁰² W. Wesołowski, H. Domański, *Prestiż - formy...*, s. 195.

⁹⁰³ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 272-273.

⁹⁰⁴ I. Reszke, *Prestiż społeczny w badaniach empirycznych* [w] *Encyklopedia Socjologii ...*, s. 201.

⁹⁰⁵ A. Kojer, *The Prestige of Law. Thirty Years After*, „Polish Sociological Review” 1996, nr 116, s. 354, ISSN 1231-1413, https://www.jstor.org/stable/41274632?seq=1#metadata_info_tab_contents, (dostęp 01.12.2018). (tłum. własne).

⁹⁰⁶ *Ibid.*

Andrzej Kojder wskazuje na cztery „wersje” prestiżu prawa: nieodłączne, kulturowe, systemowe i sytuacyjne (tj. faktyczne, natychmiastowe). Nieodłącznym prestiżem prawa jest znaczenie, które zostało przypisane prawu w ciągu całej historii ludzkości. Jest to znaczenie przypisywane prawu w terminologiach przyrodniczo - prawnych, historiozoficznych i (rzadziej) aksjologicznych. Kiedy ktoś mówi, że prawo jest przejawem i ekspresją adaptacyjnych doświadczeń i umiejętności rodzaju ludzkiego, że na wieki prawo ustabilizowało się i przekształciło porządek społeczny, stosunki władzy i dystrybucję dóbr, w efekcie mówi, że prawo ma wrodzony prestiż czyli godność i ponadczasowy autorytet.⁹⁰⁷ Stwierdzenie, że prawo jest z natury prestiżowe, opiera się zdaniem A. Kojdera na następującej sekwencji założeń: 1. historia nabiera rozpędu z ludzkiej psychiki (świadomość, oddziaływanie, poznawanie itp); 2. w ciągu dziejów zmiany w ludzkiej psychice zawsze objawiały się szczególnie wyraźnie w prawie; 3. prawo jest najważniejszym wyznacznikiem ludzkiej adaptacji do natury i kolektywnej koegzystencji; 4. prawo jest jednym z podstawowych nośników komunikacji ludzkiej. To prawo określa, w jaki sposób wyglądać będzie stratyfikacja społeczna oraz podział dóbr i towarów, określa również w jaki sposób ludzie będą współpracować i jak będą rozwiązywać konflikty; 5. prawo jest wyrazem cywilizacyjnej, kulturowej i politycznej ewolucji gatunku zwanego *Homo sapiens*; 6. prawo pomaga utrzymać względną równowagę w relacjach międzyludzkich co prowadzi również do stopniowego wzrostu empatii, dzielenia się i współpracy; 7. przekonania prawne (emocje atrybutywno-imperatywne), które są wspólne w danym momencie historii, są siłą motywującą, leżącą u podstaw większości procesów społecznych; 8. ostatecznie, dominujące emocje prawne motywują linie działań, które są korzystne dla całego kolektywu; 9. prawo dąży do stopniowego ograniczania się i ustępowania innym pozaprawnym środkom kontroli społecznej; 10. celem prawa jest całkowita atrofia.⁹⁰⁸ To ostatnie znalazło odzwierciedlenie w poglądach Leona Petrażyckiego, który twierdził, że prawo istnieje tylko dlatego, że ludzka psychika wciąż nie jest dostosowana do nowych wymagań życiowych ale na pewnym etapie jej rozwoju dalsze istnienie prawa będzie nawet niepotrzebne.⁹⁰⁹ Wersja kulturowa prestiżu prawa odnosi się do znaczenia prawa w danym środowisku kulturowym lub transkulturowym. Jak twierdzi A. Kojder, różne tradycje prawne przedstawione w literaturze prawno - porównawczej i prawno - socjologicznej na przestrzeni lat,

⁹⁰⁷ *Ibid.*, s. 355.

⁹⁰⁸ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 354-355.

⁹⁰⁹ L. Petrażycki, *O nauce, prawie i moralności : pisma wybrane*, wyboru dokonali: J. Licki, A. Kojder, (oprac. A. Kojder), Warszawa 1985, s. 165. Taki pogląd można również znaleźć w twórczości m.in. A. Comte, K. Marksa, D. Black. Zob. A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 355.

stanowią wystarczający materiał do opisu i analizy tego rodzaju prestiżu. Typologia systemów prawnych była modyfikowana i uzupełniana na różne sposoby.⁹¹⁰

Wersja systemowego prestiżu prawa przejawia się w charakterystyce prawa, specyficznej dla danej formacji politycznej i ekonomicznej, w ramach której formułowane jest prawo. W systemach totalitarnych na przykład, prawo jest przede wszystkim instrumentem kontroli i represji a system prawny jest wówczas podporządkowany reżimowi.⁹¹¹

Jeśli chodzi o sytuacyjny (faktyczny, bezpośredni) prestiż prawa, to odnosi się on do roli, znaczenia posłuszeństwa prawa w danym czasie, zwykle obejmowanego przez kilka pokoleń. O ile nieodłączny prestiż prawa jest zwykle przedmiotem refleksji teoretyków prawa naturalnego, to prestiż sytuacyjny prawa jest na ogół badany przez socjologów prawa, którzy pokładają zaufanie w mniej lub bardziej reprezentatywnych wynikach badań. Kwestionariusze ankiety są niewątpliwie poznawczo niewyrafinowanymi, wręcz prymitywnymi technikami badawczymi. Zrodziły się w potrzebie opisywania gustów konsumentów i preferencji wyborców, stopniowo zyskiwały popularność również w innych gałęziach socjologii, a nawet „zaraziły” sporą liczbę innych dyscyplin społecznych.⁹¹²

Andrzej Kojder tłumaczy prestiż prawa jako poważanie, jakim ludzie darzą prawo. Jego zdaniem, to przypisywany prawu autorytet, uznanie i powaga, jakim prawo cieszy się w społeczeństwie, a jego wyrazem jest okazywany mu respekt i szacunek. W ten sposób rozumiany prestiż prawa przejawia się dwojako: z jednej strony w posłuchu dla prawa, czyli w konkretnych zachowaniach ludzi, zgodnych z prawnymi nakazami i zakazami, zaś z drugiej strony w potocznych poglądach i opiniach o prawie. Odzwierciedleniem społecznego prestiżu prawa jest obok powszechnego jego przestrzegania, również jego pozytywna ocena.⁹¹³ J. Kwaśniewski podkreślał zaś, iż pojęcie „prestiż prawa” wprowadził do socjologii empirycznej właśnie Adam Podgórecki.⁹¹⁴

Prestiż prawa może być wynikiem zgodności prawa oficjalnego z intuicyjnym, a więc ze społeczną użytecznością prawa. Dla prawa obowiązującego podstawowe znaczenie ma skuteczność działań, często bez odniesienia do ich skutków moralnych.⁹¹⁵ W socjologii prawa prestiż prawa oznacza więc społeczne uznanie, szacunek wobec prawa, który jest możliwy do osiągnięcia w

⁹¹⁰ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 355.

⁹¹¹ Zob. A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa* (tłum. Ł. M. Kwaśniewska, R. Smogór), Warszawa 1998, s. 151-179.

⁹¹² A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 357.

⁹¹³ A. Kojder, *Godność i siła...*, s. 408.

⁹¹⁴ J. Kwaśniewski, *Prestiż prawa* [w] *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014, s. 382.

⁹¹⁵ S. Pilipiec, *Autorytet prawa...*, s. 277.

dwojaki sposób. Po pierwsze poprzez zgodność prawa obowiązującego z wartościami i ocenami tych grup społecznych, do których prawo jest adresowane. Uznanie prawa wynika wówczas z identyfikacji między podstawowymi wartościami tych grup a celem prawa. Szacunek prawa jest to więc stosunek do prawa polegający na uznaniu moralnych racji na rzecz posłuszeństwa prawu. Po drugie, w sytuacji, kiedy prawo zostaje wydane przez autorytet cieszący się poważaniem i respektem, a wśród adresatów istnieje przekonanie, że władza publiczna, która tworzy system prawny, jest władzą powszechnie akceptowaną.⁹¹⁶

Joseph Raz podkreśla, iż jednostka, która jest przeświadczona, że prawo jest dobre i sprawiedliwe, sądzi, iż dysponuje racją na rzecz postępowania w sposób zgodny z prawem. „Jeśli prawo jest rzeczywiście doskonale moralnie, to nie będzie stawiało wymogów większych niż te, na które rzeczywiście zasługuje, i nie będzie rościło sobie pretensji do działania w sytuacjach, w których racje na rzecz działań wymaganych przez prawo są znoszone przez inne względy. Jeśli człowiek pokłada w prawie absolutne zaufanie, to wtedy uzna jego autorytet”.⁹¹⁷

Dla Adama Podgóreckiego pojęcie prestiżu prawa było pojęciem „z całą gamą odcieni znaczeniowych”⁹¹⁸, biorąc pod uwagę fakt istnienia mnogości działów prawa i obszarów życia społecznego, w których to prawo działa. Istniejące w tych poszczególnych działach prawa różne cząstkowe respekty mogą ze sobą w różny sposób współgrać, znosić się wzajemnie, nachodzić na siebie, co sprzyja powstawaniu i narastaniu respektu globalnego. Prestiż prawa to pojęcie wieloznaczne - można wyróżnić prestiż prawa w ogóle, prestiż prawa poszczególnych działów prawa, respekt jaki prawo posiada w abstrakcji i praktyce.⁹¹⁹

Zdaniem Adama Podgóreckiego respekt dla prawa może: 1. wyrastać ze strachu przed jego przymusem, aparatem i sankcjami; 2. być wynikiem kalkulacji, której ostatecznym rezultatem jest wnioszek, iż lepiej jest postępować zgodnie z prawem, niż je naruszać. 3. wyrastać z bezwładności, z braku ochoty jego omijania, czyli inaczej - nie z jego uznania przez jednostkę, ale z biernego podporządkowania się prawu; 4. może być wyrazem uznania dla prawa jako całości, mimo krytycyzmu wobec jego elementów składowych. 5. może być uznaniem zarówno dla całego systemu prawnego, jak też dla jego elementów składowych; 6. może wynikać z dyrektywy formalnej, kantowskiego imperatywu, który narzuca stosowanie normy prawnej niezależnie od okoliczności.⁹²⁰

⁹¹⁶ *Ibid.*

⁹¹⁷ J. Raz, *op. cit.*, s. 261.

⁹¹⁸ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 162.

⁹¹⁹ *Ibid.*, s. 163.

⁹²⁰ *Ibid.*, s. 162.

Adam Podgórecki zwracał uwagę, że inne kategorie osób będą szanować prawo ze strachu, a inne na skutek przyjęcia jakiegoś rodzaju imperatywu. Inny będzie również respekt dla prawa karnego, inny dla prawa dewizowego, inny dla przepisów regulujących przechodzenie przez jezdnię, jeszcze inny dla alimentów. Wspomniana już wyżej wielość prawa może również powodować istnienie wielu rozmaitych rodzajów respektów dla różnych rodzajów przepisów prawnych.⁹²¹

Należy zauważyć, iż w swoich rozważaniach Adam Podgórecki zamiennie posługiwał się terminem „prestiz prawa” i „respekt wobec prawa” i tak naprawdę nie postawił pytania czym jest respektowanie prawa. Można się tylko domyślać, iż spowodowane to było jego programowym unikaniem, takich kwestii, które spowodowałyby odwracając uwagę od empirii, niekończące się i nieweryfikowalne spekulacje. Rozważania takie nazywał ponadempirycznymi a tym samym odbiegającymi od nauki.⁹²² Jednakże w literaturze przedmiotu znaleźć można również koncepcję, która zakłada, iż prestiz prawa i respekt prawa wchodzi w skład autorytetu prawa i obydwaj pojęcia należy od siebie odróżniać.⁹²³

Elżbieta Łojko i Anna Turska zauważają, że zamiennie operowanie przez Adama Podgóreckiego terminami „prestiz prawa” i „respekt wobec prawa”, ujmowanymi po prostu jako postępowanie zgodne z prawem, budzi wątpliwości.⁹²⁴ W opinii Auterek utożsamienie takie nie zostawia miejsca na odróżnienie deskryptywnej wizji prawa od jego wizji normatywnej jako dwóch istotnych czynników wpływających na postawę wobec prawa. Jak się wydaje, chodzi o to, że wysoka ocena prawa ujmowanego normatywnie (prawo postulowane, ewentualnie - prawo *in abstracto*) nie musi iść w parze z pozytywnym stosunkiem do zastanego, konkretnego porządku prawnego. W istocie chodzi o to, by nie redukować zagadnienia prestiżu prawa do przestrzegania prawa obowiązującego. Autorki stwierdzają przy tym, że o ile sposób konceptualizacji przez Adama Podgóreckiego zagadnienia prestiżu prawa mógł przystawać do w miarę stabilnej rzeczywistości społecznej Polski lat 60 - tych XX wieku, o tyle nie był on satysfakcjonujący jako narzędzie badania realiów społeczno - politycznych lat 80 - tych XX wieku.⁹²⁵

⁹²¹ *Ibid.*, s. 163.

⁹²² Zob. np.: A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969, s. 54; Id, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962, s. 206-207; Id, *Zarys socjologii...*, s. 7-28. Zob. również: P. Jabłoński, *Dwa sposoby respektowania prawa. Rzecz o możliwości aplikacji perspektywy frommowskiej do badań filozoficzno - prawnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2014, XCVI, s. 29.

⁹²³ S. Pilipiec, P. Szreniawski, *Z problematyki socjologicznej prawa i administracji*, Lublin 2016, s. 15-16.

⁹²⁴ E. Łojko, A. Turska, *Kryzys prawa i spadek jego prestiżu* [w:] *Kultura prawna i dysfunkcjonalności prawa* (red. J. Jabłońska - Bonca, B. Banaszkiewicz), Warszawa 1988, t. 1, s. 302.

⁹²⁵ *Ibid.*, s. 301.

Niezależnie od tego, z jakich przesłanek wyrasta respekt dla prawa, można zdaniem Adama Podgóreckiego, zaobserwować dwa równoległe przebiegające procesy. Z jednej strony można mówić o indukowaniu respektu dla prawa, z drugiej strony o zjawisku radiacji tego respektu. Indukowanie prestiżu prawa polega na sumowaniu się, dodawaniu respektu dla prawa, który jest rezultatem działania prawa w rozmaitych dziedzinach życia społecznego. Proces nakładania się prestiżów cząstkowych prowadzi do powstania respektu całościowego. Z kolei ten całościowy prestiż prawa dokonuje przeniesienia pewnych jego elementów na te dziedziny i obszary działania prawa, które go jeszcze nie zyskały bądź już utraciły. Takie promieniowanie respektu globalnego nazywa się radiacją.⁹²⁶

Sytuacja, w której istnieje znaczny respekt dla prawa, daje możliwość dokonywania rozmaitych zmian społecznych bez wykorzystania instrumentów sankcji i kontroli, natomiast w przypadku istnienia niskiego prestiżu prawa zachodzi konieczność domagania się zwiększenia skuteczności działania aparatu kontroli i sankcji.⁹²⁷

4. 2. Badania prestiżu prawa przeprowadzone przez Adama Podgóreckiego w latach 60 - tych XX wieku.

W 1966 roku została opublikowana książka Adama Podgóreckiego *Prestiż prawa*, w której po raz pierwszy można było przeczytać, co Polacy myślą o prawie i jego przestrzeganiu. Badania na podstawie których powyższa praca powstała zostały zrealizowane profesjonalnie w 1964 roku przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radio i Telewizji, jedyną wtedy w tzw. obozie socjalistycznym taką instytucję, na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej. Było to też jedno z pierwszych takich badań w skali międzynarodowej.⁹²⁸ Badania te mieściły się w zakresie nurtu badawczego Ośrodka (uwzględniając swym zasięgiem reprezentacje dorosłej ludności całego kraju) obejmującego badania: 1. nad rozwodami w 1962 roku; 2. nad władzą rodzicielską w 1963 roku; 3. nad prestiżem prawa w 1964 roku; 4. nad poglądami moralnymi i prawnymi w 1966 roku; 5. nad znajomością prawa w 1970 roku. Adam Podgórecki był autorem, bądź współautorem wszystkich wymienionych badań.⁹²⁹

⁹²⁶ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 164.

⁹²⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 27-28.

⁹²⁸ J. Kurczewski, *Prestiż prawa i sprawiedliwości*, „Rzeczpospolita” z dn. 14.02.2016, <https://www.rp.pl/Publicystyka/302079953-Jacek-Kurczewski-Prestiż-prawa-i-sprawiedliwosci.html>, (dostęp 25.11.2018).

⁹²⁹ A. Podgórecki, *Świadomość prawna - w świetle badań empirycznych*, „Państwo i Prawo” 1971, nr 12, s. 943.

Rozważania nad prestiżem prawa były włączone w cykl badań nad poglądami opinii publicznej w sprawach ogólnej oceny prawa i jego funkcjonowania. Badania te były poprzedzone przez badania nad poglądami opinii publicznej dotyczącymi władzy rodzicielskiej i rozwodów.⁹³⁰ Przeprowadzając badania pilotażowe⁹³¹, stwierdzono między innymi, że działanie prawa jest tym bardziej skuteczne, im większe znajduje ono poparcie w poczuciu prawnym. Tego rodzaju ogólne stwierdzenia skłoniły Adama Podgóreckiego do podjęcia zagadnienia podstawowego, czyli do przebadania tego, jakim prawem jako instytucją społeczną cieszy się respekt.⁹³²

Adam Podgórecki podkreślał, iż racjonalny proces tworzenia prawa powinien kłaść nacisk na badania antycypacyjne projektowanych aktów normatywnych i na aposterioryczne badania powstałych skutków obowiązujących już aktów normatywnych. W ramach badań antycypujących można badać na przykład to, jakim respektem cieszy się dany, konkretny przepis prawny, jaki autorytet ma cały dział prawa, czy też badać prestiż prawa w całości, czyli tak jak ukształtował się jako suma części składowych.⁹³³

Adam Podgórecki zdawał sobie sprawę z tego, iż badania nad prestiżem prawa mogą być narażone na zarzuty stawiane technikom badania opinii publicznej. Podkreślał jednakże, że problem prestiżu prawa jest bardzo ważny i warty dalszych studiów.⁹³⁴ Dostrzegał jednak słabość owych badań, widząc ją w tym, że dotyczyły one przede wszystkim płaszczyzny deklaracji poglądów i opinii. Znacznym zaś ich walorem, jaki podkreślał, było to, że dawały obraz poglądów prawnych całego społeczeństwa polskiego.⁹³⁵ Należy zgodzić się z twierdzeniem A. Kojdera, iż sondaże opinii są praktycznie niezbędne, jeśli chce się szybko, stosunkowo łatwo i tanio dowiedzieć co opinia publiczna ma do powiedzenia na temat różnych zagadnień, będących przedmiotem zainteresowania badaczy.⁹³⁶

⁹³⁰ Badania dotyczące owych zagadnień zob.: A. Podgórecki, *Zjawiska prawne w opinii publicznej. Studia socjologiczno - prawne*, Warszawa 1964, s. 27-163. J. Górecki, A. Podgórecki, *Rozwody w opinii publicznej, opracowanie opisowe*, http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_014.pdf; http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_013.pdf; http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_051.pdf, (dostęp 01.12.2018).

⁹³¹ Każde uprzednie badania można traktować w stosunku do badań, które po nich następują, a które związane są z poprzednimi wspólnotą badanych zagadnień, jako badania pilotażowe. Zob: A. Podgórecki, *Porównawcze badania nad postawami w stosunku do rozmaitych systemów prawnych*, „Państwo i Prawo” 1969, z. 10, s. 562.

⁹³² A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 172.

⁹³³ A. Podgórecki, *Tworzenie prawa*, „Państwo i Prawo” 1976, z. 12, s. 35.

⁹³⁴ A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 162.

⁹³⁵ A. Podgórecki, *Zakończenie: prawo i moralność...*, s. 246.

⁹³⁶ A. Kojer, *The Prestige of Law...*, s. 357.

4. 2. 1. Problematyka badań.

Badania nad prestiżem prawa miały na celu rozważenie dwóch podstawowych problemów: pierwszym było ustalenie, co społeczeństwo Polski w 1964 roku sądzi na temat ogólnej oceny prawa, kar przez to prawo stosowanych oraz jaki jest ogólny osąd dotyczący aktualnego funkcjonowania instytucji prawa. Adam Podgórecki chciał w ramach tej problematyki zdobyć wiedzę o charakterze diagnostycznym, dotyczącej tego, jak przedstawia się prawo i niektóre instytucje prawa w oczach ówczesnej opinii publicznej. Drugim problemem podstawowym była analiza związków, jakie ewentualnie mogą zachodzić między opiniami dotyczącymi prawa i postawami w stosunku do prawa a różnymi psychospołecznymi wyznacznikami tych opinii i postaw. W szczególności pod uwagę wzięto czynniki społeczno - obiektywne takie jak: wiek, płeć, wykształcenie, zawód, pochodzenie społeczne, miejsce zamieszkania oraz czynniki społecznie-subiektywne takie jak: poczucie zagrożenia, przystosowanie społeczne, postawa racjonalna lub dogmatyczna, typ wychowania, religijność i inne. Ważne dla tego badania było to, że połączono dwa typy czynników społeczno - obiektywnych z czynnikami społeczno - subiektywnymi. Starano się również ustalić, czy i w jakim zakresie czynniki te wywierają wpływ na kształtowanie się opinii i postaw w stosunku do prawa.⁹³⁷

Kolejną kwestią poruszoną w badaniach było zagadnienie społecznego rygoryzmu, względnie prawnej społecznej tolerancji. Problematyka ta nie była wcześniej w nauce opracowana w szerszym zakresie, gdyż prowadzone do tej pory badania zajmowały się tym zagadnieniem marginesowo.⁹³⁸

Hipotezą wstępną sformułowaną przez Adama Podgóreckiego było przypuszczenie, że osobowość o charakterze autorytarnym, czyli osoby, które zostały ukształtowane pod wpływem poczucia zagrożenia, będą miały tendencję do respektowania prawa. Swoje przypuszczenie oparł na ogólnej charakterystyce osobowości autorytarnej, posiadającej skłonność do rozstrzygania spraw w kategoriach „białe” i „czarne”, do stosowania ostrych rygorów, do konformizmu, do uległości wobec aktualnej władzy. Stąd przypuszczenie, że osobowość taka skłania się do respektowania jako ogólnego systemu formalnego, który zapewnia ochronę w sytuacji zagrożenia.⁹³⁹

⁹³⁷ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 32.

⁹³⁸ Badania społecznego rygoryzmu względnie społecznej tolerancji można znaleźć w: T. W. Adorno, *The Authoritarian Personality*, New York 1950; M. Rokeach, *The Open and Closed Mind*, New York 1960; S. A. Stouffer, *Communism, Conformity and Civil Liberties*, New York 1955; W. Wiśniewski, *Tolerancja a egalitaryzm*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 2, s. 203-216.

⁹³⁹ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 32.

Przy okazji badań nad władzą rodzicielską poprzedzających badania nad prestiżem prawa sformułowano hipotezy, które miały zostać zweryfikowane podczas badań nad prestiżem prawa. Hipotezy brzmiały: „(...) osoby autorytarne, o znacznym poczuciu zagrożenia (może ono wynikać z niskiej pozycji społecznej, z upadku na niższy szczebel drabiny prestiżu, z dysproporcji między zamierzeniami a kwalifikacjami, z zahamowań natury psychicznej, biologicznej itd.), będą miały skłonność do posługiwania się prawem dlatego, że ono stanowi dla nich osłonę, wał ochronny, za który mogą się skryć. Umieszczenie się za tym wałem pozwala je osiągnąć tylko wtedy, gdy społecznie zorganizowana (nie tylko zaś indywidualna) obrona zostanie przerwana i gdy agresja poważy się na przełamanie barykady zabezpieczającej. Prawo gra tu rolę zdublowanej ochrony: oprócz własnej angażuje się w zorganizowaną, cudzą. Osoby egotetyczne natomiast będą miały skłonność do używania prawa dlatego, że jest ono wygodnym środkiem (w postaci polecenia, rozkazu, przepisu zagrożonego sankcją itd.) wymuszenia korzystnego dla nich postępowania na drodze odpersonalizowanej (pozbawionej cech osobistej groźby, zalecenia czy prośby). Dogodna pozycja ekonomiczna, społeczna, osobowościowe skłonności do despotyzmu itp. skłaniają do korzystania z prawa jako ze środka, którym się można posługiwać w sposób pozornie neutralny, anonimowy, nie wskazujący bezpośrednio na swoich właściwych sprawców. Z prawa, rzecz jasna, mogą korzystać zarówno jednostki poszczególne, jak łączące się w grupy wedle podobieństwa cech. W tym drugim wypadku prawo jest instrumentem interesów zbiorowych.”⁹⁴⁰

Adam Podgórecki stwierdził, iż jeżeli potwierdziłyby się powyższe hipotezy, to obie wyróżnione postawy będą skłaniały się do rygoryzmu, czyli do używania dozwolonych, ostrych środków. Z tego wynika, że rygoryści częściej niż „nierygoryści” będą używać prawa jako środka do załatwiania spraw międzyludzkich.⁹⁴¹

Do weryfikacji owych zasadniczych hipotez wprowadzono do badań różnego rodzaju zagadnienia takie jak: posłuch dla prawa, sposób odczuwania przez społeczeństwo pewnych rygorów prawnych jako zbyt surowych lub zbyt łagodnych (dotyczyło to np. kary śmierci). Pod uwagę wzięto również społeczną ocenę instytucji kar, które nie są uznawane przez prawo za obowiązujące takie jak np. kara chłosty. Badano poglądy na temat rozmaitych funkcji kary, tego, czy niesłuszne prawo należy omijać względnie łamać, czy należy być posłusznym w stosunku do zwierzchników nawet w sytuacji, kiedy wydawane przez nich polecenia służbowe są niesłuszne, oraz od jakich czynników zależy pozytywne załatwienie spraw w urzędzie.⁹⁴²

⁹⁴⁰ A. Podgórecki, *Zjawiska prawne...*, s. 144.

⁹⁴¹ *Ibid.*, s.144.

⁹⁴² A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 33; Id., *Rygoryzm prawny...*, s. 214.

Niezależnie od wspomnianych już wyżej metodologicznych ograniczeń w wyniku przeprowadzonych analiz otrzymano odpowiedzi na dwa zasadnicze zagadnienia tych badań. Stwierdzono, że czynniki społecznie subiektywne znacznie wyznaczają opinię i postawy w stosunku do prawa, niejednokrotnie w stopniu istotniejszym niż czynniki społecznie obiektywne. Wysunięte hipotezy, odnoszące się do związku między różnymi wyróżnionymi typami osobowości a postawą w stosunku do prawa zostały w części uznane za fałszywe, a w części potwierdzone.⁹⁴³

Podsumowując, ideą badań nad prestiżem prawa, zdaniem Adama Podgóreckiego, było to aby centralnym przedmiotem ich zainteresowania stał się problem istotny dla teorii prawa. Cechą tych badań było to, że były one poszukiwaniami empirycznymi krańcowo ogólnymi. Badania te miały na celu, między innymi zebranie danych dla sprawdzenia hipotezy ogólnej czyli opisanej w poprzednim rozdziale hipotezy trójstopniowego działania prawa, usiłującej tłumaczyć wiele zależności przyczynowych.⁹⁴⁴ Badania te miały również na celu ustalenie jakie typy osobowości wskazują skłonność do respektowania prawa, a jakie osobowości nie przejawiają takiej tendencji. Niezależnie od okoliczności, że pewne warunki o charakterze obiektywnym takie jak gospodarze, ustrojowe, demograficzne i inne mogą skłaniać pewne kategorie osób do większego lub mniejszego respektowania określonego prawa, to mimo wszystko Adam Podgórecki postawił sobie pytanie „czy w ramach podobnych typów sytuacji społecznych uwarunkowania osobowościowe nie odgrywają swoistej roli dodatkowej?”. Założył bowiem, że prawo działa w sposób kaskadowy, co należy rozumieć, że jego akceptacja oraz respektowanie w zachowaniu przełamują się przez rozmaite typy grup społecznych, do których dociera prawo, przez rozmaite typy osobowości, które w ostatecznym rezultacie są podmiotami i przedmiotami działania prawa.⁹⁴⁵

4. 2. 2. Metody badawcze.

Badania w pierwszym etapie prowadzone były metodą ankiety, której słabości, jak już zostało powiedziane, widział Adam Podgórecki, jednakże wcześniejsze przeprowadzone tą metodą badania były dla niego dowodem, że uzyskane tą drogą dane mogą stanowić interesującą i wartościową podstawę do prowadzenia dalszych badań w oparciu o inne techniki dodatkowe.⁹⁴⁶

⁹⁴³ *Ibid.*

⁹⁴⁴ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 172.

⁹⁴⁵ *Ibid.*, s. 27; *Id.*, *Zarys socjologii...*, s. 184.

⁹⁴⁶ A. Podgórecki, m. Łoś, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, *Założenia i podstawowe hipotezy badań dotyczących niektórych postaw moralnych i prawnych*, „Etyka” 1967, nr 2, s. 51.

Prestiż prawa, jako centralny problem, stanowił przedmiot badań na podstawie kwestionariusza zatytułowanego „Surowość czy łagodność”⁹⁴⁷. Kwestionariusz składał się z 23 pytań. W swojej pierwotnej wersji jego autorami byli polski metodolog nauk społecznych Andrzej Malewski oraz Adam Podgórecki. W trakcie prac kwestionariusz ten poddawany był wielokrotnym zmianom, które były następstwem licznych dyskusji z pracownikami Ośrodka Badania Opinii Publicznej (OBOP), a w szczególności z Haliną Zaleską i Andrzejem Sicińskim. Na zawartość kwestionariusza wpływ również miały uwagi płynące z wyników przeprowadzonych pilotaży oraz wnioski gromadzone z dyskusji prowadzonych na zebraniach Katedry Historii i Teorii Moralności Uniwersytetu Warszawskiego prof. M. Ossowskiej. Podkreślić należy, iż ostateczna wersja kwestionariusza sporządzona została przez Adama Podgóreckiego.⁹⁴⁸

Badania prowadzone były w okresie od marca do czerwca 1964 roku. Planowano przebadanie 3000 osób. Odpowiedzi na kwestionariusz udzieliło 2820 osób. Liczba ta stanowiła 94% zaplanowanej populacji, więc w ostatecznym rozrachunku przebadaną grupę osób można uznać za reprezentatywną dla całej dorosłej ludności kraju. Badana próba została ustalona w oparciu o dane Rocznika Statystycznego⁹⁴⁹ w taki sposób, aby odpowiadała ona składowi społeczeństwa, biorąc pod uwagę płeć, wiek, miejsce zamieszkania oraz wykształcenie. Według owych danych ludność wiejska w 1962 roku stanowiła 51% ludności kraju a ludność miejska 49%. W badanej populacji proporcje przedstawiały się identycznie. Dane statystyczne dostarczyły również następujących informacji, iż w kraju było 51% kobiet, 48% mężczyzn; badana populacja zawierała natomiast 52% kobiet i 47% mężczyzn. Kategorie wiekowe w przybliżeniu przedstawiały się w następujący sposób: ogółem w kraju przedział wiekowy 25-34 lat - 25% a badana populacja zawierała 26%; 35-49 lat - 28% a badana populacja zawierała 30%; 50-59 lat - 14% a badana populacja zawierała 14%; 60 i więcej lat - 14% a badana populacja zawierała 14%.⁹⁵⁰

Pewne istotne odchylenia wskazuje porównanie danych dotyczących wykształcenia w 1962 roku z danymi przebadanej populacji. Polegają one na odpowiednio wyższych kategoriach wykształcenia podawanych przez respondentów aniżeli kategorie wykształcenia odnotowane w danych statystycznych. Odchylenie to, jak stwierdził Adam Podgórecki, może wynikać z tendencji respondentów do podwyższania własnej kategorii wykształcenia w trakcie podawania danych ankietarowi.⁹⁵¹

⁹⁴⁷ Cały kwestionariusz „Surowość czy łagodność” zob: A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 191-197.

⁹⁴⁸ A. Podgórecki, *Rygorizm prawny społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 1966, nr 2, s. 213.

⁹⁴⁹ *Rocznik Statystyczny 1963*, Warszawa 1964, Główny Urząd Statystyczny.

⁹⁵⁰ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 34.

⁹⁵¹ *Ibid.*, s. 34. Zaznaczyć należy, że z powodu braku danych na temat zatrudnienia było niemożliwe ich porównanie.

Przeciętny respondent był więc nieco częściej reprezentowany przez płęć żeńską, mniej więcej co drugi respondent miał mniej niż czterdzieści lat, mając w najlepszym razie wykształcenie podstawowe, był zatrudniony, posiadał pracę, która nie wymagała żadnych specjalnych kwalifikacji, miał dzieci, nie był członkiem partii i nie uczestniczył w żadnej organizacji. Co drugi respondent występował w sądzie jako świadek, oskarżony lub zainteresowany obserwator.⁹⁵²

Prace terenowe zostały przeprowadzone przez specjalnie do tego przygotowanych, wykwalifikowanych socjologów, którzy będąc stałymi współpracownikami OBOP, mieli bardzo duże doświadczenie w przeprowadzaniu wywiadów i w krytycznej ocenie kwestionariuszy, będących podstawą wywiadów. Efektem dwóch pilotaży przeprowadzonych przez nich wśród populacji najbardziej skrajnych (na przykład w odległej od miasta wsi i ludności wielkiego miasta, czy osób posiadających wyższe wykształcenie i bez wykształcenia) była przygotowana wersja kwestionariusza, na którą naniesiono zmiany, a następnie skierowano ją do ankieterów OBOP. W ten sposób ankieterzy OBOP zostali potraktowani jako osoby należące do badanej grupy i zostali poproszeni o wypełnienie otrzymanych ankiet. Skutkiem tego swojego rodzaju eksperymentu była kolejna wersja kwestionariusza, wysłana później do ankieterów, a jej zaletą było, iż została dobrze przez nich poznana i mogła stanowić podstawę dla wnikliwego wywiadu.⁹⁵³

Współpracująca z Adamem Podgóreckim Maria Smoła przygotowywała klucz kodyfikacyjny do omawianej ankiety. Dokonała ona podsumowania: ogółem otrzymano 1430 wypełnionych kwestionariuszy oraz 483 listy, które zawierały opinie ankieterów o kwestionariuszu. Na 227 osób wypowiadających się w tej sprawie tylko jeden ankieter uznał badany temat za mało ciekawy, 226 ankieterów (137 - miasto, 89 - wieś) oceniło temat jako interesujący, w tym 52 osoby (32 - miasto, 20 - wieś) podkreśliło ważność i ówczesną aktualność tematu. 182 ankieterów (103 - miasto, 79 - wieś) uznało temat za łatwy, 5 osób określiło temat jako ani łatwy ani trudny, 28 osób (14 - miasto, 14 - wieś) z kolei jako trudny.⁹⁵⁴

Jak zauważył Adam Podgórecki, analiza wypowiedzi ankieterów dokonana szczegółowo przez badaczy, skłoniła do przypuszczenia, że przeprowadzone po takim przygotowaniu badanie nie miało charakteru czysto ankietowego, lecz było oparte dodatkowo na technice wywiadu. Następnym więc etapem badania, zresztą zasadniczym, były wywiady z respondentami. Ważne jest to, że ankieterzy, którzy je prowadzili posiadali już dużą rutynę w przeprowadzaniu wywiadu, co

⁹⁵² A. Kojer, *The Prestige of Law...*, s. 359.

⁹⁵³ A. Podgórecki, *The Prestige of Law (Preliminary Research Results)*, „Acta Sociologica” 1967, vol. 10, 1-2, s. 82, <https://journals.sagepub.com/doi/pdf/10.1177/000169936701000106>, (dostęp 29. 11. 2018); Id., *Zarys socjologii...*, s. 174.

⁹⁵⁴ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 35.

znajduje odbicie nie tylko w rzetelności przy zestawianiu danych, ale również wpływa na stopień szczerości uzyskiwanych odpowiedzi, bowiem rzeczą doświadczonego ankietera jest uzyskać odpowiedź dojrzałą, opartą na przemyśleniu, a nie werbalnej deklaratywności.⁹⁵⁵ Ankieterzy otrzymali dwie wersje instrukcji - jedna przeznaczona była dla populacji miejskiej, druga zaś dla populacji wiejskiej. Instrukcje te szczegółowo opisywały sposób w jaki należy przeprowadzić wywiad, omijając jednakże cel tego badania.⁹⁵⁶

Ankieta skierowana do respondentów również została przyjęta pozytywnie. Dowodem na to był duży procent odpowiedzi sięgający 92% oraz podobnie jak uprzednio pochlebne komentarze dotyczące ankiety.⁹⁵⁷

Wyniki badań zostały opracowane w postaci tabel procentowych, a ich wstępna analiza pozwoliła wysunąć dalsze przypuszczenia dotyczące zależności między różnymi czynnikami. Grupa pracowników OBOP, pod kierownictwem Wandy Niemojewskiej sprawdzała poziom istotności tych zależności. W ten sposób wszystkie zależności, które były brane pod uwagę w toku omawiania uzyskanych rezultatów, to zależności statystycznie istotne pozostałe po wyeliminowaniu tych, które nie wykazały statystycznej istotności. Za podstawę analizy wzięto przede wszystkim dane populacji miejskiej, ponieważ okazały się bardziej interesujące w zakresie występujących zależności. Dane populacji wiejskiej wykorzystywane były jedynie posiłkowo.⁹⁵⁸

4. 2. 3. Wyniki badań.

Rezultatem analizy wyników badań przeprowadzonych w 1964 roku przez Adama Podgóreckiego, było szereg interesujących i nie zawsze zgodnych z uprzednimi oczekiwaniami wniosków.⁹⁵⁹

Wnikliwa interpretacja wyników była możliwa dzięki temu, że pod uwagę wzięto szereg czynników, które wpływają na poglądy odnoszące się do zagadnienia kary, respektu dla prawa, respektu dla zwierzchników i załatwiania spraw w urzędach. Adam Podgórecki zinterpretował postawy danej populacji w stosunku do kwestii prawnych i przeanalizował związek pomiędzy tymi postawami a dwiema kategoriami zmiennych niezależnych; pierwsze z nich to społeczno - obiektywne zmienne, określające cechy społeczno - demograficzne respondentów, a drugie to

⁹⁵⁵ *Ibid.*, s. 36, 165.

⁹⁵⁶ *Ibid.*, s. 36; A. Podgórecki, *The Prestige of Law...*, s. 82.

⁹⁵⁷ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 37.

⁹⁵⁸ *Ibid.*, s. 37

⁹⁵⁹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 174.

pewne społeczno - subiektywne zmienne psychologiczne.⁹⁶⁰ Drugi rodzaj czynników określone jako subiektywno - społeczne różnią się w znacznym stopniu od klasycznych wyznaczników socjologicznych⁹⁶¹. Ich cechą charakterystyczną jest to, że brak jest bezpośrednich możliwości stwierdzenia, czy wypowiedzane opinie, czy też wypowiedzane zdania są prawdziwe, czy są nieprawdziwe. Treść odpowiedzi jest ściśle powiązana z ocenami, opiniami oraz z ogólnym światopoglądem respondenta. W istocie bowiem, w wielu sytuacjach sam respondent nie jest w stanie określić, czy udzielona przez niego odpowiedź jest prawdziwa, czy fałszywa, co jest zależne od szczerości wobec samego siebie. W tego rodzaju pytaniach i odpowiedziach nie ma możliwości skonfrontowania i sprawdzenia ich prawdziwości. Odmienna sytuacja ma miejsce w przypadku klasycznych wyznaczników socjologicznych, gdyż mają one swoje potwierdzenie w dokumentach, czy też danych urzędowych. Sprawdzenie natomiast prawdziwości odpowiedzi na pytanie dotyczące np. zadowolenia z życia jest w gruncie rzeczy niemożliwe.⁹⁶² Ograniczenie się w badaniach socjologicznych, a w szczególności w badaniach socjologiczno - prawnych do analizy wyłącznie czynników klasycznych byłoby, zdaniem autora, zbyt wąskie.⁹⁶³

Formułując odpowiednie pytania Adam Podgórecki wprowadził do swoich badań rozmaite czynniki subiektywne. Wyjście poza klasyczne zmienne socjodemograficzne i położenie nacisku na zmienne osobowościowe było nowym ujęciem badań socjologicznych.⁹⁶⁴ W ten sposób A. Podgórecki był w stanie uzyskać dane dotyczące tego, czy i w jaki sposób subiektywne wyznaczniki wpływają na opinie i postawy w stosunku do prawa. W swoich badaniach zamieścił pytania ankiety, na które odpowiedzi były symptomatyczne dla rozmaitych typów postaw. Używał terminów takich jak „postawy autorytarne”, „postawy tolerancji”, „rygoryzm”, „postawy dogmatyczne”, „postawy psychicznego zahamowania”, a ich znaczenie oparte było właśnie na wskaźnikowej funkcji pytań wprowadzonych do badań.⁹⁶⁵ W ten sposób pytanie na temat okazywania ludziom zaufania zmierzało do analizy nieufności i zagrożenia, bądź ufności i niezagrożenia. Osoby odpowiadające, iż ludziom należy ufać, nie wykazują lęku, niepewności, zagrożenia do świata. Pytanie kontrolne do pytania o zaufanie dotyczyło życzliwości ludzi i w rzeczywistości miało na celu zbadanie postawy respondenta poprzez stwierdzenie czy jest on

⁹⁶⁰ A. Podgórecki, *The Prestige of Law...*, s. 83.

⁹⁶¹ Przez klasyczne wyznaczniki rozumie się np. płeć, wiek, wykształcenie, rasa, religia, zawód, przynależność polityczna, zatrudnienie.

⁹⁶² A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 39.

⁹⁶³ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 177.

⁹⁶⁴ M. Borucka - Arctowa, *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Wrocław 1981, s. 32.

⁹⁶⁵ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 39, przyp. 8.

zwolennikiem ufności i życzliwości w stosunku do innych, czy filozofii niepewności i zagrożenia. Te dwa pytania zmierzały do ustalenia, w jakim stopniu respondenci charakteryzują się postawą zagrożenia względnie niezagrożenia, zaś uzyskane odpowiedzi wykazały, że dwa powyższe pytania wyraźnie ze sobą korespondują. Potwierdziło się również potoczne założenie, iż mieszkańcy wsi są bardziej nieufni.⁹⁶⁶ Adam Podgórecki zastrzegł, iż analiza odpowiedzi na powyższe pytania nie dowodzi w sposób całkowity istnienia bądź braku zagrożenia. Bardziej satysfakcjonującą odpowiedź dałby szereg badań wnikliwych i prowadzonych metodami kompleksowymi włącznie z technikami klinicznymi. Badania przeprowadzone przez Adama Podgóreckiego nie stwierdzają niezbieżności posiadania określonej postawy jakiegoś rodzaju, wskazują tylko na to, że w badanej populacji dają się dostrzec wyraźne cechy istotne dla wyróżnionych postaw.⁹⁶⁷

Przez odpowiednio sformułowanie pytania o życzliwość wobec innych niż rodzina ludzi otaczających respondenta, miało na celu ustalenie, czy respondent jest społecznie wyizolowany, czy przynależy do jakiejś grupy, czy też poczuwa się do związku z jakąś szerszą niż grupa podstawowa społecznością. Wyniki pokazały, iż grupy podstawowe są bardziej rozbudowane w miastach, zaś ludność wiejska w większym stopniu niż populacja miejska deklaruje identyfikację ze społecznością szerszą.⁹⁶⁸

Nie przeprowadzając szczegółowego opisu każdego z pytań kwestionariusza, należy zaznaczyć, iż Adam Podgórecki rozpatrywał wpływ rozmaitych czynników obiektywno - społecznych na czynniki subiektywno - społeczne. Przeprowadzona przez niego analiza dążyła do przedstawienia rozmaitych cząstkowych modeli osobowości, rozpatrywanych z różnych punktów widzenia, charakteryzujących się określonym stopniem społecznej afiliacji i poczuciem społecznego przystosowania, względnie jego brakiem, surowym czy łagodnym sposobem wychowania. Na podstawie udzielonych przez respondentów odpowiedzi zauważono, biorąc pod uwagę czynnik obiektywno - społeczny, jakim jest płeć, iż kobiety bardziej niż mężczyźni wykazują poczucie zagrożenia, zahamowania psychiczne, oceniają swe wychowanie jako łagodne i mają tendencje do złego przystosowania społecznego. Mężczyźni natomiast bardziej niż kobiety wykazują brak poczucia zagrożenia, postawę racjonalistyczną, oceniają swe wychowanie jako surowe i zdradzają tendencję do dobrego przystosowania społecznego.⁹⁶⁹ Analiza wpływ wieku

⁹⁶⁶ *Ibid.*, s. 40. Pytanie nr 12 i 21 kwestionariusza „Surowość czy łagodność”. Zob.: A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 194 i 196.

⁹⁶⁷ A. Podgórecki, *The Prestige of Law...*, s. 83.

⁹⁶⁸ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 42. Pytanie nr 13 kwestionariusza „Surowość czy łagodność”. Zob.: A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 194.

⁹⁶⁹ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 68.

pokazała, iż osoby w wieku lat 18-24 bardziej niż inne posiadają skłonność do przyjmowania postawy dogmatycznej i do oceny własnego wychowania jako łagodnego (ta druga cecha dotyczy również osób w wieku lat 25-34). Osoby w wieku lat 35-49 bardziej niż inne mają skłonność do przyjmowania postawy racjonalistycznej. Osoby w wieku lat 50-59 częściej niż inne wykazują cechy psychicznego zahamowania, postawy dogmatycznej i złego społecznego przystosowania. Osoby w wieku lat 60 i więcej bardziej niż inne mają skłonność do oceniania swego wychowania jako surowego oraz manifestują złe społeczne przystosowanie.⁹⁷⁰ Stan cywilny respondentów wykazał, iż wdowcy częściej niż inni wykazują cechy społecznej izolacji, psychicznego zahamowania w kontaktach z innymi, oceny swego wychowania jako surowego oraz cechy złego przystosowania społecznego. Osoby w stanie wolnym bardziej niż inne mają skłonność do zajmowania postawy dogmatycznej, do nie uporządkowanego systemu przekonań oraz do oceny własnego wychowania jako łagodnego. Osoby w stanie małżeńskim częściej niż inne przyjmują natomiast postawę racjonalistyczną oraz wykazują cechy integracji uznawanego systemu przekonań.⁹⁷¹ Wyróżnienie czynnika jakim było wykształcenie ukazało, iż osoby nie posiadające wykształcenia częściej niż inne oceniają swe wychowanie jako surowe i wykazują cechy złego przystosowania społecznego. Osoby o wykształceniu niepełnym podstawowym bardziej niż inne wykazują cechy zahamowania psychicznego w stosunkach z innymi, poczucie zagrożenia, stan społecznej izolacji, złe przystosowanie społeczne oraz oceniają swe wychowanie jako surowe. Osoby o wykształceniu podstawowym częściej niż inne wykazują przynależność do wąskich grup podstawowych, postawę dogmatyczną i oceniają swe wychowanie jako surowe. Osoby o wykształceniu niepełnym średnim bardziej niż inne posiadają skłonności do manifestowania poczucia zagrożenia, postawy racjonalistycznej oraz spoistości uznawanego systemu przekonań. Osoby o wykształceniu średnim częściej niż inne manifestują postawę racjonalistyczną, wykazują umiarkowany sceptycyzm, polegający na pewnym braku zwartości w systemie uznawanych przekonań oraz określają sposób swego wychowania jako łagodny. Osoby o wykształceniu wyższym bardziej niż inne przyjmują postawę racjonalistyczną, są do życia przystosowane i określają sposób swego wychowania jako łagodny.⁹⁷² Analiza wpływu wykonywanego zawodu wykazała, iż robotnicy niewykwalifikowani częściej niż inni wykazują takie cechy jak: poczucie zagrożenia, społecznej izolacji, zahamowań w kontaktach z innymi, złego przystosowania społecznego i oceny swego wychowania jako surowego (ta cecha dotyczy również osób o

⁹⁷⁰ *Ibid.*

⁹⁷¹ *Ibid.*, s. 68-69.

⁹⁷² *Ibid.*, s. 69

pochodzeniu robotniczym). Robotnicy wykwalifikowani częściej niż inni oceniają swe wychowanie jako surowe. Rzemieślnicy bardziej niż inni mają tendencję do przyjmowania postawy dogmatycznej i wykazywania złego przystosowania do życia. Pracownicy umysłowi częściej niż inni wykazują natomiast elementy braku poczucia zagrożenia, skłonność do utrzymywania wielu kontaktów społecznych, przyjmowania postawy racjonalistycznej (dotyczy to również osób o pochodzeniu inteligenckim) oraz do oceny swego wychowania jako łagodnego.⁹⁷³

Poza próbą ustalenia wzajemnych powiązań między czynnikami obiektywnymi i subiektywnymi, celem badań było przede wszystkim ustalenie, w jaki sposób oba rodzaje czynników wpływają na poglądy i postawy ludzi na zagadnienia związane z prestiżem prawa.⁹⁷⁴

Tłem dla wykazanego wyżej głównego przedmiotu badań był problem używania rozmaitego rodzaju sankcji, w tym sankcji pozaprawnych. Pięć podstawowych sytuacji i pięć zestawów pytań wykorzystano do zbadania rygoryzmu i tolerancji⁹⁷⁵. Pytania dotyczyły władzy rodzicielskiej, kary śmierci, poglądów na temat funkcji kary, kary chłosty i kradzieży. Na przykładzie owych zagadnień próbowano ustalić, jak działają, w będącej przedmiotem analizy populacji, różnego rodzaju determinaty skłaniające do zajmowania postaw rygorystycznych względnie tolerancyjnych.⁹⁷⁶

Odpowiedzi udzielone na pytania odnoszące się do władzy rodzicielskiej ukazały, iż tendencje do stosowania kar bardziej surowych można zaobserwować u osób posiadających niższe wykształcenie, wśród tych osób przeważają robotnicy niewykwalifikowani, osoby nie zaangażowane w pracę społeczną, częściej u osób nie posiadających doświadczenia prawnego, z poczuciem zagrożenia, o luźnej społecznej afiliacji, u osób o nastawieniu dogmatycznym, wychowanych surowo, źle społecznie przystosowanych, sfrustrowanych, religijnych i owdowiałych. Tendencję do stosowania kar łagodnych wykazują natomiast częściej: osoby posiadające wykształcenie odpowiednio wyższe, pracownicy umysłowi, osoby zaangażowane w pracę społeczną, osoby posiadające wykształcenie prawne, osoby bez poczucia zagrożenia, osoby o większym stopniu społecznej afiliacji, osoby nastawione racjonalistycznie, osoby łagodnie wychowane, osoby dobrze przystosowane do życia, osoby uważające się za właściwie oceniane, osoby niereligijne, stanu wolnego.⁹⁷⁷

⁹⁷³ *Ibid.*

⁹⁷⁴ A. Podgórecki, *The Prestige of Law...*, s. 84.

⁹⁷⁵ Problematyka ta zasygnalizowana w trzecim rozdziale, warta jest przybliżenia przy omawianiu zagadnień związanych z prestiżem prawa.

⁹⁷⁶ A. Podgórecki, *Rygoryzm prawny...*, s. 215-216.

⁹⁷⁷ *Ibid.*, s. 217.

Adam Podgórecki zaznaczył, iż ów określony model odznaczający się skłonnością do stosowania kar łagodnych względnie surowych, może ulec istotnym modyfikacjom w zależności od rodzaju sytuacji, w której kara jest stosowana (np. kara związana z wykonywaniem pracy, z uczeniem, z niewłaściwym towarzysko zachowaniem) jak również wpływ na nią ma to, że nie jest bezpośrednio związana z realizacją przepisów prawnych przewidujących sankcję. Pomimo tego, że władza rodzicielska jest prawnie usankcjonowana to kara wychowawcza rodziców w stosunku do dziecka wynika z pozaprawnego autorytetu rodziców. Mimo tego uznano, iż analiza czynników, które mają wpływ na stopień rygoryzmu w stosowaniu kar w sytuacji tak życiowo ogólnej, jak stosowanie kary w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, stanowi dogodny tło porównawcze do oceny stopnia rygoryzmu w stosowaniu prawa czy też stosowania sankcji prawnych.⁹⁷⁸

Analiza ogólna czynników wpływających na wybór kar surowych względnie łagodnych na przykładzie kary śmierci dała odpowiedź na pytanie, jakie osoby są zwolennikami jej stosowania. Okazało się, iż są to osoby częściej: wykazujące poczucie zagrożenia, raczej surowo wychowywane, źle społecznie przystosowane zaś przeciwnikami kary śmierci częściej są: osoby pozbawione poczucia zagrożenia, wychowywane łagodnie i wykazujące zadowolenie z życia.⁹⁷⁹ W przypadku problematyki związanej z karą śmierci okazało się, że wszystkie czynniki, które skłaniają w tym przypadku do większego rygoryzmu, to czynniki subiektywno-społeczne.⁹⁸⁰

Porównując owe czynniki, które zostały przeanalizowane w odniesieniu do egzekwowania władzy rodzicielskiej, Adam Podgórecki zauważył, że wszystkie, które przy zagadnieniu kary śmierci powodowały, że dana osoba jest jej zwolennikiem, również w przypadku władzy rodzicielskiej skłaniały do wyboru bardziej surowych kar.⁹⁸¹

Kolejne zagadnienie i jego analiza, pokazały iż opinie i postawy dotyczące użytku funkcji kary są również uzależnione od różnego rodzaju czynników. Opinia, że głównym celem kary jest odpłata przeważa częściej u osób z wykształceniem podstawowym, u robotników, u osób posiadających poczucie zagrożenia, zahamowanych psychicznie i źle społecznie przystosowanych. Reedukacja zaś jako podstawowy cel kary to częściej wybór osób: posiadających wykształcenie wyższe lub średnie, pracowników umysłowych, bez poczucia zagrożenia, nastawionych racjonalnie, dobrze przystosowanych do życia, zaangażowanych w pracę społeczną.⁹⁸² W odniesieniu do

⁹⁷⁸ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 78.

⁹⁷⁹ A. Podgórecki, *Rygoryzm prawny...*, s. 217.

⁹⁸⁰ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 177; Id, *O wynikach badań socjologicznych dotyczących niektórych zagadnień z pogranicza prawa i moralności*, „Etyka” 1966, nr 1, s.79.

⁹⁸¹ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 83.

⁹⁸² A. Podgórecki, *Rygoryzm prawny...*, s. 218.

powyższego zagadnienia potwierdza się to co już zostało powiedziane a mianowicie, iż istnieją pewne czynniki, które systematycznie interweniują w tej dziedzinie i skłaniają do rygoryzmu względnie tolerancji.⁹⁸³

W badaniach okazało się, że zwolennikami kary chłosty są w głównej mierze osoby w wieku lat 50 i więcej. Są to częściej osoby: wychowane surowo, źle społecznie przystosowane, sfrustrowane. Przeciwnikami tej kary są z kolei osoby: w przedziale wiekowym 18-24 lata, częściej łagodnie wychowywane i uważające, że poprawie ulegną ich perspektywy zawodowe.⁹⁸⁴

Ostatnią sytuacją, w której poddano badaniu wpływu rozmaitych czynników na rygoryzm względnie tolerancję był przypadek kradzieży. Postawę tolerancyjną, sugerującą rozmowę w cztery oczy z robotnikiem, który się jej dopuścił prezentują częściej: kobiety, pracownicy umysłowi, osoby nie posiadające doświadczenia prawnego, o znacznym zakresie społecznej afiliacji, religijne. Postawa rygorystyczna w tym przypadku, czyli domagająca się zwolnienia z pracy, charakteryzuje częściej: robotników wykwalifikowanych, osoby posiadające doświadczenie prawne, o poczuciu zagrożenia, społecznie izolowane, względnie należące do grup podstawowych, psychicznie zahamowane, dogmatyczne, niewierzące.⁹⁸⁵

Okazuje się, że szereg cech społecznych wiąże się z większym rygoryzmem i tym samym ma wpływ na skłonność do surowszej kary. Są to takie cechy jak: niskie wykształcenie, praca fizyczna, brak zaangażowania w pracę społeczną, brak doświadczenia prawnego, poczucie zagrożenia, luźna społeczna afiliacja, nastawienie dogmatyczne, wychowanie rygorystyczne, złe społeczne przystosowanie i frustracja. Odnośnie stosowania kar zaopatrzonych w sankcje prawne (czyli przestępstwa i kradzież) skłonność do surowego stosowania będą posiadały osoby, które posiadają niektóre z powyższych cech.⁹⁸⁶

Uzupełnieniem badań nad rygoryzmem i tolerancją było wprowadzenie przez Adama Podgóreckiego swoiście skonstruowanej skali, która pozwoliła mu na postawienie wniosku, iż osoby tolerancyjne to osoby o szerokiej wiedzy i dobrym samopoczuciu, osoby rygorystyczne zaś to osoby o ograniczonej wiedzy i złym samopoczuciu.⁹⁸⁷

Centralnym zagadnieniem badań przeprowadzonych przez Adama Podgóreckiego w 1964 roku była analiza poglądów społeczeństwa na temat prawa. Zagadnienie to podzielono na trzy

⁹⁸³ A. Podgórecki, *Prestiz prawa...*, s. 89.

⁹⁸⁴ A. Podgórecki, *Rygoryzm prawny...*, s. 218.

⁹⁸⁵ *Ibid.*,

⁹⁸⁶ A. Podgórecki, *The Prestige of Law...*, s. 87.

⁹⁸⁷ Zob. A. Podgórecki, *Rygoryzm prawny...*, s. 218-226; Id. *Prestiz prawa...*, s. 99-107.

kwestie szczegółowe, do który odnosiły się trzy główne elementy kwestionariusza.⁹⁸⁸ Kwestią pierwszą było to, jakie poglądy istnieją na temat stosowania prawa jako takiego. Autorowi kwestionariusza chodziło o zbadanie opinii dotyczących samego prawa jako abstrakcyjnego systemu obowiązujących przepisów. Drugą kwestią było to, jakie istnieją poglądy na temat przestrzegania przepisów wydawanych przez własnych zwierzchników, przy czym Adam Podgórecki miał tu na myśli również zbadanie poglądów dotyczących przestrzegania prawa, jednakże w węższym zakresie. Trzecią kwestią było zbadanie opinii na temat tego od czego zależy załatwienie sprawy w urzędzie. Sprowadzało się to więc do poznania tego co ludzie sądzą o funkcjonowaniu administracyjnego toku załatwiania spraw urzędowych.⁹⁸⁹

Ogólne zestawienie uzyskanych odpowiedzi odnoszących się do pierwszej kwestii badań, wykazało, iż 44,3% respondentów w mieście a 45,3% na wsi deklaroowało przestrzeganie prawa zawsze, nawet jeśli jest ono w ich ocenie niesłuszne; 22,7% respondentów w mieście a 22,5% na wsi opowiedziało się za stosowaniem się tylko na pozór do przepisów niesłusznych, wręcz za ich omijaniem; 17,7% w mieście a 18,8% na wsi stwierdziło, iż przepisów niesłusznych nie należy w ogóle stosować, około 10% zarówno w mieście i na wsi nie miało zdania na ten temat. W odniesieniu do drugiej kwestii 36,7% opowiedziało się za tym, że podwładny powinien słuchać poleceń zwierzchnika, nawet niesłusznych, 48,6% stanęło na stanowisku, iż nie należy słuchać zwierzchnika, gdy nie ma racji i walczyć o swoje. W kwestii tego od czego zależy pomyślne załatwienie sprawy w urzędzie wyniki przedstawiały się następująco: od należytego przedstawienia sprawy (31,3% w mieście, 31,2% na wsi), od wpływu i znajomości (49,3% w mieście, 41,2% na wsi), od pieniędzy (21,9% w mieście, 22,7% na wsi), od własnej energii i zaradności (26,8% w mieście, 24,1% na wsi), od tego, czy sprawa jest naprawdę słuszna (20% w mieście, 21,9% na wsi), od przypadku, uprzejmości urzędnika (18,4% w mieście, 16,4% na wsi).⁹⁹⁰

Kategorie osób, które mają skłonność do respektowania prawa nawet w sytuacjach, kiedy jest ono uznawane za niesłuszne to: osoby w przedziale wiekowym 35-49 lat oraz osoby powyżej 60 roku życia, posiadające wyższe wykształcenie, pracownicy umysłowi, osoby o pochodzeniu inteligenckim, bez poczucia zagrożenia, członkowie małych grup, osoby nastawione racjonalistycznie i zaangażowane w pracę społeczną (przy pewnej skłonności do omijania prawa). Kategorie osób wykazujące tendencję do omijania, względnie niestosowania, a więc łamania przepisów prawnych to: osoby w przedziale wiekowym 25-34 lat, bez wykształcenia, bądź z

⁹⁸⁸ Pytanie pierwsze dotyczyło wprost kwestii prestiżu prawa, dwa dalsze dotyczyły tego zagadnienia okrężnie. Zob.: A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 151.

⁹⁸⁹ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 107.

⁹⁹⁰ *Ibid.*, s. 151.

wykształceniem podstawowym, pochodzenia nieinteligentnego, robotnicy niewykwalifikowani (łamanie prawa), robotnicy wykwalifikowani (omijanie prawa), osoby o poczuciu zagrożenia, o wielu kontaktach społecznych, osoby dogmatyczne (omijanie prawa), osoby psychicznie zahamowane (łamanie prawa), osoby sfrustrowane, osoby o nieuporządkowanej siatce wartości i osoby niezaangażowane w pracę społeczną.⁹⁹¹

Oдноśnie drugiej kwestii powyższych badań, odpowiedzi otrzymane na pytanie dotyczące posłuchu dla zwierzchników dały następujący obraz: osoby wykazujące posłuch dla swoich przełożonych to: osoby w wieku 50 lat i więcej, bez poczucia zagrożenia, psychicznie zahamowane, nie zaangażowane w pracę społeczną i takie, które nie znają niesprawiedliwych wyroków sądowych. Brak posłuchu wykazują natomiast osoby w przedziale wiekowym 25-34 lat, o postawie racjonalistycznej, z poczuciem zagrożenia, zaangażowane w pracę społeczno - organizacyjną i posiadające wiadomości o niesprawiedliwych wyrokach sądowych.⁹⁹²

Opinie i poglądy dotyczące trzeciej kwestii badań czyli załatwiania spraw w urzędach wyglądały następująco: na pytanie od czego zależy pomyślne załatwienie jakiejś ważnej sprawy w urzędzie 31, 2% respondentów odpowiedziało, że od należytego przedstawienia sprawy, 45,2% - od wpływów i znajomości, 22,3% - od pieniędzy, 25,4% - od własnej energii i zaradności, 20,9% - od tego, czy sprawa jest naprawdę słuszna, 17,4% - od przypadku i od uprzejmości urzędnika. Biorąc pod uwagę zaś dwa najbardziej skrajne stanowiska rozkład opinii wygląda tak: pogląd, że należyte przedstawienie sprawy decyduje o jej załatwieniu w urzędzie mają tendencję wyrażać osoby o średnim wykształceniu (ukończonym lub nie ukończonym), pracownicy umysłowi, osoby bez poczucia zagrożenia, z wieloma kontaktami społecznymi, dobrze społecznie przystosowane, nie wykazujące cech społecznej frustracji i osoby niereligijne. Natomiast pogląd, że pieniądze są tym czynnikiem, który decyduje o załatwieniu sprawy w urzędzie, wyrażały następujące kategorie respondentów: osoby posiadające wykształcenie podstawowe (pełne lub niepełne), robotnicy wykwalifikowani i rzemieślnicy, osoby z poczuciem zagrożenia, społecznie izolowane, psychicznie zahamowane, surowo wychowywane, życiowo nieprzystosowane i społecznie sfrustrowane.⁹⁹³

Adam Podgórecki podkreślił, iż wszystkie wyżej przedstawione zależności stanowią część tych, które w toku badania zostały w jakimś stopniu sprawdzone, a intencją prowadzonych poszukiwań, jak już wspomniano, było sprawdzenie hipotezy dotyczącej czynników wpływających na większy lub mniejszy respekt dla prawa. Okazało się, że uprzednio postawiona hipoteza,

⁹⁹¹ *Ibid.*, s. 151.

⁹⁹² *Ibid.*

⁹⁹³ A. Podgórecki, *The Prestige of Law...*, s. 89.

głosząca, iż większy respekt dla prawa posiadają osoby autorytarne, a więc osoby posiadające poczucie zagrożenia, dogmatyczne, źle życiowo przystosowane, uległa częściowemu obaleniu.⁹⁹⁴ Natomiast potwierdzenie znalazła hipoteza, że osobami akceptującymi prawo są osoby dobrze społecznie przystosowane, bez poczucia zagrożenia, racjonalistycznie nastawione. Można przypuszczać, iż dobrze społecznie usytuowane osoby respektują prawo, ponieważ chroni ono ich status i powoduje, że mają poczucie stabilizacji. Inaczej jest w sytuacji osób sfrustrowanych i zagrożonych. Pozycja ich przeciwko bezwarunkowemu respektowaniu prawa może być zdaniem Adama Podgóreckiego, tłumaczona w dwojaki sposób: pierwszy opierałby się na hipotezie, iż frustracja - agresja prowadziłyby do postrzegania osób, które wykazują poczucie zagrożenia, jako skłonnych do agresji w stosunku do wszystkich instytucji, jak również do prawa; drugi sposób opierałby się na założeniu, że niektóre spośród osób sfrustrowanych, źle przystosowanych społecznie, to osoby, które nie zgadzają się z regulacją prawną sytuacji społecznych w tej lub innej dziedzinie i chcą wprowadzenia konstruktywnych zmian.⁹⁹⁵

W toku przeprowadzonych badań ustalono również, że pewne czynniki społeczne czy też indywidualne wpływają systematycznie w rozmaitych kontekstach na większy rygoryzm lub liberalizm. W kierunku większego rygoryzmu skłaniają takie czynniki jak: niższe wykształcenie, praca robotnicza, poczucie zagrożenia, społeczna izolacja, surowe wychowanie, postawa dogmatyczna, źle społeczne przystosowanie, poczucie frustracji zaś czynniki, które skłaniają ku większej tolerancji to: wykształcenie średnie oraz wyższe, praca umysłowa, zaangażowanie w pracę społeczną, brak poczucia zagrożenia, wielość kontaktów społecznych, łagodne wychowanie, postawa racjonalna, dobre przystosowanie społeczne, brak frustracji. Podkreślić należy, iż tylko dwa spośród wymienionych czynników to wyznaczniki obiektywne a pozostałe to subiektywne.⁹⁹⁶

Zestawienie powyższych czynników pozwoliło Adamowi Podgóreckiemu na sformułowanie uogólnienia, iż osoby rygorystyczne to osoby dysponujące wąskim zakresem wiedzy indywidualnej i społecznej, natomiast osoby skłonne do tolerancji to osoby o szerszej wiedzy tego rodzaju. Za wąskim zasobem wiedzy indywidualnej i społecznej idzie przekonanie oparte na wiedzy zebranej w ciągu codziennych doświadczeń, że systematyczne karanie jakichś reakcji powoduje ich zanik. Ta wiedza mechanicznie przerzucana jest z błahych sytuacji życiowych na skomplikowane relacje. W przypadku, gdy osoba posiada szerszą wiedzę społeczną, widzi możliwość zastosowania odpowiednich środków terapeutycznych, zapobiegawczych, wychowawczych itp., które będą

⁹⁹⁴ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 33, 105, 152.

⁹⁹⁵ *Ibid.*, s. 153.

⁹⁹⁶ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 175; Id., *Prestiż prawa...*, s. 153.

prowadzić do usunięcia lub ograniczenia negatywnych skutków sytuacji, jeśli natomiast osoba wiedzy takiej nie posiada, będzie miała tendencję do rozładowania napięcia za pomocą reakcji emocjonalnej. Takim rozładowaniem będzie kara dla innych.⁹⁹⁷

Zagadnieniami które dały ciekawy wynik w przeprowadzonych badaniach przez Adama Podgóreckiego, to zestawienie czynników, które skłaniają do rygoryzmu lub tolerancji, oraz czynników, które skłaniają do posłuchu dla prawa, posłuchu dla zwierzchników i oceny działalności urzędów. Okazało się, iż uwarunkowania subiektywne „w znacznym stopniu wyznaczają opinie i postawy w stosunku do prawa, nieraz w stopniu istotniejszym aniżeli czynniki społeczno-objektywne”.⁹⁹⁸ Okazało się również, że szereg czynników wpływających systematycznie na rzecz rygoryzmu działa również systematycznie na rzecz braku posłuchu dla prawa i odwrotnie- czynniki działające na rzecz tolerancji skłaniają również do posłuchu dla prawa. Do czynników, działających na rygoryzm w niektórych sytuacjach i wpływających na brak respektu dla prawa w innych sytuacjach należą: niskie wykształcenie, niewykwalifikowana praca robotnika, poczucie zagrożenia, izolacja społeczna, surowe wychowanie, postawa dogmatyczna, złe przystosowanie społeczne, frustracja. Na tolerancję i posłuch dla prawa działają z kolei: wykształcenie średnie i wyższe, praca umysłowa, brak poczucia zagrożenia, dobre społeczne przystosowanie, brak frustracji.⁹⁹⁹ W tym kontekście Adam Podgórecki mówił o „skonstruowaniu dwóch modeli osobowości społecznych: jednej, respektującej prawo, i drugiej, nie respektującej prawa”¹⁰⁰⁰, swoich respondentów zaś odpowiednio podzielił na „zwolenników filozofii ufności i życzliwości w stosunku do innych” oraz wyznawców „filozofii niepewności i zagrożenia”.¹⁰⁰¹

Powyżej przedstawione zestawienie czynników pozwala na przypuszczenie, że rygoryzm i brak respektu dla prawa oraz tolerancja i respekt dla prawa przebiegają paralelnie, a wnioski jakie wysunął z tego Adam Podgórecki wyglądały następująco: nasilenie rygoryzmu działa w kierunku obniżenia poziomu respektu dla prawa, podniesienie zaś stopnia tolerancji podnosi prestiż prawa. Nasilenie czynników, które prowadzą do rygoryzmu, odpowiednio będzie wpływać na obniżenie prestiżu prawa i odwrotnie. Podkreślił, że bardzo istotny zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia, był wniosek, iż w ramach istniejących obiektywnie ukształtowanych warunków lepiej jest przyjąć rozwiązania tolerancyjne niż rozwiązania

⁹⁹⁷ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 155-156.

⁹⁹⁸ *Ibid.*, s. 33. Por. *Ibid.*, s. 153–154. Zob. też A. Turska, *O podmiotowości prawnej i gotowości dochodzenia należnych prawa* [w:] *Prawo i wykluczenie. Studium empiryczne* (red. A. Turska), Warszawa 2010, s. 113-115.

⁹⁹⁹ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 156.

¹⁰⁰⁰ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 116.

¹⁰⁰¹ *Ibid.*, s. 40.

rygorystyczne, bowiem podnoszą one poziom respektu prawa, a sytuacja, w której prawo funkcjonuje przy większym prestiżu, przynosi więcej pożądanych skutków społecznych.¹⁰⁰²

Kilka lat po przeprowadzeniu badań w Polsce Adam Podgórecki we współpracy ze swoimi kolegami z kraju i zagranicy w kilku różnych krajach, przeprowadził szereg sondaży, w których prestiż prawa był jednym z głównych tematów. Wyniki tych sondaży pokazały, że w Polsce 45% respondentów deklaruowało gotowość do przestrzegania prawa, nawet jeśli postrzegane jest ono za niesprawiedliwe, zaś 73, 4% w Japonii, Niemczech 66%, Ameryce 51% i Holandii 47%. We wszystkich tych krajach wzrostowi statusu społecznego towarzyszył wzrost gotowości do przestrzegania prawa, natomiast wpływ innych jednak czynników społeczno - demograficznych i osobowościowych jest różny.¹⁰⁰³

Dyskusje na temat różnych czynników, które wzmacniają i zmniejszają aprobatę prawa, ujawniły, zdaniem Adama Podgóreckiego, trzy różne formy takiej akceptacji. Pierwsza to dwulicowość, hipokryzja polegająca na słownej manifestacji pewnych wartości, często objawiana w celu wyjścia naprzeciw wyraźnie określonym oczekiwaniom społecznym. Druga to akceptacja wewnętrzna poprzez przywiązanie do zinternalizowanych wartości, które czasami bywają uzewnętrzniane, na przykład w przypadkach, gdy wartości mogłyby być uważane za dewiacyjne lub gdy zaangażowanie nie jest na tyle silne, aby wywołać odpowiadające mu zachowanie. Trzecia to akceptacja motywacyjna, a więc zachowanie, które jest spójne z przyjętymi wartościami.¹⁰⁰⁴

Należy jeszcze zaznaczyć, to na co zwracał uwagę Andrzej Kojder, iż codzienne doświadczenie podpowiada, że nawet osoby, które w kategoriyczny sposób wypowiadają określone opinie, nie zawsze postępują zgodnie z nimi. Zdarza się bowiem, że ludzie postępują inaczej niż deklarują, a niekiedy, że ich zapewnienia i wypowiedzane oceny drastycznie różnią się z ich zachowaniem, co może do pewnego stopnia osłabiać dane sondażowe. Na ogół jednak ludzie dążą do tego, aby ich opinie i werdykty znajdowały potwierdzenie w ich zachowaniach i by ich zachowania nie różniły się w znacznym stopniu z tym, co twierdzą.¹⁰⁰⁵

Na koniec warto zwrócić uwagę na rozkład odpowiedzi na jeszcze jedno pytanie z kwestionariusza Adama Podgóreckiego dotyczącego zagadnienia uznania dla pięciu zawodów prawniczych. Pytanie to zostało skierowane tylko do miejskiej wersji ankiety. Z otrzymanych danych wynikało, iż stosunkowo znaczna liczba respondentów nie miała zdania w tej sprawie.

¹⁰⁰² A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 156.

¹⁰⁰³ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 32-33; A. A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 358.

¹⁰⁰⁴ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 34.

¹⁰⁰⁵ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 358.

Adam Podgórecki tłumaczył to tym, iż stosunkowo niewiele ludzi zastanawia się nad szczególnymi rodzajami specjalizacji wewnątrz zawodu prawniczego. Największą ilość głosów - 38, 4% otrzymał sędzia, zaś adwokat - 16, 6% a prokurator - 12, 2%. Radca prawny, zawód który dopiero po wojnie zyskał znaczenie, otrzymał względnie wysoką liczbę głosów - 8, 4%.¹⁰⁰⁶

Biorąc pod uwagę bardziej szczegółowe dane można było stwierdzić, iż preferencję w stosunku do zawodu prokuratora wykazały osoby w wieku lat 18-34 i osoby stanu wolnego, dla zawodu sędziego osoby w wieku lat 35-49 i osoby bez poczucia zagrożenia, dla zawodu adwokata osoby w wieku 25-34 i osoby stanu wolnego, dla radcy prawnego osoby z poczuciem zagrożenia, dla zawodu notariusza zaś w wieku lat 60 i więcej.¹⁰⁰⁷ Otrzymane wyniki pokazują więc, iż na respekt poszczególnych zawodów prawniczych również wpływ mają czynniki subiektywno - społeczne.

4. 3. Wpływ transformacji ustrojowej na prestiż prawa i postawy społeczeństwa polskiego wobec prawa.

Problem poglądów i opinii na temat przestrzegania prawa, które uznaje się za słuszne lub niesłuszne, był zagadnieniem centralnym wielu badań socjologiczno - prawnych przeprowadzonych w Polsce. To samo pytanie, które po raz pierwszy zostało zadane przez Adama Podgóreckiego w 1964 roku w jego pionierskich badaniach nad prestiżem prawa, zostało później wielokrotnie powtórzone w różnych sondażach.¹⁰⁰⁸ Pytanie to było dobrym wskaźnikiem legalizmu i zadawane było w rozmaitych wersjach przynosząc różne wyniki zależnie od ogólnej sytuacji politycznej i społecznej kraju.¹⁰⁰⁹

Stosunek obywateli do obowiązującego prawa jest jednym z najważniejszych wskaźników ich stosunku do państwa i stopnia w jakim społeczeństwo legitymizuje elity polityczne a także

¹⁰⁰⁶ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 135.

¹⁰⁰⁷ *Ibid.*

¹⁰⁰⁸ J. Kurczewski, *Spory i sądy 25 lat później* [w:] *Polskie spory i sądy* (red. J. Kurczewski, M. Fuszara), Warszawa 2004, s. 39; A. Kojder, *Godność i siła...*, s. 408-409; J. Kurczewski, I. Jakubowska - Branicka, *Biznes i klasy średnie. Studia nad etosem*, Warszawa 1994, s. 169-184. Pytanie brzmiało: (...) Prosimy wybrać z przytoczonych obok zdań to, które bardziej Panu (i) odpowiada, lub wpisać własne zdanie na ten temat. 1. Powinno się zawsze przestrzegać prawa, nawet jeśli naszym zdaniem jest ono niesłuszne; 2. Jeśli napotyka się przepisy (prawa) naszym zdaniem niesłuszne, należy się stosować do nich tylko na pozór, a praktycznie starać się je omijać; 3. Do przepisów, które uważamy za niesłuszne, nie należy się w ogóle stosować; 4. Mam inne zdanie na ten temat. Zob. pytanie nr 6 kwestionariusz w: A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 200.

¹⁰⁰⁹ J. Kurczewski, *Spory i sądy 25 lat później...*, s. 39.

przemiany społeczne. Ma to tym większe znaczenie w sytuacji, gdy samo prawo ulega przekształceniom.¹⁰¹⁰

Grażyna Skąpska ocenia, że wraz z wprowadzeniem stalinowskiej Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku nastąpił szczyt wprowadzania przez komunistów kultury „antylegalizmu”, polegającego na: 1. eliminacji praw podmiotowych, 2. instrumentalizacji prawa, 3. zniesieniu podziału prawa na prywatne i publiczne, 4. poddaniu prawa pod kierownictwo rządzącej partii komunistycznej, 5. podminowaniu prawa fasadowego przeciwstawnymi normami i decyzjami niższego szczebla, 6. ustanowieniu nieprzewidywalności prawa, 7. dyskrecjonalnej władzy stosowania prawa, 8. chaosu semantycznego, 9. przekształceniu prawa karnego w instrument zmiany politycznej i społecznej, 10. poddaniu zawodów prawniczych przewadze bezpośrednio kontrolowanego politycznie „czynnika społecznego”, 11. wprowadzeniu zasad ogólnych dla wygody politycznej.¹⁰¹¹

Wraz z wprowadzeniem demokracji i „demokratycznego państwa prawnego” od 1989 roku wraz z transformacją zaszło w Polsce szereg zmian.¹⁰¹² Były to przede wszystkim zmiany w systemie samego prawa, choć zmiany w tym zakresie miały ewolucyjny charakter, w organach stosujących prawo, a przede wszystkim w policji, prokuraturze, sądach, organach celnych i podatkowych, również w roli samego prawa, na którym w dużej mierze spoczął ciężar systemowych reform w gospodarce. Prawo stało się wówczas jednym z najważniejszych narzędzi zmian społecznych. Zmiany zaszły również w świadomości społecznej, co pozostawało m.in. w związku z wprowadzoną do Konstytucji ideą "demokratycznego państwa prawnego" i coraz częstszych do niej odwołań w życiu publicznym. Poszerzył się zakres indywidualnego doświadczenia obywateli związanego z funkcjonowaniem prawa, a zmiany zachodzące w regulacjach prawnych dotyczyły praktycznie wszystkich sfer życia. W nowej sytuacji obywatelowi stała się niezbędna coraz lepsza znajomość prawa i dotyczyło to zarówno jego uczestnictwa w obrocie ekonomicznym oraz w samodzielnych inicjatywach inwestycyjnych, jak również codziennych sytuacjach występowania w roli klienta, podatnika, podmiotu świadczeń społecznych,

¹⁰¹⁰ J. Osiecka, *Opinie o przestrzeganiu prawa w życiu publicznym (w świetle badań sondażowych)*, Raport nr 75, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych 1995, http://biurosejmu.sejm.gov.pl/teksty_pdf_95/r-75.pdf (dostęp 05.12.2018).

¹⁰¹¹ G. Skąpska, *Źródła kultury antylegalizmu* [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998, s. 223-237.

¹⁰¹² Zob. szeroko np.: E. Kustra, *Przemiany prawa polskiego (1989-1999)*, Toruń 2001; H. Skorowski, *Polskie przemiany w perspektywie politologiczno - socjologicznej*, „Mazowsze Studia Regionalne” 2014, nr 14, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-97621e6b-8dea-4f94-bc7c-795fa82e5ea9/c/msr_15_skorowski.pdf (dostęp 01.12.2018); M. Jarosz, *Polska. Ale jaka?*, Warszawa 2005; J. Kurczewski, *Demokracja pod rządami prawa*, „Rocznik Nauk Socjologicznych” 1994 - 1995, z. 1, s. 310-328; M. Herman, S. Sykuna, *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, Warszawa 2016, s. 21; A. Młynarska - Sobaczewska, *Autorytet państwa..., passim*.

a także ról związanych z aktywnością polityczną, np. jako wyborcy. Należy pamiętać o tym, że zmienił się typ dominujących ustawowych regulacji ze stosunków "państwo - obywatel" o charakterze podległości (karno - administracyjnej)¹⁰¹³, na stosunki "poziome" o równych uprawnieniach podmiotów - charakterystyczne dla prawa cywilnego. Coraz częściej obywatel spotykał się nie tyle z nakazami i zakazami, ile z nowymi możliwościami jakie daje prawo, wyznaczające jedynie ramy aktywności i inicjatyw obywatela. W coraz większym stopniu aktywność państwa w sferze gospodarczej i społecznej zastępowana była inicjatywami społecznymi takim jak fundacje, spółki itp.¹⁰¹⁴ Po raz drugi we współczesnej historii naszego kraju prawo stało się istotnym instrumentem radykalnej zmiany, przy czym w pierwszej sytuacji celem działania było zdławienie społeczeństwa w jego autonomicznych formach życia, w drugiej zaś uruchomienie procesów kształtowania się autonomicznego społeczeństwa obywatelskiego.¹⁰¹⁵ Zrodziło się pytanie: czy i jak zmieniają się społeczne postawy wobec prawa, przy czym spodziewano się dramatycznych zmian również w tym zakresie.¹⁰¹⁶

Zagadnienie kształtowania się postaw społecznych jest bardzo złożone bowiem postawa, przy której ustalenie zgodności ze wzorem zawartym w normie łączyć się będzie z określoną oceną, może przybrać postać postawy legalistycznej bądź postawy krytyczno - oceniającej.¹⁰¹⁷ Szczególnie istotna z punktu widzenia tworzenia prawa wydaje się być postawa legalistyczna, a na jej wytworzenie „...wywiera bardzo silny wpływ ciągłość systemów prawnych, poczucie jedności narodowej z twórcą norm prawnych, przestrzeganie zasad praworządności, stałość systemów ocen w obrębie grup podstawowych”.¹⁰¹⁸ Szczególnie interesująca stała się więc kwestia, jaki wpływ na prestiż prawa i postawy wobec prawa wywarła transformacja ustrojowa z 1989 roku. Należy mieć na uwadze, że proces kształtowania postaw społecznych jest procesem długotrwałym, przebiegającym na wielu płaszczyznach, związanym z przekazywaniem wartości, wzorów, norm, nabywaniem wiedzy, a także doświadczenia społecznego. Wpływ na postawy wobec prawa ma

¹⁰¹³ M. Ziółkowski, *Jednostka wobec władzy. Uwarunkowania społecznego stosunku do władzy w „realnym socjalizmie” i w okresie transformacji* [w:] *Jednostka wobec władzy* (red. M. Ziółkowski, B. Pawłowska, R. Drozdowski), Poznań 1994, s. 36-38.

¹⁰¹⁴ J. Osiecka, *Opinie o przestrzeganiu prawa...*, s. 1.

¹⁰¹⁵ A. Turska, *Wstęp* [w:] *Społeczne wizerunki prawa. Z badań: Jakiego prawa Polacy potrzebują?* (red. A. Turska, E. Łojko, Z. Cywiński, A. Kojder), Warszawa 1999, s. 5.

¹⁰¹⁶ J. Kurczewski, *Prawem i lewem. Kultura prawna społeczeństwa polskiego po komunizmie*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2, s. 35.

¹⁰¹⁷ M. Borucka - Arctowa, *Oceny prawne i postawy wobec prawa* [w:] *Elementy socjologii prawa*, Warszawa 1990, t. 1, s. 194.

¹⁰¹⁸ M. Borucka - Arctowa, *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967, s. 164-165.

przede wszystkim oddziaływanie prawa, oddziaływanie państwa, w tym relacja państwo, obywatel oraz oddziaływanie innych systemów norm funkcjonujących w społeczeństwie.¹⁰¹⁹

Jak słusznie zauważyła Justyna Osiecka, należy podkreślić, że duże ośrodki badań opinii publicznej, takie jak Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Centrum Badania Opinii Społecznej początkowo „dosyć marginalnie i przypadkowo” zajmowały się problematyką prawną.¹⁰²⁰

Należy jeszcze wspomnieć, iż w 1988 roku po raz pierwszy po wprowadzeniu stanu wojennego Jackowi Kurczewskiemu udało się znów wprowadzić do ankiety OBOP, za cenę złagodzenia sformułowania z „niesprawiedliwe” na „niesłuszne”, pytanie sformułowane przez Adama Podgóreckiego. Okazało się, że poziom deklarowanego przez Polaków legalizmu spadł prawie dwukrotnie, 27 % respondentów odpowiedziało, że powinno się zawsze przestrzegać prawa, nawet jeśli uważa się je za niesłuszne. Pomimo tego, że badanie miało miejsce po okresie najgorszych nadużyć prawa przez władze komunistyczne, odsetek deklarujących otwarty sprzeciw wobec prawa był ponad dwukrotnie wyższy niż w dekadach poprzednich.¹⁰²¹ W systemie socjalistycznym prawo stawało się coraz bardziej niespójne i arbitralne, przestawało działać zgodnie z zasadami zdrowego rozsądku, nie dawało poczucia bezpieczeństwa i traciło moc regulacyjną. Na skrupulatnym przestrzeganiu przepisów ludzie nie byli w stanie budować godnego i uczciwego życia. Wizja pożądanego ładu społecznego rozmięła się z ładem, który narzucał obowiązujący porządek prawny.¹⁰²²

E. Łojko i A. Turska wymieniły siedem, ich zdaniem, najistotniejszych symptomów kryzysu prawa w Polsce lat 80 - tych XX wieku. Po pierwsze, hipertrofię przepisów prawa, co prowadziło do coraz bardziej powszechnej nieznajomości prawa wśród jego adresatów, a nawet wśród legislatorów. Szczególnym rodzajem owej hipertrofii prawa jest „tworzenie prawa na zapas”, a to w dużym stopniu przyczynia się do spadku prestiżu prawa. Po drugie, kryzys prawa wyrażał się w rozchwianiu źródeł prawa konstytucjonalnie legitymizowanych, co prowadziło do dominacji aktów prawnych niższego rzędu. Po trzecie, zachodziło rozchwianie gałęziowej dyferencjacji prawa, co szczególnie widoczne było w skodyfikowanych gałęziach prawa. Dorobek kodyfikacyjny w niektórych gałęziach prawa został zniszczony, co pociągało za sobą, że ich stan regulacji prawnej był bardzo chaotyczny. Czwartym symptomem kryzysu prawa było coraz bardziej pogłębiająca się nieczytelność granic prawa i jego entropia. Po piąte, widoczne były niespójności a nawet

¹⁰¹⁹ J. Osiecka, *Opinie o przestrzeganiu prawa...*, s. 7- 8.

¹⁰²⁰ *Ibid.*, s. 1.

¹⁰²¹ J. Kurczewski, *Prestiż prawa i sprawiedliwość...*; Zob. również: Id., *Prawem i lewem...*, s. 36.

¹⁰²² A. Kojder, *Godność i siła...*, s. 280-281; E. Łojko, A. Turska, *Kryzys prawa i spadek jego...*, s. 295.

sprzeczności zawarte w obowiązującej regulacji prawnej. W opinii E. Łojko i A. Turskiej były one wyrazem braku dostatecznej klarowności i stałości w zakresie aprobowanej aksjologii wartości socjalizmu. Po szóste, coraz bardziej powszechne stawały się uchybienia w dziedzinie techniki i polityki legislacyjnej. Często dochodziło do sytuacji, w których trudno było ustalić od kiedy dana ustawa obowiązuje i jakie akty ją derogują. Po siódme, symptomem kryzysu prawa był pogłębiający się rozdźwięk pomiędzy legislacją a jej wdrażaniem. Na nowe potrzeby tworzono nowe akty, chociażby „do jednorazowego użytku”. Wszystkie, wyżej wymienione zjawiska powodowały, iż prawo traciło swoją tożsamość zarówno w wymiarze formalnym jak i aksjologicznym.¹⁰²³

Z perspektywy tamtego okresu, można stwierdzić, że okres, w którym Adam Podgórecki przeprowadzał swoje badania, był okresem względnej stabilizacji społeczeństwa polskiego, co w bardzo znaczący sposób różni rzeczywistość społeczno-polityczną i prawną społeczeństwa lat sześćdziesiątych od rzeczywistości lat osiemdziesiątych XX wieku.

W latach 1994 -1996 Zespół Naukowo - Badawczy, działający w Zakładzie Socjologii Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, w którego skład wchodził: Zbigniew Cywiński, Andrzej Kojder, Tomasz Kozłowski, Elżbieta Łojko, Wiesław Staśkiewicz, Marcin Tyszka oraz Anna Turska jako kierownik Zespołu, przeprowadzili socjologiczne badania, które zostały zatytułowane roboczo: „Jakiego prawa Polacy potrzebują?”. Badania owe dotyczyły kształtowania się kultury prawnej społeczeństwa w okresie zmiany systemowej. Koncepcja badań przyjęta przez zespół badaczy stwarzała możliwość ustalenia treści społecznej percepcji ówczesnie obowiązującego prawa i formułowanych wobec niego oczekiwań związanych zarówno z jednostkową jak i grupową aktywnością w warunkach zmiany systemowej.¹⁰²⁴

Badania przeprowadzone zostały na kwotowej próbie ogólnopolskiej w liczbie 1000 respondentów i trzech subpopulacjach: biznesmenów, dziennikarzy i posłów (próby w równej liczbie po 150 respondentów). Celowo dobrane próby trzech subpopulacji reprezentują grupy społeczno - zawodowe, które z powodu ról pełnionych w społeczeństwie, stanowiły bezdyskusyjnie szczególnie aktywne podmioty transformacji systemowej. Systemowa kreatywność tych grup była zróżnicowana, jednakże wspólną cechą jest wynikający z ich roli bezpośredni kontakt z prawem.¹⁰²⁵

W badaniach posłużono się skierowaną do próby ogólnopolskiej ankietą stanowiącą kwestionariusz bazowy. Dla trzech badanych subpopulacji kwestionariusz był uzupełniony

¹⁰²³ E. Łojko, A. Turska, *Kryzys prawa i spadek jego...*, s. 301-302.

¹⁰²⁴ A. Turska, *Wstęp...*, s. 6; Id., *Prawo w społeczeństwie czasu zmiany systemowej*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 1, s. 30-31.

¹⁰²⁵ *Ibid.*, s. 7.

zestawem pytań, każdorazowo odrębnych a dotyczących oczekiwań wobec prawa, które wynikały z pełnionej roli społeczno - zawodowej. Takie rozwiązanie, zdaniem autorów, „stwarzało nie tylko możliwość empirycznej identyfikacji wizerunków prawa - w wersji jak jest i jak być powinno - charakterystycznych dla poszczególnych badanych populacji, ale również stwarzało szerokie spektrum analiz porównawczych”.¹⁰²⁶

Badania przeprowadzone w ramach projektu „Jakiego prawa Polacy potrzebują?” są częściowo kontynuacją badań zapoczątkowanych w 1964 roku przez Adama Podgóreckiego. Wszystkie zasygnalizowane przez niego wątpliwości, zostały wzięte pod uwagę w badaniach w 1995 roku. Uwzględniono w nich jedenaście pozycji autorskiej ankiety Adama Podgóreckiego zrealizowanej trzydzieści lat wcześniej. W ten sposób można było porównać wybrane aspekty sytuacyjnego prestiżu i związanych z nim zagadnień w ramach ustabilizowanego reżimu socjalistycznego z tym z połowy pierwszej dekady III Rzeczypospolitej Polskiej. Porównanie to w opinii Andrzeja Kojdera miało pokazać, czy i jak transformacja ustrojowa odcisnęła swoje piętno na świadomości prawnej Polaków, szczególnie na tych elementach tej świadomości, które nazywał (wyjaśnionym wyżej) sytuacyjnym prestiżem prawa.¹⁰²⁷

Trzydzieści lat później nie stwierdzono żadnych znaczących zmian w obrazie typowego, przeciętnego polskiego respondenta. Podobnie jak wcześniej, był i został on zazwyczaj bierny, o niskim statusie społeczno - ekonomicznym, słabo wykształcony i niewykwalifikowany zawodowo. Innymi słowy, rozkład podstawowych determinantów statusu społecznego nie zmienił się istotnie przez wszystkie te lata. Nie odnotowano istotnych przesunięć w podstawowych cechach społeczno-demograficznych.¹⁰²⁸ J. Wasilewski, E. Wnuk - Lipiński zauważyli również, że te fragmenty struktury społecznej, które były bezpośrednio związane z nowymi rodzajami własności i nowym systemem władzy politycznej, zostały zasadniczo odtworzone.¹⁰²⁹

Dane z badania pozwoliły autorom również ustalić, czy odtwarzaniu podstawowych wymiarów stratyfikacji społecznej towarzyszy replikacja typowych postaw oraz to, czy pewne cechy osobowości są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Rozkłady takich cech, jak poczucie zagrożenia i niepewności, poziom przynależności społecznej, zadowolenie z życia i oceny własnej pozycji w pracy, prawie się nie zmieniły w latach 1964 - 1995. Nie zmieniło się również to, iż jeden

¹⁰²⁶ *Ibid.*

¹⁰²⁷ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 358.

¹⁰²⁸ *Ibid.*

¹⁰²⁹ Zob. J. Wasilewski, E. Wnuk - Lipiński, *Polska: kręta droga od elity komunistycznej do elity postsolidarnościowej* [w:] *Elity w Polsce, Rosji i na Węgrzech. Wymiana czy reprodukcja?* (I. Szelenyj, J. Wasilewski, E. Wnuk - Lipiński), Warszawa 1995, s. 81.

respondent na czterech przejawiał wyraźne symptomy poczucia zagrożenia. Poczucie interpersonalnej niepewności wyrażone w przekonaniu, że ludziom nie można zaufać w ogóle lub można im tylko zaufać, jeśli dobrze ich znamy, zostało również zreplikowane. Około trzech dorosłych Polaków na czterech deklarowało taką niepewność trzydzieści lat temu i dalej tak pozostało. Stopień przynależności społecznej, wyrażony w deklaracji, że zna się wielu ludzi, w których serdeczności i dobrą wolę wierzy się ponad wszelką wątpliwość, również się nie zmienił. Jeden na trzech ankietowanych podczas obydwóch badań deklarował poczucie towarzyskiej afiliacji. Kolejna cecha psychospołeczna, której intensywność nie zmieniła się znacząco, to zadowolenie z życia. Dodatkowo pomimo tego, że w latach sześćdziesiątych XX wieku większość siły roboczej była zatrudniona w sektorze publicznym, tj. w przedsiębiorstwach państwowych, podczas gdy w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku znaczna część była zatrudniona w sektorze prywatnym, oceny własnej pozycji w pracy nie uległy zmianie. Dalej jeden pracownik na trzech uważał, że jest odpowiednio oceniany, zaś co piąty na pięć opinii, że jest on niedoceniany lub rażąco niedoceniany. Jedyna zmiana opinii w 1995 r. w porównaniu z 1964 r. odnosi się do opinii Polaków dotyczących ich stylu wychowania. W badaniach Adama Podgóreckiego, znacznie więcej Polaków deklarowało, że ich wychowanie było rygorystyczne, zaś liczba respondentów, którzy stwierdzili, że ich wychowanie było pośrednie ("ani rygorystyczne, ani pobłażliwe") nie zmieniła się dramatycznie. Co więcej wychowanie łagodne znacznie koreluje z młodszym wiekiem, lepszym wykształceniem i pracą umysłową.¹⁰³⁰

Pytanie o opinie na temat posłuszeństwa wobec prawa, które postrzegane jest jako niesłuszne, zostało sformułowane tak samo jak zrobił to Adam Podgórecki. Z otrzymanych w 1995 roku danych wynikało, że w ciągu trzydziestu lat w opiniach Polaków dotyczących przestrzegania prawa nie nastąpiły istotne zmiany. Tylko nieznaczna większość zarówno w 1964 roku jak i w 1995 roku, wypowiedziała się za bezwarunkowym przestrzeganiem prawa. Mniejszość natomiast uznała, że niesłuszne prawo należy omijać albo też nie należy się do niego stosować. Procentowo odpowiedzi w 1995 roku wyglądały następująco: odpowiedź, iż powinno się zawsze przestrzegać prawa, nawet jeśli naszym zdaniem jest ono niesłuszne, wybrało 48,7% (w 1964 roku - 44,8%); odpowiedź, iż jeśli napotka się na przepisy prawa naszym zdaniem niesłuszne, należy stosować się do nich tylko na pozór a praktycznie je omijać, wybrało 22% (w 1964 roku - 22,6%); odpowiedź, że do przepisów, które uważamy za niesłuszne nie należy się w ogóle stosować, wybrało 20% (w 1964

¹⁰³⁰ A. Kojder, *The Pretsige of Law...*, s. 360.

roku - 18,3%). Inne zdanie na ten temat miało 4,6% respondentów, trudno powiedzieć - zaznaczyło 4,3%.¹⁰³¹

Analizując szczegółowo obydwa badania zauważyć można, iż te przeprowadzone przez Adama Podgóreckiego ujawniły tendencję do częstszego przestrzegania prawa we wszystkich sytuacjach wśród ludzi starszych w wieku 60 lat i więcej oraz osoby o odpowiednio wyższym wykształceniu. Wpływ innych czynników społeczno - demograficznych był statystycznie nieistotny. Takie same zależności ujawnił sondaż w 1995 roku. Dodatkowo wyniki badań ukazały, iż pogląd, że niesłuszne prawo należy przy nadarzającej się okazji omijać wyrażali w głównej mierze ludzie młodzi w przedziale wiekowym 18-29 lat. Biorąc pod uwagę wykształcenie liczba respondentów deklarujących gotowość bezwzględnego przestrzegania prawa, nawet gdy jest postrzegane jako niesłuszne, była dwukrotnie wyższa w grupie z wykształceniem podstawowym niż w grupie z wyższym wykształceniem.¹⁰³² Polacy w 1995 roku byli gotowi lekceważyć wszelkie odgórne regulacje i zarządzenia, jeśli ograniczają one ich potrzeby rodzinne i interesy prywatne.¹⁰³³ Zdecydowana większość bo 72, 2% Polaków uważała, że prawo obowiązujące w Polsce jest nieskuteczne, a tylko 17, 1% oceniało je jako skuteczne.¹⁰³⁴

W tym miejscu warto jeszcze przywołać opublikowany w 1997 roku raport *O stanie Rzeczypospolitej i drogach wiodących do jej naprawy (próba diagnozy-wstępne postulaty)*, który powstał na podstawie wypowiedzi blisko stu osób reprezentujących różne dziedziny wiedzy specjalistycznej i umiejętności fachowych. Wynika z niego, iż Polacy w większości postrzegali swoje prawo jako niesprawiedliwe i nieskuteczne. Tworzone ówczas prawo oceniane było „sprzeczne wewnątrznie, nielogiczne, trudne do stosowania. Dodatkowo, zapaść organizacyjna sądownictwa i prokuratury czyni nawet proste prawo niemożliwym do wyegzekwowania. (...) Administracja publiczna (...) ma skłonność do samowoli i lekceważenia prawa (...). Sądownictwo powszechne znajduje się w stanie poważnego kryzysu, jest niesprawne i nie dofinansowane.(...) Rezultatem takiego stanu rzeczy jest ogólny brak zaufania do prawa i organów władzy, powiązany ze znacznym spadkiem bezpieczeństwa osobistego, materialnego i socjalnego obywateli”.¹⁰³⁵ Erozja prestiżu prawa współwystępowała więc z niezadawalającym stanem polskiego prawa, jakże

¹⁰³¹ A. Kojder, *Polacy o swoim prawie* [w:] *Społeczne wizerunki prawa...*, s. 147.

¹⁰³² *Ibid.*; A. Kojder, *The Pretsige of Law...*, s. 361.

¹⁰³³ J. Kwaśniewski, *Prestiż prawa...*, s. 383; A. Kojder, *Destrukcyjność normatywności: jej współczesne przejawy i skutki społeczne* [w:] *Śląsk - Polska - Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej. Księga Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego* (red. A. Sułek, M. S. Szczepański), Katowice 1998, s. 366.

¹⁰³⁴ A. Kojder, *Polacy o swoim...*, s. 141-142.

¹⁰³⁵ Badania przeprowadzone przez Instytut Lecha Wałęsy na grupie 100 osób. Opublikowane zostały w raporcie pt. *O stanie Rzeczypospolitej i drogach wiodących do jej naprawy (próba diagnozy-wstępne postulaty)*, Instytut Lecha Wałęsy, s. 8, 19. Za A. Kojder, *Destrukcyjność normatywności...*, s. 364.

dalekim od „dobrego prawa”, jakim powinno być.¹⁰³⁶ Ludzie zwykli kojarzyć prawo z przewidywalnością, bezpieczeństwem, zaufaniem, wiarygodnością i spolegliwością. Uważano, że dobre prawo powinno stanowić trwałe podstawy porządku społecznego,¹⁰³⁷ chociaż w rzeczywistości sytuacja wyglądała zupełnie inaczej.

Reasumując, zgodnie z analizą A. Kojdera deklarowana gotowość do przestrzegania prawa jest tak samo częsta, jak skłonność do jego ignorowania lub naruszania. W nowych warunkach ustrojowych postawa filoprawna nie zdobyła zdecydowanej przewagi nad postawą antyprawną. Polaków nadal cechuje instrumentalne nastawienie do prawa, co można argumentować tym, że instrumentalizm czy oportunizm prawny stwarzają większe możliwości życiowe niż postawa legalistyczna. Tak też było wcześniej bowiem w latach 90 - tych XX wieku nadal dominowała przewaga postaw celowościowych nad postawami zasadniczymi, zaś indywidualistyczna orientacja etyczna dominowała nad orientacją prospołeczną.¹⁰³⁸

Zgodnie z tym, co już powyżej zostało przedstawione, wygodnym tłem do analizowania zagadnienia głównego, czyli prestiżu i posłuchu prawa, był dla Adama Podgóreckiego problem rygoryzmu prawnego.¹⁰³⁹ Jego wyrazem jest stosunek do kary śmierci¹⁰⁴⁰ i do kary chłosty¹⁰⁴¹. W 1964 roku za stosowaniem kary śmierci opowiedziała się prawie połowa respondentów - 49, 2%, a przeciwko było 32%. W 1995 roku odsetek zwolenników kary śmierci wzrósł do 58,8%, ale zwiększyła się także, choć minimalnie do 36% liczba jej przeciwników. Osób nie mających zdania w sprawie stosowania kary śmierci było w 1964 roku 18,4% badanych, a w 1995 roku - 4,2%. Dodatkowo wyniki wskazały, iż wśród zwolenników kary śmierci była przewaga osób starszych, należących do grupy emerytów i rencistów, z wykształceniem podstawowym lub średnim, o niskich dochodach, mieszkający w dużych miastach lub na wsi, w województwach zachodnich, niezaangażowanych w działalność polityczną, wierzących lecz niepraktykujących.¹⁰⁴² Za wprowadzeniem do repertuaru sankcji prawnych kary chłosty opowiedziało się w 1964 roku 27% i prawie tyle samo, ponieważ 28,8% w 1995 roku. Liczba przeciwników tej kary delikatnie się

¹⁰³⁶ Na temat cech „dobrego prawa” zob.: L. Fuller, *Moralność prawa*, Warszawa 1978.

¹⁰³⁷ G. Skąpska, *Prawo w ponowoczesnym społeczeństwie*, „Zarządzanie Publiczne” 2008, nr 4, s. 59.

¹⁰³⁸ A. Kojder, *Destrukcyjność normatywności...*, s. 368. Zob. również badania przeprowadzone w 1992 - 1993 r. przez M. Ziółkowski, B. Pawłowska, R. Drozdowski na temat społecznego stosunku do władzy, na 1000 - osobowej próbie reprezentatywnej mieszkańców województwa poznańskiego i zielonogórskiego. Zob. M. Ziółkowski, *Wstęp* [w:] *Jednostka wobec władzy...*, s. 9, 55.

¹⁰³⁹ A. Podgórecki, *Prestiż prawa...*, s. 69.

¹⁰⁴⁰ Warto zaznaczyć, iż obydwie badania przeprowadzono w sytuacji kiedy kara śmierci w Polsce jeszcze obowiązywała.

¹⁰⁴¹ Kara chłosty została zniesiona w XX wieku przed omawianymi badaniami.

¹⁰⁴² A. Kojder, *Polacy o swoim...*, s. 148.

zwiększyła w ciągu trzydziestu lat z 57,3% do 65%. Wśród jej zwolenników przeważali ludzie starsi, z wykształceniem podstawowym lub średnim oraz rolnicy i robotnicy ze środkowej Polski.¹⁰⁴³ Według Andrzeja Kojdera dalsza analiza uwarunkowań prawnego rygoryzmu prawdopodobnie ukazałaby, że zwolennicy kary chłosty akceptują również karę śmierci i że tendencja do większego rygoryzmu prawnego wzrasta wraz ze wzrostem poczucia zagrożenia, słabej adaptacji, słabej przynależności społecznej i rygorystycznego wychowania.¹⁰⁴⁴

Analizy zagadnień dotyczących załatwiania spraw w urzędach, również nie przyniosły znaczących zmian. Wpływy i znajomości są czynnikami, które w obydwu badaniach były w Polsce traktowane jako decydujące dla załatwienia sprawy w urzędzie. Rozkład poglądów na ten temat w badaniach z 1964 r. i 1995 r. były bardzo podobne, przy czym pieniądze (łapówki) i uprzejmość urzędników delikatnie zyskały na znaczeniu w postkomunistycznej Polsce. Natomiast prawo miało w badaniach zarówno Adama Podgóreckiego i Andrzeja Kojdera niewielkie znaczenie w polskich urzędach.¹⁰⁴⁵

W badaniach z 1995 roku powtórzono pytanie z 1964 roku dotyczące prestiżu poszczególnych zawodów prawniczych. Okazało się, iż po trzydziestu latach zawód sędziego pozostał na pierwszym miejscu, lecz z nieco mniejszym odsetkiem wskazań (1964 r. - 38, 4%, 1995 r. - 33, 1%), wyraźnie zaś zmniejszył się autorytet zawodu adwokata (z 16, 6% do 9, 6% wyborów). Radca prawny w małym stopniu zyskał na autorytecie (1964 r. - 8,4, 1995 r. - 14, 7%), podobnie jak notariusz (1964 r. - 5, 2%, 1995 r. - 9,8%). Andrzej Kojder zauważył dodatkowo, iż w socjologicznych badaniach nad prestiżem zawodów nigdy zawody prawnicze nie lokowały się na czołowych miejscach. Taka sytuacja mogła być spowodowana tym, że dla większości ludzi w Polsce kontakt z prawnikiem kojarzył się z kłopotami i problemami życiowymi. Nie mogło pozostać bez wpływu również to, że przez kilka dziesięcioleci prawo pełniło służbę ideologii. W tych warunkach nie mógł się ukształtować wysoki, powszechny autorytet profesji prawniczych. Dodatkowo w czasach PRL zawody te były nisko płatne, co również nie podwyższało ich rangi.¹⁰⁴⁶

Wyniki badań z roku 1964 i z 1995 prowadzą do wniosku przede wszystkim, iż transformacja ustrojowa, która rozpoczęła się w 1989 roku, nie pociągnęła za sobą głębokich zmian w postrzeganiu prawa i jego prestiżu. Świadomość społeczno - prawna Polaków żyjących w III RP nie zmieniła się od czasów reżimu komunistycznego. Wytlumaczenie takiej sytuacji Andrzej Kojder

¹⁰⁴³ *Ibid.*

¹⁰⁴⁴ Zob. również: A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś, *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo*, Warszawa 1971.

¹⁰⁴⁵ J. Kwaśniewski, *Prestiż prawa...*, s. 384.

¹⁰⁴⁶ A. Kojder, *Polacy o swoim prawie...*, s. 153-154; Id, *Godność i siła...*, s. 280.

widział w tym, że w subiektywnym doświadczeniu ludzi nie nastąpiły żadne istotne zmiany w samym prawie, ani w funkcjonowaniu organów ustawodawczych i sądowniczych. W jego opinii brak tych zmian jest tym bardziej uderzający, że wskaźniki przestępczości wyraźnie wzrosły.¹⁰⁴⁷

A. Kojder przeprowadził pod tym względem diagnozę, iż transformacja ustrojowa rozpoczęła się od porozumienia między państwem i biurokratyczną administracją partyjną a opozycją tj. nową elitą Solidarności i post - Solidarności.¹⁰⁴⁸ Tak zwana opinia publiczna uczestniczyła w tym częściowo i tylko pośrednio. Krótco po tym porozumieniu Polacy odkryli, że transformacja nie doprowadzi do radykalnego zerwania z przeszłością. III RP w dużej mierze przejęła porządek prawny poprzedniego ustroju a wszystko, co się wydarzyło miało charakter głównie symboliczny: Biały Orzeł odzyskał koronę, Rzeczpospolita Polska odzyskała nazwę. W pierwszych latach istnienia nowy system nie wypracował żadnych wyraźnych i przyszłych standardów normalności, efektywności, racjonalności lub stabilności. Różne niedogodności i niedociągnięcia okresu przejściowego nie zostały nawet częściowo zrekompensowane żadną jasną wizją bliskiej i odległej przyszłości¹⁰⁴⁹ a dodatkowo, dużej części społeczeństwa pogorszyła się jakość życia.¹⁰⁵⁰ Wkrótce okazało się, że odległość dzieląca pracownika szeregowego od przedstawicieli nowej administracji państwowej nie zmniejszała się, ponadto pojawiły się nowe czynniki, które potęgowały tęsknotę za „małą stabilnością” minionych dni: szybko rosnące bezrobocie, wycofanie się państwa z funkcji opiekuńczych i zabezpieczeń socjalnych (nawet jeśli były one elementarne i nieskuteczne).¹⁰⁵¹

Konwergencję między prestiżem prawa w czasach komunizmu i postkomunizmu, zdaniem Andrzeja Kojdera, można interpretować w kategoriach oczywistego i stabilnego niszczenia normatywności w Polsce w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat.¹⁰⁵² Strukturalne, regulacyjne i integracyjne funkcje, zwykle obsługiwane przez systemy prawne, zostały zredukowane przez system polityczny, nieformalne kliki i różne powiązania polityczne. Zamiast stać na straży praw i

¹⁰⁴⁷ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 362.

¹⁰⁴⁸ Zob. szerz: A. Kojder, *Nowa polska elita polityczna: niezamierzony rezultat Okrągłego Stołu?* [w:] *Rok 1989. Nowa Polska, odmieniona Europa* (red. A. Kojder), Warszawa 1999, s. 137-156.

¹⁰⁴⁹ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 363.

¹⁰⁵⁰ Zob. *Życie w Polsce wczoraj, dziś i jutro*, Komunikat CBOS Nr BS/96/81/95, oprac. K. Pankowski, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1995/K_081_95.PDF, (dostęp 10.12.2018). Należy zaznaczyć, iż w kolejnych latach wyniki badań wskazywały na wzrost pozytywnej oceny sytuacji po transformacji ustrojowej. Zob. np.: *Czy warto było zmieniać ustrój? Społeczna ocena przemian po 1989 roku*, Komunikat CBOS Nr BS/73/2013, oprac. B. Badora, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_073_13.PDF, (dostęp 10.12.2018); *Czy warto było zmieniać ustrój? Ocena zmian ustrojowych po 25 latach*, Komunikat CBOS NR 67/2014, oprac. B. Badora, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_067_14.PDF, (dostęp 10.12.2018).

¹⁰⁵¹ A. Kojder, *Destrukcyjność normatywności...*, s. 367.

¹⁰⁵² A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 363.

wolności narodu i propagować kulturę prawną, prawo w PRL służyło jako instrument polityczny i gospodarczy. Było wykorzystywane jako narzędzie oddziaływań represyjnych, dyskryminacyjnych i kontrolnych.¹⁰⁵³ Innymi słowy, swoistą ciągłość, którą można zaobserwować w prestiżu przypisywanym prawu, można postrzegać, według autora badań z 1995 roku, jako funkcję pewnych zbiorów mentalnych, które powstały w ciągu kilkunastu lat po II wojnie światowej. Jeśli przyjmiemy, że większość polskiej opinii publicznej odczuwa, myśli i postępuje zgodnie z wzorcem poprzedniego wieku (co nie jest zdaniem A. Kojdera bezpodstawną hipotezą), potwierdza to powyższe stwierdzenia. Jednakże bez dogłębnych badań nad rozwojem mentalności Polaków nie można sprawdzić trafności tych założeń. Jedyne co można powiedzieć o spuściźnie poprzedniego systemu to fakt, że w dużej części społeczeństwa polskiego, w latach 90 - tych XX wieku rozwijała się nostalgia za nim. Duża część społeczeństwa polskiego wydaje się zinternalizować hasła i iluzje, którymi byli bezustannie indoktrynowani. Ludzie ci byli przekonani, że państwo powinno chronić równość społeczną, rząd powinien dopilnować, aby wszyscy którzy chcą, mieli pracę, aby emeryci dostawali godziwe emerytury itp.¹⁰⁵⁴ O tym, że prawo powinno przede wszystkim umożliwiać wpływ na rządzenie krajem oraz rozstrzygać konflikty między ludźmi jest przekonana zdecydowana mniejszość Polaków.¹⁰⁵⁵ Rzeczywistość realnego socjalizmu, choć szara, narzucona i pozbawiona demokratycznej legitymizacji, była jednak "ich". Ludzie byli świadomi jego zalet i wad, wiedzieli na co mogliby liczyć, gdyby byli wystarczająco usłużni i służalczy oraz jakich kar oczekiwać przy braku pokory. Rzadko docierały do nich wiadomości o oszustwach, korupcji i bandytyzmie, ponieważ media starały się o nich nie informować. Wszelkie zło i nieszczęścia były przypadkowe, marginalne, podczas gdy główny nurt życia był względnie bezpieczny aczkolwiek biedny. Gdy tylko cenzura państwowa została zniesiona, wzrosło zapotrzebowanie na nagłówki o wszechobecnej zbrodni i wszelkiego rodzaju patologii. Patrząc na to z tej strony, jeśli dodatkowo było się związanym z instytucjami państwowymi poprzedniego reżimu (a większość ludzi była) łatwo patrzeć na niego przychylnie.¹⁰⁵⁶

Podsumowując swoje badania Andrzej Kojder doszedł do wniosku, iż obraz społecznego i społeczno - prawnego świata, nie jest w żadnym razie globalny, jednorodny, jasny lub ciemny, jest

¹⁰⁵³ A. Kojder, *Destrukcyjność normatywności...*, s. 367.

¹⁰⁵⁴ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 363.

¹⁰⁵⁵ Zgodnie z wynikami badań pt.: *Jakiego prawa Polacy potrzebują?*, na pytanie, jakie powinny być cele prawa w Polsce, odpowiedzi wyglądały następująco: Prawo powinno przede wszystkim chronić ustrój państwa i naczelną władzę - 29,3%; uczyć dyscypliny i odpowiedzialności - 53,8%; zapobiegać przestępczości i zwalczać ją - 86%; umożliwiać społeczeństwu wpływ na rządzenie krajem - 29,9%; rozstrzygać konflikty między ludźmi - 31,5%; uczyć dobroci i szacunku w stosunkach międzyludzkich - 41,1%. Zob. Z. Cywiński, *Idealny prawodawca a rzeczywisty prawodawca* [w:] *Społeczne wizerunki prawa...*, s. 115.

¹⁰⁵⁶ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 364.

mozaiką mnogości, odmian i pluralizmu. Zjawiska charakteryzujące się progresywnością obciążone są różnymi balastami hamującymi i regresywnymi. Stąd jest wysoce prawdopodobne (co częściowo potwierdzają wyniki badań), że w społecznym postrzeganiu takie instytucje jak państwo, rodzina, szkoła, Kościół, prawo lub stosunki międzynarodowe należą do różnych "struktur rzeczywistości". Może być tak, że rozumienie prawa, obecny "zmysł prawny", prestiż przypisany prawu itp. są nadal zakorzenione w przeszłości, w "rzeczywistości państwa totalitarnego", podczas gdy ciągłość postrzegania innych instytucji, takich jak Kościół, praktyki religijne, edukacja, seks, przedsiębiorczość itp. została zerwana.¹⁰⁵⁷

Jak pisze A. Kojder: „cena, jaką nadal prawo płaci za narzucenie mu w niedawnej przeszłości funkcji represyjnych i kontrolnych za to, że stanowiło główny instrument organizujący "państwo totalne" jest bardzo wysoka. Ceną tą jest niski prestiż prawa w społeczeństwie i wśród kontrolerów prawa. Nawet ludzie, którzy akceptują istniejące prawo, czynią to często z pobudek instrumentalnych, nie zaś dlatego, że uznają je za wartość samoistną, za imperatyw kategoryczny, od którego nie są dopuszczalne żadne odstępstwa”.¹⁰⁵⁸ Powstaje przy tym pytanie, dlaczego znaczny wzrost praw obywatelskich i wolności nie doprowadził do bardziej pozytywnej oceny obowiązującego prawa, prawa gwarantującego te prawa i wolność, a wręcz przeciwnie.¹⁰⁵⁹

Relacje prawa i społeczeństwa są nie tylko wielowymiarowe, ale w społeczeństwie, które doświadcza głębokich przemian stanowią świadectwo nowych możliwości. Będą to możliwości rozwoju prawa i możliwości badawcze otwierające pole dla krytycznej analizy możliwych patologii i niebezpieczeństw, granic oddziaływania prawa, jego niedoskonałości i bezsilności, ale także potencjału tkwiącego w prawie i w społeczeństwie, które się prawem posługuje. Jak słusznie zauważa G. Skąpska „krytykowana transformacja jako swego rodzaju naturalny eksperyment daje zatem nowe możliwości socjologom prawa, jest swego rodzaju laboratorium testowania działania prawa, jego różnych form, jak i instytucji quasi - prawnych, a także, a może przede wszystkim, symbolicznych funkcji prawa w procesie społecznych przemian oraz źródeł jego odnowy”.¹⁰⁶⁰

Zmiany jakie miały miejsce w Polsce i w całej Europie Wschodniej po 1989 roku, niespodziewanie przyniosły za sobą wzrost negatywnych ocen prawa oraz sądów, sędziów i prokuratury. W literaturze przedmiotu podkreślana jest antyprawna kultura społeczeństw

¹⁰⁵⁷ *Ibid.*

¹⁰⁵⁸ A. Kojder, *Destrukcyjność normatywności...*, s. 368.

¹⁰⁵⁹ A. Kojder, *The Prestige of Law...*, s. 364.

¹⁰⁶⁰ G. Skąpska, *Prawo w społeczeństwie w obliczu kryzysu*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2, s. 29.

postkomunistycznych, wielość nakładających się legalności, czy też małe zapotrzebowanie na prawo.¹⁰⁶¹

Wprowadzenie do Konstytucji zasady „demokratycznego państwa prawnego” miało charakter rewolucyjny, ale w tym samym czasie doszło do jeszcze jednej rewolucji- zmiany podstawowych mechanizmów społeczno-gospodarczych na rynkowe. Znow więc prawo stało się instrumentem, tym razem zmiany ustrojowej, której kierunek i przebieg nie były jednoznacznie znane z góry. Czynnikiem utrwalającym instrumentalny stosunek do prawa był coraz bardziej masowy charakter jego produkcji.¹⁰⁶²

Jacek Kurczewski zauważa, że społeczeństwo polskie po 1989 roku charakteryzuje postawa „jak nie prawem to lewem, czyli jeżeli czegoś nie da się realizować posługując się prawem, wówczas Polacy czynią to «lewem» , czyli za pomocą znajomości przekupstwa i protekcji.¹⁰⁶³

Zgodzić się należy z Adamem Czarnotą i Marcinem Krygierem, iż pewne elementy postkomunizmu, kiedy stracą swoje znaczenie, powoli „wyparują”. „Ich przetrwanie w morzu zmian instytucjonalno - prawnych jest niemożliwe. Jednak niektóre składniki postkomunizmu są bardzo głęboko zakorzenione i pomimo zmian dają sobie radę w nowym otoczeniu. Cokolwiek można o tym myśleć, to raczej nie można wątpić, iż ślady postkomunizmu, komunizmu i innych systemów przeszłości będą obecne. Nie będą one jednak determinować tego, co dzieje się w teraźniejszości.”¹⁰⁶⁴ Zaufanie do systemu prawnego, czy też jego brak, z pewnością będzie się dziś wiązało z odmiennymi treściami niż w XX wieku.¹⁰⁶⁵

Sytuacja prestiżu prawa w obecnych latach nie zmieniła się w bardzo znaczący sposób. W 2016 roku ponownie został powtórzony, prawie w całości kwestionariusz stworzony przez Adama Podgóreckiego w badaniach przeprowadzonych przez Andrzeja Kojdera i Zbigniewa Cywińskiego. Patrząc na dane otrzymane w owych badaniach Zbigniew Cywiński zauważył pewne wątpliwości odnośnie tego, że niewątpliwy posłuch dla prawa jest prestiżem w sensie uznania społecznego w kategoriach intuicyjno - prawnych. Badania te pozwoliły zauważyć również, iż wskazania na postawy celowościowe są niezmiennie, zmiany następują tylko w kategoriach, które są na swój sposób zasadniczymi - jedna jest kategorią zasadniczego posłuchu wobec prawa, a druga jest

¹⁰⁶¹ A. Czarnota, M. Krygier, *Po postkomunizmie - następny etap? Rozważania nad rolą i miejscem prawa*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2, s. 145-191.

¹⁰⁶² Zob. J. Kurczewski, *Prawem i lewem...*, s. 55-65.

¹⁰⁶³ *Ibid.*, s. 57-58.

¹⁰⁶⁴ A. Czarnota, M. Krygier, *Po postkomunizmie...*, s. 190.

¹⁰⁶⁵ G. Woroniecka, *Zaufanie do prawa w świetle popularnych dowcipów o prawnikach* [w:] *O społeczeństwie, prawie i obyczajach. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Jackowi Kurczewskiemu*, Warszawa 2013, s. 103.

kategorią zasadniczego odrzucenia prawa, wtedy kiedy jest ono uznawane za niesłuszne. Zgodnie z wynikami owych badań na kluczowe pytanie na temat praktycznego przestrzegania prawa 53,5% respondentów opowiedziało się za jego przestrzeganiem nawet jeśli jest ono uważane za niesłuszne (w 1964 r. - 44,8%, w 1995 r. - 48,7%), 22,4% opowiedziało się za jego stosowaniem tylko na pozór, a praktycznie omijaniem przepisów prawa uważanych za niesłuszne (w 1964 r. - 22,6%, 1995 r. - 22%), 11% opowiedziało się za niestosowaniem przepisów, które uważa się za niesłuszne (w 1964 r. - 17,7%, 1995 r. - 20%). Inne zdanie na ten temat miało 4,4% respondentów, trudno powiedzieć 8,2%, a nie odpowiedziało 0,4%. Zdaniem Z. Cywińskiego najbardziej istotnym elementem powtórnego sondażu jest to, że zauważalny jest prymat reguł prawnych traktowanych jako element tetyczny przeżycia prawnego.¹⁰⁶⁶ Przekonanie, iż prawo staje się ważniejsze wśród Polaków, ale niekoniecznie jest traktowane jako prawo sprawiedliwe (lecz nie jest to wprost wypowiediane), pośrednio w pewien sposób potwierdza pytanie, które nie odwołuje się bezpośrednio do prawa a dotyczy tego jaka jest skłonność do wykonywania poleceń otrzymywanych od zwierzchników. Rozkład odpowiedzi wyglądał następująco: 26,7% odpowiedziało, iż podwładny powinien słuchać poleceń zwierzchników nawet jeśli uważa je za niesłuszne (w 1964 r. - 36,7%), 59,1% odpowiedziało, że jeśli zwierzchnik w ich opinii nie ma racji i nie da się przekonać, nie należy go słuchać, lecz różnymi sposobami walczyć o swoją rację (w 1964 r. - 48,6%), inne zdanie miało 6% (w 1964 r. - 1,4%), trudno było powiedzieć dla 10,4% (w 1964 r. - 7,8%). Widać tu wyraźny spadek wskazań na uwarunkowanie bezpośredniego posłuchu tylko ze względu na autorytet hierarchiczny. Może to znaczyć zdaniem Z. Cywińskiego, że wzrost wskazań na możliwość sprzeciwu jest związana z silniejszą pozycją prawa oficjalnego. Wyraźne zmiany widać w rozkładzie odpowiedzi na pytanie od czego zależne jest pozytywne załatwienie sprawy w urzędzie. Różnicy tej nie było widać w badaniach z 1964 i 1995 roku. Odpowiedzi, iż zależy: od należytego przedstawienia sprawy udzieliło 49,4% (w 1964 r. - 31,3%, w 1995 r. - 35,2%), od wpływów i znajomości udzieliło 27,1% (w 1964 r. - 49,3%, w 1995 r. - 43,7%), od pieniędzy udzieliło 27,1% (w 1964 r. - 21,9%, w 1995 r. - 22,7%), od własnej energii i zaradności udzieliło 31% (w 1964 r. - 26,8%, w 1995 r. - 27,3%), od tego czy sprawa jest naprawdę słuszna udzieliło 11,7% (w 1964 r. - 20%, w 1995 r. - 19,1%), od uprzejmości urzędnika uzależnia załatwienie sprawy w urzędzie 35,4% (w 1964 r. - 18,4%, w 1995 r. - 24,6%). Widać wyraźny, dający powód do zadowolenia, spadek wskazań na wpływy, na znajomości a zwłaszcza na pieniądze jako element pomocny w załatwieniu sprawy w urzędzie. Prymat prawa oficjalnego jest z

¹⁰⁶⁶ Referat pt. „Prestiż prawa” po pół wieku, wygłoszony przez Z. Cywińskiego na XXXVI Dniach Praw Człowieka Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego, Lublin 2018.

tej perspektywy wyraźny. Może jednak niepokoić spadek wskazań na prawo intuicyjne nazwane w tym pytaniu jako słusność. Różnicę w rozkładzie odpowiedzi widać również w pytaniu o karę śmierci.¹⁰⁶⁷ Na różnice te mogło wpłynąć zniesienie owej kary w polskim systemie prawnym. Nadal jest dosyć wysoki wskaźnik wskazań, które mówią o tym, że wielu Polaków chciałoby przywrócenia kary śmierci, ponieważ opowiedziało się za tym 45,3% respondentów (w 1964 r. za stosowaniem kary śmierci było 50% a w 1995 r. 59%). Tych zaś, którzy są przeciwni jej przywróceniu jest 47 %, więc mniej niż tych, którzy we wcześniejszych latach byli za jej utrzymaniem. Różnice widać także w odpowiedziach na pytanie odnośnie kary chłosty. 76,9% opowiedziało się przeciwko możliwości stosowania w niektórych przypadkach kary chłosty (w 1964 r. -55,8%, w 1995 r. - 65,5%), za taką możliwością opowiedziało się 18% (w 1964 r. -33,1%, w 1995 r. - 27,3%). Niewielkie różnice zaś widać w postrzeganiu zawodów prawniczych. Dalej największym prestiżem cieszy się zawód sędziego, który wybrało 41% respondentów (w 1964 r. - 38, 4%, w 1995 r. - 33, 1%), minimalnie w stosunku do badań z 1995 r. spadł zaś prestiż adwokata na 9, 2 % (w 1964 r. - 16, 6%, w 1995 r. - 9,6%), szacunek do zawodu radcy prawnego w 2016 r. osiągnął wskaźnik 8, 8% czyli zbliżony do tego z 1964 r. , kiedy był na poziomie 8, 4% (w 1995 r. - 14, 7%). W stosunku do zawodu notariusza utrzymuje się wzrost jego uznania - 9, 1% (w 1964 r. - 5,2%, w 1995 r. - 9,8%).¹⁰⁶⁸

W tym miejscu warto wspomnieć o wynikach badań przeprowadzonych w 2017 roku dotyczących preferencji zawodowych studentów prawa, wśród studentów Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie w roku akademickim 2016/ 2017.¹⁰⁶⁹ Na pytanie, który z zawodów prawniczych uważasz za najbardziej prestiżowy, ankietowani studenci na pierwszym miejscu umieścili zawód sędziego (69%), na drugim adwokata (14 %), na trzecim prokuratora (7%), na czwartym notariusza (4%), na piątym zaś radcę prawnego (2%).¹⁰⁷⁰ Istotnym wnioskiem z powyższych badań była duża rozbieżność pomiędzy prestiżem danego zawodu prawniczego a preferencjami co do ich wykonywania. Pomimo, iż największym prestiżem jest darzony zawód sędziego, jednocześnie przyszli adepci prawa w większości nie wskazują zawodu sędziego jako tego, który zamierzają wykonywać. Preferowane są zawody: radcy prawnego, adwokata i

¹⁰⁶⁷ Pytanie to z racji zniesienia kary śmierci zostało inaczej niż uprzednio sformułowane: W 1964 r. i 1995 r. brzmiało czy zdaniem Pana/i powinno się w ogóle stosować karę śmierci a w 2016 r.: czy powinno się w Polsce przywrócić karę śmierci?

¹⁰⁶⁸ Referat pt. „Prestiż prawa” po pół wieku, wygłoszony przez Z. Cywińskiego...

¹⁰⁶⁹ Badania dotyczące preferencji zawodowych studentów prawa, przeprowadzone w 2017 r., w drodze współpracy Kół Naukowych działających na UMCS w Lublinie. Badania obejmowały grupę liczącą 958 studentów Wydziału Prawa i Administracji studiujących prawo w roku akademickim 2016/ 2017 (stanowiło to 56, 5% ogółu). Zob. M. Kępa, S. Pilpiec, *Preferencje zawodowe studentów prawa. Raport z badania*, Lublin 2018.

¹⁰⁷⁰ *Ibid.*, s. 50-51.

prokuratora. Jak podkreślają autorzy badań wskazane jest ich dalsze prowadzenie, które pozwoli na ustalenie przyczyn tej istotnej różnicy.¹⁰⁷¹

W 2014 r. i 2016 r. J. Kurczewski wraz z CBOS przeprowadził badania zamieszczając w kwestionariuszu wspomniane pytanie o przestrzeganie prawa (nie powtarzano innych pytań sformułowanych w badaniach A. Podgóreckiego). Według otrzymanych wyników prestiż prawa był na poziomie prestiżu z badań przeprowadzonych przez Adama Podgóreckiego. J. Kurczewski takiego stanu rzeczy dopatruje się głównie w działalności mediów twierdząc, iż za wolność mediów w Polsce zapłaciliśmy spadkiem zaufania i prestiżu do prawa.¹⁰⁷²

Na koniec warto jeszcze odwołać się do badań CBOS z 2012 roku „O przestrzeganiu prawa i funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości” i z 2017 roku „Społeczne oceny wymiaru sprawiedliwości”. Porównując obydwie badania można dopatrzeć się pozytywnych zmian w postrzeganiu prawa. W 2012 roku 51% respondentów zapytanych o przestrzeganie prawa przez Polaków, odpowiedziało, że większość zwykłych ludzi w Polsce nie przestrzega prawa; 44%- że Polacy zazwyczaj przestrzegają prawa, a 5% nie miało w tej sprawie wyrobionej opinii. Główny powód nieprzestrzegania prawa badani widzieli w fakcie, iż nie jest ono skutecznie egzekwowane dla 50%, należy podjąć działania w kierunku respektowania istniejącego prawa; dla 40% powinniśmy mieć lepsze prawo; 7% uważa, że istotne jest zarówno egzekwowanie już obowiązującego prawa jak i jego zmiana; 3% trudno było odpowiedzieć.¹⁰⁷³

Rozkład wyników badań przeprowadzonych w 2017 wygląda już nieco inaczej: 39% respondentów zapytanych o przestrzeganie prawa przez Polaków, odpowiedziało, że większość zwykłych ludzi w Polsce nie przestrzega prawa; 55% - że Polacy zazwyczaj przestrzegają prawa; 6% nie miało w tej sprawie wyrobionej opinii. Od grudnia 2012 roku proporcje odpowiedzi na to pytanie się odwróciły, co oznacza 11 - punktowy wzrost przeświadczenia o praworządności polskiego społeczeństwa.¹⁰⁷⁴

Adam Podgórecki swoimi badaniami w 1964 roku wprowadził pojęcie prestiżu prawa do socjologii empirycznej. Zagadnienie to stało się dla niego jednym z głównych zagadnień socjologii prawa, bowiem przeprowadzając badania zauważył, iż działanie prawa jest tym bardziej skuteczne, im większe znajduje ono poparcie w poczuciu prawnym. To właśnie skłoniło go do przebadania

¹⁰⁷¹ *Ibid.*, s. 96.

¹⁰⁷² Wypowiedź J. Kurczewskiego na XXXVI Dniach Praw Człowieka, Lublin 2018.

¹⁰⁷³ Zob. *O przestrzeganiu prawa i funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości*, Komunikat CBOS Nr BS/5/2013, oprac. R. Boguszewski, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_005_13.PDF, (dostęp 11.12.2018)

¹⁰⁷⁴ Zob. *Społeczne oceny wymiaru sprawiedliwości*, Komunikat CBOS Nr 31/2017, oprac. R. Boguszewski, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_031_17.PDF, (dostęp 11.12.2018).

tego jakim prawo jako instytucja społeczna cieszy się respektem. Właściwie dobrana metoda badawcza, skrupulatne skonstruowanie kwestionariusza i wzięcie pod uwagę zarówno czynników obiektywno - społecznych oraz subiektywno - społecznych sprawiło, iż w ciągu 50 lat, które minęły od badań Adama Podgóreckiego podobne badania, nawet przy użyciu dokładnie tak samo sformułowanych pytań powtarzane były wiele razy. Otrzymane przez niego wyniki badań i ich analiza do dzisiaj wykorzystywane są w rozważaniach na temat działania prawa w społeczeństwie. Podkreślić również należy, iż współcześnie jednym z najważniejszych zagadnień podejmowanych w socjologii prawa jest problematyka autorytetu prawa (prestżu i respektu wobec prawa) oraz związanych z pojęciem autorytetu prawa zagadnień kultury prawnej, świadomości prawnej i postaw wobec prawa.

Rozdział piąty.

Dewiacje i patologia społeczna.

5. 1. Pojęcie patologii społecznej w ujęciu Adama Podgóreckiego na tle wybranych definicji tego pojęcia.

Zagadnienia patologii społecznej i dewiacji były kolejną dziedziną naukowych zainteresowań Adama Podgóreckiego, który uważany jest za twórcę polskiej szkoły patologii społecznej¹⁰⁷⁵ oraz inicjatora badań socjologicznych w tym zakresie.¹⁰⁷⁶ W 1969 roku wydał książkę *Patologia życia społecznego*¹⁰⁷⁷, która była niewątpliwie pierwszym tego typu opracowaniem w ówczesnych krajach realnego socjalizmu.¹⁰⁷⁸ W recenzji powyższej pracy sporządzonej przez H. Jankowskiego podkreślono jej nowatorski charakter zaznaczając, iż Adam Podgórecki nie ograniczył się w niej do kwestii szczegółowych, lecz przedstawił kompleksowo w sposób generalny określone przejawy zła społecznego.¹⁰⁷⁹

Adam Podgórecki podkreślał, iż książka ta ma wprawdzie cel zgodny z jego poprzednimi pracami¹⁰⁸⁰, ale jednocześnie nowy i odmienny. Chciał przede wszystkim ukazać charakter negatywnych zjawisk, które mają miejsce w społeczeństwie i tych, które mogą się w nim pojawić. Zaznaczył, iż bez dokładnego poznania tego co powinno być zwalczane, nie można skutecznie zaangażować właściwych środków socjotechnicznych.¹⁰⁸¹ Głównym więc celem omawianej pracy była próba potraktowania zjawisk dewiacji społecznej jako istotnego elementu w rozważaniach nad konstrukcją idei racjonalnej inżynierii społecznej.¹⁰⁸²

¹⁰⁷⁵ L. Albański, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010, s. 7.

¹⁰⁷⁶ J. Wódz, *Patologia społeczna w życiu codziennym miasta*, Katowice 1988, s. 17; Id, *Problemy patologii społecznej w mieście*, Warszawa 1989, s. 31.

¹⁰⁷⁷ A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1968. Książkę tą zadedykował Leonowi Petrażyckiemu, dając w ten sposób wyraz identyfikowania się z jego tradycją naukową.

¹⁰⁷⁸ A. Kojder, *Podgórecki Adam [w:] Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009, s. 28; M. Jarosz, *Patologia społeczna [w:] Socjologia w Polsce* (red. Z. Krawczyk, K. Z. Sowa), Rzeszów 1998, s. 240.

¹⁰⁷⁹ H. Jankowski, *Wokół problematyki społecznego zła. Recenzja pracy A. Podgóreckiego - Patologia życia społecznego*, „Etyka” 1971 nr 8, s. 184-186.

¹⁰⁸⁰ A. Podgórecki wymieniał tu swoje prace: *Założenia polityki prawa, Charakterystyka nauk społecznych, Socjologia prawa, Zjawiska prawne w opinii publicznej, Prestiż prawa, Zasady socjotechniki, Socjotechnika*. Zob. A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 7.

¹⁰⁸¹ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 8.

¹⁰⁸² *Ibid.*, s. 12.

Analizy i propozycje przez niego przedstawione zmierzały do znalezienia nowej aparatury pojęciowej czyli meta-aparatury w stosunku do tej, która dotychczas istniała, celem wyjaśnienia kwestii do tej pory zaledwie sygnalizowanych w socjologii.¹⁰⁸³

Pełniejszą analizę zagadnień patologii społecznej A. Podgórecki podjął w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku, kiedy to pod jego redakcją wydany został obszerny tom zatytułowany *Zagadnienia patologii społecznej* zawierający ponad dwadzieścia opracowań. Treść i kompozycja tej pracy została zdeterminowana przez ówczesny stan badań i refleksji, które rozwijały się bardzo szybko.¹⁰⁸⁴

Termin „patologia”, jako połączenie greckich słów *pathos* (cierpienie) i *logos* (nauka), wprowadzony został jako nazwa nauki o cierpieniu, o chorobach żywego organizmu w sensie medycznym. Natomiast „patologia społeczna” odnosi się do chorób organizmu społecznego bowiem społeczeństwo, jak każdy żywy organizm może znajdować się w rozmaitych stanach chorobowych, które zaburzają jego właściwe, zrównoważone funkcjonowanie. Z tego względu harmonijna egzystencja społeczeństwa i jego prawidłowy rozwój wymagają, aby społeczny organizm utrzymywał swój wewnętrzny ład, nie dopuszczał do pojawienia się zakłóceń w postaci różnego rodzaju patologii społecznych i potrafił im odpowiednio przeciwdziałać.¹⁰⁸⁵ To właśnie na podobieństwie społeczeństwa do organizmu oparte są wszystkie organicystyczne koncepcje patologii społecznej, które można spotkać już w starożytnej greckiej refleksji społecznej.¹⁰⁸⁶

Swojego wyraźnego społecznego wymiaru omawiany termin nabył w XIX wieku dla oznaczenia „chorób” trawiących ówczesne społeczeństwa.¹⁰⁸⁷ Jak pisał C. W. Mills, określenie to obejmowało działania ludzkie przeciwne wiejskim i małomiasteczkowym ideałom stabilizacji, własności, oszczędności, pracowitości, solidarności rodzinnej i sąsiedzkiej oraz dyscypliny woli.¹⁰⁸⁸

¹⁰⁸³ *Ibid.*, s. 65.

¹⁰⁸⁴ A. Podgórecki, *Wstęp* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976, s. 7.

¹⁰⁸⁵ J. Zamecka, *Patologia społeczna* [w:] *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014, s. 278.

¹⁰⁸⁶ J. Wódz, *Patologia społeczna w życiu...*, s. 12-13; J. Kwaśniewski, *Patologia społeczna* [w] *Encyklopedia Socjologii* (kom. red. Z. Bokszański i in.) t. 3, Warszawa 2000, s. 88.

¹⁰⁸⁷ S. Mordwa, *Dysproporcje przestrzenne wybranych zjawisk patologii społecznych w Łodzi* [w:] *Dysproporcje społeczne i gospodarze w przestrzeni Łodzi. Czynniki, mechanizmy, skutki* (red. M. Wójcik, A. Suliborski), Łódź 2014, s. 277; P. Migala, *Wybrane elementy patologii społecznej w aspekcie ich uwarunkowań*, Józefów 2011, s. 7, <https://wsge.edu.pl/pl/11pub10caly.pdf> (dostęp 05.01.2018); J. Sztumski, *Czy możemy mówić o „patologii społecznej”?* [w:] *Zjawiska patologii społecznej* (red. T. Sołtysiak), Bydgoszcz 1995, s. 9.

¹⁰⁸⁸ C. W. Mills, *The Professional Ideology of Social Pathologists*, „American Journal of Sociology” 1943, vol. 49, no. 2, https://www.jstor.org/stable/2770362?read-now=1&seq=11#metadata_info_tab_contents, (dostęp 02.01.2019).

Termin patologia społeczna jest terminem rozmaicie rozumianym przez różnych autorów. Niektórzy używają terminu „patologia społeczna”, inni zaś „dezorganizacja społeczna”, „dewiacja społeczna”, „zachowanie dysfunkcyjne” bądź „anomia”.¹⁰⁸⁹

Zainteresowanie zagadnieniem patologii społecznej jest widoczne zarówno u prekursorów socjologii, jak i socjologii prawa. Dla Augusta Comte’a wypadki patologiczne w biologii stanowią równoważnik eksperymentowania. Według niego „analiza patologiczna społeczeństwa dotyczy wypadków zbyt, niestety, częstych, gdy prawa bądź to harmonii, bądź następstwa doznają w społeczeństwie mniej lub bardziej wyraźnych zaburzeń, jak to widzimy w okresach rewolucji. Te zaburzenia w organizmie społecznym przypominają choroby organizmu żywego.”¹⁰⁹⁰

Emil Durkheim z kolei wyróżnił społeczne fakty patologiczne i społeczne fakty normalne. Normalne to fakty o formach najbardziej powszechnych, zaś odmienne od nich będą faktami „chorobliwymi” bądź „patologicznymi”, przy czym rozmaite zjawiska uznawane za patologiczne mogą być nie tylko normalne, ale również użyteczne, funkcjonalne względem innych składników społeczeństwa czy też społeczeństwa jako całości.¹⁰⁹¹

Koncepcja i pojęcie patologii społecznej zarówno w przeszłości, jak i współcześnie cieszą się zainteresowaniem zwłaszcza wśród tych badaczy, którzy stawiają znak równości pomiędzy nienormalnością a dolegliwością, schorzeniem, zagrożeniem czy inaczej określanymi przejawami społecznego zła. Zagadnienie patologii społecznej było i jest popularne wśród funkcjonalistów, jak również (jeśli traktuje się rzecz z punktu widzenia dyscyplin) wśród kryminologów, pedagogów, czy też osób zajmujących się polityką społeczną, wśród badaczy zorientowanych pragmatycznie, którzy wiedza co jest patologią w świetle akceptowanych przez nich założeń polityki socjalnej, wychowawczej czy prawnej. Wszystkie koncepcje socjologii stosowanej czy polityki społecznej obejmują, jako przedmiot swojego zainteresowania, rozmaite przejawy społecznego zła. Wraz z upływem czasu uwzględniane przez naukowców przejawy zła zwiększyły się liczebnie i uległy zróżnicowaniu. Zauważa się przy tym, że różnorodność, jak również nieporównywalność zjawisk zaliczanych do patologii społecznej bardzo ograniczają teoretyczne możliwości systematyzacji wiedzy ich dotyczącej.¹⁰⁹²

Adam Podgórecki, dzięki któremu pojęcie „patologia społeczna” upowszechniło się w polskim piśmiennictwie, pod tym pojęciem rozumiał „ten rodzaj zachowania, ten typ instytucji, ten

¹⁰⁸⁹ A. Dobieszewski, *Przyczyny i przejawy patologii społecznej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2004, nr 1, s. 153.

¹⁰⁹⁰ A. Comte, *Metoda pozytywna w szesnastu wykładach* (przeł. W. Wojciechowska), Warszawa 1961, s. 194.

¹⁰⁹¹ Zob.: E. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej* (przeł. J. Szacki), Warszawa 2000, s. 88-110.

¹⁰⁹² J. Kwaśniewski, *Patologia społeczna ...*, s. 89.

typ funkcjonowania jakiegoś systemu społecznego, czy ten rodzaj struktury jakiegoś systemu społecznego, który pozostaje w zasadniczej, nie dającej się pogodzić sprzeczności z światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane.”¹⁰⁹³

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż koncepcja patologii społecznej Adama Podgóreckiego ewoluowała i w pracy wydanej pod jego redakcją *Zagadnienia patologii społecznej* niejako proroczo wypowiedział się, że w przyszłości na gruncie szeroko pojętych problemów patologii życia społecznego, trzeba będzie iść w kierunku ustaleń bardziej ścisłych i systematycznie zdążać ku rozbudowaniu refleksji nad negatywnymi problemami społecznymi, jako refleksji dotyczącej „dewiacji negatywnej”. W swoim projekcie interdyscyplinarnej nauki o patologii społecznej postulował, aby przy rozważaniu zjawisk, które ogólnie są określane jako zjawiska patologii społecznej, wprowadzić bardziej adekwatną nazwę „dewiacja negatywna”.¹⁰⁹⁴ Przez rozważania o negatywnej dewiacji społecznej rozumiał „refleksje nad objawami i przyczynami powstawania i istnienia problemów społecznie szkodliwych oraz środkami zaradczymi wobec nich stosowanymi”.¹⁰⁹⁵ Definiowanie patologii społecznej jako negatywnej dewiacji pozwoliło włączyć w zakres tej interdyscyplinarnej nauki modele teoretyczne rozwijane w socjologii dewiacji.¹⁰⁹⁶

W stosunku do definicji patologii społecznej Adama Podgóreckiego pewne uwagi przedstawił Andrzej Gaberle. Zauważył mianowicie, iż koncepcja A. Podgóreckiego przewiduje możliwość oznaczania jako patologiczne zjawisk tak różnorodnych jak: instytucje, funkcjonowanie oraz struktura systemu społecznego, że ich objaśnienie czy też opis uwarunkowań nie może być dokonywany w sposób jednolity. Tworzenie eklektycznego zbioru problemów, który nie służy konstruowaniu wyjaśnień generalnych, A. Gaberle uważał za niecelowe. Zarzucał również A. Podgóreckiemu używanie pojęcia „społecznego zła” w stosunku do zjawisk patologii życia społecznego uważając, że jest to pojęcie mgliste, nie stwarzające możliwości wyróżnienia jednorodnego przedmiotu badań.¹⁰⁹⁷

Sposób rozumienia patologii społecznej w jaki określał ją Adam Podgórecki, oznacza jej całkowitą zależność od wartości i ocen społecznych. To co jest w danym czasie, w danym miejscu

¹⁰⁹³ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 24. Podobnie np.: A. Kojder, *Rola prawa w rozwiązywaniu problemów patologii społecznej* [w] *Zagadnienia patologii...*, s. 547; M. Jarosz, *Niektóre zagadnienia patologii społecznej*, „Wiadomości Statystyczne” 1974, nr 9, s. 58.

¹⁰⁹⁴ A. Podgórecki, *Wstęp...*, s. 9; E. Bielicki, *Z problematyki resocjalizacyjnej. Patologia społeczne, patologia indywidualna, etiologia kryminalna, kara*, Bydgoszcz 2005, s. 32. Należy zaznaczyć, iż A. Podgóreckiemu wytykane było dość swobodnie używanie wymiennie terminów patologii i negatywnej dewiacji. Zob. K. Frysztacki, *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009, s. 29.

¹⁰⁹⁵ A. Podgórecki, *Wstęp...*, s. 13.

¹⁰⁹⁶ J. Zamecka, *Patologia społeczna...*, s. 281.

¹⁰⁹⁷ A. Gaberle, *Patologia społeczna*, Warszawa 1993, s. 15.

uznawane za patologię społeczną, zależy od oceny opierającej się na stosunku do wartości, które w danym systemie społecznym są akceptowane. W ten sposób zjawiska takie jak prostytutka, alkoholizm, samobójstwa, hazard, przestępstwa, rozwody czy też inne zjawiska o podobnym charakterze nie są złe społecznie, bądź szkodliwe same przez się, ze swej „natury”, lecz z tego powodu, iż zostały za takie uznane w danym systemie społecznym.¹⁰⁹⁸

Według Adama Podgóreckiego, nauka o cierpieniu społecznym jest uzależniona od tego, co według oceny subiektywnej lub według generalizacji rozmaitych ocen subiektywnych jest uznane za negatywną kategorię zjawisk społecznych. W jego opinii nauka ta zajmuje się pewnym działem problematyki, doniosłym i ważnym ze względów praktycznych, wyodrębnionym na podstawie oceny stwierdzającej, że jakiś rodzaj zjawisk społecznych jest problemem społecznym, plagą społeczną, złem społecznym, sprawą którą należy załatwić przy zaangażowaniu sił społecznych. Twierdził, iż owa ocena, która leży u podstaw uznawania jakichś zjawisk społecznych za zjawiska patologiczne, odbiera tej problematyce możliwość traktowania jej jako problematyki teoretycznej. Ujawnia bowiem brak jednorodnej klasy zjawisk w stosunku do których można by było formułować ogólne teorie o węższym lub szerszym zasięgu. W związku z powyższym Adam Podgórecki zaznaczył, iż jego zdaniem patologia życia społecznego nie będzie stanowić odrębnej dyscypliny naukowej, ponieważ jest ona eklektycznym zbiorem problemów dotyczących rozmaitych typów dewiacji społecznych wraz z ich społecznymi determinantami i funkcjami. Poza tym w jego opinii, na niepowodzenie skazane są próby skonstruowania wskaźników obiektywnych, czyli pozbawionych elementu oceny, które stanowiłyby podstawę stwierdzenia czy jakieś zjawiska społeczne są patologiczne, czy też nimi nie są.¹⁰⁹⁹

Nie można pomijać faktu, iż na koncepcję patologii społecznej Adama Podgóreckiego, wpływ miało wprowadzenie przez niego za L. Petrażyckim prawa „uznanego”, pod którym rozumie, jak już w poprzednich rozdziałach zostało podkreślone, nie tylko oficjalne, obowiązujące prawo ale również to prawo, które jest aprobowane w danych kręgach społecznych.¹¹⁰⁰ Konsekwencją takiego ujęcia prawa jest dodatkowy element relatywizmu koncepcji patologii społecznej, który bardzo ją uelastycznia, zwłaszcza z punktu widzenia socjotechnicznego. Tym elementem są kryteria i zakres tego co patologiczne w życiu społecznym i tego, co mieści się w sferze społecznej „normy”, tym bardziej że jak sam stwierdza: „normy odniesienia nie egzystują w

¹⁰⁹⁸ J. Kwaśniewski, *Zakres pojęcia i problematyki patologii społecznej* [w:] *Patologia społeczna. Wybrane problemy* (red. T. Szymanowski), Warszawa 1991, s. 18.

¹⁰⁹⁹ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 9; A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 28.

¹¹⁰⁰ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 40.

pustce, ale w określonym kontekście społecznym¹¹⁰¹ i mogą mieć charakter bądź grupowy bądź bardziej uniwersalny.¹¹⁰²

W literaturze przedmiotu większość autorów zdaje się podzielać opinię i koncepcję Adama Podgóreckiego¹¹⁰³, jednakże warto zasygnalizować istnienie odmiennych od tego skrajnie relatywistycznego ujęcia zakresu zjawisk patologii społecznej i dyscypliny naukowej zajmującej się nimi.

Należy jednak wcześniej zaznaczyć, iż A. Podgórecki we wspomnianej już pracy *Zagadnienia patologii społecznej* uległ, jak zauważył J. Kwaśniewski, „pokusie wyostrzenia” i zobiektywizowania zakresu tego pojęcia i wykazał między innymi, iż istnieje pewnego rodzaju ostateczne, nadrzędne kryterium oceny uznawania określonych zachowań i zjawisk za negatywne czy szkodliwe społecznie. Kryterium tym, w ocenie A. Podgóreckiego, może być etyka globalna.¹¹⁰⁴ Tłumaczył, iż „etyka globalna, jako poczucie odpowiedzialności za cały świat żyjący i za warunki zewnętrzne umożliwiające egzystowanie tego świata, poczyna się więc wyłaniać jako swego rodzaju ogólny drogowskaz dla wszelkich zachowań świadomych i kierowanych w oparciu na moralne decyzje. Jest jednak rzeczą oczywistą, że samo sformułowanie pojęcia etyki globalnej, bezpośrednio i od razu nie rozwiąże wszelkich problemów związanych z ustaleniem i zdefiniowaniem zakresu problemów należących do dziedziny negatywnej dewiacji społecznej. Etyka globalna (...) ma służyć jako ostateczna zasada, najwyższa norma, która ustala to, co jest wartościowe i cenne, i wskazuje pośrednio równocześnie na to, co jest negatywne, patologiczne i dla ludzi szkodliwe.”¹¹⁰⁵

Jednym z przykładów „obiektywizacji” pojęcia patologii społecznej jest definicja Z. Baczkiewicza, który krytykując A. Podgóreckiego za „subiektywizm”, stwierdził, że jako patologię społeczną będzie traktować wszystko to „co jest obiektywnie destrukcyjne lub w ogóle szkodliwe dla prawidłowego rozwoju jednostki ludzkiej i życia społecznego”.¹¹⁰⁶ Słusznie z kolei poddał krytyce takie ujęcie patologii społecznej Jan Malec, wskazując, iż określenia „destrukcyjne

¹¹⁰¹ *Ibid.*, s. 192.

¹¹⁰² A. Krukowski, *Dewiacje społeczne...*, s. 9-10.

¹¹⁰³ A. Krukowski, *Wprowadzenie* [w:] *Dewiacje społeczne i ich kontrola w Polsce* (red. A. Krukowski), Warszawa 1992, s. 8.

¹¹⁰⁴ J. Kwaśniewski, *Zakres pojęcia i problematyki...*, s. 18-19. Pojęcie etyki globalnej zostało omówione w rozdziale pierwszym.

¹¹⁰⁵ A. Podgórecki, *Zakończenie. Problematyka patologii społecznej - próba syntezy* [w] *Zagadnienia patologii...*, s. 639.

¹¹⁰⁶ Z. Baczkiewicz, *Zjawiska społeczne szkodliwe jako przedmiot badań naukowych*, Warszawa 1976, s. 39-40.

oddziaływania” i „prawidłowy rozwój” są dalekie od jednoznaczności i przypisywane im bywają różne treści, co powoduje, że nie dochodzi tu do wyeliminowania subiektywizmu.¹¹⁰⁷

Przykładem definicji, której autor podjął próbę przezwyciężenia zależności zakresu pojęcia patologii społecznej od subiektywnych ocen, jest ujęcie zaproponowane przez Jacka Wodza. Podjął on próbę obiektywizacji pojęcia patologii społecznej i przedstawił propozycję, aby za zjawiska patologiczne w konkretnej społeczności uważać: po pierwsze, te zjawiska, które są niezgodne ze wzorami zachowań (czy postaw) zawartymi w systemach normatywnych danej społeczności; po drugie, te zjawiska, które nasilają się w wymiarze ilościowym; po trzecie, te zjawiska, które są dysfunkcjonalne, mają wyraźnie zakłócający wpływ na istotne w danej zbiorowości elementy dokonujących się zmian społecznych. Warunkiem jest wystąpienie wszystkich wyżej wymienionych cech łącznie. Zgodnie z powyższym, wbrew poglądom A. Podgóreckiego, możliwe jest zdaniem J. Wodza, ujęcie zjawisk patologii społecznej w określone kryteria ograniczające arbitralność uznania poszczególnych zjawisk społecznych za społecznie patologiczne, co pozwala też na traktowanie jej istoty w sposób teoretyczny, „obejmuje ona bowiem osobną klasę zjawisk”.¹¹⁰⁸

J. Kwaśniewski słusznie zauważył, iż należy podzielić pogląd J. Wodza odnośnie podejścia w diagnozowaniu zjawisk uznanych za negatywne w społeczeństwie, jednakże nie można zgodzić się z tym, że wyodrębnione zgodnie z jego propozycją zjawiska stanowią osobną klasę pozwalającą na traktowanie jej w sposób teoretyczny.¹¹⁰⁹

Przykładem podobnego podejścia jest koncepcja wyżej wspomnianego Jana Malca. Zaakceptował on zależność zakresu zjawisk, które są zaliczane do patologii społecznej, od ocen i wartości społecznych. W jego opinii punktem wyjścia przy konstruowaniu definicji patologii społecznej powinien być fakt wywoływania szkody przez dane zachowanie. Zaproponował następującą definicję patologii społecznej: „Zjawisko patologii społecznej stanowi ogół przypadków: śmierci, szkód dla zdrowia, obniżenia poziomu moralnego, pogorszenia samopoczucia i strat materialnych, spowodowanych naruszeniem reguł prakseologicznych, moralnych i prawnych oraz postępowaniem autodestrukcyjnym”.¹¹¹⁰

¹¹⁰⁷ J. Malec, *Patologia społeczna jako zjawisko. (Projekt definicji)*, „Państwo i Prawo” 1986, z. 4, s. 57.

¹¹⁰⁸ J. Wódz, *Zjawiska patologii społecznej a sankcje moralne i prawne: (wyniki badań empirycznych w Nowej Hucie)*, Wrocław 1973, s. 13-14; Zob. również: Id, *Problemy patologii...*, s. 8.

¹¹⁰⁹ J. Kwaśniewski, *Zakres pojęcia i problematyki...*, s. 20.

¹¹¹⁰ J. Malec, *Patologia społeczna jako...*, s. 59-60.

Zaletą koncepcji J. Malca jest nie zminimalizowanie roli ocen społecznych w definiowaniu zakresu patologii społecznej, lecz ujawnienie i sprecyzowanie własnych kryteriów intersubiektywnego wyodrębniania tego rodzaju zjawisk.¹¹¹¹

Próba zobiektywizowania pojęcia „patologia społeczna” była propozycja przedstawiona przez Jerzego Jasińskiego. Stwierdził on, iż „zaliczenie do kategorii społecznie patologicznych: (1) jakichś zachowań dewiacyjnych następuje, gdy (2) osiągnęły one pewien próg masowości i (3) w następstwie swojej dewiacyjności i masowości postrzegane są w społeczeństwie jako naruszające jakieś ważne, szeroko zinternalizowane normy i dlatego uważane za szkodliwe, jeśli nawet nie w sensie materialnym, to dla spistości systemu społecznego”.¹¹¹² Zgodnie z tą koncepcją podstawą rozstrzygnięcia o tym, jakie zachowania naruszające normy należą do patologii społecznej, będzie sposób postrzegania rozmaitych zachowań dewiacyjnych przez opinię publiczną. Przewyciężenie subiektywizmu w tym ujęciu, ma być konsekwencją uznania, że społeczne oceny mają charakter obiektywne.¹¹¹³

Nie negując subiektywnego bytu takich pojęć jak „zło” społeczne, patologia, dewiacja czy problemy społeczne swoje ujęcie patologii społecznej przedstawił również J. Kwaśniewski, według którego pojęcie „patologia” określa rozmaite formy społecznego zła czy też społecznych dolegliwości. Za zło uznaje on te cechy życia zbiorowego, które w żaden sposób nie dadzą się pogodzić z uznawanymi i akceptowanymi powszechnie wartościami społecznymi. Negatywne skutki mogą przynosić różne postawy i działania jednostek, grup i zbiorowości, stosunki między ludźmi i grupami społecznymi, sposoby zarządzania, sposoby rozwiązywania napięć i konfliktów, działania sformalizowanych instytucji, urzędów, organizacji czy systemów politycznych, społecznych itp.¹¹¹⁴

Z kolei według wyżej wspomnianego A. Gaberle pojęcie „zjawiska patologiczne” powinno oznaczać jednolitą klasę zjawisk, wskazywać kryteria pozwalające odróżniać zjawiska określane jako patologiczne od niepatologicznych, obejmować krąg zjawisk niepokrywających się z kręgiem zjawisk obejmowanych przez pojęcia zbliżone. Wychodząc z tych założeń, patologię społeczną definiuje jako „zachowanie działające destrukcyjnie na społeczeństwo (lub jego elementy), a przy tym niezgodne z wartościami powszechnie uznanymi w danym kręgu kulturowym”.¹¹¹⁵

¹¹¹¹ J. Kwaśniewski, *Zakres pojęcia i problematyki...*, s. 21.

¹¹¹² J. Jasiński, *W sprawie rozumienia terminu „patologia społeczna”*, „Państwo i Prawo” 1986, z. 5, s. 100. Ujęcie takie proponowane było w pracy J. K. Falewicz, J. Jasiński, A. Raźniewski, *Elementy problemu patologii społecznej w Polsce w perspektywie do roku 1990*, Warszawa 1975, s. 2-25.

¹¹¹³ J. Kwaśniewski, *Patologia społeczna...*, s. 91.

¹¹¹⁴ J. Kwaśniewski, *Zakres pojęcia i problematyki...*, s. 23.

¹¹¹⁵ A. Gaberle, *op. cit.*, s. 17-18.

Podsumowując, A. Podgórecki uzależniał patologię od ludzkich ocen. Większość autorów, dzieląc jego opinię w tym względzie proponuje, aby dodatkowo uwzględnić w definicjach patologii takie kryteria jak: po pierwsze - występowanie zjawiska w większej zbiorowości (jak np. J. Wódz, J. Jasiński, J. Kwaśniewski, J. Sztumski); po drugie - brak społecznej akceptacji dla tego rodzaju zachowań (jak wyżej wymienieni autorzy); po trzecie - konieczność wykorzystania siły całej społeczności, aby poradzić sobie z tym problemem (jak J. Sztumski).¹¹¹⁶

We współczesnych naukach społecznych termin „patologia społeczna” odnoszony jest do zachowań lub innych przejawów życia społecznego, które spełniają kilka, choć niekoniecznie wszystkie, z następujących, wyróżniających je kryteriów: są sprzeczne z powszechnie akceptowanymi wartościami i regułami postępowania, ich masowość lub relatywnie duża częstotliwość występowania stanowi zagrożenie dla porządku społecznego, natężenie manifestowanego w nich społecznego zła w postaci braku poszanowania ładu normatywnego spotyka się z moralnym potępieniem, w społeczności rozpowszechnione jest przeświadczenie o konieczności przeciwdziałania takim zjawiskom i powiązaniem z nimi szkodom.¹¹¹⁷

Nie mnożąc przykładów ujmowania patologii społecznej należy podkreślić to, co już wyżej zostało zasygnalizowane i na co zwracał uwagę A. Podgórecki, iż współcześnie patologia społeczna jest tylko jednym z wielu pojęć wykorzystywanych przez socjologów do opisu przejawów społecznego zła, schorzeń czy dysfunkcji organizmu społecznego. Krystyna Cegielska we wspomnianej pracy pt. *Zagadnienia patologii społecznej* wydanej pod redakcją A. Podgóreckiego, wyróżniła i scharakteryzowała cztery ich rodzaje. W ten sposób dokonała uporządkowania ich według kolejności pojawiania się w socjologii i uzyskiwania popularności wśród badaczy. Podkreśliła, iż dyscyplina naukowa zajmująca się zjawiskami społecznymi, których istotne elementy oceniane są negatywnie, rozwijała się intensywnie od XIX wieku. Uogólnienie kierunków jej rozwoju wygląda, w jej opinii następująco: 1) patologia społeczna, 2) dezorganizacja społeczna, 3) dewiacja 4) naznaczenie społeczne.¹¹¹⁸

¹¹¹⁶ I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2008, s. 11,

¹¹¹⁷ *Ibid.*, s. 12; J. Zamecka, *Patologia społeczna...*, s. 280.

¹¹¹⁸ K. Cegielska, *Przegląd teorii [w:] Zagadnienia patologii...*, s. 83.

Według J. Kwaśniewskiego do powyższego wyliczenia można dodać podejścia posługujące się koncepcją anomii lub zagrożeń społecznych oraz koncepcją marginalności społecznej.¹¹¹⁹

Należy jednak pamiętać o słusznym stwierdzeniu J. Kwaśniewskiego, że wszelka naukowa refleksja dotycząca społecznego „zła” społecznego jest przedsięwzięciem bardzo ryzykownym z tego względu, iż uprawiając ją, można się narazić na zasadny zarzut stosowania uproszczeń, arbitralnego wyboru pola zainteresowań badawczych, nieostrych pojęć, czy też subiektywnych interpretacji.¹¹²⁰

Innym zagadnieniem jest rozróżnienie patologii indywidualnej i patologii społecznej. Adam Podgórecki twierdził, iż zjawisko samobójstwa czy alkoholizmu można byłoby uznać za zjawisko patologii indywidualnej, jednakże, mimo iż zachowania te są indywidualne, gdyż dotyczą danej jednostki, to jednak dotyczą również węższego lub szerszego kręgu osób, z którymi owa jednostka miała bezpośrednią styczność. Podobnie zjawiska takie jak rozwód czy kazirodztwo można by traktować jako patologię życia grupowego. Niewątpliwie te dewiacyjne sposoby zachowania dotyczą nie tylko tych lub innych grup, ale dotyczą przede wszystkim jednostek. W związku z powyższym, A. Podgórecki zaznaczył, iż linia demarkacyjna między patologią indywidualną a społeczną nie jest ostra i może być ustalona na zasadzie konwencji.¹¹²¹

5. 2. Zakres zjawisk patologii społecznej.

W koncepcjach patologii społecznej szeroko dyskutowany jest również zakres zjawisk czy przejawów zaliczanych do patologii społecznej. Bogata w tej kwestii literatura światowa i polska zawiera wysoce zróżnicowane katalogi zjawisk, które różni badacze posługujący się przyjętymi przez siebie niejednolitymi kryteriami, umiejscawiają w kręgu patologii społecznej.¹¹²² Ważną rzeczą będzie zwrócenie uwagi na fakt, iż różni autorzy zaliczają do dziedziny zjawisk patologii

¹¹¹⁹ J. Kwaśniewski, *Patologia społeczna...*, s. 90. Według niego pojęcie i koncepcja patologii społecznej mają bardzo dużą konkurencję i jest to konkurencja do tego stopnia skuteczna, że we współczesnych anglojęzycznych encyklopediach socjologicznych trudno jest znaleźć hasło „patologia społeczna”, bądź jest ona określana jako „wczesna forma dewiacji, nie znajdująca już szerszego zastosowania”. Współcześnie pojęciem ogólnym stosowanym do określenia różnych form społecznego zła jest coraz częściej nie „patologia” ale „problem społeczny”. Obejmuje on, zgodnie ze swoim rodowodem semantycznym, wszelkie zagadnienia, kwestie, czy sprawy w życiu zbiorowym postrzegane jako trudne, wymagające rozwiązania. Pojęcie „problem społeczny” nie ma tak jednoznacznie negatywnych konotacji, jak „patologia społeczna”. Ułatwia uwzględnianie oraz analizę kontrowersyjnych zachowań bez etykietowania oraz ograniczania ich interpretacji do negatywnych, szkodliwych społecznie znaczeń i funkcji. Zob. *Ibid.*

¹¹²⁰ J. Kwaśniewski, *Dewiacja i kontrola zachowań w życiu zbiorowym*, „Studia Socjologiczne” 1988, nr 2, s. 261.

¹¹²¹ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 23.

¹¹²² Zob. np.: R. E. L. Faris, *Social Disorganization*, New York 1948; M. B. Clinard, *Sociology of Deviant Behavior*, New York 1968; A. Kojder, *Badania nad patologią społeczną w Polsce [w:] Zagadnienia patologii...*, s. 47-80. Zob. również: A. Kojder, *Zjawiska patologii społecznej w Polsce w świetle badań empirycznych*, „Studia Socjologiczne” 1976, nr 1, s. 200.

społecznej te przejawy społecznego zła, które charakterystyczne są w danym czasie dla danego społeczeństwa.¹¹²³

Adam Podgórecki przy doborze problematyki wchodzącej w zakres patologii społecznej, jakiego dokonał, podkreślił, iż w sytuacji, kiedy traktuje się patologię społeczną jako zbiór elementów społecznie bolesnych i bierze pod uwagę wielość rozmaitych plag dręczących życie zbiorowe, należy dokonać jakiejś arbitralnej selekcji. Sam starał się o dobór tego rodzaju problematyki, która posiadała ówczasie poważne zaplecze w postaci systematycznie kontrolowanych badań empirycznych. Chciał poza tym zwrócić uwagę na te dewiacje społeczne, których zwalczanie na terenie Polski w ówczesnych czasach było szczególnie doniosłe.¹¹²⁴

W swoich rozważaniach zaznaczył, iż sama znajomość ogólnie akceptowanych norm społecznych w danym systemie społecznym nie wystarczy, aby uznać czy niezgodne z tymi normami zachowania są zachowaniami patologicznymi, czy też nimi nie są. Poznanie w sposób najbardziej obiektywny, jakie rodzaje zachowań w danym społeczeństwie uznawane są za patologiczne, możliwe jest przez poznanie stopnia, w jakim te podstawowe normy społeczne są akceptowane, a także jak silnie bywa potępiane ich naruszenie. Jak pisał: „samo stwierdzenie, że pewne zachowania społeczne są moralnie lub prawnie potępiane, bez dokładnej znajomości intensywności tego potępienia, nie wystarczy, aby uznać je za patologiczne. Istnieje pewna tolerancja, swoisty margines w ocenie społecznej dewiacji, który może być rozgrzeszony. Dopiero wielokrotne lub daleko idące naruszenia tego marginesu opinia publiczna uzna za patologię.”¹¹²⁵

Te podstawowe normy społeczne - normy prawne i moralne, które, między innymi, są podstawą do ustalenia, czy jakieś zachowanie jest patologiczne społecznie, czy też nim nie jest, określał mianem norm odniesienia.¹¹²⁶

W opinii Adama Podgóreckiego patologia społeczna ma więc być grupą problemów wybranych przy ocenie dokonywanej z punktu widzenia podstawowych wartości społecznych. W związku z tym za punkt wyjścia do oceny i klasyfikacji zachowań jako patologicznych wzięt

¹¹²³ A. Krukowski, *Patologia społeczna a przestępczość*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1975, t. 2, s. 79; B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2000, s. 477-691.

¹¹²⁴ Należy zaznaczyć, iż w swojej pracy *Patologia życia społecznego* przytacza wiele przykładów z badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych co stanowić miało swego rodzaju instrukcję sposobu postępowania „nawet dla tych społeczności, w których te rodzaje dewiacji w ogóle nie występują lub występują tylko w formach załączkowych.” Zob. A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 11.

¹¹²⁵ *Ibid.*, s. 67.

¹¹²⁶ *Ibid.*, s. 66.

ogólnopolskie badania przeprowadzone w Polsce nad prawnymi i moralnymi postawami społeczeństwa polskiego z 1966 roku.¹¹²⁷

Przy próbach wyjaśniania poszczególnych zjawisk patologii społecznej przez A. Podgóreckiego istotne jest zaproponowane przez niego wprowadzenie koncepcji jaźni. Chciał w ten sposób uzupełnić brakujący element istniejących teorii, jakim jest wyjaśnienie kwestii, dlaczego właśnie dane osobniki, wśród wielu innych w analogicznej sytuacji wkraczają w działalność przestępczą, inne zaś tego nie czynią.¹¹²⁸ Wyróżniał on cztery rodzaje jaźni człowieka: pierwiastkową, fasadową, odzwierciedloną i zobiektywizowaną. Jaźń pierwiastkowa jest to intymna, własna ocena samego siebie przejawiająca się w ocenach częściowych składających się na ocenę globalną, stanowiącą względnie stały element własnej świadomości. Centrum tej oceny stanowią te elementy samoświadomości, które jednostka uważa za osobiste, niepowtarzalne i które dają jej poczucie odrębności. Jaźń fasadowa to wersja jaźni odzwierciedlająca pragnienia jednostki co do postrzegania jej przez innych. Jest ona powielana i propagowana przez jednostkę w otoczeniu, może być modelowana i dostosowana do poszczególnych sytuacji społecznych w taki sposób, aby zyskać jak najwięcej społecznych gratyfikacji. Ostatecznym wynikiem tych zabiegów staje się jaźń odzwierciedlona. Zawiera ona w sobie elementy opisowe, dotyczy wyobrażenia jednostki o tym, co inni rzeczywiście o niej sądzą. Nad funkcjonowaniem tych trzech jaźni czuwa jaźń zobiektywizowana. Jest ona „tym biegłym kontrolerem, policjantem, stróżem, nieskrzywionym zwierciadłem, które obserwuje i ocenia zachowanie rozmaitych wersji danej jednostki. Jest to ten zespół wiadomości, wiedzy, mądrości, doświadczenia, które dana jednostka zakumulowała w toku swego osobniczego rozwoju.”¹¹²⁹ Jest to zobiektywizowane spojrzenie na siebie samego. Według A. Podgóreckiego rezultatem różnego rodzaju relacji między poszczególnymi rodzajami jaźni a oceną globalną jaźni pierwiastkowej, może być powód takiego, a nie innego zachowania jednostki i to wyjaśnia dlaczego, to właśnie ta jednostka wchodzi na drogę przestępczą.¹¹³⁰

Adam Podgórecki będąc świadomym faktu, iż jego podział zjawisk patologicznych ma charakter konwencjonalny, przedstawił następujące ich kategorie: samobójstwa, zabójstwa, hazard, alkoholizm, które zaliczał do patologii indywidualnej oraz sprawy rozwodowe, kazirodztwo i przestępczość zorganizowaną, które uznawał za patologię grupową.¹¹³¹

¹¹²⁷ *Ibid.*, s. 396. Badania te były oparte o kwestionariusz pod tytułem *Prawo a życie, zasady - a praktyka* Autorami kwestionariusza byli: A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski i M. Łoś - Bobińska. Zob. *Ibid.*, s. 68.

¹¹²⁸ *Ibid.*, s. 63.

¹¹²⁹ A. Podgórecki, *Cztery rodzaje samego siebie*, „*Studia Socjologiczne*” 1968, nr 2, s. 187.

¹¹³⁰ *Ibid.* s. 183-191.

¹¹³¹ *Ibid.*, s. 397.

Należy zaznaczyć, iż przy rozpatrywaniu poszczególnych zjawisk patologii społecznej wziął pod uwagę zarówno zagraniczne, jak i polskie badania dotyczące tego zagadnienia, a także różne teorie próbujące wyjaśnić dane zjawisko.

Samobójstwo jest jedną z najbardziej drastycznych form rozwiązania problemów życiowych człowieka i najtragiczniejszym przejawem dezintegracji społecznej i osobowościowej. Jedną z teorii przywoływaną przez Adama Podgóreckiego, jak również będącą najczęściej przywoływaną w literaturze przedmiotu, odnoszącej się do zagadnienia samobójstwa, jest teoria Emila Durkheima i jej należy w tym miejscu poświęcić nieco uwagi. E. Durkheim był jednym z klasyków współczesnej wiedzy o samobójstwie. Opublikował w 1987 roku pracę *Samobójstwo*, która zaliczana jest do najważniejszych książek, jakie napisano na ten temat w socjologii.¹¹³² Była ona próbą teoretycznej syntezy wielu wcześniejszych idei i odkryć dotyczących samobójstwa postrzeganego jako zjawisko społeczne.¹¹³³ E. Durkheim podjął otwartą polemikę z interpretacją samobójstwa z punktu widzenia psychiatrii klasycznej, która podkreślała cechy dziedziczne lub uszczerbki neurologiczne, odwracające dotychczasowy punkt widzenia i wskazał na społeczeństwo jako przyczynę samobójstw. Postulował traktowanie samobójstwa nie jako aktu o charakterze indywidualnym, psychologicznym, lecz jako faktu społecznego.¹¹³⁴ Definicja samobójstwa sformułowana przez niego jest jedną z najczęściej cytowanych w literaturze¹¹³⁵ i definicję tę oraz jego koncepcję w swoich wywodach przywoływał również Adam Podgórecki.¹¹³⁶ Zdaniem E. Durkheima samobójstwem jest: „każdy przypadek śmierci, jaki bezpośrednio lub pośrednio wynika z pozytywnego lub negatywnego działania ofiary, która wiedziała, że da ono taki rezultat.”¹¹³⁷ Definicja ta nie odnosiła się w żaden sposób do intencji samobójcy, ponieważ są one bardzo trudne do zidentyfikowania.¹¹³⁸

¹¹³² A. Sulek, „*Samobójstwo*” Emila Durkheima [w:] E. Durkheim, *Samobójstwo. Studium socjologiczne* (tłum. K. Wakar), Warszawa 2011.

¹¹³³ E. Durkheim, *Samobójstwo. Studium socjologiczne* (tłum. K. Wakar), Warszawa 2011.

¹¹³⁴ M. Stefaniuk, *Samobójstwo jako zjawisko społeczne* [w:] *Samobójstwo* (red. M. Mozgawa), Lublin 2017, s. 18.

¹¹³⁵ Podkreślić należy, iż brak jest powszechnej zgody terminologicznej dotyczącej pojęcia samobójstwo. Zob.: K. Cygielska, *Samobójstwo* [w:] *Zjawiska patologii...*, s. 387-388; Z. Formella, *Samobójstwo: refleksja psychopedagogiczna*, „Seminare” 2004, nr 20, s. 370, http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Seminare_Poszukiwania_naukowe/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20-s369-385/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20-s369-385.pdf (dostęp 10.01 2019); I. Pospiszyl, *op. cit.*, s. 94-95; M. Jarosz, *Samozniszczenie. Samobójstwo, alkoholizm, narkomania*, Wrocław 1980, s. 46-59; Z. Płużek, Z. Ryn, *Teorie zachowania suicydalnego*, „Przegląd Lekarski” 1982, nr 11, s. 741-745; B. Hołyst, *Samobójstwo - przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983, s. 25-35; A. Zwoliński, *Samobójstwo, jako problem osobisty i publiczny*, Kraków 2013, s. 9-13; M. Płatek, *Prawna natura samobójstwa. Od anomii po autonomię* [w:] *Samobójstwo* (red. M. Mozgawa), Lublin 2017, s. 235.

¹¹³⁶ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 128.

¹¹³⁷ E. Durkheim, *Samobójstwo...*, s. 53.

¹¹³⁸ S. Lukes, *Durkheim. Życie i dzieło*, (przeł. Ewa Klekot i Ewa Szul - Skjoeldkrona), Warszawa 2012, s. 232.

Dokonując analizy wszystkich ówczesnie dostępnych statystyk samobójstw, E. Durkheim poszukiwał czynników działających w skali masowej, wpływających na wzrost lub obniżanie się liczby samobójstw. Z wyodrębnionych tą drogą warunków społecznych sprzyjających samobójstwu wprowadził etiologiczną typologię samobójstw, przyjmując założenie, że różnice między przyczynami implikują podobne różnice między skutkami.¹¹³⁹

E. Durkheim stwierdził, iż w grupach społecznych cechujących się wyższym stopniem integracji nasilenie samobójstw jest mniejsze. Jako przykłady potwierdzające tę zależność można podać za A. Podgóreckim i K. Cygielską większą liczbę samobójstw popełnianych przez protestantów w stosunku do katolików co tłumaczy się tym, że społeczności katolickie są bardziej zintegrowane. Podobnie w okresach wielkich wojen narodowych znacznie spadał współczynnik samobójstw, co można tłumaczyć tym, iż wzmożenie patriotyzmu, poczucie wspólnoty narodowej oraz koncentracja dążeń do wspólnego celu również wpływa hamująco na samobójstwa.¹¹⁴⁰

Posługując się dokonaną przez E. Durkheima klasyfikacją samobójstwa, można podzielić je na cztery kategorie: egoistyczne, altruistyczne, anomiczne i fatalistyczne. Samobójstwo egoistyczne wynika ze zbyt słabej integracji z grupą i jest wywołane odosobnieniem jednostki od grupy. Ten rodzaj samobójstwa popełniają ludzie samotni, wyalienowani, nie należący do żadnych grup religijnych, nie mający rodzin czy też pochodzący z marginesu społecznego.¹¹⁴¹ Samobójstwo altruistyczne w przeciwieństwie do samobójstw egoistycznych jest wyrazem nadmiernego związku jednostki z grupą, do której należy oraz zbyt mocnej socjalizacji. Między jednostką a grupą powstaje więź, która przekracza pewne rozsądne granice, następuje wchłonięcie jednostki przez grupę i pozbawienie jej indywidualności.¹¹⁴² Dwa pierwsze rodzaje samobójstw, samobójstwo egoistyczne i altruistyczne są wyodrębnione na podstawie kryterium stopnia integracji społecznej i stanowią przejawy skrajnego braku i nadmiaru uspołecznienia.¹¹⁴³ Wyodrębnienie przez E. Durkheima kolejnego rodzaju samobójstwa, mianowicie samobójstwa anomicznego, ma związek z tym, iż zauważył on, że nie tylko okresy kryzysów ekonomicznych owocują szybkim wzrostem nasilenia samobójstw, ale ich przyrost zauważalny jest również w okresach gwałtownego dobrobytu. Zatem to nie pogorszenie się warunków materialnych i bieda, jak początkowo przypuszczano, ale zakłócenie ładu społecznego, obniżenie stopnia regulacji społecznej, czyli

¹¹³⁹ S. Lukes, *op. cit.*, s. 234; K. Cygielska, *Samobójstwo...*, s. 392.

¹¹⁴⁰ E. Durkheim, *Samobójstwo...*, s. 57; Id, *Samobójstwo* [w:] *Logika analizy socjologicznej. Wybór tekstów* (red. A. Sułek), Warszawa 1979, s. 56; A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 130; K. Cygielska, *Samobójstwo...*, s. 392.

¹¹⁴¹ E. Durkheim, *Samobójstwo...*, s. 196-277.

¹¹⁴² *Ibid.*, s. 277-308.

¹¹⁴³ K. Cygielska, *Samobójstwo...*, s. 393.

wzrost anomii, może być przyczyną tego zjawiska. Samobójstwo anomiczne jest podobne w swojej charakterystyce do samobójstwa egoistycznego. Występuje ono wtedy, kiedy ogólna struktura więzi w społeczeństwie, do którego jednostka należy, jest bardzo słaba i luźna. Na skutek osłabionej kontroli nad targającymi jednostkę namiętnościami zaczyna ona dawać im ujście oraz szuka zaspokojenia. Ludzie stają się niewolnikami własnych namiętności uwolnionych od społecznych ograniczeń. Jednostka ma poczucie zagubienia w świecie, w którym nie ma w stosunku do niej wyraźnych oczekiwań, a jej obowiązki nie są wyraźnie zdefiniowane. Istotny dla pojawienia się tego rodzaju samobójstw jest sam fakt zakłócenia porządku i zachwiania struktur społecznych. E. Durkheim wymienia jeszcze jeden rodzaj samobójstwa, nie poświęcając mu wiele uwagi, mianowicie samobójstwo fatalistyczne. Samobójstwo to jest spowodowane nadmiernym wzrostem regulacji, a popełnia je człowiek poddany drastycznej opresji mający zablokowane możliwości działania i nie widzący przed sobą żadnych perspektyw.¹¹⁴⁴

W trakcie rozważań prowadzonych przez A. Podgóreckiego rozmaite czynniki wpływały w rozmaity sposób i wpływają w różny sposób również dziś na społeczne rozmiary samobójstw. Płeć jest tu czynnikiem niezwykle istotnym, bowiem mężczyźni częściej popełniają samobójstwa niż kobiety i samobójstwa mężczyzn są częściej niż kobiet skuteczne.¹¹⁴⁵ Przyczyny takiego stanu rzeczy nie są jasne. A. Podgórecki wobec tych danych¹¹⁴⁶ wysuwał następujące hipotezy: „wola śmierci” jest słabsza u kobiet, sposoby samobójstwa wybierane przez kobiety są bardziej technicznie dostępne, ale mniej skuteczne, kobiety mogą świadomie dobrać mniej skuteczne sposoby, aby zyskać sympatię osób, które zazwyczaj są przyczyną ich zamachu samobójczego.¹¹⁴⁷ Samobójstwa najczęściej popełniane były i są przez osoby starsze aniżeli młodsze.¹¹⁴⁸ Czynnikiem, który miał i ma wpływ na liczbę samobójstw to miejsce zamieszkania, z tą różnicą jednakże, iż w latach badań przeprowadzanych przez A. Podgóreckiego, w miastach popełniano prawie dwukrotnie

¹¹⁴⁴ *Ibid.*, s. 308-354.

¹¹⁴⁵ Zob. statystyki policji <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze>; <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/zamachy-samobojcze-w-2016-r-,5,1.html> (dostęp 11.01.2019); K. Grudzień, *Mężczyźni - słaba płeć*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/zamachy-samobojcze-w-2016-r-,5,1.html>, (dostęp 12.01.2019).

¹¹⁴⁶ Podkreślić należy, iż stan taki utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Zob.: *Ibid.*

¹¹⁴⁷ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 129-130.

¹¹⁴⁸ Jednakże obecnie z niepokojem należy odnotować wzrost liczby samobójstw dzieci. Co więcej niepokojący jest brak zainteresowania ze strony instytucji zdolnych do tworzenia programów profilaktyki zachowań suicydalnych dzieci. Zob. I. Pospiszyl, *op. cit.*, s. 98. Polska zajmuje drugie miejsce w Europie pod względem liczby samobójstw nastolatków. Zob., *Dzieci się liczą 2017 - Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce* (red. Monika Sajkowska), Fundacja Dajmy Dzieciom Siłę, Warszawa 2017, s. 115-117. <https://fdds.pl/wp-content/uploads/2017/07/fdds-dzsl2017-calosc.pdf>. (dostęp 10.02.2019).

więcej samobójstw niż na wsi, natomiast w latach 80 - tych XX wieku proporcje się wyrównały, a w następnych dziesięciu, co trwa do dzisiaj, proporcje się odwróciły.¹¹⁴⁹

Poszukując wyjaśnienia dla zjawiska samobójstwa oprócz teorii E. Durkheima Adam Podgórecki przeanalizował również inne teorie socjologiczne¹¹⁵⁰, takie jak: teoria A. Henrego i J. Shorta¹¹⁵¹, J. Gibbsa i W. T. Martina¹¹⁵², K. Menningera¹¹⁵³.

Zaznaczyć należy, iż jak zauważył Adam Podgórecki, wspólnym założeniem wyżej przedstawionych teorii usiłujących tłumaczyć zjawisko samobójstwa jest element frustracji, która nagromadzona może być skierowana przeciwko sobie lub innym w postaci agresji. Teorie te podkreślają również element więzi społecznej. Adam Podgórecki stwierdził, iż zachodzi konieczność uzupełnienia teorii socjologicznych jakimś dodatkowym wyjaśnieniem, wskazującym, dlaczego właśnie ta jednostka, która należy do grupy potencjalnie samobójczej, samobójstwo popełnia, inne zaś jednostki z tej samej grupy powstrzymują się od tego czynu.¹¹⁵⁴ W jego opinii samobójstwa są rezultatem ścierania się rozmaitych wyjaśnionych powyżej jaźni, które tkwią w danej jednostce, w rezultacie których jednostka ocenia siebie totalnie negatywnie. Akt samobójczy jest dążeniem do uniknięcia bezustannego dysonansu między tym, co się o sobie sądzi ogólnie negatywnie a tym, że żyjąc i usiłując podejmować rozmaite czynności pozytywne systematycznie zaprzecza się tej ogólnej opinii negatywnej. W rezultacie nacisk negatywnej opinii ogólnej i dążność do unikania dysonansu są tak silne, że popychają jednostkę do podjęcia agresji w stosunku do samej siebie.¹¹⁵⁵

Podsumowując należy zaznaczyć, iż samobójstwo jest zjawiskiem wielowymiarowym-dramatem jednostki, ale również dotyka społeczeństwo, którego jest ona częścią.¹¹⁵⁶ Zjawisko samobójstwa jako zjawisko patologii społecznej jest obecnie bardzo dużym problemem bowiem

¹¹⁴⁹ I. Pospiszyl, *op. cit.*, s. 95. Według najnowszych statystyk najczęstszym sposobem odebrania sobie życia jest powieszenie się; najczęstszym powodem - choroba psychiczna; najczęściej próbę odebrania sobie życia podejmują osoby żonate/zamężne; najczęściej samobójstwa popełniane są w miejscu zamieszkania. Zob. Statystyka policji, *Zamachy samobójcze w 2107 r.*, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803.Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp 10.02.2019). Zob. również: P. Poniatowski, K. Wała, *Samobójstwo w ujęciu statystycznym* [w:] *Samobójstwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2017, s. 187-221.

¹¹⁵⁰ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 137-140.

¹¹⁵¹ K. Cygielska, *Samobójstwo...*, s. 395 i przywoływana tam praca: A. F. Henry, J. F. Short, *Suicide and Homicide*, Glencoe 1954.

¹¹⁵² K. Cygielska, *Samobójstwo...*, s. 394 i przywoływana tam praca: J. P. Gibbs, W. T. Martin, *Status Integration and Suicide*, Eugene, Oregon 1964.

¹¹⁵³ K. Cygielska, *Samobójstwo...*, s. 404 i przywoływana tam praca: K. A. Menninger, *Man Against Himself*, New York 1938.

¹¹⁵⁴ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 142.

¹¹⁵⁵ *Ibid.*, s. 141.

¹¹⁵⁶ M. Stefaniuk, *Samobójstwo jako zjawisko...*, s. 40.

liczba samobójstw w Polsce stale rośnie a wręcz mówi się o „epidemii samobójstw”.¹¹⁵⁷ Liczba osób zmarłych w wyniku samobójstwa jest większa niż osób, które zginęły w wypadkach drogowych. W przypadku samobójstw zapobieganie im jest niestety niełatwym zadaniem. Należy zgodzić się z poglądem Adama Podgóreckiego, iż aby zapobiegać jakiemuś zjawisku, należy je dobrze poznać. Wciąż jednak brak jest wystarczającej wiedzy na temat etiologicznych, motywacyjnych i sytuacyjnych czynników, które warunkują występowanie aktów samobójczych oraz ich okresowe nasilanie się w skali całego kraju. Najnowsze badania wskazują, że zapobieganie samobójstwom jest wprawdzie możliwe, lecz wymaga całej serii działań, począwszy od zapewnienia jak najlepszych warunków wychowywania dzieci i młodzieży, poprzez skuteczne leczenie zaburzeń psychicznych, a skończywszy na kontrolowaniu czynników ryzyka w środowisku. Sukces programów zapobiegania samobójstwom zależy przede wszystkim od odpowiedniej popularyzacji informacji na ten temat oraz od pogłębienia świadomości.¹¹⁵⁸

Kolejnym zjawiskiem zaliczonym przez Adama Podgóreckiego do zjawisk patologii indywidualnej są zabójstwa.¹¹⁵⁹ Ustawodawstwo zna rozmaite stany faktyczne związane z zabójstwem i przewiduje za nie rozmaite sankcje. Wyróżniane są zabójstwa w ścisłym sensie tj. zachowania, które powodowane są motywem odebrania komuś życia oraz zabójstwa nieumyślne. Istnieją rozmaite prawnicze odróżnienia różnych kategorii zabójstw jak np. pod wpływem silnego wzruszenia, dzieciobójstwo, zabójstwo z litości, zabójstwo nieumyślne. Obok nich istnieją również rozmaite socjologiczne próby dokonania klasyfikacji zabójstw, które dotyczą zabójstw w ścisłym sensie.¹¹⁶⁰

Adam Podgórecki wyróżnił dwa rodzaje zabójstw. Pierwszy rodzaj zabójstw wynika z kolejnych, systematycznych, ustawicznie rosnących, wzajemnie się wzmagających, kumulujących się napięć. Drugi rodzaj zabójstw wiąże się z nagłą, zaskakującą sytuacją kryzysową, która wyzwała gwałtowne reakcje emocjonalne.¹¹⁶¹

¹¹⁵⁷ B. Łoza, *W Polsce mamy epidemię samobójstw. Obowiązuje model leminga pędzącego do przepaści*, <https://forsal.pl/galerie/1104848,duze-zdjecie,2,bartosz-loza-w-polsce-mamy-epidemie-samobojstw-obowiazuje-model-leminga-pedzacego-do-przepasci-wywiad.html>, (dostęp 11.01.2019).

¹¹⁵⁸ Zapobieganie samobójstwom i programy zapobiegania – SUPRE zapoczątkowane zostało w 1999 roku przez Światową Organizację Zdrowia. Zob.: https://www.who.int/mental_health/prevention/suicide/information/en/, (dostęp 11.01.2019).

¹¹⁵⁹ Zaznaczyć należy, iż w literaturze przedmiotowej zabójstwa zaliczane są do zjawisk patologii społecznej określonych ogólnie „przestępczością”. Zob. np.: A. Dobieszewski, *Przyczyny i przejawy...*, s. 162; A. Gaberle, *op. cit.*, s. 217-255; N. Goodman, *Wstęp do socjologii* (tłum. J. Polak, J. Ruszkowski, U. Zielińska), Poznań 1997, s. 116.

¹¹⁶⁰ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 143-144.

¹¹⁶¹ *Ibid.*, s. 145.

Analizując teorie M. E. Wollfganga¹¹⁶², który na podstawie badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych usiłował sformułować teorię przestępczości w ogóle, a zjawiska zabójstwa w szczególności, A. Podgórecki zestawiając przytoczone dane w owych badaniach z danymi z innych krajów, w tym Polski¹¹⁶³ doszedł do wniosku, iż wzory kulturowe odgrywają istotną rolę w proporcji popełnionych zabójstw.¹¹⁶⁴

Kolejne teorie i przeprowadzone badania socjologiczne, które odnosiły się głównie do danych dotyczących osobowości zabójców doprowadziły A. Podgóreckiego do wniosku, iż zagadnienie przyczyn społecznych i psychicznych zabójstw nie było ówczesnie dostatecznie wyjaśnione. Zauważył, że podobnie jak w przypadku zjawiska samobójstw teorie te nie zwracają należytej uwagi na zagadnienia „dlaczego z grup, które wedle rozmaitych determinant społecznych (wyjaśnianych przez teorie socjologiczne) są grupami potencjalnych zabójców, tylko niektórzy zabójstwa faktycznie dokonują, inni zaś nie.”¹¹⁶⁵ Teorie te są „zbyt mało subtelne i precyzyjne”, aby wskazać na ten dodatkowy element, który z potencjalnej grupy zabójców dokonuje istotnej selekcji. W jego opinii czynnikiem tym jest konflikt rozmaitego rodzaju jaźni. W momencie kiedy jaźń pierwiastkowa oceniana jest negatywnie przez to, że jakiś element zewnętrzny- inny człowiek, który dla danej jaźni jest szczególnie ważny, systematycznie ją neguje, wtedy jaźń pierwiastkowa ma w zasadzie dwie możliwości. Pierwsza możliwość- może ocenić samą siebie negatywnie, a wtedy staje się z potencjalnego aktualnym samobójcą. Druga możliwość- jeśli inne elementy nie doprowadzą do wykształcenia się własnej negatywnej oceny ogólnej, wówczas następuje zdecydowane usunięcie źródła negatywnej oceny, która wyrażać się będzie w agresywnym zabójstwie skierowanym przez jaźń pierwiastkową w stosunku do źródła opinii negatywnej.¹¹⁶⁶

Kolejnym zjawiskiem zaliczanym przez Adama Podgóreckiego do patologii indywidualnej jest hazard. Należy zaznaczyć, iż w swoich rozważaniach oparł się wyłącznie na badaniach i teoriach pochodzących ze Stanów Zjednoczonych, gdzie problem osiągnął poważny rozmiar. W Polsce hazard nie był ówczesnie dużym problemem społecznym,¹¹⁶⁷ jednakże intencją Adama

¹¹⁶² *Ibid.*, s. 145-148 i przytaczane tam prace M. E. Wolfgang, F. Ferracuti, *The Subculture of Violence*, London 1967; M. E. Wolfgang, *Patterns in Criminal Homicide*, New York 1966.

¹¹⁶³ Badania przedstawione w: B. Hołyst, *Wykrywalność sprawców zabójstw*, Warszawa 1967.

¹¹⁶⁴ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 146, 151.

¹¹⁶⁵ *Ibid.*, s. 162.

¹¹⁶⁶ *Ibid.*, s. 162-163.

¹¹⁶⁷ Obecnie hazard nie jest powszechnie postrzegany jako poważny problem dla zdrowia publicznego, chociaż jego koszty zdrowotne i społeczne są duże zarówno dla jednostki, jak i społeczeństwa. Zob. np.: *Polacy o hazardzie*, Komunikat CBOS Nr BS/162/2009, oprac. K. Pankowski, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_162_09.PDF, (dostęp 11.01.2019); Fundacja Milion Marzeń, *Hazard w Polsce – obraz zjawiska i przeciwdziałanie*, <http://www.swiatproblemow.pl/hazard-w-polsce-obraz-zjawiska-i-przeciwdzialanie/> (dostęp 11.01.2019).

Podgóreckiego było przedstawienie ogólnej tezy, iż ustroj kapitalistyczny stwarza rozmaite instytucje, które stwarzają warunki kryminogenne.¹¹⁶⁸

Przez grę można rozumieć dobrowolne przystąpienie do działania dwu lub więcej osób, która to aktywność zależnie od wzajemnych relacji tych osób lub czynników od tych osób niezależnych, chociaż przez nie wywołanych, powoduje rozkład kar i nagród nie dających się z góry bezpośrednio przewidzieć. Hazard natomiast to gra w tym jej stadium, nad którym podmiot działający utracił już kontrolę. Granice między grą a hazardem są płynne i nie jest możliwe ustalenie, gdzie kończy się rozrywka, a zaczyna działanie hazardzisty.¹¹⁶⁹ Hazard to gra, w której decyduje przypadek, a hazardzista to osoba, która ryzykuje pieniądze lub inne dobra, w celu uzyskania jakiejś korzyści na przykład materialnej czy też emocjonalnej.

Słusznie E. Bergler określił hazardzistę jako osobę, która jest patologicznie optymistyczna w przewidywaniu wygranej i która nie wyciąga żadnych nauk z przegranej ryzykując więcej niż może sobie pozwolić.¹¹⁷⁰

Adam Podgórecki zauważył, co jest istotne, iż celem hazardu jest nie tylko przysporzenie graczowi nagrody w postaci zysku pieniężnego, ale również uznanie społeczne w grupie, w której się obraca i otrzymanie złudzenia sukcesu, do którego dąży.¹¹⁷¹ Natomiast jeśli chodzi o zachowania osób, które mają wysoki status społeczny elementem istotnym w hazardzie jest pokazanie władzy, przez bardzo wysokie zakłady dokonywane zwykle w gronie bardzo ekskluzywnym.¹¹⁷² Ci, którzy stale przegrywają w określonym systemie społecznym, zaczynają czuć się wyobcowani, przestają reagować na hasła kierowane do nich z zewnątrz.¹¹⁷³

Analiza badań amerykańskich pozwoliła Adamowi Podgóreckiemu na wyprowadzenie wniosku, iż w hazardzie łączą się trzy istotne elementy. Po pierwsze, subiektywne inklinacje graczy czyli tych, którzy chcą w ten sposób uporać się z jakimiś własnymi problemami wynikającymi z ich indywidualnego nieprzystosowania. Po drugie, hazard jest kultywowany i rozprzestrzenia się wskutek swej psychicznej zaraźliwości w kulturze melin, kasyn, sekretnych salonów. Po trzecie, hazard jest swoistym rodzajem aktywności, która może być wykorzystywana przez rozmaite pochodzące od państwa instytucje nastawione na zysk z tego rodzaju dewiacyjnych inklinacji.¹¹⁷⁴

¹¹⁶⁸ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 180.

¹¹⁶⁹ *Ibid.*, s. 166.

¹¹⁷⁰ E. Bergler, *The Psychology of Gambling* [w:] *Gambling* (red. R. Herman.), New York 1967, s. 118.

¹¹⁷¹ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 171.

¹¹⁷² *Ibid.*, s. 172-173.

¹¹⁷³ *Ibid.*, s. 180.

¹¹⁷⁴ *Ibid.*, s. 180.

Kolejnym ze zjawisk patologii społecznej zaliczonej przez A. Podgóreckiego do patologii indywidualnej był alkoholizm.

Pojęciem alkoholizmu w medycynie ogólnej, biologii oraz naukach społecznych w szerokim znaczeniu obejmuje się całokształt ujemnych następstw, wynikających dla jednostki i społeczeństwa z nadmiernego spożywania alkoholu.¹¹⁷⁵

Alkoholizm zwłaszcza w Polsce już od dawna stanowi jeden z najbardziej istotnych problemów patologii społecznej.¹¹⁷⁶ Szybko dostrzeżono negatywne konsekwencje picia alkoholu, a zagrożenia, jakie niesie, zawsze zaprzętały uwagę opinii publicznej. Próby przeciwdziałania są tak odwieczne, jak kontakty człowieka z alkoholem.¹¹⁷⁷

Choroba alkoholowa (alkoholizm *sensu stricte*) rozwija się dynamicznie, od towarzyskiego picia przez symptomatyczne i problemowe prowadzi do picia nałogowego, doprowadza do uszkodzeń organicznych i zaburzeń psychicznych.¹¹⁷⁸

Alkoholizm zagraża społeczeństwu poprzez ujemny wpływ na zdolność jednostki do odgrywania ról społecznych, których wykonywanie jest niezbędne dla ciągłości społeczeństwa. Alkoholicy są mniej efektywni w wywiązywaniu się ze swych zadań a straty społeczne wynikające z prezentowania negatywnych wzorów zachowania są niemożliwe do oszacowania. Straty ekonomiczne powstałe na skutek absencji, obniżenia wydajności, spadku jakości oraz wypadków przy pracy, wypadków drogowych, przestępstw popełnionych przez alkoholików były i są bardzo poważne.¹¹⁷⁹

Nadużywanie alkoholu zmienia relację między człowiekiem a środowiskiem, ograniczając lub wyłączając zdolność człowieka do adekwatnego reagowania na bodźce płynące ze środowiska.¹¹⁸⁰ Trwające latami zaburzenia interakcji między alkoholikiem a osobami z jego

¹¹⁷⁵ A. Ratajczak, *Alkoholizm a przestępczość*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1975, t. 2, s. 119.

¹¹⁷⁶ Taka była ocena alkoholizmu dokonana przez A. Podgóreckiego i tak jest również dzisiaj. Zob. Dane Państwowej Agencji Rozwiązywania problemów Alkoholowych, <http://www.parpa.pl/index.php/badania-i-informacje-statystyczne/statystyki>, (dostęp 11.01.2019); I. Żurek, *Polska w czołowiec Europy pod względem spożycia alkoholu*, „Medycyna praktyczna dla pacjentów”, 22.09.2017, https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/aktualnosci/172101_polska-w-czolowce-europy-pod-wzglem-spozycia-alkoholu, (dostęp 12.01.2019).

¹¹⁷⁷ J. Moskalewicz, J. Sierosławski, T. Szymanowski, G. Świątkiewicz, A. Zieliński, *Alkohol jako problem społeczny* [w:] *Patologia społeczna...*, s. 56.

¹¹⁷⁸ J. K. Falewicz, *Spoleczne uwarunkowania alkoholizmu w Polsce. Próba diagnozy, prognozy i socjoterapii* [w:] *Zagadnienia patologii...*, s. 347.

¹¹⁷⁹ *Ibid.*, s. 349. Obecnie NFZ wydaje 8-10 mld. złotych rocznie na likwidację skutków jakie na zdrowie Polaków wywiera alkohol. Zob.: I. Żurek, *Polska w czołowiec Europy pod względem spożycia alkoholu*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1093892%2Cparpa-polska-w-czolowce-europy-pod-wzglem-spozycia-alkoholu.html>, (dostęp 22.02.2019).

¹¹⁸⁰ A. Gaberle, *Patologia społeczna...*, s. 263.

otoczenia działa niszcząco na grupy społeczne, w których uczestniczy alkoholik, wywołują zaburzenia w społecznym funkcjonowaniu grup.¹¹⁸¹

Adam Podgórecki zaznaczył, iż bardzo istotne jest to, że alkoholizm jest groźnym katalizatorem innych zachowań dewiacyjnych. Nałogowy alkoholizm jest bardzo ściśle powiązany z przestępczością, która ujawnia się nie tylko na zewnątrz w postaci kradzieży, bójek, awantur itp., ale przede wszystkim koncentruje się w ramach zamkniętego życia rodzinnego. Środowisko domowe, w którym funkcjonuje nałogowy alkoholik jest w wysokim stopniu zdeprawowane. To środowisko, z kolei może być siedliskiem zachowań patologicznych rozmaitego typu.¹¹⁸²

Problem alkoholizmu *sensu largo* według J. K. Falewicza, który szeroko opisał owe zjawisko we wspomnianej już pracy *Zagadnienia patologii społecznej*, należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: po pierwsze, jako chorobę alkoholową (to zagadnienie jest domeną medycyny), po drugie, jako zagadnienie spożycia napojów alkoholowych i akceptowanych przez społeczeństwo wzorów picia (to zagadnienie jest domeną socjologii a ściślej patologii społecznej). Druga płaszczyzna rozważań ma bardzo duże znaczenie.¹¹⁸³

Dokonując krótkiej charakterystyki Polski pod kątem spożycia alkoholu, zacząć należy od tego, iż Polska tak jak w latach 70 - tych XX wieku tak też obecnie należy do krajów o najwyższym w świecie spożyciu napojów spirytusowych a właśnie struktura spożywanego alkoholu jest, zdaniem J. K. Falewicza, czynnikiem decydującym o społecznej szkodliwości.¹¹⁸⁴ Obok preferencji napojów wysokoprocentowych charakterystyczną cechą utrwalonego wzoru picia jest nadmierne spożycie jednorazowe. Akceptowany przez większość społeczeństwa „tradycyjny wzór picia” powoduje, że konsumpcja alkoholu daje u nas wielokrotnie wyższy stopień zatrucia organizmu niż u osób zachowujących inny wzór picia. Dodatkowo szczególnie groźne jest również rozpowszechnienie tradycyjnego sposobu picia w środowiskach młodzieżowych.¹¹⁸⁵

W ciągu wielu lat badań udało się ujawnić pewne cechy populacji nadużywającej alkoholu, a zestawienie zebranych danych dostarcza przesłanek do prognoz i środków przeciwdziałania. Do cech, które brane są pod uwagę w badaniach socjologicznych należą: płeć, wiek, miejsce zamieszkania, sytuacja materialna, wykształcenie. Dodatkowymi uwarunkowaniami picia alkoholu

¹¹⁸¹ Zob. A. Bielewicz, *Problemy alkoholowe w stosunkach międzyludzkich* [w:] *Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne* (red. I. Wald), Warszawa 1986, s. 142-143.

¹¹⁸² A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 187-189; St. Batawia, *Społeczne skutki nałogowego alkoholizmu*, Warszawa 1951.

¹¹⁸³ J. K. Falewicz, *Społeczne uwarunkowania...*, s. 347-348.

¹¹⁸⁴ *Ibid.*, s. 350.

¹¹⁸⁵ *Ibid.*, s. 352.

jest: środowisko rodzinne, pozarodzinne instytucje wychowawcze, środowisko pracy, opinia publiczna, czas wolny, aktywność społeczna, kulturalna i sportowa, stopień poinformowania o alkoholizmie, opinie ekspertów, przystosowanie społeczne, stopień neurotyczności.¹¹⁸⁶

W pracy *Zagadnienia patologii społecznej* prognozowano, iż długofalowo rozmiary spożycia napojów alkoholowych mogą nadal wzrastać przy nieznacznej zmianie struktury spożycia na rzecz napojów niskoprocentowych i nieznacznej poprawie wzorów spożycia w związku z podnoszeniem poziomu wykształcenia. Można jednak stwierdzić, iż owe prognozy nie sprawdziły się.¹¹⁸⁷

Podkreślono również, iż polityka społeczna nie może kierować się idealistycznym założeniem przyjmującym koncepcję całkowitego wyeliminowania alkoholizmu, a za cel działalności „przeciwalkoholowej” powinna przyjąć przede wszystkim: ograniczenie rozmiarów, przekształcenie struktury i zmianę wzorów spożycia alkoholu. Podkreślając wagę problemu postulowano zgłębianie wiedzy na temat psychospołecznego charakteru tego zjawiska, co umożliwiłoby skuteczną walkę z alkoholizmem.¹¹⁸⁸

Adam Podgórecki zwrócił uwagę na to, iż nałogowych alkoholików nie należy karać, ale leczyć. Alkoholizm bowiem jest w znacznym stopniu symptomem pewnych głębszych przyczyn, a jego zwalczanie nie powinno, w jego ocenie, być nastawione na zwalczanie objawów, ale na zwalczanie tych społecznych sytuacji nieprzystosowania, które alkoholizm rodzą.¹¹⁸⁹

Ostatnim zjawiskiem patologii społecznej zaliczonym przez Adama Podgóreckiego do patologii indywidualnej była prostytutcja, przez którą należy rozumieć utrzymywanie stosunków seksualnych na zasadach przypadkowych, odpłatnie, bez zaangażowania emocjonalnego.¹¹⁹⁰ Prostytucja zaliczana jest powszechnie do zjawisk objętych zakresem pojęcia patologii społecznej i traktowana jest jako niezmienna pozycja w katalogu uznawanych za dewiacyjne.¹¹⁹¹

Nie ulega wątpliwości, że w naszej kulturze prostytutcja stanowi naruszenie istniejących norm i cenionych wartości, jednakże obecnie wobec rozpowszechnionej swobody seksualnej oraz

¹¹⁸⁶ *Ibid.*, s. 354- 361.

¹¹⁸⁷ Zob. Dane Państwowej Agencji Rozwiązywania problemów Alkoholowych, <http://www.parpa.pl/index.php/badania-i-informacje-statystyczne/statystyki>, (dostęp 22.01.2019).

¹¹⁸⁸ *Ibid.*, s. 365. Zob. na temat walki z alkoholizmem np.: I. Niewiadomska, K. Miształ, M. Gołek, *Zapobieganie alkoholizmowi i narkomanii* [w:] *Wezwani do działania. Zasoby społeczne w profilaktyce zachowań destrukcyjnych* (red. I. Niewiadomska, M. Kalinowski), Lublin 2010, s. 69-85.

¹¹⁸⁹ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 387.

¹¹⁹⁰ *Ibid.*, s. 200.

¹¹⁹¹ M. Jasińska, *Problematyka prostytutki w Polsce* [w:] *Zagadnienia patologii...*, s. 435.

daleko posuniętej emancypacji samej profesji osób uprawiających prostytucję, nie jest łatwo zdefiniować to zjawisko.¹¹⁹²

Adam Podgórecki zauważył iż, pomimo że prostytucja obok kapłaństwa jest najstarszym zawodem świata, i przeprowadzono wiele badań na ten temat, wciąż ani psycholog, ani socjolog nie są w stanie wyjaśnić tego zjawiska ani odpowiednio je zwalczać.¹¹⁹³ Jednakże jak podkreślał, należy zaznaczyć, iż prostytucja, zgodnie z danymi statystycznymi, nie może być traktowana jako poważny problem społeczny.¹¹⁹⁴

Adam Podgórecki zwrócił uwagę na znane na świecie cztery systemy prawnej regulacji prostytucji: prohibicjonizm, reglamentaryzm, neoreglamentaryzm i abolicjonizm. Przez prohibicjonizm rozumie się zakaz prostytucji, a więc traktowanie tego zawodu jako przestępstwo. Reglamentacja polega na tym, że prostytutki są rejestrowane, posiadają specjalne dokumenty uprawniające je do uprawiania zawodu, a policja posiada kompetencję do kontrolowania ich i przeprowadzania badań lekarskich. Reglamentaryzm w istocie uczynił z prostytucji rzemiosło zaś system neoreglamentacji stanowi pewną modyfikację systemu reglamentacyjnego. Polega on na powierzeniu dozoru władzom społecznym, w szczególności władzom lekarskim, na które też spada zadanie rejestracji prostytutek. Abolicjonizm natomiast, stanowi system regulacji będący jednocześnie wyrazem poszanowania praw jednostki. Charakteryzuje się rezygnacją z karania osób uprawiających prostytucję na rzecz zapobiegania tej formie patologii i zagrożeniom, jakie stwarza zwalczając prostytucję za pomocą wielu skomplikowanych środków społeczno - wychowawczych.¹¹⁹⁵

W Polsce po I wojnie światowej przyjęto system neoreglamentacyjny. Po II wojnie światowej wydano dekret z 16 kwietnia 1946 roku o zwalczaniu chorób wenerycznych.¹¹⁹⁶ Przedmiotem tego aktu prawnego były choroby weneryczne a nie prostytucja, a więc i jej rejestracja, w ten sposób więc doprowadzono do sytuacji abolicyjnej. Ostatecznie abolicjonizm został wprowadzony w Polsce w 1952 roku, po długim okresie reglamentacji i neoreglamentacji.

¹¹⁹² I. Pospiszyl, *op. cit.*, s. 224.

¹¹⁹³ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 397.

¹¹⁹⁴ *Ibid.*, s. 203. Warto zaznaczyć, iż obecnie rozmiar prostytucji stale się zmniejsza. Zob.: J. K. Kowalewski, *Prostytucja przegrywa z internetem, czyli nieład w liczbach*, <https://gospodarka.dziennik.pl/praca/artykuly/557653.prostytucja-sutenerswo-branza-erotyczna-przychody-dane-liczby.html>, (dostęp 14.01.2019).

¹¹⁹⁵ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 218; I. Pospiszyl, *op. cit.*, s. 226-228.

¹¹⁹⁶ T. j. Dz.U. 1949 nr 51, poz. 394 z późn. zm.

Polska przyjęła zobowiązanie wprowadzenia w życie tego systemu poprzez podpisanie międzynarodowej konwencji abolicjonistycznej.¹¹⁹⁷

Analizując badana polskie i amerykańskie Adam Podgórecki doszedł do wniosku, iż rozmiar tego zjawiska zależy od trzech czynników: od ustroju społeczno - kulturowego, który może stwarzać pewne marginesy społeczne osób, które poprzez układ stosunków społecznych, a w szczególności deprawację ekonomiczną, zostają skazane na prostytucję; od swoistych kręgów podkultury społecznej, które poprzez szczególnego rodzaju socjalizację negatywną mogą zmuszać niektóre kobiety do zachowań seksualnie rozwiązłych lub wprost przestępczych (sutenerzy); od swoistych cech osobowościowych osób, które angażują się w prostytucję, a szczególną rolę odgrywa tu ogólnie negatywne wyobrażenie o sobie.¹¹⁹⁸

Adam Podgórecki odnosząc się do kwestii zwalczania prostytucji przyznał duże znaczenie socjotechniczne środkom zaproponowanym przez M. Jasińską.¹¹⁹⁹ Do owych środków należą: zapewnienie dachu nad głową tym spośród prostytutek, które są bezdomne; zapewnienie podstawowych warunków materialnych tym, które są w nędzy; opieka lekarska nastawiona szczególnie na leczenie chorób spotykanych najczęściej wśród prostytutek, opieka psychologiczna i psycho - terapeutyczna, uwzględniająca szczególnie wyrobienie woli oraz ugruntowująca przyzwyczajenie do stałej pracy; przyuczanie do zawodu za pomocą różnych form nauki, uwzględniając możliwości i umiejętności szkolonych osób; ułatwienia w znalezieniu pracy, możliwie atrakcyjnej i nieskomplikowanej pozwalającej na uzyskanie niezależności materialnej.¹²⁰⁰

A. Podgórecki widział w abolicjonizmie, mimo iż zalecał on najbardziej skomplikowaną drogę zaradczą, najlepszy z możliwych systemów, głównie dlatego, że jak zaznaczał, „kładzie on szczególny nacisk na prewencyjne niweczenie tych sytuacji społecznych, które zagrażają młodym dziewczętom potencjalnie gotowym stoczyć się na drogę prostytucji”.¹²⁰¹

W tym miejscu należy stwierdzić, iż mimo obowiązywania w Polsce systemu abolicjonizmu, który powinien wykorzystywać powyżej wymienione środki, obecnie istnieje powszechny brak, chociażby eksperymentalnych ośrodków resjocjalizacyjnych, umożliwiających prostytutkom zerwanie z dotychczasowym życiem, miejsc gdzie osoby takie znalazłyby opiekę

¹¹⁹⁷ Konwencja z dnia z dnia 29 lutego 1952 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji. Przygotowany został przez Ligę Narodów, a następnie opracowany przez Organizację Narodów Zjednoczonych. (Dz. U. Nr 41, poz. 278).

¹¹⁹⁸ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 216.

¹¹⁹⁹ *Ibid.*, s. 217.

¹²⁰⁰ M. Jasińska, *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, Warszawa 1967, s. 184.

¹²⁰¹ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 387.

psychologiczno - lekarską, możliwość nauczenia się zawodu gwarantującego pracę i pomoc w zorganizowaniu innego życia.¹²⁰²

Do grupy zjawisk patologii grupowej, według Adama Podgóreckiego, należy zaliczyć zjawisko rozwodu czyli „rozwiązanie ważnego związku małżeńskiego przez sąd na żądanie jednego z małżonków lub obojga; według prawa polskiego przesłanką rozwodu jest trwały i zupełny rozkład małżeństwa”,¹²⁰³ co jest zjawiskiem charakterystycznym dla pewnych przejawów dezorganizacji życia rodzinnego. Zaznaczyć należy przy tym, iż nie każda dezorganizacja życia rodzinnego mająca miejsce w określonym społeczeństwie, pociąga za sobą odpowiednio wzrastającą liczbę rozwodów. Na ową zależność wpływ mają różnego rodzaju czynniki, głównie formalne, które mogą ułatwiać lub utrudniać uzyskanie rozwodu. Jak zauważył Adam Podgórecki nie zawsze niski procent rozwodów w danym społeczeństwie może być uznawany za wskaźnik niewielkiej dezorganizacji życia rodzinnego.¹²⁰⁴

Analiza rozmaitych badań doprowadziła Adama Podgóreckiego do wniosku, iż rozwód był konstrukcją prawną, która ma być w pewnym stopniu środkiem zaradczym w wypadku dezorganizacji życia rodzinnego. Instytucja ta jest ogólnie akceptowana przez społeczeństwo i działa wówczas gdy powstała sytuacja w rodzinie, która domaga się jakichś radykalnych zmian.¹²⁰⁵

To, co najbardziej zainteresowało Adama Podgóreckiego w odniesieniu do zjawiska rozwodu to brak instytucji społecznych, które przypisywałyby określone role społeczne tym osobom, które uzyskały rozwód. W jego opinii osoby, które rozwiązały swe małżeństwo przez rozwód (a ich liczba ówczesnie wzrastała) stanowiły istotny problem społeczny. Dokuczliwość społeczna tego problemu powstaje przez brak wyraźnie wykrystalizowanych norm społecznych określających zachowanie małżonków i ich krewnych, zarówno w okresie rozwiązywania małżeństwa, jak i w okresie następującym po rozwiązaniu małżeństwa. Sprawy życia codziennego konieczne do samodzielnego zorganizowania mogą dla rozwiedzionego małżonka, po krótkotrwałej radości z rozwiązania małżeństwa, być dużym obciążeniem. Powstaje społeczna pustka, jak twierdził A. Podgórecki, na miejsce której życie społeczne nie wypracowało dotychczas norm, które w jednoznaczny sposób określały sposoby zachowania. Jako porównania użył sytuacji śmierci

¹²⁰² E. Bielicki, *op. cit.*, s. 77.

¹²⁰³ Definicja pojęcia „rozwód” w: *Encyklopedia Popularna PWN* (red. B. Petrozolin - Skowrońska), Warszawa 1994, s. 736.

¹²⁰⁴ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 220.

¹²⁰⁵ *Ibid.*, s. 233.

osoby, po której to istnieją normy zwyczajowe regulujące zachowanie towarzyskie bliskich zmarłego.¹²⁰⁶

Dodatkowo rozwód może rodzić również nowe problemy. A. Podgórecki zaliczył do nich tendencję do ewentualnej rozbudowy negatywnej oceny samego siebie, która może mieć kilka źródeł. Owymi źródłami mogą być: stwierdzenie, że rozwód był klęską życiową, że decyzja o zawarciu małżeństwa z daną osobą była błędna, narastający konflikt z byłym małżonkiem a także ze spolaryzowanymi kręgami rodziny i przyjaciół, którzy używają argumentów obniżających ocenę własną jednostki oraz ogólna społeczna postawa w stosunku do rozwodu, w zasadzie aprobująca tą konstrukcję prawną, jednak będąca oceną społeczną, iż trzeba się godzić na mniejsze zło.¹²⁰⁷

Adam Podgórecki zaznaczył, iż jednostka, której jaźń jest naruszona przez te negatywne oceny związane z rozwodem, podejmuje rozmaite próby obrony własnej. Może się ona wyrażać w gwałtownym przrzuceniu winy na byłego małżonka, niszcząc w podświadomości wszelkie kiedykolwiek posiadane dobre myśli na jego temat. Tendencja do obrony własnego ja może się wyrażać w poglądach sceptycznych dotyczących instytucji małżeństwa. Rozwiedziony małżonek może również przyjąć rolę osoby pokrzywdzonej oraz może próbować odgrywać własne niepowodzenia uprzedniego małżeństwa na współmałżonku z następnego małżeństwa.¹²⁰⁸

Na dodatkowe aspekty rozbicia pary małżeńskiej, o których nie można zapominać, zwróciła uwagę M. Ziemska w *Zagadnieniach patologii społecznej*. Rozwód stwarza zazwyczaj trudności dla zaspokojenia potrzeb ekonomicznych rodziny niepełnej. Powoduje ograniczenie funkcji socjalizującej i wychowawczej, ponieważ zadania te nie mogą być już dzielone między obojgiem rodziców, podobnie i zadania opiekuńcze. Zakłócona zostaje także funkcja psychohygieniczna i powstaje zagrożenie dla zdrowia psychicznego członków rodziny i rozwoju osobowości dzieci. Rodzina dzięki swojej stałości składu osobowego ma dawać dziecku poczucie bezpieczeństwa. Dla dziecka rozwód stanowi ogromny szok i pozostawia trwałe urazy.¹²⁰⁹

Wobec powyższych rozważań i wobec stale rosnącej liczby rozwodów Adam Podgórecki widział konieczność zaliczenia zjawiska rozwodów do katalogu zjawisk patologii społecznej.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż w literaturze przedmiotu można spotkać odmienne stanowiska. Takim będzie stanowisko Marii Jarosz, która twierdziła, iż zjawisko rozwodu nie powinno być określone jako zjawisko patologii społecznej, gdyż jest tylko prawnym

¹²⁰⁶ *Ibid.*, s. 234-235.

¹²⁰⁷ *Ibid.*, s. 235-236.

¹²⁰⁸ *Ibid.*, s. 236.

¹²⁰⁹ M. Ziemska, *Patologia rodziny [w:] Zagadnienia patologii...*, s. 461. Zob. również: U. Dudziak, *Polacy wobec rozwodów: przyczyny i skutki rozpadu rodziny oraz wskazania profilaktyczne*, „Studia Warmińskie” 2002, nr. 49 s. 202.

usankcjonowaniem już dokonanego rozpadu rodziny.¹²¹⁰ Podobnie twierdzi Zdzisław Krzemiński, podkreślając, że orzeczenie prawne dotyczy procesu rozbicia rodziny, który został zapoczątkowany wcześniej.¹²¹¹ W opinii Henryka Cudaka „rozwód z pewnością nie jest zjawiskiem o charakterze patologicznym, ale często bywa dużą porażką małżonków oraz dramatem ich dzieci.”¹²¹² Autorka badań osobowości dzieci doświadczających rozvodu rodziców Barbara Kaja przyjmuje, że rozwód to akt prawny legalizujący rozbicie rodziny, jednoznaczny wskaźnik rozbicia rodziny poprzedzony zwykle procesem jej dezintegracji związanym z nasileniem się konfliktów, czemu towarzyszą kumulujące się przykre i silne przeżycia.¹²¹³

Obecnie wskaźniki rozwodów są jednak powodem do niepokoju. Od 2011 roku liczba rozwodów utrzymuje się na poziomie około 65 tysięcy. W 2017 rozpadło się w Polsce ponad 65, 3 tysięcy małżeństw.¹²¹⁴ Z roku na rok wzrasta liczba osób przeżywających traumę tego doświadczenia i dźwigających jego następstwa. Powszechność tego zjawiska przyczynia się do jego tolerancji, a nawet jawnej aprobaty. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, iż w naszym społeczeństwie liczna grupa rozwodników nie stanowi problemu, jaki widział w niej Adam Podgórecki, lecz grupę, na której poprzez rozmaite usługi można zarobić.¹²¹⁵

Drugim zjawiskiem zaliczonym przez Adama Podgóreckiego do patologii grupowej jest kazirodztwo. Kazirodztwo stanowi odwieczne tabu obyczajowe i oznacza zazwyczaj stosunki seksualne pomiędzy najbliższymi krewnymi, rzadziej powinowatymi i przysposobionymi.¹²¹⁶ Zgodnie z poglądem Adama Podgóreckiego norma zakazująca kazirodztwa jest najbardziej powszechną normą, jaką posiada ludzkość. Ma ona mniej wyjątków, niż na przykład norma zakazująca zabójstwa. Istotne jest to, że badania socjologiczne kazirodztwa wyjaśniają nie tylko funkcjonowanie tej normy, ale również obejmują najważniejsze problemy rodziny, ujawniają wiele problemów, które w innym wypadku nie zostałyby ujawnione.¹²¹⁷

¹²¹⁰ M. Jarosz, *Problemy dezorganizacji rodziny*, Warszawa 1979, s. 71.

¹²¹¹ Z. Krzemiński, *Rozwód*, Kraków 2001.

¹²¹² H. Cudak, *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2005, s. 15.

¹²¹³ B. Kaja, *Rozwód w rodzinie a osobowość dziecka*, Bydgoszcz 1992, s. 7.

¹²¹⁴ Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2017* (red. D. Rozkurt), Warszawa 2017, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/3/11/1/rocznik_demograficzny_2017.pdf, (dostęp 15.01.2019).

¹²¹⁵ Zob. U. Dudziak, *Polacy wobec rozwodów...*, s. 197.

¹²¹⁶ G. Smyk, *Kazirodztwo jako przedmiot regulacji nowożytnych kodyfikacji prawa karnego* [w:] *Kazirodztwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2016, s. 32; M. Szejewska, B. Sitek, *Karnoprawny zakaz stosunków kazirodczych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23, s. 32. Zob. na temat państw, gdzie kazirodztwo nie jest zabronione: Cz. Czapów, *Dewiacyjna społecznie aktywność seksualna* [w:] *Zagadnienia patologii...*, s. 423; M. Kulik, *Przestępstwo kazirodztwa w wybranych państwach* [w:] *Kazirodztwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2016, s. 110.

¹²¹⁷ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 397.

Zgodnie z przeanalizowanymi przez A. Podgóreckiego badaniami, wypadki kazirodztwa mimo bardzo surowych sankcji i mimo bardzo ostrego potępienia społecznego, zdarzają się w każdym społeczeństwie.¹²¹⁸ Jednakże należy zaznaczyć, iż ich liczba w krajach rozwiniętych jest względnie niska i raczej stała. W Polsce w 2015 odnotowano 11 przypadków przestępstw kazirodztwa, w 2016 - 18, a w 2017 - 14.¹²¹⁹

Adam Podgórecki zauważył, iż mimo początkowych poglądów kazirodztwo nie jest związane z ubóstwem, niewystarczającymi warunkami mieszkaniowymi czy też niskimi standardami moralnymi bowiem pojawia się niezależnie od tych warunków. W latach 70 - tych XX wieku stosunki kazirodcze pomiędzy rodzeństwem uchodziły w społeczeństwie za najbardziej częste, pomiędzy ojcem a córką za najbardziej znane, a pomiędzy matką a synem za najbardziej rzadkie i bardzo mało znane.¹²²⁰ Niewątpliwie powstaniu relacji kazirodczej między rodzicem a dzieckiem sprzyja istnienie pewnych mechanizmów, które funkcjonując zgodnie z przeznaczeniem, służą budowaniu prawidłowych relacji w rodzinie, np. przywiązania.¹²²¹ Zazwyczaj kazirodztwo pojawia się w rodzinie pełnej i jest w znacznym stopniu spowodowane seksualnym niedostosowaniem się męża i żony. Stosunki między ojcem a córką mają tendencje do utrzymywania się przez dłuższy czas, relacje rodzeństwa względnie matka - syn są sporadyczne.¹²²²

Odnosząc się do istniejących teorii, starających się wytłumaczyć zakaz kazirodztwa¹²²³, Adam Podgórecki doszedł do wniosku, iż wszystkie one są wyjaśnieniem owego zakazu z różnych punktów widzenia, a tym samym nie pozostają między sobą w sprzeczności. Ostatecznym i najważniejszym wnioskiem jest twierdzenie, że kazirodztwo oddziałuje na życie całej rodziny.¹²²⁴

Ostatnim przejawem z zakresu grupowej patologii społecznej według A. Podgóreckiego jest przestępczość zorganizowana, czyli działalność przestępcza we współpracujących ze sobą grupach.

¹²¹⁸ *Ibid.*, s. 251.

¹²¹⁹ Zob. statystkę z ostatnich lat: <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6/63502,Kazirodztwo-art-201.html>, (dostęp 15.01.2019). Zob. również: M. Mozgawa, *Przestępstwo kazirodztwa w świetle badań empirycznych* [w:] *Kazirodztwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2016, s. 164-193.

¹²²⁰ Obecne statystyki wskazują, iż stosunki kazirodcze najczęściej utrzymują ojcowie z małoletnimi córkami, nieco rzadziej ojczymowie z małoletnimi pasierbicami oraz wujowie z małoletnimi dziewczętami z rodziny. Zob. M. Szwejkowska, B. Sitek, *Karnoprawny zakaz ...*, s. 42.

¹²²¹ M. Budyn - Kulik, *Psychologiczne i wiktymologiczne aspekty kazirodztwa* [w:] *Kazirodztwo...*, s. 199.

¹²²² A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 254. Zob. szerzej: A. Pillow, *Czynniki rozkładu i technika rozbijania podstawowych więzi społecznych. (Tabu kazirodztwa a rodzina)* [w:] *Socjotechnika. Jak oddziaływać skutecznie* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1970, s. 313.

¹²²³ Chodzi o teorię tłumaczącą zakaz kazirodztwa: względami genetycznymi, ochroną funkcji socjalizacyjnych rodziny, uniemożliwieniem rodzinie zamykania się we własnym kręgu, wzmacnianiem władzy rodzicielskiej. Zob. A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 252-253.

¹²²⁴ *Ibid.*, s. 254.

Trzeba zaznaczyć, iż właściwie do dziś nie wypracowano jednej powszechnie uznanej definicji tego zjawiska.¹²²⁵

Jak zauważył Adam Podgórecki przestępczość zorganizowana, której szczególne nasilenie cechuje kraje kapitalistyczne, ma miejsce tylko w pewnych dziedzinach przestępczości jak na przykład przestępczość gospodarcza i może być trudna do wykrycia.¹²²⁶

Źródłem poglądów Adama Podgóreckiego na temat przestępczości zorganizowanej były głównie badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych, ze względu na rozmiar zachodzącego tam zjawiska, jednakże oparł się również na badaniach prowadzonych w Polsce. Ówczesny stan badań jak i nieliczne dane empiryczne nie pozwoliły mu jednakże na dokonanie jakiejś syntetycznej próby uogólniającej i tłumaczącej występowanie i funkcjonowanie rozmaitych wariantów zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce. Analiza jaką przeprowadził pozwoliła mu tylko przypuszczać, iż istotną rolę odgrywa szereg czynników, a jednym z nich jest reliktowy sposób myślenia: zysk za wszelką cenę bez liczenia się ze względami społecznymi oraz względami prawno - organizacyjnymi, które zmierzają do realizacji określonych założeń społeczno-gospodarczych. Kolejnym czynnikiem może być dysproporcja pomiędzy rozbudzonymi aspiracjami a faktycznymi możliwościami realizacji tych aspiracji. Następnym czynnikiem skłaniającym do grupowej działalności przestępczej mogą być pewne dysfunkcjonalności w dostarczaniu na rynek towarów szczególnie pożądaných. Dodatkowo czynnikiem takim może być взгляд czysto techniczny, czyli popełnianie przestępstw przynoszących duże zyski, nie indywidualnie a grupowo.¹²²⁷

Kwestią nie wyjaśnioną pozostała dla Adama Podgóreckiego kwestia wartości, które są akceptowane i kultywowane w specyficznym środowisku społecznym i ich wpływu na to środowisko.¹²²⁸

Zjawiska przestępczości zorganizowanej czy rozmaite formy wyobcowanego działania rozmaitych instytucji czy urzędów społecznych, mogą być w opinii Adama Podgóreckiego bardzo szkodliwymi objawami społecznego nieprzystosowania. Istniejące ówczesnie badania wskazywały, iż zagadnienia przestępczości zorganizowanej mogą zawierać w sobie znaczny ładunek społecznego zła. Zwrócenie więc szczególnej uwagi diagnostycznej, wyjaśniającej społeczne tło zorganizowanej przestępczości oraz społeczne tło sformalizowanego i skostniałego funkcjonowania instytucji, a

¹²²⁵ Zob. szerz.: A. Michalska - Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006, s. 21-60.

¹²²⁶ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 256.

¹²²⁷ *Ibid.*, s. 276-277.

¹²²⁸ *Ibid.*, s. 278.

także społeczne warunki utrzymywania się tych patologicznych aktywności mogłoby, zdaniem A. Podgóreckiego, stanowić istotną podstawę dla sformułowania racjonalnych zaleceń mających służyć przeciwdziałaniu takim zjawiskom.¹²²⁹

Wobec danych na temat przestępczości w obecnym czasie należy uznać wnioski Adama Podgóreckiego za właściwe.¹²³⁰ W 2017 roku Centralne Biuro Śledcze Policji odnotowało działanie 858 zorganizowanych grup przestępczych w Polsce, w tym w 735 grupach polskich, w 113 grupach międzynarodowych, 5 grupach rosyjskojęzycznych, 5 grupach cudzoziemców.¹²³¹

Obecnie przestępczość zorganizowana jest postrzegana ze względu na swój charakter jako bardzo niebezpieczna, a jej rozbudowana struktura nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie powoduje wielkie zagrożenie dla zwykłego człowieka. Zorganizowana przestępczość nie stanowi problemu tylko w wybranym kraju czy części świata bowiem jest to problem międzynarodowy, z którym od dawna walczą organizacje zarówno wewnątrz krajowe, jak i utworzone tylko i wyłącznie w tym celu organizacje międzynarodowe. Jednakże w Polsce, jak twierdzi D. Karpiel, mamy w dalszym ciągu sytuację, w której brak jest prowadzonych systematycznie badań nad zjawiskiem przestępczości zorganizowanej, zwłaszcza jeżeli porównamy to z dorobkiem istniejącym poza granicami naszego kraju.¹²³²

Adam Podgórecki zwrócił uwagę na to, iż racjonalna strategia społeczna mająca na celu walkę z patologią społeczną ograniczała się tradycyjnie do przejawów dewiacji negatywnej opartych na zachowaniach indywidualnych i grupowych, a zazwyczaj pomijała w rozważaniach dotyczących patologii życia społecznego niezmiernie istotne zagadnienie dewiacji negatywnej, która może istnieć w ramach istniejących instytucji i organizacji. Odnosiło się to również do dewiacji negatywnej, która pośrednio poprzez działanie instytucji czy organizacji może być wszczepiana i przenoszona na teren życia poszczególnych jednostek, względnie całych grup.¹²³³

Ten tradycyjny pogląd, w ocenie A. Podgóreckiego, był zbyt wąski. Człowiek żyje wśród instytucji, więc jeśli one są chore, to on, mimo tego, że jest zdrowy, gdy zostanie przez nie

¹²²⁹ *Ibid.*, s. 388.

¹²³⁰ Zob. K. Kozdra, *Rozwój przestępczości zorganizowanej w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne” 2017 nr 26, s. 43-56, <http://bazekon.icm.edu.pl/bazekon/element/bwmeta1.element.ekon-element-000171494000>, (dostęp 18.01.2019).

¹²³¹ *Raport statystyczny 2017*, Centralne Biuro Śledcze Policji, <http://www.cbasp.policja.pl/cbs/do-pobrania/raporty-z-dzialalnosci/9890,Raporty-z-dzialalnosci.html>, (dostęp 10.02.2018).

¹²³² D. Karpiel, *Przestępczość zorganizowana*, „Internetowy Przegląd Prawniczy” 2017, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/45184/karpiel_przestepczosc_zorganizowana_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y, (dostęp 15.01.2019).

¹²³³ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 28; Id, *Zakończenie. Problematyka patologii społecznej- próba syntezy* [w:] *Zagadnienia patologii...*, s. 641.

wchłonięty, zacznie „być toczony, często w sposób niewidoczny, przez ogarniającą go chorobę.”¹²³⁴ W ten sposób wprowadził w Polsce pojęcie patologii instytucji, odnosząc je także do funkcjonowania instytucji państwowych, co następnie stało się przedmiotem rozważań Jerzego Kwaśniewskiego i Andrzeja Kojdera.¹²³⁵

Ustalenie, czy dana instytucja lub organizacja ma lub nie ma charakteru patologicznego zależy ma, zdaniem A. Podgóreckiego od oceny: po pierwsze, jak ona funkcjonuje jako obiekt sam w sobie, co sprowadza się do stwierdzenia, czy dana instytucja gromadzi ludzi porządných, czy nie występują w jej ramach krzywdy jednych, nadmierne przywileje drugich, objawy klik, czy współpracownicy są skłonni do kooperacji, czy są sobie życzliwi nawzajem w sprawach prywatnych; po drugie, jakie skutki rodzi dana instytucja z punktu widzenia całego systemu społecznego, którego jest elementem; po trzecie, jaka jest funkcjonalność „systemu naczelnego”, „globalnego”. Adam Podgórecki bowiem zwracał uwagę na to, że analiza skutków działania danej instytucji może ujawnić dotąd niedostrzeżoną, a istotną wadliwość systemu globalnego, która determinuje dysfunkcjonalność składających się nań instytucji.¹²³⁶

Adam Podgórecki podjął próbę wyliczenia cech wspólnych tego rodzaju patologii. Są nimi przede wszystkim: 1) przerosty więzi nieformalnych, które mogą w szczególnych sytuacjach przekształcać się w rozmaitego rodzaju zgrupowania mafijne, klikowe; 2) niedorozwój więzi formalnej; 3) wadliwość systemu selekcji i awansów pracowników ze szczególnym przypadkiem braku kompetencji zwierzchników; 4) wadliwość obiegu informacji; 5) nieadekwatność sposobów zarządzania; 6) rytualizm; 7) formalizm; 8) wadliwość rozkładu proporcji gratyfikacji i sankcji; 9) hodowanie w ramach instytucji motywacji niezgodnych z celami tej instytucji a traktujących ją samą jako instrumentalny środek dla realizacji celów pozainstytucjonalnych; 10) przekonanie o małej społecznej wadze lub nawet społecznej szkodliwości celów instytucji, czy w końcu brak danych o możliwości faktycznej realizacji celów instytucji.¹²³⁷

Podobnie jak w przypadku społecznej patologii indywidualnej i grupowej, profilaktyka i socjotechnika zwalczania patologii działania instytucji zależą od rozwoju diagnozy patologii

¹²³⁴ A. Podgórecki, *Patologia działania instytucji* [w:] *Socjotechnika. Funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1974, s. 67.

¹²³⁵ J. Kwaśniewski, *Patologia struktur władzy i nadużywanie prawa w instytucjach polskiego państwa*, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/NOWETEKSTY/PatologiaSTRUKTURWladzy.pdf, (dostęp 16.01.2019); Id., *Patologie instytucji państwa i prawa w posttotalitarnej Polsce*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacyjna” 2013, nr 21, s. 225-232; A. Kojder, *Patologia instytucji* [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989 - 1999* (red. W. Kuczyński), Warszawa 2011, s. 1018-1019; Id., *Podstawy socjologii prawa*, Warszawa 2016, s. 279; Id., *Zło szczególne: patologia instytucji*, „Rzeczpospolita” 06.10.1998, <http://archiwum.rp.pl/artukul/195934-Zlo-szczegolne:-patologia-instytucji.html>, (dostęp 16.01.2019).

¹²³⁶ A. Podgórecki, *Patologia działania instytucji...*, s. 42-44, 60; A. Krukowski, *Patologia społeczna a...*, s. 84-85.

¹²³⁷ A. Podgórecki, *Patologia działania instytucji*, s. 61.

działania instytucji, którą należy, zgodnie z Adamem Podgóreckim stale zgłębiać, kładąc szczególny nacisk na badanie świata wartości.¹²³⁸

Na zakończenie wyraźnego podkreślenia wymaga twierdzenie zasygnalizowane wyżej, iż patologie związane są z procesami dokonujących się przemian społeczno-ekonomicznych i dlatego też na przestrzeni lat zakres zjawisk określanych jako patologia społeczna ulegał różnego rodzaju przekształceniom. Zmianom politycznym, społecznym oraz gospodarczym towarzyszyły przemiany w ilościowej i jakościowej charakterystyce patologii społecznej. W dzisiejszych czasach obserwuje się wzrost liczby oraz różnorodności zachowań patologicznych, o czym świadczy między innymi świadomość, że żyjemy w coraz bardziej skomplikowanej i zdehumanizowanej rzeczywistości, w połączeniu ze stale wzrastającym tempem życia. Oprócz tych zjawisk wymienionych przez Adama Podgóreckiego, pojawiły się też inne takie jak uzależnienie od leków, telewizji, komputerów, pracy, seksu, telefonów komórkowych, zaburzenia w odżywianiu (anoreksja, bulimia), działalność sekt, subkultur, bezdomność, żebractwo, różne rodzaje przemocy, nowe formy przestępczości itp.¹²³⁹

Przyczyny pojawiania się nowych patologii i ich rozwoju tkwią w przeobrażeniach systemowych i zmianach społecznej rzeczywistości wpływających na niemalże wszystkie sfery życia społecznego: rodzinnego, szkolnego, społecznego i osobowościowego człowieka.¹²⁴⁰

5. 3. Teorie dewiacji i zachowania przestępczego.

Dewiacja społeczna (od łac. *devio* - „schodzę z drogi”) oznacza „odchylenie”, „zбочenie”. Jest odstępstwem od kulturowych standardów normatywnych i integralną częścią życia społecznego, a zarazem obiektem szczególnego społecznego zainteresowania zarówno członków społeczności, jak i wyspecjalizowanych służb społecznych. W każdej społeczności występują kontrowersyjne, niezrozumiałe zachowania, sytuacje, wydarzenia, które rozpoznawane są jako niezgodne z przyjętymi w niej wartościami i normami. Zjawiska dewiacyjne stanowią zazwyczaj wyzwanie dla porządku społecznego i egzekwującej przestrzeganie jego zasad oficjalnej i nieoficjalnej kontroli społecznej. Wprowadzenie pojęcia dewiacji społecznej do socjologii pozwala

¹²³⁸ *Ibid.*, s. 67. A. Podgórecki był autorem bądź też współautorem takich ekspertyz i diagnoz dotyczących patologii instytucji PRL. Zob.: J. Kwaśniewski, *Patologie struktur władzy...*, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/NOWETEKSTY/PatologiaSTRUKTURWladzy.pdf, (dostęp 20. 01. 2019).

¹²³⁹ K. Laskowska, *Rola prawa karnego w ograniczaniu patologii jako poważnego zagrożenia dla społeczeństwa XXI wieku*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. 31, s. 151; P. Migala, *op. cit.*, s. 8, <https://wsge.edu.pl/pl/11pub10caly.pdf>, (dostęp 09. 01. 2019); L. Wilk, *Hazard jako zjawisko patologii społecznej*, „Przegląd Policyjny” 2011, nr 4, s. 5.

¹²⁴⁰ Zob. np.: T. Sołtysiak, *Niektóre czynniki determinujące rozwój zjawiskowych form patologii społecznych we współczesnej rzeczywistości kraju [w:] Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyka i resocjalizacja młodzieży* (red. T. Sołtysiak, J. Sudar - Malukiewicz), Bydgoszcz 2003, s. 265-273.

na włączenie ogółu tego rodzaju zjawisk do jednej kategorii analitycznej, która wyznacza przedmiot systematycznych badań i teorii naukowych. Dewiacja społeczna została pomyślana jako projekt terminu obiektywnego i neutralnego w takim sensie, który nie występuje w pojęciu „patologia społeczna” czy „dezorganizacja społeczna”. Próby naukowego rozumienia i wyjaśniania fenomenu dewiacji społecznej zaowocowały powstaniem wielu propozycji teoretycznych.¹²⁴¹

Według Kazimierza Frieske teorie dewiacji różnią się między sobą stopniem w jakim kładą nacisk na trzy odrębne zagadnienia: wyjaśnienie powodów klasyfikowania określonych zachowań jako dewiacyjne, a innych jako „normalne”, wskazanie źródeł zachowań dewiacyjnych, wyjaśnianie powodów stałej obecności dewiacji w życiu zbiorowym.¹²⁴²

Adam Podgórecki dokonał przeglądu rozmaitych teorii próbujących wyjaśnić zjawiska patologiczne, a zwłaszcza przestępczość. Teorie te zostały przez niego usystematyzowane i podzielone na teorie dewiacji i teorie kryminologiczne. Niektóre z ich elementów zostały przez niego odrzucone, co było wynikiem systematycznego porównania ich z wynikami badań, które analizował.

Pierwszą teorią poddaną analizie A. Podgóreckiego była teoria przedstawiciela tzw. funkcjonalizmu w socjologii¹²⁴³ Roberta Mertona.¹²⁴⁴

Teoria ta nosi nazwę teorii anomii lub teorii napięcia motywacyjnego i jest jedną z najbardziej znanych i rozbudowanych. Zaliczona została przez Andrzeja Siemiaszko do grupy teorii etiologicznych, to znaczy takich, w których głównym problemem jest poszukiwanie przyczyn zachowań dewiacyjnych.¹²⁴⁵

Robert Merton za podstawę przyjął pojęcie anomii¹²⁴⁶, a więc stanu, w którym normy obowiązujące w danym systemie społecznym czy społeczeństwie utraciły w oczach tych, których winny wiązać swą moc obowiązującą lub respekt dla tych norm został znacznie osłabiony. Pojęcie

¹²⁴¹ J. Kwaśniewski, *Dewiacja* [w:] *Encyklopedia Socjologii* (kom. red. Z. Bokszański i in.) t. 1, Warszawa 2000, s. 125; J. Zamecka, *Dewiacja społeczna* [w:] *Socjologia prawa. Główne problemy...*, s. 58.

¹²⁴² K. Frieske, *Dewiacje społeczne* [w:] *Socjologia. Problemy podstawowe* (red. Z. Krawczyk, W. Morawski), Warszawa 1991, s. 156.

¹²⁴³ Funkcjonalizm postrzegał społeczeństwo jako kompleks wzajemnie powiązanych ze sobą instytucji zmierzających do integracji i zapewnienia równowagi całemu systemowi społecznemu. Poszczególne zjawiska społeczne starał się analizować poprzez ich funkcje. Zob.: A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 234.

¹²⁴⁴ W rozdziale pierwszym wspomniany został fakt prywatnej znajomości A. Podgóreckiego z R. Mertonem.

¹²⁴⁵ A. Siemiaszko, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa 1993, s. 19-23; Zob. również: J. Zamecka, *Dewiacja społeczna...*, s. 60.

¹²⁴⁶ Pojęcie anomii wprowadzone zostało przez E. Durkheima. W pierwotnym ujęciu, w pracy *O podziale pracy społecznej*, odnosiło się do społecznego podziału i oznaczało zakłócenie regulacji między poszczególnymi funkcjami (bądź organami), w wyniku czego podział pracy nie produkował solidarności społecznej. W późniejszych pracach E. Durkheima anomia oznaczała stan braku norm, który jest właściwością całej struktury społeczno - kulturalnej. Za. K. Cygielska, *Przegląd teorii* [w:] *Zagadnienia patologii...*, s. 96.

anomalii R. Mertona było czysto socjologiczne i dotyczyło wyłącznie cech systemu społecznego, gdzie należy szukać źródła zachowań dewiacyjnych.¹²⁴⁷ R. Merton doszedł do wniosku, iż dewiacja wynika z rodzącej frustrację przepaści na tle rozbieżności pomiędzy kulturowo akceptowanymi celami a brakiem dozwolonych środków do ich osiągnięcia.¹²⁴⁸

Według R. Mertona zachowania dewiacyjne są szczególną formą indywidualnego przystosowania społecznego w warunkach, w których oczekiwania społeczne kierowane pod adresem jednostek okazują się niespójne, to znaczy wtedy, gdy społecznie akceptowane postępowanie nie prowadzi do osiągnięcia celów wyznaczonych przez kulturę. Obok konformizmu zachowania te mogą przybrać postać innowacji polegającej na podejmowaniu działań, które nie uzyskały społecznej aprobaty, dla osiągnięcia konwencjonalnych celów; rytualizmu, czyli odrzuceniu kulturowych celów bądź też zaniżeniu ich do poziomu, na którym aspiracje jednostki mogą zostać zaspokojone, przy niemal przymusowym przestrzeganiu norm instytucjonalnych; wycofania się, to znaczy odrzucenia wszelkich nacisków kulturowych w zakresie zarówno celów, jak i środków oraz buntu zmierzającego do ustanowienia nowego porządku normatywnego.¹²⁴⁹

Jako przykład, który stanowił dogodną ilustrację teorii R. Mertona, A. Podgórecki podał charakterystykę ruchu *hippies*.¹²⁵⁰

Kolejną poddaną analizie Adama Podgóreckiego teorią dewiacji była teoria należącego do interakcjonistów Edwina Lemerta, który poddał krytyce teorię anomii, jako tła stwarzającego rozmaitego rodzaju dewiacje oraz podjął się przedstawienia własnej koncepcji. Jego krytyka koncepcji anomii opierała się, jak zauważył A. Podgórecki, na stwierdzeniu, że bardzo trudne jest wyróżnienie w życiu społecznym środków i celów. Czasami to, co jest środkiem do jakiegoś celu, może stać się celem samym w sobie, natomiast to, co początkowo było postrzegane jako cel ostateczny, może stać się celem instrumentalnym w stosunku do czegoś innego, a więc - środkiem. Dodatkową wadą teorii anomii jest, jak uważał E. Lemert, teoretyczna słabość w próbach tłumaczenia dewiacji grupowej.¹²⁵¹

Zgodnie z teorią E. Lemerta, źródłem dewiacji są nie tyle zachowania podejmowane przez ludzi z wyraźną identyfikacją konstytuującą patologię tych zachowań, ale jej źródłem są takie zachowania, których ewentualną konsekwencją, zależną od takiej lub innej konfiguracji

¹²⁴⁷ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna* (przekł. E. Morawska, J. Wertenstein - Żuławski), Warszawa 2002, s. 197-255; A. Siemiaszko, *op. cit.*, s. 59.

¹²⁴⁸ *Ibid.*, s. 201.

¹²⁴⁹ *Ibid.*, s. 205- 222.

¹²⁵⁰ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 283-287.

¹²⁵¹ *Ibid.*, s. 287.

okoliczności, może być dewiacja.¹²⁵² Jednostka w nowoczesnym, pluralistycznym społeczeństwie operującym wielością wartości i norm pozostających ze sobą często w otwartym konflikcie, jest naciskana przez wymagania różnych grup, do których należy. Sprzeczności i konflikty między tymi wymaganiami stanowią główne źródło nacisków na jednostkę, a zachowanie konformistyczne bądź dewiacyjne jest wypadkową tych nacisków. Człowiek postawiony w takiej sytuacji konfliktowej rzadko widzi jako wyjście z niej otwarte zachowanie dewiacyjne, obiera więc częściej linię postępowania, które niosą w sobie ryzyko dewiacji. Oznacza to, że w zależności od układu okoliczności i czynników zewnętrznych mogą stać się dewiacjami. Ryzyko raczej, a nie dewiacja jest postrzegane przez osobę w konflikcie jako wyjście z sytuacji.¹²⁵³

Adam Podgórecki mimo dostrzeżenia pewnych niejasności w omawianej koncepcji wydobyl z niej istotną myśl - „nie tyle ideę, że samo podejmowanie ryzyka stwarza sytuacje patogenne, lecz obserwacje, że refleksja na temat działania wielokroć przychodzi później aniżeli podjęcie działania. Działanie pod naciskiem faktów i okoliczności może przebiegać szybciej, aniżeli jest je w stanie ogarnąć oceniająca refleksja”.¹²⁵⁴ Działanie człowieka nie jest za każdym razem planowe i racjonalne, stąd jest niemożliwe do wcześniejszej oceny. Zarówno ocena opinii publicznej i ocena podmiotu nie nadąża zazwyczaj za dynamicznym tokiem działania. Co istotne, zdaniem A. Podgóreckiego, bez względu na szczegółowe przyczyny, dla których dane zachowanie zostało uznane za patologiczne czy dewiacyjne, etykieta nadawana bywa zachowaniu wtedy, kiedy stało się ono faktem społecznym, a nie bywa, gdy zdarzenie to było w stadium realizowanego działania.¹²⁵⁵

Wyżej przedstawione koncepcje, zdaniem Adama Podgóreckiego, cechował bądź formalizm, polegający na klasyfikowaniu rozmaitych rodzajów zachowań patologicznych i abstrahowaniu od tego, co merytorycznie tę patologię konstytuuje, bądź to przypadkowość dobranych cech, polegająca na braku ustaleń empirycznych dotyczących tego, co istotne, a co akcydentalne. Stąd też uzupełnił je przeglądem teorii kryminologicznych, który miał na celu uchwycenie tych elementów, które tłumaczą najbardziej adekwatnie zjawisko przestępczości.¹²⁵⁶

Adam Podgórecki na wstępie dokonał, na podstawie różnych badań, przeglądu czynników kryminogennych, który miał ujawnić nie tylko wachlarz czynników osobowościowych, grupowych

¹²⁵² *Ibid.*, s. 287-288.

¹²⁵³ K. Cygielska, *Przegląd teorii...*, s. 99-100.

¹²⁵⁴ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 289.

¹²⁵⁵ *Ibid.*

¹²⁵⁶ *Ibid.*, s. 291.

oraz związanych z różnymi systemami społecznymi wskazującymi rozmaite cechy przestępczości, ale także wzajemne kryminogenne interrelacje tych elementów.¹²⁵⁷

Zestawienie czynników, które ewentualnie wpływają na zachowania przestępcze, miało zdaniem Adama Podgóreckiego, istotne znaczenie dla ewentualnego konstruowania teorii czynników kryminogennych. Dodatkowo miało to umożliwić budowanie teorii, które będą meta-hipotezami w stosunku do hipotez ustalonych w toku poszczególnych badań. Jak zaznaczył, teorie właściwe mogą być budowane jedynie w oparciu o systematyczną analizę wielu badań empirycznych wzajemnie się kontrolujących.¹²⁵⁸

Konfrontując zagraniczne badania przedstawione przez B. Wootton¹²⁵⁹, A. Bandury i R. H. Waltersa¹²⁶⁰ z badaniami przeprowadzonymi w Polsce przez H. Namowicz¹²⁶¹, R. Kryczkę¹²⁶², S. Batawię¹²⁶³ Adam Podgórecki wyłonił szereg „czynników prostych”, które posiadają różną wagę oraz różny charakter, przy czym chociaż niektóre nie stanowią przyczyny przestępczości jednakże są z nią ściśle związane. Były to: rozmiar rodziny przestępcy, obecność innych przestępców w rodzinie, uczestnictwo w stowarzyszeniach, religijność, pozycja społeczna, ubóstwo, zatrudnienie matki poza domem, absencja szkolna, rozbieżność rodziny, zdrowie, postępy w nauce, utrata matki lub jej uczucie.¹²⁶⁴

W rezultacie przeprowadzonych ustaleń Adam Podgórecki podsumował, iż przestępcy, porównani z „nieprzestępcami” charakteryzują się następującymi cechami: pochodzą ze względnie dużych rodzin, stosunkowo często inni członkowie ich rodzin byli związani z działalnością przestępczą, często nie bywają związani z religią, niezależnie w jakim wieku podejmują pracę zarobkową, są pracownikami niesolidnymi, nie występuje wśród nich wyraźne powiązanie z pochodzeniem społecznym, nie da się dokładnie określić wpływu zatrudnienia ich matek poza domem, zdrowie ich prawdopodobnie nie jest gorsze niż innych, w szkole uczą się źle, są skłonni do wagarów, prawdopodobnie ich rodzice nie żyli ze sobą razem, ich więź uczuciowa z rodzicami a w szczególności z matką była naruszona.¹²⁶⁵

¹²⁵⁷ *Ibid.*, s. 291, 293.

¹²⁵⁸ *Ibid.*, s. 309- 311.

¹²⁵⁹ Zob. B. Wootton, *Social Science and Social Pathology*, London 1963.

¹²⁶⁰ A. Bandura, R. H. Walters, *Agresja w okresie dorastania*, Warszawa 1968.

¹²⁶¹ H. Namowicz, *Losy życiowe nieletnich przestępców*, Warszawa 1968.

¹²⁶² Przytaczana przez A. Podgóreckiego niepublikowana praca doktorska: R. Kryczka, *Środowisko a problem przystosowania społecznego nieletnich*, Lublin 1968. Zob. A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 298.

¹²⁶³ St. Batawia, *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych*, „Archiwum Kryminologii” 1965, t. 3.

¹²⁶⁴ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 299-308.

¹²⁶⁵ *Ibid.*, s. 309.

Adam Podgórecki dostrzegł również, iż ważny jest ewentualny wpływ rozmaitych czynników działających razem. Istotne bowiem jest to, iż wpływ na ewentualną przyszłość przestępczą może wywierać raczej nie kumulowanie się owych czynników a ich określona strukturalna kombinacja, co ma istotne znaczenie jedynie w pewnych szczególnych, węzłowych etapach rozwoju osobowości potencjalnego przestępcy.¹²⁶⁶

Powyższe wnioski zainspirowały Adama Podgóreckiego do krytycznej analizy tych teoretycznych uogólnień, które usiłują absolutyzować poszczególne czynniki kryminogenne, ponieważ nie pozwalały one jeszcze na wyraźne wskazanie jednego czynnika wyjaśniającego. W jego opinii jednakże wszystkie te usiłowania w sumie stanowiły jakby grunt dla jakiś ogólnych propozycji tłumaczeń teoretycznych, których, co będzie opisane poniżej, sam się podjął.¹²⁶⁷

Pierwszą ogólną próbą tłumaczenia przestępczości wyróżnioną przez Adama Podgóreckiego, jest koncepcja określona przez niego jako koncepcja oparta na zależności od innych. Teoria ta, zwana teorią zróżnicowanych powiązań podkreśla jako istotny czynnik to, w jaki sposób dana osoba wdraża się do pełnienia ról, które są mu narzucane. Została ona sformułowana przez Edwina H. Sutherlanda.¹²⁶⁸

Zgodnie z teorią zróżnicowanych powiązań wzory zachowań przestępczych nabywane są przez jednostki w procesie komunikowania się z innymi ludźmi, na takiej samej zasadzie na jakiej nabywa się wzory „normalnych” zachowań.¹²⁶⁹

Według E. H. Sutherlanda jednostka dochodzi do zachowania przestępczego na skutek określonego procesu, dla wyjaśnienia istoty którego sformułował dziewięć twierdzeń: 1) zachowanie przestępcze jest wyuczone; 2) uczenie się zachowania przestępczego następuje w toku interakcji z innymi w procesie komunikowania się; 3) główna część procesu uczenia się zachowania przestępczego zachodzi w obrębie grup pierwotnych; 4) uczenie się zachowania przestępczego obejmuje zarówno techniki popełniania przestępstw- czasami skomplikowane, czasami zaś bardzo proste - jak i konkretne kierunki motywacji, dążeń, racjonalizacji i postaw, 5) uczenie się konkretnych motywacji i dążeń jest wynikiem takiego sposobu definiowania norm prawnych, który sprzyja bądź nie sprzyja ich naruszaniu; 6) jednostka staje się przestępcą wskutek nadwyżki definicji, określeń sprzyjających naruszaniu prawa nad definicjami niesprzyjającymi naruszaniu

¹²⁶⁶ *Ibid.*, s. 310-315.

¹²⁶⁷ *Ibid.*, s. 315-321.

¹²⁶⁸ E. Sutherland przedstawił swoją teorię w podręczniku z 1939 roku, potem w jego wersji z 1947 roku *Principles of Criminology* oraz w pracy *White Collar Crime*.

¹²⁶⁹ P. Jabkowski, A. Kilarzka, *Poczucie bezpieczeństwa i poziom przestępczości w Poznaniu*, Poznań 2013, s. 43, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/13037/1/jabkowski_1-202.pdf, (dostęp 18.01.2019).

prawa; 7) zróżnicowane powiązania mogą różnić się częstotliwością, czasem trwania, uprzedniością i intensywnością; 8) proces uczenia się zachowania przestępczego przez powiązanie z wzorami zachowań przestępczych i nieprzestępczych obejmuje te same mechanizmy, co każde inne uczenie się; 9) chociaż zachowanie przestępcze jest wyrazem ogólnych potrzeb i wartości, nie można go nimi wyjaśnić, gdyż zachowanie nieprzestępcze jest wyrazem tych samych potrzeb i wartości.¹²⁷⁰

Powyższa teoria, mimo istnienia prób weryfikacji, które w znacznym stopniu ją potwierdzają, posiada zdaniem Adama Podgóreckiego pewne braki a jednym z zasadniczych będzie niemożność wyjaśnienia na jej gruncie, dlaczego pewni osobnicy nastawiają się na pewne przestępcze alternatywy oferowane czy podsuwane im z zewnątrz a inni nie. Dodatkowo przyjmowanie pewnych wzorów zachowania zależy nie tylko od ogólnych wartości związanych z normami prawnymi, ale również od wzorów, jakie popiera rodzina, religia czy społeczeństwo w ogóle.¹²⁷¹

Drugą ogólną próbą wyjaśnienia zachowań przestępczych, wyróżnioną przez Adama Podgóreckiego, była grupa teorii usiłująca wiązać zachowania przestępcze z pewnymi ogólnymi wartościami danej społeczności - z pewnymi elementami kultury czy podkultury.¹²⁷²

Istnieją rozmaite próby charakterystyki podkultur przestępczych.

Według koncepcji Alberta Cohena¹²⁷³ opartej na własnych codziennych obserwacjach zachowań w zakładzie dla nieletnich, którego był dyrektorem, podkultura przestępcza posiada następujące cechy: bezcelowość, złośliwość, negatywizm, życie dniem dzisiejszym, nietolerancja, zaborczość, autonomiczność.¹²⁷⁴ Dokonał on również klasyfikacji podkultur przestępczych i wyróżnił: podkulturę rodzicielską z podkreśleniem cech męskich, podkulturę nastawioną na konflikty, podkulturę zachowań narkomańskich, podkulturę złodziejską, semi - złodziejską i podkulturę przestępczą klas średnich.¹²⁷⁵

Inna koncepcja wyróżniania negatywnych podkultur przywołana przez A. Podgóreckiego to próba klasyfikacji R. Clowarda i L. Ohlina. Wyróżnili oni trzy kategorie podkultur przestępczych: pierwsza jest wyraźnie oparta na wartościach przestępczych i według niej przestępczość jest sposobem osiągnięcia sukcesu w życiu; druga, to podkultura konfliktowa, której naczelną cechą jest

¹²⁷⁰ Za: A. Semiaszko, *op. cit.*, s. 91-105.

¹²⁷¹ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 324.

¹²⁷² Pojęcie podkultury zostało wyjaśnione w rozdziale trzecim.

¹²⁷³ A. K. Cohen opisał swoją teorię w: *Delinquent Boys. The culture of the gang*, Free Press 1955.

¹²⁷⁴ A. Siemiaszko, *op. cit.*, s. 147-154.

¹²⁷⁵ A. K. Cohen, J. F. Short, *Research in Delinquent Subcultures*, „Jurnal Of Social Issues” 1958, vol. 14, s. 20-37. <https://spssi.onlinelibrary.wiley.com/doi/pdf/10.1111/j.1540-4560.1958.tb01414.x>, (dostęp 18.01.2019).

walka, dążenie do konfliktu, bezwzględność potrzebna do realizacji własnych celów; trzeci rodzaj podkultury, to podkultura ucieczki, charakteryzująca się odrzuceniem ogólnych wartości przyjętych w danym systemie społecznym oraz ucieczka w różnego rodzaju patologiczne wzory zachowania.¹²⁷⁶

Rozważania nad teorią zależności od innych i badaniami nad podkulturą negatywną, doprowadziły Adama Podgóreckiego do wniosku, iż w dalszym ciągu nie wystarczają one do wytłumaczenia zjawiska przestępczości. Pozostaje bowiem pytanie: dlaczego na jednych, potencjalnych przestępców, negatywny wpływ innych działa a na innych nie, dlaczego pewne osoby przejmują treści podkultury negatywnej, inne zaś nie, dlaczego jedni ludzie przekładają wartości na zachowania przestępcze a inni nie. Te pozostawione bez odpowiedzi pytania wskazują, zdaniem A. Podgóreckiego na bardzo istotny element jakim jest w określony sposób ukształtowana jaźń jednostkowa. Pozytywna ocena samego siebie stanowi swojego rodzaju ochronę przed działaniem wpływów przestępczych.¹²⁷⁷

Powyższe prowadzi do wyróżnienia przez A. Podgóreckiego trzeciej grupy ogólnych teorii wyjaśniających przestępczość, która charakteryzowała się zwróceniem szczególnej uwagi na zagadnienia poglądów na „samego siebie”. Po przeanalizowaniu badań, które wskazywały, iż istotnie wyobrażenie o sobie w jakimś stopniu chroni przed wpływami skłaniającymi do zachowań przestępczych lub też do nich skłania, zarzucił temu nurtowi myślowemu, iż ten kierunek poszukiwań kryminogennych może prowadzić do coraz bardziej zawężającego subiektywizmu. Dodatkowo odnajdywanie czynników przestępczotwórczych w ukształtowaniu psychiki jakiejś izolowanej jednostki, maskuje tak naprawdę społeczne i klasowe uwarunkowania przestępczości. W ten sposób Adam Podgórecki przeszedł do czwartej grupy teorii - wiążących przestępczość z uwarunkowaniami społeczno - gospodarczymi.¹²⁷⁸

Wśród czynników społeczno - gospodarczych, które wpływają na przestępczość, można wyróżnić czynniki podstawowe oraz elementy dodatkowe, wtórne, które funkcjonują w ramach danej struktury społeczno - ekonomicznej. Takim elementem dodatkowym wykraczającym poza koncepcję podkultury społecznej jest tak zwana kultura biedy.¹²⁷⁹

¹²⁷⁶ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 332.

¹²⁷⁷ *Ibid.*, s. 343.

¹²⁷⁸ *Ibid.*, s. 347.

¹²⁷⁹ Kultura biedy została opisana przez O. Lewisa w pracy *Sanchez i jego dzieci. Autobiografia rodziny meksykańskiej*, wydanej w 1964 roku. Książka powstała jako efekt badań antropologicznych, prowadzonych przez Oscara Lewisa w latach 50 - tych XX wieku w najuboższych dzielnicach Mexico City. Innowacyjne podejście Oscara Lewisa docenili światowej sławy artyści: Hall Bartlet na podstawie książki O. Lewisa wyreżyserował w 1978 roku film z Anthony Quinnem oraz Dolores del Rio.

Najciekawszą, godną uwagi próbą teoretycznego wytłumaczenia przestępczości uwarunkowaniami społeczno - ekonomicznymi była, zdaniem Adama Podgóreckiego, koncepcja zróżnicowanych możliwości R. Clowarda i L. Ohlina.¹²⁸⁰

Teoria zróżnicowanych możliwości stanowi w pewnym sensie syntezę opisanych powyżej koncepcji podkultur. Autorzy nawiązując do koncepcji podkultur R. Mertona w zakresie strukturalnego ujęcia dewiacji, E.Sutherlanda w zakresie dostępu do przestępczych wzorców zachowań na konkretnym szczeblu struktury społecznej¹²⁸¹ i A. Cohena w akcentowaniu wyraźnie grupowego charakteru zachowań dewiacyjnych (innowacyjnych), stwierdzili, że na wybór zachowania zgodnego albo sprzecznego z prawem wpływa nie tylko dostęp do środków skłaniających do zachowań poprawnych (konformistycznych), ale także dostępność do środków koniecznych do podjęcia zachowań antyprawnych. Chodzi tu o dostęp nie tyle do środków materialnych, ile do „środków” kulturowych, rozumianych jako wzorce zachowań, postawy, motywacje, systemy wartości itd. oraz o możliwości postępowania zgodnie z tymi wzorcami i motywacjami i możliwości nabycia umiejętności potrzebnych do prowadzenia działalności niezgodnej z prawem.¹²⁸²

Powyższa koncepcja oparta była na idei, że ludzie w rozmaitych społeczeństwach a w szczególności w społeczeństwie kapitalistycznym, żyją jakby w dwóch równocześnie ich ogarniających systemach społecznych. Pierwszym systemem społecznym jest ten, który zapewnia dostęp do legalnych środków uzyskania korzyści społecznych i ekonomicznych, drugim zaś taki system, który daje ewentualnie możliwości uzyskania oczekiwanych korzyści społecznych i ekonomicznych, poprzez dostęp do nielegalnych środków pozwalających te korzyści realizować. Jednostka każdorazowo ocenia czy ma możliwość zrealizowania swoich ambicji poprzez system legalny, czy też poprzez system nielegalny i w ten sposób ocena ta decyduje o tym, czy jednostka ta będzie miała inklinację do podejmowania zachowań akceptowanych w świecie legalnym, czy też w świecie nielegalnym.¹²⁸³

Dokonując analizy powyższej teorii Adam Podgórecki stwierdził, iż według niej negatywna podkultura przestępcza jest produktem pewnych dysfunkcjonalności systemu społecznego, który pewnym kategoriom osób blokuje drogę do rozbudzonych wśród nich aspiracji. Patologia społeczna zaś, która przybiera postać rozmaitych odchyłeń osobowościowych takich jak alkoholizm,

¹²⁸⁰ Teoria zróżnicowanych możliwości została przedstawiona w: R. Cloward, L. Ohlin, *Delinquency and Opportunity. A Theory of Delinquent Gangs*, New York 1960.

¹²⁸¹ B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 1999, s. 764.

¹²⁸² J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2001, s. 119.

¹²⁸³ A. Podgórecki. *Patologia życia...*, s. 353.

narkomania, choroby umysłowe czy też inne, jest indywidualną próbą znalezienia dewiacyjnego wyjścia. Próby te są również podejmowane w sytuacji niemożności czy też nieumiejętności osiągnięcia tych celów.¹²⁸⁴

Przeanalizowane i usystematyzowane przez Adama Podgóreckiego teorie teoretyczne dotyczące zarówno genezy, jak i przyczynowego uwarunkowania przestępczości wskazują, jak zauważyła K. Cygielska, jeden wspólny mankament: wyjaśniając przyczyny wejścia niektórych jednostek na drogę przestępczą pozostawiają bez odpowiedzi pytanie dotyczące tego, jak to się dzieje, że tylko część osób poddanych określonym wpływom ulega im i zaczyna przejawiać zachowania przestępcze. Ten mankament został dostrzeżony przez Adama Podgóreckiego i swoją teorią podjął próbę wypełnienia powstałej luki.¹²⁸⁵

Właściwym, według Adama Podgóreckiego, punktem widzenia dla przedstawienia próby syntezy rozmaitych złożonych czynników, które wpływają na zjawiska patologii społecznej, jest hipoteza trójstopniowego działania norm społecznych.¹²⁸⁶

Według hipotezy trójstopniowego działania norm społecznych istnieją trzy istotne ogniwa, które stanowią podstawowe zmienne oddziałujące na kształtowanie się postaw i zachowań dewiacyjnych. Są to: zmienna ustrojowa, zmienna występująca w postaci określonej podkultury oraz zmienna występująca w formie rozmaitych typów osobowości.¹²⁸⁷

Według Adama Podgóreckiego, rozmaite ustroje społeczne posiadają rozmaite struktury wewnętrzne odmiennie kształtujące postawy i zachowania patogenne. Niektóre typy ustrojów kapitalistycznych stwarzają zjawisko tak zwanego marginesu społecznego, który jest podstawą rozmaitych zachowań przestępczych i dewiacyjnie negatywnych. Kolejnym istotnym czynnikiem działającym w ramach zmiennej ustrojowej są rodzaje kontroli społecznej a w szczególności struktura wymiaru sprawiedliwości. Zarówno kontrola społeczna, jak i organy wymiaru sprawiedliwości mogą działać selektywnie, nie zawsze bowiem są w stanie wyszczególnić wszystkich, którzy faktycznie popełnili przestępstwo, często również „społecznie naznaczają” jako przestępców tych, którzy w jakiś sposób odpowiadają powszechnie funkcjonującym definicjom.¹²⁸⁸

¹²⁸⁴ *Ibid.*, s. 354.

¹²⁸⁵ K. Cygielska, *Przegląd teorii...*, s. 105.

¹²⁸⁶ A. Podgórecki, *Patologia procesów społecznych - źródłem odchylenia od normy* [w] *Polityka rewalidacyjna* (red. A. Hulek), Warszawa 1980, s. 94; Id., *Zakończenie. Problematyka patologii...*, s. 629. Należy zauważyć, iż A. Podgórecki rozszerzył opisaną w rozdziale trzecim hipotezę działania prawa i w odniesieniu do patologii społecznej sformułował hipotezę działania norm społecznych.

¹²⁸⁷ A. Podgórecki, *Zakończenie. Problematyka patologii...*, s. 630.

¹²⁸⁸ *Ibid.*, s. 631.

Drugą zmienną modyfikującą działanie norm społecznych jest zmienna podkultury społecznej. Pewne normy mogą być wzmacniane, neutralizowane lub ich działanie może być osłabiane w konfrontacji z różnymi podkulturami działającymi w ramach tego samego ustroju społecznego. Jako przykłady podkultury pozytywnej Adam Podgórecki podawał podkultury różnych organów kontroli społecznej, które to ze względu na swój profesjonalizm nie mogą działać niezgodnie z prawem i związanymi z nim normami obyczajowymi czy moralnymi. Sytuacje korupcji czy też przestępczości w ramach tych organów będą więc tym bardziej rażące. Przykładami podkultury negatywnej mogą być podkultury chuligańskie, złodziejskie czy związane z różnymi odchyleniami niekonformistycznymi.¹²⁸⁹

Hipoteza trójstopniowego działania norm społecznych Adama Podgóreckiego głosi więc, iż abstrakcyjny przepis prawny, norma obyczajowa czy też moralna będą działały różnie w różnych systemach społecznych. W jednym systemie prawnym ta sama norma społeczna może być systematycznie stosowana, w innym zaś może być zaleceniem normatywnie martwym. Przepisy prawne i normy społeczne treściowo identyczne mogą być selektywnie stosowane w różnych systemach społecznych w odniesieniu do różnych grup, warstw czy klas społecznych. Dodatkowo procedura ich stosowania może być w różnych systemach społecznych odmienna.¹²⁹⁰

Analizując dalej powyższą koncepcję, należy zauważyć, iż również w tym samym systemie społecznym, takie same przepisy prawne czy normy społeczne mogą działać odmiennie. Zależy to bowiem od podkultury na jaką trafiają. Podkultury filoprawne i proprawne będą wzmacniać dane przepisy prawne czy normy społeczne; podkultury neutralne, mogą przyczyniać się do różnego ich użytku ze względu na różną znajomość tych przepisów czy norm. Negatywne podkultury prawne czy moralne mogą nie tylko, jako pisał Adam Podgórecki, blokować (w szczególności u dzieci i młodzieży) ukształtowanie oczekiwanych postaw prawnych, obyczajowych czy moralnych, ale mogą również systematycznie osłabiać czy neutralizować istniejące już negatywne postawy w stosunku do dewiacji szkodliwych.¹²⁹¹

Obok zmiennych ustrojowych i zmiennych dotyczących podkultur na różnorakie funkcjonowanie norm społecznych wpływają również zmienne osobowościowe. Wspomniane już przeprowadzone przez Adama Podgóreckiego badania dotyczące akceptacji różnych norm prawnych i moralnych wykazały, iż zmienne osobowościowe takie jak poczucie zagrożenia,

¹²⁸⁹ *Ibid.*

¹²⁹⁰ *Ibid.*, s. 632.

¹²⁹¹ *Ibid.*, s. 633.

przystosowanie społeczne, postawa racjonalna, zaangażowanie w pracę społeczną są istotnie związane z określonym stosunkiem do tych norm. Co istotne, wśród tych postaw osobowościowych szczególnie silny wpływ kryminogenny i wpływ wywołujący negatywne dewiacje społeczne, zdaniem Adama Podgóreckiego, ma negatywny obraz samego siebie.¹²⁹²

Na ów obraz samego siebie składają się, zdaniem Adama Podgóreckiego, opisane wyżej cztery wersje samego siebie czyli cztery rodzaje jaźni: pierwiastkowa, fasadowa, odzwierciedlona oraz zobiektywizowana.¹²⁹³

Adam Podgórecki analizował relacje zachodzące między poszczególnymi rodzajami jaźni, zwłaszcza relacje konfliktowe, i na tej drodze tłumaczył wiele zjawisk psychologicznych i zachowań, które nie znajdowały do tej pory systematycznego wytłumaczenia.¹²⁹⁴

Podsumowując, negatywna postawa wobec prawa czy innych norm społecznych, zwłaszcza w momencie, kiedy jest dodatkowo wzmocniana przez negatywną podkulturę, będzie doprowadzać do zachowania dewiacyjnie negatywnego.

Adam Podgórecki zauważył, iż sprawa może się skomplikować w momencie, gdy pozytywna postawa wobec prawa, czy innych norm społecznych, wyrażona nawet na poziomie silnego ich aprobowania, nie zapobiega zachowaniom z nią niezgodnym. Taką sytuację tłumaczył hipotezą sugerującą istnienie postaw szczególnego rodzaju, które do tej pory pozostawały nierozpoznane. Zgodnie z ową hipotezą postawy wobec norm prawnych, moralnych czy obyczajowych oraz te postawy, które faktycznie wpływają na zachowanie, nie są ze sobą bezpośrednio związane. Istnieje jeszcze ogniwo pośrednie, którym są postawy szczególnego rodzaju wiążące ściślej ze sobą opinie i zachowania bądź rozluźniające wzajemne ich powiązania. Istniejąca przestrzeń między postawami prawnymi, moralnymi i obyczajowymi a odpowiadającym im zachowaniem zajęta zostaje przez niewidoczne czynniki pośrednie, które w sposób zasadniczy modyfikują zachowania ludzi.¹²⁹⁵

Adam Podgórecki wyróżnił sześć typów owych czynników pośrednich: postawy zasadnicze czyli spontaniczna akceptacja lub negacja pewnych zasad wyobrażonego lub rzeczywistego sposobu zachowania; postawy instrumentalne, czyli akceptacja lub negacja wyobrażonego lub rzeczywistego zachowania na podstawie kalkulacji dotyczącej skutków możliwych alternatyw działania i oceny skutku tych alternatyw; społeczna orientacja etyczna, czyli uwzględnianie

¹²⁹² *Ibid.*, s. 633-634.

¹²⁹³ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 50-66.

¹²⁹⁴ K. Cygielska, *Przegląd teorii...*, s. 107.

¹²⁹⁵ A. Podgórecki, *Zakończenie. Problematyka patologii...*, s. 634.

skutków i konsekwencji ról i pozycji zajmowanych przez jednostkę w określonej instytucji, organizacji lub układzie organizacyjnym; indywidualistyczna orientacja etyczna, czyli zgodność z wzorami społecznego zachowania dominującymi w małych, mniej lub bardziej nieformalnych grupach; postawy afiliacyjne, czyli poczucie przynależności do mniejszych lub większych całości społecznych w tym grup społecznych, instytucji i organizacji, ustroju itd.; postawy antyafiliacyjne czyli, brak poczucia przynależności do wyżej określonych całości społecznych. Jeśli w danej rzeczywistości społecznej nasilają się takie czynniki jak: postawy instrumentalne, indywidualistyczne orientacje etyczne i brak identyfikacji z daną społeczną strukturą, to wówczas pomimo istnienia zdrowych postaw prawnych, moralnych czy obyczajowych (tzn. postrzeganych jako takie w danym społeczeństwie) skumulowany wpływ tych niewidocznych czynników pośrednich może doprowadzić do zachowań jawnie sprzecznych z głoszonymi (czy nawet uznawanymi) wartościami prawnymi, moralnymi czy obyczajowymi.¹²⁹⁶

Zwrócenie uwagi i zapoczątkowanie badań nad zjawiskami patologii społecznej i dewiacji, próby przedstawienia propozycji profilaktyki, resocjalizacji i socjotechniki przez Adama Podgóreckiego miały duże znaczenie dla rozważań i dalszych badań dotyczących prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa. Można w sposób uprawniony stwierdzić, iż jego książka *Patologia życia społecznego* „otworzyła oczy” badaczom na powagę tego zagadnienia. Zagrożenia i szkody wywoływane przez zachowania patologiczne pociągają za sobą konieczność podejmowania kroków zmierzających do przeciwdziałania i zwalczania tych zjawisk. Jak podkreślał Adam Podgórecki, aby móc skutecznie zaangażować właściwe środki socjotechniczne, niezbędna jest dokładna wiedza na temat tego, co powinno być zwalczane.¹²⁹⁷ Socjotechnika będzie zatem nacelowana na zwalczanie tego, co zostało określone jako społeczne zło, a zatem podejmie ona inżynierski wysiłek dla usunięcia tego, co zostało zdefiniowane jako społecznie negatywne.¹²⁹⁸

Racjonalna strategia, która zmierza do usuwania, neutralizowania, czy też całkowitego likwidowania patologii życia społecznego powinna, zgodnie z A. Podgóreckim, opierać się na poprawnej diagnozie. Twierdził, iż „prawidłowa diagnoza dotyczyć powinna nie tylko takich, tradycyjnie wydzielanych rejonów życia społecznego jak: przestępczość, narkomania, prostytutka, dewiacje seksualne, hazard, pijaństwo. Diagnoza winna dawać, w oparciu o syntezę szczegółowe, obraz syntezy ogólnej pozwalający umiejscowić poszczególne rodzaje zjawisk patologii społecznej w ramach ogólnej struktury społecznej. Bowiem oznaczenie tego, jak są one uplasowane w

¹²⁹⁶ *Ibid.*, s. 637.

¹²⁹⁷ A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 8.

¹²⁹⁸ *Ibid.*, s. 386.

stosunku do innych zjawisk dewiacji negatywnej i w stosunku do całości systemu społecznego, w którym występują, pozwoli ustalić prawidłową, racjonalną strategię ich zwalczania.”¹²⁹⁹

Interesującym spostrzeżeniem Adama Podgóreckiego jest zanegowanie poglądu, iż zwalczanie patologii życia społecznego polega na uchyleniu tego, co zostało spowodowane przez procesy społecznego wykolejenia a celowe i planowe techniki resocjalizacyjne zmirzają do tego, aby usunąć negatywne skutki zakłóceń prawidłowego procesu społecznego. Adam Podgórecki zauważył bowiem, iż poprawna resocjalizacja w wielu przypadkach powinna polegać nie tylko na poprawieniu funkcjonowania zwichniętej socjalizacji, ale przede wszystkim na analizie procesu uprzednio przeprowadzonej socjalizacji. Możliwe jest bowiem, że wykolejenie jest skutkiem negatywnej socjalizacji.¹³⁰⁰ Jest to istotne z tego powodu, iż badania nad psychiką ludzką, którym impuls dały poglądy Zygmunta Freuda, prowadziły do przekonania, że obok wewnętrznych biologicznych uwarunkowań bardzo istotne znaczenie w życiu człowieka ma proces socjalizacji czyli adaptowania przez jednostkę kultury i cech otoczenia.¹³⁰¹

Adam Podgórecki wysunął postulat budowania takich teorii z zakresu nauk społecznych, które odnosiłyby się do dewiacji w ogóle, a dewiacji negatywnej w szczególności. Zauważył bowiem, iż istniejące dyscypliny takie jak kryminologia, socjologia prawa i moralności czy socjologia nie ukształtowały zbioru twierdzeń w nich sprawdzonego a odnoszącego się do patologii społecznej. Zwrócił również uwagę na to, iż dyscypliny te nie dysponowały wystarczającą analizą rozmaitych pojęć, które byłyby przydatne dla wyjaśnienia wielu problemów patologii życia społecznego. W jego ocenie przed racjonalną strategią usuwania patologii życia społecznego stoi zadanie rozwijania pojęć i teorii adekwatnych w stosunku do problematyki społecznej dewiacji negatywnej.¹³⁰²

Na zakończenie warto przypomnieć fakt, iż zagadnienie patologii społecznej było ściśle związane z karierą akademicką Adama Podgóreckiego, bowiem od 1969 r. kierował on Zespołem Badań Norm Społecznych i Patologii Społecznej w Instytucie Socjologii UW a w 1973 roku podjął pracę w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji (IPSiR), którego był pomysłodawcą i

¹²⁹⁹ A. Podgórecki, *Zakończenie. Problematyka patologii...*, s. 640.

¹³⁰⁰ *Ibid.*, s. 642-643.

¹³⁰¹ L. Berkowitz, *Agression. A Social Psychological Analysis*, New York, 1962, s. 52. Zob. również: W. Woźniak, *Wybrane teorie wyjaśniające zjawisko patologii społecznej*, *Łódzkie Studia Teologiczne* 2001, nr 10, s. 139-144.

¹³⁰² A. Podgórecki, *Patologia życia...*, s. 645.

współorganizatorem i gdzie pod jego kierownictwem pozostał Zakład Socjologii Norm i Patologii Społecznej.¹³⁰³

5. 4. Opresja jako zjawisko społeczne.

Zwieńczeniem prac Adama Podgóreckiego z zakresu patologii i dewiacji społecznej była wydana w 1993 roku w cenionej serii *Contribution in Sociology* jego praca pt. *Social Oppression*.¹³⁰⁴

Adam Podgórecki zwrócił uwagę na to, iż mimo że od lat 60 - tych XX wieku była intensywnie rozwijana orientacja nastawiona na ujawnianie, opis i analizę konfliktów w społeczeństwie, to brak było systematycznych dociekań dotyczących problemu spowodowanej przez człowieka opresji społecznej. Praca ta była pierwszą próbą całościowego opisu zjawiska ucisku, opresji i prześladowania. A. Podgórecki zajął się w niej przede wszystkim obecną, zwłaszcza w dobie nowożytnej, opresją będącą dziełem człowieka.¹³⁰⁵

5. 4. 1. Pojęcie i rodzaje opresji.

Opresja społeczna (z łac. *oppressio* - ucisk) oznacza wykluczanie, marginalizowanie a nawet unicestwianie danych grup społecznych głównie w celu podkreślenia wyższości opresora, uprzywilejowania go i utrzymania go u władzy. We współczesnej polszczyźnie słowo „opresja” oznacza trudne i ciężkie położenie, tarapaty, jednak jego dawnym znaczeniem jest właśnie ucisk społeczny.¹³⁰⁶

Zjawisko opresji czy ucisku było badane przez różne dyscypliny, problem opresji indywidualnej był na przykład szeroko analizowany przez psychologię. Wiele badań poświęcono zjawisku stresów psychicznych i fizjologicznych, a wiele dociekań zostało wykorzystanych do opisu wycisku ekonomicznego lub politycznej tyranii. Ogólnie rzecz ujmując, w ramach reżimu ekonomicznej opresji ofiary są poddawane wymuszaniu świadczenia pracy lub usług, a nawet oddawania towarów. Pod uciskiem opresji politycznej uciskani są podporządkowani wzorcom

¹³⁰³ A. Kojder, *Podstawy socjologii...*, s.138; A. Kojder, *Podgórecki Adam...*s. 22-23; O. Halecki, *Prof. dr hab. Adam Podgórecki (1925 - 1998)*, <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/>, (dostęp 19.01.2019). Zadania i cele Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji zostały opisane w rozdziale pierwszym.

¹³⁰⁴ A. Podgórecki, *Social Oppression*, Greenwood Press, Westport 1993.

¹³⁰⁵ *Ibid.*, s. 1; A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 31.

¹³⁰⁶ *Zob. Hasło „opresja społeczna”* https://pl.wikipedia.org/wiki/Opresja_spoeczna, (dostęp 22.01.2019).

instytucjonalnej hegemonii i zdominowani przez tych, którzy posiadają władzę. W przypadku ucisku społecznego cele są poddawane naciskom, aby podporządkowały się nałożonym na nie normom.¹³⁰⁷

Jak zauważył Adam Podgórecki, ten rodzaj opresji, jaki narzuca natura, jest dobrze znany i polega na bólach, słabościach starości, różnych obciążeniach ciała i wszystkich tego rodzaju czynnikach powodujących stres. Badania z zakresu nauk przyrodniczych z powodzeniem analizowały cały katalog tych zjawisk. Podobnie nauki społeczne rozwinęły socjologię katastrof, która opisuje i analizuje zachowanie spowodowane czynnikami naturalnymi. Zupełnie inny charakter ma opresja wywołana działaniem człowieka. Opresja wywołana przez naturę jest łatwo rozpoznawalna, a opresja wywołana przez człowieka czy też wywołana społecznie, pomimo tego, że jest podobnie jak władza wszechobecna, co do zasady pozostaje nierozpoznawalna. Co więcej, w przeciwieństwie do ucisku wywołanego przez naturę, koncepcja opresji spowodowanej przez człowieka przyjmuje jako swoje podstawowe założenie koncepcję „wolnej woli”. Egzystencjalna idea, że jednostka może być "panem swojego losu" a nawet, że jest "skazana na wolność" radykalnie zmienia postrzeganie opresji wywołanej przez człowieka, gdyż panuje tradycyjny pogląd, że ludzki byt jest bólem i tworzeniem bólu.¹³⁰⁸

Opresja społeczna jest pojęciem opisującym relacje między dwiema kategoriami ludzi, w których korzysta się z systematycznego nadużywania i wykorzystywania drugiego. Ze względu na to, że ucisk społeczny jest czymś, co występuje pomiędzy kategoriami ludzi, nie należy go mylić z opresyjnym zachowaniem jednostek. W przypadkach ucisku społecznego wszyscy członkowie grupy dominującej i podległej są zaangażowani niezależnie od indywidualnych postaw i zachowań. Opresja społeczna odnosi się do ucisku, który osiąga się za pomocą środków społecznych, a także ma wymiar społeczny, wpływając na całe kategorie ludzi. Ten rodzaj ucisku obejmuje systematyczne maltretowanie, wykorzystywanie i nadużywanie grupy (lub grup) ludzi przez inną grupę (lub grupy) i występuje, gdy jedna grupa ma władzę nad inną w społeczeństwie poprzez kontrolę instytucji społecznych, wraz z prawami, zwyczajami i normami społecznymi.¹³⁰⁹

Adam Podgórecki zaznaczył, iż wyróżniane w literaturze definicje i typologie opresji np. wyzysk, marginalizacja, bezradność, imperializm kulturowy, metodyczna przemoc, mają liczne wady: są wartościujące, tautologiczne, brakuje im precyzji i nie są poparte danymi empirycznymi. Proponuje więc następującą definicję opresji: „jest to zewnętrzne lub wewnętrzne ograniczanie

¹³⁰⁷ A. Podgórecki, *Social Oppression...*, s. 1.

¹³⁰⁸ *Ibid.*, s. 2.

¹³⁰⁹ Zob. A. Crossman, *What Is Social Oppression?*, <https://www.thoughtco.com/social-oppression-3026593>, (dostęp 24.01.2019).

przez człowieka dostępnych opcji ludzkiego zachowania jednostki lub grupy (jeśli osoby należące do tej grupy identyfikują się z nią). Ta definicja podkreśla, że ucisk może pochodzić z zewnątrz lub z wewnątrz.”¹³¹⁰

Opresja, według Adama Podgóreckiego, wpływa nie tylko na możliwości kognitywne dostępnych rodzajów zachowań i nie tylko poszerza możliwości zachowania człowieka (ponieważ zajmuje się legalnymi i nielegalnymi przywiązaniami), ale także ogranicza, czasami w dosłownym tego słowa znaczeniu, fizyczne możliwości zachowania. Opresja jest tu rozumiana jako stałe, prawie nieświadome ograniczenie istniejących możliwości. Przez tę percepcję opresję można traktować jako naturalną, daną lub niekwestionowaną, ponieważ nie zawsze jest łatwo widoczna, może być dla jednostki wynikiem czasu refleksji. Ucisk może przybierać wiele form: prawną, ekonomiczną, polityczną, ideologiczną, kulturową lub egzystencjalną a formy te nawzajem się wzmacniają. Istotą reżimów totalitarnych jest opresja ideologiczna, gdy ma miejsce monopol na akceptowalne przekonania i związane z nimi praktyki.¹³¹¹

Opresja zazwyczaj jest wynikiem walki społecznej i manifestuje trwający konflikt występując wtedy, gdy co najmniej dwóch przeciwników reprezentuje i realizuje przeciwne interesy.¹³¹² Jeżeli konflikt przyjmie formę batalii prawnej jego skutki łatwo rozpoznać, gdyż są one skonkretyzowane. Jeżeli konflikt ma formę potyczki przeciwnych sobie sił społecznych lub fizycznych, jego konsekwencje są z zasady wielowymiarowe, niejasne i obciążone nieoczekiwanymi konsekwencjami. Jednak opresja zawsze ujawnia trwający konflikt i pojawia się gdy istnieją co najmniej dwie przeciwne strony forsujące przeciwstawne interesy. W takiej sytuacji dany poziom opresji pokazuje jak daleko jest w stanie posunąć się strona uciskająca i jak wiele może znieść strona uciskana, wskazując stosunek sił obu stron. W sytuacjach skrajnych uciskani mogą być faktycznie silniejsi i mając świadomość swojego potencjału mogą celowo wstrzymywać atak do momentu, gdy będą w stanie zniszczyć przeciwników. Z zasady jednak to strona silniejsza uciska stronę słabszą aby mieć kontrolę nad utajonymi lub wyciszonymi konfliktami. W związku z tym, zdaniem Adama Podgóreckiego, prawa człowieka nie pochodzą ani z „naturalnych” ani „boskich” źródeł, lecz są zrodzone przez typ opresji skierowanej przeciwko tym, którzy dążyli do tych praw.¹³¹³

¹³¹⁰ A. Podgórecki, *Social Oppression*..., s. 6.

¹³¹¹ *Ibid.*

¹³¹² Zob. A. Crossman, *What Is Social Oppression?*, <https://www.thoughtco.com/social-oppression-3026593>, (dostęp 25.01.2019).

¹³¹³ A. Podgórecki, *Social Oppression*..., s. 7.

5. 4. 2. Zjawiska powiązane z opresją.

Skutkiem ucisku społecznego jest to, że grupy w społeczeństwie są podzielone na różne pozycje w ramach społecznej hierarchii rasy, klasy, płci, seksualności i zdolności. Osoby z grupy kontrolującej lub dominującej korzystają z ucisku innych grup poprzez zwiększone przywileje w stosunku do innych, większy dostęp do praw i zasobów, lepszą jakość życia i ogólnie większe szanse życiowe. Ci, którzy doświadczają ciężaru ucisku mają mniej praw, mniejszy dostęp do zasobów, mniej władzy politycznej, niższy potencjał ekonomiczny, gorszy stan zdrowia i wyższy wskaźnik śmiertelności oraz niższe ogólne szanse życiowe. Podczas gdy niektórzy ludzie są świadomi, w jaki sposób ucisk społeczny działa w społeczeństwie, wielu takiej świadomości nie posiada. Ucisk utrzymuje się głównie przez pozorną uczciwość życia, a zwycięzcy są po prostu bardziej pracowici, mądrzejsi i bardziej zasługujący na bogactwa życia niż inni. Mimo iż nie wszyscy ludzie w dominujących grupach aktywnie uczestniczą w podtrzymywaniu opresji, wszyscy ostatecznie korzystają z niej jako członkowie społeczeństwa.¹³¹⁴

Opresja społeczna jest wytworem sił i procesów, które przenikają wszystkie aspekty społeczeństwa. Jest to wynik nie tylko ludzkich wartości, założeń, celów i praktyk, ale także wartości i przekonań odzwierciedlonych w organizacjach i instytucjach. Socjologowie postrzegają opresję jako proces systemowy, który osiąga się poprzez interakcje społeczne, ideologię, reprezentację, instytucje społeczne i strukturę społeczną. Procesy powodujące ucisk działają zarówno na poziomie makro, jak i mikro. Na poziomie makro opresja funkcjonuje między innymi w instytucjach społecznych, w tym w edukacji, mediach, administracji i sądownictwie. Działa również poprzez samą strukturę społeczną, która organizuje ludzi w hierarchie rasy, klasy i płci. Na poziomie mikro ucisk osiąga się poprzez interakcje społeczne między ludźmi w życiu codziennym, w których uprzedzenia, działające na korzyść grup dominujących i przeciwko grupom uciskanych kształtują sposób widzenia innych i nasze oczekiwania. Opresję na poziomie makro i mikro łączy dominująca ideologia, a więc suma wartości, przekonań, założeń, światopoglądów i celów organizujących styl życia, jaki dyktuje grupa dominująca. Instytucje społeczne odzwierciedlają perspektywy, doświadczenia i zainteresowania tej grupy w związku z czym opinie, doświadczenia i wartości grup uciskanych są marginalizowane i nie są włączane do funkcjonowania instytucji społecznych. Ludzie, którzy doświadczają opresji z powodu rasy lub pochodzenia etnicznego, klasy, płci, seksualności lub zdolności, często internalizują ideologię, która wywołuje ucisk. Mogą

¹³¹⁴ A. Crossman, *What Is Social Oppression?*, <https://www.thoughtco.com/social-oppression-3026593>, (dostęp 26.01.2019).

oni wierzyć, jak sugeruje społeczeństwo, że są gorsze i mniej wartościowe niż te w grupach dominujących, a to z kolei może wpływać na ich zachowanie. W ostatecznym rozrachunku dzięki tej kombinacji środków na poziomie makro i mikro, ucisk wywołuje powszechne nierówności społeczne, które są niekorzystne dla ogromnej większości z korzyścią dla niewielu.¹³¹⁵

W historii ludzkości jednostki i małe grupy były początkowo poddawane opresji bezpośredniej w interakcjach *face-to-face*. Następnie ten rodzaj opresji zastąpiony został przez anonimowe naciski wywierane przez sformalizowane struktury społeczne, zmieniały się również pierwotne funkcje instytucji kontroli społecznej. Tradycyjne środki kontroli społecznej, takie jak np. władza rodziny, plemienia i wspólnoty, radykalnie zmieniały swoje cele. Także instrumenty kontroli będące w posiadaniu instytucji, organizacji i różnych struktur formalnych opartych na racjonalnych wzorcach zachowania zastąpiły tradycyjne środki kontroli społecznej, a te nowe, racjonalne kolejno przytłaczały ludzi w inny, bezprecedensowy sposób. Ponadto, wielkie nadbudowy społeczne lub makroeksperymenty narzucane przez nowoczesne systemy totalitarne dostarczały zbiorowemu doświadczeniu ludzkiemu nowych instrumentów nadających się do ciągłej zmiany znaczenia procesu globalizacji. W tych coraz bardziej zrjonalizowanych warunkach prawo zaczęło odgrywać decydującą rolę w kształtowaniu obrazu i rzeczywistości „nowego świata” i „nowej cywilizacji”. Tak więc prawo i jego patologie jawią się jako główny instrument opresji społecznej.¹³¹⁶

W tym miejscu warto przybliżyć wyróżnione przez Adama Podgóreckiego trzy stopnie kontroli społecznej: pierwotną, wtórną i kontrolę trzeciego stopnia. Kontrola pierwotna to wpływ, jaki mała grupa społeczna wywiera na swoich członków w kierunku respektowania zachowań przepisanych przez normy ogólnie uznane w danej sytuacji. Ten typ kontroli oparty jest na więziach wspólnoty, które są kształtowane przez długoletnie, wielopłaszczyznowe kontakty dotyczące rozmaitych dziedzin życia społecznego. Kontrola ta funkcjonuje elastycznie, indywidualizująco, szybko, bezpośrednio i w warunkach przezroczystości struktury społecznej dla podmiotów i przedmiotów tej kontroli. Kontrola wtórna zaś, nie ma cech indywidualistycznych i ustalanych w relacji twarzą w twarz charakteryzując się formalizmem, impersonalizmem, rozbudowanym aparatem kontroli formalnej, a także istnieniem systemu wyraźnie spetryfikowanych i uznawanych sankcji. System wtórnej kontroli społecznej może być mniej lub bardziej rozbudowany, lecz zawsze cechuje go zespół norm abstrakcyjnych, oderwanych od indywidualnych przypadków. Jest to taki zespół norm, który może być dostosowany do poszczególnych wypadków na podstawie analizy i

¹³¹⁵ *Ibid.*

¹³¹⁶ A. Podgórecki, *Social Oppression.....*, s. 7.

interpretacji. Istotą wtórnej kontroli społecznej jest to, że rozstrzyganie konkretnej sprawy jest w zasadzie odpersonalizowane. Kiedy „tradycyjne formy kontroli społecznej przestają być skuteczne bądź funkcjonalne- pojawiają się swoiste formy ich korektury. Korektura ta polega na tym, że dotychczasowe elementy społecznej kontroli zostają wykorzystywane przez spontanicznie powstające twory w sposób, który zostaje zdeterminowany przez ich podkulturę”.¹³¹⁷ Jak pisał Adam Podgórecki: „Można by powiedzieć, że tradycyjne sposoby kontroli społecznej funkcjonują w sytuacji mniej lub bardziej «przejrzystej». Sposoby użytkowania rozmaitych form kontroli, jak również skutki przez tę kontrolę wywoływane, są w zasadzie społecznie widoczne. Natomiast narastające skomplikowanie sytuacji społecznych, w których działa wtórna kontrola społeczna (...) powoduje, że sytuacje społeczne przestają być przejrzyste, a stają się coraz bardziej «nieprzenikliwe». Owa wzrastająca «nieprzenikliwość» sytuacji społecznych stwarza warunki do pojawiania się elementu kontroli społecznej trzeciego stopnia.”¹³¹⁸

Istotą kontroli trzeciego stopnia „jest to, że traktuje ona już istniejące środki kontroli społecznej jako elementy, które mogą być wykorzystywane do uzyskania rezultatów aktualnie zdefiniowanych przez tych, którzy są w stanie w danym momencie nimi zawładnąć”.¹³¹⁹ Kontrola społeczna trzeciego stopnia nie jest skłonna do ujawniania swych założeń i celów, tym bardziej, iż kształtuje ona te założenia i cele rozmaicie, w wielu możliwych centrach własnej podkultury. Powstaje autonomicznie jako twór wyłaniający się z elementów wtórnej kontroli społecznej, która ma własne interesy, a ich realizacja bywa w zasadzie możliwa pod warunkiem wymykania się spod przychodzącej z zewnątrz kontroli ideologicznej. Kontrola trzeciego stopnia zmierza w zasadzie do realizacji celów, które zazwyczaj nie są powszechnie znane czy też społecznie uznane i zdąża do tego za pomocą środków, które mogą zawierać elementy manipulacji. Jak pisał Adam Podgórecki, kontrola społeczna tego rodzaju jest zbieżna z opisanym w rozdziale drugim zjawiskiem „brudnej wspólnoty”.¹³²⁰

Istotne jest to, według Adama Podgóreckiego, że kontrola społeczna trzeciego stopnia, autonomizując się na pewnym etapie swojego rozwoju, może zacząć funkcjonować na rzecz wartości dowolnie ustalonych, zgodnych, niezgodnych lub nieokreślonych w stosunku do korzyści systemu, w którym działa.¹³²¹

¹³¹⁷ A. Podgórecki, *Kontrola społeczna trzeciego stopnia* [w:] *Problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacji* (red. H. Dziewanowska), Warszawa 1976, s. 22.

¹³¹⁸ *Ibid.*, s. 22-23.

¹³¹⁹ *Ibid.*, s. 17.

¹³²⁰ *Ibid.*, s. 23-24.

¹³²¹ *Ibid.*, s. 27.

Andrzej Zybertowicz zauważył, iż w rozważaniach Adama Podgóreckiego dotyczących kontroli trzeciego stopnia można odnaleźć ogólną dyrektywę zakładającą, iż należy badać zjawisko nieformalnych, zorganizowanych grup interesu przejmujących utajnioną kontrolę nad zasobami publicznymi, w tym nad instytucjami sformalizowanej kontroli społecznej. Badania te mogą bowiem zaowocować m. in. zbudowaniem teoretycznego modelu ważnego zjawiska, które często umyka badaczom. Zdaniem A. Zybertowicza można powiedzieć, iż A. Podgórecki postulował ustanowienie nowej dyscypliny społecznej, jaką miałyby być socjologia działań zakulisowych.¹³²²

Zdaniem Adama Podgóreckiego, kiedy opresja staje się kwestią formalnego, abstrakcyjnego i zrationalizowanego środka nacisku, kontrola społeczna wchodzi do psychiki jednostki ze skutkiem znacznie spotęgowanym przez twórczy ciężar technicznych i organizacyjnych konstruktów społecznych. Osoby ludzkie są mniej lub bardziej przy pomocy siły socjalizowane tak, żeby traktować i przyjmować nowe otoczenie techniczne i organizacyjne jako naturalny rodzaj środowiska. Zasadniczą cechą tego rodzaju otoczenia jest przejście od zewnętrznej kontroli ciała osoby i jej środowiska społecznego (postaw, ról, statusu itp.) do nowej, wewnętrznej, bezprecedensowej rzeczywistej kontroli. Tę kontrolę (wszechobecną, totalitarną kontrolę) zaszczepia się bezpośrednio w psychikę jednostki, gdyż to jednostka jest celem nowoczesnej cywilizacji. Nowe, racjonalne środki kontroli społecznej „przytłaczają” ludzi w nowy i niespotykany dotąd sposób, a wpływ kontroli jest stale zwiększany. Ten zaawansowany rodzaj kontroli ma tendencję do uwzględniania w puli dostępnych środków, indywidualnego „ja”, jaźni każdej istoty ludzkiej. Innymi słowy, przejawia skłonność do przejmowania w charakterze strategicznych środków kontroli te kategorie jaźni, które traktuje się jako najcenniejsze elementy ludzkiego życia. Jednostka jest zatem kontrolowana nie z zewnątrz, ale ze środka. Chcąc przybliżyć owe zjawisko Adam Podgórecki podjął się stworzenia swojej klasyfikacji społecznych jaźni.¹³²³

Wyróżnił następujące typy jaźni: 1) instrumentalne „ja”- zorientowane na cel, które w czasach przyspieszonej zmiany społecznej odgrywa wiodącą rolę w kierowaniu jednostką poprzez wszystkie przeszkody i niebezpieczeństwa stwarzane przez współczesne warunki życia społecznego; 2) fasadowe „ja”- tego typu jaźni mogą używać osoby chcące zademonstrować innym jak duże są ich możliwości choć w rzeczywistości wcale ich nie mają; 3) lustrzane odbicie „ja”- jaźń związana z fasadowym typem jaźni dostarczająca informacji osobie jak jest postrzegana przez innych, informacji zwrotnych dotyczących jej postrzegania przez innych i pozwalająca określić, czy obraz jej osobowości pasuje do wcześniej ustalonego projektu; 4) pryncypialne „ja”- nastawiona

¹³²² A. Zybertowicz, *Kontrola społeczna trzeciego stopnia* [w:] *Idee naukowe...*, s. 159.

¹³²³ Zob. szerzej A. Podgórecki, *Social Oppression...*, s. 8, 19-33.

wyłącznie na przestrzeganie ustanowionych norm; 5) idealne „ja”- obejmuje indywidualne postrzeganie wizji, wskazując jak powinno być a jak nie jest. Ten typ może pomóc w zachowaniu ludzkiej wolności, ale również stanowić jedną z najsilniejszych form ucisku; 6) prawdziwe „ja”- obejmuje wszystkie materialne i fizyczne czynniki, które wpływają na życie jednostki; 7) zależne „ja”- jeśli ktoś nie był w stanie wytworzyć własnego poglądu na życie i uważa, że życie innych jest bardziej ekscytujące niż jego, jeśli identyfikuje się z poglądami, które zostały mu przepisane przez innych, wówczas może on zaakceptować obce „ja” jako własne; 8) prywatne „ja”- ze wszystkich „ja” jest to najbardziej skuteczny symbol identyfikujący. Prywatne „ja” odgrywa główną rolę w regulowaniu zachowań każdego człowieka. Jest znane tylko danej osobie, są to jej własne opinie, poglądy i intymne przeżycia, wolne od wpływu innych według zasady „to co jest prywatne, jest cenne”. Jeśli ktoś kontroluje coś, co jest prywatne, jest on w posiadaniu czegoś o specjalnej wartości. Stąd też nie tylko jednostki, ale także rządy, zwłaszcza totalitarne, wykorzystują wiele technicznych i psychologicznych strategii aby wejść w prywatne ja, co daje im szansę na szantaż. Rzeczywista lub potencjalna opresja może być tutaj dwojaka: można użyć wiedzy na temat prywatnego „ja”, aby zmusić kogoś do zachowania się w określony sposób lub można wykorzystać konsekwencje ujawnienia uzyskanych tajemnic.¹³²⁴

Adam Podgórecki analizując powyższe zagadnienie, zauważył, iż dyskutując nad problemem kontroli i ucisku społecznego, z reguły mamy na myśli takie narzędzia nadzoru jak: policja (włącznie z tajnymi służbami), sądy, aparat biurokratyczny, elity władzy, edukację, religię, ideologię polityczną. Narzędzia tego rodzaju odgrywają zróżnicowaną i ważną rolę w wypełnianiu zadań nadzorczych oraz jako całość uzupełniają się w swym wspólnym wysiłku mającym na celu doprowadzenie aktywności ludzkiej do oczekiwanych standardów. Niektóre z tych instytucji stosują techniki, które są widoczne i ewidentnie odrażające, podczas gdy inne posługują się technikami subtelnymi i atrakcyjnymi. Nie tylko tortury i awanse należą do tego katalogu różnych strategii, ale także psychologiczne „trucizny” w postaci złośliwej plotki czy intrygi, jak też pochlebstwa i komplementy. Wskutek swej widoczności naciski tego rodzaju opisywano mniej lub bardziej szczegółowo poprzez specjalistyczną analizę wzajemnych relacji ludzkich w zróżnicowanych uwarunkowaniach społecznych. Łatwo jednakże przeoczyć, jak podkreślał Adam Podgórecki, ten szczególny rodzaj kontroli, który skrywa się głęboko w ludzkiej psychice. Opiera się on na urządzeniach, które wpajane ludzkiej duszy, działają automatycznie i mogą być silniejsze od

¹³²⁴ *Ibid.*, s. 19-33.

wszystkich tych instytucji, które są w spektakularny sposób opresyjne lub też które uwodzą niepostrzeżenie, ciągle narzucając społeczny konformizm.¹³²⁵

Adam Podgórecki, aby w sposób jaśniejszy zidentyfikować ukryte, a jednak kluczowe siły kontroli społecznej, doszedł do wniosku, iż trzeba przeanalizować różnego rodzaju techniki zapewniające zgodność postępowania społeczeństwa z podstawowymi wartościami porządku społecznego. Jedną z najważniejszych technik tego rodzaju polega na wszczepianiu w psychikę każdego członka społeczeństwa odpowiedniego rodzaju społecznie funkcjonującego „ja” (jaźni). Jaźnie bowiem tworzą się w wyniku oczekiwań procesów socjalizacyjnych, które mają zagwarantować, że ich efekt poddawany ciągłym testom w procesie prób i błędów, będzie korzystny dla społeczeństwa jako całości.¹³²⁶

Konkludując, zdaniem Adama Podgóreckiego, systemy społeczne są wypadkową różnych typów ludzkiego „ja”, jednostkowych jaźni, kształtują różne typy jaźni i same przez nie są kształtowane. Metaforycznie można powiedzieć, że pula istniejących jaźni w danym systemie społecznym jest jego superstrukturą. Ten subiektywistyczny punkt widzenia Adam Podgórecki skonfrontował z wynikami badań i doszedł do wniosku, iż w sytuacji opresji dwiema typowymi kategoriami zachowania są wycofanie się (w znaczeniu jakie przypisał mu R. Merton) i hiperkonformizm, czyli skrajna uległość. Degradacji ulega przede wszystkim społeczne poczucie legalności.¹³²⁷

5. 4. 3. Metody badania zjawiska opresji i rola prawa.

Adam Podgórecki zauważył, iż zmianom form opresji z bezpośredniej do wywieranej przez anonimowe naciski sformalizowanych struktur społecznych towarzyszy również zmiana roli prawa. Prawo stało się głównym mechanizmem społecznej opresji. Normatywny charakter prawa i opresji powoduje, że konieczne jest znalezienie szczególnej metody badawczej łączącej oceniającą perspektywę z wymogami podejścia empirycznego. Stąd w badaniu problematyki opresji właściwą metodą, zdaniem Adama Podgóreckiego, jest „podejście wielowymiarowe” (*multidimensional approach*). Zakłada ono opracowanie złożonych ram metodologicznych i koncepcyjnych pozwalających na analizę kwestii społecznych z różnych perspektyw, tak by w pełniejszym stopniu uchwycić różne oblicza społecznej rzeczywistości. Jak pisał: „Niemożliwe jest dokładne obejrzenie

¹³²⁵ *Ibid.*, s. 18.

¹³²⁶ *Ibid.*

¹³²⁷ *Ibid.*, s. 57-60; A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 32.

złożonej struktury w ciemności, jeżeli nie zostanie ona oświetlona jednocześnie pod różnymi kątami. Jeżeli światło pada tylko pod jednym kątem, wyłaniający się obraz jest całkowicie pozbawiony intrygującej złożoności, jaką charakteryzuje się całość. Taka wizja zubaża rzeczywisty obraz.”¹³²⁸

Do najważniejszych narzędzi w podejściu wielowymiarowym należy empatia społeczna, naukowe rozumienie innych jednostek ludzkich otoczonych światem społecznym, rozumienie tego, co należy do świata społecznego, a jest obce danej jednostce. Innymi słowy, empatia społeczna umożliwia wejście do świata egzystencji społecznej innej niż własna, a dokonuje się tego, doświadczając bezpośrednio lub pośrednio, specyfiki egzystencjalnej innych ludzi. W ten sposób możliwy jest wgląd w różne rodzaje osobistych doświadczeń społecznych, innych niż te należące do własnego świata wewnętrznego.¹³²⁹

Adam Podgórecki podkreślił, iż aby wykorzystać w praktyce społecznej dane uzyskane z wykorzystania empatii społecznej, należy je zamienić w zmienne zależne bądź niezależne. W tym celu trzeba wydobyć je z mieszaniny istniejącej materii i przepływu bieżących zdarzeń oraz przełożyć na konstrukcje i pojęcia odpowiadające empirycznej metodzie badawczej. W trakcie tego procesu dane zostają pozbawione swojej szczególnej autentyczności i wyjątkowości, dlatego A. Podgórecki rekomendował „doprawienie” ich elementami życia codziennego, również w postaci anegdot, aby lepiej uwidocznić ich prawdziwość.¹³³⁰

Wielowymiarowe podejście przyjęte przez Adama Podgóreckiego miało stanowić przeciwwagę do dominującej strategii, polegającej na stosowaniu w prawie wyłącznie abstrakcyjnych terminów, stawianie ich umiejętnie w uprzednio zaaranżowane kombinacje i umacnianie jednego empirycznie bezwartościowego twierdzenia innym również bezwartościowym twierdzeniem. Podejście wielowymiarowe ma również swoje wady, ponieważ nie przedstawia ono, na przykład, żadnej nowej, jednoczącej teorii. Niemniej jednak odsłania różne, często mniej znane elementy współczesnej rzeczywistości społecznej.¹³³¹

Jak wyżej zasygnalizowano Adam Podgórecki zauważył, iż wówczas gdy konkretne rodzaje opresji zostaną w społeczeństwie zastąpione abstrakcyjnymi naciskami wywieranymi za pomocą sformalizowanych struktur społecznych, prawo staje się kluczowym elementem kształtowania nowego porządku. W strukturach sformalizowanych legitymizowane sytuacje opresji tworzy prawo

¹³²⁸ A. Podgórecki, *Social Oppression...*, s. 12, (tłum. własne).

¹³²⁹ *Ibid.*

¹³³⁰ *Ibid.*, s. 13.

¹³³¹ *Ibid.*

pozytywne. Podobną rolę w strukturach o niskim stopniu formalizacji odgrywa prawo intuicyjne. Jak wielokrotnie Adam Podgórecki podkreślał, błędem byłoby założenie, że jedynie prawo oficjalne może realizować funkcje opresyjne bowiem prawo intuicyjne również może odgrywać opresyjną rolę.¹³³²

Jak twierdził badacz, prawo stanowi spetryfikowaną opresję. Z uwagi na fakt, że obowiązki są kluczowymi składnikami prawa i ograniczają one ludzkie zachowania, wówczas w zakresie, w jakim ograniczenia ludzkiego zachowania stanowią przykład opresji, prawo jest opresyjne w odniesieniu do ludzkiego zachowania. Nieuchwytny fenomen władzy winien być rozumiany jako stosunek pomiędzy obowiązkami i prawami demonstrowany w pewnych sferach ludzkiego zachowania. W konsekwencji im więcej obowiązków tym więcej opresji, a im więcej praw, tym mniej opresji. Im cięższa opresja, tym silniejsza władza, a im słabsza władza, tym łagodniejsza opresja.¹³³³

Zdaniem Adama Podgóreckiego prawo jest opresyjne w trojakim sensie. Po pierwsze, jest opresyjne samo z siebie, ponieważ ogranicza dostępne opcje ludzkiego działania, dość często fizycznie wymuszając określone rodzaje zachowania. Po drugie, ściga pewne zachowania i korzysta z całej maszyny kontroli społecznej (pierwszego, drugiego lub trzeciego stopnia) w przypadku przekroczenia jego własnych reguł, z góry grożąc użyciem tej maszyny. Po trzecie, odgrywa podstawową rolę przy dystrybucji różnych rodzajów nacisku: podatków, opłat, kar, obowiązków, taryf, ciężarów itp.¹³³⁴

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech prawa są z nim związane sankcje, które mogą być formalne, jak to ma miejsce w przypadku prawa oficjalnego, lub nieformalne, w obszarze prawa intuicyjnego. Sankcje formalne mogą być wzmacniane sankcjami nieformalnymi. Wykorzystanie sankcji nieformalnych lub publiczne ostrzeżenie o ich możliwym zastosowaniu wprowadzono, aby zakotwiczyć lub spetryfikować opresję poprzez zakazanie pewnych rodzajów zachowań. W tym sensie prawo samo z siebie stanowi spetryfikowaną opresję. Korzystając z sankcji formalnych lub nieformalnych (w przypadku prawa intuicyjnego), kanalizuje zachowanie w kierunku pożądanym przez prawodawcę, a pomocnym może być zaznaczenie, że sankcje formalne, mimo że są postrzegane przez klasyczne orzecznictwo jako pierwszorzędne czynniki prawne, mają jedynie drugorzędne znaczenie. Stają się one częścią rzeczywistości społecznej jedynie wówczas gdy prestiż prawa nie jest wystarczająco silny by zapewnić konieczne wsparcie. Osoby

¹³³² *Ibid.*, s. 11.

¹³³³ *Ibid.*, s. 117.

¹³³⁴ *Ibid.*

nierozumiejące natury sprzeczności pomiędzy prawem oficjalnym a intuicyjnym z reguły nie doceniają wagi prestiżu prawa opartego na fundamentach tradycyjnych sankcji.¹³³⁵

Jak zauważył Adam Podgórecki, poddając badaniu różne systemy prawne, zwłaszcza w państwie totalitarnym prawo nabiera cech spetryfikowanej opresji, obowiązuje tam bowiem, warunkowo, a władza polityczna posługuje się nim w sposób skrajnie instrumentalny.¹³³⁶ W przedłużających się okresach patologicznych rządów prawo nie tylko otwarcie łamie tradycyjne zasady, ale także narusza moralne i intuicyjne postawy ludności. Patologiczny reżim totalitarny „wstrzykuje” w owe postawy „psychiczne jady”, które przez inercję mają skłonność do działania w warunkach, gdy dominująca struktura totalitarna została już zniszczona i nie można się ich pozbyć w krótkim czasie. W erze posttotalitarnej autonomizują się i nadal istnieją jako wewnętrzna siła negatywna. Można założyć, że mentalne dziedzictwo ery totalitaryzmu jest jak unoszący się w oczekiwaniu „wziew”, gotowy w każdej chwili i ze wzrastającą siłą zawładnąć społeczeństwem zaangażowanym w proces odrodzenia. Założenia te zostały sprawdzone w historycznej rzeczywistości jednego konkretnego społeczeństwa – polskiego. Najczęstsze z owych jadów zdaniem Adama Podgóreckiego, to podejrzliwość sąsiadów, rodziny a czasem nawet własnych dzieci, instrumentalne i altruistyczne denuncjacje, erozja przyjaźni, korupcja w administracji, wszechobecne brudne wspólnoty, przekształcenie zasługujących na szacunek tradycyjnych symboli, negatywne slogany, powszechny strach, niechęć do mówienia prawdy i ciągła autocenzura.¹³³⁷

Rozważania Adama Podgóreckiego dotyczące roli prawa w opresji społecznej doprowadziły go do nowego rozumienia prawa, nie jako zbioru zewnętrznych sankcji, jak to przyjmuje się w klasycznej jurysprudencji (jakkolwiek z punktu widzenia prawa formalnego sankcje zewnętrzne stanowią jego kluczowy element), ale jako zbioru społecznie wykreowanych jaźni, wyrażających się w prawie intuicyjnym, o decydującym znaczeniu dla funkcjonowania prawa. W konsekwencji zgodnie z ujęciem Adama Podgóreckiego, prawo należy postrzegać jako podwójną opresję, czasami głównie zewnętrzną a czasami wewnętrzną.¹³³⁸

¹³³⁵ *Ibid.*

¹³³⁶ *Ibid.*, s. 117. Należy zaznaczyć, iż A. Podgórecki w swojej pracy poprzedzającej *Social Oppression* - pt. *Socjologiczna teoria prawa* dokonał analizy prawa totalitarnego i posttotalitarnego jako spetryfikowanej opresji. Koncepcja ta została omówiona w rozdziale drugim.

¹³³⁷ *Ibid.*, s. 101, 130. Jako system totalitarny A. Podgórecki rozumiał system społeczny zdominowany przez jednorodną ideologię narzuconą społeczeństwu przez jedną partię i jej opresyjny aparat. System posttotalitarny zaś, pojawia się, gdy formalnie ustaje dominacja formuły jednopartyjnej, ale głęboko zakorzeniona struktura biurokratyczna pozostaje na swoim miejscu a wartości, obyczaje i podstawowe mechanizmy generowane w systemie totalitaryzmu wciąż dominują. Zob.: *Ibid.*, s. 15.

¹³³⁸ *Ibid.*

Końcowym wnioskiem Adama Podgóreckiego było: po pierwsze, opresja społeczna może w niektórych sytuacjach mieć charakter wyłącznie regulujący, zazwyczaj o charakterze karnym i regresyjnym, po drugie, opresję społeczną można nie tylko wprowadzić do życia społecznego za pomocą bezpośrednich poleceń w postaci konkretnych norm prawnych, ale również może ona wynikać z ogólnej kultury prawnej.¹³³⁹

Warto w tym miejscu przytoczyć spostrzeżenie Andrzeja Kojdera ze zbiorowej pracy pod jego redakcją *Przymus w społeczeństwie* odnoszącej się do różnych aspektów przymusu społecznego: „Wprawdzie od wieków ludzie nieustannie zastanawiają się nad tym, jak pomnażać wolności każdej jednostki i budować harmonijne, wolne od wyzysku i opresji stosunki społeczne, lecz równocześnie nie ustają w wysiłkach, aby ujarzmić słabszych, zająć ich ziemię i zawładnąć ich umysłami”.¹³⁴⁰

Jak wyżej powiedziano, opracowanie zagadnienia opresji społecznej było zwieńczeniem prac Adama Podgóreckiego z zakresu patologii i dewiacji społecznej. Podjęcie przez niego owego tematu spowodowane było zwróceniem uwagi na to, iż mimo wydarzeń XX wieku zjawisko ucisku społecznego było mocno zaniedbane przez nauki społeczne. Ponadto do podjęcia tego zagadnienia przyczyniły się również jego intelektualne powiązania ze wspomnianymi wyżej „niewidzialnymi uniwersytetami”, działalność od 1962 roku w Komitecie Badawczym Socjologii Prawa utworzonym z jego inicjatywy w ramach *International Sociological Association, Research Committee on the Sociology of Law*, którego głównym zadaniem było badanie w jaki sposób normatywne aspekty rzeczywistości społecznej są ujmowane przez ludzi w różnych krajach i kulturach, a także badanie złożonych relacji między prawem, jego różnymi formami a innymi aspektami życia, społecznego, politycznego i gospodarczego. Wpływ na jego zainteresowanie opresją społeczną miało członkostwo od 1973 roku w Komitecie Badawczym *ISA* ds. Socjotechniki, który starał się odpowiedzieć na pytanie w jaki sposób zmiany społeczne są wykorzystywane w praktycznych działaniach na rzecz osiągnięcia pożądanego efektu społecznego i czego można się nauczyć z historycznych przykładów „ciemnej inżynierii społecznej”. Przyczyniło się do tego również jego zaangażowanie od 1970 roku w prace Komitetu Badawczego *ISA* ds. Dewiacji i Kontroli Społecznej. Jak sam zaznaczał wypełnienie tej „białej plamy” socjologii, jaką stanowiło brak opracowań dotyczących społecznej opresji było możliwe przede wszystkim dzięki szybkiemu rozwojowi nowej dyscypliny naukowej jaką była socjologia prawa.¹³⁴¹

¹³³⁹ *Ibid.*

¹³⁴⁰ A. Kojder, *Przedmowa* [w:] *Przymus w społeczeństwie* (red. A. Kojder), Warszawa 1989, s. 7.

¹³⁴¹ A. Podgórecki, *Social Oppression...*, s. 1, 13.

Zakończenie.

Dokonania twórcze Adama Podgóreckiego są znaczne i pod wieloma względami pionierskie. W języku polskim ukazało się jedenaście jego książek, sześciu zaś był redaktorem. W języku angielskim opublikował dziesięć książek, zaś pięć w tym języku ukazało się pod jego redakcją. Pięć jego książek zostało przetłumaczonych na język czeski, niemiecki, portugalski i rosyjski. Wśród kilkuset artykułów, które wyszły spod jego pióra są między innymi prace w języku czeskim, fińskim, francuskim, greckim, hiszpańskim, japońskim, niemieckim, norweskim i włoskim.¹³⁴² Najważniejszymi dziedzinami jego twórczych dokonań, którym poświęcone były jego prace to: socjologia prawa, teoria socjologiczna i metodologia socjotechniki, socjologia moralności, patologia i dewiacja społeczna.

Podsumowując analizy przedstawione w niniejszej pracy, należy stwierdzić, iż wkład i rolę poglądów i działalności organizacyjnej Adama Podgóreckiego dla ukształtowania się socjologii prawa jako samodzielnej dyscypliny, i to zarówno w Polsce, jak i na świecie, trudno przecenić. Jego postać jest dobrze znana nie tylko wśród społeczności socjologów prawa, ale również wśród socjologów czy teoretyków prawa. W niektórych kręgach światowej socjologii Adam Podgórecki jest uznawany za współautora współczesnej koncepcji socjologii prawa. W tym kontekście jest on zwykle wspominany wraz z Williamem M. Evanem, z którym założył w 1962 roku *Research Committee on Sociology of Law* (Komitet Badawczy Socjologii Prawa) Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego, działający nieprzerwanie do dnia dzisiejszego. Będąc jego aktywnym członkiem, odegrał istotną rolę w promowaniu rozwoju badań socjologicznych zaniedbanych na arenie międzynarodowej.¹³⁴³ A. Podgórecki wraz z W. M. Evanem wspólnie z badaczami z całego świata zainicjowali program konferencji i badań porównawczych, które trwają po dzień dzisiejszy.¹³⁴⁴

Adam Podgórecki był najbardziej konsekwentnym kontynuatorem idei naukowych Leona Petrażyckiego, który zorientował empirycznie polskie prawoznawstwo i przyczynił się do przewyciężenia w nim dogmatyzmu i formalizmu. Działo się to za pośrednictwem Jerzego Landego, który uznał, iż jego powinnością jest uchronienie od zapomnienia myśli L. Petrażyckiego i w tym celu powołał seminarium, którego uczestnikiem był między innymi A. Podgórecki.

¹³⁴² A. Kojder, *Podgórecki Adam* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009, s. 24; M. Łoś, *Niekompletna bibliografia Adama Podgóreckiego* [w:] *Idee naukowe...*, s. 316-337.

¹³⁴³ D. Wincenty, *The Experience of Oppression and the Price of Nonconformity: a Brief Biography of Adam Podgórecki*, „Studies in East European Thought” 2018, vol. 70, <https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs11212-018-9300-x>, (dostęp 03.03.2019).

¹³⁴⁴ W. M. Evan, *Adam Podgórecki (1925- 1998)* [w:] *Idee naukowe...*, s. 297.

Podkreślić należy, iż już w latach studiów A. Podgórecki zdał sobie sprawę, że L. Petrażycki jest „nierozpoznanym ojcem socjologii prawa” i sam kontynuował jego drogę.¹³⁴⁵

Uzyskanie w Uniwersytecie Jagiellońskim w 1948 roku magisterium, a w 1951 roku doktoratu z prawa oraz w 1952 roku magisterium z socjologii jak najbardziej predysponowało Adama Podgóreckiego do zajęcia się tą zupełnie nową dyscypliną, jaką była socjologia prawa.

Szczególną cechą naukowej twórczości Adama Podgóreckiego było to, że korzystał z szerokiego spektrum lektur, danych i doświadczeń. Na kartach jego książek można spotkać Chrystusa, Machiavellego, Gandhiego, Kafkę, Konfucjusza, Al Capone'a i Prousta. Odwoływał się nie tylko do ustaleń socjologów, lecz także do dorobku przedstawicieli dyscyplin pokrewnych to jest psychologów, etyków, historyków, prawników. Zadaniem socjologii było, jego zdaniem, nie tylko poznawanie rzeczywistości społecznej, lecz także oddziaływanie na nią. Temu celowi nie służyła w jego opinii żadna metafizyka, scholastyka i spekulatywne mędrkowanie. Rozumienie i wyjaśnianie procesów społecznych powinno się opierać na racjonalnych podstawach. Myślowe konwenanse i poznawcze stereotypy utrudniają docieranie do prawdy. Prawdziwe uprawianie nauki nie jest przetrawianiem cudzych myśli, lecz działalnością *par excellence* twórczą, kreowaniem pełniejszego, głębiej i trafniej odczytanego obrazu świata. Oryginalność nowych idei była dla Adama Podgóreckiego wartością samoistną. Cenił nade wszystko pomysł, niebanalne skojarzenie, nowe ujęcie starego problemu. Nie zawsze był przy tym, jak opisywał go Andrzej Kojder, „dość cierpliwy, aby swoim wywodom nadać kunsztowną formę słowną”.¹³⁴⁶

Lata na które przypadało największe natężenie aktywności intelektualnej Adama Podgóreckiego zupełnie nie sprzyjały realizacji jego ambitnych zamierzeń naukowych. Jednakże w przeciwieństwie do znacznej części naukowców nigdy nie poddał się naciskom indoktrynacji marksistowskiej. Łączył bezinteresowną pasję poznawczą z bezkompromisową postawą obywatelską. Porozumieniu z przeciwnikami ideowymi stawiał wyraźną granicę: domagał się rozliczenia ze złą przeszłością.

Mimo szerokiego zakresu zainteresowań intelektualnych, wczesna fascynacja A. Podgóreckiego ideą socjologii prawa w pewien sposób ukierunkowała jego kontakty akademickie i możliwości kariery. Jego aktywne i pełne pasji zaangażowanie w budowanie tej nowej dyscypliny i jej ważnego europejskiego „narzędzia”- Komitetu Badawczego Socjologii Prawa Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego, sprawiło, że odegrał on istotną rolę w

¹³⁴⁵ A. Podgórecki, *Higher Faculties. A Cross - National Study of University Culture*, London 1997, s. 60.

¹³⁴⁶ A. Kojder, *Vita Activa Adama Podgóreckiego*, „Więź” 1999, nr 6, s. 132.

tworzeniu odrębnej społeczności akademickiej z jej specyficzną dynamiką, wzorcami komunikacji, hierarchiami i zmieniającą się modą intelektualną.

Według Adama Podgóreckiego rozwój nauki jaką była socjologia, doprowadził do wprowadzenia pewnych pojęć, pozwalających na odmienne niż dotąd pojmowanie terminów prawniczych. Co więcej, rozwój nauk społecznych skłonił do refleksji w jakim zakresie należy rozumieć pojęcia prawnicze tak, jak dotąd traktowała je tradycyjna myśl prawnicza, a w jakim zaś pojęcia te należy przełożyć na język ogólnie przyjęty we wszelkich naukach społecznych. Zauważył również, że w nauce socjologii zaczyna dominować nurt empirycznego badania zjawisk, a ogólnikowe teorie odeszły w zapomnienie. Jego zasługą było zwrócenie uwagi na to, iż socjologiczna analiza zjawisk prawnych ma przed sobą przyszłość oraz na to, iż wiele już powiedziano na temat genezy prawa i jego społecznych uwarunkowań, natomiast literatura dotycząca społecznego działania prawa, tego, jakie są jego skutki i jakimi metodami można je rozpoznać, była więcej niż skromna. W 1962 roku wydał więc książkę pt. *Socjologia prawa*, która jest w literaturze przedmiotu określana jako manifest programowy tej nowej dyscypliny.¹³⁴⁷ Praca ta pokazała możliwość powołania do życia nowej dyscypliny prawniczej, która zajmowałaby się badaniem i analizowaniem czynników realnych wpływających na kształtowanie się prawa oraz ustaleniem sposobów badania jak prawo kształtuje inne dziedziny życia społecznego. Dzięki niemu dostrzeżono sensowność i płodność odmiennego od tradycyjnego spojrzenia na prawo. Powyższa książka stanowiła również podsumowanie dotychczasowych poglądów Adama Podgóreckiego na rolę polityki prawa jako racjonalnej inżynierii społecznej działającej za pomocą środków prawnych. Kontynuacją zagadnień poruszonych w omawianej pracy był wydany w 1971 roku *Zarys socjologii prawa* będący próbą przedstawienia syntezy zgromadzonej dotąd wiedzy i podsumowaniem rozważań teoretycznych płynących z badań. W ciągu dziesięciu lat między wydaniem wspomnianych wyżej prac w dziedzinie badań nad prawem zgromadziło się wiele materiału empirycznego i refleksji teoretycznych, które A. Podgórecki postanowił uogólnić. Jak napisał A. Krukowski w recenzji *Zarysu socjologii prawa* na jej temat: „wielki ładunek wiedzy o tym ważnym odcinku rzeczywistości społecznej, nakładającym się na wszystkie pozostałe dziedziny życia społecznego, zapewnia jej szeroki krąg czytelników zajmujących się zarówno zawodowo, jak i interesujących się ze względów czysto poznawczych problematyką mechanizmów rządzących

¹³⁴⁷ A. Podgórecki, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962.

życiem społecznym. Stanowi ona jednocześnie wartościowy wkład do nauki tak prawa, jak i socjologii”.¹³⁴⁸

Powstanie socjologii prawa Adam Podgórecki argumentował tym, iż wprowadzenie na teren prawa pewnych pojęć i metod socjologicznych pozwoli nie tylko zmienić postrzeganie przepisów prawa oraz uświadomić skomplikowane tło interesów, które za nimi stoją ale również wyłowić szereg zagadnień i problemów, które jednocześnie wzbogacając samą socjologię mogą przyczynić się do wzbogacenia wiedzy ogólnej o człowieku i społeczeństwie o nowe elementy.¹³⁴⁹

Jego negatywna ocena studiowania prawa w oddaleniu od rzeczywistości społecznej, propagowana waga użyteczności zastosowania metod badań socjologicznych dla poznania funkcjonowania prawa i ogólna koncepcja socjologii prawa jako empirycznej nauki zjawisk prawnych, która poprzez pomiar wiedzy, opinii i postaw wobec prawa mogą dostarczyć natychmiastowych odpowiedzi na pilne pytania dotyczące zdolności prawa do skutecznego działania w społeczeństwie szybko zyskała zwolenników.

Najbardziej istotną cechą socjologii prawa Adama Podgóreckiego było to, że w odróżnieniu od większości teorii prawnych i znacznej części socjologicznych swój główny obiekt zainteresowania postrzegał jako byt niejednorodny. Jak stwierdził Jan Winczorek i co jest widoczne na każdym etapie rozważań Adama Podgóreckiego, prawo to dla niego „*mixtum compositum*, na które składają się desygnaty członów dystynkcji: prawo oficjalne - prawo nieoficjalne. To pierwsze to prawo stanowione lub uznawane przez władze dysponujące przemocą pozwalającą im na narzucanie swojej woli gdy chodzi o jego treść i stosowanie. To drugie to prawo istniejące w horyzontalnych relacjach między ludźmi, opierające się na dobrowolnej współpracy wynikającej z uświadomienia sobie swoich praw i obowiązków w stosunku do pozostałych a więc istniejące bez interwencji władzy politycznej i od niej niezależne.”¹³⁵⁰ Adam Podgórecki w swoich teoriach dokonuje swoistej rehabilitacji prawa jako zjawiska społecznego. Prawo stanowiło dla niego centralny element życia społecznego, który integruje system społeczny. Niezgodność między jego elementami jest czynnikiem ewolucji prawa, a za jego sprawą także społeczeństwa jako całości. Konflikt między nimi nie może być utrzymywany, powinien być znoszony poprzez zmianę prawa

¹³⁴⁸A. Krukowski, *Recenzja książki Adama Podgóreckiego - Zarys socjologii prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1972, z. 1, 209-291.

¹³⁴⁹A. Podgórecki, *Socjologia...*, s. 9.

¹³⁵⁰J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja prawa totalitarnego i posttotalitarnego* [w] *Idee naukowe...*, s. 205; A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa* (tłum. Ł. M. Kwaśniewska, R. Smogór), Warszawa 1998, s. 23, 135 i n.

oficjalnego lub intuicyjnego, inaczej bowiem realizacja integracyjnej funkcji prawa nie będzie możliwa.¹³⁵¹

Adam Podgórecki w swoim „manifestie programowym” socjologii prawa przedstawił jej definicję oraz katalog problemów, które uważał za najważniejsze dla ówczesnych czasów i które do dzisiaj wchodzą w skład jej zakresu przedmiotowego. Przedstawił również szereg przykładów będących próbą uchwycenia zależności przyczynowych na terenie tej nauki. W zależnościach tych starał się uchwycić relację jaka zachodzi z jednej strony między czynnikiem prawnym, z drugiej zaś czynnikiem pozaprawnym. Zadanie socjologii prawa polegać ma między innymi na wyszukiwaniu takich zależności, przerehabrowaniu ich na język empiryczny i ich weryfikowaniu.¹³⁵²

Adam Podgórecki opracował, zarówno w swojej pracy *Socjologia prawa* jak i w *Zarysie socjologii prawa*, klasyfikację metod badawczych. Wybrał te, które intensywnie stosował. Nie był on ściśle skupiony na metodach badawczych ale przedstawiał, co w mojej ocenie było walorem, odkrycia i teoretyczne wyjaśnienia w trakcie opisywania w jaki sposób do nich doszedł. Pomimo iż z powodu braku jednolitego kryterium jego wyliczenie nie jest doskonałe, z czego sam sobie zdawał sprawę, a ponadto było w literaturze przedmiotem krytyki, stanowiło ono punkt wyjścia do dalszych prób ustalenia metod właściwych.

Szczególną zasługą Adama Podgóreckiego było położenie nacisku na rozwój socjologii prawa, który przejawiał się w starannie przygotowanych przez niego sondażowych badań opinii publicznej, które w Polsce w latach sześćdziesiątych XX wieku dopiero się rozpoczynały. O ich poznawczej, warsztatowej i wskaźnikowej poprawności świadczy między innymi to, że część pytań kwestionariuszowych z tych badań stosuje się do dzisiaj. Rozwój socjologii prawa, był w jego ocenie niezbędny, aby możliwe było wprowadzanie racjonalizujących usprawnień w zarządzaniu życiem społecznym. Wszystkie te czynniki jak zmiany społeczne, gospodarcze w powojennej Polsce, rozwój metod socjologicznych, możliwość prowadzenia empirycznych badań oraz istnienie kilku efektywnych ośrodków teorii prawa i socjologii dawały mocne podwaliny dla rozwoju socjologii prawa.

Bardzo kontrowersyjna, w mojej ocenie, w koncepcjach Adama Podgóreckiego była krytyka ustalonego w sposób tradycyjny podziału nauk prawnych i przedstawiona przez niego propozycja. Przyznając wartość naukową jedynie dociekaniom socjologicznym w prawie, zaproponował radykalny program zmian, w którym funkcje teorii prawa (teorii państwa i prawa), przejęłaby

¹³⁵¹ J. Winczorek, *Adama Podgóreckiego koncepcja...*, s. 207, 214.

¹³⁵² A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971, s. 22- 27, Id., *Problemy socjologii prawa*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 2, s. 252-256.

socjologia prawa, znajdująca „mocne podstawy” w faktach dowiedzionych empirycznie, a nie tylko w konstrukcjach analitycznych. Jego stanowisko wywołało falę krytyki przede wszystkim ze strony teoretyków prawa, niedopuszczających takiej możliwości. Należy jednak zaznaczyć, iż sprzeczność tych poglądów w znacznym stopniu wydaje się pozorna, a to z uwagi na współczesne upowszechnienie się interdyscyplinarnego modelu uprawiania nauk prawnych i w ogóle, nauk społecznych.¹³⁵³

Po kontrowersjach wokół poglądów Adama Podgóreckiego jednakże można również wnioskować o popularności jego osoby, gdyż jak pisał J. Szacki: „intensywność reakcji krytycznych jest równie dobrym (jeżeli nie lepszym) wskaźnikiem czyjejś pozycji w społeczności uczonych czy artystów, jak intensywność pochwał i zabiegów kontynuatorskich”.¹³⁵⁴ Biorąc pod uwagę dużą liczbę prac i uwag również i krytycznych dotyczących poglądów Adama Podgóreckiego, przytaczanych także w powyższej pracy, wydaje się, iż można mówić o dużej jego popularności i znaczeniu w świecie nauki.

W tym miejscu warto wspomnieć, iż obecnie nauczanie socjologii prawa w Polsce wygląda inaczej niż widział je Adam Podgórecki. Odbywa się ono na wydziałach prawa i administracji lub/i w instytutach socjologii, które najczęściej funkcjonują na wydziałach filozofii i socjologii. Socjologia prawa wykładana jest jako przedmiot obowiązkowy lub fakultatywny bądź też problematyka socjologii prawa występuje w ramach jakiegoś innego, bardziej ogólnego przedmiotu. Katedr (lub zakładów) socjologii prawa funkcjonuje w Polsce zaledwie kilka. Należy tu wymienić: Katedrę Socjologii Prawa na WPiA Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katedrę Socjologii Prawa na WPiA Uniwersytetu Warszawskiego oraz Zakład Socjologii Prawa na WPiA Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie. Od 2015 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim działa Katedra Socjologii Prawa i Moralności na Wydziale Nauk Społecznych. Nie oznacza to jednak, że nie są prowadzone są badania nad społecznym działaniem prawa. Złożoność związku pomiędzy systemem społecznym a systemem prawnym oraz walor badań skutków prawa został dostrzeżony zarówno przez teoretyków, jak i dogmatyków prawa, którzy nie pomijają tych zagadnień w swoich dociekaniach, a co jest niewątpliwie zasługą Adama Podgóreckiego.

W rozdziale pierwszym został przedstawiony życiorys Adama Podgóreckiego, który był naznaczony licznymi sporami oraz kontrowersjami, a poprzez przymusową emigrację za prowadzenie „antypaństwowej działalności naukowej” w 1977 roku niejako „pęknięty” na dwie

¹³⁵³ K. Pałeczki, *Socjologia prawa* [w:] *Leksykon socjologii prawa* (red. A. Kociołek-Pęksa, M. Stępień), Warszawa 2013, s. 341.

¹³⁵⁴ J. Szacki, *Typy autorytetu w naukach społecznych* [w:] *Autorytet w nauce* (red. P. Rybicki, J. Goćkowski), Warszawa 1980, s. 156.

części. W związku z tym jak zaznaczył Klaus A. Ziegert, Adam Podgórecki był wędrowcem między dwoma światami - zachodniego kapitalisty i wschodniego socjalisty.¹³⁵⁵ Taka sytuacja w bardzo znaczący sposób wpłynęła na charakter jego poglądów, w tym na kształt jego socjologii prawa. Zaznaczyć należy, że kontakty z zagranicznymi uniwersytetami nawiązał już przed swoją emigracją bywając między innymi jako stypendysta Fundacji Forda w Nowym Jorku, jako *visiting professor* lub *fellow* w wielu znaczących ośrodkach naukowych na świecie.

Jego zagraniczne podróże pozwoliły mu objąć prowadzenie w rozwoju socjologii prawa na arenie międzynarodowej i zyskać uznanie jako oryginalnego, wpływowego badacza oraz dynamicznego organizatora.

W trakcie pobytu na emigracji podjął wyzwanie uzupełnienia swojej koncepcji socjologii prawa co uczynił w wydanej w 1998 roku książce *Socjologiczna teoria prawa*. Na uwagę w owej pracy zasługuje przedstawiona przez niego, oparta na krytyce weberowskiej koncepcja legitymizacji oraz koncepcja prawa totalitarnego i posttotalitarnego. Szereg poruszanych przez niego zagadnień, które naszkicował w swojej nowej koncepcji socjologii prawa, nie zostały przez niego rozwinięte i przetestowane empirycznie, jednakże są one przedmiotem zainteresowania badaczy w ostatnich latach, którzy odwołują się do nich w swoich poszukiwaniach rzeczywistości po 1989 roku.¹³⁵⁶

W owej pracy nową kwestią przez Adama Podgóreckiego do tej pory nieporuszaną były rozważania poświęcone prawom człowieka i ich roli w społeczeństwie. Znamienne jest to, że w na Kongresie Socjologii Prawa dla uczczenia 900 - lecia Uniwersytetu Bolońskiego w 1988 roku Adam Podgórecki przedstawił referat zatytułowany *Toward a Sociology of Human Rights*, w którym wprost użył sformułowania „socjologia praw człowieka”. Referat ten uważany jest za spójną teorię socjologii praw człowieka.¹³⁵⁷ W 2018 roku zaś, na Katolickim Uniwersytecie

¹³⁵⁵ K. A. Ziegert, *Adam Podgórecki's Sociology of Law: The Invisible Factors of the Functioning of Law Made Visible*, „Law & Society Review” 1977, Vol. 12, No 1, https://www.jstor.org/stable/3053325?seq=1#metadata_info_tab_contents, (dostęp 03.03.2019).

¹³⁵⁶ Zob. np. A. Zybortowicz, *Kontrola społeczna trzeciego stopnia* [w:] *Idee naukowe...*, s. 152-157; R. Wedel, *Informal Relations and Institutional Change: How Eastern European Cliques and States Mutually Respond*, „The Anthropology of East Europe Review” 1998, nr 16, s. 4-13, https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:pFo34JiI5_AJ:https://scholarworks.iu.edu/journals/index.php/aeer/article/download/683/776/0+&cd=3&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=safari, (dostęp 08.03.2019); Id., *Corruption and Organized Crime in Post-Communist States: New Ways of Manifesting Old Patterns*, „Trends in Organized Crime” 2001, nr 7, s. 3-61, http://janinewedel.info/corruption-crime_TrendsOrgCrime.pdf, (dostęp 08.03.2019); Id., *Shadow Elite: How the world's New Power Brokers Undermine Democracy, Government, and the Free Market*, New York 2009; K. Hignett, *The Changing Face of Organized Crime in Post-Communist Central and Eastern Europe*, „Debatte: Journal of Contemporary Central and Eastern Europe” 2010 nr 18, s. 71-88, <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/09651561003732520>, (dostęp 08.03.2019); Czarnota A., Krygier M., *Po postkomunizmie- następny etap? Rozważania nad rolą i miejscem prawa*, „Studia Socjologiczne” 2007, z. 2, s. 145-197.

¹³⁵⁷ Wypowiedź J. Kurczewskiego na XXXVI Dniach Praw Człowieka „Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Wańkiewicz i Adama Podgóreckiego, Lublin 12. XII. 2018.

Lubelskim podczas XXXVI Dni Praw Człowieka *Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego*, zostało podkreślone, iż Hanna Waśkiewicz sformułowała pewien postulat badawczy jakim była właśnie socjologia praw człowieka a Adam Podgórecki, jako pierwszy w nauce polskiej programowo, z użyciem tego terminu go realizował.¹³⁵⁸

Budując swoją koncepcję socjologii prawa Adam Podgórecki podkreślał, iż daje ona możliwość głębszego spojrzenia, które pozwala na lepsze zrozumienie problemu działania prawa. Chcąc poszerzyć wiedzę prawników na temat prawidłowości oddziaływania prawa sformułował hipotezę trójstopniowego działania prawa. Zgodnie z Andrzejem Kojderem owa hipoteza zyskała największą widoczność wśród rozważań Adama Podgóreckiego na temat czynników warunkujących skuteczne oddziaływanie prawa.¹³⁵⁹ Adam Podgórecki uznał, iż celowe będzie przedstawienie pewnego modelu pojęciowego, który usiłuje uchwycić zasadnicze prawidłowości działania prawa. Zakwestionował pogląd, iż prawidłowo wydany oraz posiadający moc obowiązującą przepis prawny działa automatycznie, ale oddziałuje na zachowania społeczne poprzez trzy zmienne : znaczenie, jakie danemu przepisowi nadaje rodzaj stosunków społeczno - gospodarczych, w których ten przepis obowiązuje, typ podkultury w ramach danego ustroju społeczno - gospodarczego i typ osobowości adresatów prawa- działających w danym ustroju uczestników danej podkultury.¹³⁶⁰

Walorem hipotezy trójstopniowego działania prawa było to, iż stanowiła ona zarys podsumowania rozmaitych badań rzucających światło na zagadnienie funkcjonowanie prawa¹³⁶¹ i pokazała złożoność relacji między systemem społecznym a systemem prawnym, była odzwierciedleniem rzeczywistości z perspektywy badacza. Hipoteza trójstopniowego działania prawa jest postrzegana jako jedno z najlepiej przemyślanych teoretycznych i syntetycznych ujęć problematyki współzależności zjawisk prawnych i innych zjawisk społecznych,¹³⁶² a przeprowadzona w niniejszej pracy analiza aktualnych badań pozwoliła, w mojej ocenie, na wykazanie jej aktualności.

¹³⁵⁸ Wypowiedź K. Motyki na XXXVI Dniach Praw Człowieka „Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego”, 12. XII. 2018.

¹³⁵⁹ A. Kojder, *Adam Podgórecki...*, s. 25.

¹³⁶⁰ A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 175

¹³⁶¹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa...*, s. 417; P. Jabłoński, *Dwa sposoby respektowania prawa. Rzecz o możliwości aplikacji perspektywy frommowskiej do badań filozoficzno - prawnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2014, nr XCVI, s. 31.

¹³⁶² J. Winczorek, *Skuteczność prawa* [w:] *Leksykon socjologii prawa...*, s. 323-324.

Analizując wkład Adama Podgóreckiego w rozwój socjologii prawa bezdyskusyjnie godne uwagi jest również zapoczątkowanie przez niego badań nad prestiżem prawa. W 1964 roku bowiem przeprowadził on pierwsze w Polsce empiryczne badania nad prestiżem prawa. Badania zrealizowane były profesjonalnie przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radio i Telewizji na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej. Było to też jedno z pierwszych takich badań w skali międzynarodowej. O wyjątkowym charakterze owych badań świadczy to, iż celem ich było nie tylko postawienie diagnozy co do postrzegania porządku prawnego przez ówczesne polskie społeczeństwa, lecz także analiza związków zachodzących między typami postaw wobec prawa i ich różnymi psychospołecznymi wyznacznikami, a wśród nich wzięto pod uwagę nie tylko te społeczno - obiektywne, ale również wyróżniono interesującą kategorię czynników społeczno-subiektywnych. Kwestia prestiżu prawa stała się dla Adama Podgóreckiego jednym z głównych zagadnień socjologii prawa, bowiem przeprowadzając badania zauważył, iż działanie prawa jest tym bardziej skuteczne, im większe znajduje ono poparcie w poczuciu prawnym. Swoimi badaniami wprowadził pojęcie prestiżu prawa do socjologii empirycznej. O znaczeniu owych badań świadczy to, iż w ciągu 50 lat, które minęły od badań Adama Podgóreckiego podobne badania, nawet przy użyciu dokładnie tak samo sformułowanych pytań, powtarzane były wiele razy zarówno w badaniach ogólnokrajowych jak i lokalnych. Istotne jest również to, iż otrzymane przez A. Podgóreckiego wyniki i ich analiza do dzisiaj wykorzystywane są w rozważaniach na temat działania prawa w społeczeństwie.

Rozważania dokonywane w ramach socjologii prawa i dokonywanie zestawień niektórych podstawowych prawidłowości dotyczących społecznego uwarunkowania prawa i jego oddziaływania za życie społeczne doprowadziły Adama Podgóreckiego do wprowadzenia i rozpowszechnienia postulatu zaangażowania nauki w przeciwdziałanie różnym patologiom społecznym. Dostrzegał on potrzebę rozwoju interdyscyplinarnej wiedzy o charakterze praktycznym, której zadaniem byłoby opracowanie bardziej sprawnych niż ówczesnie praktykowane metod i środków przeciwdziałania negatywnym społecznie elementom życia społecznego. Adam Podgórecki uważany jest za twórcę polskiej szkoły patologii społecznej¹³⁶³ oraz inicjatora badań socjologicznych w tym zakresie.¹³⁶⁴ W 1969 roku wydał książkę *Patologia życia społecznego*¹³⁶⁵, która była niewątpliwie pierwszym tego typu opracowaniem w ówczesnych

¹³⁶³ L. Albański, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010, s. 7.

¹³⁶⁴ J. Wódcz, *Patologia społeczna w życiu codziennym miasta*, Katowice 1988, s. 17; Id, *Problemy patologii społecznej w mieście*, Warszawa 1989, s. 31.

¹³⁶⁵ A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1968. Książkę tą zadedykował Leonowi Petrażyckiemu, dając w ten sposób wyraz identyfikowania się z jego tradycją naukową.

krajach realnego socjalizmu.¹³⁶⁶ Autor nie ograniczył się w niej do kwestii szczegółowych, lecz przedstawił kompleksowo w sposób generalny określone przejawy zła społecznego.¹³⁶⁷ Zaproponowana przez niego definicja patologii społecznej jest najczęściej przywoływana w literaturze przedmiotu.¹³⁶⁸ Adam Podgórecki dokonał przeglądu rozmaitych teorii próbujących wyjaśnić zjawiska patologiczne, a zwłaszcza przestępczość, dostrzegając ich mankament zaproponował własną teorię, wykorzystując do tego hipotezę trójstopniowego działania norm społecznych. Dodatkowo wprowadził w Polsce pojęcie patologii instytucji, odnosząc je także do funkcjonowania instytucji państwowych, co następnie stało się przedmiotem rozważań Jerzego Kwaśniewskiego i Andrzeja Kojdera.¹³⁶⁹

Zwieńczeniem prac Adama Podgóreckiego z zakresu patologii i dewiacji społecznej była analiza problemu spowodowanej przez człowieka opresji społecznej. W swojej pracy poświęconej owemu tematowi podjął jako pierwszy badacz próbę całościowego opisu zjawiska ucisku, opresji i prześladowania. Przeanalizował przede wszystkim obecną, zwłaszcza w dobie nowożytnej, opresję będącą dziełem człowieka.¹³⁷⁰

Zagadnienie patologii społecznej było ściśle związane z karierą akademicką Adama Podgóreckiego, bowiem od 1969 r. kierował on Zespołem Badań Norm Społecznych i Patologii Społecznej w Instytucie Socjologii UW a w 1973 roku podjął pracę w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji (IPSiR), którego był pomysłodawcą i współorganizatorem i gdzie pod jego kierownictwem pozostał Zakład Socjologii Norm i Patologii Społecznej.¹³⁷¹

Z analizy recepcji twórczości Adama Podgóreckiego zachodniej nauki przeprowadzonej przez Daniela Wincentego wynika, iż jego idee związane z socjologią prawa wzbudzają zdecydowanie najwięcej zainteresowania. Ma to również swoje wady, gdyż tym samym została

¹³⁶⁶ A. Kojder, *Podgórecki Adam...*, s. 28; M. Jarosz, *Patologia społeczna* [w:] *Socjologia w Polsce*, Rzeszów 1998, s. 240.

¹³⁶⁷ H. Jankowski, *Wokół problematyki społecznego zła. Recenzja pracy A. Podgóreckiego - Patologia życia społecznego*, „Etyka” 1971 nr 8, s. 184-186.

¹³⁶⁸ I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2008, s. 11.

¹³⁶⁹ J. Kwaśniewski, *Patologia struktur władzy i nadużywanie prawa w instytucjach polskiego państwa*, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/NOWETEKSTY/PatologiaSTRUKTURWladzy.pdf, (dostęp 16.01. 2019); Id., *Patologie instytucji państwa i prawa w posttotalitarnej Polsce*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacyjna” 2013, nr 21, s. 225-232; A. Kojder, *Patologia instytucji* [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989-1999* (red. W. Kuczyński), Warszawa 2011, s. 1018-1019; Id., *Podstawy socjologii prawa*, Warszawa 2016, s. 279; Id., *Zło szczególne: patologia instytucji*, „Rzeczpospolita” 06. 10. 1998, <http://archiwum.rp.pl/artukul/195934-Zlo-szczegolne:-patologia-instytucji.html>, (dostęp 16. 01. 2019).

¹³⁷⁰ A. Podgórecki, *Social Oppresion*, Westport 1993.

¹³⁷¹ A. Kojder, *Podstawy socjologii*, Warszawa 2016, s. 138; A. Kojder, *Podgórecki Adam...*s. 22-23; O. Halecki, *Prof. dr hab. Adam Podgórecki (1925 - 1998)*, <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/>, (dostęp 19.01.2019). Zadania i cele Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji zostały opisane w rozdziale pierwszym.

podważona widoczność jego innych dzieł.¹³⁷² Nie można jednakże zapominać, o innych jeszcze obszarach zainteresowania Adama Podgóreckiego, które zostały dostrzeżone w powyższej pracy.

Mowa tu przede wszystkim o socjologii moralności z zakresu której był twórczym kontynuatorem niektórych nurtów teoretycznych wypracowanych przez Marię Ossowską i wielu nowych, samodzielnie przez niego wypracowanych. Do obszaru jego zainteresowań należała koncepcja metapostaw, mechanizmy obronne postaw, relacje między prawem a moralnością, związek postaw moralnych z pozycją społeczną w grupie, koncepcja dekompozycji cech klasowych i ich związek z moralnością, koncepcja postaw zasadniczych i celowościowych, typy etyk oraz koncepcja „bliźniego”. Niektóre z kategorii analitycznych Adama Podgóreckiego, w szczególności rozróżnienie postawy zasadniczej i celowościowej, weszły na stałe, nie tylko do polskiej socjologii prawa, ale i do socjologii moralności i socjologii *tout court*.¹³⁷³

Równocześnie z socjologią prawa, dziedziną będącą przedmiotem intensywnych prac badawczych, publikacyjnych i organizacyjnych A. Podgóreckiego była socjotechnika. Koncepcja socjotechniki jako praktycznej nauki społecznej była zakorzeniona w prakseologii T. Kotarbińskiego. Adam Podgórecki na przełomie lat 50 - tych i 60 - tych XX wieku sformułował, a następnie urzeczywistnił program zbudowania socjologicznej nauki praktycznej, mającej zajmować się gromadzeniem sprawdzonej wiedzy o skutecznych sposobach dokonywania zmian społecznych przy uwzględnieniu wartości i ocen społecznych. Wkład Adama Podgóreckiego w rozważania na temat praktycznego zastosowania socjologii jest istotny nie tylko z polskiej perspektywy. Uważa się, iż wśród światowych analiz problemu socjotechniki czy stosowanej socjologii nie ma tak dopracowanych i rozwiniętych koncepcji.¹³⁷⁴ Prezentacji spuścizny A. Podgóreckiego poświęcono przynajmniej kilka publikacji¹³⁷⁵, jednakże pomimo dość powszechnego użycia w dyskursie (tak akademickim, jak i publicznym) terminów „socjotechnika” i „inżynieria społeczna”, problematyka ta stanowi obecnie jeden z najbardziej zaniedbanych obszarów socjologii.¹³⁷⁶ Jak zauważyli Ł. Afeltowicz, K. Pietrowicz prace A. Podgóreckiego zawierają wiele istotnych rozróżnień oraz studiów przypadków. Wprowadzają również pożądaną dyscyplinę pojęciową do rozważań nad

¹³⁷² D. Wincenty, *The Experience of Oppression...*, <https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs11212-018-9300-x>, (dostęp 03. 03. 2019).

¹³⁷³ K. Motyka, *Socjologia prawa: Od Petrażyckiego do Podgóreckiego* [w:] *100 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II* (red. W. Szymczak), Lublin 2018, s. 262.

¹³⁷⁴ Zob. tekst, który powstał w ramach realizacji projektu badawczego MNiSW: Ł. Afeltowicz, K. Pietrowicz, *Socjotechnika w perspektywie porównawczej*, „Rocznik Historii Socjologii” 2012, vol. II, s. 39-40. Projekt badawczy: *Współczesna inżynieria społeczna. Innowacje socjotechniczne w naukach społecznych i przyrodznawstwie*, nr N N116294938, <http://www.rhs.epigram.eu/index.php/rhs/article/viewFile/31/31>, (dostęp 11. 11. 2018).

¹³⁷⁵ Zob. np.: *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy* (red. J. Kubin, J. Kwaśniewski), Warszawa 2000; *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.

¹³⁷⁶ Ł. Afeltowicz, K. Pietrowicz, *Socjotechnika w perspektywie...*, s. 40.

inżynierią społeczną. Zalety te mogłyby się okazać przydatne, gdybyśmy zechcieli „odzyskać” pojęcie socjotechniki i na powrót uczynić je kategorią naukową. Jednakże, biorąc pod uwagę specyficzny kontekst powstania, „prakseologiczne” inklinacje A. Podgóreckiego, ograniczony zasób metod oddziaływania należy uznać, że koncepcja ta nie daje jasnych wytycznych dla rozwijania socjologii stosowanej.¹³⁷⁷

Adam Podgórecki wykształcił w Polsce i zagranicą liczne grono oddanych uczniów. Świat nauki i społeczności akademickie również były przedmiotem jego badawczych zainteresowań, jednakże zaproponowana przez niego typologia ludzi nauki i ich charakterystyka nie doczekała się do tej pory pogłębionej refleksji. Od ludzi nauki wymagał integralnej osobowości: harmonijnego łączenia kompetencji zawodowych z osobistą uczciwością.

Kazimierz Frieske mówił o osobie Adama Podgóreckiego: „Nie wiem czy znajdzie się inna osoba z tego pokolenia socjologów, której uczniowie tak się zakorzenili w nauce. I tkwią w socjologii z przekonania, autoidentyfikacji.”¹³⁷⁸

Pomimo, iż można spotkać się ze stwierdzeniem, iż A. Podgórecki stworzył szkołę naukową, sam Adam Podgórecki po latach ostrożnie mówił o jej istnieniu. Wskazywał chętnie skutki jej działania: - Andrzej Celiński, senator i poseł Sejmu RP, Andrzej Kojder, minister w Kancelarii Lecha Wałęsy, profesor socjologii prawa (pierwszy w Polsce), Jacek Kurczewski, profesor, wicemarszałek Sejmu, Jerzy Kwaśniewski, profesor, autor książek o Polsce. Profesor Maria Łoś, autorka kilku książek, która - w oparciu o dane systematyczne przewidziała upadek komunizmu, Kazimierz Frieske, dyrektor Instytutu Socjologii UW i inni.¹³⁷⁹

Niemniej na pewno można mówić o szkole Adama Podgóreckiego w tym sensie, że wpajał on swoim uczniom pewien określony system wartości powiązany z wizją powinności badacza względem społeczeństwa oraz zarysem metody socjotechnicznej.¹³⁸⁰

Studenci Adama Podgóreckiego wspominają, że w stworzonym przez niego w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji uczono ich praktycznej socjologii, nie teoretycznego wymądrzania się. Jak zadawać pytania, przeprowadzać ankiety, w jaki sposób prowadzić analizę i wyciągać wnioski z zebranego materiału. Czuło się w instytucie powiew zachodnich, zwłaszcza amerykańskich tendencji obowiązujących w nauce; czytało się lektury przywiezione przez A.

¹³⁷⁷ *Ibid.*, s. 67.

¹³⁷⁸ J. Wilczak, *Prof. Adam Podgórecki stał się klasykiem za życia. Instytut dobrej nadziei*, „Polityka” 1998, nr 35, s. 54-55.

¹³⁷⁹ *Za: Ibid.*, s. 54-55.

¹³⁸⁰ Ł. Afeltowicz, K. Pietrowicz., *Socjotechnika w perspektywie...*, s. 40.

Podgóreckiego ze Stanów Zjednoczonych. Pracownicy pamiętają jego niekonwencjonalne metody badawcze.¹³⁸¹

Jego osiągnięcia zostały docenione poprzez przyznanie mu nagrody Fundacji Jurzykowskiego w 1978 roku i nagrody im. Bronisława Malinowskiego Polskiego Instytutu Sztuki i Nauk w Nowym Jorku w 1997 roku. W 1998 roku nadano mu tytuł Członka Honorowego *International Institute for Sociology of Law*. W 2004 roku Rada Naukowa Komitetu Socjologii Prawa ustanowiła doroczną nagrodę Adama Podgóreckiego przyznawaną za wybitne osiągnięcia w dziedzinie socjologii prawa. Inicjatorzy Nagrody podkreślali nie tylko jego niezwykle zalety intelektualne, ale także jego osobiste cechy, takie jak jego niepowtarzalny styl osobisty, bezpośredni, angażujący i bezkompromisowy. Określenia te nie powinny być mylone z formułami rytualnymi powszechnie używanymi przy takich okazjach. Staje się to jasne, kiedy poznajemy drogę życia Adama Podgóreckiego, obfitującą w paradoksy oraz dramatyczne zwroty.

Zgodzić się jednakże należy z D. Wincentym i J. Mariańskim, iż potencjał koncepcyjny Adama Podgóreckiego został uznany i wykorzystywany w naukach społecznych tylko w ograniczonym zakresie.¹³⁸² Współcześnie staje on się uczonym coraz bardziej zapomnianym, więc istotne jest, aby inspirować do ponownego przeczytania jego prac stanowiących znaczący wkład w socjologię prawa. Ewentualną przeszkodą w ponownym zainteresowaniu jego spuścizną jest, paradoksalnie, jak słusznie zauważa D. Wincenty, jego status klasyka¹³⁸³, być może nie powszechnie akceptowany. A jak sam Adam Podgórecki kiedyś stwierdził - „klasykiem jest ten, na kogo książki wszyscy się powołują, ale nikt ich już nie czyta”.¹³⁸⁴

¹³⁸¹ J. Wilczak, *Prof. Adam Podgórecki stał się klasykiem za życia...*, s. 54-55.

¹³⁸² D. Wincenty, *The Experience of Oppression...*, <https://link.springer.com/article/10.1007%2F978-93-320-1121-2-018-9300-x>, (dostęp 09. 03. 2019); J. Mariański, *Adam Podgórecki jako socjolog...*, s. 234.

¹³⁸³ *Ibid.*, s. 55; J. Wilczak, *Prof. Adam Podgórecki stał się klasykiem za życia...*, s. 55.

¹³⁸⁴ A. Kojder, *Anegdota, limeryki, epifanie o socjologii i socjologach*, Warszawa 2009, s. 38.

Bibliografia.

1. Wykaz dzieł Adama Podgóreckiego wykorzystanych w pracy.

1. Podgórecki A., *Założenia polityki prawa. Metodologia pracy kodyfikacyjnej i legislacyjnej*, Warszawa 1957.
2. Podgórecki A., Delorm A., *Prawa dżungli i prawa życia*, „Przemiany” 1957, nr 28.
3. Podgórecki A., *Problemy socjologii prawa*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 2.
4. Podgórecki A., *Rozważania o pojęciu sprawiedliwości*, „Studia Filozoficzne” 1961, nr 1.
5. Podgórecki A., *Charakterystyka nauk praktycznych*, Warszawa 1962.
6. Podgórecki A., *Socjologia prawa*, Warszawa 1962.
7. Podgórecki A., *Sociological Analysis of the Legal Experiment: Survey of Worker's Courts*, „Polish Sociological Bulletin” 1962, nr 1-2.
8. Podgórecki A., *Eksperyment w socjologii prawa*, „Państwo i Prawo” 1962, z. 1.
9. Podgórecki A., *Spoleczne warunki skuteczności działania przepisów prawnych*, „Studia Socjologiczne” 1962, nr 2.
10. Podgórecki A., *Socjotechnika*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 4.
11. Podgórecki A., *Sociotechnique*, „The Polish Sociology Bulletin” 1963, nr 2.
12. Podgórecki A., *Zjawiska prawne w opinii publicznej*, Warszawa 1964.
13. Podgórecki A., *Recenzja książki Marii Ossowskiej - Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, „Studia Socjologiczne” 1964, nr 1.
14. Górecki J., Podgórecki A., *Rozwody w opinii publicznej. Opracowanie opisowe*, OBOP 1964, http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_014.pdf; http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_013.pdf; http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_051.pdf.
15. Podgórecki A., *Socjologia prawa w świecie. Sprawozdanie z obrad Komitetu Socjologii Prawa Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego w St. Vincent (Włochy), 9 - 13 IX. 1964 r.*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 2.
16. Podgórecki A., *Narodziny i rozwój socjotechniki*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 1.
17. Podgórecki A., *Prestiż prawa*, Warszawa 1966.
18. Podgórecki A., *Tre variabler i lagars verkningar*, „Tidskrift, Utgiven av Juridiska Foreningen i Finland”, Helsingfors 1966, nr 4-5.
19. Podgórecki A., *Zasady socjotechniki*, Warszawa 1966.

20. Podgórecki A., *O wynikach badań socjologicznych dotyczących niektórych zagadnień z pogranicza prawa i moralności*, „Etyka” 1966, nr. 1.
21. Podgórecki A., *Pięć funkcji socjologii*, „Studia Socjologiczne” 1966, nr 3.
22. Podgórecki A., *Prakseologia – socjotechnika – socjologia*, „Materiały Prakseologiczne” 1966, nr 22.
23. Podgórecki A., *Rygoryzm prawny społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 1966, nr 2.
24. Podgórecki A., *Metodyka formułowania wskazań i zaleceń w naukach praktycznych w oparciu o wyniki badań opisowo - eksplikatywnych (na przykładzie socjotechniki)*, „Prakseologia” 1967, nr 28.
25. Podgórecki A., *The Prestige of Law (Preliminary Research Results)*, „Acta Sociologica” 1967, vol. 10, 1-2, <https://journals.sagepub.com/doi/pdf/10.1177/000169936701000106>.
26. Podgórecki A., *Trzy modele socjotechniki*, „Fragmenty filozoficzne”, Series 3, Warszawa 1967.
27. Podgórecki A., Łoś M., Kurczewski J., Kwaśniewski J., *Założenia i podstawowe hipotezy badań dotyczących niektórych postaw moralnych*, „Etyka” 1967, z. 2.
28. Podgórecki A., *Problem klasyfikacji nauk*, „Studia Socjologiczne” 1967, nr 1.
29. Podgórecki A., *Poczucia prawne i moralne społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1968.
30. Podgórecki A., *Cztery rodzaje samego siebie*, „Studia Socjologiczne” 1968, nr 2.
31. Podgórecki A., *Miejsce socjotechniki w ustroju socjalistycznym* [w:] *Socjotechnika, praktyczne zastosowanie socjologii* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1968.
32. Podgórecki A., *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1968.
33. Podgórecki A., *Przedmiot, zakres i metody socjotechniki*, „Studia Socjologiczne” 1969, nr 1.
34. Podgórecki A., *Utajniona obserwacja rzeczywistego działania instytucji (Obserwacje narad i rozpraw karnych odbywanych z udziałem ławników)* [w:] *Moralność i społeczeństwo. Księga Jubileuszowa poświęcona Marii Ossowskiej* (red. M. Ofierska, M. Dietl), Warszawa 1969.
35. Podgórecki A., *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969.
36. Podgórecki A., *Porównawcze badania nad postawami w stosunku do rozmaitych systemów prawnych*, „Państwo i Prawo” 1969, z. 10.
37. Podgórecki A., *Postawa zasadnicza a postawa celowościowa* [w:] *Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego* (red. K. Opalek), Warszawa 1969.
38. Podgórecki A., *Logika praktycznego działania* [w:] *Socjotechnika. Jak oddziaływać skutecznie* (red. A. Podgórecki) Warszawa 1970.
39. Podgórecki A., *Three Modifiers of the Operation of the Law* [w:] *Transactions of the Sixth World Congress of Sociology*, The Hague 1970.

40. Podgórecki A., Kurczewski J., Kwaśniewski J., Łoś M., *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność. Wybrane problemy*, Warszawa 1971.
41. Podgórecki A., *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971.
42. Podgórecki A., *Normy prawne a normy moralne* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność. Wybrane problemy* (red. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś), Warszawa 1971.
43. Podgórecki A., *Postawa zasadnicza a postawa celowościowa* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność. Wybrane problemy* (red. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś), Warszawa 1971.
44. Podgórecki A., *Społeczna ocena prawa* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność. Wybrane problemy* (red. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś), Warszawa 1971.
45. Podgórecki A., *Zakończenie: prawo i moralność w książkach i działaniu* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność. Wybrane problemy* (red. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś), Warszawa 1971.
46. Podgórecki A., *Społeczna znajomość prawa* [w:] *Poglądy społeczeństwa polskiego na prawo i moralność. Wybrane problemy* (red. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś), Warszawa 1971.
47. Podgórecki A., *Przyszłość uniwersytetu*, „Kultura” 20 czerwca 1971, nr 25.
48. Podgórecki A., *Relatywny naturalizm startu*, „Studia Filozoficzne” 1971, nr 5.
49. Podgórecki A., *Świadomość prawna - w świetle badań empirycznych*, „Państwo i Prawo” 1971, nr 12.
50. Podgórecki A., Kojder A., *Ewolucja świadomości prawnej i postaw moralnych społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1972.
51. Podgórecki A., *Różne rozumienia socjotechniki i zakres jej stosowalności* [w:] *Socjotechnika. Style działania* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1972.
52. Czapów Cz., Podgórecki A., *Socjotechnika - podstawowe pojęcia i problemy* [w:] *Socjotechnika. Style działania* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1972.
53. Podgórecki A., *Diagnostyczny obraz niektórych trudnych problemów społeczeństwa polskiego oraz refleksje socjotechniczne - raport*, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, Uniwersytet Warszawski 1973.
54. Podgórecki A., *W poszukiwaniu ogólnej teorii socjologii prawa*, „Studia Socjologiczne” 1973, nr 4.

55. Podgórecki A., *Rola nauk humanistycznych w sterowaniu procesami społecznymi- strategia społecznej zmiany* [w:] *Socjotechnika funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1974.
56. Podgórecki A., *Patologia działania instytucji* [w:] *Socjotechnika. Funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1974.
57. Podgórecki A., *Polish Sociology*, Wrocław 1974.
58. Podgórecki A., *Law and Society*, London 1974.
59. Podgórecki A., *Pojęcia etyczne i życie społeczne (etyka globalna)*, „Zdrowie Psychiczne” 1974, nr 3-4.
60. Podgórecki A., *Empiryczna socjologia prawa* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski) Warszawa, 1975.
61. Podgórecki A., *Prawo i sprawiedliwość: Główne pojęcia i problemy* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1975.
62. *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
63. Podgórecki A., *Wstęp* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
64. Podgórecki A., *Zakończenie. Problematyka patologii społecznej - próba syntezy* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
65. Podgórecki A., *Patologia działania instytucji* [w:] *Problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacji* (red. H. Dziewanowska), Warszawa 1976.
66. Podgórecki A., *Kontrola społeczna trzeciego stopnia* [w:] *Problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacji* (red. H. Dziewanowska), Warszawa 1976.
67. Podgórecki A., *Perspektywy rozwoju socjologii polskiej*, „Studia Socjologiczne” 1976, nr 1.
68. Podgórecki A., *Technologia społeczna a podejmowanie decyzji* [w:] *Problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacyjnej* (red. H. Dziewanowska), Warszawa 1976.
69. Podgórecki A., *Perspektywy rozwoju socjologii polskiej*, „Studia Socjologiczne” 1976, nr 2.
70. Podgórecki A., *Profilaktyka społeczna*, „Gazeta Prawnicza” 1976, nr 9, s. 1.
71. Podgórecki A., *Osobowość Polaka i struktura społeczeństwa*, „Odra” 1976, t. 16, nr 2.
72. Podgórecki A., *O autentyczne nowatorstwo w nauce*, „Literatura” 1976, nr 9.
73. Podgórecki A., *Tworzenie prawa*, „Państwo i Prawo” 1976, z. 12.
74. Podgórecki A., *Definicja prawa*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji” 1978, t. 3.

75. Podgórecki, A., *Metodologia praktycznych nauk społecznych i inżynierii społecznej* [w:] *Polityka społeczna a zdrowie* (red. M. Sokołowska, J. Hołówka), Warszawa 1978.
76. Podgórecki A., *Jacy jesteśmy? Społeczeństwo polskie w świetle badań i prognoz*, „Odra” 1978, t. 18.
77. Podgórecki A., Łoś M., *Multi - Dimensional Sociology*, London 1979.
78. Podgórecki A., *Golobal Ethics* [w:] *Multi- Dimentional sociology* (red. A. Podgórecki, M Łoś), London- Boston- Henley, 1979.
79. Podgórecki A., *Unrecognized Father of Sociology of Law: Leon Petrażycki*, „Law and Society Review” 1981, t. 15, nr 1, https://www.jstor.org/stable/3053227?seq=1#page_scan_tab_contents.
80. Podgórecki A., *Intuitive Law versus Folk Law*, „Zeitschrift fur Rechtssoziologie” 1982, t. 3, nr 1, <https://www.degruyter.com/view/j/zfrs.1982.3.issue-1/zfrs-1982-0107/zfrs-1982-0107.xml>.
81. Podgórecki A., *The Three Levels of Operation of the Law* [w:] *Per la Storia del Pensiero Giuridico Moderno*, Multa Pavcis A. G., Milan 1984.
82. Podgórecki A., *Social Systems and Legal Systems - Criteria for Classification* [w:] *Legal Systems and Social Systems* (red. A. Podgórecki, C. J. Whelan, D. Khosla), London 1985, <http://classic.austlii.edu.au/au/journals/AUSocLegPhilB/1984/10.pdf>.
83. Podgórecki A., *Całościowa analiza społeczeństwa polskiego* [w:] *Bieżące zagadnienia krajowe* (red. J. Drewnowski), Londyn 1986.
84. Podgórecki A., *A Theory in the Sociology of Law*, Milano 1991.
85. Podgórecki A., *Polish Mythology* [w:] *Potrzeby, twórczość, przyszłość* (red. J. Waszkiewicz), Wrocław 1991.
86. Podgórecki A., *Toward a Sociology of Human Rights* [w:] *Law and Rights: Proceedings of the International Congress of Sociology of Law for the Ninth Centenary of the University of Bologna, May 30 - June 3, 1988 : Panels and Sessions*(red. V. Ferrari), Giuffre, Milan 1991.
87. Podgórecki A., *A Concise Theory of Post - Totalitarianism (Poland 1989/ 1990)*, „The Polish Sociological Biulletin” 1991, nr 2.
88. Podgórecki A., *Ku adekwatnej teorii w socjologii prawa (Prawo jako czynnik integralności systemu społecznego)*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 3.
89. Podgórecki A., *Social Oppresion*, Westport 1993.
90. Podgórecki A., *Polish Society*, Westport 1994.
91. Podgórecki A., *The Communist and Post - Comunist Nomenklatura*, „Polish Sociological Review” 1994, nr 2.

92. Podgórecki A., *Spółeczeństwo polskie*, Rzeszów 1995.
93. Podgórecki A., *O tym jak moralny imperatyw zniszczył komunizm* [w:] *Klub Logofagów. Wspomnienia* (opr. Andrzej Rozmarynowicz), Kraków 1996.
94. Podgórecki A., Alexander J., Shields R., *Social Engineering*, Carleton University Press, Ottawa 1996.
95. Podgórecki A., *Conclusions* [w:] *Totalitarian and Post - Totalitarian Law* (red. A. Podgórecki, V. Olgiami), Dartmouth, Aldershot 1996.
96. Podgórecki A., *Polish Communist and Post - Communist „Nomenklaturas”* [w:] *Totalitarian and Post - Totalitarian Law* (red. A. Podgórecki, V. Olgiami), Dartmouth, Aldershot 1996.
97. Podgórecki A., *Totalitarian Law: Basic Concepts and Issues* [w:] *Totalitarian and Post - Totalitarian Law* (red. A. Podgórecki, V. Olgiami), Dartmouth, Aldershot 1996.
98. Podgórecki A., *Reappearance of Ex - Communist Structures as a Test for Integrative Theory of Law*, „Polish Sociological Review” 1996, nr 3, https://www.jstor.org/stable/41274620?read-now=1&seq=1#metadata_info_tab_contents.
99. Podgórecki A., *Higher Faculties. A Cross - National Study of University Culture*, Praeger, Westport, Connecticut, London 1997.
100. Podgórecki A., *Socjologiczna teoria prawa*, Warszawa 1998.
101. Podgórecki A., *Nie mam rozliczeń osobistych. Rozmowa Andrzeja Kaczyńskiego z Adamem Podgóreckim*, „Rzeczpospolita” 14 lipca 1998.
102. Podgórecki A., *Wyjaśnianie i rozwiązywanie problemów społecznych. Ku megasocjologii* [w:] *Humanistyka przełomu dziejów* (red. J. Koziński), Warszawa 1999.
103. Podgórecki A., *Mega - Sociology*, Warszawa 2016.

2. Wykaz opracowań.

104. Adamowski J., *Instytucje oceny skutków regulacji w Stanach Zjednoczonych i Unii Europejskiej w kontekście negocjacji nad TTIP*, „Stosunki Międzynarodowe” 2015, nr 2.
105. Adorno T. W., Frenkel - Brunskwik E., Levison D. J., Sanford R. N. , *The Authoritarian Personality (Studies in Prejudice)*, New York 1951.
106. Afeltowicz Ł., Pietrowicz K., *Socjotechnika w perspektywie porównawczej*, „Rocznik Historii Socjologii” 2012, vol. II, <http://www.rhs.epigram.eu/index.php/rhs/article/viewFile/31/31>.
107. Albański L., *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010.
108. Andreski S., *Maxa Webera olśnienia i pomyłki* (tłum. K. Z. Sowa), Warszawa 1992.

109. Andrini S., *Max Weber's Sociology of Law as a Turning Point of his Methodological Approach*, „International Review of Sociology” 2004, nr 14.
110. Aubert V., *Conscientious Objectors before Norwegian Military Courts [w:] Judicial Decision Making* (red. G. A. Schubert, V. Aubert), New York 1963.
111. Aubert V., *In Search of Law*, Oxford, Martin Robertson 1983.
112. Auerbach C. A., *Legal Tasks for the Sociologists*, „Law and Society Review” 1966, t. 1.
113. Baczkiewicz Z., *Zjawiska społeczne szkodliwe jako przedmiot badań naukowych*, Warszawa 1976.
114. Bafia J., *Kultura prawna społeczeństwa, problemy i znaczenie*, Warszawa 1986.
115. Bandura A., Walters R. H., *Agresja w okresie dorastania*, Warszawa 1968.
116. Baniak J., *Moralność z socjologicznego punktu widzenia, czyli jak rozumieć i ukazywać socjologię moralności*, „Socjologia Religii”, Poznań 2009, t. 8.
117. Bardach J., *Miasta na prawie magdeburkim w Wielkim Księstwie Litewskim od schyłku XIV stulecia do połowy XVII stulecia*, „Kwartalnik Historyczny” 1980, nr 87, http://rcin.org.pl/Content/4294/WA303_4843_A398-r1980-R87-nr1_Kwartalnik-Historyczny%2002%20Bardach.pdf.
118. Batawia St., *Spoleczne skutki nalogowego alkoholizmu*, Warszawa 1951.
119. Batawia St., *Młodociani i młodszy recydywiści w świetle badań kryminologicznych*, „Archiwum Kryminologii” 1965, t. 3.
120. Bauman Z., *Osobowość- kultura- struktura społeczna*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 2.
121. Bergler E., *The Psychology of Gambling [w:] Gambling* (red. R. Herman.), New York 1967.
122. Berkowitz L., *Agression. A Social Psychological Analysis*, New York, 1962.
123. Bielewicz A., *Problemy alkoholowe w stosunkach międzyludzkich [w:] Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne* (red. I. Wald), Warszawa 1986.
124. Bielicki E., *Z problematyki resocjalizacyjnej. Patologia społeczna, patologia indywidualna, etiologia kryminalna, kara*, Bydgoszcz 2005.
125. Bilikiewicz A., *Psychiatria*, Warszawa 2003.
126. Blau P., *The dynamics of Bureaucracy*, Chicago 1955.
127. Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Gdańsk 2004.
128. Borowiec P., *Czas polityczny po rewolucji*, Kraków 2013.
129. Borucka - Arctowa M., Seidler G., *Funkcjonalizm w burżuazyjnej nauce prawa*, „Państwo i Prawo” 1951, nr 7.

130. Borucka - Arctowa M., *Znaczenie badań socjologiczno - prawnych dla teorii państwa i prawa*, „Państwo i Prawo” 1957, z. 4 - 5.
131. Borucka - Arctowa M., *Legalizm a konformizm i oportunizm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1964, nr 2.
132. Borucka - Arctowa M., *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967.
133. Borucka - Arctowa M., *Socjologia prawa w Polsce powojennej. Ocena syntetyczna dorobku naukowego*, „Studia Socjologiczne” 1973, nr 4.
134. Borucka - Arctowa M., *Podejście socjologiczne* [w:] *Metody badania prawa* (red. A. Łopatka), Wrocław 1973.
135. Borucka - Arctowa M., *Podstawowe problemy badań nad świadomością prawną. Założenia badawcze* [w:] *Świadomość prawna robotników*, Warszawa 1974.
136. Borucka - Arctowa M., *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Wrocław 1981.
137. Borucka - Arctowa M., *Badania socjologiczno-prawne a dogmatyka prawa* [w:] *Zagadnienia metodologiczne prawoznawstwa, Materiały z sesji naukowej, Łódź 27 - 28 marca 1980*, Wrocław 1982.
138. Borucka - Arctowa M., Skąpska G., Daniel K., Kozłowska M., *Kontekst świadomości prawnej* [w:] *Elementy socjologii prawa* (red. A. Kojder, E. Łojko, W. Staśkiewicz, A. Turska), Warszawa 1990, t. 3.
139. Borucka - Arctowa M., *Oceny prawne i postawy wobec prawa* [w:] *Elementy socjologii prawa* (red. A. Kojder, E. Łojko, W. Staśkiewicz, A. Turska), Warszawa 1990, t. 1.
140. Borucka - Arctowa M., *Kultura prawna na tle myśli filozoficznej i społecznej o kulturze*, „Studia Prawnicze” 2002, z. 1.
141. Bożyczko Z., *Przestępstwo i życie*, 1972.
142. Budyn - Kulik M., *Psychologiczne i wiktymologiczne aspekty kazirodztwa* [w:] *Kazirodztwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2016, s. 199.
143. Buksik D., *Postawy moralne i religijne w psychologii*, „Seminare” 2002, nr 18.
144. Cegielska K., *Przegląd teorii* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
145. Chiba M., *Asian Indigenous Law*, London 1986.
146. Ciechanowski, *Klub Logofagów* [w:] *Klub Logofagów. Wspomnienia* (opr. Andrzej Rozmarynowicz), Kraków 1996.
147. Clinard M. B., *Sociology of Deviant Behavior*, New York 1968.

148. Cloward R., Ohlin L., *Delinquency and Opportunity. A Theory of Delinquent Gangs*, New York 1960.
149. Cohen J., Robson R., Bates A., *Parental Authority*, Rutgers 1958.
150. Cohen A. K., *Delinquent Boys. The Culture of the Gang*, Free Press 1955.
151. Cohen A. K., Short J. K., *Research in Delinquent Subcultures*, „Journal Of Social Issues” 1958, vol. 14, <https://spssi.onlinelibrary.wiley.com/doi/pdf/10.1111/j.1540-4560.1958.tb01414.x>.
152. Comte A., *Metoda pozytywna w szesnastu wykładach* (tłum. W. Wojciechowska), Warszawa 1961.
153. Crane D., *Invisible Collages: Diffusion of Knowledge in Scientific Communities*, Chicago 1972.
154. Crossman A., *What Is Social Oppression?*, <https://www.thoughtco.com/social-oppression-3026593>.
155. Cudak H., *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2005.
156. Cygielska K., *Samobójstwo [w:] Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
157. Cygielska K., *Przegląd teorii [w:] Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
158. Cywiński Z., *Idealny prawotwórca a rzeczywisty prawodawca [w:] Społeczne wizerunki prawa. Z badań: Jakiego prawa Polacy potrzebują?* (red. A. Turska, E. Łojko, Z. Cywiński, A. Kojder.), Warszawa 1999.
159. Cywiński Z., *U źródeł terroru: nihilizm prawny a wykluczenie prawne [w:] Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
160. Cywiński, Z., Referat pt. *Prestiż prawa po pół wieku*, wygłoszony na XXXVI Dniach Praw Człowieka Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego, Lublin 2018.
161. Czapów Cz., *Młodzież a przestępstwo*, Warszawa 1962, cz. 1.
162. Czapów Cz., *Młodzież a przestępstwo*, Warszawa 1962, cz. 2.
163. Czapów Cz., *Spór o przydatność pojęcia podkultury w precyzowaniu problematyki badań socjologicznych*, „Studia Socjologiczne” 1966, z. 3.
164. Czapów Cz., *Dewiacyjna społecznie aktywność seksualna [w:] Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
165. Czapska J., *Psychospołeczne wątki w pracach Marii Boruckiej - Arctowej. Świadomość prawna [w:] Świadomościowy wymiar prawa* (red. M. Dudek, K. Strużińska), Kraków 2017.

- 166.Czarnota A., Krygier M., *Po postkomunizmie - następny etap? Rozważania nad rolą i miejscem prawa*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2.
- 167.Czarnota A., *Podgórecki Adam (1925 - 1998)* [w:] *Encyclopedia of Law & Society: American and Global Perspectives* (ed. D.S. Clark), Sage Publications 2007.
- 168.Dobieszewski A., *Przyczyny i przejawy patologii społecznej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2004, nr 1.
- 169.Doktor K., *O stosowalności obserwacji uczestniczącej jako metody badań socjologicznych*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 2.
- 170.Domański H., *Prestiż - formy historyczne* [w:] *Encyklopedia socjologii* (kom. red. Z. Bokszański i in.) t. 3, Warszawa 2000.
- 171.Domański H., *Prestiż*, Toruń 2012.
- 172.Dudziak U., *Polacy wobec rozwodów: przyczyny i skutki rozpadu rodziny oraz wskazania profilaktyczne*, „Studia Warmińskie” 2002, nr 49.
- 173.Duquit L., *Traite du droit constitutionnel*, Paryż 1923.
- 174.Durkheim E., *Samobójstwo. Studium socjologiczne*, (przeł. K. Wakar) (wyd. 1897), Warszawa 2011.
- 175.Durkheim E., *Zasady metody socjologicznej* (przeł. J. Szacki), Warszawa 2000.
- 176.Dutkiewicz P., *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*, Kraków 1996.
- 177.Dyonizak R., *Recenzja pracy A. Podgóreckiego - Zjawiska prawne w opinii publicznej. Studia socjologiczno - prawne*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 1.
- 178.Działocha K., *Trybunał Konstytucyjny wobec zmiany Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 4.
- 179.*Dzieci się liczą 2017 - Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce* (red. Monika Sajkowska), Fundacja Dajmy Dzieciom Siłę, Warszawa 2017, <https://fdds.pl/wp-content/uploads/2017/07/fdds-dzsl2017-calosc.pdf>.
- 180.Dziedziak W., *Wpływ sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2015, vol. XXIV, 1.
- 181.Edel M. i A., *Anthropology And Ethics. The Quest for Moral Understanding*, England 1959.
- 182.Ehrlich E., *Soziologie und Jurisprudenz*, Czernowitz 1906.
- 183.Ehrlich E., *Grundlegend der Soziologie des Rechts*, Monachium - Lies 1913.
- 184.Ehrlich S., *O metodzie formalno - dogmatycznej*, „Państwo i Prawo”, 1955, z. 3.

- 185.Ehrlich S., *O tak zwanej dogmatyce prawa* [w:] *Studia z teorii prawa* (red. S. Ehrlich), Warszawa 1965.
- 186.*Encyklopedia popularna PWN*, Hasło: rozwód (red. B. Petrozolin - Skowrońska), Warszawa 1994.
- 187.Evan W. M., *Public and Private Legal Systems* [w:] *Law and Sociology: Exploratory Essays*, (ed. W. M. Evan), New York 1962.
- 188.Evan W. M., *The Sociology of Law*, New York 1980.
- 189.Evan W. M., *Adam Podgórecki (1925 - 1998)* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
- 190.Falewicz J. K., *Spoleczne uwarunkowania alkoholizmu w Polsce. Próba diagnozy, prognozy i socjoterapii* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
- 191.Falewicz J. K., Jasiński J., Raźniewski A., *Elementy problemu patologii społecznej w Polsce w perspektywie do roku 1990*, Warszawa 1975.
- 192.Faris R. E. L., *Social Disorganization*, New York 1948.
- 193.Formella Z., *Samobójstwo: refleksja psychopedagogiczna*, „Seminare” 2004, nr 20, http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Seminare_Poszukiwania_naukowe/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20-s369-385/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20-s369-385.pdf.
- 194.Friedmann W., *Sociology of Law* [w:] *Dictionary of the Social Sciences* (red. J. Gould, W. L. Kolb), New York 1964.
- 195.Friedrich K., Brzeziński Z. K., *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Harvard University Press, Cambridge 1965, https://is.muni.cz/el/1421/jaro2012/HIB0405/Friedrich_-_Brzezinski.pdf.
- 196.Frieske K., *Socjologia w działaniu, nadzieje i rozczarowania*, Warszawa 1990, s. XIV.
- 197.Frieske K., *Dewiacje społeczne* [w:] *Socjologia. Problemy podstawowe* (red. Z. Krawczyk, W. Morawski), Warszawa 1991.
- 198.Frieske K., *Socjotechnika- wyzwanie niewiary* [w:] *Socjotechnika, kontrowersje, rozwój, perspektywy*, Warszawa 2000.
- 199.Frieske K., *Socjologia prawa*, Poznań 2001.
- 200.Friszke A., *Początki Klubu Krzywego Koła*, „Zeszyty Historyczne” 2004, nr 149.
- 201.Frysztański K., *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009.

202. Furmanek P., *Recepcja prawa rzymskiego - średniowiecze i czasy nowożytne*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2001, nr 4/6.
203. Gaberle A., *Patologia społeczna*, Warszawa 1993.
204. Garlicki L., *Materialna interpretacja klauzuli demokratycznego państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w konstytucji RP* (red. S. Wronkowska), Warszawa 2006.
205. Gibbs J. P., Martin W. T., *Status Integration and Suicide*, Eugene, Oregon 1964.
206. Goćkowski J., *O historii socjotechniki*, „Studia Socjologiczne” 1969, nr 1.
207. Goodman N., *Wstęp do socjologii* (tłum. J. Ruszkowski, U. Zielińska), Poznań 1997.
208. Gouldner A. W., Miller S. M., *Applied Sociology*, New York 1965.
209. Górecka H., Schubert E., *Patologie społeczne objęte ingerencją sądu rodzinnego i ich uregulowania prawne*, Olsztyn 1992.
210. Górecki J., *Unieważnienie małżeństwa*, Kraków 1958.
211. Griffiths J., *The Idea of Sociology of Law and its Relation to Law and to Sociology* [w:] *Law and Sociology* (ed. Michael Freeman), Oxford University Press, Oxford 2006.
212. Gromski W., *Autonomia i instrumentalny charakter prawa*, Wrocław 2000.
213. Gryniuk A., *Świadomość prawna. Studium teoretyczne*, Toruń 1979.
214. Gryniuk A., *Kultura prawna a świadomość prawna*, „Państwo i Prawo” 2002, z 1.
215. Guibentif P., *The Sociology of Law as a Sub - discipline of Sociology*, „Portugese Journal of Social Science” 2002, nr 1.
216. Gurvitch G., *Sociology of Law*, London - Boston 1973.
217. Halecki O., *Prof. dr hab. Adam Podgórecki (1925- 1998)*, <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/>.
218. Hart H. L. A., *Pojęcie prawa* (tłum. J. Woleński), Warszawa 1998.
219. *Hazard w Polsce – obraz zjawiska i przeciwdziałanie*, Fundacja Milion Marzeń, <http://www.swiatproblemow.pl/hazard-w-polsce-obraz-zjawiska-i-przeciwdzialanie/>, <http://www.swiatproblemow.pl/hazard-w-polsce-obraz-zjawiska-i-przeciwdzialanie/>.
220. Henry A. F., Short J. F., *Suicide and Homicide*, Glencoe 1954.
221. Herman M., Sykuna S., *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, Warszawa 2016.
222. Hignett K., *The Changing Face of Organized Crime in Post - Communist Central and Eastern Europe*, „Debate: Journal of Contemporary Central and Eastern Europe” 2010 nr 18, <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/09651561003732520>.
223. Hirszel K., *Praworządność i sprawiedliwość w opinii społecznej*, Warszawa 1982.

- 224.Hoebel E. A., *The Law of Primitiv Men*, Harward University Press 1954.
- 225.Hołyst B., *Wykrywalność sprawców zabójstw*, Warszawa 1967.
- 226.Hołyst B., *Samobójstwo - przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983.
- 227.Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2001.
- 228.Hunt A. J., *The Problematisation of Law in Classical Social Theory* [w:] *An Introduction to Law and Social Theory* (eds. R. Bankar, M. Travers), Portland 2002.
- 229.Jabkowski P., Kilarska A., *Poczucie bezpieczeństwa i poziom przestępczości w Poznaniu*, Poznań 2013, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/13037/1/jabkowski_1-202.pdf.
- 230.Jabłoński P., *Szkieł portretu przywódcy w oparciu o teorię Ericha Fromma* [w:] *Gabinet luster. Psychoanalityczne krytyki poznania* (red. I. Błocian, R. Saciuk), Toruń 2004.
- 231.Jabłoński P., *Dwa sposoby respektowania prawa. Rzecz o możliwości aplikacji perspektywy frommowskiej do badań filozoficzno- prawnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2014, nr XCVI.
- 232.Jabłoński P., *Adama Podgóreckiego hipoteza trójstopniowego działania prawa a wybrane elementy koncepcji Ericha Fromma* [w:] *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych* (red. M. Król, A. Bartczak, M. Zalewska), Łódź 2014, cz. 2.
- 233.Jakubowska - Branicka I., *Teoria sprawiedliwości Leona Petrażyckiego, O równowadze uprawnień i obowiązków* [w:] *O społeczeństwie, prawie i obyczajach. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Jackowi Kurczewskiemu* (oprac. Katedra Socjologii i Antropologii Obyczajów i Prawa ISNS UW), Warszawa 2013.
- 234.Jakubowski J., *Dyskusja o wartości metod socjologicznych dla nauk prawnych*, „Państwo i Prawo” 1959, nr 11.
- 235.Jankowski H., *Wokół problematyki społecznego zła. Recenzja pracy A. Podgóreckiego- Patologia życia społecznego*, „Etyka” 1971, nr 8.
- 236.Jarosz M., *Problemy dezorganizacji rodziny*, Warszawa 1979.
- 237.Jarosz M., *Niektóre zagadnienia patologii społecznej*, „Wiadomości Statystyczne” 1974, nr 9.
- 238.Jarosz M., *Samozniszczenie. Samobójstwo, alkoholizm, narkomania*, Wrocław 1980.
- 239.Jarosz M., *Patologia społeczna* [w:] *Socjologia w Polsce* (red. Z. Krawczyk, K. Z. Sowa), Rzeszów 1998.
- 240.Jarosz M., *Polska. Ale jaka?*, Warszawa 2005.
- 241.Jasińska M., *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, Warszawa 1967.
- 242.Jasińska M., *Problematyka prostytucji w Polsce* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.

- 243.Jasińska - Kania A., *Socjologiczna koncepcja osobowości* [w:] *Socjologia. Problemy podstawowe* (red. Z. Krawczyk, W. Morawski), Warszawa 1991.
- 244.Jasiński J., *Kształtowanie się przestępczości nieletnich w Polsce w latach 1951 - 1960 w świetle statystyki sądowej*, „Archiwum Kryminologii” 1964, t. 2.
- 245.Jasiński J., *W sprawie rozumienia terminu „patologia społeczna”*, „Państwo i Prawo” 1986, z. 5.
- 246.Kaczmarek T., Dolińska G., Giezek J., Sitek W., *Decyzja sędziego w sprawie wymiaru kary i jej psychologiczne uwarunkowania*, Wrocław 1987.
- 247.Kaczyńska W., *Aksjologiczne przesłanki socjotechniki i praktyki zmian społecznych* [w:] *Socjotechnika; Kontrowersje, rozwój, perspektywy* (red. J. Kubin, J. Kwaśniewski), Warszawa 2000.
- 248.Kaczyńska W., *Pytania o źródła moralności* [w:] *O etyce służb specjalnych* (red. W. Kaczyńska) Warszawa 1998.
- 249.Kaczyński A., *Nie mam rozliczeń osobistych. Wywiad z Adamem Podgóreckim*, „Rzeczpospolita” 14. 07. 1998.
- 250.Kaczyński A., *Si-tien zachorował: Adam Podgórecki 1925- 1998*, „Rzeczpospolita” 21.08.1998, <http://archiwum.rp.pl/arttykul/190164-Si-tien-zachorowal.html>.
- 251.Kaja B., *Rozwód w rodzinie a osobowość dziecka*, Bydgoszcz 1992.
- 252.Kalisz A., Leszczyński L., Liżewski B., *Wykładnia prawa. Model ogólny a perspektywa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Prawa Unii Europejskiej*, Lublin 2011.
- 253.Kałdon B. M., *Środowiskowe i osobowościowe uwarunkowania przynależności młodzieży* [w:] *Diagnostyka i rozwiązywanie problemów psychospołecznych dzieci i młodzieży* (red. B. Kałdon, J. Kahlan, A. Fidelus), Sandomierz 2009.
- 254.Kałdon B. M., *Przestępczość wśród nieletnich a podejmowane działania profilaktyczne*, „Seminare” 2015, t.36, nr 3.
- 255.Kamiński A., *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej* [w:] *Metodologia pedagogiki społecznej* (red. R. Wroczyński, T. Pilch,) Wrocław-Warszawa-Kraków - Gdańsk 1974.
- 256.Karpiel D., *Przestępczość zorganizowana*, „Internetowy Przegląd Prawniczy” 2017, nr 7, <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/45184/>.
- 257.Karpiński J., *Z zagadnień ontologii prawa* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1975.

- 258.Karpiński J., *Countdown. The Polish upheavals of 1956, 1968, 1970, 1976, 1980*, New York 1982.
- 259.Kępa M., Pilpiec S., *Preferencje zawodowe studentów prawa. Raport z badania*, Lublin 2018.
- 260.Kiersztyn A., *Granice brudnej wspólnoty* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
- 261.Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Warszawa 1981.
- 262.Kojder A., *Rola prawa w rozwiązywaniu problemów patologii społecznej* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
- 263.Kojder A., *Badania nad patologią społeczną w Polsce* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
- 264.Kojder A., *Zjawiska patologii społecznej w Polsce w świetle badań empirycznych*, „Studia Socjologiczne” 1976, nr 1.
- 265.Kojder A., *Przyszłość i teraźniejszość socjologii prawa w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 1990, nr 1-2.
- 266.Kojder A., Kwaśniewski J., *The Development of Sociology of Law in Poland*, „International Journal of Sociology of Law” 1985, t. 13, nr 3.
- 267.Kojder A., *Kultura prawna: problem demarkacji i użyteczności pojęcia* [w:] *Kultura prawna i dysfunkcjonalność prawa* (red. J. Jabłońska - Bonca, B. Banaszkiwicz), Warszawa 1988.
- 268.Kojder A., *Przedmowa* [w:] *Przymus w społeczeństwie* (red. A. Kojder), Warszawa 1989.
- 269.Kojder A., *Kulturowe korelaty prawa* [w:] *Elementy socjologii prawa* (red. A. Kojder, E. Łojko, W. Staśkiwicz, A. Turska), Warszawa 1990, t. 3.
- 270.Kojder A., *The Prestige of Law. Thirty Years After*, „Polish Sociological Review” 1996, nr 116, https://www.jstor.org/stable/41274632?seq=1#metadata_info_tab_contents.
- 271.Kojder A., *Socjologia prawa* [w:] *Socjologia w Polsce* (red. Z. Krawczyk, K. Z. Sowa), Rzeszów 1998.
- 272.Kojder A., *Destrukcja normatywności; jej współczesne przejawy i skutki społeczne* [w:] *Śląsk - Polska - Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej* (przygot. A. Sułek, M. S. Szczepański), Katowice 1998.
- 273.Kojder A., *Zło szczególne: patologia instytucji*, „Rzeczpospolita” 06.10.1998, <http://archiwum.rp.pl/artukul/195934-Zlo-szczegolne:-patologia-instytucji.html>.
- 274.Kojder A., *Polacy o swoim prawie* [w:] *Spoleczne wizerunki prawa. Z badań: Jakiego prawa Polacy potrzebują?* (red. A. Turska, E. Łojko, Z. Cywiński, A. Kojder), Warszawa 1999.

- 275.Kojder A., *Nowa polska elita polityczna: niezamierzony rezultat Okrągłego Stołu?* [w:] *Rok 1989. Nowa Polska, odmieniona Europa* (red. A. Kojder), Warszawa 1999.
- 276.Kojder A., *Adam Podgórecki's Vita Activa*, „Polish Sociological Review” 1999 , nr 2.
- 277.Kojder A., *Vita Activa Adama Podgóreckiego*, „Więź” 1999, nr 6.
- 278.Kojder A., *Droga Adama Podgóreckiego do socjotechniki* [w:] *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy* (red. J. Kubin, J. Kwaśniewski), Warszawa 2000.
- 279.Kojder A., *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001.
- 280.Kojder A., *Podgórecki Adam* [w:] *Encyklopedia Socjologii. Suplement* (red. H. Kubiak et al.), Warszawa 2005.
- 281.Kojder A., *Leon Petrażycki's Socio - Legal Ideas and their Contemporary Continuation*, „Journal of Classical Sociology” 2006, nr 6.
- 282.Kojder A., *Inspiracje petrażyckiowskie w twórczości Adama Podgóreckiego* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
- 283.Kojder A., *Zagajenie Przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego wygłoszone przed odczytem prof. Adama Podgóreckiego na temat Megasocjologii w Pałacu Staszica, w Sali Okrągłego Stołu 16 czerwca 1998 r.* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
- 284.Kojder A., *U źródeł socjologii prawa. Podstawowe fakty i kilka dygresji*, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW 2010, <http://docplayer.pl/44716473-U-zrodel-socjologii-prawa-podstawowe-fakty-i-kilka-dygresji-1.html>.
- 285.Kojder A., *Ograniczenia skuteczności prawa* [w:] *Skuteczność prawa* (T. Giaro), Warszawa 2010.
- 286.Kojder A., *Patologia instytucji* [w:] *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989 - 1999* (red. W. Kuczyński), Warszawa 2011.
- 287.Kojder A., *Wielowymiarowość prawa*, „Problemy Prawa i Administracji” 2013, nr 1.
- 288.Kojder A., *Adam Podgórecki* [w:] *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014.
- 289.Kojder A., *Pluralizm prawny* [w:] *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014.
- 290.Kojder A., *Podstawy socjologii prawa*, Warszawa 2016.
- 291.Kosiński S., *Socjologia ogólna. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1987.
- 292.Kossecki J., *Jak manipulowano nauką polską*, <http://www.autonom.edu.pl/publikacje/jk-manipulacja-nauka.pdf>.

- 293.Kostrubiec J., *Istota prawnej legitymizacji władzy*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2001, z. 4/5.
- 294.Kotarbiński T., *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Wrocław 1961.
- 295.Kotarbiński T., *Kurs logiki dla prawników*, Warszawa 1961.
- 296.Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Warszawa 2000.
- 297.Kotowski A., *Wykładnia orientacyjna. Teorie wykładni prawa i teoria orientacyjnego badania wykładni operatywnej*, Warszawa 2018.
- 298.Kowalewski J. W., *Prostytucja przegrywa z internetem, czyli nierząd w liczbach*, <https://gospodarka.dziennik.pl/praca/artykuly/557653,prostytucja-sutenerswo-branza-erotyczna-przychody-dane-liczby.html>.
- 299.Kowalski J., Turska A., *Kilka uwag o burżuazyjnej socjologii prawa*, „Państwo i Prawo” 1961, z. 7.
- 300.Kowalski J., Lamentowicz W., Winczorek P., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1983.
- 301.Kozdra K., *Rozwój przestępczości zorganizowanej w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne” 2017 nr 26, <http://bazekon.icm.edu.pl/bazekon/element/bwmeta1.element.ekon-element-000171494000>.
- 302.Krasnodębski Z., *M. Weber*, Warszawa 1999.
- 303.Krukowski A., *Recenzja książki Adama Podgóreckiego - Zarys socjologii prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1972, z. 1.
- 304.Krukowski A., *Patologia społeczna a przestępczość*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1975, t. 2.
- 305.Krukowski A., *Socjologiczne aspekty procesu resocjalizacji (ze studiów nad stylami polityki kryminalnej)* [w:] *Socjotechnika, style działania* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1972.
- 306.Krukowski A., *Eksperyment w prawie karnym a funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości* [w:] *Socjotechnika, funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1974.
- 307.Krukowski A., *Wprowadzenie* [w:] *Dewiacje społeczne i ich kontrola w Polsce* (red. A. Krukowski), Warszawa 1992.
- 308.Kryczka R., *Środowisko a problem przystosowania społecznego nieletnich*, Lublin 1968.
- 309.Krygier M., *Po postkomunizmie - następny etap? Rozważania nad rolą i miejscem prawa*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2.
- 310.Krzemiński Z., *Rozwód*, Kraków 2001.
- 311.Kubicki L., *Udział ławników w postępowaniu karnym, opinie a rzeczywistość*, Warszawa 1970.

- 312.Kubin J., *Wstęp* [w:] *Socjotechnika, kontrowersje, rozwój, perspektywy* (red. J. Kubin, J. Kwaśniewski), Warszawa 2000.
- 313.Kuczyński P., *Recenzja książki A. Podgóreckiego, M. Łoś pt. Multi - Dimensional Sociology*, „Studia Socjologiczne” 1980, nr. 4.
- 314.Kukuryk K., *Obowiązywanie normy prawa stanowionego w czasie* [w:] *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia. Konstytucja. Integracja europejska* (red.L. Leszczyński), Lublin 1999.
- 315.Kulik M., *Przestępstwo kazirodztwa w wybranych państwach* [w:] *Kazirodztwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2016.
- 316.Kunysz J., *Skuteczność prawa: (zagadnienia wybrane)*, „Administracja: teoria, dydaktyka, praktyka” 2014, nr 2.
- 317.Kurczewski J., *The Penal Attitudes and Behaviour of Professional Judges*, „The Polish Sociological Bulletin” 1971, nr 1, https://www.jstor.org/stable/44808576?seq=1#page_scan_tab_contents.
- 318.Kurczewski J., *Prawo prymitywne. Zjawiska prawne w społeczeństwach przedpaństwowych*, Warszawa 1973.
- 319.Kurczewski J., *Działanie prawa* [w:] *Prawo w społeczeństwie* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1975.
- 320.Kurczewski J., *O badaniu prawa w naukach społecznych*, Warszawa 1977.
- 321.Kurczewski J., Jakubowska - Branicka I, *Biznes i klasy średnie. Studia nad etosem*, Warszawa 1994.
- 322.Kurczewski J., *Adam Podgórecki*, „Studia Socjologiczne” 1998, nr 3.
- 323.Kurczewski J., *Demokracja pod rządami prawa*, „Rocznik Nauk Socjologicznych” 1994 - 1995, z. 1.
- 324.Kurczewski J., *Sociology of Law in Poland*, „The American Sociologist” 2001, t. 32, <https://www.deepdyve.com/lp/springer-journals/sociology-of-law-in-poland-0qTF3WVhTG>.
- 325.Kurczewski J., *Spory i sądy 25 lat później* [w:] *Polskie spory i sądy* (red. J. Kurczewski, M. Fuszara), Warszawa 2004.
- 326.Kurczewski J., *Prawem i lewem. Kultura prawna społeczeństwa polskiego po komunizmie*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2.
- 327.Kurczewski J., *Prestizż prawa i sprawiedliwości*, „Rzeczpospolita” 14.02.2016., <https://www.rp.pl/Publicystyka/302079953-Jacek-Kurczewski-Prestiz-prawa-i-sprawiedliwosci.html>.

328. Kurczewski J., Referat pt. *Adama Podgóreckiego dialektyka deskryptywności i normatywności na przykładzie koncepcji ułomnych i kompletnych prawa człowieka*, wygłoszony na XXXVI Dniach Praw Człowieka, Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego, Lublin 2018.
329. Kurczewski J., Wypowiedź na XXXVI Dniach Praw Człowieka „Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego, Lublin 12. XII. 2018.
330. Kustra E., *Normatywny wzór prawodawstwa ukształtowany w okresie transformacji* [w:] *Przemiany polskiego prawa (1989 - 1999)* (red. E. Kustra), Toruń 2001.
331. Kustra E., *Przemiany prawa polskiego (1989 - 1999)*, Toruń 2001.
332. Kwaśniewicz W., *Co pozostaje żywe z tradycji polskiej socjologii?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2001, z. 4.
333. Kwaśniewski J., *Koncepcje podkultur dewiacyjnych* [w:] *Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
334. Kwaśniewski J., *Dewiacja i kontrola zachowań w życiu zbiorowym*, „Studia Socjologiczne” 1988, nr 2.
335. Kwaśniewski J., *Zakres pojęcia i problematyki patologii społecznej* [w:] *Patologia społeczna. Wybrane problemy* (red. T. Szymanowski), Warszawa 1991.
336. Kwaśniewski J., *Patologia społeczna* [w:] *Encyklopedia Socjologii* (kom. red. Z. Bokszański i in.) t. 3, Warszawa 2000.
337. Kwaśniewski J., *Dewiacja* [w:] *Encyklopedia Socjologii* (kom. red. Z. Bokszański i in.) t. 1, Warszawa 2000.
338. Kwaśniewski J., *Socjotechnika a megasocjologia* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
339. Kwaśniewski J., *Patologie struktur władzy i nadużywanie prawa w instytucjach polskiego państwa*, (referat przedstawiony 14 marca 2011 r. w ramach debaty Koła Naukowego Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej pod patronatem Wydziału Prawa i Administracji UW), http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/NOWETEKSTY/PatologiaSTRUKTURWladzy.pdf.
340. Kwaśniewski J., *Patologie instytucji państwa i prawa w posttotalitarnej Polsce*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013.
341. Kwaśniewski J., *Prestiż prawa* [w] *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014.

- 342.Kwaśniewski J., *Hipoteza trójstopniowego działania prawa* [w:] *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014.
- 343.Kwaśniewski J., *Źródła nauk o polityce publicznej: polityka prawa i socjotechnika* [w:] *Nauki o polityce publicznej. Studia i materiały* (red. J. Kwaśniewski), Warszawa 2017, t. 1.
- 344.Lande J., *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959.
- 345.Laskowska K., *Rola prawa karnego w ograniczaniu patologii jako poważnego zagrożenia dla społeczeństwa XXI wieku*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. 31.
- 346.Lazari - Pawłowska I., *Etyka zawodowa*, „Etyka” 1969, nr 4.
- 347.Leszczyński L. , *Recepcja prawa z okresu Meiji - podłoże oraz wpływ na japoński porządek prawny*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, nr 19.
- 348.Linton R., *Kulturowe podstawy osobowości* (tłum. A. Jasińska - Kania), Warszawa 2000.
- 349.Lukes S., *Durkheim. Życie i dzieło* (przeł. E. Klekot, E. Szul - Skjoeldkrona), Warszawa 2012.
- 350.Lutyńska K., *Spoleczne uwarunkowania wywiadu kwestionariuszowego w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 1990, nr 3-4, s. 46.
- 351.Lutyński J, *Ankieta i jej rodzaje na tle podziału technik otrzymywania materiałów*[w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii* (red. Z. Gostkowski, J. Lutyński), t. II, Warszawa 1968.
- 352.Lutyński J., *Niektóre uwarunkowania rozwoju socjologii polskiej i ich konsekwencje*, „Studia Socjologiczne” 1987, z. 2.
- 353.Łobocki M., *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978.
- 354.Łojko E., Turska A., *Kryzys prawa i spadek jego prestiżu* [w:] *Kultura prawna i dysfunkcjonalności prawa* (red. J. Jabłońska - Bonca, B. Banaszkiwicz), Warszawa 1988, t. 1.
- 355.Łopatka A., *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000.
- 356.Łoś M., *Communist Ideology. Law and Crime. A Comparative View of the Ussr and Poland*, Palgrave Macmillan UK 1988, <https://checkout.palgrave.com/checkout/cart?0>.
- 357.Łoś M., *Pytania o przyszłość i widmo totalitaryzmu*, „Studia Socjologiczne” 2007, z. 2.
- 358.Łoś M., *Niekompletna bibliografia Adama Podgóreckiego* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
- 359.Łoza B., *W Polsce mamy epidemię samobójstw. Obowiązuje model leminga pędzącego do przepaści*, <https://forsal.pl/galerie/1104848,duze-zdjecie,2,bartosz-loza-w-polsce-mamy-epidemie-samobojstw-obowiazuje-model-leminga-pedzacego-do-przepasci-wywiad.html>.
- 360.Malec J., *Patologia społeczna jako zjawisko. (Projekt definicji)*, „Państwo i Prawo” 1986, z. 4.
- 361.Malewski A., *Dwa modele socjologii*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 3.

362. Mariański J., *Postawy zasadnicze i celowościowe w społeczeństwie polskim: fakty, trendy, perspektywy*, „Collectanea Theologica” 1984, nr 54, http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1-s5-35/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1-s5-35.pdf.
363. Mariański J., *Wprowadzenie do socjologii moralności*, Lublin 1989.
364. Mariański J., *Adam Podgórecki jako socjolog moralności* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
365. Mazur D., *Od prestiżu do nienawiści. Społeczna świadomość marki i jej wpływ na relacje pomiędzy członkami społeczeństwa konsumpcyjnego* [w:] *Nienawiść w życiu publicznym. Sfera społeczna* (red. J. Mysona Byrska, J. Synowiec), „Etyka i Życie Publiczne” Kraków 2015, nr 8.
366. Mądrzycki T., *Postawy jako składnik osobowości*, „Przegląd Psychologiczny” 1964, nr 8.
367. Menninger K. A., *Man Against Himself*, New York 1938.
368. Merton R. K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna* (przekł. E. Morawska, J. Wertenstein - Żuławski), Warszawa 2002.
369. Michalska - Warias A., *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006.
370. Michno J., *Socjologiczna diagnoza polskiej współczesności*, „Kultura i Społeczeństwo” 1997, nr 2.
371. Miękała P., *Wybrane elementy patologii społecznej w aspekcie ich uwarunkowań*, Józefów 2011, <https://wsge.edu.pl/pl/11pub10caly.pdf>.
372. Mika S., *Wstęp do psychologii społecznej*, Warszawa 1972.
373. Mikułowski - Pomorski J., *Socjotechnik w latach próby* [w:] *Socjotechnika, kontrowersje, rozwój, perspektywy* (red. J. Kubin, J. Kwaśniewski), Warszawa 2000.
374. Mikułowski - Pomorski J., *O powołaniu inteligencji polskiej* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
375. Milczarski M., *Prestiż na codzień: socjologiczna idea prestiżu oraz zmiany jego hierarchii we współczesnym społeczeństwie polskim*, „Krytyka. org” ISSN 2299-2642, <http://krytyka.org/prestiz-na-co-dzien-socjologiczna-idea-prestizu-oraz-zmiany-jego-hierarchii-we-wspolczesnym-spolczenstwie-polskim/>.
376. Mills C. W., *The Professional Ideology of Social Pathologists*, „American Journal of Sociology” 1943, vol. 49, no. 2, https://www.jstor.org/stable/2770362?read-now=1&seq=11#metadata_info_tab_contents.

- 377.Młynarska - Sobaczewska A., *Autorytet państwa. Legitymizacyjne znaczenie prawa w transformacji ustrojowej*, Toruń 2010.
- 378.Modrzewski A. F., *O poprawie Rzeczypospolitej*, Warszawa 1953.
- 379.Modzelewski W., *Jak się różnimy, jak się zmieniamy? Współczesny świat w sondażach międzynarodowych*, Warszawa 2009.
- 380.Morawska E., *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003.
- 381.Mordwa S., *Dysproporcje przestrzenne wybranych zjawisk patologii społecznych w Łodzi* [w:] *Dysproporcje społeczne i gospodarcze w przestrzeni Łodzi. Czynniki, mechanizmy, skutki* (red. M. Wójcik, A. Suliborski), Łódź 2014.
- 382.Moskalewicz J., Sierosławski J., Szymanowski T., Świątkiewicz G., Zieliński A., *Alkohol jako problem społeczny* [w:] *Patologia społeczna. Wybrane problemy* (red. T. Szymanowski), Warszawa 1991.
- 383.Motyka K., *Prawo – socjologia prawa – polityka prawa. Wątki petrażycjańskie w twórczości naukowej Adama Podgóreckiego* [w:] *Między autonomią a kontrolą* (red. A. Kojder, J. Kwaśniewski) Warszawa 1992.
- 384.Motyka K., *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993.
- 385.Motyka K., *Adama Podgóreckiego spory z Petrażyckim* [w:] *Socjologia prawa; Prace ISNS. Prof. Adam Podgórecki In memoriam* (red. J. Kurczewski), Warszawa 1999 nr 2.
- 386.Motyka K., *Od Redaktora Naukowego*, „Rocznik Nauk Społecznych” 2015, nr 4.
- 387.Motyka K., *Socjologia prawa: Od Petrażyckiego do Podgóreckiego* [w:] *100 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II* (red. W. Szymczak), Lublin 2018.
- 388.Motyka K., wypowiedź na XXXVI Dniach Praw Człowieka „Socjologia praw człowieka in statu nascendi. Wokół koncepcji Hanny Waśkiewicz i Adama Podgóreckiego”, 12. XII. 2018.
- 389.Mozgawa M., *Przestępstwo kazirodztwa w świetle badań empirycznych* [w:] *Kazirodztwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2016.
- 390.Muller T., *Młodzieżowe podkultury*, Warszawa 1987.
- 391.Nachmias D., Frankford - Nachmias C., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001.
- 392.Nalewajko P., *Uwagi o zależnościach między socjologią prawa a prawem karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, z. 4.
- 393.Namowicz H., *Losy życiowe nieletnich przestępców*, Warszawa 1968.

394. Niesiołowski J., *Teoria państwa i prawa wczoraj i dziś*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2011, No 3337, Prawo CCCXII.
395. NIK o dokonywaniu oceny wpływu w ramach rządowego procesu legislacyjnego, Najwyższa Izba Kontroli, 5.03.2018, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-dokonywaniu-oceny-wplywu-w-nb-ramach-rzadowego-procesu-legislacyjnego.html>.
396. Niewiadomska I., Misztal K., Gołek M., *Zapobieganie alkoholizmowi i narkomanii* [w:] *Wezwani do działania. Zasoby społeczne w profilaktyce zachowań destrukcyjnych* (red. I. Niewiadomska, M. Kalinowski), Lublin 2010.
397. Nowak S., *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych* [w:] *Teorie postaw* (red. S. Nowak), Warszawa 1973.
398. Nowak S., *Studia z metodologii nauk społecznych*, Warszawa 1965.
399. Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2018.
400. Ogryzko - Wiewiórkowski H., *Wprowadzenie do metod badawczych w socjologii*, Lublin, 1986.
401. Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Toruń 2002.
402. Opalek K., Wróblewski J., *Pozytywizm prawniczy*, „Państwo i Prawo” 1954, z. 1.
403. Opalek K., *Krytyka ogólnej teorii państwa i prawa*, „Państwo i Prawo” 1958, z. 5-6.
404. Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
405. Opalek K., *Koncepcja praw, wolności i obowiązków człowieka i obywatela, jej geneza i charakter* [w:] *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie* (red. M. Szczepaniak), Warszawa 1978.
406. Opalek K., *Problematyka projekcji w teorii Leona Petrażyckiego* [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie. Księga jubileuszowa Profesor Marii Boruckiej - Arctowej* (red. G. Skąpska i in.), Kraków 1992.
407. Oscar L., *Sánchez i jego dzieci: Autobiografia rodziny meksykańskiej* (tłum. A. Olędzka - Frybesowa), Warszawa 1964.
408. Osiecka J., *Opinie o przestrzeganiu prawa w życiu publicznym (w świetle badań sondażowych)*, Raport nr 75, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych 1995, http://biurose.sejm.gov.pl/teksty_pdf_95/r-75.pdf.
409. Osiecka - Chojnacka J., *System oceny regulacji w Polsce*, INFOS, *Zagadnienia społeczno-gospodarcze* nr 2 (26), 24.01.2008, Wyd. Biuro Analiz Sejmowych, ISSN 1896-6659, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/758423231C633D80C12573DF0045CB76/\\$file/infos_026.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/758423231C633D80C12573DF0045CB76/$file/infos_026.pdf).
410. Ossowska M., *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1966.

- 411.Ossowska M., *Social Determinants of Moral Ideas*, Philadelphia 1970.
- 412.Ossowska M., *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1986.
- 413.Ossowska M., *Pojęcie moralności*, „Etyka” 1966, t. 1.
- 414.Ossowski S., *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa 1962.
- 415.Pałecki K., Skąpska G., *Recenzja książki Adama Podgóreckiego - Zarys socjologii prawa*, „Państwo i Prawo” 1972, z. 6.
- 416.Pałecki K., *O użyteczności pojęcia kultura prawna*, „Państwo i Prawo” 1974, z. 2.
- 417.Pałecki K., *Normatywna teoria kultury prawnej* [w:] *Elementy socjologii prawa* (red. A. Kojder, E. Łojko, W. Staśkiewicz, A Turska), Warszawa 1990, t. 3.
- 418.Pałecki K., *O przedmiocie socjologii prawa raz jeszcze* [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie. Księga jubileuszowa Profesor Marii Boruckiej - Arctowej* (red. G. Skąpska i in.), Kraków 1992.
- 419.Pałecki K., *O pojęciu kultury prawnej*, „Studia Socjologiczne” 1972, nr 2.
- 420.Pałecki K., *Socjologia prawa* [w:] *Leksykon socjologii* (red. A. Kociołek - Pęksa, M. Stępień), Warszawa 2013.
- 421.Pałecki K., *Wprowadzenie do motywacyjnej koncepcji świadomości prawnej* [w:] *Świadomościowy wymiar prawa* (red. M. Dudek, K. Struzińska), Kraków 2017.
- 422.Parsons T., *Democracy and Structure in Pre - Nazi Germany*, „Journal of Legal and Political Sociology” 1942, nr 1.
- 423.Petrażycki L., *Predisłowie i wweđenje w nauku polityki prawa*, „Kijewska Uniwersitetskaja Izwiestija” 1896, nr 8-10.
- 424.Petrażycki L., *Wstęp do teorii prawa i moralności*, Warszawa 1930.
- 425.Petrażycki L., *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, Warszawa 1959, t. 1.
- 426.Petrażycki L., *Wstęp do nauki polityki prawa* (oprac. W. Leśniewski), Warszawa 1968.
- 427.Petrażycki L., *O nauce, prawie i moralności: pisma wybrane, wyboru dokonali: J. Licki, A.Kojder* (oprac. A. Kojder), Warszawa 1985.
- 428.Pęczak M., *Subkultura*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/subkultura:3980959.html>.
- 429.Pęczak M., *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992.
- 430.Pieniążek A., *W sprawie koncepcji polityki prawa*, „Annales” Sectio G 1977, vol. XXIV, 15.
- 431.Pieniążek A., Tefelski P., *Wpływ Leona Petrażyckiego na współczesną socjologię prawa*, „Annales UMCS” Sectio G, 1981, vol. XXVIII, 3.
- 432.Pieniążek A., *Z problematyki przedmiotu socjologii prawa*, „Annales UMCS” 1985/1986, setctio G, vol. XXXII/XXXIII.

433. Pieniążek A., Stefaniuk M., *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014.
434. Piętka H., *Przedmiot i metoda socjologii prawa*, Warszawa 1933.
435. Pilipiec S., *Autorytet prawa obowiązującego* [w:] *System prawny a porządek prawny* (red. O. Bogucki, S. Czepita), Szczecin 2008.
436. Pilipiec S., Szreniawski P., *Kultura prawna w administracji*, „Administracja: teoria, dydaktyka, praktyka” 2009, nr 2.
437. Pilipiec S., *Kultura prawna a prawo obywatela do ochrony słusznego interesu*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, nr 15.
438. Pilipiec S., Szreniawski P., *Socjologia administracji*, Toruń 2013.
439. Pilipiec S., Szreniawski P., *Z problematyki socjologicznej prawa i administracji*, Lublin 2016.
440. Pillow A., *Czynniki rozkładu i technika rozbijania podstawowych więzi społecznych. (Tabu kazirodztwa a rodzina)* [w:] *Socjotechnika. Jak oddziaływać skutecznie* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1970.
441. Płatek M., *Prawna natura samobójstwa. Od anomii po autonomię* [w:] *Samobójstwo* (red. M. Mozgawa), Lublin 2017.
442. Płużek Z., Ryn Z., *Teorie zachowania suicydalnego*, „Przeгляд Lekarski” 1982, nr 11.
443. Poniatowski P., Wala K., *Samobójstwo w ujęciu statystycznym* [w:] *Samobójstwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2017.
444. Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa 2008.
445. Post B., *Ethos warszawskich pracowników nauki*, Wrocław 1985.
446. Pound R., *Introduction to the Philosophy of Law*, New Haven 1955.
447. *Produkcja prawa w Polsce największa w historii. Barometr stabilności otoczenia prawnego w polskiej gospodarce*, Grant Thornton, http://grantthornton.pl/wp-content/uploads/2017/02/BarometrPrawa_GT2017.pdf.
448. Przyłepa - Lewak A., *Hipoteza trójstopniowego działania prawa Adama Podgóreckiego i jej współczesne aspekty jako model społecznego działania prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, nr 16.
449. Pufal - Struzik I., *Kwestionariusz Osobowości R.B. Catella w badaniach pracowników nauki*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 1987, nr 2.
450. Raczkowski K., *Narkotyki, organizacja przestępczości i systemy przeciwdziałania*, Warszawa 2009.
451. *Raport statystyczny 2017*, Centralne Biuro Śledcze Policji, <http://www.cbasp.policja.pl/cbs/dopobrania/raporty-z-dzialalnosci/9890,Raporty-z-dzialalnosci.html>.

- 452.Ratajczak A., *Alkoholizm a przestępczość*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1975, t. 2.
- 453.Rau Z., *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002.
- 454.Raz J., *Autorytet prawa*, (tłum. P. Maciejko), Warszawa 2000.
- 455.Reszke I., *Prestiż społeczny w badaniach empirycznych* [w] *Encyklopedia Socjologii* (kom. red. Z. Bokszański i in.) Warszawa 2000, t. 3.
- 456.*Rocznik demograficzny 2017* (red. D. Rozkurt), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2017, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/3/11/1/rocznik_demograficzny_2017.pdf.
- 457.Rogowski W., *Skutki regulacji, czyli legislacja postawiona na głowie*, „Obserwator Finansowy” 10. 02. 2011, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/rotator/skutki-regulacji-czyli-legislacja-postawiona-na-glowie/>.
- 458.Rogosiński Z., *Statystyka jako narzędzie badawcze zjawisk prawnych*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 10.
- 459.Rogosiński Z., *Metody statystyczne w prawoznawstwie* [w:] *Metody badania prawa. Materiały sympozjum Warszawa 28 - 29 IV 1971 r.* (red. A. Łopatka), Wrocław 1973.
- 460.Rogosiński Z., *O badaniach empirycznych i statystycznych w prawoznawstwie*, „Kultura i Społeczeństwo” 1974, t. XVIII.
- 461.Rogosiński Z., *Charakter i znaczenie metody statystycznej w procesie tworzenia i stosowania prawa* [w:] *Metody statystyczne w prawoznawstwie* (red. Z. Rogosiński), Warszawa 1976.
- 462.Rokeach M., *The Open and Closed Mind*, New York 1960.
- 463.Rose A. M., *Problems in Sociology of Law and Law Enforcement*, „Journal of Legal Education” 1952, nr 6, https://www.jstor.org/stable/42890767?seq=1#page_scan_tab_contents.
- 464.Rosińska D., *Ocena wpływu*, „Biuletyn Informacji Publicznej Rady Ministrów” 07. 07. 2017, <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/ocena-wplywu/4156,Ocena-wplywu-w-rzadowym-procesie-legislacyjnym.html>.
- 465.Rot H., *O prawie jako zjawisku kultury*, „Kultura i społeczeństwo” 1973, nr 4.
- 466.Runciman W. G., *A Treatise on Social Theory*, Cambridge University Press 1989.
- 467.Russocki S., *Wokół pojęcia kultury prawnej*, „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 11-12.
- 468.Rybicki M., *Światła i cienie polityki represyjnej w sprawach przestępstw gospodarczych*, „Prawo i Życie” 1961, nr. 1.
- 469.Seidler G. L., *Z zagadnień filozofii prawa. Prawo i polityka*, t. 2, Lublin 1984.

470. Seidler G., Groszyk H., Malarczyk J., Pieniążek A., *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2000.
471. Seidler G. L., Groszyk H., Pieniążek A., *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2009.
472. Selznik P., *The Sociology of Law* [w:] *Law and the Behavioral Sciences* (eds. L. Friedman, S. Macaulay) Bobbs - Merrill 1969.
473. Siemek M. J., *Filozofia i społeczeństwo w powojennej Polsce* [w:] *Wolność, rozum, intersubiektywność* (red. M. J. Siemek), Warszawa 2002.
474. Siemiaszko A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa 1993.
475. Sieradzki S., *Techniki badawcze w badaniach społecznych. Ankieta a wywiad kwestionariuszowy*, „Edukacja Pomorska” 2013, nr 56.
476. Silski J., *Socjalistyczna koncepcja praw, wolności i obowiązków obywatelskich* [w:] *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie* (red. M. Szczepaniak), Warszawa 1978.
477. Skąpska G., *Spoleczne podłoże postaw wobec prawa*, Wrocław 1981.
478. Skąpska G., *Źródła kultury antylegalizmu* [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998.
479. Skąpska G., *Prawo i społeczeństwo*, Katowice 1999.
480. Skąpska G., *Prawo w społeczeństwie w obliczu kryzysu*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2.
481. Skąpska G., *Prawo w ponowoczesnym społeczeństwie*, „Zarządzanie Publiczne” 2008, nr 4.
482. Skolnick J., *The Sociology of Law in America: Overview and Trends* [w:] *Law and Society*, „Issues of Social Problems” 1965.
483. Skolnick J., *The Sociology of Law in America. Overview and Trends*, Materials Research Committee on Sociology of Law 1966, <https://academic.oup.com/socpro/article-abstract/13/suppl1/4/2924978?redirectedFrom=fulltext>.
484. Skorowski H., *Polskie przemiany w perspektywie politologiczno-socjologicznej*, „Mazowsze Studia Regionalne” 2014, nr 14, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-97621e6b-8dea-4f94-bc7c-795fa82e5ea9/c/msr_15_skorowski.pdf.
485. Smerecka - Biel W., *Czynniki warunkujące zachowanie człowieka*, <https://rozwoj-psychotherapia.pl/zachowanie-czlowieka/> 2015.
486. Smyk G., *Kazirodztwo jako przedmiot regulacji nowożytnych kodyfikacji prawa karnego* [w:] *Kazirodztwo* (red. M. Mozgawa), Warszawa 2016.
487. Sobczak K., *Słaba legislacja bez oceny skutków*, „Rzeczpospolita” z dn. 27.07.2006.

488. *Socjologia prawa. Jej główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014.
489. *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy* (red. J. Kubin, J. Kwaśniewski), Warszawa 2000.
490. Sokolewicz W., Zawadzki S., *Podejście empiryczne w badaniu prawa* [w:] *Metody badania prawa* (red. A Łopatka), Wrocław 1973.
491. Sokół W., *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997.
492. Sołoma L., *Metody i techniki badań socjologicznych*, Olsztyn 1995.
493. Sołtysiak T., *Niektóre czynniki determinujące rozwój zjawiskowych form patologii społecznych we współczesnej rzeczywistości kraju* [w:] *Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyka i resocjalizacja młodzieży* (red. T. Sołtysiak, J. Sudar- Malukiewicz), Bydgoszcz 2003.
494. Stachowska E., *Socjotechnika w ponowoczesności*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji” 2010. t. 15.
495. Stawecki T., Winczorek P., Chauvin T., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2018.
496. Stefaniuk M., *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989- 2007*, Lublin 2009.
497. Stefaniuk M., *Skuteczność prawa i jej granice*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, nr 16.
498. Stefaniuk M., *Społeczne działanie prawa* [w:] *Leksykon socjologii prawa* (red. A. Kociołek- Pęksa, M. Stępień), Warszawa 2013.
499. Stefaniuk M., *Postawy wobec prawa* [w:] *Leksykon socjologii prawa* (red. A. Kociołek- Pęksa, M. Stępień), Warszawa 2013.
500. Stefaniuk M., *Etyczne dylematy prawa (kara śmierci, aborcja i eutanazja) w świetle badań polskiej opinii publicznej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, nr 13.
501. Stefaniuk M., *Samobójstwo jako zjawisko społeczne* [w:] *Samobójstwo* (red. M. Mozgawa), Lublin 2017, s. 18.
502. Stępień M., *Sprawności prawne- pomiędzy „umysłem” a „działaniem”. Ku ekologicznemu ujęciu świadomości prawnej* [w:] *Świadomościowy wymiar prawa* (red. M. Dudek, K. Struzińska), Kraków 2017.
503. Stonert H., *Charakterystyka twierdzeń nauk praktycznych w aspekcie metodologicznym*, „Prakseologia” 1967, nr 28.
504. Stouffer S. A., *Communism, Conformity and Civil Liberties*, New York 1955.
505. Strodbeck F. L., *The Jury Project. The Law School*, Chicago 1958.

506. Sułek A., *Eksperyment w badaniach społecznych*, Warszawa 1979.
507. Sułek A., "To America!". *Polish Sociologists in the United States after 1956 and the Development of Empirical Sociology in Poland*, „East European Politics and Societies” 2010, nr 24, <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/0888325409357438>.
508. Sułek A., „*Samobójstwo*” Emila Durkheima [w:] E. Durkheim, *Samobójstwo. Studium socjologiczne* (tłum. K. Wakar), Warszawa 2011.
509. Sumner C., *Review: Law and Society by Adam Podgórecki*, „British Journal of Law and Society” 1975, nr 2.
510. Szacki J., *Typy autorytetu w naukach społecznych* [w:] *Autorytet w nauce* (red. P. Rybicki, J. Goćkowski), Warszawa 1980.
511. Szczepański J., *Z techniki badań socjologicznych*, Łódź 1951.
512. Szostak W., *Kilka uwag o współczesnej teorii państwa w Polsce* [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie. Księga jubileuszowa Profesor Marii Boruckiej - Arctowej* (red. (red. G. Skąpska i in.)), Kraków 1992.
513. Szostkiewicz S., *Procedury i techniki badań socjologicznych*, Warszawa 1961.
514. Sztompka P., *Jednostka a normy społeczne*, „Studia Socjologiczne” 1967, nr 2.
515. Sztompka P., *To był donos. List prof. Piotra Sztompki do „Rzeczpospolitej”*, „Rzeczpospolita”, 21 lipca 1998.
516. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2009.
517. Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Warszawa 1984.
518. Sztumski J., *Czy możemy mówić o „patologii społecznej”?* [w:] *Zjawiska patologii społecznej* (red. T. Sołtysiak), Bydgoszcz 1995.
519. Sztumski J., *Metody i techniki badań socjologicznych* [w:] *Socjologia w Polsce* (red. Z. Krawczyk, K. Sowa), Rzeszów 1998.
520. Szwejkowska M., Sitek B., *Karnoprawny zakaz stosunków kazirodznych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23.
521. Szydłowska A., Klata M., *Socjotechnika a system – o sile kontekstu* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
522. Szyszkowska M., *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1989.
523. Szyszkowska M., *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1995.
524. Szyszkowska M., *Zarys filozofii prawa*, Białystok 2000.
525. Śmiałek M., *Subkultury młodzieżowe w Polsce. Wybrane zagadnienia*, Legionowo 2015.
526. Świda W., *Wpływ zmiany ustroju na przestępczość*, Wrocław 1960.

527. Tarczyński A., *Socjologia moralności - empiryczna nauka o zjawiskach i procesach moralnych zachodzących w zbiorowościach różnej skali*, „Rocznik Nauk Społecznych” 2015, t. 43, nr 2.
528. Timasheff N. S., *What Is „Sociology of Law”*, „American Journal of Sociology” 1937, t. 43.
529. Timasheff N. S., *Growth and Scope of Sociology of Law in Modern Sociological Theory*, Wyd. H. Becker 1957.
530. Tokarczyk R., *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2008.
531. Treves R., Glastra van Loon J. F., *Norm and Actions. National Report on Sociology of Law*, The Hague 1968, <https://www.springer.com/gb/book/9789401502672>.
532. Trevino A. J., *The Sociology of Law in Global Perspective*, „The American Sociologist” 2001, vol. 32, <https://link.springer.com/article/10.1007/s12108-001-1016-5>.
533. Turska A., *Poczucie prawne a świadomość prawna*, „Państwo i Prawo”, 1961, z. 2.
534. Turska A., *Rodowód socjologii prawa i jej miejsce w edukacji prawniczej*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 8.
535. Turska A., *Wstęp [w:] Społeczne wizerunki prawa* (red. A. Turska, E. Łojko, Z. Cywiński, A. Kojder), Warszawa 1999.
536. Turska A., *O podmiotowości prawnej i gotowości dochodzenia należnych praw [w:] Prawo i wykluczenie. Studium empiryczne* (red. A. Turska), Warszawa 2010.
537. Tyburska A., *Uwarunkowania przestępczości nieletnich. Analiza wybranych czynników wewnętrznych*, „Przegląd Policyjny” 2000, nr 1-2.
538. Waśkiewicz H., *Prawa człowieka a prawa rodziny [w:] Prawa człowieka, wybór źródeł* (oprac. K. Motyka), Lublin 1996.
539. Waśkiewicz H., *Kilka uwag o konieczności socjologicznych badań nad niektórymi aspektami problematyki praw człowieka*, „Rocznik Nauk Społecznych” 2015, nr 4.
540. Weber M., *Szkice z socjologii religii* (przeł. J. Prokopiuk, H. Wandowski), Warszawa 1984.
541. Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa 2002.
542. Wedel R., *Informal Relations and Institutional Change: How Eastern European Cliques and States Mutually Respond*, „The Anthropology of East Europe Review” 1998, nr 16, https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:pFo34JiI5_AJ:https://scholarworks.iu.edu/journals/index.php/aeer/article/download/683/776/0+&cd=3&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=safari.
543. Wedel R., *Corruption and Organized Crime in Post - Communist States: New Ways of Manifesting Old Patterns*, „Trends in Organized Crime” 2001, nr 7, http://janinewedel.info/corruption-crime_TrendsOrgCrime.pdf.

544. Wedel R., *Shadow Elite: How the World's new Power Brokers Undermine Democracy, Government, and the Free Market*, New York 2009.
545. Wiatr J., *Spółeczeństwo. Wstęp do socjologii systematycznej*, Warszawa 1976.
546. Wilczak J., *Prof. Adam Podgórecki stał się klasykiem za życia. Instytut dobrej nadziei*, „Polityka” 1998, nr 35
547. Wilk L., *Hazard jako zjawisko patologii społecznej*, „Przegląd Policyjny” 2011, nr 4.
548. Wincenty D., *Zjazd zapomniany - zjazd obserwowany O Piątym Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym w Krakowie (22–25 stycznia 1977 r.)*, „Przegląd Socjologiczny” 2009, t. 58, nr 2, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-91c9402f-ddee-40f0-bb8e-f6c45ed31e98/c/Daniel_Wicenty.pdf.
549. Wincenty D., *Trzy dekady wobec SB: nieznanym wymiar biografii Adama Podgóreckiego*, Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego 2010, t. 15, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/PRACEIPSIR/Tom_15/trzy_dekady_wobec_sb.pdf.
550. Wincenty D., *Socjologia nieposłuszna w PRL? O funkcjonowaniu Zakładu Socjologii Norm i Patologii Społecznej w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji w latach 1972-1976* [w:] *Jedna nauka, wiele historii: dzieje subdyscyplin socjologicznych w Polsce* (red. P. Łuczeczko, D. Wincenty), Gdańsk 2010
551. Wincenty D., *Wokół projektu biografii Adama Podgóreckiego: wyzwania koncepcyjne, metodologiczne i społeczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2013, nr 9/ 4.
552. Wincenty D., *The Experience of Oppression and the Price of Nonconformity: a Brief Biography of Adam Podgórecki*, „Studies in East European Thought” 2018, vol. 70, <https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs11212-018-9300-x>.
553. Winclawska M., Winclawski W., *Archiwum Adama Podgóreckiego* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
554. Winczorek J., *Adama Podgóreckiego koncepcja prawa totalitarnego i posttotalitarnego* [w:] *Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
555. Winczorek J., *Pluralizm prawny oczyma socjologii prawa* [w:] *Pluralizm prawny: tradycja, transformacje, wyzwania*, Toruń 2009.
556. Winczorek J., *Skuteczność prawa* [w:] *Leksykon socjologii prawa* (A. Kociołek - Pęksa, M. Stępień), Warszawa 2013.
557. Wiśniewski A., „Socjologia prawa” - recenzja, „Palestra” 1963, nr 1.
558. Wiśniewski W., *Tolerancja a egalitaryzm*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 2.

559. Wojewódzki T., *Adama Podgóreckiego koncepcja nauk praktycznych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego: Filozofia i Socjologia” 1990, nr 14, <https://infobrokerstwo.pl/adama-podgoreckiego-koncepcja-nauk-praktycznych/>.
560. Wolfgang M. E., *Patterns in Criminal Homicide*, New York 1966.
561. Wolfgang M. E., Ferracuti F., *The Subculture of Violence*, London 1967.
562. Wooton B., *Social Science and Social Pathology*, London 1963.
563. Woroniecka G., *Zaufanie do prawa w świetle popularnych dowcipów o prawnikach [w:] O społeczeństwie, prawie i obyczajach. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Jackowi Kurczewskiemu*, Warszawa 2013.
564. Woźniak W., *Wybrane teorie wyjaśniające zjawisko patologii społecznej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2001, nr 10.
565. Wódz J., *Zjawiska patologii społecznej a sankcje moralne i prawne: (wyniki badań empirycznych w Nowej Hucie)*, Wrocław 1973.
566. Wódz J., *Patologia społeczna w życiu codziennym miasta*, Katowice 1988.
567. Wódz J., *Problemy patologii społecznej w mieście*, Warszawa 1989.
568. Wróblewski J., *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959.
569. Wróblewski J., *O naukowości prawoznawstwa*, „Państwo i Prawo” 1965, z. 8-9.
570. Wróblewski J., *Socjologia prawa a prawoznawstwo*, „Państwo i Prawo” 1967, z. 12.
571. Wróblewski J., *Wstęp do prawoznawstwa*, Łódź 1984.
572. Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.
573. Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990.
574. Zamecka J., *Tok postępowania celowościowego w rozwiązywaniu problemów społecznych i jego zastosowanie na przykładzie profilaktyki narkomanii w środowisku lokalnym [w:] Idee naukowe Adama Podgóreckiego (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek)*, Warszawa 2009.
575. Zamecka J., *Patologia społeczna [w:] Socjologia prawa. Główne problemy i postacie (red. A. Kojder, Z. Cywiński)*, Warszawa 2014.
576. Zamecka J., *Dewiacja społeczna [w:] Socjologia prawa. Główne problemy i postacie (red. A. Kojder, Z. Cywiński)*, Warszawa 2014.
577. Zawadzki S., *Z problematyki badań empirycznych w naukach prawnych*, „Państwo i Prawo” 1966, z. 3.
578. Zawadzki S., *Model ustrojowy ławnika ludowego w świetle przeprowadzonych badań prawno-empirycznych [w:] Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość (red. S. Zawadzki i L. Kubicki)*, Warszawa 1970.

- 579.Zawadzki S., Kubicki L., *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość* (red. S. Zawadzki i L. Kubicki), Warszawa 1970.
- 580.Ziegert K. A., *Adam Podgórecki's Sociology of Law: The Invisible Factors of the Functioning of Law Made Visible*, „Law & Society Review” 1997, vol. 12, no 1, https://www.jstor.org/stable/3053325?seq=1#metadata_info_tab_contents.
- 581.Zieliński M., *Współczesne problemy wykładni prawa*, „Państwo i Prawo” 1996, z. 6.
- 582.Ziemiński Z., *Empiryczne badanie świadomości prawnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, z. 3.
- 583.Ziemiński Z., *Socjologia prawa jako nauka prawna*, Warszawa - Poznań 1975.
- 584.Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.
- 585.Ziemiński Z., *Wykłady z socjologii dla prawników i administratywistów*, Poznań 1990.
- 586.Ziemiński Z., *Metody i techniki badań nad funkcjonowaniem prawa [w:] Prawo w zmieniającym się społeczeństwie. Księga jubileuszowa Marii Boruckiej- Arctowej* (red. G. Skąpska i in.), Kraków 1992.
- 587.Ziemska M., *Patologia rodziny [w:] Zagadnienia patologii społecznej* (red. A. Podgórecki), Warszawa 1976.
- 588.Zimbardo P., Haney C., Banks W., Jaffe D., *The Psychology of Imprisonment*, Stanford Univ. 1972.
- 589.Ziółkowski M., *Jednostka wobec władzy. Uwarunkowania społecznego stosunku do władzy w „realnym socjalizmie” i w okresie transformacji [w:] Jednostka wobec władzy* (red. M. Ziółkowski, B. Pawłowska, R. Drozdowski), Poznań 1994.
- 590.Zirk - Sadowski M., *Instytucjonalny i kulturowy wymiar integracji prawnej [w:] Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia. Konstytucja. Integracja europejska* (red. L. Leszczyński), Lublin 1999.
- 591.Zubek J., *Jak i dlaczego reformować ocenę skutków regulacji w Polsce?*, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12180262910.pdf>.
- 592.Zwoliński A., *Samobójstwo, jako problem osobisty i publiczny*, Kraków 2013.
- 593.Zybertowicz A., *Kontrola społeczna trzeciego stopnia [w:] Idee naukowe Adama Podgóreckiego* (red. J. Kwaśniewski, J. Winczorek), Warszawa 2009.
- 594.Zyzik R., *Polityka prawa Podgóreckiego a kontrprojekty ustaw [w:] Rola opozycji w systemach demokratycznych* (red. K Łabędź), Wydawnictwo Akademii Ignatianum & WAM 2016.

595. Żurek I., *Polska w czołówce Europy pod względem spożycia alkoholu*, „Medycyna praktyczna dla pacjentów”, 22.09.2017, <https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/aktualnosci/172101,polska-w-czolowce-europy-pod-wzgledem-spozycia-alkoholu>.

3. Wykaz aktów prawnych.

1. Ustawa z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.).
2. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r.- Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.).
3. Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 75, poz. 444 z późn. zm.).
4. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (T. j. Dz. U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36 z późn. zm.).
5. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
6. Ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywn i nawiązek w prawie karnym. (Dz. U. Nr 95 poz. 475 z późn. zm.)
7. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. (T. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1600 z późn. zm.).
8. Dekret z 16 kwietnia 1946 roku o zwalczaniu chorób wenerycznych (T. j. Dz. U. z 1949 r. Nr 51 poz. 394 z późn. zm.).
9. Konwencja z dnia 29 lutego 1952 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji (Dz. U. z 1952, Nr 41, poz. 278.).

4. Wykaz orzeczeń.

1. Uchwała TK z dnia 13 czerwca 1994 r., OTK ZU 1994, poz. 26.
2. Orzeczenie TK z dnia 28 stycznia 1991 r. sygn. akt K 13/90, OTK ZU 1991, poz. 3.

5. Wykaz badań opinii publicznej.

1. *Życie w Polsce wczoraj, dziś i jutro*, Komunikat CBOS Nr BS/96/81/95, oprac. K. Pankowski, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1995/K_081_95.PDF.

2. *Czy warto było zmieniać ustroj?* Społeczna ocena przemian po 1989 roku, Komunikat CBOS Nr BS/73/2013, oprac. B. Badora, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_073_13.PDF.
3. *Czy warto było zmieniać ustroj? Ocena zmian ustrojowych po 25 latach*, Komunikat CBOS NR 67/2014, oprac. B. Badora, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_067_14.PDF.
4. *O przestrzeganiu prawa i funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości*, Komunikat CBOS Nr BS/5/2013, oprac. R. Boguszewski, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_005_13.PDF.
5. *Społeczne oceny wymiaru sprawiedliwości*, Komunikat CBOS Nr 31/2017, oprac. R. Boguszewski, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_031_17.PDF.
6. *Rozwody w opinii publicznej, opracowanie opisowe*, Raport OBOP 30. VI. 1962, oprac. A. Podgórecki, J. Górecki, http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_014.pdf; http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_013.pdf; http://tnsglobal.pl/archiv_files/9_051.pdf.
7. *Polacy o hazardzie*, Komunikat CBOS Nr BS/162/2009, oprac. K. Pankowski, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_162_09.PDF
8. *Poczucie bezpieczeństwa, zagrożenie przestępczością i stosunek do kary śmierci*, Komunikat CBOS Nr BS/60/2011, oprac. M. Feliksiak, www.cbos.pl, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_060_11.PDF.

6. Wykaz stron internetowych.

1. <http://www.rhs.epigram.eu/index.php/rhs/article/viewFile/31/31>.
2. http://rcin.org.pl/Content/4294/WA303_4843_A398-r1980-R87-nr1_Kwartalnik-Historyczny%2002%20Bardach.pdf.
3. <https://spssi.onlinelibrary.wiley.com/doi/pdf/10.1111/j.1540-4560.1958.tb01414.x>.
4. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Seminare_Poszukiwania_naukowe/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20-s369-385/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2004-t20-s369-385.pdf.
5. https://is.muni.cz/el/1421/jaro2012/HIB0405/Friedrich_-_Brzezinski.pdf.
6. <http://www.swiatproblemow.pl/hazard-w-polsce-obraz-zjawiska-i-przeciwdzialanie/>.
7. <https://www.thoughtco.com/social-oppression-3026593>.
8. https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/3/11/1/rocznik_demograficzny_2017.pdf.
9. http://grantthornton.pl/wp-content/uploads/2017/02/BarometrPrawa_GT2017.pdf.

10. http://tnsglobal.pl/archiw_files/9_014.pdf; http://tnsglobal.pl/archiw_files/9_013.pdf; http://tnsglobal.pl/archiw_files/9_051.pdf.
11. <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/>.
12. https://pl.wikipedia.org/wiki/Opresja_spoeczna.
13. https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/13037/1/jabkowski_1-202.pdf.
14. <http://archiwum.rp.pl/artykul/190164-Si-tien-zachorowal.html>.
15. https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/45184/karpziel_przestepczosc_zorganizowana_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y.
16. https://www.jstor.org/stable/41274632?seq=1#metadata_info_tab_contents.
17. <http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.ekon-element-000171494000>.
18. <https://journals.sagepub.com/doi/pdf/10.1177/000169936701000106>.
19. <http://archiwum.rp.pl/artykul/195934-Zlo-szczegolne:-patologia-instytucji.html>.
20. <http://docplayer.pl/44716473-U-zrodel-socjologii-prawa-podstawowe-fakty-i-kilka-dygresji-1.html>.
21. http://rcsl.iscte.pt/rcsl_apodgpr.htm.
22. <http://www.autonom.edu.pl/publikacje/jk-manipulacja-nauka.pdf>.
23. <https://gospodarka.dziennik.pl/praca/artykuly/557653,prostytucja-sutenerswo-branza-erotyczna-przychody-dane-liczby.html>.
24. https://www.jstor.org/stable/44808576?seq=1#page_scan_tab_contents.
25. <https://www.deepdyve.com/lp/springer-journals/sociology-of-law-in-poland-0qTF3WVhTG>.
26. <https://www.rp.pl/Publicystyka/302079953-Jacek-Kurczewski-Prestiz-prawa-i-sprawiedliwosci.html>.
27. http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/NOWETEKSTY/PatologiaSTRUKTURWladzy.pdf.
28. <https://checkout.palgrave.com/checkout/cart?0>.
29. <https://forsal.pl/galerie/1104848,duze-zdjecie,2,bartosz-loza-w-polsce-mamy-epidemie-samobojstw-obowiazuje-model-leminga-pedzacego-do-przepasci-wywiad.html>.
30. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1-s5-35/Collectanea_Theologica-r1984-t54-n1-s5-35.pdf.
31. <http://krytyka.org/prestiz-na-co-dzien-socjologiczna-idea-prestizu-oraz-zmiany-jego-hierarchii-we-wspolczesnym-spolczenstwie-polskim/>.
32. https://www.jstor.org/stable/2770362?read-now=1&seq=11#metadata_info_tab_contents

33. <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/0888325409357438>.
34. <https://wsge.edu.pl/pl/11pub10caly.pdf>.
35. [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/758423231C633D80C12573DF0045CB76/\\$file/infos_026.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/758423231C633D80C12573DF0045CB76/$file/infos_026.pdf).
36. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/subkultura;3980959.html>.
37. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_060_11.PDF.
38. https://www.jstor.org/stable/3053227?seq=1#page_scan_tab_contents.
39. <https://ejournals.epublishing.ekt.gr/index.php/ekke/article/viewFile/7047/6766>.
40. <http://classic.austlii.edu.au/au/journals/AUSocLegPhilB/1984/10.pdf>.
41. <https://www.degruyter.com/view/j/zfrs.1982.3.issue-1/zfrs-1982-0107/zfrs-1982-0107.xml>.
42. <http://pts.org.pl/oddzial-warszawski-pts-zaprasza-na-mega-symposium-wokol-mega-socjologii-adama-podgoreckiego/>.
43. <https://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/rotator/skutki-regulacji-czyli-legislacja-postawiona-na-glowie/>.
44. https://www.jstor.org/stable/42890767?seq=1#page_scan_tab_contents.
45. <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/ocena-wplywu/4156,Ocena-wplywu-w-rzadowym-procesie-legislacyjnym.html>.
46. <https://academic.oup.com/socpro/article-abstract/13/suppl1/4/2924978?redirectedFrom=fulltext>.
47. http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-97621e6b-8dea-4f94-bc7c-795fa82e5ea9/c/msr_15_skorowski.pdf.
48. <https://rozwoj-psychotherapia.pl/zachowanie-czlowieka/2015>.
49. <https://www.springer.com/gb/book/9789401502672>.
50. http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-91c9402f-ddee-40f0-bb8e-f6c45ed31e98/c/Daniel_Wicenty.pdf.
51. http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/PRACEIPSIR/Tom_15/trzy_dekady_wobec_sb.pdf.
52. <https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs11212-018-9300-x>.
53. <https://infobrokerstwo.pl/adama-podgoreckiego-koncepcja-nauk-praktycznych/>.
54. https://www.jstor.org/stable/3053325?seq=1#metadata_info_tab_contents.
55. <https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/aktualnosci/172101,polska-w-czolowce-europy-pod-wzgledem-spozycia-alkoholu>.
56. <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze>.

57. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/zamachy-samobojcze-w-2016-r-,5,1.html>.
58. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/zamachy-samobojcze-w-2016-r-,5,1.html>, (dostęp 12.01. 2019).
59. <https://fdds.pl/wp-content/uploads/2017/07/fdds-dzsl2017-calosc.pdf>.
60. <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html>.
61. https://www.who.int/mental_health/prevention/suicide/information/en/.
62. <http://www.parpa.pl/index.php/badania-i-informacje-statystyczne/statystyki>.
63. <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6/63502,Kazirodztwo-art-201.html>.
64. <http://www.cbsp.policja.pl/cbs/do-pobrania/raporty-z-dzialalnosci/9890,Raporty-z-dzialalnosci.html>.
65. https://pl.wikipedia.org/wiki/Opresja_spo%C5%82eczna.
66. https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:pFo34JiI5_AJ:https://scholarworks.iu.edu/journals/index.php/aer/article/download/683/776/0+&cd=3&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=safari.
67. http://janinewedel.info/corruption-crime_TrendsOrgCrime.pdf.
68. <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/09651561003732520>.
69. <http://halecki.org/wybitni-polacy-w-kanadzie/prof-dr-hab-adam-podgorecki/>.
70. <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12180262910.pdf>.
71. https://www.jstor.org/stable/41274620?read-now=1&seq=1#metadata_info_tab_contents.
72. <https://link.springer.com/article/10.1007/s12108-001-1016-5>.

